



Wydawnictwo  
Uniwersytetu  
Wrocławskiego

Renata Babińska-Górecka

Prawo  
ubezpieczeń społecznych  
a prawo cywilne.  
Studium teoretyczno-  
i dogmatycznoprawne

Wrocław 2024

Prawo ubezpieczeń społecznych  
a prawo cywilne.  
Studium teoretyczno-  
i dogmatycznoprawne

Prace Naukowe  
Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii  
Uniwersytetu Wrocławskiego

---

Seria: **e-Monografie**

Nr 225



<https://doi.org/10.19195/978-83-229-3959-8>

Publikacja dostępna również w Bibliotece Cyfrowej  
Uniwersytetu Wrocławskiego:

<https://bibliotekacyfrowa.pl/publication/158392>

**Renata Babińska-Górecka**  
Uniwersytet Wrocławski  
Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii  
ORCID: [0000-0002-9893-3276](https://orcid.org/0000-0002-9893-3276)

Prawo ubezpieczeń społecznych  
a prawo cywilne.  
Studium teoretyczno-  
i dogmatycznoprawne

Wrocław 2024

### **Kolegium Redakcyjne**

*prof. dr hab. Leonard Górnicki* – przewodniczący

*dr Julian Jezioro* – zastępca przewodniczącego

*mgr Aleksandra Dorywała* – sekretarz

*mgr Bożena Górna* – członek

*mgr Aleksandra Lassota* – członek

### **Recenzenci:**

*dr hab. Dorota Dziensiuik, UW*

*prof. dr hab. Walerian Sanetra, sędzia SN w stanie spoczynku, em. prof. UwB*

© Copyright by Renata Babińska-Górecka, Wrocław 2024

Korekta: *Sebastian Surendra, Aleksandra Dorywała*

Projekt okładki do serii e-Monografie: *Karolina Drozd*

Wykonanie okładki: *Agnieszka Buszewska*

Skład i opracowanie techniczne: *Maciej Torz*

Opracowanie redakcyjne i graficzne

E-Wydawnictwo. Prawnicza i Ekonomiczna Biblioteka Cyfrowa.

Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego

Wydawca

Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego

Wydawnictwo „Szermierz” sp. z o.o.

<https://doi.org/10.19195/978-83-229-3959-8>

ISBN 978-83-229-3959-8

# Spis treści

<b>Wykaz skrótów</b> .....	9
<b>Wprowadzenie</b> .....	12
Rozdział I	
<b>Autonomia prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego</b> .....	23
1. Istota i przedmiot autonomii prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego .....	23
2. Przejawy autonomii prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego .....	42
2.1. Przejawy autonomii w sferze kształtowania i tworzenia prawa ubezpieczeń społecznych .....	42
2.1.1. Autonomia na płaszczyźnie terminów i pojęć prawnych .....	42
2.1.2. Autonomia na płaszczyźnie instytucji prawnych .....	51
2.2. Przejawy autonomii w sferze wykładni przepisów i stosowania prawa ubezpieczeń społecznych .....	53
2.2.1. Autonomia na płaszczyźnie wykładni i stosowania pojęć i instytucji prawnych .....	53
2.2.2. Niestosowanie zasad ogólnych prawa cywilnego na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych (niestosowanie <i>analogii iuris</i> ) .....	59
2.2.3. Niestosowanie przepisów prawa cywilnego na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych w drodze <i>analogii legis</i> .....	60
2.2.4. Niestosowanie przepisów części ogólnej K.c. oraz przepisów części ogólnej prawa zobowiązań zawartych w K.c. na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych (wprost lub odpowiednio albo w drodze <i>analogii</i> ) .....	63

---

2.2.5. Autonomia funkcjonalna prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego .....	65
3. Uwarunkowania (przesłanki) autonomii kształtowania i tworzenia oraz wykładni przepisów i stosowania prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego .....	66
3.1. Przesłanki aksjologiczne i prakseologiczne autonomii kształtowania i tworzenia oraz wykładni przepisów i stosowania prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego .....	66
3.2. Przesłanki teoretyczno- i dogmatycznoprawne autonomii kształtowania i tworzenia oraz wykładni przepisów i stosowania prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego .....	100
4. Granice autonomii kształtowania i tworzenia oraz wykładni przepisów i stosowania prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego .....	144
 Rozdział II	
<b>Związki funkcjonalne i strukturalne między prawem ubezpieczeń społecznych a prawem cywilnym .....</b>	<b>152</b>
1. Związki funkcjonalne między prawem ubezpieczeń społecznych a prawem cywilnym .....	152
1.1. Istota, treść i rola związków funkcjonalnych między prawem ubezpieczeń społecznych a prawem cywilnym .....	152
1.2. Prawo cywilne jako źródło ubezpieczeniowo-prawnych stanów faktycznych .....	171
1.3. Automatyzm prawny czy autonomia funkcjonalna? Problem podstaw prawnych weryfikacji lub rekwalfikacji stanów prawnych pochodzenia cywilnoprawnego stanowiących źródło (element) ubezpieczeniowo-prawnych stanów faktycznych ..	177
2. Związki strukturalne między prawem ubezpieczeń społecznych a prawem cywilnym .....	194
2.1. Istota i rola związków strukturalnych między prawem ubezpieczeń społecznych a prawem cywilnym .....	194
2.2. Odesłania bezpośrednie do prawa cywilnego .....	198

2.3. Odesłania pośrednie do prawa cywilnego .....	204
2.4. Związki strukturalne w formie terminów i pojęć prawnych (związki terminologiczne lub pojęciowe) .....	209
2.4.1. Uwagi ogólne .....	209
2.4.2. Termin „umowa o dzieło” .....	211
2.4.3. Termin „waloryzacja” .....	214
2.4.4. Terminy „małżonka”, „małżonka rozwiedziona”, „wdowa”, „separacja” .....	215
2.4.5. Termin „alimenty” .....	219
2.4.6. Termin „hipoteka” .....	222
2.4.7. Termin „członek najbliższej rodziny” .....	224
2.4.8. Terminy „przedawnienie”, „przedawnia się” .....	225
2.4.9. Termin „potrącenie” .....	227
2.4.10. Termin „błąd” .....	230

### Rozdział III

<b>Wpływ pojęć, instytucji i innych kategorii prawa cywilnego oraz konstrukcji judykatury na wykładnię przepisów i stosowanie prawa ubezpieczeń społecznych .....</b>	<b>232</b>
1. Wpływ pojęć i instytucji prawa cywilnego na wykładnię przepisów i stosowanie prawa ubezpieczeń społecznych .....	232
1.1. Wykładnia i stosowanie przepisów prawa ubezpieczeń społecznych zawierających terminy lub normujących instytucje identyczne lub podobne w zakresie brzmienia (nazwy) do terminów i instytucji cywilnoprawnych .....	232
1.1.1. Uwagi ogólne .....	232
1.1.2. Terminy „przedawnienie” i „przedawnia się” .....	235
1.1.3. Terminy „świadczenie nienależne” i „świadczenia nienależnie pobrane” .....	241
1.1.4. Termin „separacja” .....	243
1.1.5. Terminy „wspólność majątkowa małżeńska” i „wspólność małżeńska” .....	247
1.2. Wykładnia przepisów i stosowanie prawa ubezpieczeń społecznych zawierających pojęcia lub normujących instytucje identyczne lub podobne w zakresie celu/funkcji do pojęć i instytucji cywilnoprawnych .....	249



---

1.2.1. Uwagi ogólne .....	249
1.2.2. Pojęcie „wspólność małżeńska” .....	249
1.2.3. Pojęcie „przyczynianie się do utrzymania” .....	253
1.3. Wykładnia przepisów i stosowanie prawa ubezpieczeń społecznych zawierających terminy lub normujących instytucje nieznanne prawu cywilnemu, ale oparte na ideach prawa cywilnego .....	257
1.3.1. Idea dziedziczenia .....	257
1.3.2. Idea powiernictwa .....	261
2. Wpływ instytucji części ogólnej prawa zobowiązań na wykładnię przepisów i stosowanie prawa ubezpieczeń społecznych .....	265
2.1. Uwagi ogólne .....	265
2.2. Instytucja bezpodstawnego wzbogacenia, spełnienia świadczenia przez osobę trzecią oraz subrogacji .....	267
2.3. Odpowiedzialność odszkodowawcza (cywilnoprawna) .....	272
2.4. Odpowiedzialność <i>in solidum</i> .....	275
2.5. Granice autonomii woli stron (art. 353 <sup>1</sup> K.c.) .....	279
3. Wpływ klauzul generalnych i innych kategorii prawa cywilnego oraz konstrukcji judykatury na wykładnię przepisów i stosowanie prawa ubezpieczeń społecznych .....	281
<b>Zakończenie</b> .....	292
<b>Bibliografia</b> .....	297
Literatura .....	297
Źródła .....	317

## Wykaz skrótów

### Akty prawne

- BGB – niem. *Bürgerliches Gesetzbuch*; kodeks cywilny Republiki Federalnej Niemiec
- GG – niem. *Grundgesetz für die Bundesrepublik Deutschland*; ustawa zasadnicza Republiki Federalnej Niemiec
- K.c. – ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny, Dz. U. z 2024 r. poz. 1061 t.j.
- Konstytucja RP – ustawa z dnia 2 kwietnia 1997 r. – Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, Dz. U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483
- Konwencja nr 102 MOP – Konwencja nr 102 Międzynarodowej Organizacji Pracy dotycząca minimalnych norm zabezpieczenia społecznego, przyjęta w Genewie dnia 28 czerwca 1952 r., Dz. U. z 2005 r. Nr 93, poz. 775
- K.p. – ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy, Dz. U. z 2023 r. poz. 1465 t.j.
- K.p.a. – ustawa z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego, Dz. U. z 2024 r. poz. 572 t.j.
- K.p.c. – ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego, Dz. U. z 2023 r. poz. 1550 t.j.
- K.r.o. – ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy, Dz. U. z 2023 r. poz. 2809 t.j.
- K.s.h. – ustawa z dnia 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych, Dz. U. z 2024 r. poz. 18 t.j.
- Ordynacja podatkowa – ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa, Dz. U. z 2023 r. poz. 2383 t.j.
- Prawo o aktach – ustawa z dnia 28 listopada 2014 r. – Prawo o aktach stanu cywilnego, Dz. U. z 2023 r. poz. 1378.

- rozporządzenie w sprawie „Zasad techniki prawodawczej” – rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. w sprawie „Zasad techniki prawodawczej”, Dz. U. z 2016 r. poz. 283 t.j.
- SGB – niem. *Sozialgesetzbuch*; kodeks socjalny Republiki Federalnej Niemiec
- u.k.w.h. – ustawa z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece, Dz. U. z 2023 r. poz. 1984 t.j.
- ustawa chorobowa – ustawa z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, Dz. U. z 2023 r. poz. 2780 t.j.
- ustawa emerytalna – ustawa z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, Dz. U. z 2023 r. poz. 1251 t.j.
- ustawa o emeryturach pomostowych – ustawa z dnia 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych, Dz. U. z 2023 r. poz. 164 t.j.
- ustawa systemowa – ustawa z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, Dz. U. z 2024 r. poz. 497 t.j.
- ustawa wypadkowa – ustawa z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, Dz. U. z 2022 r. poz. 2189 t.j.

### Inne

- FUS – Fundusz Ubezpieczeń Społecznych
- MOP – Międzynarodowa Organizacja Pracy
- NFZ – Narodowy Fundusz Zdrowia
- NSA – Naczelny Sąd Administracyjny
- ONZ – Organizacja Narodów Zjednoczonych
- PKB – produkt krajowy brutto
- SA – Sąd Apelacyjny
- SN – Sąd Najwyższy
- SO – Sąd Okręgowy
- SR – Sąd Rejonowy
- TK – Trybunał Konstytucyjny
- TSUE – Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej
- UE – Unia Europejska

- WSA – Wojewódzki Sąd Administracyjny  
ZUS – Zakład Ubezpieczeń Społecznych

**Czasopisma**

- AUMCS. Sectio G – „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio G”  
GSP – „Gdańskie Studia Prawnicze”  
OSAP – „Opolskie Studia Administracyjno-Prawne”  
PiP – „Państwo i Prawo”  
PiZS – „Praca i Zabezpieczenie Społeczne”  
PPiA – „Przegląd Prawa i Administracji”  
SzPPIP – „Studia z Zakresu Prawa Pracy i Polityki Społecznej”

# Wprowadzenie

Inspiracją do napisania niniejszej monografii w istotnej części dostarczyła praktyka organów rentowych i sądów w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, w mniejszym stopniu zaś poglądy doktryny prawa ubezpieczeń społecznych.

To w orzecznictwie sądowym relatywnie często pojawiają się odniesienia do relacji prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego, przy czym brakuje tu jednoznaczności oraz zgodności poglądów. Stosunkowo często uznaje się, że „przepisy prawa cywilnego mogą być stosowane na gruncie ubezpieczeń społecznych tylko na podstawie wyraźnego przepisu prawa ubezpieczeń społecznych”, „wyłącznie w wypadku wyraźnego odesłania”, iż wykluczone jest stosowanie przepisów prawa cywilnego „w drodze analogii”<sup>1</sup>. Podkreśla się przy tym, że specyfika stosunków prawnych ubezpieczenia społecznego „skłania do działań interpretacyjnych, których wyznacznikiem będzie samodzielność i niezależność prawa ubezpieczeń społecznych”, iż „projekcja cywilistyczna nie jest w tym wypadku nośna”<sup>2</sup>. Do utrwalonych w orzecznictwie twierdzeń można jednak także zakwalifikować pogląd, że ocena ważności postanowień umownych, wchodzących w skład ubezpieczeniowo-prawnych stanów faktycznych (tytuł do ubezpieczenia społecznego) „na podstawie art. 58 k.c. w zw. z art. 300 k.p. może i powinna być dokonywana także z punktu widzenia prawa ubezpieczeń społecznych”<sup>3</sup>. Nierzadko też rozstrzygnięcia organów

---

<sup>1</sup> Uchwała SN (7) z dnia 21 kwietnia 2010 r., II UZP 1/10, Legalis nr 215206; wyrok SN z dnia 21 października 2008 r., II UK 71/98, OSNP 2010/7-8/104; wyrok SN z dnia 14 grudnia 2005 r., III UK 120/05, OSNP 2006/21-22/338; wyrok SN z dnia 21 października 2008 r., II UK 71/08, OSNP 2010/7-8/104; wyrok SN z dnia 23 października 2006 r. I UK 128/06, OSNP 2007/23-24/359; także uzasadnienie uchwały SN (7) z dnia 11 grudnia 2019 r., III UZP 7/19, Legalis nr 2259219.

<sup>2</sup> Uzasadnienie uchwały SN (7) z dnia 11 grudnia 2019 r., III UZP 7/19, Legalis nr 2259219.

<sup>3</sup> Uchwała SN z dnia 27 kwietnia 2005 r., II UZP 2/05, OSNP 2005/21/338; wyrok SN z dnia 4 sierpnia 2005 r., II UK 16/05, OSNP 2006/11-12/191; wyrok SN z dnia 9 sierpnia 2005 r., III UK 89/05, OSNP 2006/11-12/192; wyrok SN z dnia 22 czerwca 2015 r., I UK 367/14, LEX nr 1771586.

rentowych i sądów opierają się wprost nie tylko na przepisach K.c. (art. 58 K.c., art. 5 K.c., art. 83 K.c.), ale i na konstrukcjach wypracowanych przez judykaturę prawa cywilnego (np. odpowiedzialność *in solidum*, „unoszenie zasłony osobowości prawnej”<sup>4</sup>), bez zgłębienia istoty i uwarunkowań relacji prawa ubezpieczeń społecznych do prawa cywilnego. Niekiedy wystarczy samo przeniesienie w piśmiennictwie terminologii cywilistycznej na grunt stosunków prawa ubezpieczeń społecznych, pierwotnie służące ich lepszemu opisowi i zobrazowaniu (np. relacja dłużnik–wierzyciel w kontekście relacji organ rentowy–płatnik/ świadczeniobiorca), by następnie w doktrynie lub judykaturze uznano, że dane instytucje prawa cywilnego znajdują wprost lub odpowiednio zastosowanie na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych, czasami także uzupełniając lub modyfikując instytucje uregulowane w tym prawie<sup>5</sup>.

Niniejsze studium stara się zweryfikować te poglądy, nie wchodząc jednak w spory w sposób typowo polemiczny, lecz dążąc do stworzenia, do pewnego stopnia uniwersalnego, modelu relacji dwóch gałęzi prawa. Przy tym nie dokonano w nim komplementarnego wyróżnienia i analizy wszystkich możliwych aspektów takiej relacji, lecz ograniczono się do wskazania aspektów zasadniczych (węzłowych) oraz zbadania i rozważenia wybranych elementów cząstkowych, dotyczących zarówno wymiaru normatywnego (związki terminologiczne, pojęciowe i instytucjonalne) i funkcjonalnego, jak i poszczególnych obszarów wpływu prawa cywilnego na wykładnię przepisów i stosowanie prawa ubezpieczeń społecznych.

Kierunek przeprowadzonych badań i analiz determinowało przekonanie, że obie gałęzie prawa – prawo ubezpieczeń społecznych i prawo cywilne – pod-

<sup>4</sup> Wyrok SN z dnia 3 października 2017 r., II UK 488/16, LEX nr 2361596.

<sup>5</sup> Zob. D.E. Lach, *Roszczenie płatnika o zwrot części składki obciążającej ubezpieczonego na tle porównawczym*, PiZS 2021, nr 1, s. 25. Autor ten – odwołując się do innych publikacji (np. K. Antonów, *Sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych. Pojęcie oraz właściwości postępowań przedsądowych i ochrony cywilnosądowej*, Warszawa 2011, s. 81 i n.; R. Pacud, *Stosunki prawne ubezpieczenia emerytalnego*, Warszawa 2011, s. 82), w których określono płatnika składek mianem dłużnika, zaś ZUS – mianem wierzyciela, okoliczność tę traktuje jako jedną z przesłanek stosowania do stosunków prawnych ubezpieczenia społecznego przepisu art. 518 § 1 K.c., nie precyzując jednocześnie, czy przepis ten ma znaleźć zastosowanie na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych wprost, odpowiednio albo w drodze *analogii*. Także SN, podkreślając autonomię prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego, odwołuje się niekonsekwentnie do cywilistycznej optyki. Sąd ten stwierdził bowiem, że „w sytuacji, gdy odpowiedzialność obciąża zarówno świadczeniobiorcę, jak i płatnika składek w tym samym zakresie (za nienależne świadczenia), jasne jest, że wierzyciel zyskuje pozycję uprzywilejowaną. Może dokonać wyboru albo prowadzić postępowanie wobec wszystkich zobowiązanych” – uchwała SN (7) z dnia 11 grudnia 2019 r., III UZP 7/19, Legalis nr 2259219.

legają różnym uwarunkowaniom aksjologicznym, prakseologicznym oraz teoretyczno- i dogmatycznoprawnym. Korespondowała z nim teza, że odmienność systemu wartości uzewnętrznionego w normach prawa ubezpieczeń społecznych i prawa cywilnego oraz celu przyświecającego instytucjom należącym do tych gałęzi prawa, a także взгляд na efektywność ich regulacji prawnych determinują zakres oddziaływania prawa cywilnego na kształtowanie i tworzenie oraz na wykładnię przepisów oraz stosowanie prawa ubezpieczeń społecznych. Podobne znaczenie przypisano swoistym uwarunkowaniom dogmatycznoprawnym oraz teoretycznoprawnym, którym obie gałęzie prawa podlegają. Dążono też do wykazania, że występują jednak czynniki ograniczające wzajemną niezależność obu gałęzi prawa.

Tytuł monografii zakłada zarówno występowanie odrębności (autonomii), jak i związków (zależności) między prawem ubezpieczeń społecznych a prawem cywilnym. Znajduje to odzwierciedlenie w układzie pracy i treści poszczególnych rozdziałów.

Rozważania zawarte w monografii, jej układ i tok wyvodu stanowią wynik przyjęcia określonej koncepcji ukazania relacji prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego. Skoncentrowano się w niej przede wszystkim na przedstawieniu zagadnień prawa ubezpieczeń społecznych powstałych na styku z prawem cywilnym. Przyjęto zatem jednostronny kierunek badań i analiz, prowadzony z perspektywy prawa ubezpieczeń społecznych. Tym samym zakres zainteresowania pojęciami i instytucjami prawa cywilnego wyznaczają problemy podejmowane w judykaturze i doktrynie prawa ubezpieczeń społecznych, dotyczące wykładni i stosowania tego prawa. Dlatego też przeprowadzone badania i analizy abstrahują od sporów dotyczących pojęć i instytucji prawa cywilnego, które znajdują wyraz w jego judykaturze i doktrynie. Obrany sposobem odniesienia się do prawa cywilnego w niniejszej monografii jest przytoczenie poglądów doktryny i judykatury tego prawa po pierwsze w niezbędnym zakresie, po drugie, takich, które są na ogół przedmiotem zgodnych opinii.

Zagadnienie relacji prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego zostało przedstawione z uwzględnieniem stanowiska, że prawo ubezpieczeń społecznych stanowi (odrębną) gałąź prawa.

Pojęcie prawa ubezpieczeń społecznych – w związku z przyjęciem wyróżnienia za pomocą kryterium przedmiotowego<sup>6</sup> – zostało odniesione do ogółu

---

<sup>6</sup> R. Pacud, *Przedmiot prawa ubezpieczeń społecznych*, OSAP 2018, nr XVI/3, s. 22.

norm regulujących stosunki nawiązywane co do zasady obowiązkowo (przymusowo) w celu dostarczenia ubezpieczonym ze specjalnego funduszu publicznego świadczeń w razie wystąpienia ryzyka socjalnego<sup>7</sup>. Są to normy, które ustanawiają wspólnoty ryzyka i ich organizację oraz określają prawa i obowiązki podmiotów ubezpieczenia społecznego, w tym uprawnienia do świadczeń i obowiązki w zakresie finansowania tych świadczeń, a także sankcje w razie naruszenia tych obowiązków<sup>8</sup>. Ponadto, przedmiotem badań i analiz, w tym odniesień do prawa cywilnego, było wyłącznie materialne prawo ubezpieczeń społecznych<sup>9</sup>.

Tak określona materia prawa ubezpieczeń społecznych pozwoliła na wskazanie konkretnego kompleksu przepisów prawnych. Zaliczono tu następujące ustawy: ustawa z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych<sup>10</sup>, ustawa z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych<sup>11</sup>, ustawa z dnia 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych<sup>12</sup>, ustawa z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych<sup>13</sup>, ustawa z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa<sup>14</sup>.

Z uwagi na przepis art. 3 ust. 1 pkt 2 ustawy systemowej także działalność otwartych funduszy emerytalnych należy formalnie zaliczyć do ubezpieczenia społecznego<sup>15</sup>. Tym samym regulacje ustaw: z dnia 28 sierpnia 1997 r. o organizacji i funkcjonowaniu otwartych funduszy emerytalnych<sup>16</sup> oraz z dnia 21 listo-

---

<sup>7</sup> Por. na temat pojęcia i zakresu prawa ubezpieczeń społecznych – T. Zieliński, *Ubezpieczenia społeczne pracowników*, Warszawa–Kraków 1994, s. 51 i n. Podobnie: *ibidem*.

<sup>8</sup> Por. podobną definicję prawa zabezpieczenia społecznego – J. Jończyk, *Prawo zabezpieczenia społecznego*, Kraków 2001, s. 7.

<sup>9</sup> Jak zauważono w doktrynie, proceduralna kwalifikacja przed sądowych i sądownych spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych nie przesądza kwalifikacji norm prawa materialnego – T. Zieliński, *Stosowanie przepisów i pojęć prawa cywilnego w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych*, „*Studia Cywilistyczne*” 1989, t. XXXV, s. 6. Z uwagi na odrębności regulacyjne istnieją podstawy dla wyróżnienia materialnego prawa ubezpieczeń społecznych oraz proceduralnego prawa ubezpieczeń społecznych, pozostającego w określonych prawnie powiązaniach z procedurą administracyjną i cywilną.

<sup>10</sup> Dz. U. z 2024 r. poz. 497 t.j.

<sup>11</sup> Dz. U. z 2023 r. poz. 1251 t.j.

<sup>12</sup> Dz. U. z 2023 r. poz. 164 t.j.

<sup>13</sup> Dz. U. z 2022 r. poz. 2189 t.j.

<sup>14</sup> Dz. U. z 2023 r. poz. 2780 t.j.

<sup>15</sup> I. Jędrasik-Jankowska, *Pojęcia i konstrukcje prawne ubezpieczenia społecznego*, wyd. 6, Warszawa 2014, s. 37.

<sup>16</sup> Dz. U. z 2024 r. poz. 1113 t.j.



pada 2008 r. o emeryturach kapitałowych<sup>17</sup> należą w znaczeniu formalnym do prawa ubezpieczeń społecznych.

Należy jednak zauważyć, że choć *de lege lata* działalność otwartych funduszy emerytalnych jest instrumentem ochrony na wypadek starości jako metoda (od 1 lutego 2014 r. dobrowolna) oszczędzania na starość, to jednak otwarte fundusze emerytalne są „urządzeniami gromadzącymi przymusowe oszczędności indywidualne, ale zarówno wnoszone tam składki, jak i oczekiwane w przyszłości wypłaty nie mają cech ubezpieczenia społecznego, fundusze te nie wykonują zadań z zakresu ubezpieczenia społecznego i nie pełnią funkcji społecznych, a jedynie gospodarcze”<sup>18</sup>. Przedmiotem działalności otwartych funduszy emerytalnych jest gromadzenie środków i ich lokowanie (kapitalizacja składki i gromadzenie rezerw) z przeznaczeniem na wypłatę po osiągnięciu 65 lat. W aktywności tej brakuje elementu repartycji oraz solidarności wspólnego zagrożenia i rozłożenia ciężaru strat/potrzeb finansowych na członków grupy<sup>19</sup>, czyli cech konstytuujących ubezpieczenia, zarówno społeczne, jak i gospodarcze. W sensie materialnym zatem obie wyróżnione ustawy nie zawierają regulacji z zakresu prawa ubezpieczeń społecznych. Tymczasem określenie relacji prawa ubezpieczeń społecznych do prawa cywilnego uwzględniać powinno kwestie dotyczące istoty samego przedmiotu regulacji prawa ubezpieczeń społecznych, czyli pewnego „urządzenia społeczno-gospodarczego”<sup>20</sup>. Nie ulega bowiem wątpliwości, że segment otwartych funduszy emerytalnych i zabezpieczenia emerytalnego realizowanego metodą kapitałową nie został określony za pomocą metod, celów i wartości prawa ubezpieczeń społecznych, czyli tych elementów, które wyznaczają uwarunkowania relacji prawa ubezpieczeń społecznych do prawa cywilnego. Dlatego też przyjęte w monografii rozumienie prawa ubezpieczeń społecznych nie objęło regulacji dotyczącej organizacji i funkcjonowania otwartych funduszy emerytalnych oraz emerytur kapitałowych.

<sup>17</sup> Dz. U. z 2018 r. poz. 926 t.j.

<sup>18</sup> I. Jędrasik-Jankowska, *Pojęcia i konstrukcje prawne ubezpieczenia społecznego*, wyd. 3, Warszawa 2010, s. 31.

<sup>19</sup> Zob. nt. istoty ubezpieczeń – I. Kwiecień, *Istota i rola ubezpieczeń*, [w:] *Ubezpieczenia. Rynek i ryzyko*, red. W. Ronka-Chmielowiec, Warszawa 2002, s. 34–35; E. Kowalewski, *Ryzyko w działalności człowieka i możliwości jego ograniczenia*, [w:] *Ubezpieczenia gospodarcze*, red. T. Sangowski, Warszawa 1998, s. 49–50.

<sup>20</sup> I. Jędrasik-Jankowska, *Pojęcia...*, wyd. 3, s. 26. Por. też: U. Kalina-Prasznic, *Uwagi na temat reformy ubezpieczenia społecznego pracowników*, PiZS 1999, nr 1, *passim*; J. Jończyk, *Nowe prawo emerytalne*, PiP 1999, z. 7, *passim*.

Pojęcie prawa cywilnego, ujmowane w tytule niniejszej monografii, obejmuje zaś nie tylko kodeksowe prawo cywilne, lecz także inne działy tego prawa, które niekiedy zalicza się do prawa prywatnego *sensu stricto*<sup>21</sup>, tj. np. prawo rodzinne<sup>22</sup>, prawo handlowe<sup>23</sup>.

Rozważania zawarte w monografii mają na uwadze prawo ubezpieczeń społecznych i prawo cywilne obowiązujące w dacie jej publikacji. W niewielkim zakresie uwzględniono zaś uchylone lub zmienione przepisy prawne należące do obu wyróżnionych gałęzi prawa oraz wskazano na pożądane, niekiedy też przewidywane w projektach objętych pracami legislacyjnymi, kierunki zmian tego prawa.

W monografii przyjęto posługiwanie się kategorią pojęć prawnych w dwóch ujęciach, występujących jednocześnie na dwóch różnych płaszczyznach oraz pozwalających na wyróżnienie: 1) pojęcia jako kategorii ogólnej systemu prawa peł-

---

<sup>21</sup> Zob. więcej na ten temat, zwłaszcza w kontekście kryteriów systemowości prawa cywilnego oraz przeobrażeń w jej obrębie – J. Kaczor, *Podmiotowość prywatnoprawna. Wolność – racjonalność – odpowiedzialność*, Wrocław 2019, s. 191–195. Na uwagę zasługuje też stanowisko, że obok prawa cywilnego mogą pojawić się inne gałęzie prawa grupujące normy prywatnoprawne, które łączy z prawem cywilnym wspólna metoda regulacji, zaś różni – zakres zastosowania, zasady, instytucje ogólne – Z. Radwański, A. Olejniczak, *Prawo cywilne – część ogólna*, wyd. 16, Warszawa 2021, s. 9.

<sup>22</sup> Tak: J. Ignatowicz, M. Nazar, *Prawo rodzinne*, Warszawa 2016, s. 76–77; Z. Radwański, *Miejsce prawa rodzinnego w systemie prawa*, PiP 2008, z. 1; tak też: A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 2000, s. 26. Por. też nt. kryteriów ewentualnego wyodrębnienia prawa rodzinnego jako gałęzi prawa – P. Stec, *Czy żyjemy w epoce postcywilistycznej?*, [w:] *Problemy pogranicza prawa cywilnego*, red. R. Szczepaniak, Warszawa 2022, s. 106; *idem*, *Kodeks cywilny – między dekodyfikacją a rekodyfikacją*, [w:] *50 lat Kodeksu cywilnego. Perspektywy rekodyfikacji*, red. P. Stec, M. Załucki, Warszawa 2015, s. 37–40.

<sup>23</sup> Tak: Z. Radwański, A. Olejniczak, *Prawo...*, s. 13. Tak też: A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *op. cit.*, s. 23. Na temat kryteriów i warunków wyróżnienia prawa cywilnego oraz granic prawa cywilnego jako gałęzi prawa – S. Grzybowski, *System prawa cywilnego*, t. I. *Część ogólna*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1974, s. 12–14, 16–20; M. Dumkiewicz, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Warszawa 2020, art. 2. Choć w doktrynie prawa cywilnego wprowadzie wskazano, że w stanie prawnym obowiązującym pomiędzy rokiem 1964 a 1 stycznia 2001 r. prawo handlowe uznawane było za część prawa cywilnego, to jednak – również na gruncie obecnie obowiązującego art. 2 K.s.h. – podkreśla się, że „w polskim prawie prywatnym obowiązuje zasada jedności prawa cywilnego (...)” i w związku z tym „problematyka spółek prawa handlowego, podobnie jak innych przedsiębiorców, stanowi więc część prawa cywilnego” – A. Kidyba, [w:] M. Dumkiewicz, A. Kidyba, *Komentarz aktualizowany do art. 1–300 Kodeksu spółek handlowych*, LEX/el., 2024, art. 2. Podkreśla się także, że „na gruncie przepisów Kodeksu cywilnego obowiązuje niekwestionowana zasada jedności prawa cywilnego (art. 1 k.c.), co oznacza, że prawo handlowe (prywatne prawo gospodarcze) jest traktowane jako należące do prawa cywilnego (...). Jego wyodrębnienie natomiast wynika ze specyficznego przedmiotu regulacji, co stanowi podstawę uznania za dziedzinę prawa i dyscyplinę prawniczą” – K. Kopaczyńska-Pieczniak, [w:] *Kodeks spółek handlowych. Tom I. Komentarz do art. 1–150*, red. A. Kidyba, Warszawa 2017, art. 2.

niącej różne złożone funkcje morfologiczne (strukturalizacja systemu prawnego; określenie powiązań między elementami systemu prawnego, w tym funkcja wiążąca instytucje prawne) oraz 2) pojęcia jako nośnika treści, objaśnianego w relacji do terminu<sup>24</sup>.

Relację prawa ubezpieczeń społecznych do prawa cywilnego poddano analizie przez pryzmat wiążącej funkcji pojęć prawnych w systemie prawnym, pozwalającej na ujmowanie „instytucji prawnych w spójną, koherentną całość, jako instytucji prawnych danej gałęzi prawa, określonego systemu prawnego”<sup>25</sup>. Relację obu gałęzi prawa zbadano też i zanalizowano pod kątem tego, czy dane pojęcia prawne, wiążące instytucje prawne, tworzą związki strukturalne między prawem ubezpieczeń społecznych a prawem cywilnym, a następnie determinują „używanie” na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych określonych przepisów prawa cywilnego lub stosowanie określonych norm cywilnoprawnych, które wyznaczają reguły prawne (instytucyjne, terminatywne i konsekwencjalne<sup>26</sup>), składające się na daną instytucję prawną uregulowaną w tym prawie (np. umowa o dzieło, hipoteka).

W kontekście drugiego ujęcia uznano, że na uwagę zasługuje traktowanie pojęć prawnych jako zarówno struktur o określonej treści (znaczeniu), jak i jako znaczenia (sensu) określonego terminu (nazwy). Tym samym prowadzone rozważania odwołują się także do wyróżnienia dwóch kategorii: pojęć i terminów, zarówno prawnych, jak i prawniczych. Przyjęto więc założenie, że pojęcia dotyczą płaszczyzny sensu (znaczenia)<sup>27</sup> prawa lub terminu języka prawniczego, zaś terminy (słowa, nazwy, postać gramatyczna i fonetyczna) wyrażone są przez określone brzmienie tekstu normatywnego lub prawniczego<sup>28</sup>.

---

<sup>24</sup> Założenie to będzie miało m.in. znaczenie w kontekście wyróżnionej w rozdziale I pkt 2.1.1. autonomii pojęciowej prawa ubezpieczeń społecznych, rozumianej dwojako – jako własna aparatura pojęciowa i odrębność instytucjonalna oraz jako autonomia znaczeniowa (treściowa), polegająca na nadawaniu innego znaczenia wspólnym, równobrzmiącym (taka sama postać graficzna i fonetyczna) terminom.

<sup>25</sup> M. Smolak, *Morfologiczne funkcje pojęć prawnych*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1997, LIX, z. 2, s. 7.

<sup>26</sup> Zob. więcej: *ibidem*, s. 7.

<sup>27</sup> Określenie „termin” oznacza więc substrat materialny znaku słownego, zaś „pojęcie” odnosi się do elementu znaczeniowego (sensu) danego znaku – M. Zieliński, *Wykładnia prawa. Zasady – reguły – wskazówki*, Warszawa 2017, s. 133.

<sup>28</sup> Por. na temat znaczeń (pojęć) słowa „język” – W. Sanetra, *O terminologii prawa pracy oraz dorobku J. Jończyka w dziedzinie modernizowania jego aparatury pojęciowej*, [w:] *Rekonstrukcja prawa pracy i zabezpieczenia społecznego – zatrudnienie i jego związek z ubezpieczeniami społecznymi i zdrowotnym. Prace dedykowane pamięci Profesora Jana Jończyka*, red. K. Antonów, R. Babińska-Górecka, Wrocław 2024, s. 39 i n.

W kontekście powyższego uznano za celowe odwołanie się do założenia o wyróżnieniu języka prawnego i prawniczego<sup>29</sup>, a w ślad za nim także – terminów oraz pojęć prawnych i prawniczych. Według tego założenia język prawny to język aktów normatywnych, gdzie polski język literacki służy tworzeniu norm generalnych i abstrakcyjnych w procesie stanowienia prawa, zaś język prawniczy to język prawników (język szeroko rozumianej praktyki prawniczej, ale także doktryny i dydaktyki) „odczytujących znaczenia z języka prawnego”, czyli jego przedmiotem są treści zawarte w języku prawnym<sup>30</sup>. Pojęcia i terminy języka prawniczego różnią się w zależności od tego, jaki podmiot, w jakim celu je formułuje i się nimi posługuje. Terminy i pojęcia prawniczego języka organów stosujących prawo, czyli ustalających znaczenie terminów występujących w tekście prawnym (wykładnia konkretna<sup>31</sup>) odnoszą się do płaszczyzny stosowania prawa, a zatem mogą one stanowić ewentualny przejaw autonomii w procesie stosowania prawa ubezpieczeń społecznych, gdzie wykładnia (konkretna) jest jego elementem. Natomiast terminy i pojęcia prawniczego języka przedstawicieli doktryny należy odnosić wyłącznie do płaszczyzny wykładni (wykładnia abstrakcyjna<sup>32</sup>), a zatem mogą one stanowić ewentualny przejaw autonomii w procesie samej wykładni prawa ubezpieczeń społecznych, dokonywanej na użytek badań i analiz naukowych prawa oraz nauczania o prawie (dydaktyki). Stanowią więc wytwór dogmatyki i dydaktyki prawniczej<sup>33</sup>.

Badając i analizując relację prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego, przyjęto założenie, że zarówno prawo ubezpieczeń społecznych, jak i prawo cywilne mają własną aparaturę terminologiczną i siatkę

<sup>29</sup> K. Opałek, J. Wróblewski, *Zagadnienia teorii prawa*, Warszawa 1969, s. 40–41.

<sup>30</sup> P. Burczaniuk, *Norma prawna jako wypowiedź językowa*, [w:] *Wybrane zagadnienia teorii i filozofii prawa*, red. A. Kotowski, Warszawa 2021, s. 96–98.

<sup>31</sup> Wykładnia *in concreto* albo *ad casum*, zwana też wykładnią operatywną, czyli przeprowadzona w ramach procesu stosowania prawa, na użytek konkretnego stanu faktycznego i konkretnego rozstrzygnięcia lub przypadku zastosowania prawa przez jego podmioty – zob. np.: A. Kotowski, *Prawo jako zjawisko interpretacyjne*, [w:] *Wybrane zagadnienia teorii i filozofii prawa*, red. A. Kotowski, Warszawa 2021, s. 151–152.

<sup>32</sup> Wykładnia *in abstracto*, zwana też – z uwzględnieniem dystynkcji podmiotowej – doktrynalną, którą charakteryzuje brak „uwzględnienia możliwego choćby przełożenia efektu wykładni do sfery faktu” – *ibidem*, s. 151–152.

<sup>33</sup> Por. W. Sanetra, *O terminologii...*, s. 44 i n. Autor ten – zaliczając do prawa pracy: naukę tego prawa, jego dydaktykę oraz praktykę (orzecznictwo sądowe oraz praktykę stosowania prawa pracy przez pracodawców) – wyróżnia: terminologię (język) tekstów prawnych (język prawa w węższym znaczeniu); terminologię nauki prawa pracy i jego dydaktyki, nazywając ją terminologią prawną oraz terminologię praktyki prawa pracy, czyli terminologię prawniczą. Proponuje więc wyróżnienie terminologii „prawa”, terminologii „prawnej” oraz terminologii „prawniczej”.

pojęciową. Uznano też, że nie zawsze odrębność siatki pojęciowej wiąże się z odrębnością terminologii. Swoiste pojęcia mogą też odnosić się do terminów występujących poza zakresem prawa ubezpieczeń społecznych czy prawa cywilnego, ale mających tam inne znaczenie (znaczenia). Celem pracy nie była jednak wyczerpująca charakterystyka i analiza aparatury terminologicznej i siatki pojęciowej obu gałęzi prawa. Badając relację prawa ubezpieczeń społecznych do prawa cywilnego, wskazano na powiązania pojęciowe i terminologiczne między tymi gałęziami prawa, przejawiające się np. występowaniem w prawie ubezpieczeń społecznych terminów należących do aparatury terminologicznej prawa cywilnego<sup>34</sup>. Uznano za celową egzemplifikację najbardziej reprezentatywnych tego typu przypadków wraz z opracowaniem kryteriów ich podziału, uwzględniających uwarunkowania i granice autonomii prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego oraz typ związków między tymi gałęziami prawa (funkcjonalne lub strukturalne<sup>35</sup>). Pozwoliło to na wypracowanie uniwersalnego modelu kwalifikacji i oceny następstw powiązań pojęciowych i terminologicznych prawa ubezpieczeń społecznych z prawem cywilnym, w tym także w sferze wykładni przepisów i stosowania prawa ubezpieczeń społecznych.

Badanie i analizę związków strukturalnych i funkcjonalnych występujących między prawem ubezpieczeń społecznych a prawem cywilnym oraz wpływu tego prawa na wykładnię przepisów i stosowanie prawa ubezpieczeń społecznych przeprowadzono na podstawie założenia, że przepisy prawne podlegają interpretacji w kontekście instytucji prawnych, których są składnikami, z uwzględnieniem celu i zasad rządzących tymi instytucjami<sup>36</sup>. Tym samym uwidocznił się zakres odniesienia (przedmiot) w relacji prawa ubezpieczeń społecznych do prawa cywilnego, którym jest nie tylko norma prawna, ale także szereg uwarunkowań aksjologicznych i prakseologicznych związanych z daną instytucją prawną, a także dorobek doktryny i judykatury. Jednocześnie przyjęto szerokie rozumienie instytucji prawnej, jako nie tylko zespołu norm regulujących określony stosunek społeczny (zespół norm powiązanych funkcjonalnie i odpowiadających za powstanie, trwanie i ustanie stosunku praw-

---

<sup>34</sup> W razie występowania w prawie ubezpieczeń społecznych terminów należących do aparatury pojęciowej prawa cywilnego, prawo ubezpieczeń społecznych może nadać im inne znaczenie albo wraz z „przyjętą” terminologią cywilistyczną przyjąć też cywilistyczną siatkę pojęciową.

<sup>35</sup> Zob. więcej na ten temat – rozdział II.1 i II.2.

<sup>36</sup> Zob. T. Gizbert-Studnicki, *Ujęcie instytucjonalne w teorii prawa*, [w:] *Studia z Filozofii Prawa*, vol. 1, red. J. Stelmach, Kraków 2002, s. 123.

nego)<sup>37</sup>, lecz szerzej, jako zespołu norm stanowiących pewną całość z punktu widzenia przedmiotu regulacji<sup>38</sup>.

Zarysowane zagadnienia, związane z relacją prawa ubezpieczeń społecznych do prawa cywilnego zrodziły problemy tak dogmatyczne, jak i teoretyczne. Problematyka teoretyczna skoncentrowała się na aspekcie możliwej koncepcji uwarunkowań relacji prawa ubezpieczeń społecznych do prawa cywilnego, czyli na wskazaniu kryteriów i zasad, wedle których można tę relację określić *in genere* oraz na użytek konkretnej sprawy (wskazanie, co i z jakiego punktu widzenia powinno być uznane za prawo oraz wedle jakich reguł) oraz na badaniu aparatury pojęciowej i terminologicznej charakteryzującej obie gałęzie prawa. Rozwiązując problemy dogmatyczne, dążono do ustalenia: 1) czy, a jeśli tak, to jakie normy systemu prawnego przynależne gałęziowo do prawa cywilnego należy stosować lub „używać” na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych; 2) jakie znaczenie mają terminy występujące w prawie ubezpieczeń społecznych, a znajdujące swoje odpowiedniki w prawie cywilnym (terminy równobrzmiące); 3) czy, a jeśli tak, to jakie i w jakim zakresie przepisy prawa cywilnego znajdują zastosowanie („użycie”) w odniesieniu do instytucji prawnej, uregulowanej w prawie ubezpieczeń społecznych, współtworzonej przez pojęcia znajdujące swoje odpowiedniki w prawie cywilnym. Były to zagadnienia istotne dla wykładni i stosowania prawa ubezpieczeń społecznych w relacji organ rentowy – ubezpieczony/świadczeniobiorca i płatnik, jednocześnie ich rozwiązanie przyniosło odpowiedź na pytanie, jakie prawo obowiązuje i jaką ma ono treść.

Podjęta problematyka teoretyczna i dogmatycznoprawna pozostawała zatem w związku z zagadnieniami socjotechnicznymi<sup>39</sup>. Określeniu relacji prawa ubezpieczeń społecznych do prawa cywilnego (autonomiczna lub zależna) służyło bowiem także uwzględnienie – w dostępnym zakresie – zamierzonych skutków społecznych, identyfikowanych w obrębie obu gałęzi prawa oraz sposobów ich osiągania, zarówno przez odpowiednie kształtowanie i tworzenie prawa, jak i jego stosowanie<sup>40</sup>.

---

<sup>37</sup> Zob. Z. Ziemiński, *Szkice z metodologii szczegółowych nauk prawnych*, Warszawa–Poznań 1983, s. 88.

<sup>38</sup> T. Gizbert-Studnicki, *Ujęcie...*, s. 130–131.

<sup>39</sup> A. Redelbach, S. Wronkowska, Z. Ziemiński, *Zarys teorii państwa i prawa*, Warszawa 1992, s. 13–15.

<sup>40</sup> Dla refleksji socjotechnicznej prakseologia stanowi wszakże istotny punkt odniesienia, przy czym socjotechnika to wiedza o skutecznym działaniu istot ludzkich względem siebie jako składników układów o charakterze grup społecznych – zob. J. Goćkowski, *Dzieło literackie jako*

Konieczne było także powiązanie w ramach integracji wewnętrznej badań i dorobku zarówno teorii „szczegółowych” (doktryny prawa cywilnego i prawa ubezpieczeń społecznych), jak i „ogólnej” teorii prawa<sup>41</sup>.

W prowadzonych badaniach i analizach uznano także za celowe prześledzenie – w niezbędnym zakresie wyznaczonym tematem pracy – rozwoju idei i koncepcji w powiązaniu z konkretną ich realizacją w postaci obowiązującej regulacji prawnej<sup>42</sup>. Jedynie bowiem poznając obie strony rozwoju – ideologiczną i praktyczną – możemy zdać sobie sprawę z całości procesu społecznego, jakim jest kształtowanie i tworzenie pewnych instytucji tak prawa ubezpieczeń społecznych, jak i prawa cywilnego<sup>43</sup>. Połączenie więc „myśli” leżącej u podstaw kształtowania prawa z „czynem” wyrażającym się w procesie tworzenia prawa (stanowienia), a potem jego wykładni i stosowania pozwoliło na całościowe – w ramach przyjętej koncepcji – ujęcie zagadnienia relacji prawa ubezpieczeń społecznych do prawa cywilnego.

Wpłynęło to na wybór metod badawczych. W monografii przedstawiono wyniki zastosowania dogmatycznej<sup>44</sup> i teoretycznej, a także socjologicznej metody badania prawa<sup>45</sup>. W znikomym zakresie wykorzystano też metodę prawnoporównawczą<sup>46</sup> oraz prawnohistoryczną.

---

źródło dyrektyw socjotechnicznych, „Studia Socjologiczne” 1966, nr 4 (23), s. 148; *idem*, *Typy ekspertów socjotechnicznych i formy współpracy decydentów i ekspertów w sprawach socjotechniki*, „Prakseologia” 1974, nr 1 (49), s. 81–82.

<sup>41</sup> Por. A. Redelbach, S. Wronkowska, Z. Ziemiński, *op. cit.*, s. 17.

<sup>42</sup> Por. K. Krzeczkowski, *Drogi ewolucji ubezpieczeń społecznych*, [w:] *Idee przewodnie ubezpieczeń społecznych (Fragmenty)*, [w:] *Studia i materiały z historii ubezpieczeń społecznych w Polsce*, red. I. Zielonkova, Warszawa 1983, s. 12.

<sup>43</sup> Por. *ibidem*.

<sup>44</sup> Zwana też metodą logiczno-językową, formalno-dogmatyczną – zob. J. Wróblewski, *Metody logiczno-językowe w prawoznawstwie*, [w:] *Metody badania prawa. Materiały sympozjum Warszawa 28–29 IV 1971 r.*, red. A. Łopaska, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1973, s. 51.

<sup>45</sup> Sposobem jej realizacji było poznawanie przypadków funkcjonowania danej instytucji prawnej w praktyce przez analizę treści wytworów praktyki, zwłaszcza orzecznictwa SN. Por. M. Borucka-Arctowa, *Podejście socjologiczne*, [w:] *Metody badania prawa. Materiały sympozjum Warszawa 28–29 IV 1971 r.*, red. A. Łopaska, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1973, s. 51.

<sup>46</sup> Porównanie kształtowania instytucji i ich funkcjonowania dotyczyły polskiego prawa ubezpieczeń społecznych oraz niemieckiego prawa socjalnego. Zob. nt. metody prawnoporównawczej – J. Jakubowski, *Z problematyki metodologicznej badań prawnoporównawczych*, PiP 1963, z. 7, s. 4.

## ROZDZIAŁ I

# Autonomia prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego

### 1. Istota i przedmiot autonomii prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego

Kwestia autonomii określonej gałęzi prawa względem innej – najczęściej prawa cywilnego – została poddana szerszej analizie w doktrynie prawa podatkowego<sup>47</sup>. Wskazuje się w niej, że w „powszechnym przekonaniu” „prawo podatkowe, jako odrębna gałąź prawa, cechuje się swoistą autonomią”<sup>48</sup>, oraz że w nauce prawa podatkowego oraz w judykaturze formułowana jest „niekiedy teza o autonomii prawa podatkowego czy też jej samodzielności lub niezależności od innych gałęzi prawa”<sup>49</sup>. Zdecydowana większość autorów zauważa, że autonomia prawa podatkowego nie ma charakteru nieogra-

---

<sup>47</sup> Jak wskazuje B. Brzeziński, spór dotyczący tego, czy prawo podatkowe może na własne potrzeby kształtować pojęcia znane prawu cywilnemu – w innym kształcie i znaczeniu, niż mają one na gruncie prawa cywilnego – został obszernie zrelacjonowany w literaturze przedmiotu już w pierwszej połowie XX w. – B. Brzeziński, *Kilka refleksji o związkach oraz instytucjach prawa cywilnego z prawem podatkowym*, „Studia Iuridica Toruniensia”, t. 4, red. D. Janicka, Toruń 2008, s. 48 i powołane tam opracowanie S. Rosmarina, *Prawo podatkowe a prawo prywatne w świetle wykładni prawa*, Lwów 1939.

<sup>48</sup> P. Dąbek, *Wpływ cywilnoprawnej instytucji „przedsiębiorstwa” na stosowanie prawa podatkowego*, [w:] *Zastosowanie instytucji prawa cywilnego w prawie podatkowym*, red. B. Gnela, Warszawa 2012, s. 33. Do tzw. autonomii prawa podatkowego odwołuje się także: R. Szczepaniak, *Głosa do wyroku NSA z dnia 2 kwietnia 2015 r., II FSK 719/13*, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2016, nr 9, s. 1125.

<sup>49</sup> W. Nykiel, *Autonomia prawa podatkowego (wybrane zagadnienia)*, [w:] *Konstytucja, ustrój, system finansowy państwa. Księga pamiątkowa ku czci Profesor Natalii Gajl*, red. T. Dębowska-Romanowska, A. Jankiewicz, Warszawa 1999, s. 397 i powołana tam literatura z lat 90. XX w. O autonomii prawa podatkowego jako „nazwie zastanej pewnego problemu” pisze też M. Zirk-Sadowski, *Problem autonomii prawa podatkowego w orzecznictwie NSA*, „Kwartalnik Prawa Podatkowego” 2001, nr 2, s. 39.



niczono, będąc kategorią względną<sup>50</sup>. Dodatkowo R. Mastalski dowodzi, że autonomia prawa podatkowego jest kategorią względną, a także wyjątkową, której granice wyznaczają zasady zupełności i spójności systemu prawa<sup>51</sup>. W kontekście rozważań o autonomii prawa podatkowego na pierwszy plan wysuwa się kategoria autonomii pojęciowej prawodawcy. W zakresie bardziej szczegółowych analiz stanowiska doktryny są już zróżnicowane. Część autorów traktuje autonomię prawa podatkowego jako pewną aktywność prawodawcy (ujęcie dynamiczne, autonomia względna), który – jeśli uzna to za celowe – samodzielnie definiuje potrzebne mu pojęcia, „przejmuje” pojęcia z prawa cywilnego lub nadaje pojęciom cywilnoprawnym identyczną treść albo własną treść, zawężając je lub poszerzając, czyniąc je pojęciami prawa podatkowego<sup>52</sup>. W. Nykiel natomiast, analizując zagadnienie niezależności prawa podatkowego na płaszczyźnie terminów i pojęć, formułuje postulaty ograniczające nadawanie terminom zaczerpniętym z innych gałęzi prawa odmiennego znaczenia w procesie tworzenia prawa podatkowego oraz wykładni jego przepisów<sup>53</sup>. Wskazuje też na ograniczenia związane z systemem prawa, przemawiające przeciwko wprowadzaniu nowych terminów bez określenia ich znaczenia zamiast użycia terminów odpowiadających pojęciom wypracowanym w innej gałęzi prawa<sup>54</sup>. Podobnie R. Mastalski podkreśla, że ograniczeniem dla autonomii prawodawcy w obszarze prawa podatkowego jest wzgląd na to, iż „z prakseologicznego punktu widzenia, normy prawa cywilnego mają swego rodzaju charakter nadrzędny w stosunku do norm prawa podatkowego”, że „realizacja norm prawa podatkowego nie powinna zatem ograniczać realizacji celów, jakie legły u podstaw tworzenia norm prawa cywilnego”<sup>55</sup>. Cytowany autor zastrzega także, że autonomia prawa podatkowego to przede wszystkim autonomiczność prawodawcy. Z kolei M. Koszowski przyjmuje, że zasada, wedle której terminom występującym w prawie podatkowym i mającym odpowiedniki w innych gałęziach prawa mogą zostać

---

<sup>50</sup> W. Nykiel, *Autonomia...*, s. 397–401; B. Brzeziński, *Kilka...*, s. 48 i n.; P. Borszowski, *Działalność gospodarcza w konstrukcji podatku*, Warszawa 2010, s. 39 i powołana tam literatura; R. Mastalski, *Autonomia prawa podatkowego a spójność i zupełność systemu prawa*, „Przegląd Podatkowy” 2003, nr 10, s. 14 i 16.

<sup>51</sup> R. Mastalski, *ibidem*.

<sup>52</sup> B. Brzeziński, *Kilka...*, s. 49–50; podobnie: P. Borszowski, *Działalność...*, s. 39.

<sup>53</sup> W. Nykiel, *Autonomia...*, s. 397–401.

<sup>54</sup> *Ibidem*, s. 402.

<sup>55</sup> R. Mastalski, *Autonomia...*, s. 14.

przez ustawodawcę podatkowego nadane inne znaczenia niż te, które mają w tych innych gałęziach prawa, jest przejawem autonomii prawa podatkowego w wersji słabszej. Wersja mocniejsza zdaniem tego Autora dotyczy etapu wykładni przepisów i polega na przyjęciu dyrektywy, zgodnie z którą terminom występującym w prawie podatkowym należy z założenia nadawać inne znaczenie niż te, jakie one mają w innych gałęziach prawa<sup>56</sup>. O tym jednak, kiedy można przejąć (przenieść) znaczenie obce, a kiedy należy przyjąć znaczenie odmienne powinno się decydować, mając na względzie cele, potrzeby czy determinanty prawa podatkowego, niepodzielane przez inne gałęzie prawa, w których dany termin też występuje<sup>57</sup>.

Część autorów podejmuje osobno wątek autonomii pojęciowej odnoszonej do etapu wykładni przepisów i stosowania prawa podatkowego. Na przykład B. Brzeziński formułuje kryteria kwalifikowania równobrzmiących terminów prawa podatkowego i prawa cywilnego jako „łącznych” lub „odrębnych”<sup>58</sup>. R. Mastalski zaś – zważając na związki funkcjonalne między prawem cywilnym i prawem podatkowym oraz kierując się zasadami spójności i zupełności systemu prawa – uznaje, że należy stosować w razie braku określonej regulacji w prawie podatkowym odpowiednie przepisy prawa cywilnego, traktując ów „brak regulacji” jako świadome „odesłanie do prawa cywilnego”<sup>59</sup>. Natomiast ogólne reguły wzmacniające autonomię prawa podatkowego, a odnoszone do sfery wykładni przepisów prawa podatkowego zawierających terminy i pojęcia oraz instytucje uregulowane także w prawie cywilnym wyrażają się w przekonaniu, że prawo podatkowe powinno być w jak największym stopniu czytelne i charakteryzować się precyzją konstruowanych rozwiązań. Nie powinno się zatem przejmować pojęć z prawa cywilnego (nadawać jednakowym terminom cywilnoprawnej konotacji znaczeniowej), jeśli dawałyby one organowi podatkowemu luz decyzyjny<sup>60</sup>.

---

<sup>56</sup> M. Koszowski, *Autonomia prawa podatkowego – argumenty za i przeciw*, „Przegląd Prawa Publicznego” 2013, nr 11, s. 43.

<sup>57</sup> *Ibidem*, s. 44 i n.; zob. podobnie: B. Brzeziński, W. Nykiel, *Zasady ogólne prawa podatkowego*, „Przegląd Podatkowy” 2002, nr 3, s. 9 i n. Na znaczenie funkcji i struktury gałęzi prawa przy nadawaniu znaczenia terminom przeniesionym do niej z innych gałęzi prawa wskazuje także R. Sowiński, *Obejście ustawy w prawie podatkowym*, „Przegląd Podatkowy” 1996, nr 11, s. 3–4.

<sup>58</sup> B. Brzeziński, *Kilka...*, s. 52–54.

<sup>59</sup> R. Mastalski, *Autonomia...*, s. 15.

<sup>60</sup> P. Kaczmarek, *Spór wokół rozumienia obejścia prawa w kontekście dyskusji nad autonomią prawa podatkowego względem prawa cywilnego*, PPIA 2009, t. LXXIX, s. 70 i powołana tam literatura.

Odrębny wątek w rozważaniach o autonomii prawa podatkowego przedstawicieli doktryny tego prawa stanowi autonomia funkcjonalna. Odnosząc się do konsekwencji związków funkcjonalnych prawa podatkowego z prawem cywilnym, W. Nykiel zauważa, że co do zasady prawo podatkowe przyjmuje jako wiążące na potrzeby stosowania jego norm ustalenia stron stosunków cywilnoprawnych (np. umowy sprzedaży co do ceny), niemniej akceptacja ta nie jest automatyczna, gdyż może ona podlegać weryfikacji i rekwalfikacji na podstawie wyraźnej normy prawa podatkowego<sup>61</sup>. R. Mastalski opowiada się za wyraźnym ograniczeniem przez zasady spójności i zupełności systemu prawnego autonomii funkcjonalnej prawa podatkowego. Dopuszczając więc w procesie stosowania prawa podatkowego badanie prawdziwej treści czynności cywilnoprawnych, zgodnie ze wskazówką interpretacyjną „treść przed formą”, cytowany autor zastrzega, że „analiza działań podatnika powinna być oparta na ocenie całokształtu okoliczności faktycznych i prawnych wywołujących określone skutki w prawie podatkowym, z uwzględnieniem jednak także zasad spójności i zupełności systemu prawa oraz wynikającej z nich zasady autonomii woli stron w obrocie prawnym”<sup>62</sup>. Także B. Brzeziński wyraża się sceptycznie na temat autonomii funkcjonalnej jako przejawu autonomii prawa podatkowego względem prawa cywilnego na etapie wykładni przepisów i stosowania prawa, polegającej na negocjowaniu na gruncie prawa podatkowego skutków prawnych czynności cywilnoprawnych dokonywanych przez podatników<sup>63</sup>.

Na kilka znaczeń terminu „autonomia prawa podatkowego”, które można ustalić przez analizę orzecznictwa sądowego, wskazuje z kolei M. Zirk-Sadowski, wyróżniając autonomię pojęciową jako przejaw autonomii zewnętrznej prawa podatkowego, czyli niezależności siatki pojęciowej prawa podatkowego od pojęć zaczerpniętych z języka ekonomii<sup>64</sup>, oraz autonomię „wewnątrz prawa”, przejawiającą się w działalności organów stosujących prawo oraz będącą wyrazem relacji prawa podatkowego do innych norm systemu prawa. Zdaniem M. Zirka-Sadowskiego z lektury orzeczeń sądowych wynika, że „wyodrębnienie prawa podatkowego jako gałęzi systemu prawa oznacza zgodę na autonomię prawa podatkowego w stosunku do innych gałęzi prawa”<sup>65</sup>. Analizując poglądy judykatury, wskazuje

<sup>61</sup> W. Nykiel, *Autonomia...*, s. 403–404.

<sup>62</sup> R. Mastalski, *Autonomia...*, s. 16.

<sup>63</sup> B. Brzeziński, *Kilka...*, s. 49–51 i 54; *idem*, *Narodziny i upadek orzeczniczej doktryny obojętności prawa podatkowego*, „Przegląd Orzecznictwa Podatkowego” 2004, nr 1, s. 7 i n.

<sup>64</sup> M. Zirk-Sadowski, *op. cit.*, s. 40.

<sup>65</sup> *Ibidem*, s. 40–42.

on na co najmniej dwie grupy stanowisk. Wedle jednej z nich posługiwanie się w prawie podatkowym pojęciami z innych dziedzin czy gałęzi prawa, bez zmiany lub modyfikacji ich znaczenia, może mieć miejsce tylko wtedy, gdy służy to realizacji celów opodatkowania oraz znajduje potwierdzenie w wyraźnej decyzji prawodawcy, stanowiąc z istoty rzeczy wyjątek<sup>66</sup>. Wedle drugiej – uznanie odrębności gałęziowej prawa podatkowego nie oznacza jednak zgody na koncepcję autonomii totalnej czy bezwzględnej, przeciwnie – kontekst posługiwania się przez judykaturę terminem „autonomia prawa podatkowego” wskazuje na jego ograniczone rozumienie, dla którego granicę stanowi np. sięganie przez prawo podatkowe po pojęcia zaczerpnięte z innych gałęzi prawa, jeśli na gruncie prawa podatkowego nie nadano im innego znaczenia<sup>67</sup>. Ponadto M. Zirk-Sadowski, analizując orzecznictwo sądowe pochodzące z lat 90. XX w., zauważył, że występuje w nim pogląd, wedle którego w toku stosowania prawa podatkowego można zakwestionować skutki prawne czynności prawnych, jeśli uznanie tych skutków prowadziłyby do uchylecia się podmiotu od opodatkowania<sup>68</sup> (autonomia funkcjonalna).

W doktrynie prawa ubezpieczeń społecznych zagadnienie autonomii tego prawa względem innych gałęzi prawa (autonomii wewnątrz systemu prawa) pojawiło się w zaledwie dwóch opracowaniach, opublikowanych nadto w drugiej połowie lat 80. i 90. XX w.<sup>69</sup>

Analizując zagadnienie dopuszczalności i zakresu stosowania prawa cywilnego do stosunków prawnych ubezpieczenia społecznego, T. Zieliński w pierwszej kolejności podjął – stosunkowo nowy w latach 80. XX w. – wątek kwalifikacji i ewentualnej samodzielności prawa ubezpieczeń społecznych. Autor ten wskazał na dwie możliwości postrzegania prawa ubezpieczeń społecznych: 1) jako tzw. kompleksowego działu prawa („gałęzi”), w skład którego wchodzi odpowiednio fragmenty przepisów prawnych (lub elementy norm) m.in. prawa cywilnego bądź 2) jako odrębnej, ale „otwartej” gałęzi prawa, na gruncie której – w materiach nierozstrzygniętych w prawie ubezpieczeń społecznych – znalazłyby zastosowanie pomocniczo prawo cywilne. Zdaniem T. Zielińskiego prawo ubezpieczeń społecznych „uchodzi dziś za odrębną gałąź prawa”, zaś stosunki ubezpieczenia społecznego nie są ani stosunkami administracyjnymi ani też cywilnoprawnymi.

---

<sup>66</sup> *Ibidem*, s. 45–47.

<sup>67</sup> *Ibidem*, s. 48 i 50.

<sup>68</sup> *Ibidem*, s. 51.

<sup>69</sup> T. Zieliński, *Stosowanie...*, s. 3–53 oraz S. Płażek, *Autonomia prawa ubezpieczenia społecznego*, [w:] *Problemy prawa ubezpieczenia społecznego*, red. B. Wagner, Kraków 1996, s. 43–53.

Spśród wypowiedzi T. Zielińskiego zawartych w cytowanym opracowaniu, a nadających się do zakwalifikowania także w kategoriach postrzegania zagadnienia autonomii prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego, można wskazać na: 1) uznanie – w ograniczonym zakresie – możliwości stosowania prawa cywilnego do stosunków prawnych ubezpieczenia społecznego *per analogiam*<sup>70</sup>, 2) wskazanie na grupę przepisów prawa cywilnego o charakterze powszechnym, podlegających zastosowaniu na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych wprost<sup>71</sup>, 3) zanegowanie możliwości stosowania na gruncie ubezpieczeń społecznych zasad ogólnych prawa cywilnego oraz klauzul generalnych<sup>72</sup>, 4) uznanie autonomii pojęciowej prawodawcy, czyli możliwości nadawania terminom występującym w prawie cywilnym innego sensu w prawie ubezpieczeń społecznych<sup>73</sup>, 5) uznanie względnej autonomii pojęciowej na etapie wykładni przepisów i stosowania prawa ubezpieczeń społecznych, przez przyjęcie zasady, że wobec braku nadania przez ustawodawcę *expressis verbis* odmiennego znaczenia terminom cywilnoprawnym przyjmuje się znaczenie cywilnoprawne (tożsamość pojęciowa), chyba że co innego wynika z kontekstu regulacji prawnej, jej funkcji itp.<sup>74</sup>

Do zagadnienia autonomii prawa ubezpieczeń społecznych odniósł się także S. Płażek, wyraźnie wstrzymując się przed zakwalifikowaniem prawa ubezpieczeń społecznych jako odrębnej gałęzi prawa oraz uznając je za tzw. kompleksową gałąź prawa, czyli skupiającą normy należące też do innych gałęzi prawa (prawa cywilnego i prawa administracyjnego)<sup>75</sup>. Stanowisko to zdeterminowało pogląd o istnieniu pewnej wspólności normatywnej prawa ubezpieczeń społecznych z np. prawem cywilnym, o tym, że pewne normy występujące w regulacji prawnej ubezpieczeń społecznych stanowią jednak *legis specialis* w stosunku do norm prawa cywilnego. Pojęciowe i normatywne „zapożyczenia” w prawie ubezpieczeń społecznych od np. prawa cywilnego S. Płażek traktuje jako pożądaną przejaw ekonomiki legislacyjnej oraz zjawisko podnoszące spójność systemu prawa<sup>76</sup>. Opowiadając się zasadniczo za zachowaniem tożsamości pojęciowej w przypadku występowania takich „zapożyczeń” oraz stosowa-

<sup>70</sup> T. Zieliński, *Stosowanie...*, s. 38–39.

<sup>71</sup> *Ibidem*, s. 39.

<sup>72</sup> *Ibidem*, s. 40.

<sup>73</sup> *Ibidem*, s. 12.

<sup>74</sup> *Ibidem*, s. 22.

<sup>75</sup> S. Płażek, *Autonomia...*, s. 47–49.

<sup>76</sup> *Ibidem*, s. 50–51.

niem wprost potrzebnych przepisów należących do innych gałęzi prawa (jako przejaw zupełności, także prawa ubezpieczeń społecznych)<sup>77</sup>, kwestionuje on znaczny zakres autonomii zarówno po stronie prawodawcy, jak i tym bardziej organów stosujących prawo ubezpieczeń społecznych.

Zwrotem „autonomia”, „autonomiczność i odrębność prawa ubezpieczeń społecznych wobec prawa cywilnego” posługuje się także judykatura<sup>78</sup>.

We wszystkich tych wypowiedziach kategoria autonomii prawa ubezpieczeń społecznych występuje w odniesieniu do aspektu stosowania tego prawa w relacji do terminów, pojęć i instytucji prawnych oraz innych kategorii i konstrukcji prawa cywilnego. Przy użyciu tego określenia podkreśla się istnienie pewnego stopnia niezależności czy odrębności prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego, ze skutkiem w postaci mniej lub dalej idących ograniczeń w zakresie dopuszczalności stosowania prawa cywilnego na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych<sup>79</sup>. Sporadycznie zauważa się także, że „ustawodawca «ubezpieczeniowy» nie jest związany formułami znanymi z innych gałęzi prawa. Ma możliwość regulować daną kwestię autonomicznie, z wyłączeniem kanonów rządzących gdzie indziej”<sup>80</sup> (autonomia w aspekcie stanowienia prawa) lub wskazuje się, że „prawo ubezpieczeń społecznych stanowi odrębną gałąź prawa w stosunku do prawa cywilnego”<sup>81</sup>.

Poszczególne wypowiedzi doktryny i judykatury nie są jednak zgodne co do tego, jak dalece sięga autonomia prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego, jakie są jej konsekwencje dla sfery wykładni przepisów i stosowania tego prawa. Brakuje też analiz wskazujących, jakie są podstawy i przesłanki tej autonomii oraz jakie mogą być jej konkretne implikacje nie tylko dla procesu stosowania prawa, lecz także jego kształtowania i tworzenia. Nie różni się przy tym „wyraźnego odesłania” (bezpośredniego lub pośredniego) do prawa cywilnego (np. art. 84 ust. 1 ustawy systemowej) od związków między obiema gałęziami prawa pod postacią – występujących w prawie ubezpieczeń

---

<sup>77</sup> *Ibidem*, s. 53.

<sup>78</sup> Zob. m.in. uchwała SN (7) z dnia 21 kwietnia 2010 r., II UZP 1/10, Legalis nr 215206; uzasadnienie uchwały SN (7) z dnia 11 grudnia 2019 r., III UZP 7/19, Legalis nr 2259219.

<sup>79</sup> Uchwała SN (7) z dnia 21 kwietnia 2010 r. (II UZP 1/10, Legalis nr 215206) i powołane w niej orzecznictwo SN, w tym np. uchwała SN z dnia 30 czerwca 1994 r., II UZP 15/94, OSNAPiUS 1994/8/131. Na takie stanowiska judykatury wskazuje też: A. Cicherska, *Związek prawa ubezpieczeń społecznych z prawem cywilnym w świetle orzecznictwa sądowego – wybrane zagadnienia*, OSAP 2018, nr XVI (3), s. 81.

<sup>80</sup> Uchwała SN (7) z dnia 11 grudnia 2019 r., III UZP 7/19, Legalis nr 2259219.

<sup>81</sup> Wyrok SN z dnia 7 marca 2017 r., III UK 88/16, Legalis nr 1581145.

społecznych – pojęć prawnych, które wiążąc daną instytucję prawną w prawie ubezpieczeń społecznych (np. wykonywanie pracy na podstawie umowy zlecenia jako tytuł podlegania ubezpieczeniom społecznym, małżeństwo, separacja, hipoteka)<sup>82</sup>, znajdują identyczne pojęcia lub instytucje w prawie cywilnym, z jednej strony. Z drugiej strony, nie dostrzega się różnicy między związkami terminologicznymi i pojęciowymi między obiema gałęziami prawa (tożsamość terminologiczna i pojęciowa na gruncie obu gałęzi prawa) a występowaniem w prawie ubezpieczeń społecznych terminów spotykanych także w prawie cywilnym, lecz mających inne znaczenie albo przy zachowaniu tożsamego znaczenia wiążących inaczej ukształtowane instytucje prawne. Tymczasem odesłania te oraz inne powiązania terminologiczne lub pojęciowe konstruuja, wymagające pogłębionej oceny dogmatyczno- i teoretycznoprawnej, związki strukturalne<sup>83</sup> prawa ubezpieczeń społecznych z prawem cywilnym.

W niewielkim stopniu dostrzega się także kontekst związków funkcjonalnych<sup>84</sup> obu gałęzi prawa, czy inaczej rzecz ujmując, nie ocenia się relacji między tymi gałęziami przez pryzmat faktów instytucjonalnych<sup>85</sup>. Tymczasem stosunek prawa ubezpieczeń społecznych do prawa cywilnego (zależny lub autonomiczny) należy także postrzegać przez pryzmat tego, że zdarzenia cywilnoprawne współtworzą ubezpieczeniowo-prawne stany faktyczne. Na uwagę zasługują tutaj dwa typy ubezpieczeniowo-prawnych stanów faktycznych, tj. stan faktyczny, z którym norma prawa ubezpieczeń społecznych wiąże powstanie stosunku ubezpieczenia społecznego (np. wykonywanie pracy na podstawie umowy zlecenia) oraz stan faktyczny, z którym norma taka wiąże spełnienie warunków powstania *ex lege* prawa do świadczeń, tworząc przesłankę pozytywną nabycia tego prawa (np. status małżonka wdowca lub status małżonka rozwiedzionego uprawnionego do alimentów po śmierci ubezpieczonego/świadczeniobiorcy; śmierć ubezpieczonego lub świadczeniobiorcy będącego żywicielem rodziny). W obu przypadkach instytucje prawa cywilnego stanowią element ubezpiecze-

<sup>82</sup> Por. na temat pojęć i instytucji prawnych – M. Smolak, *op. cit.*, s. 4–5.

<sup>83</sup> Por. inaczej na temat istoty związków strukturalnych oraz możliwych typów związków między dwiema gałęziami prawa – A. Kostecki, *Związki prawa finansowego z prawem pracy*, SzPPiPS 1994, s. 10–11; D. Dzienisiuk, *Miejsce prawa ubezpieczeń społecznych w systemie prawa i związki z innymi gałęziami prawa*, [w:] *System prawa ubezpieczeń społecznych. Część ogólna*, red. A. Wypych-Żywicka, Warszawa 2020, s. 101.

<sup>84</sup> Por. na temat związków funkcjonalnych i strukturalnych prawa podatkowego i prawa cywilnego – B. Brzeziński, *Kilka...*, s. 43.

<sup>85</sup> Por. na temat faktów instytucjonalnych – T. Gizbert-Studnicki, *Studia z filozofii prawa*, vol. 1, red. J. Stelmach, Kraków 2001, s. 127–130.

niowo-prawnego stanu faktycznego, powodując szereg złożonych zależności między prawem ubezpieczeń społecznych a prawem cywilnym<sup>86</sup>.

Sięgając do etymologii i semantyki słowa „autonomia”, zauważyć należy, że oznacza ono „właściwość stanowienia o sobie lub kierowania się własnymi prawami”<sup>87</sup>. Termin „autonomia” utożsamia się z samodzielnością, niezależnością zjawisk, podmiotów, często ujmowaną w relacji do innych zjawisk, podmiotów i wskazującą na ich odrębność lub wypełnianą przez nie samodzielną funkcję w społeczeństwie<sup>88</sup>.

Samo wyjaśnienie znaczenia zwrotu „autonomia” nie wystarcza dla określenia przedmiotu prowadzonych rozważań. Konieczne jest dokonanie dalszych ustaleń pojęciowych i problemowych.

Przed wszystkim w sformułowaniu „autonomia prawa ubezpieczeń społecznych wobec prawa cywilnego” pojęcie „autonomii” spełnia dwojaką funkcję: 1) charakteryzuje określoną klasę obiektów, tj. prawo ubezpieczeń społecznych oraz 2) presuponuje istnienie obiektów, wobec których prawo ubezpieczeń społecznych jest niezależne. Jednym z zagadnień jest więc doprecyzowanie tych obiektów, czyli dookreślenie **przedmiotu**, któremu przypisuje się cechę autonomii, oraz przedmiotu, wobec którego prawo ubezpieczeń społecznych może odznaczać się autonomią.

Autonomię prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego można ujmować **z perspektywy systemu prawnego**<sup>89</sup> (jego elementów, cech

---

<sup>86</sup> Będą to zależności prawne (stosowanie lub odmowa stosowania prawa cywilnego), ale też faktyczne, czyli wzajemne oddziaływanie na stosunki prawne, decyzje podmiotów/uczestników stosunków prawnych należących do obu gałęzi prawa.

<sup>87</sup> *Leksykon filozofii klasycznej*, red. J. Herbert, Lublin 1997, s. 66. *Uniwersalny słownik języka polskiego* pod red. S. Dubisza podaje – w zakresie informacji etymologicznej – różne źródła pochodzenia słowa „autonomia”, m.in. język grecki (autonomia jako samorząd); prawo, np. prawo do samostanowienia; język literacki, np. „niezależność w decydowaniu o sobie” czy filozofia, np. „niezależność od norm etycznych zewnętrznych, innych niż własne sumienie”, *Uniwersalny słownik języka polskiego*, red. S. Dubisz, Warszawa 2006, s. 156.

<sup>88</sup> T. Brańka, *Treść i zakres pojęcia „autonomia”. Wyzwania definicyjne*, „Acta Politica Polonica” 2018, nr 3 (45), s. 6.

<sup>89</sup> Przyjmuję rozumienie systemu prawnego jako całokształtu obowiązujących w określonym czasie norm prawnych uporządkowanych w oparciu o przyjęte kryteria – zob. J. Wróblewski, *Pisma wybrane*, Warszawa 2015; *idem*, *Nieostrość systemu prawa*, „Studia Prawno-Ekonomiczne” 1983, nr 31, s. 13–14; Z. Muras, *Podstawy prawa*, Warszawa 2008, s. 156. Por. inaczej – system prawa jako zbiór obowiązujących w państwie aktów normatywnych – B. Liżewski, *Cecha jednolitości systemu prawa w warunkach multicentryzmu*, AUMCS. Sectio G 2019, vol. LXVI, s. 222. Por. też na temat różnych koncepcji systemu prawnego, wyodrębnionych na podstawie kryterium przedmiotowego (ze względu na elementy): J. Wróblewski, *Decyzja sądowa a koncepcja syste-*



i funkcji) jako: 1) relację norm prawnych w obrębie danego systemu prawnego, z uwzględnieniem jego cech formalnych spójności i zupełności<sup>90</sup> oraz powiązań merytorycznych, w tym więzi treściowych<sup>91</sup> czy wynikania *sensu largo*<sup>92</sup>, a także 2) relację prawa ubezpieczeń społecznych do prawa cywilnego, czyli relację norm prawnych identyfikowanych wedle przynależności do określonego podzbioru (wyodrębnionego i złożonego elementu) systemu prawa, z uwzględnieniem ewentualnego występowania między tymi podzbiórami związków funkcjonalnych i strukturalnych<sup>93</sup>, tworzących płaszczyznę wzajemnych wpływów faktycznych i prawnych<sup>94</sup>. Kontekst ten można rozpatrywać też przez pryzmat relacji norm należących do prawa publicznego lub prawa prywatnego<sup>95</sup>. Jest to jedna płaszczyzna analizy, dla której znaczenie ma konstatacja, że prawo – stanowiąc system – jest uporządkowanym zbiorem norm prawnych, posiadającym własną strukturę i szczególne powiązania między tymi normami<sup>96</sup>.

Przedmiotem badań jest wtedy relacja wewnątrzsystemowa, gdzie perspektywa analiz wyznaczona jest znaczeniem pojęcia system prawny i odnosi się do jego elementów, w tym zespołów norm tworzących określony podzbiór (np. gałąź prawa). W tym ujęciu autonomia prawa ubezpieczeń społecznych oznacza odrębność normatywną (od norm prawnych prawa cywilnego) zarówno w aspekcie strukturalnym (autonomia strukturalna), jak i w aspekcie funkcjonalnym (autonomia funkcjonalna<sup>97</sup>). Sprowadza się do niezależności na

---

*mu prawa*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego. Nauki Humanistyczno-Społeczne”, Seria I, 1978, z. 28, s. 5–6.

<sup>90</sup> W kontekście autonomii prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego znaczenie ma zwłaszcza jako formalna cecha systemu prawnego, jego zupełność. Zagadnieniem, które wymaga pogłębionej refleksji jest także kwestia stosowania norm prawa cywilnego do stosunków prawnych ubezpieczenia społecznego w razie wystąpienia/stwierdzenia w prawie ubezpieczeń społecznych luki czy też ogólnie możliwość zastosowania norm prawa cywilnego *per analogiam*, w ramach wnioskowań aksjologicznych – por. na temat relacji prawo podatkowe a prawo cywilne w kontekście zasady zupełności systemu prawa: R. Mastalski, *Autonomia...*, s. 12 i n.

<sup>91</sup> Zob. na temat więzi treściowej systemu norm prawnych i roli „zasad prawa” – A. Redelbach, S. Wronkowska, Z. Ziemiński, *op. cit.*, s. 219–223. Tak też nt. więzi treściowych należących do różnych gałęzi prawa w odniesieniu do prawa ubezpieczeń społecznych – T. Zieliński, *Ubezpieczenia...*, s. 133.

<sup>92</sup> Por. M. Smolak, *op. cit.*, s. 4–5.

<sup>93</sup> Por. T. Zieliński, *Ubezpieczenia...*, s. 133.

<sup>94</sup> Pojęcie „prawo” występuje więc w jego wąskim znaczeniu, tj. dla określenia generalnych i abstrakcyjnych norm postępowania stanowionych w odpowiednich formach przez kompetentne organy państwa – zob. S. Wronkowska, *Problemy racjonalnego tworzenia prawa*, Poznań 1982, s. 11.

<sup>95</sup> A. Redelbach, S. Wronkowska, Z. Ziemiński, *op. cit.*, s. 224.

<sup>96</sup> Por. M. Smolak, *op. cit.*, s. 4–5.

<sup>97</sup> Por. w odniesieniu do prawa podatkowego: Z. Zirk-Sadowski, *op. cit.*, s. 50–53.

poziomie pojęć i instytucji prawnych (autonomia pojęciowa<sup>98</sup> i instytucjonalna), a następnie na niestosowaniu prawa cywilnego do stosunków prawnych ubezpieczenia społecznego<sup>99</sup>, z jednej strony. Z drugiej strony, w ramach autonomii funkcjonalnej wystąpi zjawisko niezależnego kształtowania stosunków prawnych ubezpieczenia społecznego, a w konsekwencji nierespektowania lub braku automatycznego uznawania na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych skutków prawnych określonych czynności cywilnoprawnych lub innych zdarzeń cywilnoprawnych<sup>100</sup>. To ostatnie może przejawiać się zwłaszcza niestosowaniem do oceny czynności cywilnoprawnych, wchodzących w zakres ubezpieczeniowo-prawnego stanu faktycznego, przepisów art. 65 K.c. czy art. 353 K.c. albo – przeciwnie – weryfikacją skutków czynności cywilnoprawnych na podstawie art. 58 K.c. czy 83 K.c., ale przez przyzmat zasad, funkcji lub przepisów prawa ubezpieczeń społecznych (autonomia funkcjonalna)<sup>101</sup>.

Stosunek regulacji prawnej prawa ubezpieczeń społecznych do innego zbioru norm należącego do systemu prawnego, a konkretnie do norm prawnych zaliczanych do prawa cywilnego<sup>102</sup> należy postrzegać jako relację wewnątrzsystemową, poddaną jednak oddziaływaniu czynników występujących poza systemem prawa (poza prawem)<sup>103</sup>. Czynniki te, na ogół różne dla poszczególnych zbiorów norm, determinują kształt (treść) prawa oraz przesądząją instrumentalny charakter prawa oraz jego zakres (granice)<sup>104</sup>. Zarówno więc uwarunkowania (i przejawy) autonomii prawa, jak i jego instrumentalne-

---

<sup>98</sup> Zob. nt. dwóch obliczy autonomii pojęciowej – rozdz. I, pkt 2.1; por. też na temat autonomii pojęciowej prawa podatkowego w orzecznictwie NSA – *ibidem*, s. 44–50.

<sup>99</sup> Przy czym należy wziąć pod uwagę pogląd doktryny, że jeśli przepis prawa cywilnego znajduje „zastosowanie” do np. stosunku prawa administracyjnego, to nie mamy już wtedy do czynienia ze stosowaniem prawa cywilnego, lecz „repcją” czy „korzystaniem” z prawa cywilnego, a nawet rozwijaniem prawa administracyjnego kosztem prawa cywilnego – R. Szczepaniak, *Stosowanie prawa cywilnego a podział na prawo publiczne i prywatne*, [w:] *Problemy pogranicza...*, s. 152.

<sup>100</sup> Por. na temat funkcjonalnej autonomii prawa podatkowego – M. Zirk-Sadowski, *op. cit.*, s. 50–53.

<sup>101</sup> Por. krytycznie nt. takich praktyk: B. Brzeziński, *Kilka...*, s. 54 i n.; *idem*, *Narodziny...*, s. 7 i n.

<sup>102</sup> Inaczej rzecz ujmując, chodzi o granice prawa ubezpieczeń społecznych w aspekcie wewnętrznym, o granicę między gałęziami prawa: prawem ubezpieczeń społecznych a prawem cywilnym – por. K. Mularski, *Kilka uwag o granicach prawa i dyskusji nad tymi granicami*, [w:] *Problemy pogranicza...*, s. 63 i n.

<sup>103</sup> Por. autonomia prawa postrzegana jako „odrębność”, „niezależność” czy „swoistość” zjawisk prawnych w stosunku do różnych zjawisk „pozaprawnych”, np. innych rodzajów norm społecznych, systemów normatywnych, ocen i wartości instytucji społecznych – W. Gromski, *Autonomia i instrumentalny charakter prawa*, Wrocław 2000, s. 13 i in.

<sup>104</sup> Por. *ibidem*, s. 13.

go traktowania nie pozostają bez wpływu na postrzeganie zagadnienia relacji między prawem ubezpieczeń społecznych a prawem cywilnym.

Po pierwsze, system determinant zewnętrznej zależności (zależności od różnych czynników pozaprawnych), odrębny dla obu gałęzi prawa, tworzy jednocześnie system uwarunkowań i granic autonomii prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego. Podleganie zewnętrznym determinantom przez prawo ubezpieczeń społecznych czy prawo cywilne nie tylko należy postrzegać w kategoriach instrumentalnego traktowania prawa czy nawet aktów jego instrumentalizacji, lecz także można analizować w kontekście wewnątrzsystemowych relacji między tymi gałęziami prawa. Okoliczność, że prawo ubezpieczeń społecznych podlega z zewnątrz oddziaływaniu innych zjawisk pozaprawnych (kierunki polityki społecznej i gospodarczej, normy społeczne, system ocen i wartości)<sup>105</sup> niż prawo cywilne<sup>106</sup>, może uzasadniać tezę o niezależności tej gałęzi prawa względem prawa cywilnego. W tym sensie zagadnienie autonomii prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego i jej granic należy rozpatrywać przez pryzmat skuteczności<sup>107</sup> zarówno instytucji prawnych (np. „ochrona socjalnego ryzyka”), jak i prowadzonych polityk, dla których prawo (wyodrębniona regulacja prawna) stanowi instrument osiągnięcia zamierzonych celów.

Po drugie, znaczenie mają też determinanty niezależności prawa (autonomii prawa) jako elementu określonej kultury (np. kultura państwa prawa, demokratycznego państwa prawa), a zarazem „dobra” odpornego na dążenia do jego instrumentalnego traktowania<sup>108</sup>. Zachowanie wartości i celów prawa, które są osadzone w kulturze państwa prawa (pewność prawa, legalność, ogólność prawa, ogłaszanie prawa, niedziałanie prawa wstecz, jasność i niesprzeczność systemu prawnego, stabilność prawa), choć nie gwarantuje materialnej sprawiedliwości prawa, to jednak stanowi o autonomii prawa (na zewnątrz), czyniąc je niez-

---

<sup>105</sup> Zob. na temat czynników pozaprawnych kształtowania prawa ubezpieczeń społecznych i jego stosowania – W. Sanetra, *Stanowienie i stosowanie prawa z zakresu ubezpieczeń społecznych*, [w:] *Ubezpieczenie społeczne – dawniej i dziś. W 80-lecie uchwalenia ustawy o ubezpieczeniu społecznym*, Warszawa 2013, s. 117–120.

<sup>106</sup> Zob. na temat czynników pozaprawnych kształtowania prawa cywilnego, w tym prawa umów i jego stosowania: M. Grochowski, *Słuszność a autonomia woli – uwagi o nieoczywistej relacji*, [w:] *Aksjologia prawa cywilnego i cywilnoprawna ochrona dóbr*, red. J. Pisuliński, J. Zawadzka, Warszawa 2020, s. 3 i n.

<sup>107</sup> Por. W. Gromski, *Autonomia...*, s. 154–155.

<sup>108</sup> W. Gromski, *ibidem*, s. 24–25; *idem*, *Akty instrumentalizacji prawa i ich granice*, PPIA 2018, t. CXIV, s. 105.

leżnym od arbitralnych decyzji politycznych<sup>109</sup>. Wymienione cechy (właściwości) prawa mogą zapobiegać aktom autonomizacji prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego, czyli – podejmowanym pod pozorem dbałości o zachowanie odrębności gałęziowej – dążeniom opartym na partykularnych interesach grup czy instytucji. Aksjologiczne determinanty, wynikające z istoty i sensu prawa, tj. ład społeczny, legalność i praworządność oraz związane z nimi pewność prawa i przewidywalność wyników jego stosowania, należy więc brać pod uwagę przede wszystkim przy ocenie dopuszczalności kształtowania i tworzenia oraz stosowania prawa ubezpieczeń społecznych w sposób autonomiczny względem prawa cywilnego, tj. jego ustawodawstwa i orzecznictwa oraz norm i pojęć prawnych będących ich wytworem. Część więc uwarunkowań kształtowania i tworzenia oraz stosowania prawa ubezpieczeń społecznych mających charakter prawny (np. uwarunkowania prawnokonstytucyjne) może ograniczać autonomię tej gałęzi prawa wobec prawa cywilnego. Inne natomiast – zarówno prawnokonstytucyjne (np. solidarność, sprawiedliwość społeczna), jak i prawnomiędzynarodowe (realizacja socjalnych praw człowieka) – będą przemawiały na jej rzecz.

Jak już zauważono, zewnętrzne determinanty prawa ubezpieczeń społecznych, a zatem czynniki i zjawiska pozaprawne<sup>110</sup>, które ograniczają autonomię prawa rozumianą jako ogólna kategoria teoretycznoprawna, czyniąc je w jakimś stopniu instrumentem osiągnięcia określonych skutków politycznych, ekonomicznych itp., można traktować jako czynniki prakseologiczne i aksjologiczne kształtujące zasadniczo niezależność prawa ubezpieczeń społecznych od m.in. prawa cywilnego (wewnątrzsystemowa autonomia prawa ubezpieczeń społecznych). Jej skutkiem i przejawem jest niezależność prawa ubezpieczeń społecznych od wartości i celów strategii działania, którym podlega prawo cywilne i jego instytucje.

Podobną rolę mogą odegrać determinanty prawa ubezpieczeń społecznych jako odrębnej gałęzi prawa (właściwości, wartości oraz zasady prawa ubezpieczeń społecznych; „gałęziowe» uwarunkowania wykładni”<sup>111</sup>). Należą

---

<sup>109</sup> W. Gromski, *Autonomia...*, s. 25–26.

<sup>110</sup> Powiązania między rozstrzygnięciami z zakresu polityki, w tym polityki społecznej i stosunkiem do systemu wartości determinują prawo ubezpieczeń społecznych, sprawiając, że jego kształt jest zmienny i niepewny. Są to zewnętrzne determinanty (czynniki) tego prawa. Zob. nt. relacji prawo a polityka – *ibidem*, s. 40.

<sup>111</sup> Zob. A. Kotowski, *Polska tradycja interpretacyjna na tle kultury prawa stanowionego*, [w:] *Wybrane zagadnienia teorii i filozofii prawa*, red. A. Kotowski, Warszawa 2021, s. 167; *idem*, *Empiryczne koncepcje wykładni prawa*, [w:] *Wybrane zagadnienia teorii i filozofii prawa*, red. A. Kotowski, Warszawa 2021, s. 206 i n.

do nich wewnętrzna struktura prawa ubezpieczeń społecznych, charakter i metoda regulacji stosunków prawnych oraz wewnętrzne reguły (zasady, wartości), które legły u podstaw jego kształtowania i tworzenia. To, co zaliczymy do „zjawisk pozaprawnych” oddziałujących na prawo ubezpieczeń społecznych oraz do tzw. wewnętrznych determinant tego prawa, może więc w zróżnicowany sposób oddziaływać na przejawy i zakres autonomii prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego.

Celowe jest także wyróżnienie autonomii prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego na podstawie aspektu podmiotowo-przedmiotowego<sup>112</sup> – jako autonomii kształtowania i tworzenia (stanowienia) prawa<sup>113</sup> oraz autonomii jego wykładni<sup>114</sup> i stosowania<sup>115</sup>. Przy czym niekiedy ten sam czynnik – np. zasada (postulat) pewności prawa – może przemawiać na rzecz autonomii kształtowania i tworzenia (stanowienia) prawa ubezpieczeń społecznych (autonomia w sferze kształtowania pojęć prawnych), stanowiąc zarazem ograniczenie dla autonomii wykładni przepisów i stosowania prawa ubezpieczeń społecznych oraz uzasadniać uznanie występowania związku strukturalnego w postaci występowania w tekście ustaw z zakresu prawa ubezpieczeń społecznych terminu lub pojęcia spotykanego w przepisach prawa cywilnego (np. odsetki, hipoteka, umowa o dzieło).

---

<sup>112</sup> Por. co do rozdziału procesów stanowienia i stosowania prawa ubezpieczeń społecznych – W. Sanetra, *Stanowienie...*, s. 117. Przyjęty podział abstrahuje od filozoficznych koncepcji źródeł prawa, od rozważań na temat granic między tworzeniem prawa a jego stosowaniem, w tym dotyczących prawotwórczego charakteru orzecznictwa sądowego – por. K. Mularski, *op. cit.*, s. 72–79.

<sup>113</sup> Przyjmuję za A. Syryt, że powstawanie (kształtowanie) prawa to „proces spontaniczny dokonujący się w związku z ustalaniem – w formie współpracy albo walki (ścieraniem się) – zasad funkcjonowania różnych grup interesów”, a jego analiza skupia się na mechanizmach społecznych i politycznych, których celem jest ustanowienie określonych reguł zachowania, zaś tworzenie prawa jest racjonalną czynnością stanowienia przepisów prawnych, z których rekonstruuje się normy prawne – A. Syryt, *Wybrane zagadnienia legisprudenji*, [w:] *Wybrane zagadnienia teorii i filozofii prawa*, red. A. Kotowski, Warszawa 2021, s. 105–106.

<sup>114</sup> W związku z wyróżnieniem wykładni *in abstracto*, którą charakteryzuje brak „uwzględnienia możliwego choćby przełożenia efektu wykładni do sfery faktu” (A. Kotowski, *Prawo...*, s. 151–152) celowe jest dokonanie rozróżnienia na etap wykładni przepisów i stosowania prawa ubezpieczeń społecznych, gdzie wykładnia *in abstracto*, w odróżnieniu do wykładni *in concreto*, nie wchodzi w zakres pojęcia „stosowanie prawa”. Zob. także na temat etapów stosowania prawa i roli wykładni: J. Wróblewski, *Sądowe stosowanie prawa*, Warszawa 1988, s. 43; G. Jędrejek, *Wykładnia przepisów prawa cywilnego*, Warszawa 2020, s. 94.

<sup>115</sup> Termin „stosowanie prawa” jest tutaj używany w znaczeniu nadanym przez teorię prawa, jako czynienie użytku z kompetencji przez organy państwa, w odróżnieniu zatem od „wykonywania prawa”, czyli korzystania z upoważnienia przyznanego innemu podmiotowi – Z. Ziemiński, *Wstęp do aksjologii prawa dla prawnika*, Warszawa 1990, s. 202; J. Wróblewski, *Sądowe i pozasądowe stosowanie prawa – problemy teorii i ideologii*, „Studia Prawno-Ekonomiczne” 1981, t. XXVI, s. 8–9.

Kwestię autonomii prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego można też rozpatrywać na **płaszczyźnie określenia stosunku dwóch gałęzi prawa względem siebie**, uznając, że autonomia prawa w takim ujęciu stanowi refleks podziału systemu prawa na gałęzie<sup>116</sup>, zaś – jak stwierdzono w doktrynie prawa cywilnego – gałęziowa systematyzacja służy do wskazania właściwego zespołu norm prawnych dla rozstrzygnięcia danej sprawy<sup>117</sup>. Wskazane ujęcie nakazywałoby ujmowanie autonomii przez pryzmat wzajemnej relacji wyodrębnionej grupy elementów (grupy norm) w obrębie systemu prawa, jako wyrazu związku danej gałęzi prawa z inną, najbardziej do niej zbliżoną<sup>118</sup>. Jednocześnie sugeruje ono postrzeganie autonomii w ujęciu statycznym, jako stałej właściwości gałęzi prawa, w odróżnieniu od ujęcia dynamicznego (autonomia jako aktywność ustawodawcy lub organów stosujących prawo; autonomia względna), czyli wieloaspektowego, uwzględniającego szerokie spek-

---

<sup>116</sup> Tak np. w odniesieniu do prawa podatkowego: P. Dąbek, *op. cit.*, s. 33; tak też: W. Nykiel, *Autonomia...*, s. 397. Przy czym zaliczenie danego podzespołu norm prawnych do gałęzi prawa, a nie np. do kompleksowej regulacji prawnej wyklucza uznanie, że pomiędzy normami należącymi do dwóch różnych podzespołów (gałęzi prawa) zachodzi relacja *lex specialis – lex generalis* – zob. S. Płażek, *Autonomia...*, s. 49–50. Stwierdzenie to opiera się na założeniu, że wyodrębnienie gałęzi prawa wiąże się z odrębnością (swoistością) metody regulacji danego stosunku prawnego. Jednakże na podobnych podstawach teoretyczno- i dogmatycznoprawnych sformułowano wnioski, że przepis art. 66 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa (Dz. U. z 2023 r. poz. 2383 t.j.), posługując się pojęciem umowy podatkowej, nie stanowi *lex specialis* względem prawa cywilnego – zob.: A. Goettel, *Porozumienie jako czynnik kształtujący stosunek prawnopodatkowy*, [w:] *Zastosowanie instytucji prawa cywilnego w prawie podatkowym*, red. B. Gnela, Warszawa 2012, s. 50–51. Odmienne stanowisko należy odnotować w doktrynie prawa cywilnego, gdzie mimo akceptacji dla odrębności gałęziowej prawa podatkowego uznaje się, że przepisy art. 59, art. 64 i art. 65 Ordynacji podatkowej, regulujące instytucję potrącenia stanowią *lex specialis* względem regulacji Kodeksu cywilnego – J. Orłowski, *Potrącenie zobowiązań podatkowych – zagadnienia podstawowe*, „Kwartalnik Prawa Podatkowego” 1999, nr 3–4; Z. Radwański, A. Olejniczak, *Zobowiązania – część ogólna*, Warszawa 2010, s. 355.

<sup>117</sup> W doktrynie prawa cywilnego zauważono, że „gałąź prawa reguluje stosunki społeczne, do których się odnosi, w założeniu swoim w sposób pełny. W konsekwencji jej normy stosuje się do poddanego jej stosunku prawnego bezpośrednio, według porządku określonego jej strukturą wewnętrzną. Natomiast normy innej gałęzi prawa można stosować tylko analogicznie, a nie bezpośrednio” – Z. Radwański, A. Olejniczak, *Prawo...*, s. 5.

<sup>118</sup> Niekiedy „bliskość” ta nie ma podłoża genetycznego czy normatywnego, lecz głównie funkcjonalne, a uwagę tę można odnieść do uwarunkowań „bliskości” prawa ubezpieczeń społecznych do prawa cywilnego; por. R. Mastalski, *Autonomia...*, s. 13. Zauważyć też należy, że jedne gałęzie prawa są bliższe drugim, niekiedy – pomimo odrębności gałęziowej – w zakresie metody regulacji dzielą się wspólnie czy podobne elementy. J. Jończyk wskazuje na pokrewieństwo między prawem zabezpieczenia społecznego a prawem cywilnym w zakresie przedmiotu stosunków prawnych, jako stosunków majątkowych, podziału oraz dotyczącym takich instytucji, jak: umowa ubezpieczenia, renta, dożywocie – J. Jończyk, *Prawo...*, s. 11.

trum uwarunkowań relacji jednego „prawa” do drugiego (kompleksów regulacji prawnej lub gałęzi prawa). W ujęciu statycznym kwalifikacja gałęzi prawa jako autonomicznej względem innej (innych) gałęzi prawa następowalaby *a priori*, a sama autonomia miałaby bezwzględny charakter. Nie byłoby można jej jednak w pełni rozpoznać oraz doprecyzować z powodu braku teoretycznego, uniwersalnego modelu relacji między gałęziami prawa. Ponadto, uznanie niezależnego charakteru prawa ubezpieczeń społecznych zależałoby od niebudzącej wątpliwości w doktrynie i judykaturze jego kwalifikacji jako odrębnej gałęzi prawa. O ile jednak kwalifikacja gałęziowa jest pewna w odniesieniu do tradycyjnych gałęzi prawa (prawo cywilne, prawo karne oraz prawo administracyjne), o tyle może ona budzić sprzeciw czy wymagać stałego uzasadniania wobec nowo powstałych gałęzi prawa, do których możemy zaliczyć prawo ubezpieczeń społecznych. Wtedy teza o autonomii tego prawa byłaby oparta na niepewnych podstawach, co nie eliminowałoby konieczności każdorazowego wykazywania jej zakresu i konsekwencji. Dlatego uznać należy, że odrębność gałęziowa może stanowić co najwyżej jeden z argumentów (uwarunkowanie) na rzecz autonomicznej relacji dwóch zbiorów norm, nie stanowiąc o niej *per se*. Przede wszystkim nie można by na podstawie takiej kwalifikacji wywieść uniwersalnego modelu relacji prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego w aspekcie zasadności i dopuszczalności kształtowania związków funkcjonalnych i normatywnych między nimi czy też na płaszczyźnie stosowania prawa, w kontekście możliwych związków polegających na wpływie pojęć, instytucji prawnych i innych kategorii oraz konstrukcji prawa cywilnego na wykładnię przepisów i stosowanie prawa ubezpieczeń społecznych. Nadto – jak wskazuje T. Zieliński – nawet formalnie odrębne gałęzie prawa pozostają ze sobą w różnych związkach polegających na: 1) stosowaniu przepisów danej gałęzi prawa w stosunkach z zakresu innej gałęzi prawa, 2) posługiwaniu się tymi samymi pojęciami prawnymi w procesach wykładni przepisów i stosowania prawa<sup>119</sup>. Poza tym – jak zauważa się w doktrynie – „współczesne podejście do prawa wymaga jednak nieustannego przekraczania granic pomiędzy gałęziami i dyscyplinami prawnymi, ma charakter holistyczny, dąży do oglądu całościowego prawnych konstrukcji uwzględniającego różne metodologie, bo jak słusznie zauważają twórcy holizmu – całości nie da się sprowadzić do jej składników”<sup>120</sup>. Podejmowane zagadnienie komplikuje

<sup>119</sup> T. Zieliński, *Ubezpieczenia...*, s. 134.

<sup>120</sup> M. Safjan, *O urokach eklektyzmu metodologicznego. Od wspólnoty zasad i aksjologii do wspólnoty konstrukcji i wykładni prawa*, [w:] *Problemy pogranicza...*, s. 24.

też fakt, że w doktrynie prawa zauważa się skrajnie różne tendencje dotyczące kierunków rozwojowych i roli poszczególnych gałęzi prawa. W odniesieniu do prawa cywilnego, z jednej strony, uznaje się występowanie obszarów jego regulacji, w których pełni ono funkcję tzw. prawa powszechnego, z drugiej strony – stwierdza się występowanie tendencji powodujących, że „wiele, zdawałoby się nienaruszalnie cywilistycznych, problemów staje się przedmiotem regulacji publicznoprawnej”<sup>121</sup> lub wskazuje się na proces przenikania prawa publicznego do prawa prywatnego na przykładzie prawa konkurencji<sup>122</sup>. Dlatego też należy odrzucić koncepcję autonomii statycznej, bezwzględnej, będącej prostą pochodną odrębności gałęziowej.

Autonomię prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego można ujmować także **w kategoriach oddziaływania na siebie dwóch porządków prawnych**<sup>123</sup>. Autonomia prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego ma wtedy za przedmiot nie tylko normy prawne, lecz „całość kształt instytucji prawnych”, obejmujących „takie postępowanie, jak ustawodawstwo i orzecznictwo oraz normy i pojęcia prawne kształtowane w toku takiego postępowania”<sup>124</sup>. Choć – jak wyżej przyjęto – stanowiące przedmiot odniesienia „autonomii” zwroty „prawo ubezpieczeń społecznych” oraz „prawo cywilne” obejmują określony zespół norm prawnych, to jednak – ze względu na to, że norma prawna (prawo) podlega odkodowaniu z przepisów prawnych – zagadnienie autonomii prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego należy postrzegać także przez pryzmat praktyki<sup>125</sup> (orzecnic-

---

<sup>121</sup> P. Stec, *Czy żyjemy...*, s. 105.

<sup>122</sup> D. Wolski, *Cywilnoprawna odpowiedzialność za naruszenie prawa konkurencji – uwagi na tle aksjologii i zasad prawa cywilnego*, [w:] *Aksjologia prawa cywilnego i cywilnoprawna ochrona dóbr*, red. J. Pisuliński, J. Zawadzka, Warszawa 2020, s. 81 i n.

<sup>123</sup> Termin „porządek prawny” jest tu ujmowany jako „prawo w działaniu”, jako „działający faktycznie system prawa” – zob. szerzej na ten temat: B. Liżewski, *System prawa a porządek prawny. Między konstrukcją normatywną a prawem w działaniu*, Warszawa 2021, s. 9 i inne; W. Lang, *System prawa i porządek prawny*, [w:] *System prawny a porządek prawny*, red. O. Bogucki, S. Czepita, Szczecin 2008, s. 13. Por. też na temat prawa pracy w działaniu: W. Sanetra, *Ogólnie o aksjologicznych podstawach prawa pracy*, [w:] *Aksjologiczne podstawy prawa pracy i ubezpieczeń społecznych*, red. M. Skąpski, M. Ślębzak, Poznań 2014, s. 27.

<sup>124</sup> H.J. Berman, *Prawo i rewolucja. Kształtowanie się zachodniej tradycji prawnej*, Warszawa 1995, s. 21 – cyt. za: W. Gromski, *Autonomia...*, s. 41.

<sup>125</sup> Podobnie także w odniesieniu do relacji prawo podatkowe a prawo cywilne: P. Dąbek, *op. cit.*, s. 34. Tak rozumiane „prawo” – będące wynikiem przyjętych teorii i koncepcji wykładni – uwzględnia standardy znajdujące swe umocowanie w polityce kształtowania prawa, praktyce orzeczniczej czy koncepcjach teoretycznych, wypracowanych w nauce prawa – por. P. Kaczmarek, J. Kaczor, *Nadużycie prawa i obejście prawa w ujęciu teoretycznoprawnym*, [w:] *Przeciwdziałanie*



twa sądowego, praktyki ZUS, praktyki wykonywania/przestrzegania prawa ubezpieczeń społecznych przez płatników składek i ubezpieczonych, praktyki wykonywania<sup>126</sup> prawa cywilnego przez jego podmioty)<sup>127</sup>. Analizując relację prawa ubezpieczeń społecznych do prawa cywilnego, należy więc zmierzyć się z zagadnieniem „przenoszalności i spójnej wykładni pojęć charakterystycznych dla danej gałęzi prawa, w ramach interpretacji i stosowania norm należących do gałęzi innej”<sup>128</sup>.

Reasumując, **autonomia prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego** może być postrzegana jako: 1) granica kształtowania prawa ubezpieczeń społecznych przez odesłania do prawa cywilnego (bezpośrednie lub pośrednie) albo związki strukturalne między tymi gałęziami prawa, tj. włączania w strukturę tego prawa terminów i pojęć znajdujących swe odpowiedniki (pozytywną regulację prawną pod postacią określonej instytucji prawnej) w prawie cywilnym oraz przez użycie metody cywilnoprawnej regulacji stosunków prawnych, a także przez odwzorowanie lub modyfikowanie instytucji cywilnoprawnych, 2) granica automatycznego respektowania skutków prawnych czynności prawa cywilnego lub innych zdarzeń cywilnoprawnych na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych jako elementów ubezpieczeniowo-prawnych stanów faktycznych oraz 3) granica stosowania prawa ubezpieczeń społecznych z wykorzystaniem pojęć prawnych i prawniczych<sup>129</sup>, instytucji prawnych

---

*nadużyciu uprawnień procesowych w postępowaniach sądowych*, red. J. Kosonoga, Monografie Biura Studiów i Analiz SN, Warszawa 2022, s. 28–29 i 44.

<sup>126</sup> Terminy „wykonywanie” i „przestrzeganie” prawa używane są w znaczeniu ustalonym w teorii prawa, jako odpowiednio korzystanie z upoważnienia, czynienie użytku ze swojego prawa oraz jako czynienie użytku z przyznanej kompetencji, jeśli jakaś inna norma prawna nakazuje czynić użytek z przyznanej kompetencji – Z. Ziemiński, *Wstęp...*, s. 203.

<sup>127</sup> Zob. na temat wieloznaczności terminu „prawo” – T. Chauvin, T. Stawecki, P. Winczorek, *Wstęp do prawoznawstwa*, wyd. 6, Warszawa 2011, s. 17–18. Odniesienie się do znaczenia terminu „prawo” nie ma na celu uwzględnienia (rozważania) kwestii z zakresu filozofii prawa, kwestii ontologicznych – zob. m.in. W. Lang, J. Wróblewski, S. Zawadzki, *Teoria państwa i prawa*, Warszawa 1986, s. 22 i in. Por. na temat celowości wcześniejszego określenia, co rozumie się pod terminem „prawo”, w ujęciu wybranej filozofii prawa w rozważaniach o granicach zewnętrznych prawa – K. Mularski, *op. cit.*, s. 64–67.

<sup>128</sup> M. Gutowski, P. Kardas, *Wykładnia i stosowanie prawa w procesie opartym na Konstytucji*, Warszawa 2017, s. 251. Zob. też: L. Leszczyński, *Pozytywizacja prawa w dyskursie dogmatycznym*, Kraków 2010, s. 231 i n.

<sup>129</sup> Pojęcia prawne (tekstowe) i prawnicze (pozatekstowe) wypełniają różne funkcje. Katalog pojęć prawnych ogranicza system prawa obowiązującego, zaś pojęcia prawnicze tworzą katalog zasadniczo nieograniczony. W tym miejscu znaczenie ma zarówno podkreślenie różnicy między pojęciami prawnymi i prawniczymi, jak i wskazanie funkcji pojęć prawnych polegającej na wiązaniu instytucji prawnych określonego systemu prawa – por. M. Smolak, *op. cit.*, s. 3–4.

oraz innych kategorii prawnych zarówno ustawodawstwa cywilnego, jak i jego orzecznictwa oraz doktryny (**istota autonomii**). Przy czym granice wspólnoty zasad, aksjologii i celu należy traktować jako metagranice dla wspólnoty konstrukcji (pojęć i instytucji) oraz wykładni przepisów<sup>130</sup>.

Oznacza to postrzeganie autonomii prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego nie jako jego uniwersalnej właściwości, danej z racji wyróżnienia i przynależności do danego podzbioru w systemie prawa<sup>131</sup>, lecz jako ukierunkowaną aktywność, znamionującą ustawodawcę i podmioty interpretujące oraz organy stosujące to prawo. Traktując autonomię prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego jako aktywność, należy nie tylko wyjaśnić jej przejawy, ale także – dążąc do jej uzasadnienia – poddać analizie jej uwarunkowania, z uwzględnieniem aspektów osadzonych w ustaleniach teorii prawa oraz dogmatyki, aksjologii i prakseologii prawa ubezpieczeń społecznych i prawa cywilnego.

Osobnego rozważania wymaga rozróżnienie autonomii prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego jako jego cechy (właściwości) od aktów autonomizacji, podejmowanych na płaszczyźnie kształtowania i w procesie tworzenia (stanowienia) oraz wykładni przepisów i stosowania prawa, a zmierzających do instrumentalnego traktowania tej gałęzi prawa, a właściwie jej instytucji prawnych<sup>132</sup>. Akty autonomizacji prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego należy zatem postrzegać jako narzędzia lub środki służące realizacji zewnętrznych celów wobec tej gałęzi prawa, nieznajdujących uzasadnienia w jej funkcjach, zasadach i wartościach czy też intencjach prawodawcy, stanowiące przejaw instrumentalizacji prawa<sup>133</sup>. Choć wykazują one wartość instrumentalną, czyli są przydatnym środkiem do realizacji określone-

---

<sup>130</sup> Por. na temat odwołania się w procesie stosowania prawa administracyjnego do wartości przyjętych w prawie cywilnym – B. Adamiak, *Uwagi o cywilizacji stosowania przepisów prawa administracyjnego*, [w:] *Cywilizacja administracji publicznej. Księga Jubileuszowa z okazji 80. rocznicy urodzin prof. nadzw. UW dr. hab. Jana Jeżewskiego*, red. J. Korczak, Wrocław 2018, s. 23.

<sup>131</sup> Por. w kontekście autonomii prawa podatkowego w świetle orzecznictwa NSA: M. Zirk-Sadowski, *op. cit.*, s. 43.

<sup>132</sup> Por. na temat rozróżnienia instrumentalnego charakteru prawa w ogólności, jako środka celowego wpływającego na zachowania jego adresatów od aktów jego instrumentalizacji – W. Gromski, *Akty...*, s. 95 i n.

<sup>133</sup> Aktem instrumentalizacji jest posłużenie się prawem w sposób niezgodny z intencją prawodawcy, nauki prawa oraz praktyki prawniczej. Instrumentalizacja dokonywana przez prawodawcę ma miejsce wtedy, gdy cel regulacji deklarowany przez prawodawcę jest z punktu widzenia systemu dopuszczalny, choć pozorny, bo dobrane środki prawnego oddziaływania mają służyć osiągnięciu stanu rzeczy innego niż deklarowany – P. Kaczmarek, J. Kaczor, *op. cit.*, s. 29 i 42.

go stanu rzeczy, to jednak ocena wartościująca spowodowanego stanu rzeczy jest ujemna (stan bezwartościowy lub niosący negatywne konsekwencje)<sup>134</sup>, gdyż są one przejawem dążenia do podporządkowania prawa jakimś partykularnym celom i interesom<sup>135</sup>. Podlegają one zarazem odróżnieniu od przejawów instrumentalnego posługiwania się prawem ubezpieczeń społecznych, czyli używania go przez ustawodawcę, organy stosujące prawo czy jego adresatów (ubezpieczonych i płatników) do osiągania stanów rzeczy wyróżnionych przez to prawo (np.: nawiązanie stosunku pracy w celu uzyskania ochrony ubezpieczeniowej; zawarcie umowy cywilnoprawnej w celu „optymalizacji składkowej”) lub stanów rzeczy odpowiadających zasadom konstrukcyjnym (np. powszechność ubezpieczeń społecznych), właściwościom regulacji prawnej (np. *ius strictum*), wartościom przypisanym do tego prawa albo akceptowalnym społecznie i prawnie (np. ze względu na zobowiązania prawnomiędzynarodowe) celom polityki zabezpieczenia społecznego i innych powiązanych polityk (np. polityka ludnościowa, polityka zatrudnienia). Akt autonomizacji prawa ubezpieczeń społecznych wobec prawa cywilnego polega na przyjęciu danego rozwiązania prawnego jako przejawu kształtowania prawa lub praktyki prawniczej fałszywie (pozornie) akcentującego – wbrew intencjom prawodawcy, funkcjom danej instytucji prawnej itp. – niezależność od pojęć i instytucji prawa cywilnego.

## 2. Przejawy autonomii prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego

### 2.1. Przejawy autonomii w sferze kształtowania i tworzenia prawa ubezpieczeń społecznych

#### 2.1.1. Autonomia na płaszczyźnie terminów i pojęć prawnych

Każda gałąź prawa ma własną aparaturę pojęciową lub także aparaturę terminologiczną. Określenie aparatura pojęciowa odnosi się do sensu (znaczenia) terminów, znajdującego wyraz w definicjach legalnych lub wynikającego

---

<sup>134</sup> Por. W. Gromski, *Akty...*, s. 99–100.

<sup>135</sup> Trudnym zadaniem jest zarazem odróżnienie przejawów autonomii danej gałęzi prawa od aktów autonomizacji. Por. na temat możliwej kwalifikacji przykładów nadawania przez ustawodawcę podatkowego odmiennego znaczenia terminom zdefiniowanym w prawie cywilnym (np. spółka, sprzedaż), jako albo przejawu autonomii albo partykularyzmów – W. Nykiel, *Autonomia...*, s. 400–401.

z kontekstu językowego użytych zwrotów albo w definicjach doktrynalnych lub – rzadziej – stanowiących dorobek judykatury.

Autonomia prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego w sferze kształtowania i tworzenia prawa (autonomia prawodawcy) może przejawiać się pod postacią **autonomicznej aparatury terminologicznej oraz autonomicznej siatki pojęć (autonomia strukturalna)**.

Określenie „autonomiczna aparatura terminologiczna” oznacza występowanie w tekście prawnym terminów swoistych (nazw języka tekstów prawnych), właściwych tylko dla prawa ubezpieczeń społecznych (np. osoba współpracująca). Ustawodawca, formułując tekst z zakresu prawa ubezpieczeń społecznych i posługując się przy tym językiem polskim (język etniczny, literacki), może albo wykorzystać terminy tego języka, przyjmując przypisane im znaczenia, wybrać jedno ze znaczeń spośród wielu możliwych lub nadać im nowe znaczenia<sup>136</sup>, albo zmodyfikować język polski, wprowadzając nowe, nieznane mu terminy<sup>137</sup>. Tworząc siatkę terminologiczną prawa ubezpieczeń społecznych, ustawodawca może ukształtować ją jako autonomiczną względem prawa cywilnego. Dotyczy to zarówno przypadków, w których ustawodawca sięga po terminy języka polskiego, którymi jednak nie posługuje się prawo cywilne (np. wspólność małżeńska<sup>138</sup>), jak i sytuacji użycia nowego terminu, stanowiącego co najwyżej modyfikację tego języka (np. płatnik składek, osoba współpracująca).

**Autonomia terminologiczna** jest zjawiskiem łatwym do stwierdzenia i zarazem częstym. Jest traktowana jako jeden z bardziej zauważalnych przejawów niezależności danej gałęzi prawa wobec innych, wzmacniających jej tożsamość i odrębność<sup>139</sup>. Stanowi też zabieg współkształtujący emancypację danej gałęzi prawa w stosunku do gałęzi powiązanych z nią genetycznie lub normatywnie<sup>140</sup>.

---

<sup>136</sup> Tak: K. Opałek, J. Wróblewski, *op. cit.*, s. 41–42. Por. podobnie: L. Leszczyński, *Zagadnienia teorii stosowania prawa, doktryny i orzecznictwa*, Warszawa 2001, s. 160. Przy czym Autor ten wskazuje na ograniczenia swobody ustawodawcy w tym zakresie, formułując postulat jasności prawa, gdzie doniosłą wartość stanowić ma związek semantyczny wyrażen języka prawnego i prawniczego z językiem polskim – L. Leszczyński, *op. cit.*, s. 161.

<sup>137</sup> Por. S. Wronkowska, M. Zieliński, *O korespondencji dyrektyw redagowania i interpretowania tekstu prawnego*, „*Studia Prawnicze*” 1985, z. 3–4, s. 307.

<sup>138</sup> Zauważyć należy, że taki odmienny względem terminologii prawa cywilnego termin może być jednak synonimem terminu cywilnoprawnego na gruncie języka polskiego – np. wspólne pożycie a wspólność małżeńska – por. R. Babińska-Górecka, *Instytucje i pojęcia prawa cywilnego a prawo ubezpieczeń społecznych*, PiZS 2020, nr. 8, s. 6 i 8.

<sup>139</sup> B. Brzeziński, *Kilka...*, s. 49.

<sup>140</sup> Por. nt. prawa pracy – W. Sanetra, *O terminologii...*, s. 40 i n.

Przejawem autonomii prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego może być także **autonomiczność pojęciowa powiązana z odrębnością (swoistością) terminologiczną**, czyli zarazem odrębna od prawa cywilnego zarówno siatka terminologiczna, jak i pojęciowa<sup>141</sup> (**słaba autonomia pojęciowa ustawodawcy**).

Autonomia pojęciowa prawodawcy w obszarze prawa ubezpieczeń społecznych może zatem pozostawać w związku z autonomią terminologiczną, czyli z wykazywaniem przez tę gałąź prawa własnej, odrębnej od prawa cywilnego, siatki pojęć i związanych z nią terminów. W takim ujęciu autonomia pojęciowa stanowi refleks autonomii terminologicznej, choć nie bez znaczenia pozostaje tutaj wpływ języka polskiego na rozumienie używanych zwrotów<sup>142</sup>.

W kontekście prowadzonych rozważań rozróżnienie na aparaturę terminologiczną i siatkę pojęciową jest tym bardziej uzasadnione, że nie zawsze własna, należąca do prawa ubezpieczeń społecznych siatka pojęć jest związana z odrębną od prawa cywilnego aparaturą terminologiczną. Ustawodawca może bowiem posłużyć się terminem prawa cywilnego, zarówno prawnym, jak i prawniczym (np. przedawnienie, hipoteka), nadając mu jednak odmienne znaczenie<sup>143</sup> (**mocna autonomia pojęciowa ustawodawcy**).

Jednocześnie należy zadać pytanie, czy ustawodawca ubezpieczeniowy, wprowadzając do prawa ubezpieczeń społecznych terminy należące także do prawa cywilnego i mające tam ustalone znaczenie (terminy prawne lub terminy prawnicze), jest w ogóle związany cywilnoprawną siatką pojęciową przypisaną do tych terminów (definicje legalne, ustalenia semantyczne doktryny i orzecznictwa).

---

<sup>141</sup> Zob. nt. definicji legalnej terminu „płatnik składek” – Z. Kubot, *Definicja legalna oraz definicje prawnicze płatnika składek*, [w:] *Księga Jubileuszowa Profesora Grzegorza Goździewicza. Tendencje rozwojowe indywidualnego i zbiorowego prawa pracy*, Toruń 2017, s. 615–618.

<sup>142</sup> Zob. § 8 ust. 1 Zasad Techniki Prawodawczej, który stanowi, że w ustawie należy posługiwać się poprawnymi wyrażeniami językowymi (określeniami) w ich podstawowym i powszechnie przyjętym znaczeniu. Tak też: w odniesieniu do prawa podatkowego i terminów w nim niezdefiniowanych: B. Brzeziński, *Uwagi o znaczeniu definicji w prawie podatkowym*, [w:] *Księga Jubileuszowa Profesora Marka Mazurkiewicza. Studia z dziedziny prawa finansowego, prawa konstytucyjnego i ochrony środowiska*, red. R. Mastalski Wrocław 2001, s. 229; A. Halasz, *Stosowanie definicji pojęć prawnych w prawie podatkowym – w poszukiwaniu woli ustawodawcy*, PPIA 2020, t. CXX, AUWr No 3978, s. 604.

<sup>143</sup> Por. nt. autonomii pojęciowej prawodawcy unijnego w zakresie terminologii prawnopracowniczej względem polskiego prawa pracy i jej konsekwencji w postaci wieloznaczności terminów polskiego prawa pracy – W. Sanetra, *O terminologii...*, s. 41 i n.; tak też: M. Safjan, *O urokach...*, s. 31. Zob. też na temat różnych definicji legalnych terminu „działalność gospodarcza” w systemie prawa – P. Borszowski, *Działalność...*, s. 22 i n.

Zauważyć bowiem należy, że w ogólnej teorii prawa zasadniczo nie wymienia się wśród powodów posługiwania się przez ustawodawcę definicjami legalnymi dążenia do nadania danym terminom, równobrzmiącym w stosunku do terminów prawnych lub prawniczych danej gałęzi prawa, odmiennego znaczenia na gruncie innej gałęzi prawa<sup>144</sup>. Na ogół wśród takich powodów wskazuje się natomiast potrzebę ujednoznacznienia terminu języka polskiego, który w danym tekście prawnym (akcie normatywnym) pełni ponadto funkcję zwrotu centralnego. Jednocześnie w kontekście zasięgu definicji legalnych, wskazując na kluczowe w tym zakresie znaczenie Zasad techniki prawodawczej<sup>145</sup>, podkreśla się związaną daną definicją w obrębie danego aktu prawnego i aktów wykonawczych do niego, zaś w przypadku definicji sformułowanej w akcie rangi kodeksu albo określonym jako „Prawo” dla danej dziedziny spraw, przyjmuje się, że definicja ta wiąże w obrębie ustaw z tej dziedziny<sup>146</sup>. Nie ma tutaj jednak pełnej zgodności stanowisk i można wskazać na poglądy, wedle których definicja legalna danego pojęcia prawnego wiąże na gruncie całego systemu prawa<sup>147</sup>, iż powodem ustanowienia definicji legalnej może być stwierdzenie, że „ze względu na dziedzinę regulowanych spraw istnieje potrzeba ustalenia nowego znaczenia danego określenia”<sup>148</sup>. Nigdzie też nie doprecyzowano wprost zasięgu definicji doktrynalnych czy też definicji formułowanych w orzecznictwie (definicje operatywne). Można jednak uznać, że zasięg ten nie jest równy zasięgowi definicji legalnych.

O ile zatem powyższe zasady pozwalałyby na uznanie, że definicje legalne (także definicje doktrynalne czy operatywne), sformułowane w obrębie jed-

---

<sup>144</sup> Por. powody wprowadzania definicji legalnych – M. Zieliński, *Wykładnia...*, 2017, s. 176–178.

<sup>145</sup> Zob. załącznik do rozporządzenia w sprawie „Zasad techniki prawodawczej”.

<sup>146</sup> M. Zieliński, *Wykładnia...*, 2017, s. 188–189; tak też: A. Choduń, M. Zieliński, *Aspekty granic wykładni*, [w:] *Stanowienie i stosowanie prawa podatkowego. Księga Jubileuszowa Profesora Ryszarda Mastalskiego*, red. W. Miemieć, Wrocław 2009, s. 89. W doktrynie prawa podatkowego, nawiązując do ustalonego w ogólnej teorii prawa zasięgu definicji legalnych, podkreślono, że związaną definicją prawa cywilnego na gruncie prawa podatkowego może wynikać z wyraźnej decyzji ustawodawcy, który odsyła do takiej definicji – P. Dąbek, *op. cit.*, s. 33–34.

<sup>147</sup> J. Wróblewski, *Zagadnienia teorii wykładni prawa ludowego*, Warszawa 1959, s. 246; zob. też nt. reguł ustalania znaczeń terminów języka prawnego: reguła jedności znaczeń w odniesieniu do całości systemu prawnego oraz reguła uwzględniania definicji ustawowych oraz reguły ustalania preferencji semantycznych, w tym reguła pierwszeństwa języka prawnego ogólnosystemowego przed językiem prawnym danej gałęzi prawa – L. Leszczyński, *Zagadnienia...*, s. 161–162. Na brak zgodności zapatrywań w kwestii zasięgu definicji legalnych wskazują także np.: M. Gutowski, P. Kardas, *op. cit.*, s. 250 i powołana tam literatura z zakresu ogólnej teorii prawa.

<sup>148</sup> T. Chauvin, T. Stawecki, P. Winczorek, *op. cit.*, s. 69.

nej gałęzi prawa nie wiążą ustawodawcy ani podmiotów stosujących prawo na gruncie innej gałęzi prawa, o tyle trzeba uwzględnić wyrażony także w Zasadach techniki prawodawczej „zakaz powtórzeń”, wedle którego ustawa nie może powtarzać przepisów zawartych w innych ustawach (§ 4 ust. 1 załącznika do rozporządzenia w sprawie „Zasad techniki prawodawczej”). Należy więc przyjąć, że stosowanie się do tej zasady powinno skutkować i *de facto* częstokroć skutkuje zamierzonym przez ustawodawcę ubezpieczeniowego „odsyłaniem” do przepisów innych ustaw<sup>149</sup>, w tym do prawa cywilnego. „Odesłania” takie mogą zaś przybrać formę bezpośrednią lub pośrednią, albo polegać na zamieszczeniu w tekście prawnym z zakresu prawa ubezpieczeń społecznych terminu równobrzmiącego (taka sama postać gramatyczna i fonetyczna) terminowi prawa cywilnego. Na powyższe – w zakresie badania relacji prawa ubezpieczeń społecznych do prawa cywilnego – nakładają się jeszcze często związki funkcjonalne zachodzące między obiema gałęziami prawa, których normatywnym wyrazem jest właśnie struktura prawa ubezpieczeń społecznych, zawierającego zwroty (terminy) wyrażające pojęcia, które wiążą instytucje cywilnoprawne (np. umowa o dzieło, małżeństwo, rozwód). Sprawia to, że nie można uznać, iż jedynym punktem odniesienia dla oceny relacji terminologicznych i pojęciowych między prawem ubezpieczeń społecznych a prawem cywilnym jest ustalony przez ogólną teorię prawa i ograniczony co najwyżej do danej dziedziny czy gałęzi prawa zasięg definicji legalnych. Poza tym, wedle § 10 załącznika do rozporządzenia w sprawie „Zasad techniki prawodawczej”, do oznaczenia jednakowych pojęć używa się jednakowych określeń, a różnych pojęć nie oznacza się tymi samymi określeniami. Z zasady tej wynika także, że jednakowym określeniom (terminom) należy nadawać jednakowe znaczenia (pojęcie). Co istotne, Zasady techniki prawodawczej nie ograniczają zastosowania tej reguły do danej ustawy, dziedziny regulacji prawnej czy gałęzi prawa. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 30 kwietnia 2003 r.<sup>150</sup> podkreślił, iż „jednym z podstawowych założeń tzw. racjonalnego ustawodawcy jest zasada, że jednobrzmiące określenia ustawowe oznaczają to samo (oznaczają te same pojęcia), a różnobrzmiące określenia oznaczają różne desygnaty”. Powyższa zasada wiąże więc ustawodawcę ubezpieczeniowego, gdy ten – kształtując prawo ubezpieczeń społecz-

<sup>149</sup> Sposobem unikania powtórzeń przepisów innych ustaw w tekście danej (tworzonej lub zmienianej) ustawy są właśnie odesłania do tych przepisów – tak też: wyrok WSA w Gdańsku z dnia 29 lipca 2021 r., III SA/Gd 198/21, LEX nr 3224092.

<sup>150</sup> I KZP 8/2003, OSNKW 2003/5–6/41.

nych – sięga po terminy należące do cywilistycznej aparatury terminologicznej i siatki pojęciowej<sup>151</sup>. Co jednak istotne w kontekście rozważań o mocnej autonomii pojęciowej ustawodawcy ubezpieczeniowego, zasadę tę może przełamać „wyraźnie, precyzyjnie i jednoznacznie sformułowana wola ustawodawcy, niepozostawiająca wątpliwości co do intencji prawodawcy, nakazująca rozumieć jednobrzmiące zwroty – inaczej, a różnobrażące – tak samo”<sup>152</sup>. Należy jednak zaznaczyć, że przełamanie to dopuszczalne jest w obrębie całego systemu prawa, ale nie w obrębie jednego i tego samego aktu prawnego<sup>153</sup>.

Dla prowadzonych rozważań kluczowe znaczenie ma jednak reguła zawarta w § 146 ust. 1 pkt 4 rozporządzenia w sprawie „Zasad techniki prawodawczej”, wedle której formułuje się definicję danego określenia, jeśli ze względu na dziedzinę regulowanych spraw istnieje potrzeba ustalenia nowego znaczenia danego określenia. Ponadto, zasady wyrażone w § 10 rozporządzenia w sprawie „Zasad techniki prawodawczej”, związane są z wewnętrznym aspektem reguły konsekwencji terminologicznej i pojęciowej, gdyż mają zapewnić tę konsekwencję w obrębie samego języka prawnego<sup>154</sup>. Nie dotyczą więc terminów i pojęć języka prawniczego.

Ogólnie można zatem uznać, uprzedzając dalsze rozważania na temat uwarunkowań autonomii prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego<sup>155</sup>, że ustawodawca, używając w tekście prawnym z zakresu prawa ubezpieczeń społecznych terminu, który należy do terminologii prawa cywilnego (termin prawny lub prawniczy) oraz jego siatki pojęciowej, staje przed koniecznością – determinowaną postulatem starannego redagowania tekstów

<sup>151</sup> S. Płażek uważa, że należy postulować, by w razie używania terminów wykształconych w innych dziedzinach wszędzie występowały one w tym samym znaczeniu – S. Płażek, *Autonomia...*, s. 51. Tak też w odniesieniu do znaczenia terminów cywilnoprawnych użytych w przepisach prawa podatkowego. Przy czym brak wyraźnego odesłania do prawa cywilnego przy jednoczesnym użyciu terminu cywilnoprawnego określa się mianem dorozumianego upoważnienia do przejęcia cywilnoprawnego znaczenia (definicji). – P. Dąbek, *op. cit.*, s. 34–35. Tak też w odniesieniu do terminu „potrącenie” w przepisach art. 59, art. 64 i art. 65 Ordynacji podatkowej – E. Janik, *Instytucja potrącenia jako efektywny sposób wygaśnięcia zobowiązania podatkowego*, [w:] *Zastosowanie instytucji prawa cywilnego w prawie podatkowym*, red. B. Gnela, Warszawa 2012, s. 61.

<sup>152</sup> Uchwała SN z dnia 30 kwietnia 2003 r., I KZP 8/2003, OSNKW 2003/5–6/41. Tak też: M. Gutowski, P. Kardas, *op. cit.*, s. 250; L. Morawski, *Zasady wykładni prawa*, Toruń 2006, s. 96 i n.

<sup>153</sup> M. Dębska, *Zasady techniki prawodawczej. Komentarz*, Warszawa 2013, Załącznik § 10.

<sup>154</sup> Por. G. Wierczyński, *Komentarz do rozporządzenia w sprawie „Zasad techniki prawodawczej”* [w:] *Redagowanie i ogłaszanie aktów normatywnych. Komentarz*, wyd. II, Warszawa 2016, Załącznik @1 § 10.

<sup>155</sup> Zob. rozdz. I pkt 1.3.



prawnych, opartego na założeniu o istnieniu korespondencji między dyrektywami redagowania i interpretowania tekstu prawnego – rozważenia wyboru jego określonego znaczenia<sup>156</sup>. Jest to problem merytoryczny (determinowany różnego typu uwarunkowaniami odrębności prawa ubezpieczeń społecznych od prawa cywilnego, w tym celami podejmowanej inicjatywy prawodawczej) oraz formalnoprawny (determinowany wartościami dotychczas stanowionego prawa). Ze względu na argumenty natury aksjologicznej i prakseologicznej oraz ogólnoteoretycznej (jednolitość interpretacji, pewność prawa, poczucie bezpieczeństwa prawnego, osiągnięcie celu regulacji prawnej) pożądane jest, by ustawodawca ten – decydując się na autonomię pojęciową względem prawa cywilnego w wersji mocniejszej – podjął adekwatną i konkretną decyzję legislacyjną, wprowadzając definicję legalną, właściwy kontekst lub dookreślając desygnaty używanej nazwy, zamiast pozostawienia tej kwestii niewyjaśnionej i przeniesienia jej rozwiązania do sfery wykładni przepisów i stosowania prawa. Taka postawa ustawodawcy odpowiada bowiem oczekiwaniu starannego, możliwie najbardziej precyzyjnego, a zarazem komunikatywnego formułowania tekstów prawnych oraz pozwala podmiotom stosującym prawo skoncentrować wysiłek na stronie merytorycznej podejmowanych decyzji<sup>157</sup>.

Autonomia ustawodawcy w zakresie prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego może zatem przejawiać się **mocną autonomią pojęciową ustawodawcy**, polegającą na nadawaniu – w procesie kształtowania i tworzenia przepisów należących do tej gałęzi prawa – terminom występującym w ramach aparatury terminologicznej i pojęciowej prawa cywilnego odmiennego znaczenia<sup>158</sup>.

Jednocześnie można wskazać na dwie postacie mocnej autonomii pojęciowej ustawodawcy ubezpieczeniowego. Nawiązują one do rozróżnienia na ter-

<sup>156</sup> Por. S. Wronkowska, M. Zieliński, *op. cit.*, s. 301 i n.

<sup>157</sup> Por. *ibidem*, s. 301 i 304. Oczekiwanie to – mimo że zostało wyrażone w latach 80. XX w. – można uznać za ciągle aktualne, a nadto szczególnie adekwatne z punktu widzenia specyfiki właściwości regulacji prawnej w zakresie prawa ubezpieczeń społecznych – zob. więcej na ten temat: rozdz. I pkt 3.2.

<sup>158</sup> Niekiedy w ogólnej teorii prawa taką sytuację, tj. różnice znaczeniowe między równoznaczącymi zwrotami w obrębie danego systemu prawnego uznaje się za przejaw występowania „terminologii poszczególnych części systemu prawa” – K. Opałek, J. Wróblewski, *op. cit.*, s. 43. Na gruncie prawa podatkowego (podatek od towarów i usług) autonomiczny charakter ma np. pojęcie wykonywania działalności gospodarczej oraz podatnika podatku od towarów i usług – zob. więcej na ten temat: P. Borszowski, *Podejmowanie działalności gospodarczej wyznacznikiem pojęcia podatnika*, [w:] *Księga Jubileuszowa Profesora Ryszarda Mastalskiego. Stanowienie i stosowanie prawa podatkowego*, red. R. Miemiec, Warszawa 2010, s. 69–71.

miny swoiste dla prawa cywilnego oraz na terminy, które występują tak w prawie cywilnym, jak i w języku polskim<sup>159</sup>.

Mocniejsza wersja tej autonomii będzie zatem polegała na nadaniu odmiennego znaczenia terminom (pojęciom) swoistym prawa cywilnego, skutkującą zakwestionowaniem na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych roli cywilnoprawnej siatki pojęciowej. Słabsza zaś jej wersja będzie sprowadzała się do nadania odmiennego znaczenia terminowi należącemu zarówno do cywilnoprawnej siatki pojęciowej, jak i do języka polskiego. Może ona polegać także na posłużeniu się znaczeniem lub jednym ze znaczeń języka polskiego, innym niż przyjęte w prawie cywilnym. Jest ona porównywalna, gdy idzie o zakres autonomii, do sytuacji, w której dany termin jest wieloznaczny na gruncie prawa cywilnego lub w języku polskim. Ustawodawca może wtedy wybrać jedno ze znaczeń albo nadać terminowi własny sens.

Autonomię pojęciową na etapie kształtowania i tworzenia prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego możemy stwierdzić w następujących przypadkach: 1) sformułowania definicji legalnej terminu należącego do terminologii cywilnoprawnej<sup>160</sup>, 2) nadania terminowi należącemu do terminologii cywilnoprawnej swoistego, ubezpieczeniowego znaczenia przez odpowiedni językowy kontekst użycia, pośredni lub bezpośredni (swoista „definicja w uwikłaniu”<sup>161</sup>) albo 3) swoistego określenia desygnatów terminu (nazwy), który występuje także w prawie cywilnym.

Zgodnie z powyższym, jeśli w przepisach prawa ubezpieczeń społecznych pojawia się termin występujący także w prawie cywilnym (termin równobrzmiący), to należy – ustalając ewentualną mocną autonomię pojęciową ustawodawcy – szukać przepisu zawierającego definicję ustawową. W razie braku takiej definicji należy sprawdzić, czy nadanie odmiennego znaczenia nie nastąpiło w drodze bezpośredniego kontekstu językowego albo pośredniego, wynikającego z układu tekstu i użycia danego terminu w określonym fragmencie tekstu prawnego, przy zachowaniu konsekwentności użycia danego terminu

---

<sup>159</sup> Uwaga ta dotyczy np. terminów cywilnoprawnych, które są powiązane z instytucjami prawa rodzinnego lub spadkowego (np. „pozostawanie na utrzymaniu” – zwrot występujący w art. 69 pkt 1 i 2 ustawy emerytalnej i w art. 71 pkt 1 ustawy emerytalnej oraz m.in. w art. 58 K.r.o.; definiowany w doktrynie i orzecznictwie prawa cywilnego). Wtedy należy pamiętać o pierwszorzędym znaczeniu wykładni językowej uwzględniającej znaczenie występujące w języku polskim – zob. G. Jędrejek, *Wykładnia...*, s. 13 i 70–72.

<sup>160</sup> Por. uchwała SN z dnia 20 listopada 2009 r., III CZP 99/09, OSNC 2010/5/74.

<sup>161</sup> K. Opałek, J. Wróblewski, *op. cit.*, s. 42–43.

w określonym miejscu i kontekście w takim samym znaczeniu<sup>162</sup>. Ważne przy tym jest to, w jakim akcie zostało zamieszczone odrębne znaczenie danego terminu (definicja, kontekst użycia), czy jest to akt ustawowy, czy podustawowy, a jeśli ten drugi, to czy dany przejaw autonomii pojęciowej prawodawcy mieści się w wyraźnym upoważnieniu ustawowym<sup>163</sup>.

Decydując się na przyjęcie mocnej autonomii pojęciowej w danym zakresie, ustawodawca ubezpieczeniowy może zamieścić w tekście aktu prawnego (ustawy lub – na podstawie upoważnienia ustawowego – rozporządzenia) definicję legalną, czyli definicję zwrotu (terminu) użytego w tym akcie.

Nadanie odmiennego znaczenia danemu terminowi, występującemu także w prawie cywilnym, może również nastąpić przez użycie odpowiedniego kontekstu językowego (wewnątrzjęzykowego), czyli przez stworzenie adekwatnego do zamierzonego celu (doprecyzowania znaczenia terminu) otoczenia językowego danego elementu językowego (terminu, nazwy), które pozostaje w bezpośrednim lub pośrednim związku z tym elementem i wpływa modyfikująco na jego znaczenie w porównaniu do znaczenia przyjętego w prawie cywilnym<sup>164</sup>. Otoczenie językowe danego terminu można kształtować przez kontekst najbliższy: wewnątrzzdaniowy (dodanie zwrotu doprecyzowującego) lub wokółzdaniowy (dodanie zdania poprzedzającego lub następującego)<sup>165</sup>. Można

---

<sup>162</sup> Powyższe musi jednak opierać się na założeniu występowania dyrektywy konsekwentności, czyli dyrektywy nakazującej ustawodawcy używania danego terminu (tu także terminu prawa cywilnego) we wszystkich kontekstach w prawie ubezpieczeń społecznych w tym samym znaczeniu – por. S. Wronkowska, M. Zieliński, *op. cit.*, s. 310.

<sup>163</sup> Por. nt. usuwania wieloznaczności terminów w tekstach prawnych – *ibidem*, s. 308–309. Autorzy ci wskazują ponadto, że dyrektywy redakcyjne „związane z wieloznacznością” i konsekwentnością można formułować pod adresem prawodawcy w przypadkach, gdy zamierza on dotychczas używanemu terminowi nadać nowe znaczenie lub gdy zamierza wprowadzić nowy termin i przypisać mu określone znaczenie. Mogą mieć one także zastosowanie do kształtowania i tworzenia prawa ubezpieczeń społecznych w sposób zmierzający do zachowania autonomii pojęciowej tego prawa względem prawa cywilnego – zob. *ibidem*, s. 311, przypis 15.

<sup>164</sup> Por. na temat roli kontekstu językowego w kontekście eliminowania wieloznaczności bazy leksykalnej języka tekstów prawnych – M. Zieliński, *Wykładnia...*, 2017, s. 137–138.

<sup>165</sup> Może być jednak pewna trudność z rozgraniczeniem przypadków, w których następuje w ramach mocnej autonomii pojęciowej ustawodawcy zmiana znaczenia terminu – w stosunku do pojęcia cywilnoprawnego – w związku z określonym ukształtowaniem kontekstu językowego od przypadków, w których zmiana taka nie ma miejsca – por. nt. sformułowania „osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia” – R. Babińska-Górecka, *Instytucje...*, s. 6–7. Na przykładzie analizy charakteru definicji płatnika składek w ustawie systemowej, Z. Kubot zauważa, że uznanie, iż mamy tu do czynienia z definicją kontekstową, a nie z definicją równościową może prowadzić do sporów w praktyce i nauce – Z. Kubot, *op. cit.*, s. 618.

też uwzględnić kontekst szerszy – tekstowy – obejmujący dany rozdział, inną jednostkę podziału tekstu prawnego, a nawet cały tekst prawny<sup>166</sup>.

Punktem odniesienia dla aktywności ustawodawcy na rzecz autonomii pojęciowej prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego jest zastana terminologia prawa cywilnego oraz jego siatka pojęciowa (terminy i pojęcia języka prawnego i prawniczego)<sup>167</sup>.

### 2.1.2. Autonomia na płaszczyźnie instytucji prawnych

Kształtując i tworząc prawo ubezpieczeń społecznych, ustawodawca może kreować podmioty, przedmioty i czynności o charakterze konwencjonalnym, posługując się przy tym definicjami legalnymi<sup>168</sup>. Samo wykreowanie w prawie ubezpieczeń społecznych określonej instytucji (np. podlegania ubezpieczeniom społecznym) wymaga jednocześnie wskazania, kogo dana instytucja dotyczy (np. kto jest ubezpieczonym), od kiedy powstaje dany stosunek prawny (np. stosunek ubezpieczenia społecznego) oraz przez co się go dokonuje (np. z mocy ustawy)<sup>169</sup>. Taki przejaw autonomicznej aktywności ustawodawcy nie podlega jednak – co do zasady – ocenie przez pryzmat relacji do prawa cywilnego.

Zachowując autonomię prawa ubezpieczeń społecznych, ustawodawca może jednak nie tylko wprowadzić nową instytucję prawną, nieznaną innym gałęziom prawa, ale też od nowa ukształtować lub zmodyfikować instytucję znaną także prawu cywilnemu (np. nienależnie pobrane świadczenia, przedawnienie, potrącenie).

Jak już zauważono, ustawodawca ubezpieczeniowy – przyjmując autonomiczną względem prawa cywilnego postawę – może terminowi użytemu w prawie ubezpieczeń społecznych, a występującemu także w prawie cywilnym nadać inne znaczenie. Jednocześnie to autonomiczne, ubezpieczeniowe pojęcie może

---

<sup>166</sup> Por. M. Zieliński, *Wykładnia...*, 2017, s. 138–139.

<sup>167</sup> Należy mieć na uwadze także to, że część pojęć prawa cywilnego to pojęcia prawne, których sens został ustalony w drodze definicji legalnej oraz także – do pewnego stopnia – w drodze wykładni i w procesie stosowania prawa. Np. cechy umowy o dzieło zostały określone w K.c., ale znaczenie tej umowy (pojęcia) ustalono też w drodze wykładni doktrynalno-sądowej (zob. G. Jędrejek, *Wykładnia...*, s. 69). Jest to więc do pewnego stopnia pojęcie określone w doktrynie i orzecznictwie z zakresu prawa cywilnego (*ibidem*, s. 76). Także np. zwrot „termin zawity” nie został zdefiniowany w prawie, więc jego znaczenie ustala doktryna i orzecznictwo (zob. *ibidem*, s. 79).

<sup>168</sup> Por. M. Zieliński, *Wykładnia...*, 2017, s. 176.

<sup>169</sup> Jest to definicja nieklasyczna (zakresowa) i pełna – w definiensie następuje wskazanie nazw wchodzących w zakres nazwy definiowanej – podlegania ubezpieczeniom społecznym, zob. art. 6 ust. 1, i 2, art. 6a i 6b oraz art. 11 i 12 ustawy systemowej.

pełnić funkcję wiążącą daną instytucję prawną. Dodatkowo sama ta instytucja, mająca *de facto* swój pierwowzór w prawie cywilnym, może zostać przeniesiona do prawa ubezpieczeń społecznych z modyfikacjami lub bez. Może też zostać ukształtowana w swych kluczowych elementach całkowicie odmiennie. Ustawodawca może jednak poprzestać na użyciu terminu równobrzmiącego z terminem cywilnoprawnym i zarazem przeniesieniu jego znaczenia z prawa cywilnego (definicji legalnej lub operatywnej albo doktrynalnej), z równoczesną modyfikacją danej instytucji lub całkowicie odmiennym (na nowo) jej uregulowaniem.

Autonomia ustawodawcy ubezpieczeniowego na płaszczyźnie instytucji prawnych ma szczególne znaczenie dla określenia relacji prawa ubezpieczeń społecznych do prawa cywilnego ze względu na rolę samych instytucji prawnych i ujęcia instytucjonalnego w prawie. Jak zauważa się w ogólnej teorii prawa, „odwoływanie się do instytucji jest istotnym elementem myślenia prawniczego w wielu sferach praktyki prawniczej, a w tym w dziedzinie wykładni prawa, stosowania prawa, działalności prawotwórczej oraz w nauczaniu prawa. Trywialne jest spostrzeżenie, że prawnicy rozpatrują przepisy prawne nie w izolacji, lecz jako składniki instytucji prawnych (...)”<sup>170</sup>.

Autonomia ustawodawcy na płaszczyźnie instytucji prawnych<sup>171</sup> może przejawiać się w: 1) nadaniu danej instytucji innego, nowego kształtu prawnego<sup>172</sup> albo 2) dokonaniu modyfikacji poszczególnych jej elementów w stosunku do instytucji cywilnoprawnej przy zachowaniu tego samego terminu, a nawet pojęcia (brak autonomii terminologicznej i pojęciowej; np. hipoteka, zastaw)<sup>173</sup> lub użyciu innego terminu albo nadaniu równobrzmiącemu terminowi innego znaczenia (autonomia terminologiczna lub pojęciowa; np. przedawnienie oraz

<sup>170</sup> T. Gizbert-Studnicki, *Ujęcie...*, s. 123.

<sup>171</sup> Taki zabieg legislacyjny ustawodawcy w zakresie prawa ubezpieczeń społecznych K. Antonów określa mianem autonomizacji i odnosi go do instytucji np. cywilnoprawnych, zmodyfikowanych w prawie ubezpieczeń społecznych – K. Antonów, *Sprawy...*, s. 29. W nauce prawa administracyjnego podobna aktywność ustawodawcy jest określana jako rozwijanie prawa administracyjnego na podstawie dorobku cywilistyki. Kształtowanie instytucji administracyjnych o jednoznacznej proveniencji cywilnoprawnej określa się mianem tworzenia tzw. paraleli – R. Szczepaniak, *Stosowanie...*, s. 153.

<sup>172</sup> Np. odmienne ukształtowanie instytucji „wspólnych”, podobnych, występujących w obu gałęziach prawa tj. nienależnie pobrane świadczenia (zob. R. Babińska-Górecka, *Instytucje...*, s. 8–9; por. też: wyrok SA w Krakowie z dnia 6 maja 2016 r., III AUa 938/15, Legalis nr 2631195), odpowiedzialność – np. płatnika w kontekście nienależnie wypłaconych świadczeń – art. 84 ust. 6 ustawy systemowej (por. uchwała SN (7) z dnia 11 grudnia 2019 r., III UZP 7/19, Legalis nr 2259219).

<sup>173</sup> Por. na temat pojęcia „potrącenie” i instytucji potrącenia uregulowanej w prawie podatkowym – E. Janik, *op. cit.*, s. 61–63.

instytucja przedawnienia w prawie cywilnym i w prawie ubezpieczeń społecznych). W przypadku ukształtowania instytucji na nowo, zmiany obejmują wtedy wszystkie typy reguł – instytucyjne, terminatywne i konsekwencjalne<sup>174</sup>. W razie modyfikacji może ona polegać na zmianach w obrębie jednej lub dwóch grup wymienionych reguł, które łącznie składają się na daną instytucję prawną.

Autonomia ustawodawcy ubezpieczeniowego w odniesieniu do instytucji prawnych opiera się na przekonaniu o tym, że można wszystkie elementy instytucji prawnych, mających swoje pierwowzory w prawie cywilnym, uregulować w prawie ubezpieczeń społecznych, bez konieczności sięgania do przepisów prawa cywilnego. Takie podejście należy też potraktować jako odstępstwo od zasady jedności systemu prawnego, wyrażające się brakiem jednolitego ujęcia w prawie wszystkich takich instytucji, które w swej zasadniczej strukturze występują w pokrewnych dziedzinach życia społecznego. Chodzi tu o instytucje, które można by wyodrębnić w jedną całość przepisów ogólnych K.c., jako mające szersze zastosowanie, niż tylko do stosunków cywilnoprawnych<sup>175</sup>.

## 2.2. Przejawy autonomii w sferze wykładni przepisów i stosowania prawa ubezpieczeń społecznych

### 2.2.1. Autonomia na płaszczyźnie wykładni i stosowania pojęć i instytucji prawnych

Autonomia danej gałęzi prawa względem innych gałęzi może przejawiać się **autonomią pojęciową w wersji mocnej**, tj. polegającą na nadawaniu – w procesie wykładni przepisów i stosowania prawa – terminom występującym w ramach aparatury terminologicznej i siatki pojęciowej innych gałęzi prawa odmiennego, autonomicznego znaczenia lub innego wyznaczania zakresu ich desygnatów<sup>176</sup>.

---

<sup>174</sup> Zob. na temat znaczenia wyróżnionych reguł – M. Smolak, *op. cit.*, s. 7.

<sup>175</sup> K. Roszewska, *Związki genetyczne i normatywne prawa pracy z prawem cywilnym*, „Zeszyty Prawnicze UKSW” 2008, t. 8, nr 1, s. 241. Zob. też na temat dopuszczalności stosowania przepisów art. 498–505 K.c. także względem zobowiązań publicznoprawnych oraz stanowisko doktryny prawa cywilnego, że unormowanie instytucji potrącenia w Ordynacji podatkowej stanowi *lex specialis* względem regulacji K.c. – E. Janik, *op. cit.*, s. 62; A. Olejniczak, [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 6, *Prawo zobowiązań – część ogólna*, red. A. Olejniczak, Warszawa 2009, s. 1091 i n.; Z. Radwański, A. Olejniczak, *Zobowiązania...*, s. 355.

<sup>176</sup> Jak zauważono w doktrynie prawa podatkowego, „dla ustawy podatkowej pojęcie, gotowe w innym dziale prawa, może być tylko półfabrykatem” – S. Rosmarin, *op. cit.*, s. 139 – cyt. za F. Świtała, *Nieważność czynności prawnej a autonomia prawa podatkowego*, „Monitor Podatkowy” 2002, nr 4. Zdaniem B. Brzezińskiego domniemanie identyczności pojęć swoistych dla prawa tym samym terminem oznaczonych jest mocne, ale jednak możliwe do obalenia na podstawie wystarczająco mocnej argumentacji – B. Brzeziński, *Kilka...*, s. 53.

Autonomia pojęciowa na płaszczyźnie wykładni przepisów i stosowania prawa może także pozostawać w związku z autonomią terminologiczną, czyli z wykazywaniem się przez daną gałąź prawa własną siatką pojęć i związanymi z nią terminami (**słaba autonomia pojęciowa**).

Określenie „autonomiczna aparatura pojęciowa” odnosi się tutaj do sensu (znaczenia) terminów poddanych wykładni abstrakcyjnej (doktrynalne definicje pojęć prawnych) dokonywanej przez przedstawicieli doktryny prawniczej oraz wykładni konkretnej dokonywanej w toku stosowania prawa (operatywne definicje pojęć prawnych)<sup>177</sup>.

Będąca przedmiotem rozważań autonomia polega na tym, że swoistym terminom prawa ubezpieczeń społecznych, których ustawodawca ubezpieczeniowy nie zdefiniował ani też nie doprecyzował ich sensu przez kontekst językowy, można na etapie wykładni przepisów i stosowania prawa ubezpieczeń społecznych nadać autonomiczne względem prawa cywilnego znaczenia<sup>178</sup>. Ponieważ na ogół pojęcia prawne (np. zaległe należności, wspólność małżeńska) wiążą określone instytucje prawne (np. pojęcie zaległych należności wiąże instytucję przedawnienia prawa do świadczeń z ubezpieczenia chorobowego i wypadkowego; pojęcie wspólności małżeńskiej wiąże z kolei instytucję prawa do renty rodzinnej), spośród których część realizuje cele podobne do funkcji instytucji prawa cywilnego, ustalenie autonomicznego znaczenia terminów prawa ubezpieczeń społecznych względem podobnych pod względem celu pojęć i instytucji prawa cywilnego należy potraktować także jako przejaw autonomii w wykładni przepisów i stosowaniu prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego<sup>179</sup>. Taki przejaw autonomii będzie równoznaczny

<sup>177</sup> Por. A. Choduń, M. Zieliński, *op. cit.*, s. 89; zob. też: A. Halasz, *Stosowanie...*, s. 599.

<sup>178</sup> Własna definicja doktryny prawa ubezpieczeń społecznych, bez odwołań do prawa cywilnego – zob. na temat rozumienia zwrotu „wspólność małżeńska” analizę orzecznictwa dokonaną przez A. Bielską-Brodziak, *Problemy z Alojzym*, [w:] *Prawnicze dylematy interpretacyjne*, Toruń 2011, s. 16 i n.

<sup>179</sup> Zob. np. tendencję judykatury do przypisywania cywilnoprawnych znaczeń swoistemu terminowi prawa ubezpieczeń społecznych, jakim jest „wspólność małżeńska” (art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej) – wyrok SN z dnia 9 maja 2018 r., II UK 106/17, Legalis nr 1769247. W wyroku tym przyjmuje się, że „wspólność małżeńską” wyklucza np. orzeczenie separacji. W wyroku SN z dnia 16 lipca 2020 r., I UK 404/18, OSNP 2021/8/91 stwierdzono, że „przepis art. 70 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych należy do imperatywnych norm prawa ubezpieczeń społecznych, przez co nie jest dopuszczalna wykładnia rozszerzająca przesłanek w nim określonych. W takim razie obowiązek wzajemnej pomocy (art. 61<sup>4</sup> § 3 KRO) obciąża oboje małżonków pozostających w separacji, w sytuacji gdy przemawiają za tym zasady słuszności. Inaczej mówiąc art. 61<sup>4</sup> § 3 KRO nie normuje obowiązku alimentacyjnego”.

z nieuwzględnieniem – w procesie wykładni przepisów i stosowania prawa ubezpieczeń społecznych, w tym rozstrzygania problemów ustalenia zakresów semantycznych użytych w tym prawie terminów – reguł systemowych w wersji argumentu z miejsca w systemie prawa (*a rubrica*). Reguły te bowiem czynią punktem odniesienia takie terminy równobrzmiące lub terminy podobne występujące w całym systemie prawa<sup>180</sup>.

Opisana autonomia pojęciowa organu stosującego prawo to – oceniając ją od innej strony – nadawanie odmiennego znaczenia różnobrzmiącym terminom, należącym do prawa ubezpieczeń społecznych i prawa cywilnego<sup>181</sup>, nawet jeśli terminy te są synonimami na gruncie języka polskiego<sup>182</sup>. Są to przejawy **słabej wersji autonomii pojęciowej** organów stosujących prawo ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego.

Powołanie się na autonomię pojęciową prawa ubezpieczeń społecznych może także prowadzić do braku akceptacji dla przenoszenia rozumienia poszczególnych terminów tego prawa – w procesie wykładni przepisów i stosowania prawa<sup>183</sup> – z prawa cywilnego posługującego się równobrzmiącymi terminami, czyli zakwestionowanie reguły interpretacyjnej wynikającej z założenia językowej racjonalności prawodawcy oraz z § 10 Zasad techniki prawodawczej,

---

cywnego *sensu stricte*, lecz parametryzuje sytuację, w której jedna strona ma nieść pomoc drugiej. W jej ramach dokonane czynności nie mogą zaś być jednocześnie oceniane jako wolicjonalne uzewnętrznienie dobrowolnej alimentacji. Natomiast cecha wykładni art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej wymaga indywidualnego ustalenia prawa do alimentów (nawet dobrowolnego). Małżonkowie separowani nie mają obowiązku przyczyniać się do zaspokajania potrzeb rodziny, którą przez swój związek założyli (art. 27 KRO w związku z art. 28 § 1 KRO), bowiem w miejsce tego obowiązku może być egzekwowany obowiązek alimentacyjny. Także samo podjęcie wspólnego pożycia przez małżonków pozostających w separacji nie powoduje jej ustania, gdyż skutki wynikłe z orzeczenia ustanawiającego separację trwają nadal. Dopiero pozytywne ustalenie, że po orzeczeniu separacji została rozpoczęta dobrowolna alimentacja w myśl art. 60 § 1 lub 2 KRO, otwiera drogę do uzyskania renty rodzinnej w odniesieniu do małżonka pozostającego w separacji”.

<sup>180</sup> Na temat tych reguł – zob. L. Leszczyński, *Zagadnienia...*, s. 163 i 168. Por. nt. autonomii pojęciowej na etapie wykładni prywatnego prawa europejskiego względem prawa krajowego – M. Safjan, *O urokach...*, s. 31–32.

<sup>181</sup> Np. termin wspólność małżeńska z art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej utożsamia się w orzecznictwie ze wspólnym życiem lub ze wspólnością majątkową małżeńską – zob. A. Bielska-Brodziak, *op. cit.*, s. 12; wyrok SN z dnia 12 czerwca 2002 r., II UKN 443/01, OSNP 2004/2/38; wyrok SA w Katowicach z dnia 21 listopada 2006 r., III AUa 1547/06, LEX nr 310411.

<sup>182</sup> Np. wspólność małżeńska z art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej a pojęcie wspólnego pożycia, definiowane w doktrynie prawa cywilnego – zob. więcej na ten temat: A. Wypych-Żywicka, *Renta rodzinna z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Zagadnienia materialnoprawne*, Gdańsk 2006, s. 117 i n. i powołana tam literatura.

<sup>183</sup> Por. A. Bielska-Brodziak, *op. cit.*, s. 15.



że to samo słowo (zwrot językowy) powtarzające się w tekście aktów prawnych ma zawsze taki sam sens<sup>184</sup> (**mocna autonomia pojęciowa**<sup>185</sup>). Reguły te są lustrzanym odbiciem dwóch zasad wykładni: zakazu wykładni synonimicznej i zakazu wykładni homonimicznej<sup>186</sup>.

Poczynione uwagi dotyczą zarówno terminów cywilnoprawnych, których znaczenie zostało zdefiniowane w prawie cywilnym lub wynika z kontekstu językowego<sup>187</sup> (definicje stanowione), jak i terminów języka tekstów prawnych, których znaczenie ustaliła doktryna lub judykatura (definicje doktrynalne i operatywne)<sup>188</sup>. Przy czym w odniesieniu do terminów, których znaczenie ustala doktryna lub judykatura, autonomia pojęciowa ustawodawcy ubezpieczeniowego będzie miała silniejsze uzasadnienie z uwagi na to, że operatywne czy doktrynalne definicje terminów cywilnoprawnych bywają niejednolicie kształtowane. Tym samym stopień potencjalnego „związania” nimi w procesie wykładni i stosowania prawa jest zdecydowanie słabszy<sup>189</sup>.

<sup>184</sup> A. Redelbach, S. Wronkowska, Z. Ziemiński, *op. cit.*, s. 205.

<sup>185</sup> Taki zabieg interpretacyjny bywa też określany mianem tzw. koncepcji wykładni autonomicznej, nakazującej niezależną wykładnię zdefiniowanego pojęcia na gruncie aktu prawnego, w którym definicja legalna nie została zamieszczona. Przy okazji zwraca się uwagę na to, że problem ten oraz szerszy – dotyczący przenoszalności i spójnej wykładni pojęć charakterystycznych dla danej gałęzi prawa, w ramach interpretacji i stosowania norm należących do gałęzi innej – wiąże się z zagadnieniem zakresu związania dyrektywą języka (znaczenia) prawniczego – M. Gutowski, P. Kardas, *op. cit.*, s. 250–251 i powołana tam literatura z zakresu ogólnej teorii prawa.

<sup>186</sup> G. Wierczyński, *op. cit.*, Załącznik @1 § 10. Zob. też orzecznictwo SN i TK: uchwała SN z dnia 17 grudnia 1988 r., VI KZP 9/88, OSNKW 1989/1/1; uchwała SN z dnia 8 lutego 2000 r., I KZP 50/99, OSNKW 2000/3–4/24; wyrok SN z dnia 15 maja 2000 r., V KKN 88/00, OSNKW 2000/7–8/63; uchwała SN z dnia 20 czerwca 2000 r., I KZP 16/00, OSNKW 2000/7–8/60; uchwała SN z dnia 29 stycznia 2004 r., I KZP 39/03, OSNKW 2004/2/13 oraz wyrok TK z dnia 27 listopada 2006 r., K 47/04, OTK-A 2006/10/153.

<sup>187</sup> Np. wspólność majątkowa małżeńska, separacja, umowa o dzieło.

<sup>188</sup> Np. wspólne pożycie – termin bez definicji legalnej, występujący w art. 23 K.r.o. oraz w art. 691 K.c. Zob. na temat jego znaczenia: wyrok SN z dnia 20 maja 1997 r., II UKN 122/97, OSNP 1998/6/189; wyrok SN z dnia 6 marca 1997 r., II UKN 17/9, OSNP 1997/23/477 – wypowiedź sądu I instancji; różne definicje – np. wyrok SN z dnia 6 marca 1997 r., II UKN 17/97, OSNP 1997/23/477 – wypowiedź SN; postanowienie SA w Katowicach z dnia 23 maja 2006 r., III AUa 3383/04, LEX nr 189365. Zob. też więcej na temat definicji operatywnych i doktrynalnych zwrotu „wspólne pożycie” – J. Nowak, *Karne prawo – zakres pojęcia „osoba pozostająca we wspólnym pożyciu” zawartego w art. 115 par. 11 kodeksu karnego. Glosa do uchwały składu 7 sędziów SN z 25.02.2016 r.*, I KZP 20/15, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2017, nr 4, s. 5 i n.

<sup>189</sup> Należy jednak mieć na uwadze dyrektywę języka prawniczego, wedle której w razie braku definicji legalnej określone pojęcia rozumieć należy według znaczenia ustalonego w doktrynie i w orzecznictwie – M. Zieliński, *Wykładnia...*, 2017, s. 335. Dyrektywa ta ma szczególne znaczenie w odniesieniu do tych pojęć, co do których istnieje daleko idąca zgodność poglądów – sytuacja *communis opinio doctorum* – L. Morawski, *op. cit.*, s. 99. Jednakże także wtedy mogą

Mocna wersja autonomii pojęciowej organów stosujących prawo będzie więc polegała na nadawaniu – w procesie wykładni i stosowania prawa ubezpieczeń społecznych – zawartemu w przepisach prawa ubezpieczeń społecznych terminowi równobrzmiącemu z terminem cywilnoprawnym, zdefiniowanym w prawie cywilnym i wiążącym cywilnoprawną instytucję prawną innego, odmiennego lub zmodyfikowanego znaczenia (przełamanie definicji legalnej, doktrynalnej lub operatywnej)<sup>190</sup>. To odmienne znaczenie może zostać skonstruowane na podstawie zasad lub celu prawa ubezpieczeń społecznych bądź przez uwzględnienie całokształtu regulacji prawnej (także prawa cywilnego) odnoszącej się do pojęć i instytucji o podobnych celach lub skutkach<sup>191</sup>. Autonomię prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego przejawiającą się w niniejszy sposób można także postrzegać przez pryzmat wyboru jednej z normatywnych teorii wykładni prawa, tj. dynamicznej teorii wykładni, dostosowującej pojęcia i instytucje prawa cywilnego znajdujące zastosowanie na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych do aktualnego kształtu i potrzeb stosunków społecznych<sup>192</sup>. Jednak

---

istnieć podstawy dla autonomii pojęciowej, jeśli dane znaczenie terminu, ustalone w doktrynie czy w orzecznictwie, ma zostać przeniesione na grunt innej gałęzi prawa – M. Gutowski, P. Kardas, *op. cit.*, s. 252.

<sup>190</sup> Zob. na ten temat także w odniesieniu do relacji prawa cywilnego do prawa administracyjnego – T. Zieliński, *Stosowanie...*, s. 13 i powołana tam literatura. Por. też: R. Babińska-Górecka, *Instytucje...*, s. 6–8. Jako przykład można wskazać na próby, podejmowane zarówno z orzecznictwie, jak i doktrynie zmierzające do nadania autonomicznego znaczenia na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych terminowi „umowa o dzieło” – zob. więcej na ten temat: T. Bakalarz, *Kontrowersje wokół podlegania ubezpieczeniom społecznym artystów wykonawców*, SzPPIPS 2023, vol. 30, z. 3, s. 274 i n.

<sup>191</sup> Np. w kontekście wykładni i stosowania przepisów odsyłających do pojęcia małżeństwa możliwe jest nadawanie mu innego znaczenia niż w prawie cywilnym i uznanie, że pozostawanie w separacji, w określonej sytuacji i na tle danej regulacji i instytucji prawa ubezpieczeń społecznych, wyklucza ustalenie trwania małżeństwa – por. inaczej i na tle innej dziedziny prawa – wyrok NSA z dnia 7 listopada 2019 r., I OSK 1905/18, Legalis nr 2266447. Podobnie można analizować znaczenie terminu „śmierć” ujętego w art. 65 ust. 1 ustawy emerytalnej. Powstaje bowiem pytanie, czy można nadać mu swoiste, ubezpieczeniowe znaczenie obejmujące poza zgonem osoby, także jej zaginięcie, a następnie uznanie za zmarłego – zob. A. Wypych-Żywicka, *Renta...*, s. 20 i n. Zob. też na temat zaginięcia i uznania za zmarłego – wyrok SN z dnia 10 listopada 1986 r., II URN 224/86, OSNCP 1988/1/18; wyrok SN z dnia 7 października 1998 r., II UKN 334/98, OSNAPiUS 1999/21/694. Podobna uwaga może dotyczyć znaczenia terminu „prawo do alimentów”, występującego w art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej w nawiązaniu do znaczenia tego terminu w prawie cywilnym (definicje operatywne i doktrynalne) oraz w relacji do zakresu terminu „obowiązek alimentacyjny” (zob. wyrok SN z dnia 3 października 2017 r., I UK 390/16, LEX nr 2397633) czy też obowiązków określonych w art. 27 K.r.o. (zob. T. Lasocki, *Glosa do wyroku SN z 18.12.2014 r.*, III UK 54/14, PiZS 2015, nr 7, s. 38 i n.).

<sup>192</sup> Por. K. Opałek, J. Wróblewski, *op. cit.*, s. 241–242.

w sytuacji poważnych wątpliwości co do właściwego – z punktu widzenia teoretycznoprawnych lub dogmatycznoprawnych aspektów prawa ubezpieczeń społecznych – znaczenia danego terminu, nadanie mu autonomicznego sensu względem równobrzmiącego terminu prawa cywilnego może polegać na odwołaniu się do języka polskiego<sup>193</sup>.

Autonomia prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego na płaszczyźnie wykładni przepisów i stosowania prawa może też dotyczyć stosowania instytucji prawnych (**autonomia na płaszczyźnie instytucji prawnych**). Odnosi się ona do zakresu zastosowania – a właściwie „użycia” lub „korzystania” przy rekonstrukcji normy prawnej<sup>194</sup> – przepisów prawa cywilnego, regulujących instytucję prawną, z którymi – przez zawarcie w tekście ustaw z zakresu prawa ubezpieczeń społecznych pojęć prawnych wiążących tę instytucję – przepisy prawa ubezpieczeń społecznych tworzą związek strukturalny. Organy stosujące prawo ubezpieczeń społecznych mogą zatem stanąć przed koniecznością wykładni i „użycia” przepisu, który zawiera termin występujący także w prawie cywilnym, „odsyłający” w ten sposób do określonej instytucji prawa cywilnego (związek strukturalny). Przy czym, poza zawarciem w tekście prawnym prawa ubezpieczeń społecznej tego terminu, nie ma w nim żadnej innej regulacji prawnej dotyczącej związanej z nim instytucji prawnej (np. umowa o dzieło, separacja). Mocna autonomia na płaszczyźnie stosowania instytucji prawnych będzie polegała na „użyciu” jedynie podstawowej regulacji danej instytucji prawnej zawartej w prawie cywilnym, bez uwzględnienia innych regulacji ją współkształtujących, jeśli nie ma wyraźnego odesłania lub gdy – w ocenie organów stosujących prawo – nie przemawiają za tym oczywiste względy aksjologiczne, prakseologiczne czy teoretycznoprawne<sup>195</sup>.

<sup>193</sup> Np. separacja, umowa zlecenia. Por. A. Halasz, *Niejednolite stosowanie definicji pojęć prawnych w prawie podatkowym*, „Kwartalnik Prawa Podatkowego” 2017, nr 3, s. 118.

<sup>194</sup> Jak zauważa R. Szczepaniak, odwołując się do założenia metodologicznego o rozróżnieniu przepisu prawnego i normy prawnej oraz powołując poglądy przedstawicieli nauki francuskiej, stosowanie przepisów prawa cywilnego do stosunków administracyjnoprawnych (lub szerszej prawa publicznego) jest w istocie rzeczy procesem rozwijania prawa administracyjnego, gdyż z przepisów prawa cywilnego odkodowuje się normy prawa administracyjnego – R. Szczepaniak, *Stosowanie...*, s. 152 i powołana tam literatura.

<sup>195</sup> Por. nt. stosowania na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych instytucji separacji w kontekście warunków nabycia prawa do jednorazowego odszkodowania. Jak zauważono w doktrynie, „separacja jest instytucją prawa rodzinnego (art. 61<sup>1</sup>–61<sup>6</sup> KRO). Prawo do jednorazowego odszkodowania nie przysługuje małżonkowi w razie orzeczonej separacji bezwzględnie, także pomimo, że zgodnie z art. 61<sup>4</sup> KRO, jeżeli wymagają tego względy słuszności, małżonkowie pozostający w separacji obowiązani są do wzajemnej pomocy. Do obowiązku dostarczenia

### 2.2.2. Niestosowanie zasad ogólnych prawa cywilnego na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych (niestosowanie *analogii iuris*)

Przejawem autonomii prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego w sferze wykładni przepisów i stosowania prawa może być także zakwestionowanie tendencji określanej mianem cywilizacji stosowania prawa publicznego<sup>196</sup>, a sprowadzającej się do stosowania zasad ogólnych prawa cywilnego<sup>197</sup>. Dotyczy to m.in. zasad współżycia społecznego, których przestrzeganie doktryna prawa cywilnego ujmuje w kategoriach obowiązku obywatelskiego, zaś zakres ich zastosowania odnosi do wszystkich rodzajów stosunków społecznych<sup>198</sup>. Do katalogu zasad ogólnych prawa cywilnego, stanowiących punkt odniesienia dla autonomii wykładni i stosowania prawa ubezpieczeń społecznych należy też zaliczyć klauzulę społeczno-gospodarczego przeznaczenia prawa (art. 5 K.c.)<sup>199</sup> oraz zakazu nadużywania praw podmiotowych czy zasadę dobrej wiary<sup>200</sup>. W odniesieniu do tych dwóch ostatnich zasad w doktrynie wyrażono stanowisko, że ich stosowanie w odniesieniu do np. prawa administracyjnego tylko pozornie oznacza zależność od prawa cywilnego, gdyż wspomniane zasady należą do pewnych uniwersalnych, aksjologicznych miar ludzkiego postępowania, znajdujących ucieleśnienie w wartościach konstytucyjnych (np. zasady sprawiedliwości społecznej). Dlatego ich stosowanie nie wymaga powoływania się na przepisy prawa cywilnego<sup>201</sup>.

Autonomia prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego analizowana przez pryzmat wykładni i stosowania prawa, przejawiająca się niestosowaniem tzw. ogólnych zasad prawa cywilnego (ducha tego prawa, zwyczaju, precedensowego rozstrzygnięcia<sup>202</sup>), wiąże się z zakwestionowaniem

---

środków utrzymania przez jednego z małżonków pozostających w separacji drugiemu stosuje się odpowiednio przepisy art. 60 KRO” – R. Babińska-Górecka, *Ustawa o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Komentarz*, red. K. Walczak, Legalis 2020, komentarz do art. 13.

<sup>196</sup> Zob. nt. cywilizacji stosowania prawa administracyjnego – B. Adamiak, *op. cit.*, s. 28.

<sup>197</sup> Zob. E. Smoktunowicz, *Analogia w prawie administracyjnym*, Warszawa 1970, s. 214 i n.

<sup>198</sup> A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *op. cit.*, s. 73.

<sup>199</sup> W. Gitter wskazuje na szereg zasad ogólnych mogących mieć zastosowanie na gruncie niemieckiego prawa socjalnego, tj. zasada dobrej wiary (§ 242 BGB), zasady wykładni świadczeń woli określone w § 133, § 157 BGB – W. Gitter, *Zivilrechtliche Institute im Rahmen des Sozialversicherungsverhältnisses*, VSSR 1977, s. 331–332.

<sup>200</sup> R. Szczepaniak, *Stosowanie...*, s. 153–154.

<sup>201</sup> *Ibidem*, s. 154–155.

<sup>202</sup> Por. A. Haładyj, *Luki konstrukcyjne w prawie ochrony środowiska – wykładnia i stosowanie*, „Studia Prawnicze KUL” 2018, nr 3 (75), s. 78–79 i powołana tam literatura. Zob. negatywnie na temat stosowania *analogii iuris* na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych przez odwołanie się do zasad należących do innych gałęzi prawa – T. Zieliński, *Ubezpieczenia...*, s. 135.

stanowiska, że wypełnianie luk w prawie jest zadaniem organów stosujących prawo i dokonuje się także przez korzystanie z *analogii iuris*<sup>203</sup>, bądź – w innej wersji – z zanegowaniem możliwości wypełniania luki przez zastosowanie bliżej niesprecyzowanych ogólnych zasad czy właściwości systemu prawa jako przejawu dopuszczalnego „sposób subsydiarnego tworzenia prawa dla potrzeb rozstrzygnięcia konkretnego przypadku”<sup>204</sup>.

Nie uprzedzając dalszych rozważań dotyczących aksjologicznych i teoretycznoprawnych uwarunkowań autonomii prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego, w tym miejscu podkreślić jedynie należy, że prawo ubezpieczeń społecznych nie jest postrzegane jako prawo responsywne, w którym – na etapie wykładni jego przepisów i stosowania tego prawa – znaczenie mają ogólne zasady prawa<sup>205</sup>, w szczególności należące do odrębnej gałęzi prawa<sup>206</sup>. Powyższe determinuje sposób konstruowania przepisów tego prawa, a następnie pozostaje w związku z właściwościami procesu ich wykładni oraz jego stosowania.

### 2.2.3. Niestosowanie przepisów prawa cywilnego na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych w drodze *analogii legis*

Autonomia prawa ubezpieczeń społecznych wobec prawa cywilnego analizowana przez pryzmat wykładni przepisów i stosowania prawa, przejawiająca się niestosowaniem przepisów prawa cywilnego *per analogiam*, nawiązuje do analizowanego w ogólnej teorii prawa zagadnienia zupełności systemu prawa i występowania „luk w prawie”<sup>207</sup> oraz stanowiska, że wypełnianie luk w pra-

<sup>203</sup> Por. J. Nowacki, *Analogia legis*, Warszawa 1966, s. 212.

<sup>204</sup> K. Opałek, J. Wróblewski, *op. cit.*, s. 110.

<sup>205</sup> Zob. krytycznie na temat praktyki powoływania się na zasady prawa ubezpieczeń społecznych w celu uzasadnienia orzeczeń sądowych, z uwzględnieniem spostrzeżenia, iż „powoływanie się na zasady prawa nie może mieć charakteru prawotwórczego (...) to znaczy wyłącznie na podstawie abstrakcyjnie sformułowanych zasad o ogólnej treści nie można odtwarzać norm prawnych, które wprowadzałyby do systemu prawnego nieznaną dotychczas treść” – K. Ślebzak, M. Zieliński, *Kontrola przez ZUS prowadzonej działalności gospodarczej w kontekście weryfikacji podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe oraz wysokości świadczeń z tego tytułu (w świetle najnowszego orzecznictwa Sądu Najwyższego)*, PiZS 2020, nr 11, s. 40.

<sup>206</sup> Por. M. Wojciechowski, *Pewność prawa*, Gdańsk 2014, s. 136. Zob. zastrzeżenia dotyczące stosowania na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych zasad prawa cywilnego, traktowanych jako reguły uniwersalne, obowiązujące także w innych gałęziach prawa – T. Zieliński, *Stosowanie...*, s. 11–12.

<sup>207</sup> Zob. więcej na ten temat: A. Redelbach, S. Wronkowska, Z. Ziemiński, *op. cit.*, s. 217 i n. Prowadzone przeze mnie w tym zakresie rozważania abstrahują od zagadnień z zakresu filozofii prawa, czy luki w prawie w ogóle istnieją, czy założeń teoriopoznawczych dotyczących tego, że system prawa jest zupełny i spójny. Także poza zakresem rozważań pozostaje kwestia, czy

wie jest zadaniem organów stosujących prawo i dokonuje się przez korzystanie z *analogii legis*, czyli przez zastosowanie normy wypełniającej stwierdzoną lukę, zawartej w przepisach regulujących podobne sytuacje (*argumentum a simili*)<sup>208</sup>.

Dążąc do wyjaśnienia istoty przejawów tej postaci autonomii prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego, warto zwrócić uwagę na dwa typy luk w prawie, wyróżniane przez przedstawicieli ogólnej teorii prawa. Należą do nich: luka konstrukcyjna oraz pewien typ luki aksjologicznej, a mianowicie luka oparta na stwierdzeniu swoistej wady prakseologicznej<sup>209</sup>. Luki konstrukcyjne (istotne, rzeczywiste, techniczne) określa się jako brak reguł wskazujących, jak należy z ważnym skutkiem dokonać danej czynności konwencjonalnej, lub też niekompletność reguł wyznaczających pozytywne konsekwencje jakiegoś faktu, czyniącą niemożliwym wydanie pozytywnego rozstrzygnięcia<sup>210</sup>.

W kontekście relacji do prawa cywilnego znaczenie może mieć koncepcja luki opartej na wadzie prakseologicznej, sprowadzającej się do uznania, że w regulacji prawnej brakuje norm niezbędnych do tego, by akceptowane społecznie instytucje prawne mogły funkcjonować sprawnie i mogły należycie oddziaływać na życie społeczne<sup>211</sup>.

Zagadnienie niestosowania na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych przepisów prawa cywilnego *per analogiam* jako przejawu autonomii należy poddać analizie zwłaszcza w kontekście stosowania instytucji prawnych. Punktem wyjścia może wtedy być stwierdzenie, że wszystkie niezbędne elementy określonych instytucji prawnych zostały uregulowane w prawie ubezpieczeń społecznych, bez konieczności sięgania do prawa cywilnego i jego stosowania w drodze analogii.

Warto przy tym rozróżnić co najmniej dwie sytuacje związane ze stosowaniem – na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych – przepisów regulujących cywilnoprawne instytucje prawne, z którymi może wiązać się różny stopień au-

---

stwierdzenie luki i jej wypełnienie w drodze analogii stanowi metodę wykładni czy też element stosowania prawa – zob. na ten temat: A. Haładyj, *op. cit.*, s. 77–78 i powołana tam literatura.

<sup>208</sup> K. Opałek, J. Wróblewski, *op. cit.*, s. 108 i 110.

<sup>209</sup> A. Redelbach, S. Wronkowska, Z. Ziemiński, *op. cit.*, s. 218–219. Można ją także zaliczyć do luk *extra legem*, będących wyrażeniem ujemnej oceny regulacji negatywnej – K. Opałek, J. Wróblewski, *op. cit.*, s. 113.

<sup>210</sup> K. Opałek, J. Wróblewski, *op. cit.*, s. 109.

<sup>211</sup> A. Redelbach, S. Wronkowska, Z. Ziemiński, *op. cit.*, s. 218. Warto dodać, że T. Zieliński zauważa, iż przepisy prawa cywilnego mogą mieć zastosowanie do rozstrzygania spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych w drodze analogii jedynie w razie stwierdzenia luki rzeczywistej – T. Zieliński, *Ubezpieczenia...*, s. 139. Jednocześnie powołany autor wskazuje przypadki takich luk w regulacji prawnej prawa ubezpieczeń społecznych, które mogą zostać „wypełnione” w drodze wniosku z podobieństwa – *ibidem*, s. 141.

tonomii w wykładni przepisów i stosowaniu prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego, stanowiące mocniejszą i słabszą wersję autonomii. Mocniejsza wersja tej autonomii będzie przejawiała się w niestosowaniu przepisów regulujących daną instytucję cywilnoprawną, pomimo przeniesienia z cywilnoprawnej siatki pojęciowej znaczenia terminu równobrzmiącego na grunt prawa ubezpieczeń społecznych, wyrażającego pojęcie wiążące tę instytucję prawną, przy jednoczesnym zmodyfikowaniu jej zasadniczych elementów w prawie ubezpieczeń społecznych (np. hipoteka). Słabsza jej wersja będzie polegała na niestosowaniu przepisów prawa cywilnego w sytuacji, gdy w prawie ubezpieczeń społecznych użyto autonomicznego pojęcia prawnego oraz odmiennie ukształtowaną z tym pojęciem instytucję prawną (np. przedawnienie, nienależnie pobrane świadczenia).

W obu przypadkach luka w prawie ubezpieczeń społecznych mogłaby mieć postać wady prakseologicznej i prowadzić do zastosowania *per analogiam* wybranych przepisów prawa cywilnego, składających się na daną instytucję prawną, stanowiącą odpowiednik (pierwowzór) instytucji zmodyfikowanej lub odmiennie ukształtowanej w prawie ubezpieczeń społecznych.

Zachowanie autonomii polegającej na niestosowaniu przepisów prawa cywilnego regulujących daną instytucję prawną w procesie stosowania instytucji podobnej, zmodyfikowanej lub odmiennie uregulowanej w przepisach prawa ubezpieczeń społecznych może opierać się na zakwestionowaniu występowania luk w tym prawie (założenie kompletności regulacji prawnej<sup>212</sup>) lub na uznaniu, że brak określonej regulacji prawnej w prawie ubezpieczeń społecznych, pomimo występowania podobnej w prawie cywilnym, należy kwalifikować jako zamierzone działanie ustawodawcy, by obszar ten był prawnie indyferentny<sup>213</sup> albo, że dana regulacja prawa cywilnego nie jest adekwatna z punktu widzenia celów czy zasad prawa ubezpieczeń społecznych (celu i zasad, które legły u podstaw ukształtowania danej instytucji w prawie ubezpieczeń społecznych) oraz sposobu regulacji i jej właściwości (np. dyspozytywny charakter norm prawnych). Odrębną kwestią może być także uznanie, że na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych nie można stosować w ogóle *analogii legis*, tym bardziej polegającej na sięganiu do przepisów innej gałęzi prawa<sup>214</sup>.

<sup>212</sup> Tak np. T. Zieliński, *Ubezpieczenia...*, s. 139.

<sup>213</sup> Por. nt. tzw. zupełności kwalifikacyjnej systemu prawnego – A. Redelbach, S. Wronkowska, Z. Ziemiński, *op. cit.*, s. 217.

<sup>214</sup> Wszak stwierdzanie luk w prawie, jak i wypełnianie ich w drodze *analogii legis* opiera się na ocenach, czyli dopuszcza duży zakres swobody organu stosującego prawo – zob. K. Opałek,

#### 2.2.4. Niestosowanie przepisów części ogólnej K.c. oraz przepisów części ogólnej prawa zobowiązań zawartych w K.c. na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych (wprost lub odpowiednio albo w drodze analogii)

W doktrynie prawa ubezpieczeń społecznych wypowiedziano pogląd, że przepisy Kodeksu cywilnego spełniają swego rodzaju funkcję części ogólnej prawa równych podmiotów<sup>215</sup>. Dodano też w innym miejscu, że uznaje się wprost za dopuszczalne stosowanie „odpowiednich pojęć prawa cywilnego (...) również wówczas, gdy przepisy ustawodawstwa ubezpieczeniowego wyraźnie do nich się nie odwołują, ale dla rozstrzygnięcia konkretnej sprawy posłużenie się takim pojęciem jest nieodzowne” oraz że jest pewna grupa przepisów prawa cywilnego, wyrażająca „myśli ogólne, obowiązujące w całej zasadniczo kulturze prawnej”<sup>216</sup>.

Uznanie, że na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych stosuje się niektóre przepisy prawa cywilnego z racji ich powszechnego obowiązywania w całym systemie prawnym, byłoby jednoznaczne z zaakceptowaniem pewnego stopnia zależności prawa ubezpieczeń społecznych od prawa cywilnego<sup>217</sup>. Tym samym można uznać, że przyjęcie odmiennego stanowiska będzie jednym z przejawów autonomii na płaszczyźnie wykładni przepisów i stosowania prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego<sup>218</sup>.

---

J. Wróblewski, *op. cit.*, s. 109–111. W judykaturze uznano, że przeszkodą w stosowaniu na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych przepisów prawa cywilnego jest brak przepisu odsyłającego do odpowiedniego ich stosowania – uchwała SN (7) z dnia 26 czerwca 1978 r., V PZP 4/78, OSNCP 1978/10/173 oraz wyrok SN z dnia 22 maja 1985 r., IIRP 8/85, OSNCP 1986/1–2/20. Zob. więcej na ten temat: rozdział I pkt 3.2.

<sup>215</sup> B. Wagner, *Związki prawa pracy z prawem cywilnym*, [w:] *Dziedzictwo prawne XX wieku. Księga pamiątkowa z okazji 150-lecia TBSP UJ*, Kraków 2001, s. 432.

<sup>216</sup> T. Zieliński, *Stosowanie...*, s. 13 i 39 i 48. Cytowany Autor wskazuje w tym kontekście na przepisy K.c. regulujące zdolność prawną. Pozostałe wskazane przez niego przykłady dotyczą jednak innej sytuacji, związanej z występowaniem między prawem cywilnym a prawem ubezpieczeń społecznych związków funkcjonalnych i strukturalnych – np. rozwód, małżeństwo, przysposobienie itp.

<sup>217</sup> Np. przepisy K.c. dotyczące oświadczeń woli – por. na gruncie prawa administracyjnego: wyrok NSA z dnia 11 lipca 2007 r., II OSK 1024/06, LEX nr 366751. Powstaje więc kwestia, czy zgodę lub wybór (np. świadczenia z razie zbiegu prawa do świadczeń) ubezpieczonego, przewidziane w przepisach ustaw z zakresu ubezpieczeń społecznych, można traktować jako wyraz oświadczenia woli w rozumieniu K.c. i stosować do nich przepisy K.c. o wadach oświadczeń woli. Por. też negatywnie nt. stosowania reguł wykładni oświadczeń woli (art. 65 K.c.) czy zasady swobody umów (art. 353 § 1 K.c.) na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych – J. Jończyk, *Umowa o zatrudnienie*, PiZS 2012, nr 2, s. 3. Zob. też negatywnie nt. stosowania art. 6 K.c. jako wyrażającego ogólną zasadę prawa na gruncie prawa podatkowego – B. Brzeziński, M. Masternak, *O tak zwany ciężarze dowodu w postępowaniu podatkowym*, „Przegląd Podatkowy” 2004, nr 5, s. 56 i n.

<sup>218</sup> Wtedy zgodę lub wybór (np. świadczenia z razie zbiegu prawa do świadczeń) ubezpieczonego, przewidziane w przepisach ustaw z zakresu ubezpieczeń społecznych traktujemy jako ustalany fakt, jako element stanu faktycznego sprawy o ustalenie i realizację prawa do renty wy-



Jednocześnie należy zauważyć, że w doktrynie brakuje zgody co do tego, na jakiej podstawie i w jaki sposób przepisy części ogólnej Kodeksu cywilnego czy przepisy ogólne o zobowiązaniach Kodeksu cywilnego można by stosować na gruncie innych gałęzi prawa. Część autorów uznaje, że przepisy te podlegają zastosowaniu wprost lub odpowiednio<sup>219</sup>, inni rozważają ich stosowanie *per analogiam*<sup>220</sup>. Jeszcze inni wskazują, że mamy tu do czynienia z pozornym stosowaniem prawa cywilnego, gdyż część jego przepisów ma pierwotny i powszechny charakter, wyrażając „pradawne reguły prakseologiczne w relacjach międzyludzkich”<sup>221</sup> (np. składanie, wykładnia i wady oświadczenia woli). Dodatkowo należy zauważyć, że niejednoznaczny jest także status samej części ogólnej Kodeksu cywilnego. Warto wskazać, że w doktrynie prawa cywilnego stwierdzono, że do części ogólnej Kodeksu cywilnego zalicza się wszystkie te normy cywilnoprawne, które – przynajmniej w zasadzie – regulują zagadnienia wspólne jedynie dla pozostałych działów prawa cywilnego<sup>222</sup>.

padkowej w razie zbiegu tego świadczenia np. z emeryturą (art. 26 ustawy wypadkowej). Jednocześnie oznacza to brak możliwości odwołania takiego oświadczenia woli z powołaniem się na cywilnoprawne przepisy o wadach oświadczeń woli, będący zarazem przejawem autonomii prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego na etapie wykładni przepisów i stosowania prawa ubezpieczeń społecznych.

<sup>219</sup> R. Mastalski możliwość stosowania przepisów K.c., zaliczanych m.in. do norm o charakterze powszechnym, opiera na postulatcie zupełności i spójności systemu prawa. Wobec tego autor ten uznaje, że brak uregulowania w prawie podatkowym pewnych kwestii, które zostały uregulowane w prawie cywilnym, nie oznacza luki w tym prawie, lecz świadome działanie ustawodawcy (odesłanie do K.c.), który założył wprost lub odpowiednie stosowanie wtedy przepisów K.c. mających walor ogólny, powszechny – R. Mastalski, *Autonomia...*, s. 15–16. Wypada jednak dodać, że założenie o zupełności, jednolitości i spójności systemu prawa jest traktowane właśnie jako podstawa teoretyczna dla przeprowadzenia wnioskowań prawniczych, w tym wnioskowania z podobieństwa – *analogii legis* i *analogii iuris* – M. Kosiarski, *Zakres stosowania analogii legis w prawie administracyjnym (część I)*, „Kwartalnik Prawa Publicznego” 2003, nr 1, s. 41–42. Tak też: W. Gitter, *op. cit.*, s. 327. Należy jednak podkreślić, że W. Gitter wskazując na zasadność stosowania przepisów BGB (§ 104, § 111–114 BGB) na gruncie prawa socjalnego uwzględnia fakt, że przepis § 36 SGB I tylko w pewnym zakresie reguluje zdolność do działania w prawie socjalnym. Negatywnie o przenoszeniu pojęć z prawa cywilnego na grunt prawa podatkowego z powołaniem się na zasadę spójności systemu prawa – zob. B. Brzeziński, *Kilka...*, s. 49. Autor ten spójności systemu prawa przeciwstawia spójność wewnątrzgałęziową (systemu norm i instytucji prawa podatkowego).

<sup>220</sup> Zob. T. Zieliński, który w tym kontekście analizuje możliwość zastosowania art. 56–65 K.c., art. 358 K.c., art. 354 K.c., art. 450 i n. K.c. oraz art. 471 i n. K.c., zasadniczo uznając, że przepisy te – z różnych względów – nie podlegają zastosowaniu w drodze analogii na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych – T. Zieliński, *Stosowanie...*, s. 39–47.

<sup>221</sup> R. Szczepaniak, *Stosowanie...*, s. 146 i 153.

<sup>222</sup> A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *op. cit.*, s. 35.

### 2.2.5. Autonomia funkcjonalna prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego

Wyróżnienie autonomii funkcjonalnej jako przejawu autonomii prawa ubezpieczeń społecznych wobec prawa cywilnego na płaszczyźnie wykładni przepisów i stosowania prawa nawiązuje do zagadnienia związków funkcjonalnych występujących między obiema gałęziami prawa oraz niesamodzielnosci prawa ubezpieczeń społecznych w zakresie pochodzenia i kształtowania stanów faktycznych, z którymi prawo ubezpieczeń społecznych wiąże określone skutki prawne (np. zawarcie umowy zlecenia a powstanie obowiązku ubezpieczenia emerytalnego i rentowego; rozwód a nabycie prawa do renty rodzinnej; ustalenie prawa do alimentów dla małżonka rozwiedzionego a nabycie prawa do renty rodzinnej).

Brak automatycznego uznawania skutków czynności cywilnoprawnych lub innych zdarzeń cywilnoprawnych na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych wiąże się nie tylko ze stwierdzeniem podstaw prawnych ubezpieczeniowo-prawnej kwalifikacji konsekwencji czynności prawnych dokonanych w reżimie prawa cywilnego, lecz także obejmuje ocenę ważności i skuteczności samych tych czynności (zdarzeń). Następstwem przyjętej autonomii funkcjonalnej może być rekwalfikacja prawna zdarzeń cywilnoprawnych na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych, prowadząca do uznania ich za elementy ubezpieczeniowo-prawnego stanu faktycznego lub do zakwestionowania takiej kwalifikacji. Opisany zabieg z zakresu wykładni przepisów i stosowania prawa opiera się na traktowaniu dokonanych w reżimie prawa cywilnego czynności prawnych lub innych zdarzeń nie jako faktów, które podlegają ustaleniu, lecz jako stanów prawnych, które zostają poddane prawnej ocenie i kategoryzacji<sup>223</sup>. Z autonomią funkcjonalną wiąże się także zagadnienie dualizmu kwalifikacyjnego<sup>224</sup> mającego za przedmiot czynności lub inne zdarzenia prawa cywilnego, polegającego na odmiennej prawnej kwalifikacji tej samej czynności prawnej (tego samego zdarzenia) na gruncie prawa cywilnego (np. umowa o dzieło) oraz prawa ubezpieczeń społecznych (np. nienazwana umowa o świadczenie usług)<sup>225</sup>.

---

<sup>223</sup> Por. krytycznie na temat negowania na gruncie prawa podatkowego, bez wyraźnej podstawy prawnej, skutków czynności cywilnoprawnych dokonanych przez podatników – B. Brzeziński, *Kilka...*, s. 49.

<sup>224</sup> Zob. nt. „zjawiska dwoistości ocen tych samych zdarzeń, okoliczności czy cech w przestrzeni prawa publicznego” – wyrok TK z dnia 26 października 2005 r., K 31/04, Legalis nr 70731 oraz W. Ostaszewski, M. Wiącek, *Krytyka koncepcji tzw. wspólnika iluzorycznego*, PiZS 2022, nr 3, s. 37.

<sup>225</sup> Przykładowo na użytek ustalania tytułu do ubezpieczenia społecznego pojawiła się koncepcja autonomicznej kwalifikacji umów cywilnoprawnych wyłącznie na gruncie prawa ubezpie-

Autonomia funkcjonalna nawiązuje do przekonania, że nie można w pełni uzależniać powstania stosunków prawnych ubezpieczenia społecznego od tego, jak określone zachowania są kwalifikowane na gruncie prawa cywilnego. Powołując się na tę autonomię, można by twierdzić, że powodem objęcia przymusową ochroną ubezpieczeniową winno być uznanie, że wykonywana jest aktywność zarobkowa (wykonywana praca), a nie to, jak dany stosunek prawny (np. umowa o świadczenie usług) jest kwalifikowany z perspektywy prawa cywilnego. Jeśli dany stosunek prawny został ukształtowany przez prawo cywilne, to pozostaje kwestia oceny, czy, a jeśli tak, to w jakim zakresie, wpływa on na sytuację prawną podmiotów na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych. Analogiczną uwagę można potencjalnie odnieść do oceny skutków prawnych na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych innych zdarzeń cywilnoprawnych, tj. np. ustalenie prawa do alimentów, w szczególności w innej formie niż ugoda sądowa lub wyrok.

### 3. Uwarunkowania (przesłanki) autonomii kształtowania i tworzenia oraz wykładni przepisów i stosowania prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego

#### 3.1. Przesłanki aksjologiczne i prakseologiczne autonomii kształtowania i tworzenia oraz wykładni przepisów i stosowania prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego

Kształtowanie i tworzenie zarówno prawa ubezpieczeń społecznych, jak i prawa cywilnego następuje przez pryzmat realizacji i ochrony wartości<sup>226</sup>.

---

czeń społecznych, jako przejawu autonomii tego prawa względem prawa cywilnego w zakresie wykładni oświadczeń woli (zob. T. Nowakowski, *Umowa o dzieło a umowa o świadczenie usług w świetle orzecznictwa sądów pracy i rozważań doktryny prawa cywilnego*, „Monitor Prawa Pracy” 2021, nr 3, s. 25) oraz autonomicznego definiowania pojęć cywilistycznych, niekorespondująca zarazem z jej cywilnoprawną kwalifikacją. Należy przy tym dodać, że jest to z jednej strony koncepcja nieopracowana teoretycznie, z drugiej skrytykowana przez doktrynę prawa cywilnego (B. Lackoroński, *Kwestia autonomicznej kwalifikacji umów cywilnoprawnych w systemie ubezpieczeń społecznych*, „Zeszyty Prawnicze Biura Studiów i Analiz Sejmowych” 2016, nr 4, s. 37; T. Nowakowski, *op. cit.*, s. 26–28).

<sup>226</sup> Por. S. Wronkowska, *Problemy...*, s. 30–32. Analiza zagadnienia wartości (uwarunkowań aksjologicznych) obu gałęzi prawa będzie podporządkowana dwóm, sformułowanym przez W. Sanetra, założeniom, 1) by wskazywane i badane wartości miały swoisty charakter, pełniąc funkcję podstawowych zasad prawnych lub idei przewodnich przyjmowanych rozwiązań prawnych oraz 2) by poszczególne uniwersalne wartości, tj. np. sprawiedliwość, równość czy solidarność zostały ukazane w ich swoistym, właściwym dla danej gałęzi prawa znaczeniu – por. W. Sanetra, *W spra-*

Wskazane procesy podlegają także wyborom prakseologii<sup>227</sup>. Skuteczność prawa, oceniana z punktu widzenia realizacji jego celów<sup>228</sup>, wiąże się z kolei z zagadnieniem adekwatności stosowanych instrumentów prawnych (konkretnych instytucji prawnych). Te zaś zróżnicowane są w zależności od gałęzi prawa<sup>229</sup>. Normatywnym wyrazem wzajemnego oddziaływania zagadnień aksjologii, prakseologii i metodologii na procesy kształtowania i tworzenia prawa są instytucje prawne, ich kształt, treść oraz cel. Instytucje prawne rozumiane jako środek regulacji konkretnych zjawisk społecznych są bowiem zespołem norm wystawiających pewną ideę<sup>230</sup>. Stąd „komponenty każdej instytucji są zintegrowane przez wspólny cel lub wspólną wartość przypisaną danej instytucji jako całości”<sup>231</sup> i „nabierają znaczenia tylko w kontekście instytucji jako całości”<sup>232</sup>. Nadto stopień i zakres regulacji wybranych stosunków społecznych przez instytucje prawne zależy od gałęzi prawa, do której instytucje te przynależą<sup>233</sup>.

W świetle tego różnice w systemie wartości i celów oraz związana z nimi odmienna metodologia i prakseologia mogą uzasadniać różne przejawy autonomii prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego na płaszczyźnie jego kształtowania i tworzenia, ale także wykładni i stosowania, w tym

---

*wie aksjologii prawa socjalnego, [w:] Konstytucyjnoprawne wytyczne dla konstruowania systemów opieki zdrowotnej w Niemczech i w Polsce, red. D.E. Lach, Kraków 2016, s. 25. Np. przyjęto różne znaczenie zasady „solidarności z innymi”, ujętej w preambule do Konstytucji RP oraz zasady solidarności wspólnoty ryzyka – por. J. Jończyk, *Sposób i miara zabezpieczenia społecznego*, PiP 2011, nr 10, s. 5 i 12. Por. przypadek utożsamiania znaczenia i roli obu tych zasad: K. Antonów, *Kompetencje ZUS w zakresie weryfikacji prowadzenia działalności gospodarczej oraz deklarowanej podstawy wymiaru składek z tego tytułu*, PiZS 2021, nr 2, s. 8.*

<sup>227</sup> Zob. więcej nt. zasad przypisywania prawodawcy racjonalności prakseologicznej – A. Redelbach, S. Wronkowska, Z. Ziemiński, *op. cit.*, s. 201–202. Podobnie: S. Wronkowska, *Problemy...*, s. 31.

<sup>228</sup> Termin „cel” w odniesieniu do prawa występuje tutaj i w dalszych rozważaniach w znaczeniu, jakim posługuje się nim Z. Ziemiński, wskazując, że „cel” prawa dotyczy tego, co w mniemaniu twórcy prawo to ma spowodować – Z. Ziemiński, *Wstęp...*, s. 77–78.

<sup>229</sup> Por. podobnie: M. Safjan, *O urokach...*, s. 27.

<sup>230</sup> W kwestii znaczenia relacji przepis prawny, prawo i wartości oraz cele prawa na uwagę zasługuje twierdzenie, że „cele i inne wartości, do których odwołujemy się w procesie wykładni, odtwarzać należy przede wszystkim z tekstu prawnego” – S. Czepita, S. Wronkowska, M. Zieliński, *Założenia szkoły poznańsko-szczecińskiej w teorii prawa*, PiP 2013, z. 2, s. 11.

<sup>231</sup> T. Gizbert-Studnicki, *Ujęcie...*, s. 131.

<sup>232</sup> *Ibidem*.

<sup>233</sup> W prawie cywilnym regulacja jest oparta zasadniczo na normach dyspozytywnych, realizując tym samym autonomię stron stosunku prawnego, w prawie ubezpieczeń społecznych zaś oczekuje się od regulacji ścisłości, wyczerpującego opisu zjawisk za pomocą prawa – więcej na ten temat zob. rozdział I pkt 3.2.

m.in. autonomię pojęciową<sup>234</sup>, instytucjonalną czy funkcjonalną. Warto też dodać, że autonomiczne względem prawa cywilnego pojęcia i instytucje prawne, będące wynikiem opartych na ubezpieczeniowej aksjologii i prakseologii procesów kształtowania i tworzenia oraz wykładni przepisów i stosowania prawa ubezpieczeń społecznych nie muszą być całkowicie pozbawione elementów wspólnych z prawem cywilnym, niemniej – co istotne – muszą one zawierać nowe elementy odzwierciedlające system wartości i celów prawa ubezpieczeń społecznych<sup>235</sup>. Mocną autonomię pojęciową ustawodawcy ubezpieczeniowego lub organów stosujących prawo ubezpieczeń społecznych oraz autonomię instytucjonalną, a także autonomię w obszarze związków funkcjonalnych tego prawa z prawem cywilnym rozpatrujemy zatem przez pryzmat skuteczności prawa ubezpieczeń społecznych<sup>236</sup> oraz wyrażanego przez nie systemu wartości.

Wartości leżące u podstaw prawa cywilnego swoje określenie znajdują w koncepcji i treści zasad<sup>237</sup>. Nośnikami tych zasad są podstawowe instytucje prawa cywilnego<sup>238</sup>. Zapewnia to nie tylko legitymizację prawa cywilnego wobec jego adresatów<sup>239</sup>, ale też determinuje jego wykładnię i stosowanie<sup>240</sup>. Stanowiące podstawy aksjologiczne prawa cywilnego wartości i cele wyznaczają treść uregulowań prawnych lub kierunek wykładni<sup>241</sup>. Silne nasycenie elemen-

---

<sup>234</sup> Por. regułę płynącą z orzecznictwa TSUE, że terminom, co do których w prawie UE brakuje wyraźnego odesłania do prawa państw członkowskich należy nadawać jednolity i autonomiczny sens, uwzględniając nie tylko brzmienie, ale też kontekst i cel uregulowania – M. Safjan, *O urokach...*, s. 31, przypis 40.

<sup>235</sup> Por. *ibidem*, s. 32.

<sup>236</sup> Zob. nt. prawa jako narzędzia polityki, jako środka do osiągnięcia ustalonych celów – W. Gromski, *Autonomia...*, s. 34–35, s. 40 i s. 154–155 oraz powołana tam literatura.

<sup>237</sup> Zob. nt. zasad prawa cywilnego jako nośników aksjologii – M. Wilejczyk, *Zagadnienia etyczne części ogólnej prawa cywilnego*, Warszawa 2014, s. 95 i n. Tak też: M. Kordela, *Aksjologia źródeł prawa*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2016, nr 2, s. 16–17.

<sup>238</sup> A. Doliwa, *Jaki paradygmat słuszności w stosunkach cywilnoprawnych wynika z zasad współżycia społecznego*, [w:] *Problemy pogranicza...*, s. 54.

<sup>239</sup> Zob. nt. uzasadnienia aksjologicznego jako czynnika kształtującego obowiązywanie norm prawnych – Z. Ziemiński, *Wstęp...*, s. 131 i n. Podobnie: A. Redelbach, S. Wronkowska, Z. Ziemiński, *op. cit.*, s. 177–178.

<sup>240</sup> A. Doliwa, *op. cit.*, s. 53–54. Celem wykładni jest bowiem „otwarcie znaczenia słów na kontekst systemowy i funkcjonalny” – P. Jabłoński, P. Kaczmarek, *O grze interpretatora z tekstem prawnym i czynnikami pozatekstowymi w derywacyjnej koncepcji wykładni prawa*, „Archiwum Filozofii Prawa i Filozofii Społecznej” 2020, nr 2, s. 59–60. Por. podobnie: L. Leszczyński, *Zagadnienia...*, s. 129–130.

<sup>241</sup> Por. A. Guzewicz, *Kilka uwag w kwestii zastosowania terminu „aksjologia” w orzecznictwie TSUE dotyczącym unijnym znaków towarowych*, [w:] *Aksjologia prawa cywilnego i cywilnoprawna ochrona dóbr*, red. J. Pisuliński, J. Zawadzka, Warszawa 2020, s. 105.

tami aksjologicznymi prawa cywilnego służy prawidłowemu przełożeniu woli stron na treść składanych przez nie oświadczeń oraz zapewnieniu operatywności zawartym już umowom<sup>242</sup>. Regulacje tworzone w sferze prawa cywilnego stanowią instrument podporządkowany realizacji autonomii woli stron z poszanowaniem zasady słuszności. Podległe tym celom i wartościom instytucje cywilnoprawne wyposażone są w klauzule generalne<sup>243</sup>, zaś w orzecznictwie dominuje argumentacja słusznościowa<sup>244</sup>.

**Zasada słuszności** zakłada, że wszelkie instytucje cywilnoprawne mają być rozwiązaniami słusznymi, czyli z moralnego punktu widzenia sprawiedliwymi<sup>245</sup>. Słuszność (sprawiedliwość) w prawie cywilnym, występująca zarówno w charakterze wewnętrznej wartości tego prawa, jak i zewnętrznej<sup>246</sup>, wprowadzanej do tego prawa przez klauzule nadużycia prawa podmiotowego oraz zasad współżycia społecznego, odnosi się do koncepcji sprawiedliwości wyrównawczej (*iustitia commutativa*). **Sprawiedliwość wyrównawcza** dotyczy prywatnych relacji/transakcji, a jej ideałem jest przywrócenie stanu poprzedniego<sup>247</sup>, wedle odpowiednich formuł zapłaty zarówno za doznane dobro, jak i za doznane zło<sup>248</sup>. Charakterystyczny dla sprawiedliwości wyrównawczej jest stosunek równorzędności między podmiotami. Sprawiedliwość ta zasadniczo normuje stosunek jednostki do jej indywidualnego partnera<sup>249</sup>, gdzie słuszność rozumiana jest jako właściwość partykularnej relacji między autonomicznymi jednostkami<sup>250</sup>.

Rolą argumentacji opartej na zasadzie słuszności jest przede wszystkim zapewnienie prawu cywilnemu elastyczności, wspierającej obrót gospodarczy oraz stworzenie pomostu między prawem cywilnym i pozaprawnym otoczeniem normatywnym, w którym strony umów realizują swoją autonomię<sup>251</sup>. Trudno więc wytyczyć precyzyjne granice między słusznością a argumentacją

---

<sup>242</sup> M. Grochowski, *op. cit.*, s. 3.

<sup>243</sup> Zob. art. 5, art. 56, art. 58 § 2, art. 65 § 1, art. 353<sup>1</sup> K.c.

<sup>244</sup> M. Grochowski, *op. cit.*, s. 3.

<sup>245</sup> M. Wilejczyk, *Zagadnienia...*, s. 102–103.

<sup>246</sup> Por. nt. tego, czy wartości stanowią element systemu prawa, czy też element zewnętrzny wobec niego – A. Guzewicz, *op. cit.*, s. 105 i powołana tam literatura.

<sup>247</sup> A. Domańska, *Zasady sprawiedliwości społecznej we współczesnym polskim prawie konstytucyjnym*, „Acta Universitatis Lodzianensis, Folia Iuridica” 2001, nr 66, s. 47.

<sup>248</sup> Z. Ziemiński, *Sprawiedliwość społeczna jako pojęcie prawne*, Warszawa 1996, s. 37.

<sup>249</sup> S. Tkacz, *Rozumienie sprawiedliwości społecznej w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego*, Katowice 2003, s. 126–127.

<sup>250</sup> M. Grochowski, *op. cit.*, s. 5.

<sup>251</sup> *Ibidem*, s. 3–4.

ekonomiczną<sup>252</sup>. Wszak prawo cywilne (prawo zobowiązań) jest prawem wymiany, służąc realizacji konkretnych interesów ekonomicznych. Choć można je ujmować szerzej, wychodząc poza klasyczny obrót rynkowy i dostrzegając je także w relacjach rodzinnych czy innych stosunkach społecznych (np. zatrudnienia), to jednak należy pamiętać, że „we wszystkich tych przypadkach podstawowym i nadrzędnym celem umowy pozostaje doprowadzenie do rezultatów efektywnych ekonomicznie, a więc do takiej alokacji określonego dobra, która przyznawałaby je osobie, dla której ma ono największą wartość, przy jednocześnie możliwie najniższym poziomie kosztów transakcyjnych”<sup>253</sup>.

Zasadę słuszności w powiązaniu z celami obrotu gospodarczego (sprawna wymiana dóbr i usług) realizuje szereg instytucji prawa zobowiązań, a wśród nich np. odpowiedzialność odszkodowawcza i mechanizm naprawienia szkody, bezpodstawne wzbogacenie oraz solidarna odpowiedzialność dłużników. W przypadku tych instytucji prawnych słuszność jest realizowana jako instrument ekonomicznej ekwiwalentności spełnianych świadczeń<sup>254</sup>, jako dążenie do tego, „by każde nieusprawiedliwione przesunięcie majątkowe nie było obojętne z punktu widzenia cywilnoprawnego”<sup>255</sup>.

Odpowiedzialność odszkodowawcza uregulowana w przepisach prawa cywilnego (**odpowiedzialność cywilnoprawna**) określana mianem filaru prawa cywilnego jest ukierunkowana na zaspokojenie uszczerbku powstałego w dobrach danej osoby<sup>256</sup>. Znajduje ona swoje uzasadnienie w idei sprawiedliwości wyrównawczej<sup>257</sup>, a także – gdy idzie o reżim odpowiedzialności deliktowej – w zasadach współżycia społecznego<sup>258</sup>. W aksjologicznej konstrukcji odpowiedzialności odszkodowawczej znaczenie ma należyta ochrona i wyważenie interesów obu stron, zgodnie z ekonomiczną ekwiwalentnością oraz modelem sprawiedliwości wyrównawczej, opartym na zasadzie równości<sup>259</sup>. Sprawiedliwość wyrównawcza zmierza do doprowadzenia do stanu ekonomicznej równowagi stron (równowagi świadczeń i ryzyk), naruszonej

<sup>252</sup> *Ibidem*, s. 5 i powołana tam literatura.

<sup>253</sup> *Ibidem*, s. 6.

<sup>254</sup> Por. *ibidem*, s. 4.

<sup>255</sup> W. Czachórski, *Zobowiązania. Zarys wykładu*, Warszawa 1994, s. 10

<sup>256</sup> M. Kaliński, [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 6, *Prawo zobowiązań – część ogólna*, wyd. 4, red. A. Olejniczak, Warszawa 2023, s. 15.

<sup>257</sup> *Ibidem*.

<sup>258</sup> Tak: M. Wilejczyk, *Zagadnienia...*, s. 82–83.

<sup>259</sup> S. Tkacz, *op. cit.*, s. 37 i n.

przez wyrządzenie (powstanie) szkody<sup>260</sup>. Poza tym kluczowym elementem odpowiedzialności odszkodowawczej (kontraktowej), opartej na sprawiedliwości wyrównawczej, jest kompensacja pełnej szkody (zasada pełnego odszkodowania)<sup>261</sup>. Reguła ta dotyczy także jednej z dwóch form gwarancyjnej odpowiedzialności odszkodowawczej, jaką jest ubezpieczenie majątkowe (ochrona mienia). Odszkodowanie, czyli umówiona przez strony kwota, ma zasadniczo pokryć szkodę, jaką ponosi ubezpieczony na skutek zajścia zdarzenia. Natomiast w przypadku ubezpieczeń osobowych (ochrona życia i zdrowia) funkcja kompensacyjna ubezpieczenia „jest zastąpiona funkcją inwestycyjną, lokacyjną lub alimentacyjną”<sup>262</sup>.

Opisane uwarunkowania aksjologiczne sprawiają, że podstawowe cywilnoprawne reguły i instytucje odpowiedzialności odszkodowawczej nie sprawdzają się na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych<sup>263</sup>. Ubezpieczenia społeczne jako ogólna instytucja odwołują się do **zasad sprawiedliwości dystrybutywnej i solidarności wspólnoty ryzyka**, zakładających nierówny podział dóbr<sup>264</sup> między członków wspólnoty wedle przyjętego kryterium, podporządkowany łagodzeniu skutków ziszczenia się socjalnego ryzyka, a w konsekwencji asymetrię między wkładem (składką, pracą) a świadczeniem<sup>265</sup>. W związku z tym w prawie ubezpieczeń społecznych składka jest uśredniona i dostosowana do

<sup>260</sup> Por. M. Grochowski, *op. cit.*, s. 5.

<sup>261</sup> W. Czachórski, *op. cit.*, s. 211; R. Stefanicki, *Prywatnoprawne środki dochodzenia roszczeń z tytułu naruszenia reguł konkurencji*, Warszawa 2014, s. 177–178.

<sup>262</sup> G. Sikorski, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany*, red. J. Ciszewski, P. Nazaruk, LEX/el. 2023, art. 805.

<sup>263</sup> Zauważyć należy, że w doktrynie prawa cywilnego wszelkie normatywne odstępstwa od tradycyjnego, uregulowanego w K.c. modelu odpowiedzialności odszkodowawczej, łączące dogmat „autonomii woli stron” czy zasady kompensacji szkody, kwalifikuje się jako niespójny reżim odpowiedzialności z zasadami i aksjologią prawa cywilnego – D. Wolski, *op. cit.*, s. 84. W niemieckiej doktrynie prawa socjalnego stwierdza się nadto, że prawo socjalne i prawo cywilne wydają się opierać nie tylko na różnych wartościach i zasadach, ale nawet na przeciwstawnych – E. Eichenhofer, *Sozialrecht und Privatrecht- Komplexe und komplizierte Wechselbeziehungen*, [w:] *Gedächtnisschrift für Meinhard Heinze*, red. A. Söllner, W. Gitter, R. Waltermann, O. Ricken, C.H. Beck 2005, s. 145.

<sup>264</sup> Przedmiotem podziału są dobra publiczne, a nie dobra prywatne – por. A. Domańska, *op. cit.*, s. 47. Takie ujęcie charakteru dóbr podlegających podziałowi wedle zasad sprawiedliwości dystrybucyjnej występuje także w egalitarnej teorii sprawiedliwości Ronalda Dworkina – zob. J. Karp, *Sprawiedliwość społeczna. Szkice ze współczesnej teorii konstytucjonalizmu i praktyki polskiego prawa ustrojowego*, Kraków 2004, s. 94–103. Zob. też: A. Domańska, *op. cit.*, s. 34–35.

<sup>265</sup> J. Jończyk, *Prawo...*, s. 38–39; K. Ślebzak, *Zasady prawa ubezpieczeń społecznych*, [w:] *System prawa ubezpieczeń społecznych. Część ogólna*, red. A. Wypych-Żywicka, Warszawa 2020, s. 510.



ryzyka grupowego (typowego, schematycznego)<sup>266</sup>, bez uwzględniania jakichkolwiek elementów indywidualizacji tego ryzyka. Zastosowanie metody ekwiwalentności ekonomicznej na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych groziłoby odwróconą redystrybucją, polegającą na tym, że większy ciężar ochrony socjalnego ryzyka ponieśliby gorzej uposażeni<sup>267</sup> lub dotknięci tzw. gorszym ryzykiem. Byłoby tym samym sprzeczne z zasadą solidarności wspólnoty ryzyka oraz funkcją redystrybucyjną prawa ubezpieczeń społecznych, zakładającą przepływ środków od lepiej uposażonych do znajdujących się w gorszym położeniu<sup>268</sup>. Koncepcja sprawiedliwości dystrybutywnej zakłada nadto, że „jednostka nie stoi wobec drugiej jednostki, ani wobec wielu jednostek. Stoi ona wobec całego środowiska społecznego. Jest rzeczą pewną, że nie ma tu dwu partnerów tej samej rangi, nie tylko dlatego, że wielość przeważa w porównaniu z jednostką, lecz i dlatego, że wspólne dobro stoi wyżej od dobra jednostki”<sup>269</sup>. Choć w odniesieniu do „nowego” prawa emerytalnego w części repartycyjnej (ubezpieczenia społecznego), w formule wymiaru emerytury wedle zdefiniowanej składki brakuje wyraźnych socjalnych elementów redystrybucyjnych<sup>270</sup>, to jednak także w tym obszarze repartycja wspólnych środków nie odbywa się w pełni w zgodzie z zasadą „każdemu według jego indywidualnego wkładu”<sup>271</sup>. Jak już zauważono, także tutaj składka jest niezależna od indywidualnego ryzyka. Ponadto w prawie tym występują elementy solidarności międzypokoleniowej, a instrumentem im sprzyjającym jest stosowanie rocznego limitu podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe (art. 19 ust. 1 ustawy systemowej). Mamy także pewne elementy redystrybucji opartej na kryteriach socjalnych, tj. od mężczyzn do kobiet dzięki mechanizmowi uwspólnienia śred-

<sup>266</sup> B. Wagner, *Z problematyki równości w ubezpieczeniach społecznych*, [w:] *Aksjologiczne podstawy prawa pracy i ubezpieczeń społecznych*, red. M. Skąpski, K. Ślebzak, Poznań 2014, s. 226.

<sup>267</sup> Zob. w odniesieniu do formuły wymiaru emerytury – R. Pacud, *Dyferencjacja części płacy przeznaczonej na składki ubezpieczeń społecznych*, PPIA 2019, t. CXVII, s. 69–70.

<sup>268</sup> Por. I. Jędrasik-Jankowska, *Pojęcia...*, wyd. 6, s. 22.

<sup>269</sup> S. Tkacz, *op. cit.*, s. 92 i powołana tam literatura.

<sup>270</sup> B. Wagner, *Z problematyki...*, s. 226. Zob. też: R. Pacud, *Sprawiedliwość w prawie emerytalnym. Kwestie międzypokoleniowe oraz ekonomiczne*, AUMCS. Sectio G 2015, vol. LXII, 2, s. 167–169. Na temat odstąpienia przez ustawodawcę od zasad solidarności ubezpieczeniowej w ubezpieczeniu emerytalnym – R. Pacud, *Cost of pensions to be borne in solidarity (principle of social insurance solidarity)*, [w:] *Solidarity in social insurance*, red. R. Babińska-Górecka, „Ubezpieczenia Społeczne. Teoria i Praktyka” 2019, nr 2, s. 34. Podobnie: H.J. Kretschmer, *Der langsame Abschied von der solidarischen Sozialversicherung?*, „Sozialgerichtsbarkeit” 2015, nr 7, s. 357.

<sup>271</sup> Zob. J. Jończyk, *Prawo...*, s. 153.

niego dalszego trwania życia (art. 26 ust. 3 ustawy systemowej)<sup>272</sup>. W powyższym zakresie na uwagę zasługują też konstrukcja kapitału początkowego oraz mechanizm waloryzacji składek wedle tempa wzrostu funduszu wynagrodzeń i tempa wzrostu PKB.

Nie można też przyjąć cywilistycznego dogmatu sprawiedliwości wyrównawczej<sup>273</sup>, w myśl którego odszkodowanie (świadczenie) odpowiada rozmiarom wyrządzonej szkody<sup>274</sup>. Świadczenia przewidziane w prawie ubezpieczeń społecznych oparte są na schematycznym obrazie potrzeb (schematyzm form świadczeniowych), bez uwzględniania różnic w położeniu osób uprawnionych czy też innych szczególnych okoliczności determinujących ich sytuację społeczną<sup>275</sup>. W prawie ubezpieczeń społecznych obowiązuje zasada przewidująca częściowe pokrywanie poniesionych strat, z zastosowaniem ogólnych wskaźników (stóp) zastąpienia, które wyrażają stosunek przeciętnego świadczenia do przeciętnej straty<sup>276</sup>. W efekcie tego w indywidualnym rozrachunku nie występuje odpowiedniość świadczenia do rozmiarów straty<sup>277</sup>. Celem jest bowiem łagodzenie, a nie wyrównywanie, skutków ziszczenia się ryzyka społecznego, co

---

<sup>272</sup> K. Antonów, *Właściwości prawa ubezpieczeń społecznych*, [w:] *System prawa ubezpieczeń społecznych. Część ogólna*, red. A. Wypych-Żywicka, Warszawa 2020, s. 150–151.

<sup>273</sup> Należy jednak zauważyć, że koncepcja sprawiedliwości wyrównawczej pojawiła się w orzecznictwie TK także w odniesieniu do relacji jednostka a wspólnota – zob. wyrok TK z dnia 22 lutego 2000 r., K 8/98, OTK ZU 2000/3/87. Warto jednocześnie dodać, że wyrok ten odnosił się do pozaubezpieczeniowych systemów zabezpieczenia społecznego. Zaś na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych także w orzecznictwie TK oraz sądów występuje wyłącznie koncepcja sprawiedliwości dystrybucyjnej – H. Szurgacz, R. Babińska-Górecka, *Sprawiedliwość społeczna w Konstytucji RP*, [w:] *Konstytucyjnoprawne wytyczne dla konstruowania systemów opieki zdrowotnej w Niemczech i w Polsce*, red. D.E. Lach, Kraków 2016, s. 86 i n. Oraz powołane tam orzecznictwo.

<sup>274</sup> Model ten zakłada, że odszkodowanie nie może przewyższać rozmiaru poniesionej szkody. Por. nt. reguł odpowiedzialności odszkodowawczej z tytułu naruszenia publicznego prawa konkurencji z perspektywy wpływu na cywilnoprawną odpowiedzialność odszkodowawczą prawa unijnego, tj. dyrektywy PE i Rady z dnia 26 listopada 2014 r. nr 2014/104/UE w sprawie niektórych przepisów regulujących dochodzenie roszczeń odszkodowawczych z tytułu naruszenia prawa konkurencji państw członkowskich i Unii Europejskiej (tzw. dyrektywy odszkodowawczej) – D. Wolski, *op. cit.*, s. 56 i 72.

<sup>275</sup> W. Szubert, *Ubezpieczenie społeczne. Zarys systemu*, Warszawa 1987, s. 52; B. Wagner, *Z problematyki...*, s. 226.

<sup>276</sup> T. Szumlicz, *Ekwiwalentność funduszowa i kompensacyjna w systemie zabezpieczenia społecznego – aspekt ubezpieczeniowy*, „Wiadomości Ubezpieczeniowe” 2017, nr 2, s. 9 i n.

<sup>277</sup> Zastosowanie instytucji prawa ubezpieczeń społecznych, regulujących różne formuły wymiaru świadczenia oparte na zasadzie solidarności wspólnoty ryzyka i ekwiwalentności kompensacyjnej, sprawia, że faktyczna wysokość świadczenia niekiedy przewyższa rozmiar szkody, niekiedy zaś – łagodząc jej skutki – nie zapewnia pełnej kompensaty w sensie ekonomicznym.

w myśl poglądów doktryny stanowi konsekwencję oddziaływania zasady solidarności wspólnoty ryzyka<sup>278</sup>.

Jak już zauważono, prymarnym celem prawa ubezpieczeń społecznych<sup>279</sup> jest dążenie do zagwarantowania ochrony grupie osób (wspólnocie socjalnego ryzyka<sup>280</sup>) w związku z podzielanym przez nią prawdopodobieństwem wystąpienia niebezpieczeństwa wywołującego w określonych warunkach i okolicznościach negatywne skutki socjalno-bytowe dla jednostki<sup>281</sup> („ochrona socjalnego ryzyka”<sup>282</sup>). W ubezpieczeniu społecznym ryzyko socjalne<sup>283</sup> jest podzielane przez homogeniczną wspólnotę, co determinuje jego społeczną naturę oraz wspólny interes w przeciwdziałaniu mu na podstawie zbiorowego wysiłku<sup>284</sup>. Okoliczności te, charakteryzujące wspólnotę i ryzyko socjalne, uzasadniają oparcie instytucji ubezpieczenia społecznego na zasadzie solidarności

<sup>278</sup> R. Pacud, *Cost...*, s. 31; J. Jończyk, *Sposób...*, s. 5;

<sup>279</sup> Zob. więcej nt. motywów powstania ubezpieczeń społecznych i roli państwa w tym procesie – E. Overbye, *Anmerkungen zur Entwicklung der sozialen Sicherheit in „modernen” Gesellschaften*, [w:] *Soziale Sicherheit von morgen: Kontinuität und Wandel*, „Studien und Forschungen” 1995, nr 36. Także nt. swoistego celu prawa socjalnego w postaci zabezpieczenia na wypadek ziszczenia się socjalnego ryzyka i jego skutków w zakresie potrzeb – U. Becker, *Systematisierung des Sozialrechts: Ansätze und Bedeutung*, PPIA 2017, t. CIX, s. 27 i n.

<sup>280</sup> Zob. nt. koncepcji wspólnoty socjalnego ryzyka: K. Antonów, *The scope of risk community solidarity*, [w:] *Solidarity in social insurance*, red. R. Babińska-Górecka, „Ubezpieczenia Społeczne. Teoria i Praktyka” 2019, nr 2, s. 4.

<sup>281</sup> Nie jest natomiast zasadne określanie ryzyka socjalnego bezpośrednio mianem niebezpieczeństwa wystąpienia zdarzenia (por. J. Jończyk, *Prawo...*, s. 13). Jak pisze T. Michalski, ujmowanie ryzyka jako niebezpieczeństwa jest jednym z przykładów potocznego podejścia do tej kategorii i ma niewielką wartość teoretyczną – T. Michalski, *Ryzyko w działalności człowieka*, [w:] *Podstawy ubezpieczenia*, t. I, *Mechanizm i funkcje*, red. J. Monkiewicz, Warszawa 2000, s. 31.

<sup>282</sup> Postrzegając zagadnienie od strony celów polityki społecznej i roli prawa ubezpieczeń społecznych jako instrumentu realizacji tych celów metodą ubezpieczeniową, zauważyć należy, że „ochrona socjalnego ryzyka” polega na stworzeniu systemu bezpieczeństwa socjalnego (zaspokojenia potrzeby tego bezpieczeństwa) w związku z występowaniem ryzyka socjalnego. Tak zagadnienie to ujmuje M. Kawiński, pisząc jednocześnie o uwarunkowaniach skuteczności i efektywności polityki społecznej realizowanej metodą ubezpieczeniową – M. Kawiński, *Ubezpieczenia publiczne i prywatne w polityce społecznej. Skuteczność i efektywność*, Warszawa 2011, s. 18, 32 i 43.

<sup>283</sup> W polskiej doktrynie prawa ubezpieczeń społecznych uznaje się zgodnie, że ziszczenie się ryzyka socjalnego jest przesłanką udzielenia świadczeń z ubezpieczenia społecznego – zob. J. Jończyk, *Prawo...*, s. 202–203; I. Jędrasik-Jankowska, *Pojęcia...*, wyd. 6, s. 318; T. Szumlicz, *Modele polityki społecznej*, „Monografie i Opracowania” 1994, nr 386, s. 62; G. Uścińska, *Ryzyko jako przesłanka ochrony w systemie zabezpieczenia społecznego*, „Polityka Społeczna” 2013, nr 11–12, s. 3; K. Ślebzak, *Prawo do zabezpieczenia społecznego w Konstytucji RP. Zagadnienia podstawowe*, Warszawa 2015, s. 63.

<sup>284</sup> W. Szubert, *op. cit.*, s. 15; D.E. Lach, *Pojęcie i systematyka prawa ubezpieczeń społecznych*, [w:] *System prawa ubezpieczeń społecznych. Część ogólna*, red. A. Wypych-Żywicka, Warszawa 2020, s. 28, przypis 30 oraz s. 57.

wspólnoty ryzyka. Tym samym rozkład ciężaru gwarancji i świadczenia obciąża całą wspólnotę zagrożonych i zainteresowanych ochroną osób, zgodnie z zasadą „pomagam, żeby mnie pomagano”<sup>285</sup>. Środkiem do tego celu jest ubezpieczenie oparte na przymusie oraz ochronie gwarancyjnej, dla której podstawowe znaczenie ma objęcie *ex lege* ubezpieczeniem, zgłoszenie do tego ubezpieczenia i zaewidencjonowanie lub opłacanie<sup>286</sup> należnej składki<sup>287</sup>. Prawo ubezpieczeń społecznych, służąc „ochronie socjalnego ryzyka”, koncentruje się wokół instytucji zatrudnienia, dowartościowując ją zarazem. Funkcją ochrony przewidzianej przez prawo ubezpieczeń społecznych jest restytucja siły roboczej i utrzymanie statusu związanego z pracą zawodową<sup>288</sup>. Cywilnoprawna instytucja naprawienia szkody nie może więc prowadzić do realizacji podobnych celów, gdyż koncentruje się przede wszystkim na „przywróceniu równowagi ekonomicznej zaburzonej zdarzeniem powodującym szkodę”<sup>289</sup>.

Poszczególne konstrukcje prawa ubezpieczeń społecznych mają nie tylko prowadzić do wykonania obowiązków wyznaczających treść instytucji podlegania ubezpieczeniom społecznym ze skutkiem w postaci powstania ochrony gwarancyjnej, ale także zniechęcać do unikania ich spełniania. Efekt odstraszania nie jest tymczasem bliski aksjologii i prakseologii prawa cywilnego<sup>290</sup>. W doktrynie prawa cywilnego marginalizuje się prewencyjne funkcje prawa cywilnego, w tym także instytucji odpowiedzialności odszkodowawczej<sup>291</sup>.

---

<sup>285</sup> R. Kreikebohm, *Editorial*, „Sozialgerichtsbarkeit” 2015, nr 4, s. 180. Podobnie: R. Kreikebohm, *Die Lebensstandardsicherung der gesetzlichen Rentenversicherung als auslaufendes Modell?*, „Sozialgerichtsbarkeit” 2015, nr 4, s. 181 i n.

<sup>286</sup> W przypadku ubezpieczonych będących płatnikami składek na własne ubezpieczenie.

<sup>287</sup> Należy jednak wziąć pod uwagę to, że w przypadku ubezpieczonych niebędących płatnikami składek ewidencjonuje się składki należne, nawet nieopłacone – zob. art. 40 ust. 1 i ust. 8 ustawy systemowej. Zob. też nt. wysokości zasiłków z ubezpieczenia chorobowego i wypadkowego w sytuacji niewypłacenia – w okresie ostatnich 12 miesięcy kalendarzowych poprzedzających ziszczenie się ryzyka – wynagrodzenia (art. 36 ust. 1 w zw. z art. 45 ustawy chorobowej). Warto jednak dodać, że w orzecznictwie przyjmuje się ograniczającą bezwzględną ochronę ubezpieczeniową interpretację przepisów art. 41 ust. 1 ustawy systemowej czy art. 5 ust. 4 ustawy emerytalnej, w sytuacji, gdy nastąpiło przedawnienie należności składkowych – zob. wyrok SN z dnia 11 sierpnia 2010 r., II UK 377/09, Legalis nr 315937; postanowienie SN z dnia 29 maja 2013 r., II UZ 38/13, Legalis nr 768572 oraz wyrok SA w Warszawie z dnia 9 maja 2014 r., III AUa 697/13, Legalis nr 1024250. Por. nt. instrumentalnego – wobec wartości prawa ubezpieczeń społecznych – charakteru obowiązków składkowych, zasad gromadzenia i zarządzania nimi itp. – W. Sanetra, *W sprawie...*, s. 31.

<sup>288</sup> Por. I. Jędrasik-Jankowska, *Pojęcia...*, wyd. 6, s. 22.

<sup>289</sup> D. Wolski, *op. cit.*, s. 76 i powołana tam literatura.

<sup>290</sup> *Ibidem*, s. 71.

<sup>291</sup> Zob. R. Stefanicki, *op. cit.*, s. 183. W prawie cywilnym nie wyróżnia się wśród jego zasad funkcji prewencyjno-wychowawczej – D. Wolski, *op. cit.*, s. 77 i powołana tam literatura.

Cywilnoprawna odpowiedzialność opiera się nadto na wzorcu wartościującym stopień przyczynienia się do powstania długu/szkody<sup>292</sup>. Tymczasem „prawo ubezpieczeń społecznych posługuje się bardziej prostymi schematami (...) bez wnikania w stopień przyczynienia się do zaistniałego efektu. Model ten akcentuje restrykcyjność odpowiedzialności charakterystyczną dla prawa publicznego”<sup>293</sup>.

Odpowiedzialność odszkodowawcza służy ochronie własności prywatnej, przez wyrównanie szkody powstałej w majątku. Konstrukcje prawa ubezpieczeń społecznych nie są z kolei nastawione na ochronę czyjegokolwiek majątku. Leżąca u podstaw prawa ubezpieczeń społecznych sprawiedliwość dystrybutywna, zgodnie ze swoją naturą, dzieli dobra publiczne lub wspólne<sup>294</sup>. Nadto w odniesieniu do tych dóbr brakuje podstaw teoretyczno- i dogmatycznoprawnych dla posługiwania się cywilnoprawną kategorią własności czy innych praw majątkowych<sup>295</sup> (np. tzw. własności z renty<sup>296</sup>). W prawie ubezpieczeń społecznych nie mamy do czynienia – zarówno po stronie ZUS, który jest dysponentem FUS, jak i ubezpieczonego czy płatnika – z własnością (np. składka nie jest ani odłożonym wynagrodzeniem, ani własnością ubezpieczonego<sup>297</sup>), podlegającą prawnej, w tym konstytucyjnoprawnej ochronie.

Instytucją spełniającą szczególnie ważną dla prawa cywilnego funkcję gospodarczą jest **solidarne ukształtowanie zobowiązań** (po stronie długu lub po stronie wierzytelności), które – jak podkreśla się w doktrynie prawa cywilnego – umacnia pozycję wierzyciela (zabezpieczenie i ułatwienie realizacji prawa)<sup>298</sup>. Opiera się ono – od strony aksjologicznej – na solidarności wierzycieli/dłużników. Celem tej instytucji jest szczególna, wzmocniona

<sup>292</sup> I. Jędrasik-Jankowska, *Ubezpieczenie wypadkowe i chorobowe*, Warszawa 2002, s. 12.

<sup>293</sup> Uchwała SN (7) z dnia 11 grudnia 2019 r., III UZP 7/19, Legalis nr 2259219.

<sup>294</sup> A. Domańska, *op. cit.*, s. 47; S. Tkacz, *op. cit.*, s. 91.

<sup>295</sup> Do takich wniosków doszedł K. Ślębzak, analizując zagadnienie ochrony emerytalnych praw nabytych na podstawie zasady ochrony własności i innych praw majątkowych – K. Ślębzak, *Ochrona emerytalnych praw nabytych*, Warszawa 2009, s. 183 i n. Zob. też: wyroki TK z dnia 11 lutego 1992 r., K 14/19, OTK 1992/1/7 oraz z dnia 17 lipca 1996 r., K 8/96, OTK 1996/4/32. Inaczej stwierdził TK w wyroku z dnia 19 października 1993 r., K 14/92, OTK 1993/2/35, podnosząc, że prawa ubezpieczonego do świadczeń mają znamiona własności, jako tzw. własność z renty. Podobnie ochroną praw rentowych na podstawie art. 14 niemieckiej ustawy zasadniczej (GG), przewidującego ochronę własności akceptuje doktryna niemiecka – zob. *ibidem*, s. 174 i n.

<sup>296</sup> TK w wyroku z dnia 19 października 1993 r., K 14/92, OTK 1993/2/35.

<sup>297</sup> J. Jończyk, *Sposób...*, s. 12.

<sup>298</sup> M. Pyziak-Szafnicka, [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 5, *Prawo zobowiązań – część ogólna*, wyd. 3, red. K. Osajda, Warszawa 2020, s. 354 i 357, s. 363–364.

ochrona pozycji wierzyciela (wierzycieli) jako podmiotu występującego w obrocie gospodarczym oraz usprawnienie tego obrotu, gdyż możliwość dochodzenia i egzekwowania całości długu od jednego z zobowiązanych przyczynia się do przyspieszenia tych procedur<sup>299</sup>. Instytucja zobowiązania solidarnego opiera się też na równości formalnej odnoszonej do charakteru więzi między dłużnikami, ujmowanych jako równorzędne lub prezentujące równą wartość (wspólna lub jednakowa sytuacja prawna dłużników lub odpowiedzialność za tę samą szkodę)<sup>300</sup>.

Podobne racje nie występują na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych, które nie jest podporządkowane celom obrotu gospodarczego, jego regulacje prawne nie służą więc usprawnieniu tego obrotu. Odpowiedzialność solidarna dłużników jest instrumentem zbędnym z punktu widzenia celów prawa ubezpieczeń społecznych, nadto nieodpowiadającym założeniom funkcji wychowawczej prawa ubezpieczeń społecznych<sup>301</sup>, skorelowanej ze szczególną rolą niektórych podmiotów i ciężącymi na nich obowiązkami (np. płatnik składek). Zauważyć też należy brak zgodności aksjologicznej, gdyż dla prawa ubezpieczeń społecznych solidarność ma inny sens – występuje w różnych konfiguracjach jako solidarność określonej wspólnoty, między: ubezpieczonymi, ubezpieczonymi a świadczeniobiorcami, ubezpieczonym a płatnikiem składek, świadczeniobiorcami oraz państwem a świadczeniobiorcami<sup>302</sup> – nigdy zaś jednak nie odnosi się ani do kategorii wspólnej wierzytelności czy wspólnego długu w cywilistycznym rozumieniu. Składek czy świadczenia nie postrzegamy też – jak już zauważono – w kategoriach własności czy innych praw majątkowych.

Ukształtowane przez prawo cywilne zobowiązania powstałe z tytułu **bezpodstawnego wzbogacenia** służą korekcie niektórych przesunięć majątkowych oraz są środkiem pełniejszej realizacji ochrony własności<sup>303</sup>. Celem jest

<sup>299</sup> *Ibidem*, s. 355.

<sup>300</sup> *Ibidem*, s. 358 i powołana tam literatura oraz s. 361–363.

<sup>301</sup> T. Zieliński określa ją mianem funkcji organizacyjno-wychowawczej w dziedzinie represyjnego oddziaływania, uznając, że koliduje ona z zasadniczą funkcją ubezpieczeń społecznych – funkcją redystrybucyjną – T. Zieliński, *Ubezpieczenia...*, s. 93–94. W doktrynie podkreślono, że „jedno z istotnych zagadnień ubezpieczeń społecznych (...)” to „problem penalizacji prawa ubezpieczeń społecznych” – A. Wypych-Żywicka, *Świadczenia z ubezpieczenia chorobowego – wybrane zagadnienia*, [w:] *Ubezpieczenia chorobowe*, Iwonicz-Zdrój 2010, s. 55–56.

<sup>302</sup> K. Ślebzak, *Aksjologiczne podstawy prawa ubezpieczeń społecznych ze szczególnym uwzględnieniem solidarności i sprawiedliwości*, [w:] *Aksjologiczne podstawy prawa pracy i ubezpieczeń społecznych*, red. K. Ślebzak, M. Skąpski, Poznań 2014, s. 253 i n.

<sup>303</sup> P. Mostowik, [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 6, *Prawo zobowiązań – część ogólna*, red. A. Olejniczak, Warszawa 2023, s. 239.

odwrócenie skutków niezawinionych przesunięć majątkowych (funkcja korygująca, teorie surogacyjne<sup>304</sup>) oraz ewentualny przepadek (funkcja represyjna)<sup>305</sup>. Zarówno pod względem aksjologii (ochrona majątku jako wartości, ochrona przed zubożeniem na rzecz innego podmiotu), jak i prakseologii (restytucja i ewentualna sankcja) instytucja ta nie jest adekwatna dla prawa ubezpieczeń społecznych. Ochroną własności (praw bezwzględnych zubożonego), tj. dążeniem do tego, by nie miało miejsce zubażenie się na rzecz innego podmiotu czy też bogacenie się kosztem innego podmiotu bez podstawy prawnej (tzw. teoria kauzalna<sup>306</sup>) uzasadniona jest także np. instytucja waloryzacji w prawie cywilnym (art. 358<sup>1</sup> § 3 K.c.)<sup>307</sup>.

Tymczasem dla prawa ubezpieczeń społecznych istotne jest to, czy ziściło się ryzyko socjalne, czyli czy mamy do czynienia z podstawą świadczenia w postaci powstałego *ex lege* prawa, a także – w związku z funkcją wychowawczą prawa ubezpieczeń społecznych oraz szczególnymi obowiązkami informacyjnymi i ochroną zaufania świadczeniobiorcy wobec organu i/lub płatnika – stopień przyczynienia się świadczeniobiorcy (naganne zachowanie i zastosowanie sankcji za to zachowanie). Stąd należy stwierdzić nieadekwatność wszelkich teorii kauzalnych w ujęciu absolutnym, a nawet umiarkowanym, które charakteryzują cywilnoprawną instytucję bezpodstawnego wzbogacenia, bez dokonywania złożonej oceny moralnej zaistniałej sytuacji bezpodstawnego przesunięcia majątkowego<sup>308</sup>. Ponadto – jak już zauważono – konstrukcje prawa ubezpieczeń społecznych nie powinny być nastawione na ochronę własności i innych praw majątkowych, gdyż nie mamy na jego gruncie do czynienia – zarówno po stronie ZUS, jak i ubezpieczonego czy płatnika – z „własnością z renty” czy własnością składki.

Do rzadkości należą zaś przypadki, gdy w prawie cywilnym pewne instytucje podlegają formułom sprawiedliwości rozdzielczej (*iustitia distributiva*). Jako przykład wskazuje się w doktrynie przepisy prawa spadkowego dotyczące ustawowego dziedziczenia<sup>309</sup>. Zauważyć jednak należy, że inny jest kontekst użycia zasad sprawiedliwości dystrybtywnej w prawie spadkowym niż w prawie ubezpieczeń społecznych, co czyni mało przydatnym

<sup>304</sup> *Ibidem*, s. 249.

<sup>305</sup> *Ibidem*, s. 243.

<sup>306</sup> *Ibidem*, s. 251.

<sup>307</sup> *Ibidem*, s. 244.

<sup>308</sup> *Ibidem*, s. 253.

<sup>309</sup> A. Doliwa, *op. cit.*, s. 57 i powołana tam literatura cywilistyczna.

regulacje tego prawa na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych<sup>310</sup>. Mając na względzie klasyczną triadę sprawiedliwości: rozdzielczą, wyrównawczą i prawną (*iustitia distributiva*, *iustitia commutativa* i *iustitia legalis*), podkreślić trzeba, że w prawie ubezpieczeń społecznych nie tylko ma miejsce wzmocnienie funkcji rozdzielczej wobec wyrównawczej, tj. polepszenie pozycji słabszych kosztem silniejszych przez redystrybucję opartą na idei solidarności<sup>311</sup>, ale także użycie formuł sprawiedliwości rozdzielczej ma specyficzny cel, tj. określenie sposobu, w jaki dokonuje się w obrębie wspólnoty ryzyka rozdziału korzyści i ciężarów wynikających ze społecznej współpracy<sup>312</sup>. Stąd fakt, że w prawie spadkowym ma miejsce podział dóbr wedle przyjętych reguł (redystrybucja), nie oznacza ich tożsamości z zasadami i formułami sprawiedliwości społecznej stanowiącej filar prawa ubezpieczeń społecznych. Treść przepisów prawa spadkowego nie jest wynikiem poszukiwania równowagi między autonomią i interesem prywatnym a dobrem wspólnym, gdyż w tym prawie nie dochodzi do redystrybucji w obrębie wspólnoty ryzyka z uwzględnieniem zasady solidarności społecznej. „Dystrybucja” w prawie spadkowym dotyczy majątku prywatnego. We wszystkich ustrojach społeczno-gospodarczych opartych na własności prywatnej, prawo spadkowe jest jednym z instrumentów ochrony i umacniania tej własności, co wyraża się przede wszystkim w możliwości jej przeniesienia zarówno w drodze czynności między żyjącymi, jak również w swobodzie przekazania majątku zmarłego określonym osobom, a normy prawa spadkowego są istotnym elementem porządku prawnego i chronią również interesy osób, które pozostawały ze spadkobiercą w stosunkach prawnych o charakterze majątkowym<sup>313</sup>. Choć w jakimś zakresie prawo spadkowe spełnia też funkcje ogólnospołeczne, w tym skłania do zwiększenia wydajności pracy czy do lepszego gospodarowania swoimi środkami, umacnia poczucie solidarności rodzinnej oraz wzmacnia rodzinną spójność, to jednak pozostaje przede wszystkim instrumentem cywilnoprawnej słuszności mającej za przedmiot

---

<sup>310</sup> Por. nt. braku zasadności stosowania przepisów prawa spadkowego w kontekście ustalenia podmiotów, którym można wypłacić należne świadczenie w razie śmierci uprawnionego – art. 136 ustawy emerytalnej.

<sup>311</sup> Por. H.F. Zacher, *Prawo socjalne: jedność i pluralizm rozwiązań prawnych*, AUWr 1987, No 1034, s. 28–29.

<sup>312</sup> J. Rawls, *Teoria sprawiedliwości*, Warszawa 1994, s. 14.

<sup>313</sup> A. Kawałko, J.S. Piątkowski, H. Witczak, [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 10, *Prawo spadkowe*, red. B. Kordasiewicz, Warszawa 2013, s. 12.



własność prywatną i rozporządzanie nią<sup>314</sup>. Nie przyświecają mu więc wartości i cele związane z redystrybucją wspólnego dochodu, nadto w myśl zasady solidarności społecznej (solidarności wspólnoty ryzyka)<sup>315</sup>.

Prawo ubezpieczeń społecznych przejawia istotne związki funkcjonalne z prawem rodzinnym, gdyż wykreowane przez to prawo instytucje małżeństwa, separacji, rozwodu i przysposobienia oraz modele prawne ustalania i zaprzeczania rodzicielstwa, pokrewieństwa i powinowactwa wchodzi w zakres ubezpieczeniowo-prawnych stanów faktycznych, z którymi prawo ubezpieczeń społecznych wiąże wystąpienie pozytywnych lub negatywnych przesłanek nabycia prawa do świadczeń. Choć samo powstanie stosunków osobistych prawa rodzinnego opiera się zasadniczo na autonomii jednostek (zawarcie małżeństwa itp.), to jednak regulacji prawnej w tym zakresie, eliminującej dowolność w kształtowaniu stosunków rodzinnych, przyświeca dążenie do zapewnienia porządku prawnego w państwie<sup>316</sup>. Tym samym spełniają one także pewne funkcje na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych. W kontekście zagadnienia relacji prawa ubezpieczeń społecznych do prawa cywilnego (prawa rodzinnego) znaczenie mają też te przepisy (instytucje), które regulują stosunki rodzinne na płaszczyźnie majątkowej. Regulacje te w połączeniu z przepisami określającymi modele realizacji praw osobistych stanowią podstawę do ustalenia na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych, kto i wobec kogo jest „żywicielem” oraz na jakich zasadach. Służą więc także realizacji celu prawa ubezpieczeń społecznych, jakim jest ochrona na wypadek ziszczenia się socjalnego ryzyka – ryzyka śmierci żywiciela rodziny czy też ryzyka niemożności świadczenia pracy z powodu odgrywania ról rodzicielskich lub z powodu konieczności zapewnienia opieki. Efektywność prawa rodzinnego w obszarze kształtowania modelu korzystania z praw osobistych oraz na płaszczyźnie majątkowej przekłada się na osiągnięcie celu w postaci „ochrony socjalnego ryzyka”. Można zatem uznać prakseologiczną adekwatność instrumentów służących pierwotnie celom prawa rodzinnego również w odniesieniu do prawa ubezpieczeń społecznych, niezależnie od

---

<sup>314</sup> Takie sprawy, jak zabezpieczenie społeczne członków rodziny w razie ziszczenia się ryzyk socjalnych – jako wynik przemian w obrębie społeczeństw, począwszy od czasów industrialnych po współczesne postindustrialne – stanowią domenę prawa publicznego – por. P. Stec, *Czy żyjemy...*, s. 105.

<sup>315</sup> Por. nt. przeobrażeń i funkcji prawa spadkowego – A. Kawałko, J.S. Piątkowski, H. Witczak, *op. cit.*, s. 11 i n.

<sup>316</sup> T. Smyczyński, [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 11, *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, red. T. Smyczyński, wyd. 2, Warszawa 2014, s. 27–28.

różnic na poziomie aksjologii (np. zasada autonomii rodziny i jednostki) oraz metodologii (stosowanie klauzul generalnych)<sup>317</sup>.

Zdarza się także, że w charakter regulacji prawnej ubezpieczeń społecznych, opartej na sprawiedliwości społecznej i jednocześnie abstrakcyjnej technice prawnej (abstrakcyjno-typizujący sposób określenia świadczenia), wpisany jest jednak „niesprawiedliwy” skutek w odniesieniu do konkretnego przypadku<sup>318</sup>. Wtedy organy stosujące prawo mogą podjąć próbę osłabienia lub zniwelowania tego skutku przez sięganie do odpowiednich instytucji cywilno-prawnych, czyli „użyć” przepisy prawa cywilnego do rekonstrukcji norm prawa ubezpieczeń społecznych (np. art. 5 K.c., art. 56 K.c., art. 58 K.c. czy art. 83 K.c.). Skutkiem tego byłoby włączenie do treści prawa ubezpieczeń społecznych norm słuszności i moralności zakotwiczonych w zasadach współżycia społecznego lub w zasadzie społeczno-gospodarczego przeznaczenia prawa. Tymczasem na prawo ubezpieczeń społecznych należy spojrzeć przez pryzmat całej regulacji prawnej zabezpieczenia społecznego i realizowanych przez nią celów. Jej poszczególne systemy, w tym prawo ubezpieczeń społecznych stanowią – jak pisze H.F. Zacher – „elementy komplementarne, które, uzupełniając się, mają zapewnić pełną miarę społecznej sprawiedliwości”<sup>319</sup>. Oznacza to, że jakieś pozornie „niesprawiedliwe” rozstrzygnięcie oparte na prawie ubezpieczeń społecznych, stanowiące następstwo abstrakcyjnej techniki prawnej (typizująco-abstrakcyjne określenie uprawnienia lub obowiązku) należy oceniać przez pryzmat całego systemu zabezpieczenia społecznego, w tym możliwości uzyskania ochrony z systemów, które są zorientowane na zaspokojenie konkretnej potrzeby. Sprawiedliwość jako podstawa aksjologiczna prawa ubezpieczeń społecznych to nie jakaś potocznie pojmowana wartość, lecz sprawiedliwość prawna, która ma na celu realizację sprawiedliwości dystrybtywnej (głównie w formule podziału według pracy, składki lub wkładu), zgodnie z przyjętymi z góry proporcjami, modyfikowanymi przez solidarność społeczną<sup>320</sup>. Sprzeczność między materialną sprawiedliwością rozdzielczą a sprawiedliwością prawną, występująca w konkretnych przypadkach, jest konsekwencją abstrakcyjnej techniki prawa ubezpieczeń społecznych. Należy ją jednak postrzegać jako stan właściwy, kompensowany przez wysoki poziom pewności prawa z jednej strony, z drugiej

---

<sup>317</sup> *Ibidem*, s. 30.

<sup>318</sup> Por. H.F. Zacher, *op. cit.*, s. 29.

<sup>319</sup> *Ibidem*.

<sup>320</sup> *Ibidem*, s. 29 i n.

– w ramach innych systemów zabezpieczenia społecznego – przez występujący tam zestaw świadczeń realizujących bezpieczeństwo socjalne w indywidualnych, konkretnych przypadkach (pomoc społeczna) lub z uwzględnieniem kryterium podzielanej przez daną grupę potrzeby (świadczenia z zaopatrzenia społecznego, np. świadczenia rodzinne i inne tego typu).

Zwornikiem między aksjologią prawa ubezpieczeń społecznych a systemem wartości prawa cywilnego oraz jednocześnie blokadą dla ich wzajemnej, wieloaspektowej (różne przejawy autonomii) i dwupłaszczyznowej (stanowienie i stosowanie prawa) niezależności i odrębności mogłoby być potencjalnie jeszcze inne „zastosowanie” zasady słuszności. Uwaga ta wiąże się z opisywaną w doktrynie prawa cywilnego tendencją do nadawaniu zasadzie słuszności kolektywnego znaczenia, uczynienia z niej uzasadnienia dla działań na rzecz równoważenia pozycji kontraktowej stron (równość materialna), czy nawet narzędzia osiągania celów o wyraźnie dystrybutywnym – a więc bliskim aksjologii prawa ubezpieczeń społecznych – charakterze<sup>321</sup>. Poza tym zauważa się, uogólniając, że „słuszność stanowi tło i uzasadnienie większości instytucji prawa umów – zarówno z perspektywy ich tworzenia, jak i stosowania”<sup>322</sup>. Co jednak istotne – w kontekście prowadzonych rozważań – bezpośrednim sposobem otwarcia systemu prawa, w tym prawa cywilnego, na argumentację słusznościową – także w ewentualnym wydaniu dystrybutywnym – są jednak klauzule generalne. Urzeczywistnienie argumentacji słusznościowej na podstawie przepisów art. 56, art. 65 § 1, art. 354, art. 58, art. 353<sup>1</sup>, art. 385<sup>1</sup> i art. 388 K.c. odbywa się *ad casum*, w procesie stosowania prawa przez sądy<sup>323</sup>. Pomimo zatem możliwej finalnej zgodności i odpowiedniości aksjologicznej między prawem cywilnym a prawem ubezpieczeń społecznym podkreślić należy kluczową nieadekwatność dostępnych w tym zakresie instrumentów, jeśli weźmiemy pod uwagę przyjmowane w teorii i dogmatyce prawa ubezpieczeń społecznych, a także realizowane przez ustawodawcę założenia o ścisłym charakterze tego

<sup>321</sup> Zob. M. Grochowski, *op. cit.*, s. 4–5 i 16. Należy jednak mieć na uwadze fakt, że przywołany przez tego autora przykład z orzecznictwa sądowego (wyrok SN z dnia 29 marca 2006 r., IV CSK 158/05, Legalis nr 108243), jako dotyczący stosowania przepisów ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej (Dz. U. Nr 91, poz. 408 ze zm.) może zostać zinterpretowany jako wyraz realizacji wartości właściwych dla publicznego systemu tzw. ubezpieczeń zdrowotnych (np. w kontekście publicznoprawnych powinności NFZ oraz konstytucyjnych wartości ochrony życia i zdrowia, a także równej dostępu do świadczeń opieki zdrowotnej), a nie cywilistycznej zasady słuszności w wydaniu dystrybutywnym.

<sup>322</sup> *Ibidem*, s. 4.

<sup>323</sup> *Ibidem*, s. 7.

prawa i adekwatnych wobec tego właściwościach jego regulacji prawnej, determinujących model stosowania tego prawa<sup>324</sup>.

W kontekście dostrzeganych inklinacji zasady słuszności ze sprawiedliwością dystrybucyjną warto też zwrócić uwagę na koncepcję promieniowania prospołecznych, wyrażających pewien ogólny i uniwersalny porządek – oparty na materialnej etyce odpowiedzialności społecznej – wartości na prawo cywilne. Wyjaśniając praktyczny wymiar ten koncepcji, zauważa się, że sądy są zobowiązane do wykładni prawa cywilnego także z poszanowaniem zasad sprawiedliwości i solidarności społecznej<sup>325</sup>. Inkorporacja na grunt prawa cywilnego wartości konstytucyjnych odbywa się zatem w trakcie interpretacji i stosowania klauzuli zasad współżycia społecznego oraz innych cywilistycznych klauzul generalnych o charakterze słusznościowym<sup>326</sup>. Wartości te zachowują pozycję zewnętrzną wobec prawa cywilnego, a nie determinującą treść i cel instytucji cywilnoprawnych i tym samym stosunków cywilnoprawnych *ipso iure*<sup>327</sup>. Owa więź mogąca łączyć wszystkich członków społeczeństwa wokół spraw wspólnych i wspólnego dobra, wsparta konstytucyjnym nakazem solidarności z innymi jest do prawa cywilnego wprowadzana zasadniczo w procesie wykładni przepisów i stosowania tego prawa, przez korygujące odwołanie się do zasad współżycia społecznego<sup>328</sup>. Poza tym takie oddziaływanie zasad współżycia społecznego, jako instrumentu wnoszącego do prawa cywilnego uważność na znaczenie więzi łączących wszystkich członków społeczeństwa, stanowi postulat doktryny wyczulonej na to, by złagodzić w procesie stosowania prawa cywilnego paradygmat stosunków majątkowych, dla których typowe są postawy i role oparte na egoizmie i indywidualizmie<sup>329</sup>. Choć w piśmiennictwie zauważono, że promieniowanie Konstytucji RP

---

<sup>324</sup> Zagadnienie to zostanie szerzej rozwinięte w rozdziale I pkt 3.2.

<sup>325</sup> A. Doliwa, *op. cit.*, s. 58.

<sup>326</sup> *Ibidem*. Na temat konstytucjonalizacji prawa – zob. więcej: M. Gutowski, P. Kardas, *op. cit.*, s. 208 i n.

<sup>327</sup> Choć w odniesieniu do źródeł aksjologii prawa cywilnego M. Wilejczyk zauważa, że „nie ma już obecnie istotnych wartości moralnych, które można by uznać za leżące poza systemem obowiązującego prawa, ponieważ większość z nich została w stopniu większym lub mniejszym, inkorporowana w postaci poszczególnych instytucji i rozwiązań prawnych” – M. Wilejczyk, *Zagadnienia...*, s. 79.

<sup>328</sup> Zob. na temat pozornego rozdzwiewku między normatywnym a sytuacjonistycznym ujęciem zasad współżycia społecznego, wobec faktu, że nawet w przypadku pojmowania zasad współżycia społecznego jako norm o charakterze abstrakcyjno-ogólnym konieczne jest ich skonkretyzowanie w odniesieniu do danego przypadku – *ibidem*, s. 76–77.

<sup>329</sup> A. Doliwa, *op. cit.*, s. 59; B. Janiszewska, *O potrzebie zmiany klauzuli zasad współżycia społecznego (głos w dyskusji)*, „Przegląd Ubezpieczeń Gospodarczych” 2003, nr 4, s. 11.

może obejmować także obszar kształtowania prawa cywilnego<sup>330</sup>, próżno jednak szukać przykładów pojęć i instytucji, które realizowałyby wartości sprawiedliwości i solidarności społecznej czy też ekwiwalentności o bardziej uniwersalnym, powszechnym charakterze. Instytucje cywilnoprawne nastawione na cele o „dys-trybutywnym” charakterze można dostrzec przede wszystkim w ramach prawa konsumenckiego czy prawa niektórych umów obustronnie profesjonalnych. Część z nich podlega zastosowaniu także na gruncie innych umów (np. umowy ubezpieczenia). Znamienne jest zatem to, że art. 805 ust. 4 K.c. rozciąga ochronę konsumentów (art. 385<sup>1</sup>–385<sup>3</sup> K.c.) na osoby fizyczne zawierające umowę ubezpieczenia bezpośrednio związaną z ich działalnością gospodarczą. Ponadto przepisy dotyczące umów ubezpieczenia modyfikują zastosowanie ogólnych reguł wykładni oświadczenia woli (art. 65 § 2 K.c.), wyrażając zasadę, że postanowienia umowy ubezpieczenia, ogólnych warunków ubezpieczenia oraz innych wzorców umowy sformułowane niejednoznacznie interpretuje się na korzyść ubezpieczającego, ubezpieczonego lub uprawnionego z umowy ubezpieczenia<sup>331</sup>. Elementy „dystrybutywne” w prawie cywilnym występują więc ubocznie, jako dodatkowy rezultat działania wyspecjalizowanych instrumentów prawnych o charakterze ochronnym<sup>332</sup>. Nie mogą one zatem definiować istoty zasady słuszności w prawie cywilnym. W szczególności nie określają one sensu instytucji prawa cywilnego, których ewentualną przydatność można by rozważać na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych. Zasadniczo słuszność w prawie cywilnym stoi po stronie sprawiedliwości wyrównawczej, wspierając indywidualne i partykularne interesy oraz broniąc równowagi świadczeń i ryzyk<sup>333</sup>. Takie też jej rozumienie i przeznaczenie legło u podstaw podstawowych instytucji prawa cywilnego.

---

<sup>330</sup> J. Podkowik, *Problem horyzontalnego działania praw jednostki w orzecznictwie sądów w sprawach cywilnych*, [w:] *Sądy i trybunały wobec horyzontalnego działania praw jednostki*, red. M. Florczak-Wątor, Kraków 2015, s. 94.

<sup>331</sup> Art. 15 ust. 5 ustawy z dnia 11 września 2015 r. o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej (Dz. U. z 2023 r. poz. 656 t.j.). W wyroku z dnia 10 grudnia 2003 r. (V CK 35/03, LEX nr 196761) SN, podsumowując dotychczasowe orzecznictwo w tym zakresie, zwrócił uwagę na to, że „od dawna ukształtował się pogląd uznający za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego obciążanie ubezpieczonych negatywnymi konsekwencjami nienależytej redakcji postanowień umowy ubezpieczenia”.

<sup>332</sup> M. Grochowski, *op. cit.*, s. 4–5.

<sup>333</sup> Por. *ibidem*, s. 5; zob. też wyrok SN z dnia 5 lutego 2014 r. (V CSK 125/13, Legalis nr 993304), w którym Sąd ten uwzględnił okoliczności nieprzewidziane przez strony umowy w chwili jej zawierania, a mające znaczenie dla ekonomicznej i słusznościowej oceny wzajemnych świadczeń, zapewniając w ten sposób równowagę sytuacji ekonomicznej stron oraz zgodność aksjologiczną.

Należy także zwrócić uwagę na kwestię relacji zasady słuszności do zasady autonomii woli stron w prawie cywilnym<sup>334</sup>. Obejmuje ona wszelkie postacie koegzystencji różnych co do treści i sposobów urzeczywistnienia wartości, od wzajemnej sprzeczności i zwalczania<sup>335</sup>, przez neutralność, po wspieranie i wzmacnianie obustronnej skuteczności. Co jednak istotne, mechanizm słusznościowego kształtowania treści umowy, oparty na przepisach art. 56 i art. 65 K.c., może także wzmacniać autonomię woli stron, doprowadzając do uzupełnienia przez sąd zawartej umowy treściami pożądanymi przez strony, które – zgodnie z ich wolą – pozostawiono *ex ante* niedookreślone<sup>336</sup>.

Zasada autonomii woli, uznawana za fundamentalną zasadę prawa cywilnego, znajdująca pozytywną podstawę prawną w art. 56 K.c. oraz – „na terenie” prawa zobowiązań – w art. 353<sup>1</sup> K.c. jako zasada swobody umów<sup>337</sup> wyraża wolność kształtowania treści dokonywanych czynności prawnych przez podmioty prawa cywilnego, w tym także możliwość podjęcia decyzji o dokonaniu czynności, swobodę wyboru kontrahenta, trybu zawieranej umowy i formy czynności prawnej<sup>338</sup>. W doktrynie zauważono nadto, że odpowiednie ukształtowanie instytucji prawa cywilnego odpowiada też konstytucyjnej aksjologii demokratycznego państwa prawa, co sprawia, iż prawo to ma być otwarte, kooperatywne i zapewniające poszanowanie autonomii woli jednostek, wpływającej z ich przyrodzonej godności<sup>339</sup>. Część przedstawicieli doktryny wyprowadza więc zasadę autonomii woli stron z norm konstytucyjnych, z przyrodzonej i niezbywalnej godności człowieka (art. 30 Konstytucji RP), z wolności działalności gospodarczej, z ochrony cywilnych praw podstawowych oraz przede wszystkim z ochrony własności<sup>340</sup> (art. 20, art. 21 oraz art. 64 Konstytucji RP). Z zasadą tą wiąże się też zasada równorzędności podmiotów<sup>341</sup>, wedle której żadna ze

---

<sup>334</sup> O relacji między autonomią woli stron a słusznością – zob. więcej – M. Wilejczyk, *Argument z autonomii woli czy argument ze sprawiedliwości. Dylematy wykładni prawa umów na przykładzie przepisów o karze umownej*, [w:] *Aksjologia prawa cywilnego i cywilnoprawna ochrona dóbr*, red. J. Pisuliński, J. Zawadzka, Warszawa 2020, s. 19 i n.

<sup>335</sup> Np. ograniczenie autonomii woli stron ze względu na sprzeczność jej konkretnego przejawu ze słusznością – zob. nt. skutków zastosowania art. 58, art. 353<sup>1</sup>, art. 388 K.c. – M. Grochowski, *op. cit.*, s. 6.

<sup>336</sup> *Ibidem*, s. 17.

<sup>337</sup> W. Czachórski, *op. cit.*, s. 109.

<sup>338</sup> M. Wilejczyk, *Zagadnienia...*, s. 96–97.

<sup>339</sup> R. Szczepaniak, *Stosowanie...*, s. 143 i 145.

<sup>340</sup> P. Machnikowski, [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 3, *Prawo rzeczowe*, red. T. Dybowski, Warszawa 2003, s. 33.

<sup>341</sup> Jak pisze M. Wilejczyk, zasada równorzędności podmiotów stanowi konsekwencję zasady autonomii woli i zasady ochrony osoby ludzkiej – M. Wilejczyk, *Zagadnienia...*, s. 98. Autorka

stron nie jest podporządkowana drugiej<sup>342</sup>. Na zapewnienie realizacji zasady autonomii woli stron nastawione są reguły wykładni oświadczeń woli zawarte w art. 65 § 2 K.c. Poza tym, jak dowodzi się w doktrynie prawa cywilnego, jedynym instrumentem służącym realizacji zasady autonomii woli stron jest czynność prawna<sup>343</sup>. Nie można więc jej odnosić do innych, nawet przedsięwziętych na gruncie prawa cywilnego, działań zgodnych z prawem. Działania te nie mogą być kwalifikowane jako wyraz autonomii woli stron, gdyż ich skutki określa nie wola podmiotów, lecz wyłącznie ustawa (od woli podmiotów zależy tylko to, czy zdarzenie stanowiące czyn w ogóle nastąpi)<sup>344</sup>.

Wstępnie należy więc podkreślić brak odpowiedniości i przydatności rozwiązań cywilnoprawnych opartych na aksjologii i metodologii kształtowaniu stosunków prawnych według własnego upodobania stron<sup>345</sup> na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych, skoro jego podstawową funkcją jest „ochrona socjalnego ryzyka”, oparta na zasadzie sprawiedliwości dystrybutywnej i idei bezwzględnej równości formalnej<sup>346</sup> i wymagająca – dla swej skuteczności – zastosowania środka prawnego w postaci przymusu<sup>347</sup> podlegania ubezpieczeniom społecznym, zapewniającego powszechną ochronę oraz stabilne jej finansowanie oraz mechanizmu kształtowania *ex lege* sytuacji prawnej podmiotów.

W kontekście prowadzonych rozważań warto jeszcze wskazać, że w doktrynie prawa cywilnego zauważono, iż cywilnoprawna metoda regulacji stosunków społecznych zapewnia oczekiwaną efektywność opartego na niej sposobu działania, pozostając jednocześnie w silniejszym lub słabszym związku z właściwym sobie komponentem aksjologicznym – zasadą autonomii woli stron.

---

ta podaje także, że część przedstawicieli doktryny prawa cywilnego równorzędność podmiotów traktuje jako odrębną zasadę prawa cywilnego – *ibidem*, s. 98 i powołana literatura w przypisie 27.

<sup>342</sup> A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *op. cit.*, s. 16–18, 33.

<sup>343</sup> Z. Radwański, K. Mularski, [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 2, *Prawo cywilne – część ogólna*, red. Z. Radwański, A. Olejniczak, wyd. 3, Warszawa 2019, s. 13.

<sup>344</sup> *Ibidem*, s. 13.

<sup>345</sup> M. Gutowski, *Autonomia woli a automatyzacja obrotu prawnego (granice przypisywania skutków oświadczeń woli składanych elektronicznie)*, [w:] *Aksjologia prawa cywilnego i cywilnoprawna ochrona dóbr*, red. J. Pisuliński, J. Zawadzka, Warszawa 2020, s. 36.

<sup>346</sup> T. Zieliński, *Ubezpieczenia...*, s. 85.

<sup>347</sup> Na temat celu prawa ubezpieczeń społecznych oraz roli przymusu w wypowiedziach przedstawicieli doktryny – zob. D.E. Lach, *Pojęcie...*, s. 47–48. U. Kalina-Prasznic zauważa jednocześnie, że ubezpieczenie społeczne, ze względu na jego przymusowy i powszechny charakter oraz ekonomiczne skutki dla poziomu życia mieszkańców, ma rozstrzygające znaczenie dla zachowania ładu społeczno-gospodarczego kraju – U. Kalina-Prasznic, *Social solidarity in pension insurance*, [w:] *Solidarity in social insurance*, red. R. Babińska-Górecka, „Ubezpieczenia Społeczne. Teoria i Praktyka” 2019, nr 2, s. 19.

Stosownie do tego, w doktrynie prawa cywilnego dokonano podziału instytucji cywilnoprawnych na dwie zasadnicze grupy: 1) z dominującym komponentem technicznym oraz 2) związane z cywilnoprawną metodą regulacji stosunków społecznych, czyli z dominującym komponentem aksjologicznym. W odniesieniu do tych pierwszych uznano, że zapewniają one w wymiarze uniwersalnym skuteczność prawa, bez względu na przyjętą metodę regulacji i wobec tego mogą znaleźć zastosowanie także poza prawem cywilnym<sup>348</sup>. Do tej grupy zaliczono np. instytucję potrącenia, która wyraża wspólną dla całego porządku prawnego „prakseologiczną zasadę oszczędzania energii”<sup>349</sup>, czy też przepisy częściowej ogólnej K.c., nazywane mianem „prawa powszechnego”<sup>350</sup>, regulujące skutki czynności prawnych (art. 56–58 K.c.), instytucje składania, doręczania (art. 60–62 K.c.), wykładni (art. 65 K.c.) oraz wad oświadczenia woli (art. 82–84 K.c.).

Odwołując się do powyższej koncepcji i związanych z nią przykładów, warto zwrócić uwagę na dwie kwestie. Po pierwsze, zauważyć trzeba, że choć przepisy K.c. dotyczące składania, doręczania, wykładni oraz wad oświadczenia woli stanowią „prakseologiczny mechanizm komunikacji międzyludzkiej”<sup>351</sup>, to jednak służą one także kształtowaniu i zabezpieczeniu obrotu między równorzędnymi, wolnymi i równouprawnionymi (formalnie) podmiotami, gdzie partner-kontrahent powinien zawsze mieć wolny i świadomy wybór, czy złożyć oświadczenie woli o określonej treści lub nie<sup>352</sup>. Nadto przepis art. 56 K.c. jest ze swej istoty regulacją o istotnym ładunku aksjologicznym, w przypadku której zasady współżycia społecznego pełnią funkcję normatywną<sup>353</sup>. Podobny charakter ma przepis art. 65 § 2 K.c. zawierający dyrektywy wykładni oświadczeń woli<sup>354</sup>. Także przepis art. 58 § 2 K.c. przewidujący sankcję bezwzględnej

---

<sup>348</sup> R. Szczepaniak, *Stosowanie...*, s. 145–147.

<sup>349</sup> *Ibidem*, s. 146.

<sup>350</sup> *Ibidem*, s. 143 i powołana tam literatura.

<sup>351</sup> P. Szczepaniak, eksponując w odniesieniu do tych instytucji prawa cywilnego znaczenie czy nawet przewagę „komponentu technicznego” nad „komponentem aksjologicznym” przemawiającego na rzecz ich uniwersalnego wykraczające poza ramy prawa prywatnego, zastosowania, zauważa także, że służą one tym samym osiągnięciu kompromisu, czyli oba wyróżnione komponenty są w ich przypadku mocno ze sobą sprzężone – zob. *ibidem*, s. 145–146.

<sup>352</sup> W tym sensie zaznaczają się związki aksjologii z metodą regulacji prawnej – zob. J. Kaczor, *op. cit.*, s. 192; M. Safjan, *O urokach...*, s. 24.

<sup>353</sup> M. Wilejczyk, *Zagadnienia...*, s. 81.

<sup>354</sup> *Ibidem*. Znamienne jest, że występujące w prawie cywilnym rozwiązania ochronne modyfikują ujęte w art. 65 § 2 k.c. dyrektywy wykładni oświadczenia woli – zob. art. 15 ust. 5 ustawy z dnia 11 września 2015 r. o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej (Dz. U. z 2023 r. poz. 656 t.j.).



nieważności odwołuje się do właściwego systemu wartości, którego nośnikiem są zasady współżycia społecznego. Po drugie, na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych istotna jest więź między celem (funkcją) i aksjologią tego prawa a instrumentami prawnymi (instytucjami) zapewniającymi jego skuteczność. Stąd może budzić zasadne wątpliwości stosowanie na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych neutralnych względem jego systemu wartości instytucji cywilnoprawnych. Jak już wyżej wskazano, są instytucje cywilnoprawne, które bez względu na przyjętą metodę regulacji prawnej mają walor uniwersalny z prakseologicznego punktu widzenia<sup>355</sup>. Choć instytucje takie są wolne od wpływów aksjologicznych prawa cywilnego, to jednak ich zastosowanie w „czystej” cywilnoprawnej postaci na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych może zostać podważone ze względu na brak ubezpieczeniowo-prawnego elementu aksjologicznego, w rezultacie czego także z powodu swej prakseologicznej niemocy (dysfunkcjonalności).

Skoro w prawie ubezpieczeń społecznych specyficzny cel powiązany z dążeniem do realizacji i ochrony interesu publicznego (społeczeństwa, wspólnoty ryzyka), oparty na zasadach sprawiedliwości dystrybtywnej, równości formalnej oraz solidarności ubezpieczeniowej, nakazuje posługiwanie się instrumentami prawnymi, które zapewnią skuteczność tego prawa, czyli adekwatną ochronę na wypadek ziszczenia się socjalnego ryzyka, to za nieodpowiednie pod względem aksjologicznym i prakseologicznym do wymagań prawa ubezpieczeń społecznych należy uznać instytucje tzw. prawa powszechnego, które oparte są wyłącznie na „logice” konkurencji indywidualnych interesów<sup>356</sup> czy też te, w przypadku których wpisany w ich konstrukcję prakseologiczny wymóg zapewnienia sprawnej komunikacji idzie w parze z autonomią woli stron i jest jej *de facto* podporządkowany. Oznacza to, że posłużenie się w prawie ubezpieczeń społecznych instytucją o cywilnoprawnej proveniencji, zaliczaną w doktrynie prawa cywilnego do uregulowanych w K.c. „ogólnych modeli” – ze względu na istotny udział w ich konstrukcji komponentu technicznego – nie musi wiązać się z „użyciem” na gruncie tego prawa odpowiednich przepisów prawa cywilnego, jeśli jednak przeważają względy natury prakseologicznej czy aksjologicznej, by daną instytucję inaczej rozumieć i stosować. Potrzeba zachowania

---

<sup>355</sup> Doktryna prawa cywilnego zalicza do nich np. instytucję potrącenia, jako wyrażającą wspólną dla całego porządku prawnego „prakseologiczną zasadę oszczędzania energii” – R. Szczepaniak, *Stosowanie...*, s. 146.

<sup>356</sup> Por. A. Doliwa, *op. cit.*, s. 59.

niezależności prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego jest tym bardziej silna, gdy brane pod uwagę – ze względu na związki funkcjonalne lub strukturalne między obiema gałęziami prawa – instytucje cywilnoprawne mają znaczący (np. bezpodstawne wzbogacenie, mechanizm naprawienia szkody) lub dominujący komponent aksjologiczny (np. wykładnia i wady oświadczeń woli, reguły wykonania zobowiązań, odpowiedzialność)<sup>357</sup>.

Z uwagi na aksjologiczne i prakseologiczne uwarunkowania prawa ubezpieczeń społecznych nie można zapewnić realizacji jego funkcji, w tym zwłaszcza „ochrony socjalnego ryzyka”, stosując instytucje oparte na wpisanej w naturę prawa prywatnego (i w jego metodologię) swobodzie kształtowania stosunków prawnych<sup>358</sup>.

Ocenę prakseologicznych uwarunkowań autonomii prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego, zwłaszcza w wymiarze funkcjonalnym (autonomia funkcjonalna) i pojęciowym lub instytucjonalnym (autonomia pojęciowa i instytucjonalna), można też przeprowadzić, mając na uwadze wzajemne (sprzężone zwrotnie) oddziaływanie na siebie regulacji obu gałęzi prawa. Po pierwsze, jak się okazuje, nierespektowanie odrębności między tymi gałęziami prawa może doprowadzić do zniweczenia także efektywności samego prawa cywilnego czy też wypaczyć sens i cel jego instytucji prawnych. Po drugie, odrębnym zagadnieniem jest instrumentalne podporządkowanie prawa ubezpieczeń społecznych celom pozaubezpieczeniowym, np. obrotu cywilnoprawnego.

Odnosząc się do pierwszego z wyróżnionych zagadnień, zauważyć należy, że prawo ubezpieczeń społecznych posługuje się zróżnicowanym wachlarzem środków mających – przynajmniej w sferze deklaracji – zmierzać do optymalnego osiągnięcia celów związanych z „ochroną socjalnego ryzyka”. Doktryna zalicza do nich m.in. dyferencjację podstawy wymiaru składki na ubezpieczenia społeczne wedle kryterium tytułu ubezpieczenia<sup>359</sup>, a także instytucję zbiegu tytułów ubezpieczenia emerytalnego i rentowego oraz fikcję prawną uznania za pracownika<sup>360</sup>.

Poza swoją zasadniczą funkcją, znajdującą uzasadnienie w celach prawa ubezpieczeń społecznych (art. 9 ust. 1 czy art. 9 ust. 2 ustawy systemowej), in-

---

<sup>357</sup> Por. R. Szczepaniak, *Stosowanie...*, s. 146–147.

<sup>358</sup> M. Safjan, *O urokach...*, s. 24–25.

<sup>359</sup> R. Pacud, *Dyferencjacja...*, s. 69–72.

<sup>360</sup> R. Babińska-Górecka, *Problem niepodlegania ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania pracy na podstawie umów cywilnoprawnych (uwagi na tle relacji przepisu art. 8 ust. 2a ustawy systemowej do przepisu art. 9 ust. 1 ustawy systemowej)*, PiZS 2023, nr 6, *passim*.

stytucja zbiegu tytułów ubezpieczenia emerytalnego i rentowego wywołuje też istotne skutki w sferze obrotu gospodarczego, służąc optymalizacji składkowej, a tym samym optymalizacji kosztów pracy i prowadzonej działalności. Powoduje powstanie pewnej zależności między regulacją prawną ubezpieczeń społecznych a stosunkami cywilnoprawnymi. Jest to jednak zależność nieuzasadniona celami obu gałęzi prawa. Za jej sprawą prawo ubezpieczeń społecznych wpływa na rynek pracy i warunki gospodarcze, nie respektując przy tym ani wolności gospodarczej<sup>361</sup>, ani autonomii woli stron umów cywilnoprawnych, na podstawie których wykonywana jest praca. Stwarzając warunki do obniżenia kosztów pracy i zatrudnienia, wyznacza kierunek rozwoju form i podstaw zatrudnienia<sup>362</sup>. Wybór umowy nie jest zdeterminowany przez właściwe dla obrotu gospodarczego i potrzeb rynku usług czynniki czy też względy organizacyjno-techniczne związane ze świadczoną usługą, lecz przez regulacje prawa ubezpieczeń społecznych kształtujące zasady podlegania ubezpieczeniom społecznym i opłacania składki.

Z punktu widzenia prawa ubezpieczeń społecznych zatrudnienie<sup>363</sup> realizuje cel socjalny, związany z finansowaniem ochrony socjalnego ryzyka<sup>364</sup>. Tymczasem akceptowany zarówno przez prawo pracy (brak domniemania prawnego istnienia stosunku pracy w sytuacji określonej w art. 22 K.p.<sup>365</sup>), jak i do

<sup>361</sup> R. Pacud, *Dyferencjacja...*, s. 71–72 i 74.

<sup>362</sup> Sytuację tę J. Jończyk określił dobitnie jako patologię ubezpieczeń społecznych, której refleksem jest widoczna patologia stosunków pracy – J. Jończyk, *O szczególnych formach zatrudnienia i formach ubezpieczeń społecznych*, [w:] *Szczególne formy zatrudnienia*, red. Z. Kubot, Wrocław 2000, s. 40.

<sup>363</sup> Por. W. Sanetra na temat semantyki „zatrudnienia” jako obejmującego poza pracą wykonywaną w ramach stosunku pracy, ogół przypadków tzw. niepracowniczego zatrudnienia (niepracowniczych stosunków pracy), niezależnie od tego, czy są to typu cywilnoprawnego, administracyjnoprawnego, penalnego czy ustrojowego – W. Sanetra, *O pojmowaniu i uwarunkowaniach elastyczności zatrudnienia*, [w:] *Ochrona praw człowieka w świetle przepisów prawa pracy i zabezpieczenia społecznego*, red. A.M. Świątkowski, Warszawa 2009, s. 149.

<sup>364</sup> Szeroko zagadnienie związków ubezpieczenia społecznego z zatrudnieniem, zatrudnienia z ochroną socjalnego ryzyka uzasadnia i rozwija J. Jończyk, *Rekonstrukcja zatrudnienia i zabezpieczenia społecznego. Podstawowe pojęcia prawne*, PiZS 2014, nr 1, s. 2; *idem*, *O społecznej naturze zatrudnienia*, PiZS 2011, nr 6, s. 2–3; *idem*, *Umowa...*, s. 2; *idem*, *Sposób...*, s. 11.

<sup>365</sup> Jak zauważa M. Gersdorf, *de lege lata* ustawodawca nie wprowadza zakazu nawiązania stosunku cywilnoprawnego, którego przedmiotem byłoby świadczenie pracy, ani nie wprowadza w art. 22 § 1<sup>1</sup> k.p. domniemania zawarcia umowy o pracę – M. Gersdorf, *Nowe trendy gospodarcze a reguła domniemania zawarcia umowy o pracę*, [w:] *Stosowanie umów cywilnoprawnych w świetle przepisów prawa pracy i ubezpieczeń społecznych*, red. T. Duraj, „Acta Universitatis Lodzianensis, Folia Iuridica” 2019, nr 88, s. 39–40. Polskie prawo dopuszcza zarówno zatrudnienie pracowni-  
cze, jak i zatrudnienie typu cywilnoprawnego – Z. Góral, P. Prusinowski, *Umowne podstawy zatrudnienia*, Warszawa 2012, s. 14.

pewnego stopnia prawo ubezpieczeń społecznych (wyjątek stanowi podyktowana wyłącznie względami dotyczącymi kondycji finansów publicznych fikcja prawna uznania za pracownika na podstawie art. 8 ust. 2a ustawy systemowej oraz regulacja art. 9 ust. 2a i 2b ustawy systemowej) wybór co do podstawy wykonywania pracy, determinowany nie celami związanymi z potrzebami rynku pracy, obrotu gospodarczego czy zatrudnienia w danej branży<sup>366</sup>, lecz prawną dyferencjacją obowiązku składowego oraz wysokości składek wedle podstawy wykonywania pracy ogranicza efekty związane z techniką przymusu ubezpieczenia społecznego<sup>367</sup>. Okazuje się zatem, że typowy dla metody cywilnoprawnej i wymogów efektywności prawa cywilnego instrument regulacji prawnej – jakim jest wybór (dyspozytywność) – nie jest adekwatny z punktu widzenia skuteczności prawa ubezpieczeń społecznych. Nadto może on – jako użyty na obcym gruncie – nie tylko niweczyć osiągnięcie celów tego prawa, lecz dodatkowo może też wypaczać funkcjonowanie obrotu cywilnoprawnego przez „niewłaściwe” użycie cywilnoprawnych instytucji (np. umów o świadczenie usług). Tymczasem środki prawne (instrumenty prawne) powinny być adekwatne do celów i funkcji danego prawa, gdyż stanowi to nie tylko warunek ich efektywności, lecz także przypisania im pozytywnej wartości globalnej<sup>368</sup>.

W kontekście drugiego z wyróżnionych zagadnień należy postawić pytanie, czy prawo cywilne, będąc nie tylko prawem wymiany dóbr, ale i usług, realizować może także cele socjalne, zachowując swoją skuteczność nie tylko w sferze ekonomicznej, ale też społecznej. Prawo umów reguluje społeczne formy wymiany dóbr i usług, normując tym samym obrót majątkowy między podmiotami prawa cywilnego<sup>369</sup>. Ich celem jest zaspokojenie potrzeb w dziedzinie gospodarczej i kulturalnej podmiotów prawa cywilnego. Środkiem do niego są prawne instrumenty wymiany dóbr i usług, zaś schemat takiej wymiany może sprowadzać się do formuły: dobro majątkowe za usługę, pieniądź za usługę lub usługa za usługę<sup>370</sup>. Z założenia więc funkcje alimentacyjne rozumiane jako

---

<sup>366</sup> Wybór podstaw zatrudnienia podyktowany przesłankami związanymi z potrzebami gospodarki, z rozwojem jej innowacyjności, zmianami w obrębie struktury zawodów itp. został oceniony przez doktrynę pozytywnie: M. Gersdorf, *Nowe trendy...*, s. 36 i n. Podobnie: *eadem*, *Pozapracownicze stosunki zatrudnienia w najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego*, PiZS 2012, nr 11, s. 16.

<sup>367</sup> R. Pacud, *Dyferencjacja...*, s. 69–70 i 75.

<sup>368</sup> Por. na temat relacji wartości prawa do funkcji prawa – Z. Ziemiński, *Wstęp...*, s. 80–81.

<sup>369</sup> W. Czachórski, *op. cit.*, s. 9.

<sup>370</sup> Zob. na temat umowy o dzieło jako nazwanej umowy o świadczenie usług – *ibidem*, s. 308.

zapewnienie jednostce bieżących i stałych środków utrzymania siebie i rodziny nie stanowią prymarnego celu nazwanych i nienazwanych umów o świadczenie usług, przewidzianych w prawie cywilnym<sup>371</sup>. Faktem jest jednak, że umowy cywilnoprawne, czyli umowy nazwane uregulowane w K.c., których przedmiotem jest świadczenie usług rodzajowo zbliżonych do wykonywania pracy na zasadach właściwych do stosunku pracy (umowa zlecenia, umowa o dzieło, umowa agencyjna), jak również umowy nienazwane mające swe źródło w K.c. (np. kontrakt menedżerski czy inna nienazwana umowa o świadczenie usług)<sup>372</sup> służą kreowaniu zatrudnienia<sup>373</sup>. W doktrynie jednoznacznie stwierdzono, że „tak zwane pozapracownicze zatrudnienie jest sposobem dostosowania się do potrzeb restrukturyzacyjnych, zmniejszenia bezpośrednich i pośrednich kosztów pracy oraz bardziej elastycznego zarządzania zasobami w odpowiedzi na nieprzewidziane warunki ekonomiczne”<sup>374</sup>. Można więc zadać pytanie, czy mamy do czynienia z pewnym nadużyciem cywilnoprawnych instrumentów na płaszczyźnie kształtowania stosunków społecznych. Choć celem umów cywilnoprawnych nie jest kreowanie zatrudnienia, to *de facto* taka jest ich rola<sup>375</sup> w społeczeństwie, państwie i w gospodarce rynkowej. Jakie są więc konsekwencje takiej aksjologicznej i prakseologicznej niezgodności? Kształtowanie, a następnie tworzenie prawa wymaga bowiem – zgodnie z założeniem racjonalnego prawodawcy i racjonalnego procesu tworzenia prawa – zachowania zgodności celów z użytymi środkami. Zakładając, że dana instytucja prawna ma

---

<sup>371</sup> O ile w świetle aksjologii prawa pracy wynagrodzenie z uwagi na swoje funkcje społeczne (płacy) nie jest jedynie ekwiwalentem za wykonaną pracę, o tyle w przypadku umów cywilnoprawnych sytuacja może być skrajnie odmienna, tj. dopuszczalne jest całkowite uzależnienie wynagrodzenia od osiągnięcia wyników, czyli wyłącznie z jego struktury elementów stałych, wynagradzających sam fakt wykonywania pracy – por. Z. Góral, P. Prusinowski, *op. cit.*, s. 27.

<sup>372</sup> Por. *ibidem*, s. 13.

<sup>373</sup> Warto jednocześnie zauważyć, że *ratio legis* wskazanych umów jest regulowanie obrotu cywilnoprawnego w zakresie np. transakcji zawieranych przez firmy usługowe, rzemieślników czy przedstawicieli wolnych zawodów, zwłaszcza twórców i artystów – por. J. Wratny, *Problemy ochrony pracowników w elastycznych formach zatrudnienia*, PiZS 2007, nr 7, s. 8.

<sup>374</sup> M. Gersdorf, *Pozapracownicze...*, s. 16.

<sup>375</sup> Używam tutaj określeń cel prawa i rola prawa w znaczeniu przyjętym w ogólnej teorii prawa przez Z. Ziemińskiego. Rozróżnienie tych pojęć ma w analizowanym przeze mnie kontekście szczególne znaczenie. „Cel” prawa dotyczy tego, co w mniemaniu twórcy prawo to ma spowodować, zaś „rola” prawa odnosi się do tego, czego jacyś członkowie społeczeństwa oczekują w następstwie wydania czy ukształtowania się danej normy prawnej. Role prawu może przypisać każdy, kto oczekuje, by powodowało ono wystąpienie określonych stanów rzeczy. Role przypisywane prawu przez ustawodawcę i przez „zwykłych” uczestników obrotu prawnego mogą się więc znacząco różnić – Z. Ziemiński, *Wstęp...*, s. 77–78.

realizować cele socjalne (np. zatrudnienia powiązanego z „ochroną socjalnego ryzyka”<sup>376</sup>), ustawodawca powinien wyposażyć ją w minimum adekwatnych do tego celu instrumentów, tj. normy imperatywne o wyraźnie publicznoprawnym charakterze, gwarantujące socjalne prawa człowieka, w tym chroniące jego zdolność do pracy<sup>377</sup>, ujęte w Konstytucji RP oraz w szeregu wiążących aktów prawa międzynarodowego<sup>378</sup>. Czy można to uczynić, zachowując pożądaną równowagę między funkcją ochronną (socjalną) a funkcją organizacyjną?<sup>379</sup> Czy można tym samym rozstrzygnąć kolizję wartości między ideą ochrony na wypadek ziszczenia się socjalnego ryzyka a ideą deregulacji rynku pracy, z której wynika postulat współistnienia różnych instrumentów prawnych zatrudnienia?<sup>380</sup> W przypadku umów cywilnoprawnych ustawodawca posłużył się normami kognitywnymi przede wszystkim w zakresie spraw istotnych z punktu widzenia celów gospodarki i wymiany usług<sup>381</sup>. Ewentualne postanowienia gwarantujące prawa socjalne objęte są zakresem autonomii woli stron umowy<sup>382</sup>. Tymczasem

<sup>376</sup> Zob. J. Jończyk, *Rekonstrukcja...* s. 2; *idem*, *O społecznej...*, s. 2–3; *idem*, *Umowa...*, s. 2; *idem*, *Sposób...*, s. 11.

<sup>377</sup> Na temat związków ochrony pracy *sensu largo*, obejmującej też np. limitowanie czasu pracy czy prawo do wypoczynku z ochroną zdolności do pracy oraz z podstawami finansowania ochrony socjalnego ryzyka – zob. J. Jończyk, *Ochrona pracy*, PiZS 2013, nr 3, s. 2 i n.

<sup>378</sup> Np. w zakresie uprawnień związanych z rodzicielstwem, wiążące polskiego ustawodawcę akty prawa międzynarodowego przewidują określone uprawnienia (np. do płatnej przerwy) o szerokim zakresie podmiotowym, przyjmując m.in. autonomiczne rozumienie „pracownika” – zob. R. Babińska-Górecka, *Praca na własny rachunek a uprawnienia związane z rodzicielstwem*, SZPiPS 2022, vol. 29, s. 324–325.

<sup>379</sup> Por. M. Gersdorf, *Jaka przyszłość: jeden kodeks zatrudnienia, czy prawo zatrudnienia złożone z wielu aktów prawnych*, PiZS 2017, nr. 6, s. 4.

<sup>380</sup> Por. J. Wratny, *Problemy...*, s. 8.

<sup>381</sup> Przepisy normujące minimalną stawkę wynagrodzenia dla umów zlecenia i nienazwanych umów o świadczenie usług, do których odpowiednio stosuje się przepisy o zleceniu (art. 8a ustawy z dnia 10 października 2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę, Dz. U. z 2020 r. poz. 2207 t.j.) oraz przepis art. 304 § 1 K.p. przewidujący zapewnienie wykonawcom umów zlecenia bezpiecznych i higienicznych warunków pracy nie mogą zostać uznane za wystarczające gwarancje socjalnej roli zatrudnienia jako źródła dochodu jednostki na poziomie odpowiadającym konstytucyjnym wymogom (płaca minimalna) oraz jako podstawy finansowania ubezpieczenia społecznego – zob. więcej na ten temat: R. Babińska-Górecka, *Ocena tytułu do ubezpieczenia społecznego przez pryzmat związków zatrudnienia z ochroną pracy i ryzykiem socjalnym*, [w:] *Rekonstrukcja prawa pracy...* Por. na temat konstytucyjnoprawnych aspektów ochrony zdrowia i życia wykonawców pracy na podstawie umów cywilnoprawnych – A. Sobczyk, *Prawo pracy w świetle Konstytucji RP*, tom I, Warszawa 2013, s. 170 i n.

<sup>382</sup> Por. nt. ograniczenia w zakresie korzystania z prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego, czyli *de facto* ograniczonej efektywności przepisów prawa ubezpieczeń społecznych w odniesieniu do tzw. samozatrudnionych, czyli wykonawców pracy na podstawie umów cywilnoprawnych – R. Babińska-Górecka, *Praca...*, s. 326–327.

paradygmat swobody umów nie odzwierciedla rzeczywistości, swoboda umów wspiera silniejszego, co ułatwia jej patologiczne wykorzystanie<sup>383</sup>. Metody cywilnoprawne oparte na autonomii woli stron, wspierające silniejszego, gdzie przepisy dyspozytywne są zaledwie subsydiarne w stosunku do treści umów<sup>384</sup>, pozostawiają stronę słabszą bez parasola ochronnego praw socjalnych<sup>385</sup>. Możliwość wynegocjowania dla siebie przez wykonawcę pracy na podstawie umowy cywilnoprawnej warunków pracy (ochrony pracy) na miarę rozwiązań chroniących pracownika<sup>386</sup> jest wobec tego złudzeniem. Kosztownym złudzeniem, bo objęcie ubezpieczeniem społecznym wykonawców pracy na podstawie umów cywilnoprawnych nie gwarantuje stabilnej „ochrony socjalnego ryzyka”, nie pozwalając zarazem na stworzenie jednorodnej wspólnoty, a w związku z tym nie zapewnia też trwałego finansowania ubezpieczenia społecznego.

Warto jednak dodać, że nie zawsze odmienności w zakresie aksjologii i prakseologii gałęzi prawa wykluczają „użycie” tych samych środków prawnych. Paradoksalnie zrównanie – na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych – umów cywilnoprawnych ze stosunkiem pracy wedle aksjologii prawa zatrudnienia i socjalno-ochronnej funkcji zatrudnienia służyć może wzmocnieniu autonomii umów cywilnoprawnych na gruncie prawa cywilnego. Autonomia pojęciowa i instytucjonalna, polegająca na odmiennym, niezależnym kwalifikowaniu umów cywilnoprawnych występujących w kontekście podstaw wykonywania pracy jako elementów ubezpieczeniowo-prawnego stanu faktycznego, z którym ustawa wiąże powstanie tytułu do ubezpieczenia społecznego, uwarunkowana aksjologią i prakseologią prawa ubezpieczeń społecznych oraz zrównująca te umowy – na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych – ze stosunkiem pracy, może wzmocniać także autonomię tych umów w obszarze prawa cywilnego. Sprzyjając swobodzie wyboru podstawy wykonywania pracy (stosunek pracy lub nienazwana umowa o świadczenie usług), tzn. uniezależniając ten wybór od okoliczności związanych z regulacją prawa ubezpieczeń społecznych, czyli obowiązkiem i ciężarem składkowym, pozwala na odpowiadającą aksjologii (autonomia woli stron, słuszność, ekwiwalentność) i prakseologii (cele obrotu gospodarczego) prawa cywilne-

---

<sup>383</sup> E. Łętowska, *Prawo cywilne: złudzenia – kamuflaże – manipulacje*, [w:] *Problemy pogranicza...*, s. 44.

<sup>384</sup> *Ibidem*, s. 40.

<sup>385</sup> Zob. na temat koncepcji ewolucyjnego modelu wprowadzenia zmian w zakresie ochrony socjalnej osób zatrudnionych na podstawie umów cywilnoprawnych – M. Gersdorf, *Jaka...*, s. 4.

<sup>386</sup> Por. A. Sobczyk, *op. cit.*, s. 29.

go realizację zasad rynku usług i obrotu gospodarczego<sup>387</sup>. Stanowiąca wynik obowiązującej regulacji prawnej, dyferencjacja podstaw zatrudnienia wedle wysokości składki albo istnienia lub braku obowiązku ubezpieczenia i ciężaru składkowego determinuje bowiem wybory na rynku usług i w obrocie cywilnoprawnym, uzależniając je od obcych im zasad, wartości i celów<sup>388</sup>. Oczywiście jest, że wspomniane zrównanie stosunku pracy z umowami cywilnoprawnymi kreującymi zatrudnienie (autonomia pojęciowa i instytucjonalna; autonomia strukturalna oraz funkcjonalna) winno obejmować, inaczej niż regulacja art. 8 ust. 2a ustawy systemowej<sup>389</sup>, także pozostałe aspekty „ochrony socjalnego ryzyka”, np. ochronę w razie wypadku czy choroby zawodowej. Nie będzie ono, z uwagi na odmiennność celów i aksjologii prawa ubezpieczeń społecznych z jednej strony oraz prawa pracy i prawa cywilnego z drugiej, dotyczyło jednak aspektu „świadczenia pracy”, czyli treści zobowiązania między pracodawcą a pracownikiem czy też relacji między zleceniodawcą i zleceniobiorcą. W tym sensie prawo ubezpieczeń społecznych może jedynie łagodzić społeczne skutki funkcjonowania gospodarki rynkowej, zapewniając poczucie bezpieczeństwa socjalnego (ochronę gwarancyjną) jak najszerszym warstwom ludności utrzymującym się z pracy zarobkowej, bez względu na podstawy i formy jej wykonywania<sup>390</sup>.

Warto też postawić pytanie, czy mamy jakąś wspólną płaszczyznę aksjologiczną oraz będącą jej konsekwencją strefę wspólnej metodologii zarówno prawa ubezpieczeń społecznych, jak i prawa cywilnego. Wszak jak ujmuje to M. Safjan, wspólnota zasad i wartości determinuje wspólnotę konstrukcji i wykładni<sup>391</sup>.

<sup>387</sup> Por. R. Pacud, *Dyferencjacja...*, s. 74.

<sup>388</sup> *Ibidem*, s. 69.

<sup>389</sup> Można zresztą uznać, że instytucja ta nie została ukształtowana pod wpływem prawa do zabezpieczenia społecznego, ale dla osiągnięcia celów fiskalnych, tj. w interesie FUS i budżetu państwa – por. W. Sanetra, *W sprawie...*, s. 31. Tym bardziej nie została ona ukształtowana w celu ograniczenia praktyki zatrudnienia własnych pracowników na podstawie umów cywilnoprawnych ze skutkiem w postaci ominięcia przepisów K.p. o czasie pracy czy o wynagradzaniu za pracę w godzinach nadliczbowych. Zastosowanie fikcji prawnej uznania za pracownika wywołuje wyłącznie skutek na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych, nie prowadząc do zmiany w zakresie kwalifikacji cywilnoprawnej więzi prawnej na gruncie prawa cywilnego i prawa pracy. Na taki cel przepisu art. 8 ust. 2a ustawy systemowej wskazuje się jednak – niesłusznie – w orzecznictwie SN – zob. m.in. wyrok SN z dnia 17 stycznia 2019 r., II UK 477/17, OSNP 2002/2/16. Podobnie: E. Maniewska, *Pojęcie pracownika dla celów ubezpieczeń społecznych (art. 8 ust. 2a ustawy systemowej)*, PiZS 2021, nr 11, s. 58–59.

<sup>390</sup> Por. D. Dzienisiuk, *Prawo pracy a prawo ubezpieczeń społecznych*, Warszawa 2016, s. 40–42.

<sup>391</sup> M. Safjan, *O urokach...*, s. 15.



Nadto, czy możemy też ustalić, że prawo cywilne ma także rozwiązania prawne nastawione na realizację zadań socjalnych? Ewentualne wspólne pole wartości i celów dla obu gałęzi prawa mogłoby przecież oznaczać swoistą spójność (zgodność) metodologiczną i prakseologiczną, która z kolei stanowiłaby ograniczenie dla autonomii prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego.

Płaszczynę dla takiego wspólnego pola tworzyć może oddziaływanie na obie gałęzie prawa aksjologii prawa konstytucyjnego i unijnego, znajdujące m.in. wyraz w autonomicznych pojęciach, tj. np. praca, pracownik, praca najemna, prowadzących do zrównania podstaw zatrudnienia wedle kryterium ekonomicznej zależności i warunków pracy<sup>392</sup>. Wstępnie można też przyjąć, że umowy o świadczenie usług mają *de facto* socjalne przeznaczenie (zastosowanie), co stanowi *de iure* podstawę funkcjonalnych związków między prawem ubezpieczeń społecznych a prawem cywilnym<sup>393</sup>.

Czy można jednak uznać, że występująca od dawna w pewnych obszarach publicyzacja<sup>394</sup> prawa cywilnego może sprawić, że instytucje tego prawa stoją też na straży pewnych wartości podzielanych przez prawo ubezpieczeń społecznych i mogą stanowić adekwatne dla osiągania celów tego prawa instrumenty?

Przed wszystkim zauważyć należy, że konstytucjonalizacja i europeizacja prawa cywilnego (formy publicyzacji prawa cywilnego) sprowadza się do przyjęcia w obszarze tego prawa nowych regulacji prawnych, realizujących cele i wartości zaliczane tradycyjnie do sfery publicznej. Nie polega jednak na eliminacji metody opartej na autonomii woli stron i zastąpieniu jej metodą władczą, lecz na swoistym przenikaniu się obu metod, gdzie zastosowanie metody władczej ma „charakter swoistego suplementu” do rozwiązań cywilnoprawnych, jest wobec nich komplementarne<sup>395</sup>. Przykładem mogą tutaj być przepisy w zakresie prawa konsumenckiego, umów o dostawę gazu lub energii<sup>396</sup>.

---

<sup>392</sup> Por. na temat pojęć autonomicznych na wyższych piętrach systemu: *ibidem*, s. 22. Zob. więcej na temat autonomicznego względem krajowych porządków prawnych znaczenia terminów praca i pracownik w przepisach prawa unijnego oraz autonomicznego znaczenia terminów praca i pracownik na gruncie Konstytucji RP (art. 24, art. 59 ust. 1, art. 65 i art. 66 ust. 1 Konstytucji RP) – A. Krzywoń, *Konstytucyjna ochrona pracy i praw pracowniczych*, Warszawa 2017, s. 47–71.

<sup>393</sup> Por. H.F. Zacher, *op. cit.*, s. 19–20.

<sup>394</sup> A. Żurawik, *Problem publicyzacji prawa prywatnego w kontekście ustrojowym*, PiP 2010, z. 5, s. 32; J. Helios, *Publicyzacja prawa prywatnego – prywatyzacja prawa publicznego w kontekście rozważań nad prawem europejskim*, PPIA 2013, t. XCII, s. 11 i n.

<sup>395</sup> A. Żurawik, *op. cit.*, s. 37.

<sup>396</sup> Zob. więcej na ten temat: M. Safjan, *O urokach...*, s. 27–28 i powołane tam dyrektywy unijne.

Jednakże jak już zauważono, prawo umów przede wszystkim reguluje społeczne formy wymiany dóbr i usług, normując tym samym obrót majątkowy między podmiotami prawa cywilnego<sup>397</sup>. Choć więc „zadania socjalne są właściwe każdemu prawu”<sup>398</sup>, to jednak dla jednej gałęzi prawa mogą odgrywać rolę pierwszoplanową, dla innej mają marginalne znaczenie. Do tej drugiej grupy należy zaliczyć regulację umów w prawie cywilnym<sup>399</sup>.

Ponadto choć zarówno prawo cywilne, jak i prawo ubezpieczeń społecznych podlegają europeizacji, to jednak są to różne płaszczyzny i sposoby oddziaływania. W przypadku prawa ubezpieczeń społecznych mamy do czynienia z wyróżnioną w doktrynie europeizacją prawa w szerokim znaczeniu (europeizacja *sensu largo*), polegającą na niezamierzonych świadomie modyfikacjach prawa krajowego przez prawodawcę unijnego, będących rezultatem pośredniej kolizji norm (np. koniecznością dostosowania prawa krajowego do wymagań płynących z praw podstawowych<sup>400</sup>) lub wpływu przepisów traktatu dotyczących swobodnego przepływu osób<sup>401</sup>.

W obszarze prawa cywilnego mamy natomiast do czynienia z europeizacją typu *top-down*, rozumianą jako wertykalne i jednostronne oddziaływanie prawa europejskiego na prawo krajowe<sup>402</sup>, gdy na podstawie wyraźnego naku prawa (*Normbefehl*) celowo zamierza się dokonać modyfikacji prawa krajowego poprzez regulacje bezpośrednio obowiązującego lub wymagającego wdrożenia prawa pochodnego, przy czym w razie bezpośredniego konfliktu norm prawo europejskie korzysta z pierwszeństwa (europeizacja prawa w wąskim znaczeniu, *sensu stricto*)<sup>403</sup>. Instrumentem europeizacji prawa cywilnego są zatem dyrektywy unijne, które regulując kwestię świadczeń tzw. szerokiego użytku publicznego (np. w zakresie dostaw energii i gazu, usług telekomunikacyjnych, usług informatycznych czy zdrowotnych) i kierując się względami

---

<sup>397</sup> W. Czachórski, *op. cit.*, s. 9.

<sup>398</sup> H.F. Zacher, *op. cit.*, s. 19.

<sup>399</sup> Więcej na temat roli umowy ubezpieczenia oraz instytucji ubezpieczeń gospodarczych zob. rozdział I pkt 3.2.

<sup>400</sup> T. Siegel, *Europäisierung des öffentlichen Recht*, Tübingen 2012, s. 26–27.

<sup>401</sup> Wyroki TSUE: z dnia 1 kwietnia 2008 r., *Gouvernement de la Communauté Française i Gouvernement Wallon*, C-212/06, EU:C:2008:178, pkt 43; z dnia 21 stycznia 2016 r., *Komisja i Cypr*, C-515/14, EU:C:2016:30, pkt 38; a także z dnia 6 października 2016 r., *Adrien i in.*, C-466/15, EU:C:2016:749, pkt 22.

<sup>402</sup> A. Wróbel, [w:] *System prawa administracyjnego*, red. R. Hauser, Z. Niewiadomski, A. Wróbel, t. III, *Europeizacja prawa administracyjnego*, Warszawa 2014, s. 10.

<sup>403</sup> T. Siegel, *op. cit.*, s. 26–27.

skuteczności stosowanych instrumentów, jednocześnie łączą metody prawa prywatnego i publicznego (tzw. hybrydyzacja prawa europejskiego)<sup>404</sup>.

Oznacza to, że także na tej podstawie nie można budować jakiejś wspólnej dla obu gałęzi prawa płaszczyzny aksjologicznej i prakseologicznej, skutkującej wspólnotą metod i instrumentów prawnego oddziaływania. Przede wszystkim opisany mechanizm wpływu prawa unijnego czy konstytucyjnego na prawo cywilne nie prowadzi do zmiany kształtu podstawowych instytucji cywilnoprawnych, przepisów części ogólnej K.c. czy przepisów części ogólnej i szczegółowej prawa umów (zobowiązań).

W tych zakresach – istotnych z punktu widzenia relacji prawa ubezpieczeń społecznych do prawa cywilnego – oddziaływanie prawa unijnego czy konstytucyjnego na prawo cywilne może być jedynie następstwem wykładni przepisów opartej na eklektycznej metodologii<sup>405</sup>. Koncepcję eklektyzmu metodologicznego opracował M. Safjan, mając na uwadze relację prawa cywilnego do praw podstawowych. Proponuje on, by rozstrzygać „rysujący się np. konflikt wartości pomiędzy zasadą równego traktowania i niedyskryminacji, zasadą swobody umów i autonomią woli (...)”<sup>406</sup> z zagwarantowaniem pożądanego równowagi między ograniczeniem jednej wartości na rzecz drugiej przez włączanie „do koncepcji interpretacyjnej pochodzącej z prawa publicznego, ścisłej – z prawa konstytucyjnego, zasady proporcjonalności”. Eklektyczna koncepcja interpretacyjna bazuje więc na tezie, że wykładnia nacechowana aksjologicznie zmierza do odtworzenia normy także uwikłanej aksjologicznie. Zdaniem M. Safjana, wychodząc z przekonania o wszechstronnym oddziaływaniu na prawo cywilne aksjologii całego systemu, należy tak dostosować metody wykładni prawa cywilnego, by aksjologia ta uzewnętrzniła się także przy wykładni i stosowaniu instytucji typowo cywilnoprawnych, będących ucieleśnieniem autonomii woli stron<sup>407</sup>.

Skoro eklektyczna koncepcja wykładni zakłada, że poszukuje się odniesień w celu odkodowania normy prawnej poza daną gałęzią prawa, sięga się po

<sup>404</sup> M. Safjan, *O urokach...*, s. 27 i powołane tam dyrektywy unijne.

<sup>405</sup> Zob. *ibidem*, s. 22–23, s. 25 i n.

<sup>406</sup> *ibidem*, s. 24. Interesujące przykłady zastosowania eklektycznej metody wykładni, uwzględniającej zasady wynikające z konstytucyjnej zasady państwa socjalnego (wyrok z dnia 19 października 1993 r. Federalnego Trybunału Konstytucyjnego Niemiec (*Bundesverfassungsgericht*) oraz „socjalizacji” prawa prywatnego polegającej na takim uregulowaniu instytucji prawnej, by strona słabsza umowy mogła korzystać z większej ochrony – zob. M. Łollik, *Konstytucyjne aspekty prawa kontraktów na przykładzie wybranych europejskich systemów prawnych (cz. 1)*, „Pa-lestra” 2013, nr 3–4, *passim*.

<sup>407</sup> M. Safjan, *O urokach...*, s. 22 i n.

zasady ogólne, wyrażające wspólny katalog wartości, to oznacza to zgodę na przekroczenie pewnych granic aksjologicznych prawa cywilnego i nadawanie kierunku wykładni przepisów prawa cywilnego na podstawie nie tylko aksjologii prawa cywilnego, lecz aksjologii pojawiającej się „na wyższych piętrach systemu”<sup>408</sup> (np. unijna, konstytucyjna).

Dostrzegana w doktrynie konieczność zmiany metodologii wykładni w kierunku koncepcji eklektyzmu metodologicznego jako sposobu na uwzględnienie w ramach wykładni i stosowania prawa cywilnego aksjologii systemu prawa, w tym praw podstawowych czy wartości i zasad konstytucyjnych jest dowodem na to, że treść prawa cywilnego oraz jego wykładnia zarówno w ujęciu pragmatycznym, jak i apragmatycznym są silnie uwikłane aksjologicznie. Oryginalne cywilnoprawne pojęcia i instytucje dla zapewnienia ich adekwatności do potrzeb i wymagań prawa publicznego muszą zatem przejść proces dostosowania z wykorzystaniem wykładni modyfikującej ich znaczenia w stopniu niezbędnym dla osiągnięcia pożądanej, ogólnosystemowej spójności aksjologicznej i prakseologicznej.

Inaczej rzecz ujmując, koncepcja eklektyzmu metodologicznego w dziedzinie wykładni prawa<sup>409</sup>, akcentując występowanie szeregu zależności aksjologicznych w obrębie multicyentrycznego systemu prawnego, jednocześnie dobitnie podkreśla swoistość pojęć i instytucji prawa cywilnego uwarunkowanych aksjologią tej gałęzi prawa. Skoro pojęcia i instytucje prawa cywilnego są przeniknięte jego aksjologią, to ich zastosowanie pozostające w zgodzie z wartościami multicyentrycznego systemu prawnego, a także wartościami innej gałęzi prawa wymaga szczególnych zabiegów metodologicznych, wykraczających poza ramy dogmatyki prawa cywilnego.

Poczynione ustalenia prowadzą do zakwestionowania bezapelacyjnej (bezwarunkowej) przydatności pojęć, instytucji czy innych kategorii prawnych i prawniczych prawa cywilnego na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych, stanowiąc argument na rzecz różnych przejawów autonomii prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego, w tym m.in. autonomii pojęciowej<sup>410</sup> i autonomii funkcjonalnej.

---

<sup>408</sup> *Ibidem*, s. 20–21.

<sup>409</sup> *Ibidem*, s. 20–21.

<sup>410</sup> Por. na temat znaczenia terminu „niezgodność z prawem” w przepisach art. 77 ust. 1 Konstytucji RP i w art. 417 K.c. jako przykładu zastosowania metodologii wykładni opartej na aksjologii konstytucyjnoprawnej, prowadzącej do „budowania tzw. pojęcia autonomicznego na wyższych piętrach systemu” – *ibidem*, s. 22–23; por. też wyrok TK z dnia 4 grudnia 2001 r., SK 18/00, Legalis nr 52235.

### 3.2. Przesłanki teoretyczno- i dogmatycznoprawne autonomii kształtowania i tworzenia oraz wykładni przepisów i stosowania prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego

Na ukształtowanie prawa ubezpieczeń społecznych miała wpływ do pewnego stopnia prehistoria przezorności<sup>411</sup>. Praformy ubezpieczeń powstały już bowiem w starożytności i dotyczyły działalności handlowej, transportowej i rzemiosła, a następnie rozwijane były w średniowieczu jako handlowe ubezpieczenia towaru weneckich czy genueńskich kupców morskich<sup>412</sup>. Cele ubezpieczenia na życie realizowały z kolei starożytne kolegia (np. *collegia opificium*, *collegia tenuiorum*, *collegia funeratica*) oraz działalność średniowiecznych gildii, cechów, bractw czeladniczych i innych zrzeszeń udzielających wsparcia swym członkom w razie wystąpienia określonych zdarzeń losowych<sup>413</sup>. W XIX w. istniały różne formy ubezpieczeń majątkowych i osobowych, przypominające dzisiejsze ubezpieczenia gospodarcze (cywilnoprawną odpowiedzialność gwarancyjną<sup>414</sup>), które stały się pierwowzorem dla powstałych w drugiej połowie XIX stulecia ubezpieczeń społecznych.

Choć regulacjom prawnym z zakresu ubezpieczeń gospodarczych i pierwszym ustawom z zakresu prawa ubezpieczeń społecznych przyświecała wspólna idea przezorności zbiorowej oparta z jednej strony na zasadach solidarności i wzajemności<sup>415</sup>, a następnie – z drugiej strony – na rachunku prawdopodobieństwa, statystyce i racjonalnej kalkulacji (równoważenie środków gromadzonych ze składek ubezpieczeniowych z sumą wypłaconych w tym samym

<sup>411</sup> H.F. Zacher, *op. cit.*, s. 21.

<sup>412</sup> T. Sangowski, *Rozwój ubezpieczeń na świecie i w Polsce*, [w:] *Ubezpieczenia gospodarcze*, red. T. Sangowski, Warszawa 1998, s. 299–300.

<sup>413</sup> *Ibidem*, s. 301; T. Liszcz, *Ubezpieczenie społeczne i zaopatrzenie społeczne w Polsce*, Kraków 1997, s. 11–12.

<sup>414</sup> Podstawową, ustawową regulację w zakresie umowy ubezpieczenia zawiera Kodeks cywilny (art. 805 i n.). Są to normy o charakterze ogólnym. Poza tym do umowy ubezpieczenia mają zastosowanie przepisy wielu aktów prawnych, których normy odnoszące się do umowy ubezpieczenia mają charakter szczególny w stosunku do regulacji kodeksowych (np. ustawa z dnia 11 września 2015 r. o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej, Dz. U. z 2024 r. poz. 838 t.j.; ustawa z dnia 15 grudnia 2017 r. o dystrybucji ubezpieczeń, Dz. U. z 2023 r. poz. 1111 t.j. oraz ustawa z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, Dz. U. z 2023 r. poz. 2500 t.j.) – G. Sikorski, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany...*, art. 805.

<sup>415</sup> T. Sangowski, *op. cit.*, s. 301; W. Ronka-Chmielowiec, *Rys historyczny instytucji ubezpieczenia*, [w:] *Ubezpieczenia. Rynek i ryzyko*, red. W. Ronka-Chmielowiec, Warszawa 2016, s. 12.

okresie świadczeń), to jednak nie wystąpiły między nimi związki genetyczne<sup>416</sup> ani też jakiegokolwiek związki normatywne<sup>417</sup>. Na powstanie ubezpieczenia społecznego jako instytucji prawnej wpływ miały okoliczności społeczne i ekonomiczne związane z rewolucją przemysłową przełomu XVIII i XIX w., które wyzwoliły tzw. kwestię robotniczą<sup>418</sup>. Innego typu czynniki zdeterminowały zaś powstanie i rozwój ubezpieczeń gospodarczych<sup>419</sup>.

W dobie rewolucji przemysłowej sytuacja społeczna i ekonomiczna szerokich warstw ludności – robotników fabrycznych i ich rodzin – stanowiła bazę dla pojawienia się ryzyka w nowej, socjalnej odsłonie. Rozpad dawnych struktur feudalnych, osłabienie znaczenia ekonomicznego rodziny i innych – najbliższych jednostce – wspólnot, praca na rzecz jednego podmiotu i pozostawanie wobec niego w stosunku zależności ekonomicznej, masowa podaż pracy niewykwalifikowanej, okresowe bezrobocie, wykorzystanie maszyn i urządzeń w procesie pracy<sup>420</sup>, wszystkie te okoliczności sprawiły, że wpisane w etapy życia człowieka zagrożenia, tj. choroba, naruszenie sprawności organizmu czy starość urosły do rangi ryzyka niezdolności do pracy, skutkującej – w społeczeństwie industrialnym – niemożnością zapewnienia sobie i rodzinie warunków materialnego bytu.

Powstające wówczas oddolnie, w ramach ruchu robotniczego „kasy oporu”, „koła rewolucyjne”, kasy wzajemnej pomocy i kasy związkowe oraz zorganizowane dla zysku tzw. ubezpieczenia ludowe z uwagi na ograniczony zasięg podmiotowy (dobrowolność przystąpienia, obejmowanie ubezpieczeniem lepiej sytuowanych, wykwalifikowanych robotników), niepewne i ograniczone

---

<sup>416</sup> Tak jednoznacznie: W. Sanetra, *Ubezpieczenie społeczne i gospodarcze – razem czy osobno?*, „Przegląd Ubezpieczeń Społecznych i Gospodarczych” 2000, nr 12, s. 2. Zob. pogląd odmienny, wskazujący, że „prawo ubezpieczeń społecznych genetycznie tkwi swoim rodowodem w szeroko pojętej cywilistyce” – E. Chmielak-Łubińska, *Źródła prawa ubezpieczeń społecznych*, [w:] *Problemy prawa ubezpieczenia społecznego*, red. B. Wagner, Kraków 1996, s. 58.

<sup>417</sup> Por. nt. związków genetycznych i normatywnych między prawem pracy a prawem cywilnym, w tym pierwowzoru umowy o pracę w postaci zobowiązania prawa rzymskiego (umowa najmu usług) oraz regulacji zobowiązaniowej części prawa pracy w kodeksie zobowiązań – K. Roszewska, *Związki...*, s. 227 i n. oraz s. 233 i n.

<sup>418</sup> Tak na temat genezy instytucji prawnej ubezpieczenia społecznego – J. Łazowski, *Linie rozwojowe ubezpieczeń społecznych w Polsce*, „Studia i Materiały z Historii Ubezpieczeń Społecznych w Polsce” 1984, z. 2, s. 7 i n.; I. Jędrasik-Jankowska, *Prawo do emerytury i rent z ubezpieczenia społecznego*, Warszawa 1992, s. 4; por.: T. Liszcz, *Ubezpieczenie społeczne i zaopatrzenie...*, s. 12. Podobnie genezę prawa ubezpieczeń społecznych ujmuje W. Szubert, pisząc, że „jednakże szczególnego charakteru i nasilenia potrzeby te nabrały dopiero z początkiem XIX w., w związku z rozwojem przemysłu” – W. Szubert, *op. cit.*, s. 9.

<sup>419</sup> Zob. T. Sangowski, *op. cit.*, s. 302–307.

<sup>420</sup> Por. T. Liszcz, *Ubezpieczenie społeczne i zaopatrzenie...*, s. 12; W. Szubert, *op. cit.*, s. 9.

źródła finansowania (bez udziału podmiotów zatrudniających i państwa) oraz niewystarczającą formę ochrony okazały się rozwiązaniem nieskutecznym zarówno w wymiarze jednostkowym, jak i ogólnospołecznym<sup>421</sup>.

Dlatego zagrożenia dla interesów państwa i gospodarki oraz kondycji zdrowotnej i moralnej społeczeństwa, będące następstwem rewolucji przemysłowej (bunty społeczne, strajki, paraliż przemysłu, szerzenie się epidemii chorób i uzależnień) wyzwoliły nie tylko zmiany doktrynalne, ale przede wszystkim zmotywowały rządy i parlamenty państw do podjęcia interwencji w obszar stosunków pracy i kapitału. Zaowocowała ona powołaniem do życia w drugiej połowie XIX w. nowych instytucji publicznoprawnych i nowego urządzenia społeczno-ekonomicznego<sup>422</sup>, czyli ubezpieczenia społecznego. Nie bez znaczenia – w kontekście podjętych rozważań – pozostaje więc stwierdzenie, że obowiązujące dziś w Polsce prawo ubezpieczeń społecznych wywodzi się „właściwie jako bezpośrednia kontynuacja, z pierwszych regulacji z zakresu ubezpieczeń społecznych przyjętych w Niemczech i w Austrii”<sup>423</sup>.

Wyzwolone przez rewolucję przemysłową zjawiska społeczno-ekonomiczne nie zainicjowały na szeroką skalę przeobrażeń w obrębie istniejących form ubezpieczeń gospodarczych, które odpowiadałyby potrzebie i idei masowej „ochrony socjalnego ryzyka”<sup>424</sup>. Interwencjonizm państwa w odniesieniu do ubezpieczeń gospodarczych polegał w tym okresie jedynie na wprowadzeniu ustawowego obowiązku ubezpieczenia niektórych obiektów i grup podmiotów od określonych rodzajów ryzyka<sup>425</sup>. Forma, konstrukcja i przede wszystkim rola ówczesnych ubezpieczeń gospodarczych pozostała zasadniczo bez zmian.

Można więc uznać, że prawo ubezpieczeń społecznych oraz prawo cywilne odnoszące się do gwarancyjnej odpowiedzialności odszkodowawczej (cywilnoprawna umowa ubezpieczenia) łączy przede wszystkim wspólna idea przezorności zbiorowej. Ubezpieczenia gospodarcze i ubezpieczenia społeczne nie dzielą jednak wspólnej genezy i motywów prowadzących do ich odpowiednio powstania oraz rozwoju.

---

<sup>421</sup> Por. T. Liszcz, *ibidem*; W. Szubert, *op. cit.*, s. 12. Mimo to są one niekiedy określane mianem „załączkowej formy przyszłych ubezpieczeń społecznych” – T. Zieliński, *Ubezpieczenia...*, s. 35–36.

<sup>422</sup> Zob. nt. funkcji fiskalno-ekonomicznej instytucji ubezpieczenia społecznego – W. Muszalski, *Zatrudnienie a ubezpieczenie społeczne*, Warszawa 1992, s. 8–9.

<sup>423</sup> D. Dzienisiuk, *Miejsce...*, s. 71–72.

<sup>424</sup> Zob. na temat znikomej roli kas wzajemnej pomocy czy tzw. ubezpieczeń ludowych, w Anglii występujących pod nazwą *industrial assurance* – W. Szubert, *op. cit.*, s. 12 i przypis 8.

<sup>425</sup> W. Ronka-Chmielowiec, *op. cit.*, s. 14.

Geneza i motywy powstania prawa ubezpieczeń społecznych, wśród których na szczególną uwagę zasługuje potrzeba zapewnienia ładu społecznego oraz „ochrona socjalnego ryzyka” zdeterminowały także funkcje typowe dla prawa ubezpieczeń społecznych<sup>426</sup>.

Abstrahując od różnic na poziomie terminologicznym, można uznać, że doktryna jest zgodna co do tego, iż celem prawa ubezpieczeń społecznych jest zaprowadzenie równowagi w życiu zbiorowym, zapobieganie konfliktom społecznym, czyli dążenie do „organizacji społeczeństwa wolnego od lęku i niedostatku”<sup>427</sup>. Pełniąc funkcję społeczną, prawo ubezpieczeń społecznych powstało nie tylko w interesie jednostki, ale przede wszystkim w celu zapewnienia pokoju i ładu społecznego<sup>428</sup>. Specyfika funkcji ekonomicznej przypisywanej i pełnionej przez prawo ubezpieczeń społecznych polega na wtórnej korekcie podziału dochodu narodowego<sup>429</sup> oraz na łagodzeniu ekonomicznych skutków ryzyka socjalnego. Prawo ubezpieczeń społecznych, pełniąc funkcję wychowawczą, kształtuje pożądane społecznie postawy, np. solidarność wspólnoty ryzyka. Wyrabia też w jednostkach poczucie sprawczości, zapobiegając pauperyzacji i regresowi kulturowemu oraz zaspakajając poczucie bezpieczeństwa i stymulując rozwój jednostek oraz ich samorealizację<sup>430</sup>. Związek prawa ubezpieczeń społecznych z zatrudnieniem motywuje z kolei do podejmowania stałej, rejestrowanej aktywności zarobkowej<sup>431</sup>.

Ubezpieczenia gospodarcze stanowią natomiast urządzenie ekonomiczne<sup>432</sup>, które służy w głównej mierze gospodarce narodowej, przesuwając bieżące wydatki konsumpcyjne ludności na okres późniejszy, zmieniając ich charakter oraz ogólnie przyczyniając się do utrzymania równowagi rynkowej<sup>433</sup>.

---

<sup>426</sup> Należy przy tym rozróżnić funkcje, jakie realizuje prawo ubezpieczeń społecznych, od roli, jaką ma odgrywać – zob. więcej: T. Zieliński, *Ubezpieczenia...*, s. 86–87. Podobnie – K. Ślebzak, *Prawo...*, s. 34.

<sup>427</sup> Odpowiada to funkcja rozdzielczej i organizatorskiej (prawa) ubezpieczeń społecznych – T. Zieliński, *Ubezpieczenia...*, s. 91–92.

<sup>428</sup> Por. K. Ślebzak, *Prawo...*, s. 37; J. Piotrowski, *Zabezpieczenie społeczne. Problematyka i metody*, Warszawa 1966, s. 265.

<sup>429</sup> J. Piotrowski, *Zabezpieczenie społeczne...*, s. 278.

<sup>430</sup> T. Zieliński, *Ubezpieczenia...*, s. 92–93; W. Koczur, K. Roszewska, *Funkcje prawa ubezpieczeń społecznych*, [w:] *System prawa ubezpieczeń społecznych. Część ogólna*, red. A. Wypych-Żywicka, Warszawa 2020, s. 181.

<sup>431</sup> W. Koczur, K. Roszewska, *op. cit.*, s. 194 i n.

<sup>432</sup> A. Kufel-Siemiańska, *Funkcje i zasady ubezpieczeń gospodarczych*, [w:] *Ubezpieczenia gospodarcze*, red. T. Sangowski, Warszawa 1998, s. 55; I. Kwiecień, *op. cit.*, s. 35–36.

<sup>433</sup> A. Kufel-Siemiańska, *op. cit.*, s. 55.



Choć ubezpieczenia na życie lub tzw. ubezpieczenia rentowe spełniają też funkcję społeczną, rozwiązując istotne problemy starzejących się społeczeństw, to jednak przede wszystkim pełnią one ważną funkcję dla gospodarki narodowej w postaci działalności lokacyjnej (inwestycyjnej)<sup>434</sup>.

Wspólną cechą prawa ubezpieczeń społecznych oraz prawa ubezpieczeń gospodarczych jest realizacja tej samej myśli społecznej, opartej na idei wzajemnej i zbiorowej przezorności oraz solidarności (solidarne rozłożenie między jednostki ciężaru pokrycia szkód), wywodzonej ze świadomości wspólnego zagrożenia<sup>435</sup>. Obie instytucje prawne cechuje transfer ryzyka z jednostki na grupę i podział ciężaru strat/potrzeb finansowych na członków grupy<sup>436</sup>. Wspólna jest zatem metoda repartycji, czyli dzielenia/dystrybucji ryzyka<sup>437</sup>. Przy czym w ubezpieczeniach gospodarczych „istota działalności ubezpieczyciela jako działalności repartycyjnej polega na tym, że świadczenia pieniężne spełniane w razie zajścia zdarzeń losowych finansowane są z funduszu tworzonego ze składek przekazywanych przez podmioty, których interesy majątkowe i dobra osobiste zagrożone są tymi zdarzeniami”<sup>438</sup>.

Choć w ubezpieczeniach gospodarczych odwołujemy się do solidarności, zakładającej rozłożenie ciężaru szkód na ubezpieczonych, to jednak na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych wartość ta ma swoisty sens jako solidarność wspólnoty ryzyka (solidarność ubezpieczeniowa). Uzasadnia ona specyficzną, charakterystyczną tylko dla instytucji prawa ubezpieczeń społecznych, redystrybucję środków wedle socjalnych kryteriów<sup>439</sup>, niwelującą nadmierne dysproporcje dochodowe związane z funkcjonowaniem wolnego rynku oraz rynku pracy (np. osiąganie relatywnie niskich dochodów pomimo wykonywania prac społecznie użytecznych)<sup>440</sup>, w imię zachowania spójności społecznej<sup>441</sup>. Przedmiotem ochrony w ramach prawa cywilnego (ubezpieczeń gospodarczych) jest mienie, zdrowie i życie, zaś w przypadku prawa ubezpieczeń

<sup>434</sup> *Ibidem*, s. 57–58.

<sup>435</sup> I. Jędrasik-Jankowska, *Pojęcia...*, wyd. 3, s. 26.

<sup>436</sup> I. Kwiecień, *op. cit.*, s. 35.

<sup>437</sup> E. Kowalewski, *op. cit.*, s. 49.

<sup>438</sup> D. Maśniak, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany*, red. M. Balwicka-Szczyrba, A. Sylwestrzak, LEX/el. 2023, art. 805.

<sup>439</sup> Zob. na temat formuł tzw. wyrównania socjalnego – M. Żukowski, *Wielostopniowe systemy zabezpieczenia emerytalnego w Unii Europejskiej i w Polsce. Między państwem a rynkiem*, Poznań 1997, s. 43–44.

<sup>440</sup> Por. B. Wagner, *Z problematyki...*, s. 225.

<sup>441</sup> W. Koczur, K. Roszewska, *op. cit.*, s. 179.

społecznych pozostaje nim zdolność do pracy, czyli zapewnienie warunków bytu „pracą własnych rąk”, tj. przy wykorzystaniu sił psychofizycznych organizmu człowieka<sup>442</sup>.

W konsekwencji tego różnica między ubezpieczeniami społecznymi (prawem ubezpieczeń społecznych) a ubezpieczeniami gospodarczymi dotyczy sensu kluczowej kategorii dla instytucji ubezpieczeniowych, jaką jest ryzyko. W przypadku prawa ubezpieczeń społecznych ryzyko ma wymiar socjalny i jest powiązane z zatrudnieniem oraz inną aktywnością zarobkową i zawodową. Oznacza ono prawdopodobieństwo wystąpienia niebezpieczeństwa wywołującego, w określonych warunkach i okolicznościach (prawnych, społecznych i ekonomicznych), negatywne skutki socjalno-bytowe dla jednostki lub jej rodziny<sup>443</sup>. Do wyznaczników tego pojęcia należą biologiczne (np. niebezpieczeństwo choroby, starości, urodzenia dziecka) lub społeczne (np. przyjęcie dziecka na wychowanie w celu jego przysposobienia) ograniczenia lub wyłączenia podejmowania aktywności zarobkowej (np. utrata sił związana z wiekiem, niezdolność do pracy z powodu choroby, niemożność pogodzenia pracy z obowiązkami rodzicielskimi). Wpływ tych zdarzeń (niebezpieczeństw) na zdolność do pracy (możność wykonywania pracy) stanowi o istocie ryzyka socjalnego. Charakteryzujące ryzyko socjalne niebezpieczeństwo jest stałe, niezmiennie i wpisane w etapy życia człowieka (np. choroba, urodzenie dziecka, śmierć). Innymi elementami – o cechach sprawczych oraz zmiennych – są globalne warunki i okoliczności, charakterystyczne dla danego etapu rozwoju cywilizacyjnego, dotyczące rynku pracy, rodzajów zawodów czy struktury i roli rodziny. To one sprawiają, że zagrożenie danym niebezpieczeństwem rodzi ryzyko socjalne. Dlatego też nie można przyjąć, że różnica między ryzykiem socjalnym a ryzykiem prywatnym czy komercyjnym polega wyłącznie na stopniu uspołecznienia urzędzeń, które mają na celu zapewnienie gwarancji ochrony na wypadek ich ziszczenia się<sup>444</sup>. Wobec przekroczenia

---

<sup>442</sup> Por. I. Jędrasik-Jankowska, *Pojęcia...*, wyd. 3, s. 27.

<sup>443</sup> Nie jest natomiast zasadne określanie ryzyka socjalnego bezpośrednio mianem niebezpieczeństwa wystąpienia zdarzenia (zob. J. Jończyk, *Prawo...*, s. 13). Jak pisze T. Michalski, ujmowanie ryzyka jako niebezpieczeństwa jest jednym z przykładów potocznego podejścia do tej kategorii i ma niewielką wartość teoretyczną – T. Michalski, *op. cit.*, s. 31. Por. też: G. Uścińska, *Europejskie standardy zabezpieczenia społecznego a współczesne rozwiązania polskie*, IPISS, Warszawa 2005, s. 62; G. Uścińska, *Ryzyko...*, s. 7, przypis 2.

<sup>444</sup> Por. inaczej: K. Antonów, *Koncepcja ryzyka socjalnego w polskim prawie ubezpieczeń społecznych*, PPIA 2020, t. CXXIII, s. 17.

przez ubezpieczenia społeczne granicy tzw. nieubezpieczalności<sup>445</sup>, dotyka ona bowiem samej istoty i treści tego ryzyka<sup>446</sup>.

Z odmiennym charakterem ryzyka wiąże się też inna wspólnota, w obrębie której dokonuje się podział środków. Jest to wspólnota obejmująca nie osoby zagrożone wystąpieniem danego zdarzenia losowego typu choroba, urodzenie dziecka, śmierć, lecz ludzi, w stosunku do których, ze względu na uwarunkowania społeczno-ekonomiczne (rynek pracy, struktura zawodów itp.) oraz indywidualne (np. aktywność zawodowa, sprawowanie władzy rodzicielskiej), zdarzenia te stanowią o wystąpieniu ryzyka socjalnego<sup>447</sup>. W związku z tym wspólnota ryzyka socjalnego oparta jest na powszechności i przymusie w celu zmniejszenia jednostkowego kosztu, zakładająca udział nie tylko ubezpieczonych, ale też płatników i państwa w finansowaniu ochrony<sup>448</sup>. Współfinansowanie składki przez płatnika nie znajduje pierwowzoru w ubezpieczeniach gospodarczych, lecz wynika z bismarckowskiego modelu ubezpieczeń społecznych i charakterystycznej, związanej z nim relacji pracodawca–pracownik<sup>449</sup>. Przy czym samo uzasadnienie dla tego rozwiązania (element dbałości pracodawców o pracowników, element wynagrodzenia pracowniczego o socjalnym charakterze, swoista umowa partnerów społecznych czy „płaca odroczone”) w kontekście porównania z ubezpieczeniami gospodarczymi jest drugorzędne<sup>450</sup>. Istotny jest zaś sam brak tego elementu w konstrukcji ubezpieczenia gospodarczego. Inny charakter ma też relacja składki do świadczenia. W instytucji ubezpieczenia społecznego mamy do czynienia z uspołecznieniem ubezpieczenia indywidualnego przez odstąpienie od równowartości świadczeń i ryzyk<sup>451</sup>.

Świadczenia przewidziane w prawie ubezpieczeń społecznych oparte są na schematycznym obrazie potrzeb (schematyzm form świadczeniowych), bez uwzględniania różnic w położeniu osób uprawnionych czy też innych szcze-

<sup>445</sup> I. Jędrasik-Jankowska, *Ubezpieczenie...*, s. 13.

<sup>446</sup> Podobnie: W. Muszalski, *Ubezpieczenie społeczne*, Warszawa 204, s. 215. Zob. nt. „ryzyka klasy robotniczej”, jego uwarunkowań i istoty – W. Warkało, *Prawo i ryzyko*, Warszawa 1949, s. 76–77. Por. nt. metodologii ryzyka w ubezpieczeniach gospodarczych – T. Michalski, *op. cit.*, s. 17.

<sup>447</sup> Por. podobnie na temat istoty ryzyka socjalnego i wspólnoty tego ryzyka na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych – J. Jończyk, *Prawo...*, s. 71.

<sup>448</sup> K. Ślęzak, *Aksjologiczne...*, s. 254.

<sup>449</sup> „Bismarckowska” ustawa z dnia 22 czerwca 1898 r. o zabezpieczeniu na wypadek inwalidztwa i starości przewidywała finansowanie składek na renty inwalidzkie i na starość przez państwo, pracodawcę i ubezpieczonego – *ibidem*, s. 255.

<sup>450</sup> Nt. uzasadnienia i jego różnego na przestrzeni czasu ujmowania – *ibidem*, s. 255–256.

<sup>451</sup> W. Szubert, *op. cit.*, s. 15.

gólnych okoliczności determinujących ich sytuację socjalną<sup>452</sup>. Ich rolą nie jest wyrównanie szkody czy też wypłacenie umówionej kwoty, lecz łagodzenie skutków ryzyka, czyli pozostawanie w określonej relacji do utraconych dochodów<sup>453</sup>. W przypadku majątkowych ubezpieczeń gospodarczych odszkodowanie, czyli umówiona przez strony kwota, ma zasadniczo pokryć szkodę, jaką ponosi ubezpieczony na skutek zajścia zdarzenia (funkcja kompensacyjna). Choć w zakresie ubezpieczeń osobowych wypłacana (umówiona) kwota nie musi być równoważna szkodzie, gdyż „świadczenie to nie ma charakteru odszkodowawczego, ponieważ jego celem nie jest wyrównanie szkody w pojęciu prawa cywilnego, ale udzielenie ubezpieczonemu (uposażonemu) stosownego zabezpieczenia, którego wysokość nie zależy od rozmiaru wyrządzonej szkody, lecz od umówionej sumy ubezpieczenia”<sup>454</sup>, to jednak – inaczej niż w ubezpieczeniu społecznym – funkcja kompensacyjna w przypadku ubezpieczeń osobowych „jest zastąpiona funkcją inwestycyjną, lokacyjną lub alimentacyjną”<sup>455</sup>.

W prawie ubezpieczeń społecznych składka nie została skalkulowana według indywidualnego ryzyka i uzależniona od niego<sup>456</sup>. Jest uśredniona i dostosowana do ryzyka grupowego (typowego, schematycznego)<sup>457</sup>, tak by jedynie w rachunku globalnym osiągnięto równowagę składek i wypłaconych świadczeń<sup>458</sup>. Brak selekcji na ryzyka lepsze (młodszy ubezpieczeni, lepiej sytuowani – mniej narażeni na ryzyko) i gorsze (starsi, schorowani ubezpieczeni – bardziej narażeni) wynika z odmiennego charakteru ryzyka i wspólnoty, będąc przejawem zasady solidarności wspólnoty ryzyka<sup>459</sup>. Cywilnoprawna regulacja umowy ubezpieczenia przewiduje natomiast, że składkę oblicza się za czas trwania odpowiedzialności ubezpieczyciela. W przypadku wygaśnięcia stosunku ubezpieczenia przed upływem okresu, na jaki została zawarta umowa, ubezpieczającemu przysługuje zwrot składki za okres niewykorzystanej ochrony ubezpie-

<sup>452</sup> *Ibidem*, s. 52; B. Wagner, *Z problematyki...*, s. 226.

<sup>453</sup> Na temat wyjątków od tej zasady w postaci kompensaty konieczności poniesienia dodatkowych wydatków jako efektu ziszczenia się ryzyka socjalnego oraz prawa do zasiłku pogrzebowego – zob. D.E. Lach, *Pojęcie...*, s. 49 i n.

<sup>454</sup> D. Maśniak, *op. cit.*, art. 805.

<sup>455</sup> G. Sikorski, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany...*, art. 805.

<sup>456</sup> Por. jednak przypis 482 nt. zróżnicowania stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe.

<sup>457</sup> B. Wagner, *Z problematyki...*, s. 226.

<sup>458</sup> Obecnie cel ten w pełni realizują przede wszystkim rozwiązania dotyczące ustalania składki na ubezpieczenie wypadkowe.

<sup>459</sup> Por. W. Szubert, *op. cit.*, s. 15.

zeniowej (art. 813 § 1 K.c.). Ponadto, ubezpieczający zobowiązany jest podać istotne z punktu widzenia ubezpieczyciela okoliczności potrzebne do ustalenia przedmiotu ubezpieczenia i jego wartości, wysokości należnej składki i ryzyka związanego z powstaniem zdarzenia powodującego ewentualną jego odpowiedzialność. Od ich aktualności i prawdziwości zależy zakres ewentualnej odpowiedzialności ubezpieczeniowej<sup>460</sup>. Jeżeli ubezpieczający nie podał zakładowi ubezpieczeń znanych sobie okoliczności, o które zakład ubezpieczeń zapytywał przed zawarciem umowy ubezpieczenia obowiązkowego i, które pociągają za sobą istotną zmianę prawdopodobieństwa wypadku ubezpieczeniowego, zakład ubezpieczeń ma prawo żądać odpowiedniej zmiany wysokości składki ubezpieczeniowej z uwzględnieniem zwiększenia prawdopodobieństwa wypadku ubezpieczeniowego wskutek okoliczności niepodanych do jego wiadomości<sup>461</sup>.

Wymienione cechy ubezpieczeń gospodarczych sprawiają, że umowę ubezpieczenia uznaje się za umowę odpłatną, dwustronnie zobowiązującą i wzajemną<sup>462</sup>, a tym samym przypisuje się stosunkom ubezpieczenia gospodarczego kwalifikację zobowiązania wzajemnego w ścisłym, cywilistycznym tego słowa znaczeniu<sup>463</sup>. Cechą zaś stosunków ubezpieczenia społecznego, choć kwalifikuje się je jako zobowiązaniowe<sup>464</sup>, nie jest ekwiwalentność cywilnoprawna (sinalagmatyczność świadczeń)<sup>465</sup>, a wzajemność ubezpieczeniowa. Do jej przejawów zalicza się właśnie przymus ubezpieczenia, brak selekcji ryzyka i indywidualizacji składki<sup>466</sup> oraz podkreśla się, że polega ona na tym,

---

<sup>460</sup> Por. np. W. Warkało, [w:] *System prawa cywilnego*, t. III, cz. 2, *Prawo zobowiązań – część szczegółowa*, 1976, s. 922; G. Sikorski, *Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany...*, art. 815; por. wyrok SA w Krakowie z dnia 24 maja 2017 r., I ACa 1789/16, LEX nr 2427784.

<sup>461</sup> G. Sikorski, *Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany...*

<sup>462</sup> W. Dubis, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, wyd. 7, red. E. Gniewek, P. Machnikowski, Warszawa 2016, art. 805 k.c.; M. Orlicki, [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 8, *Prawo zobowiązań – część szczegółowa*, red. J. Panowicz-Lipska, Warszawa 2011, s. 813. Zob. też poglądy przeciwne: J.M. Kondek, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, wyd. 32, red. K. Osajda, Warszawa 2024, art. 805 K.c. i powołana tam literatura.

<sup>463</sup> T. Zieliński, *Ubezpieczenia...*, s. 55.

<sup>464</sup> Kwalifikowanie stosunków ubezpieczenia społecznego jako zobowiązaniowych nie jest równoznaczne z uznaniem, że stanowią one zobowiązanie w rozumieniu K.c. Tym bardziej nie są to stosunki zobowiązaniowe wzajemne w rozumieniu art. 487 § 2 K.c.

<sup>465</sup> T. Zieliński, *Ubezpieczenia...*, s. 23, 55 i 130. Także w orzecznictwie TK stwierdzono, że w prawie ubezpieczeń społecznych nie ma sinalagmatyczności typowej dla zobowiązań wzajemnych w znaczeniu cywilnoprawnym – wyrok TK z dnia 11 lutego 1992 r., K 14/91, OTK 1992/1/7.

<sup>466</sup> T. Liszcz, *Ubezpieczenie społeczne i zaopatrzenie...*, s. 13. Zasada równowartości składki i świadczenia wymagałaby dostosowania składki do indywidualnego ryzyka, a więc jej zróżnicowania wedle wieku, stanu zdrowia itp. – W. Szubert, *op. cit.*, s. 15.

że ubezpieczeni mają pewien – jednakże nieekwiwalentny – udział w tworzeniu wyodrębnionego funduszu<sup>467</sup>.

Zauważyć też należy, że prawo ubezpieczeń społecznych ochronę gwarancyjną uzależnia od powstania *ex lege* stosunku ubezpieczenia społecznego. Skutkiem tego są szczegółowe rozwiązania dotyczące np. formuł wymiaru świadczeń. W podstawie wymiaru zasiłku dla pracownika uwzględnia się wynagrodzenie wypłacone (art. 36 ust. 4 ustawy chorobowej). Nie jest więc konieczne, by została od niego uiszczona składka. Także przepis art. 40 ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej przewiduje ewidencjonowanie składek należnych, ale niekoniecznie zapłaconych. Zaewidencjonowane składki podlegają waloryzacji oraz uwzględnieniu we wzorze na ustalenie wysokości emerytury i innych zależnych od niej świadczeń (np. renty rodzinnej). Obowiązek opłacania składek na ubezpieczenia społeczne zarówno w części obciążającej pracodawcę, jak i pracownika spoczywa na pracodawcy – płatniku składek (art. 17 ustawy systemowej), a jego wykonywanie przez pracodawcę jako płatnika jest niezależne od pracownika. W związku z tym został wprowadzony mechanizm chroniący ubezpieczonego przed skutkami niezależnego od niego zaniechania, polegającego na nieopłaceniu przez płatnika należnych składek<sup>468</sup>. Brak wzajemności między składką a świadczeniem cechuje stosunek ubezpieczenia społecznego w odniesieniu do ubezpieczonych niebędących jednocześnie płatnikami składek na własne ubezpieczenie. W odniesieniu do tych drugich po pierwsze nie ewidencjonuje się składek nieopłaconych, po drugie – w razie istnienia zaległości w opłaceniu należnej składki na ubezpieczenie chorobowe oraz ubezpieczenie wypadkowe na kwotę 1% minimalnego wynagrodzenia za pracę – prawo do świadczenia nie przysługuje do czasu uregulowania zadłużenia oraz po bez-

---

<sup>467</sup> Por. T. Zieliński, *Ubezpieczenia...*, s. 23; Podobnie: K. Ślebzak, *Kontrola przez ZUS ważności umów o pracę stanowiących tytuł do ubezpieczenia społecznego – wybrane zagadnienia*, PiZS 2017, nr 2, s. 40. Jednakże w doktrynie prawa ubezpieczeń społecznych można też zauważyć odmienne podejście do relacji składka a świadczenie, zrywające z koncepcją związku ubezpieczeniowej wzajemności z zasadą solidarności wspólnoty ryzyka na rzecz swoiście pojmowanej wspólnoty ryzyka, której członkowie powinni respektować konstytucyjny obowiązek „solidarności z innymi”, równości ubezpieczonych, a przede wszystkim obowiązek ochrony finansów ubezpieczeń społecznych przed „bezpodstawnymi wydatkami” – K. Antonów, *Kompetencje...*, s. 8; *idem*, *Właściwości...*, s. 125–126. Por. nt. pożądaną i sprawiedliwą równowagę między obciążeniami a świadczeniami zarówno w ubezpieczeniach prywatnych, jak i społecznych – E. Eichenhofer, *op. cit.*, s. 147.

<sup>468</sup> Na podstawie art. 40 ustawy systemowej dokonuje się uzupełnienia na koncie ubezpieczonego o kwoty składek nieuregulowanych przez płatnika – wyrok SA w Gdańsku z dnia 28 czerwca 2016 r., III AUa 375/16, Legalis nr 1507896.

skutecznym upływie sześciu miesięcy podlega przedawnieniu (art. 2a ustawy chorobowej oraz art. 6 ust. 2–4 ustawy wypadkowej). Powstaje jednocześnie pytanie o sens tych regulacji. Czy rzeczywiście ich celem jest zmiana istoty ubezpieczeniowej relacji składka–świadczenie na relację opartą na cywilnoprawnej wzajemności<sup>469</sup>? Odnosząc się do tej kwestii, należy wziąć pod uwagę to, że przedawnienie prawa do zasiłków może mieć miejsce już wówczas, gdy powstała niewielka zaległość w opłaceniu składek, czyli możliwe jest, że składka została za dany okres ubezpieczenia (np. kilkuletni) w znacznej mierze opłacona. Niezależnie od tego prawo do świadczenia może najpierw „nie przysługiwać”, a następnie – w razie nieuregulowania zadłużenia – ulec przedawnieniu (utracie). Rozwiązanie to ma zatem cechy sankcji i jednocześnie instrumentu dyscyplinującego ubezpieczonych będących płatnikami. Nie mamy tu więc do czynienia – jak to bywa w przypadku rozwiązań opartych na cywilnoprawnej wzajemności, realizującej zasadę słuszności i ekwiwalentności wyrównawczej – z proporcjonalnym pomniejszeniem świadczenia, lecz z jego nieprzysługiwaniem (zawieszeniem), a następnie z przedawnieniem prawa do niego w całości, co stanowi środek prewencyjno-dyscyplinujący oraz – w razie nieuregulowania zadłużenia w terminie – pełni funkcję kary.

Podobnie nie należy też postrzegać przez pryzmat cywilnoprawnej wzajemności regulacji zawartej w art. 40 ust. 8 ustawy systemowej. Przepis ten przewiduje, że nie ewidencjonuje się należnych składek, jeśli ich nieopłacenie stanowi skutek zmowy między ubezpieczonym a płatnikiem składek. Rozwiązanie to należy uznać za sankcję i jednocześnie przejaw realizacji funkcji wychowawczej prawa ubezpieczeń społecznych. Odmowa zaewidencjonowania składek lub anulowanie wpisu jest karą wymierzoną przeciwko ubezpieczonemu niebędącemu płatnikiem składek, który – działając wspólnie z płatnikiem – unika opłacania składek na ubezpieczenie emerytalne i wykorzystuje w tym celu przyjęte w art. 40 ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej założenie, zgodnie z którym na koncie ubezpieczonego ewidencjonuje się składki należne, choćby nie zostały prawidłowo opłacone. Sankcję tę inicjują celowe działania ubezpieczonego, godzące w interes ogółu ubezpieczonych, które są przejawem nadużycia ochrony gwarantowanej mu ustawowo. Tego rodzaju nadużyciom – ze strony osób ubezpieczonych – ma właśnie przeciwdziałać instrument przewidziany

---

<sup>469</sup> Por. inaczej SN w wyroku z dnia 13 maja 2021 r., III USKP 53/21, LEX nr 3171908. W wyroku tym – uzasadniając regulację art. 6 ust. 2–4 ustawy wypadkowej – wskazano, że odpowiada ona „zasadzie wzajemności składki i prawa do świadczenia i solidaryzmu społecznego”.

w art. 40 ust. 8 ustawy systemowej<sup>470</sup>. Jednocześnie można mieć wątpliwości, czy są to właściwe instrumenty dyscyplinowania płatników składek i karania ubezpieczonych za ich – ocenianą negatywnie – postawę.

Z przepisu art. 5 ust. 4 ustawy emerytalnej wynika *a contrario*, że przy ustalaniu prawa do emerytury i renty – dla osoby niebędącej płatnikiem składek na własne ubezpieczenia – uwzględnieniu podlega okres, za który nie zostały opłacone składki, pomimo podlegania obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowemu w tym okresie. Dotyczy to także sytuacji, gdy zobowiązanie składkowe wygasło z powodu przedawnienia<sup>471</sup>. Należy bowiem odróżnić kwestię wygaśnięcia zobowiązania składkowego na skutek przedawnienia roszczenia na podstawie art. 59 § 1 pkt 9 Ordynacji podatkowej w związku z art. 31 i 32 ustawy systemowej od zagadnienia ustalenia tytułu do ubezpieczenia społecznego i podlegania temu ubezpieczeniu wraz z prawem do ochrony (gwarancji) ubezpieczeniowej. Wygaśnięcie zobowiązania składkowego na skutek przedawnienia roszczenia nie powinno skutkować bezprzedmiotowością ustalenia stosunku ubezpieczenia społecznego. Ewentualne utożsamianie obowiązku składkowego, będącego jednym ze środków „ochrony socjalnego ryzyka” ze zobowiązaniem podatkowym jest bezpodstawne. Nie można uznać, że sytuacja ubezpieczonego, za którego nie opłacono składek i jednocześnie obowiązek ten wygasł, jest porównywalna do sytuacji skarbu państwa, który rzeczywiście nie ma wtedy „już żadnego interesu prawnego we wszczynaniu i prowadzeniu takiego postępowania, które z punktu widzenia interesów budżetowych państwa może tylko generować koszty, bez perspektyw wpływu środków”<sup>472</sup>. W przypadku instytucji ubezpieczenia społecznego celem i wartością jest ustalenie, także wstecz, ochrony ubezpieczeniowej, czyli powstania tytułu do podlegania ubezpieczeniom społecznym. Choć więc w konsekwencji wygaśnięcia na skutek przedawnienia zobowiązania składkowego następuje prekluzja ustalania należnych składek, nie można uznać, że odpada też podstawa do ustalenia po-

---

<sup>470</sup> Wyrok SA w Katowicach z dnia 26 września 2019 r., III AUa 59/19, LEX nr 2749010.

<sup>471</sup> Problem może się pojawić wtedy, gdy wymiar składek, które wygasły, nie może zostać dokonany. Wtedy takiego nieustalonego co do wysokości zobowiązania nie można zewidencjonować na koncie osoby podlegającej ubezpieczeniom społecznym jako składek należnych (por. art. 40 ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej), choć przedawnionych (por. art. 40 ust. 1b ustaw systemowej), co nie tylko uniemożliwia przyjęcie ich za podstawę obliczenia emerytury dla osób urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r. (por. art. 25 ust. 1 ustawy emerytalnej), ale i nasuwa zasadniczą wątpliwość w kwestii uwzględnienia takiego okresu jako okresu składkowego przy ustalaniu prawa do innych świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

<sup>472</sup> Wyrok 7 sędziów NSA z dnia 28 czerwca 2010 r., I FPS 5/09, LEX nr 604178.



wstania *ex lege* oraz *ex tunc* ochrony ubezpieczeniowej. Nie można więc – z naruszeniem art. 5 ust. 4 ustawy emerytalnej i art. 40 ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej – ograniczać „ochrony socjalnego ryzyka”, wprowadzając elementy wzajemności cywilnoprawnej oraz powołując się przy tym na znaczenie wygaśnięcia zobowiązania podatkowego, czyli obcą prawu ubezpieczeń społecznych aksjologię i prakseologię. Ten sam instrument, który chroni w prawie podatkowym podatnika, nie sprawdza się jako środek ochrony ubezpieczonego, pomimo że oba podmioty podlegają szczególnej – ale jakże innej – ochronie. Odbywa się ona bowiem w ramach odmiennego reżimu prawnego, spełniającego różne funkcje i realizującego niekiedy nawet przeciwstawne wartości. Jak zauważył SN, „rezultaty wykładni językowej przepisów prawa ubezpieczeń społecznych, zwłaszcza ustawy systemowej, prowadzą do przyjęcia, że upływ terminu przedawnienia składek (aktualnie pięcioletni, liczony od daty ich wymagalności) nie stanowi ani normatywnej, ani faktycznej przeszkody stwierdzenia przez organ rentowy, że konkretna osoba fizyczna w przeszłości podlegała ubezpieczeniom społecznym w okresach, za które płatnik nie odprowadził należnych składek (i których już nie odprowadzi z uwagi na ich przedawnienie)”<sup>473</sup>. W cytowanym orzeczeniu SN dodał, że „należy odróżnić obowiązek podlegania ubezpieczeniom społecznym od obowiązku zapłaty składek na te ubezpieczenia, choć pozostają one ze sobą w określonej relacji. Trzeba przy tym zauważyć, że obowiązek podlegania ubezpieczeniom społecznym cechuje nadrzędność względem obowiązku zapłaty składek (obowiązku składkowego), zaś obowiązek składkowy ma charakter pochodny (wtórny) wobec obowiązku podlegania ubezpieczeniom. Innymi słowy, obowiązek składkowy istnieje (może istnieć) tylko wtedy, gdy istnieje obowiązek ubezpieczeń społecznych (obowiązek podlegania tym ubezpieczeniom)”<sup>474</sup>.

Co istotne, żadne z przedstawionych rozwiązań prawnych, pełniących funkcję prewencyjną, dyscyplinującą lub sankcji wobec płatnika składek lub ubezpieczonego działającego w zмовie z płatnikiem, nie podważa ogólnej oceny, że w prawie ubezpieczeń społecznych przejęcie ryzyka następuje z mocy ustawy przez wskazanie przez nią kręgu osób objętych obowiązkiem ubezpieczenia społecznego, a ubezpieczenia te nie realizują zasady ekonomicznej ekwiwalentności. W prawie ubezpieczeń społecznych transfer ryzyka jest niezależny od zgłoszenia do ubezpieczenia czy też zapłacenia składki<sup>475</sup>. Zgłoszenie do

<sup>473</sup> Uchwała SN z dnia 9 czerwca 2016 r., III UZP 8/16, OSNP 2016/12/153.

<sup>474</sup> *Ibidem*.

<sup>475</sup> Tak też: K. Antonów, *Sprawy...*, s. 53.

ubezpieczenia oraz opłacenie składki mają charakter techniczny i są konsekwencją przejścia ryzyka przez instytucję ubezpieczeniową<sup>476</sup>. Dotyczy to także ubezpieczonych, którzy są jednocześnie płatnikami składek na własne ubezpieczenie. Nieopłacenie w terminie składki nie powoduje ustania stosunku ubezpieczenia społecznego („odrzućcia ryzyka”), lecz co najwyżej – w ramach sankcji i środka dyscyplinującego – rodzi zagrożenie nieprzysługiwania prawa do świadczenia lub świadczenia w danej wysokości albo niezaewidencjonowania należnych, lecz nieopłaconych składek na koncie ubezpieczonego. Tak ukształtowane *de lege lata* ubezpieczenie społeczne ubezpieczonych będących płatnikami składek przeczy pogładowi, że ubezpieczenie osób prowadzących pozarolniczą działalność jest podobne do typowego schematu ubezpieczeniowego właściwego dla instytucji ubezpieczenia uregulowanej w art. 805 K.c.<sup>477</sup>

Reasumując tę część rozważań, ubezpieczenia społeczne i gospodarcze łączy wspólna idea przezorności. Dzielą zaś, pomimo podobieństwa co do zasadniczych cech, podstawowe kategorie społeczne lub prawne, tj. ryzyko, składka, wspólnota, świadczenie, gdyż zostały one ukształtowane pod wpływem odmiennych celów i wartości. Nie można w szczególności uznać, że w obszarze regulacji cywilnoprawnej odpowiedzialności gwarancyjnej prawo cywilne jest gałęzią prawa, która dała początek prawu ubezpieczeń społecznych i jednocześnie wpłynęła na kształt jego instytucji prawnych<sup>478</sup>. Ubezpieczenia społeczne nie były nigdy wykonywane (realizowane) w ramach prawnych form ubezpieczenia gospodarczego. W tym sensie prawo ubezpieczeń społecznych powstało jako odrębne ustawodawstwo o charakterze publicznoprawnym. Należy jednak dostrzec pewne związki genetyczne między odpowiedzialnością cywilnoprawną pracodawców a powstaniem społecznego ubezpieczenia wypadkowego. W drugiej połowie XIX w. ustawowo uregulowano odpowiedzialność przedsiębiorców za wypadki w fabrykach, nakładając na nich obowiązek ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej<sup>479</sup>. Choć rozwiązanie to okazało się nieskuteczną formą ochrony robotników w razie doznania przez nich szkód w wyniku wypad-

---

<sup>476</sup> I. Jędrasik-Jankowska, *Pojęcia ...*, wyd. 6, s. 66.

<sup>477</sup> Por. R. Pacud, *Glosa do uchwały SN (7) z dnia 21 kwietnia 2010 r., II UZP 1/10*, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2011, nr 11, poz. 118, s. 828 oraz powołane tam poglądy W. Szuberta (W. Szubert, *op. cit.*, s. 68) i E. Modlińskiego (E. Modliński, *Podstawowe zagadnienia prawa ubezpieczeń społecznych*, Warszawa 1968, s. 208–209).

<sup>478</sup> Por. nt. relacji prawa pracy do prawa cywilnego – T. Zieliński, *Prawo pracy. Zarys systemu. Część I ogólna*, Warszawa–Kraków 1986, s. 140.

<sup>479</sup> I. Jędrasik-Jankowska, *Ubezpieczenie...*, s. 12.

ku przy pracy i w krótkim czasie zastąpiono je społecznym ubezpieczeniem wypadkowym, to w aktualnym prawie ubezpieczeń społecznych wiele elementów konstrukcyjnych ubezpieczenia wypadkowego ma specyficzny, quasi-odszkodowawczy charakter (np. składka<sup>480</sup>, uszczerbek na zdrowiu czy jednorazowe odszkodowanie i jego wysokość<sup>481</sup>). Nie podważa to jednak tezy o występowaniu pewnej jedności regulacji prawnej ubezpieczeń społecznych w kontekście jej teoretyczno- i dogmatycznoprawnych podstaw, uwarunkowań i założeń. Przede wszystkim funkcjonowanie ubezpieczenia wypadkowego nie może być traktowane jako forma ubezpieczenia się przez pracodawcę od odpowiedzialności cywilnej<sup>482</sup>. Poza tym pewne elementy konstrukcyjne ubezpieczenia wypadkowego, odbiegające od ogólnych cech i założeń prawa ubezpieczeń społecznych należy postrzegać w kategoriach wyjątku, który jedynie potwierdza regułę, pozwalając na jej lepsze poznanie. Oceny tej nie podważa fakt, że w odniesieniu do relacji pracodawca i pracownik uznaje się za dopuszczalne uzupełniające – w stosunku do zakresu „naprawienia szkody” w ramach ubezpieczenia wypadkowego – dochodzenie odszkodowania, zadośćuczynienia lub renty uzupełniającej na drodze cywilnoprawnej<sup>483</sup>. Jak zauważył SN, „dochodzenie roszczeń

<sup>480</sup> Różnicowanie stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe stanowi najbardziej specyficzny element tego ubezpieczenia. W ubezpieczeniu wypadkowym składka finansowana w całości przez płatnika i nadto zróżnicowana w swej wysokości (stopie procentowej) w zależności do stopnia zagrożenia wypadkiem przy pracy czy chorobą zawodową u danego płatnika, nie tylko służy stworzeniu samodzielnego, wyodrębnionego funduszu wypadkowego, lecz pozwala na pełne dostosowanie tego funduszu do rozmiarów ryzyka. Połączenie tego aspektu z koncepcją stworzenia ubezpieczenia wypadkowego wokół jednorodnej wspólnoty ryzyka, tj. wspólnoty osób narażonych na tożsame ryzyko sprawia, że w przypadku ubezpieczenia wypadkowego zasada składkowego finansowania jest faktem, a nie deklaracją – R. Babińska-Górecka, *Wypadki – ustawa. Komentarz*, red. K. Walczak, wyd. 2, Warszawa 2021, art. 1.

<sup>481</sup> W ubezpieczeniu wypadkowym „szkoda” jest związana nie tylko z niezdolnością do pracy czy śmiercią żywiciela, czyli ze stratą w dochodach, ale też oznacza uszczerbek na zdrowiu lub po prostu stratę członka rodziny, uprawniające do jednorazowego odszkodowania – zob. więcej: R. Babińska-Górecka, *ibidem*. I. Jędrasik-Jankowska wskazuje jednak na ubezpieczeniowy charakter jednorazowego odszkodowania, podkreślając, że nie wyrównuje ono strat, lecz pełni funkcję zadośćuczynienia za krzywdę moralną oraz nie jest ustalana wysokość z uwzględnieniem indywidualnych okoliczności – I. Jędrasik-Jankowska, *Ubezpieczenie...*, s. 23–24. Podobnie: D. Dzieńsiuk, *Prawo...*, s. 64.

<sup>482</sup> W. Witoszko, *Odpowiedzialność pracodawcy w razie dochodzenia uzupełniających roszczeń cywilnoprawnych z tytułu wypadku przy pracy i choroby zawodowej*, PiZS 2008, nr 11, s. 19 i n.

<sup>483</sup> Ochrona na podstawie prawa cywilnego (art. 415, 444 i 445 K.c.) traktowana jest jako dodatkowa i uzupełniająca, rozpatrywana dopiero po nabyciu prawa do świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego – zob. wyr. SA we Wrocławiu z dnia 17 maja 2012 r., III APa 7/12, Legalis nr 745810. Samo uznanie jakiegoś zdarzenia za wypadek przy pracy w rozumieniu ustawy, co gwarantuje otrzymanie świadczenia z ubezpieczenia społecznego, nie gwarantuje otrzymania

cywilnoprawnych w razie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym wiąże się z respektowaniem zasad prawa cywilnego, również dotyczących odpowiedzialności zakładu pracy za szkodę. Tym samym nie można przyjąć na tle obowiązującego prawa, że zasady odpowiedzialności zakładu pracy za szkodę wynikającą z wypadku przy pracy lub choroby zawodowej zawarte są w ustawie wypadkowej, zaś roszczenia przysługujące poszkodowanemu pracownikowi reguluje ta ustawa oraz K.c. Są to bowiem odrębne reżimy prawne, oparte na odrębnych zasadach odpowiedzialności, zaś fakt, że mogą być obecnie stosowane «na równych prawach», oznacza konieczność wykazania podstaw odpowiedzialności, te natomiast w każdej z tych ustaw są regulowane odrębnie<sup>484</sup>. Wynika to przede wszystkim z tego, że uzupełniająca odpowiedzialność pracodawcy jest w istocie instytucją powiązaną z więzią prawonopracowniczą, a nie ze stosunkiem ubezpieczenia społecznego. Znamienne jest bowiem, że prawo ubezpieczeń społecznych nie przewiduje odpowiedniego stosowania przepisów K.c. w razie kompensaty szkód niepokrytych przez świadczenia z ubezpieczenia wypadkowego<sup>485</sup>. Pośrednio jedynie, w sprawach o odszkodowanie uzupełniające, konieczna staje się ocena świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego przez pryzmat zasad cywilnoprawnej ekwiwalentności i słuszności (sprawiedliwości wyrównawczej).

Ustalony brak związków genetycznych, rozumianych jako wspólna przyczyna powstania oraz wspólne pierwsze regulacje prawne<sup>486</sup> stanowi istotną przesłankę dla określenia relacji między prawem ubezpieczeń społecznych a prawem cywilnym jako autonomicznej. Przekłada się też, obok uwarunkowań aksjologicznych i prakseologicznych, na postrzeganie charakteru stosunków prawnych prawa ubezpieczeń społecznych (stosunków ubezpieczenia społecz-

---

odszkodowania uzupełniającego od pracodawcy, jeżeli nie są spełnione przesłanki cywilnej odpowiedzialności odszkodowawczej wynikające z K.c. – zob. wyr. SA w Szczecinie z dnia 26 marca 2013 r., I ACA 864/12, Legalis nr 738824. Por. też: M. Gersdorf, *Odpowiedzialność cywilnoprawna za wypadki przy pracy*, PiZS 2003, nr 6, *passim*; W. Sanetra, *O założeniach nowego systemu świadczeń z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych*, PiZS 2003, nr 3, *passim*; K. Ślębzak, *Uzupełniająca odpowiedzialność pracodawcy z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych*, PiZS 2009, nr 11, *passim*.

<sup>484</sup> Uchwała SN z dnia 24 maja 1996 r., II PZP 2/96, Legalis nr 30009.

<sup>485</sup> W. Witoszko, *op. cit.*, s. 20 i n.

<sup>486</sup> Zob. inaczej: K. Ślębzak, *Konstytucyjne podstawy prawa ubezpieczeń społecznych*, OSAP 2018, nr XVI/3, s. 18. Por. inaczej na temat relacji prawa pracy do prawa cywilnego, gdzie występowała wspólna regulacja prawna, najpierw dotycząca umowy najmu usług, potem – w Polsce – związana z uregulowaniem umowy o pracę w rozporządzeniu Prezydenta RP z dnia 27 października 1933 r. – Kodeks zobowiązań.

nego). Przykładowo związek genetyczny prawa pracy z prawem cywilnym (por. umowa o pracę jako instytucja prawa cywilnego – typ umowy o świadczenie usług – pod rządami rozporządzenia Prezydenta RP z dnia 27 października 1933 r. – Kodeks zobowiązań) oraz wynikająca z niego podobna metoda regulacji oparta na umowie o pracę i zasadzie autonomii woli stron<sup>487</sup> stworzyły uwarunkowania do odpowiedniego stosowania do stosunku pracy przepisów K.c. Przepis art. 300 K.p. potwierdza związki między prawem pracy a prawem cywilnym w zakresie genezy oraz podobnej metody<sup>488</sup> oraz jednocześnie ogranicza zakres sytuacji, w których przepisy Kodeksu cywilnego znajdują zastosowanie do stosunku pracy<sup>489</sup>. Przy czym – jak zauważono w doktrynie – odpowiednie stosowanie przepisów K.c. do stosunku pracy oznacza brak zmiany statusu normy prawnej, sprawiając, że K.c. jest subsydiarnym źródłem prawa pracy<sup>490</sup>.

Brak podobnych związków genetycznych między prawem cywilnym a prawem ubezpieczeń społecznych przynosi więc istotne implikacje w zakresie identyfikacji wykorzystywanej w tym prawie metody regulacji stosunków społecznych, a tym samym dopuszczalności stosowania przepisów prawa cywilnego na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych oraz kwalifikacji prawnej przypadków ewentualnego „użycia” prawa cywilnego w procesie dekodowania norm prawa ubezpieczeń społecznych<sup>491</sup>.

Innym zagadnieniem jest gałęziowe wyodrębnienie prawa ubezpieczeń społecznych w ramach systemu prawa i wynikające z niego implikacje dla cha-

---

<sup>487</sup> Należy jednak dodać, że z uwagi na funkcję ochronną prawa pracy, zasada swobody umów na gruncie stosunku pracy doznaje ograniczenia – W. Muszalski, [w:] *Kodeks pracy. Komentarz*, red. W. Muszalski, Warszawa 2000, s. 51. Dlatego też umowa o pracę obecnie nie należy do grupy umów zobowiązaniowych prawa cywilnego – A. Pyrzyńska, A. Bocheńska, *Relacje między systemem prawa cywilnego a systemem prawa pracy – czy wyłącznie oddziaływanie jednokierunkowe*, [w:] *Problemy pogranicza...*, s. 305.

<sup>488</sup> Np. umowa o pracę jest uznawana za przykład zastosowania i udoskonalenia metody cywilnoprawnej w prawie pracy – W. Sanetra, *Charakter prawny stosunku pracy*, [w:] *System Prawa Pracy*, red. K.W. Baran, t. II, *Indywidualne prawo pracy. Część ogólna*, red. G. Goździewicz, Warszawa 2017, *passim*.

<sup>489</sup> Przepis ten można by interpretować jako wyraz stanowiska, że przepisy prawa pracy regulujące stosunek pracy stanowią ustawę szczególną w stosunku do K.c., iż jedynie w sprawach dotyczących stosunku pracy, a nieuregulowanych w przepisach prawa pracy, stosuje się odpowiednio przepisy K.c., jeżeli nie są sprzeczne z zasadami prawa pracy – por. na temat art. 2 K.s.h i relacji K.s.h. do K.c.: M. Rodzyńkiewicz, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, wyd. VII, Warszawa 2018, art. 2.

<sup>490</sup> A. Wypych-Żywicka, *Refleksje nad art. 300 Kodeksu pracy*, „*Studia Iuridica Lublinensia*” 2015, vol. XXIV, 3, s. 103.

<sup>491</sup> Więcej na ten temat – rozdział II, pkt 2.

rakteru relacji tego prawa do prawa cywilnego. Asumpt dla wywołania tego zagadnienia stwarzają poglądy przedstawicieli doktryny prawa podatkowego, wedle których odniesienie się do tezy o autonomii prawa podatkowego względem innych gałęzi prawa, w tym prawa cywilnego, wymaga ustalenia, czy prawo podatkowe stanowi odrębną gałąź prawa<sup>492</sup>.

W kwestii odrębności gałęziowej prawa ubezpieczeń społecznych brakuje jednolitego stanowiska doktryny<sup>493</sup>. W ocenie niektórych jej przedstawicieli regulacja prawna w zakresie ubezpieczeń społecznych stanowi część innej gałęzi prawa, określanej mianem prawa zabezpieczenia społecznego lub prawa socjalnego<sup>494</sup>. Inni autorzy wskazują, że prawo ubezpieczeń społecznych jest odrębną gałęzią prawa. Nie spotyka się już jednak głosów, wedle których prawo ubezpieczeń społecznych jest częścią prawa pracy<sup>495</sup>. Doktryna nie wyróżnia też jako odrębnej gałęzi prawa ubezpieczeniowego, obejmującego ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenia gospodarcze. Te ostatnie zalicza się do kompleksowej gałęzi prawa, obejmującej normy prawa cywilnego, administracyjnego i finansowego, określanej mianem prawa ubezpieczeniowego (prawo ubezpieczeń prywatnych)<sup>496</sup>.

Niemniej w kontekście prowadzonych rozważań o relacji prawa ubezpieczeń społecznych do prawa cywilnego zagadnienie, czy prawo ubezpieczeń społecznych jest odrębną gałęzią prawa, czy też wyodrębnioną prawnie regulacją zaliczaną do innych, większych gałęzi prawa takich jak prawo zabezpieczenia społecznego czy prawo socjalne, ma znaczenie co najwyżej subsydiarne<sup>497</sup>. Wy-

<sup>492</sup> W. Nykiel, *Autonomia...*, s. 397–398 i s. 399–401; R. Mastalski, *Autonomia...*, s. 13.

<sup>493</sup> Tak też: K. Ślebzak, *Konstytucyjne...*, s. 8 i n. oraz powołana tam literatura.

<sup>494</sup> Zob. D.E. Lach, *Pojęcie...*, s. 21; J. Jończyk, *Prawo...*, s. 5–6, 9–10; D. Dzienisiuk, *Prawo...*, s. 84–85; A. Jabłoński, *Charakter prawny członkostwa w otwartym funduszu emerytalnym*, [w:] *Konstrukcje prawa emerytalnego*, red. T. Bińczycka-Majewska, Kraków 2004, s. 205; M. Lewandowicz-Machnikowska, *Regulacja prawna socjalnego wsparcia dla osób o niskich dochodach*, Wrocław 2013, s. 43 i n.

<sup>495</sup> Zob. D. Dzienisiuk, *Miejsce...*, s. 73 i 79–81.

<sup>496</sup> W. Warkało, W. Marek, W. Mogilski, *Prawo ubezpieczeniowe*, Warszawa 1983, s. 154; Z. Radwański, J. Panowicz-Lipska, *Zobowiązania – część szczegółowa*, Warszawa 2017, s. 302; D. Fuchs, *Czy istnieje prawo ubezpieczeń gospodarczych, czyli nt. przymiotników w prawie ubezpieczeniowym?*, [w:] *Problemy pogranicza...*, s. 275 i n. Autor ten jednocześnie neguje poprawność określenia ubezpieczenia gospodarcze. Zob. też: M. Orlicki, *Prawo ubezpieczeniowe, czyli paternalizm, protekcjonizm i publicyzacja*, [w:] *Problemy pogranicza...*, s. 287 i n.

<sup>497</sup> Pomijam tutaj zastrzeżenia natury teoretycznej i dogmatycznej dotyczące zasadności i poprawności koncepcji gałęziowej odrębności prawa zabezpieczenia społecznego lub prawa socjalnego tj. np.: zbieżność przedmiotu regulacji z prawem administracyjnym i koncepcją administracji świadczącej, jednoznaczna metoda władcza w zakresie niektórych obszarów regulacji – np. pomocy społecznej czy świadczeń rodzinnych; brak jednoznacznych prawnych kryteriów odgraniczenia od

nika to z faktu, że wyróżnianie przez doktrynę tzw. nieklasycznych gałęzi prawa, np. prawa zabezpieczenia społecznego, prawa socjalnego, prawa ubezpieczeń społecznych oraz prawa pracy odbywa się na podstawie kryterium przedmiotu regulacji prawnej (treści i roli stosunków prawnych)<sup>498</sup>. Takie podejście wynika z uznania, że brakuje podstaw do wskazania w tych przypadkach odrębnej metody regulacji prawnej<sup>499</sup> w stosunku do metod charakteryzujących klasyczne gałęzie prawa, czyli prawo cywilne, administracyjne i karne<sup>500</sup>. Wyodrębnienie gałęziowe oparte na kryterium przedmiotu regulacji (przedmiot stosunków społecznych) nie pozwala jednak na jednoznaczną odpowiedź, z jakiego rodzaju stosunkami prawnymi mamy do czynienia w obrębie tak wyróżnionej gałęzi prawa<sup>501</sup>. Samo gałęziowe wyodrębnienie tzw. nieklasycznych gałęzi prawa ma przede wszystkim znaczenie dla dydaktyki czy systematyki prawa w ogólności. Takiemu wyodrębnieniu gałęziowemu nie stoi jednak na przeszkodzie uznanie, że np. w związku z wykonywaniem stosunku pracy może powstać odrębny stosunek prawny, spełniający wszystkie cechy stosunku cywilnoprawnego<sup>502</sup>.

Kwestią większej wagi od stwierdzenia odrębności gałęziowej jest więc ustalenie, czy dana regulacja prawna, wyróżniona ze względu na kryterium przedmiotu regulacji (np. prawo pracy, prawo ubezpieczeń społecznych) stanowi kompleksową<sup>503</sup>, czy też niekompleksową gałąź prawa. Uznanie, że mamy

---

regulacji zaliczanych do innych gałęzi prawa w postaci np. spójnej kategorii ryzyka socjalnego, różne koncepcje doktryny na temat zakresu prawa socjalnego – por. T. Zieliński, *Ubezpieczenia...*, s. 54–56; zob. nt. różnych koncepcji zakresu i znaczenia prawa socjalnego jako gałęzi prawa – B.M. Cwiertniak, *Pojęcie i systematyka prawa pracy*, [w:] *System Prawa Pracy*, t. I, *Część ogólna*, red. K.W. Baran, Warszawa 2017, *passim*. Tak też: D. Dzienisniuk, *Miejsce...*, s. 97–98. Zob. też: G. Szpor, [w:] *Prawo administracyjne. Część materialna*, red. Z. Niewiadomski, Warszawa 2004, s. 156–166.

<sup>498</sup> Tak nt. wyodrębnienia prawa ubezpieczeń społecznych jako gałęzi prawa – T. Zieliński, *Ubezpieczenia...*, s. 68 i 73. Podobnie: W. Szubert, *op. cit.*, s. 85. Tak też: D. Dzienisniuk, *Miejsce...*, s. 82. Na temat wyodrębnienia prawa socjalnego – D.E. Lach, *Pojęcie...*, s. 21 i n.

<sup>499</sup> Tak też: R. Pacud, *Przedmiot...*, s. 23. Metoda regulacji prawnej określana jest w teorii prawa mianem niezawodnego kryterium wyodrębnienia gałęzi prawa – J. Kaczor, *op. cit.*, s. 192.

<sup>500</sup> Por. na temat różnic w zakresie autonomii gałęzi wyróżnionych na podstawie metody regulacji prawnej a tzw. kompleksowych gałęzi prawa – Z. Radwański, A. Olejniczak, *Prawo...*, s. 5.

<sup>501</sup> W ogólnej teorii prawa podkreśla się przede wszystkim małą przydatność kryterium wyodrębnienia gałęzi prawa na podstawie przedmiotu regulacji – A. Bator *et al.*, *Wprowadzenie do nauk prawnych. Leksykon tematyczny*, Warszawa 2008, s. 157–158; J. Nowacki, Z. Tobor, *Wstęp do prawoznawstwa*, Warszawa 2007, s. 97–98. Jednocześnie w ogólnej teorii prawa dostrzega się większe znaczenie poznawcze i praktyczne metody regulacji – A. Bator *et al.*, *ibidem*; Z. Ziemiński, *Szkice z metodologii szczegółowych nauk prawnych*, Warszawa 1983, s. 113.

<sup>502</sup> A. Pyrżyńska, A. Bocheńska, *op. cit.*, s. 309 i n.

<sup>503</sup> Tak na temat prawa pracy – T. Chauvin, T. Stawecki, P. Winczorek, *op. cit.*, s. 22; W. Sa-netra, *Charakter...*, *passim*. Jednocześnie jednak autor ten stwierdza, że stosunek pracy, będąc

do czynienia z zaledwie kompleksową gałęzią prawa opiera się na ustaleniu, że w jej skład wchodzi np. normy prawa cywilnego lub normy prawa administracyjnego<sup>504</sup>. Implikuje to określoną kwalifikację stosunku prawnego, jako odpowiednio cywilnoprawnego lub administracyjnoprawnego oraz pociąga dalsze konsekwencje dotyczące relacji norm prawnych danej gałęzi prawa do innych – związanych z nią w ten sposób – gałęzi jako *lex specialis – lex generalis*<sup>505</sup>.

Dlatego też, przyjmując za częścią przedstawicieli doktryny, że prawo ubezpieczeń społecznych stanowi odrębną gałąź prawa<sup>506</sup> i jednocześnie dostrzegając trudności związane ze zbudowaniem niebudzącego wątpliwości teoretycznego modelu takiej kwalifikacji i systematyki<sup>507</sup>, w kontekście prowadzonych rozważań warto skupić się na elementach, które przede wszystkim pozwolą dookreślić granice prawa cywilnego. W mniejszym bowiem stopniu narażone na ryzyko błędu jest ustalenie, co jest prawem cywilnym, aniżeli dążenie do wskazania teoretycznych kryteriów odrębności gałęziowej prawa ubezpieczeń społecznych. Tym bardziej, że – jak już zauważono – sama kwalifikacja

---

stosunkiem zobowiązaniowym, wyposażonym w pierwiastki cywilnoprawne, penalne i administracyjnoprawne, przynależy jednak do prawa pracy – W. Sanetra, *ibidem*. W nauce prawa ubezpieczeń społecznych jedynie S. Płażek wyraźnie twierdził, że prawo ubezpieczeń społecznych stanowi tzw. kompleksową gałąź prawa, w którym występują normy należące do innej gałęzi prawa, mające charakter *lex specialis*, stanowiące modyfikację regulacji ogólnej na użytek szczególnej instytucji, jaką jest ubezpieczenie społeczne – S. Płażek, *Autonomia...*, s. 49–50.

<sup>504</sup> H. Rot, *Kształtowanie systemu prawa*, t. III, *Więź pozioma systemu prawa*, Wrocław 1984, s. 22.

<sup>505</sup> Z. Radwański, A. Olejniczak, *Prawo...*, s. 5. Na temat relacji prawa pracy do prawa cywilnego J. Jończyk dowodził, że „wyrównanie szkody za rzeczy utracone (zniszczone) w związku z wypadkiem przy pracy na podstawie art. 237<sup>1</sup> § 2 KP wyłącza w tym zakresie odpowiedzialność cywilną na zasadzie *lex specialis derogat legi generali*” – J. Jończyk, *Ubezpieczenie wypadkowe*, PiP 2003, z. 6, s. 9 i n.

<sup>506</sup> T. Zieliński, *Ubezpieczenia...*, s. 24; D. Dzienisiuk, *Miejsce...*, s. 71 i n.; R. Pacud, *Oczekiwanie prawne na emeryturę dożywotnią (ekspektatywa)*, Bydgoszcz–Katowice 2006, s. 28–32; *idem*, *Stosunki prawne ubezpieczenia społecznego*, [w:] *System prawa ubezpieczeń społecznych. Część ogólna*, red. A. Wypych-Żywicka, Warszawa 2020, s. 274–275; K. Antonów, [w:] *Ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych. Komentarz*, red. K. Antonów, Warszawa 2024, s. 63; por. K. Ślęzak, *Zasady...*, s. 505.

<sup>507</sup> Brak teoretycznego opracowania koncepcji swoistej metody regulacji prawnej przy jednoczesnym zakwestionowaniu poglądów, że prawo ubezpieczeń społecznych stanowi kompleksową gałąź prawa, złożoną z norm zaliczanych do prawa cywilnego, prawa administracyjnego czy nawet prawa finansowego – por. T. Zieliński, *Ubezpieczenia...*, s. 69–70; W. Szubert, *op. cit.*, s. 85. Por. też na temat kryteriów gałęziowego wyodrębnienia prawa ubezpieczeń społecznych oraz metod regulacji – D. Dzienisiuk, *Miejsce...*, s. 77. Warto jednak dodać, że zdaniem R. Pacuda, stosunek ubezpieczenia społecznego umożliwia odróżnienie prawa ubezpieczeń społecznych od innych dziedzin prawa zarówno w wymiarze teoretycznoprawnym, jak i praktycznym – R. Pacud, *Stosunki prawne ubezpieczenia społecznego*, [w:] *System...*, s. 266.



gałęziowa, nieoparta w szczególności na kryterium metody regulacji prawnej, nie przyniesie odpowiedzi na pytanie dotyczące typu stosunku prawnego (stosunków prawnych) prawa ubezpieczeń społecznych<sup>508</sup>, z jednej strony. Z drugiej strony, nie wyjaśni i nie dookreśli istoty związków strukturalnych między tymi gałęziami prawa oraz zakresu ewentualnego wpływu prawa cywilnego na kształtowanie i tworzenie oraz wykładnię przepisów i stosowanie prawa ubezpieczeń społecznych. Celem jest więc wytyczenie granicy między tymi gałęziami prawa przez wskazanie cech identyfikujących prawo cywilne, a następnie pośrednio – na zasadzie negacji lub akceptacji – także prawo ubezpieczeń społecznych.

Jak zauważono w doktrynie prawa cywilnego<sup>509</sup>, prawo cywilne wyznaczyć można w ramach dwóch płaszczyzn badawczych, traktowanych rozłącznie: 1) zastosowania cywilnoprawnej metody regulacji stosunków społecznych<sup>510</sup> oraz 2) stosowania poszczególnych instytucji kwalifikowanych jako cywilnoprawne<sup>511</sup>.

Metoda regulacji prawnej jest pochodną przyjmowanej aksjologii, w tym konstytucyjnej<sup>512</sup>. Stąd podstawą metody cywilnoprawnej jest autonomia woli

---

<sup>508</sup> Por. inaczej uważa T. Zieliński, stwierdzając, że z faktu odrębności gałęziowej prawa ubezpieczeń społecznych opartej na przedmiocie regulacji prawnej wynika też odrębność stosunku prawnego od stosunku cywilnoprawnego czy administracyjnoprawnego. Jednocześnie w ocenie tego autora, swoistość stosunku prawnego nie oznacza swoistości metody regulacji prawnej – T. Zieliński, *Stosowanie...*, s. 8 oraz przypis 18.

<sup>509</sup> R. Szczepaniak, *Stosowanie...*, s. 144 i 148.

<sup>510</sup> Tak też: S. Grzybowski, *System prawa cywilnego*, t. I..., s. 12–14; A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *op. cit.*, s. 16. W doktrynie prawa cywilnego podkreślono też, że swoista dla prawa prywatnego metoda regulacji nie pozwala jeszcze w pełni wyznaczyć zakresu prawa cywilnego. Metoda regulacji może łączyć prawo cywilne z innymi gałęziami prawa zaliczanymi do prawa prywatnego – Z. Radwański, A. Olejniczak, *Prawo...*, s. 9. Warto dodać, że kryterium metody regulacji prawnej, charakteru prawnego norm czy pozycji stron uznawane jest także jako kryterium podziału na prawo prywatne i prawo publiczne – J. Helios, *op. cit.*, s. 12 i n. Por. na temat problemów z doбором kryteriów takiego podziału oraz jego wątpliwej przydatności – R. Szczepaniak, *Stosowanie...*, s. 141 i n. Krytycznie na temat metody regulacji prawnej oraz pojęcia stosunku prawnego jako pojęć-narzędzi służących poznaniu i opisowi prawa, w tym podziału dychotomicznego na prawo prywatne i publiczne wypowiada się też I. Zachariasz – *idem*, *Prawo w ujęciu strukturalnym*, Warszawa 2016, s. 84–85 i n.

<sup>511</sup> Kwestia uwzględnienia koncepcji podziału instytucji cywilnoprawnych na instytucje z przeważającym komponentem aksjologicznym i instytucje z przewagą elementów aksjologicznych na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych została już poddana analizie w poprzednim punkcie, w nawiązaniu do aksjologicznych uwarunkowań autonomii prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego – rozdział I pkt 3.1.

<sup>512</sup> J. Kaczor, *op. cit.*, s. 192; R. Szczepaniak, *Stosowanie...*, s. 144–145.

stron i ich formalna równość<sup>513</sup>. Metoda cywilnoprawna odwołuje się do równorzędności stron stosunków cywilnoprawnych, a tym samym do założeń aksjologicznych – ideału wolności jako autonomii<sup>514</sup>. W odniesieniu do prawa cywilnego zasadniczym kryterium jest wartość w postaci autonomii woli stron, wolność wyboru i wolność gospodarcza, akceptowana bez zastrzeżeń w myśl paremii *stat pro ratione voluntas*<sup>515</sup>. Zastosowanie metody cywilnoprawnej wymaga, dla zgodności z aksjologią konstytucyjną, zapewnienia minimum autonomii woli jednostek<sup>516</sup>.

Metoda ta idzie w parze z charakterem norm prawa cywilnego. Są to na ogół normy względnie obowiązujące lub semiimperatywne, rzadziej zaś normy bezwzględnie obowiązujące<sup>517</sup>. Choć więc stosunek zobowiązaniowy prawa cywilnego może być także wyznaczony przez przepisy ustaw i innych aktów normatywnych, a nie wyłącznie przez czynność prawną, to jednak sposób tego wyznaczenia wpisuje się w aksjologię i prakseologię prawa cywilnego opartą na autonomii woli stron i dążeniu do użycia instrumentów, które tę wolę najlepiej zrealizują.

Metoda cywilnoprawna determinuje charakter stosunku społecznego jako stosunku cywilnoprawnego<sup>518</sup>. Jeżeli nie mamy do czynienia ze stosunkiem cywilnoprawnym, to wniosując *a contrario* z art. 1 K.c., nie stosujemy przepisów K.c.<sup>519</sup> W prawie cywilnym wskazuje się także na zasadnicze znaczenie umowy jako źródła stosunków prawnych, opartych na zasadzie autonomii woli stron, czyli stosunków cywilnoprawnych. Użycie umowy w kształcie współgrającym z cywilnoprawną aksjologią może więc prowadzić do wniosku o cywilnoprawnym charakterze danego stosunku społecznego<sup>520</sup>.

Mając powyższe na uwadze, zauważyć należy, że ustalenie charakteru stosunku prawnego ubezpieczeń społecznych wymaga uwzględnienia genezy tego stosunku, jego rozwoju, ale także założeń aksjologicznych i prakseologicznych tej gałęzi prawa. Uwzględnić warto też pewne reprezentatywne rozwią-

---

<sup>513</sup> Por. P. Stec, *Czy żyjemy...*, s. 110; *idem*, *Umowy w administracji. Studium cywilnoprawne*, Warszawa 2013, s. 53.

<sup>514</sup> J. Kaczor, *op. cit.*, s. 193; D. Wolski, *op. cit.*, s. 75.

<sup>515</sup> Tak na temat właściwości prawa prywatnego – E. Eichenhofer, *op. cit.*, s. 145.

<sup>516</sup> R. Szczepaniak, *Stosowanie...*, s. 145.

<sup>517</sup> Tak: W. Czachórski, *op. cit.*, s. 109.

<sup>518</sup> Tak: S. Grzybowski, *op. cit.*, s. 15 i 176. Tak też: M. Kaliński, [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 6, *Prawo zobowiązań...*, 2023, s. 16.

<sup>519</sup> B. Brzeziński, *Komentarz do wyroku SN z 13.05.2005 r. I CK 677/04*, „Przegląd Orzecznictwa Podatkowego” 2006, nr 2, s. 110.

<sup>520</sup> Por. R. Szczepaniak, *Stosowanie...*, s. 149; Z. Radwański, A. Olejniczak, *Prawo...*, s. 7.

zania prawne, które pokazują, jaki środek (instrument) prawny jest optymalny z punktu widzenia dążenia do realizacji założonych celów i wartości prawa ubezpieczeń społecznych. O tym bowiem, „jakie stosunki społeczne i w jakim zakresie są regulowane przy zastosowaniu tej lub innej metody albo nawet kilku metod jednocześnie, decyduje obowiązujący porządek prawny”<sup>521</sup>.

Jak już dowiedziono, prawo ubezpieczeń społecznych i prawo cywilne odwołują się do różnego systemu wartości<sup>522</sup>. Instytucjom tych gałęzi prawa przyświecają też odmienne cele<sup>523</sup>. Różnice na poziomie aksjologii i prakseologii determinują zaś inną metodę regulacji prawnej<sup>524</sup>.

W prawie ubezpieczeń społecznych istotną przewagę mają normy bezwzględnie obowiązujące, których dyspozycje nie mogą zostać zastąpione cokolwiek zachowaniem (wołą lub uznaniem) – ubezpieczonego, płatnika czy organu. Dotyczy to także ewentualnych rozwiązań na korzyść ubezpieczonych. Jak zauważył SN, „(...) stosunek ubezpieczenia społecznego powstaje z mocy samego prawa, a to oznacza, że na jego powstanie, ustanie oraz zmianę nie ma żadnego wpływu wola stron”<sup>525</sup>. Stosunki ubezpieczenia społecznego nie powstają *ex officio*, z inicjatywy organów administrujących, ani też nie mają na ich powstanie wpływu ubezpieczeni i płatnicy. Nawet w przypadku dobrowolnej formy ubezpieczenia społecznego, ustawodawca określa granice, w ramach których powstaje możliwość złożenia zgłoszenia o objęcie ubezpieczeniem (art. 7, art. 11 ust. 2 w zw. z art. 6 ust. 1 i 9 ustawy systemowej), a organ także w tych przypadkach może wydać decyzję w przedmiocie tego zgłoszenia (art. 83 ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej).

W prawie ubezpieczeń społecznych rozstrzygnięcia organu rentowego (ZUS) zwane decyzjami<sup>526</sup> na ogół – w kwestiach zgłoszenia do ubezpieczenia społecznego, ustalenia wymiaru składek, ustalenia uprawnień do świadczeń i ich wysokości – potwierdzają stan prawny ukształtowany *ex lege*. Nie są one

<sup>521</sup> S. Grzybowski, *op. cit.*, s. 14.

<sup>522</sup> Rozdział I pkt 3.1.

<sup>523</sup> Zob. rozdział I pkt 3.1.

<sup>524</sup> J. Kaczor, *op. cit.*, s. 192.

<sup>525</sup> Uchwała SN z dnia 9 czerwca 2016 r., III UZP 8/16, OSNP 2016/12/153.

<sup>526</sup> W doktrynie dowodzi się, że decyzja wydawana na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych stanowi w pełni akt administracyjny w znaczeniu formalnym, mając jednocześnie wiele cech aktu administracyjnego w znaczeniu materialnym – S. Gajewski, [w:] *Ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych. Komentarz*, red. K. Antonów, Warszawa 2024, s. 1090. Oznacza to, że decyzja ta nie jest jednak tożsama w sensie materialnym z decyzją administracyjną w rozumieniu K.p.a.

więc ani wyrazem woli stron<sup>527</sup>, ani też nie podlegają uznaniu samego organu. Poszczególne elementy wyznaczające sytuację prawną stron są ustawowo zdeterminowane przez normy *ius cogens*, stąd jakakolwiek autonomia woli i możliwość wpływu na kształt stosunku ubezpieczenia społecznego nie występuje<sup>528</sup>. W tym sensie mamy więc do czynienia z równorzędną pozycją stron – organu, ubezpieczonego i płatnika<sup>529</sup>. Nie jest to jednak przykład równorzędności stron charakteryzującej prawo cywilne i metodę cywilnoprawną. Brakuje tu elementów swobody w wyborze drugiej strony, w ukształtowaniu treści stosunku prawnego, w wyborze formy danej czynności itp.<sup>530</sup> Nawiązanie stosunku, jego trwanie i treść oraz ustanie wyznacza w całości norma *iuris cogentis*. Tymczasem, jak zauważa się w doktrynie prawa cywilnego, „właściwsze jest eksponowanie, jako kryterium rozróżnienia (prawa prywatnego od prawa publicznego – RBG), elementu autonomiczności niż równorzędności podmiotów”<sup>531</sup>, zaś z obustronnej autonomiczności podmiotów wynika to, że relacje między nimi kształtują one same, kierując się w zasadzie własnymi interesami<sup>532</sup>. Istotą metody cywilnoprawnej jest to, że „w obszarze nią regulowanym funkcjonują też ogólne reguły postępowania w istocie kształtowane przez podmioty prywatne i kontrolowane jedynie

<sup>527</sup> Por. pogląd wypowiedziany w doktrynie, że „w zakresie wykonywania ubezpieczeń społecznych instytucje ubezpieczeniowe występują wobec innych podmiotów, objętych stosunkami ubezpieczenia w roli czynnika władczego, działającego przez autorytatywne jednostronne oświadczenie woli” oraz jednocześnie doprecyzowany przez stwierdzenie (zastrzeżenie), iż w stosunku do analogicznych oświadczeń, występujących w przypadku orzeczeń sądowych o charakterze deklaratoryjnym, nieadekwatny jest zwrot „oświadczenie woli”, że właściwszym terminem jest „oświadczenie wiedzy” – E. Modliński, *Stosunki prawne ubezpieczenia społecznego*, „Nowe Prawo” 1967, nr 12, s. 1604 i przypis 15 oraz powołane tam opracowanie: M. PiekarSKI, *Pozbawienie strony możliwości obrony swych praw w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 1964, s. 108 i n.

<sup>528</sup> Tak też w odniesieniu w stosunku podatkowoprawnego – M. Goettel, A. Goettel, *Prawo cywilne a prawo podatkowe*, [w:] *Instytucje prawa cywilnego w konstrukcji prawnej podatków*, red. M. Goettel, M. Lemonnier, Warszawa 2011, s. 25 i powołana tam literatura.

<sup>529</sup> Por. D. Dzienisiuk, *Miejsce...*, s. 106–107.

<sup>530</sup> Zob. też na temat różnego nasilenia równorzędności autonomii stron w stosunku cywilnoprawnym, zwłaszcza na przykładzie prawa rodzinnego i spadkowego – M. Goettel, A. Goettel, *op. cit.*, s. 23–24.

<sup>531</sup> A. Stelmachowski, *Zarys teorii prawa cywilnego*, Warszawa 1998, s. 35 i n. – cyt. za: Z. Radwański, A. Olejniczak, *Prawo...*, s. 2.

<sup>532</sup> Z. Radwański, A. Olejniczak, *ibidem*, s. 2–3. Zob. porównanie w tym zakresie sytuacji prawnej ZUS i zakładów ubezpieczeń (komercyjnych, prywatnych), ze szczególnym zaznaczeniem, że ZUS nie ma w ogóle wpływu na treść stosunku ubezpieczenia społecznego, zaś zakłady ubezpieczeń mają dużą w tym zakresie swobodę, co jest uzasadnione ich uczestnictwem w obrocie gospodarczym w celach zarobkowych – K. Antonów, *Prawo ubezpieczeń społecznych a prawo ubezpieczeń gospodarczych (osobowych)*, OSAP 2018, nr XVI/3, s. 62.

przez państwo, które choć nie mają charakteru normatywnego, uzupełniają system norm prawnych stanowionych przez ustawodawcę<sup>533</sup>. Funkcjonowanie prawa cywilnego wyraża się w poważnej mierze w aktywności i działaniach samych stron, w swoistej „samoobsłudze”<sup>534</sup>. Nadto w prawie cywilnym, w tym w prawie umów, normy *ius cogens* stanowią wyjątek od zasady, że to wola stron determinuje treść umowy<sup>535</sup>.

Przez pryzmat powyższej tezy należy też postrzegać te instytucje prawa ubezpieczeń społecznych, które przewidują „wybór” po stronie ubezpieczonego czy stwarzają dla niego pewną sferę dyspozycyjności (np. powzięcie decyzji o złożeniu wniosku o świadczenie, wybór momentu złożenia tego wniosku). W konstrukcji ubezpieczeniowo-prawnych instytucji zawierających element „wyboru” charakterystyczne jest ograniczenie go do ściśle określonych – najczęściej dwóch – opcji (np. wybór między dwoma świadczeniami) oraz zastosowanie normy *ius cogens* w razie braku decyzji ubezpieczonego, której skutki można nadto uznać – wedle pewnych uniwersalnych, opartych na powszechnym schemacie rozumowania i wartościowania kryteriów – za korzystniejsze dla ubezpieczonego (np. nakaz przyznania świadczenia wyższego). Choć na instytucji ubezpieczeniowej spoczywa obowiązek informowania ubezpieczonego o warunkach i konsekwencjach prawnych dokonania wyboru czy złożenia wniosku, łagodzący asymetrię informacyjną po stronie tej instytucji i ubezpieczonego<sup>536</sup>, stanowiący nadto przesłankę powstania zaufania wobec niej i reprezentowanego przez nią państwa, to jednak nie można uznać, że instytucje te wyrażają autonomię podmiotów prawa ubezpieczeń społecznych. Brakuje w ich konstrukcji typowego dla metodologii kształtowania stosunków prawa cywilnego elementu samoobsługi, czyli decydującej dla ich powstania, trwania, w tym kształtowania treści oraz ustania aktywności samych zainteresowanych stron<sup>537</sup>. „Wybór” świadczenia czy możliwość prawna złożenia wniosku nie są bowiem tożsame z oświadczeniem współkształtującym treść i warunki dokonywanej czynności prawnej na zasadach prawa cywilnego. „Wybór” taki przypomina „zgodę” występującą w przypadku kontraktów adhezyjnych lub umów masowych, gdzie autono-

<sup>533</sup> Z. Radwański, A. Olejniczak, *Prawo...*, s. 4.

<sup>534</sup> A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *op. cit.*, s. 17 i powołana tam literatura.

<sup>535</sup> W. Czachórski, *op. cit.*, s. 109.

<sup>536</sup> Por. na temat znaczenia tego elementu w przypadku umów dotyczących opcji walutowych oraz słusznościowej argumentacji sądu – M. Grochowski, *op. cit.*, s. 15.

<sup>537</sup> Por. D. Wolski, *op. cit.*, s. 79.

mia jednostki wraz ze zgodą rozumianą jako akt materialny ustępuje potrzebom technicznym i ekonomii skali<sup>538</sup>.

Nie można też ewentualnej swobody („autonomii”) podmiotów prawa ubezpieczeń społecznych (ubezpieczonego, organu czy płatnika) rozpatrywać w kategoriach cywilistycznej autonomii woli stron<sup>539</sup>. Nie jest ona adekwatna dla określenia sytuacji ubezpieczonego decydującego się na dobrowolne zgłoszenie do ubezpieczenia społecznego czy deklarującego wysokość podstawy wymiaru składki, ani dla określenia pozycji płatnika i organu zawierających układ ratalny<sup>540</sup>. Wskazane „aluzji» wyboru nie wynikają z możliwości zastępowania dyspozycji obowiązujących norm odmienną wolą uprawnionych, lecz z dopuszczenia owych wyborów wprost przez samego ustawodawcę w normach nieprzewidujących innych odchyleń, a więc w normach *iuris cogentis*”<sup>541</sup>.

W kontekście przytoczonych przykładów warto zwrócić uwagę na poglądy doktryny odnoszące się do występującego w prawie cywilnym zjawiska nowych instytucji prawnych, kształtowanych na podstawie konstytucyjnej aksjologii praw podstawowych (np. umowy masowe)<sup>542</sup>. Co istotne, w odniesieniu do tego typu umów podważa się ich prywatnoprawny charakter<sup>543</sup>, dowodząc, że „autonomia woli stron” ogranicza się w tych przypadkach do wyrażenia zgody na zawarcie umowy albo odmowy jej wyrażenia. Zjawisko to określa się dobitnie mianem inflacji zgody<sup>544</sup>. Podkreśla się zarazem, że zdarza się, iż termin „umowa”, występujący formalnie w przepisach zaliczanych do prawa prywat-

<sup>538</sup> Por. P. Stec, *Czy żyjemy...*, s. 108–109.

<sup>539</sup> Dotyczy to np. „umów”, które występują w przepisach kwalifikowanych jako publicznoprawne. Umów tych nie można zresztą, choćby ze względu na potrzebę ochrony jednostki, której sytuacja nie może być gorsza niż adresata decyzji administracyjnoprawnej, traktować jak typowej umowy cywilnoprawnej – R. Szczepaniak, *Stosowanie...*, s. 151, przypis 27.

<sup>540</sup> Zgłoszenie do dobrowolnego ubezpieczenia społecznego nie jest czynnością prawną kreującą stosunek cywilnoprawny – M. Łaga, *Glosa do uchwały składu siedmiu sędziów SN z 21.04.2010 r., II UZP 1/10*, „Gdańskie Studia Prawnicze – Przegląd Orzecznictwa” 2010, nr 3–4, s. 192. Por. R. Szczepaniak, *Stosowanie...*, s. 158.

<sup>541</sup> T. Zieliński, *Ubezpieczenia...*, s. 86.

<sup>542</sup> Np. art. 66<sup>1</sup> K.c. czy art. 546<sup>1</sup> K.c.

<sup>543</sup> P. Stec, *Czy żyjemy...*, s. 106. Choć A. Żurawik dowodzi, że „wkraczanie metod władczych (regulacji publicznoprawnych) na pole zastrzeżone kiedyś wyłącznie dla instrumentów prawa prywatnego ma współcześnie charakter swoistego suplementu w stosunku do tych rozwiązań (jest wobec nich komplementarne), nie jest natomiast nastawione na eliminację metody prywatnoprawnej jako takiej i zastąpienie jej przez regulację publicznoprawną” – A. Żurawik, *op. cit.*, s. 36–37.

<sup>544</sup> P. Stec, *ibidem*, s. 108–109.

nego nie przypomina instytucji będącej kwintesencją metody cywilnoprawnej, której podstawą jest autonomia woli stron<sup>545</sup>.

Także sytuacje, gdy ubezpieczony ma wybór, mogąc dokonać zgłoszenia do ubezpieczenia czy zadeklarować podstawę wymiaru składki, nie są przejawem jego autonomii woli w znaczeniu cywilnoprawnym. To ustawodawca określa, w jakich sytuacjach, pod jakimi warunkami i z jakim skutkiem prawnym można dokonać tego zgłoszenia<sup>546</sup>, zaś organ – korzystając z ogólnej normy kompetencyjnej – ustala, czy doszło do nawiązania stosunku ubezpieczenia społecznego lub ukształtowania jego treści w określony sposób. Nadal mamy tu więc do czynienia z obcym prawu cywilnemu nakłanianiem przez ustawodawcę do działania według określonego z góry sposobu, a nie tylko z następczą kwalifikacją zrealizowanego działania będącego w każdym zakresie emanacją woli stron<sup>547</sup>. Przede wszystkim deklaracja ta nie stanowi zdarzenia prawnego zmierzającego do osiągnięcia skutków cywilnoprawnych<sup>548</sup>. Nie jest czynnością prawną rozumianą jako instytucja prawa cywilnego, nadto jako jedyny instrument bezpośrednio realizujący zasadę autonomii woli podmiotów<sup>549</sup>. Dlatego też nie znajduje uzasadnienia pogląd, że należy „w ubezpieczeniu chorobowym osób prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą zwracać uwagę na cywilnoprawne odniesienia w charakterystyce prawnej stosunków prawnych powstających z ich udziałem”, iż deklaracja wysokości wymiaru składki jest „czynnością prawną, która mogłaby podlegać weryfikacji przez sądownictwo powszechne”<sup>550</sup>.

Tym samym uznać należy, że prawo ubezpieczeń społecznych nie składa się z norm przynależnych do prawa cywilnego, połączonych jedynie od-

<sup>545</sup> *Ibidem*, s. 110; *idem*, *Umowy...*, s. 55. P. Szczepaniak, *Stosowanie...*, s. 144–145 i 147.

<sup>546</sup> Zob. nt. ograniczeń „dobrowolności” w ubezpieczeniach społecznych – I. Jędrasik-Janowska, *Niektóre regulacje prawne ubezpieczenia chorobowego, rentowego i wypadkowego a konstytucyjna zasada równości i sprawiedliwości*, AUMCS. Sectio G 2015, Vol. LXII, s. 81–82.

<sup>547</sup> Por. T. Chauvin, T. Stawecki, P. Winczorek, *op. cit.*, s. 17.

<sup>548</sup> Zob. uzasadnienie uchwały SN (7) z dnia 21 kwietnia 2010 r., II UZP 1/10, Legalis nr 215206.

<sup>549</sup> Tak na temat znaczenia czynności prawnych: R. Radwański, K. Mularski, *op. cit.*, s. 13 i powołana tam literatura.

<sup>550</sup> Por. R. Pacud, *Glosa...*, s. 828. Por. też podobny pogląd w odniesieniu do istoty zgody dotychczasowego inwestora na przeniesienie pozwolenia na budowę. W wypowiedziach tych uznano, że zgoda taka jest jednostronną czynnością prawną, dokonywaną przez złożenie stosownego oświadczenia – oświadczenia woli w rozumieniu przepisów K.c., do którego stosuje się przepisy o wadach oświadczenia woli itp. – B. Adamiak, *op. cit.*, s. 31 i powołane tam orzecznictwo NSA.

miennym celem i przedmiotem. Są to normy prawa ubezpieczeń społecznych, a wyznaczone nimi stosunki prawne, choć mogą mieć charakter zobowiązaniowy<sup>551</sup>, nie są stosunkami cywilnoprawnymi<sup>552</sup>. Podkreślić należy, że w teorii prawa wyróżnia się stosunki zobowiązaniowe jako jeden z dwóch typów – obok stosunków podległości kompetencyjnej – stosunków prawnych<sup>553</sup>. Przy czym te pierwsze nie stanowią ani wyłącznej domeny prawa cywilnego<sup>554</sup>, ani też nie są tożsame ze stosunkami regulowanymi prawem zobowiązań (Księga III K.c.). Prawo to odnosi się do stosunków podmiotów prawa cywilnego o charakterze zobowiązaniowym, należących do kategorii stosunków cywilnoprawnych i służących na ogół celom ekonomicznej wymiany dóbr i usług<sup>555</sup>. Zaś źródło powstania zobowiązań składkowych i ochronno-świadczeniowych stanowią normy prawa ubezpieczeń społecznych. Zobowiązania te odpowiadają sobie z woli ustawodawcy, a nie z woli stron<sup>556</sup>. W obu rodzajach stosunków zobowiązaniowych występuje inne źródło ich powstania. W prawie cywilnym jest nim co do zasady zgodne oświadczenie woli, w prawie ubezpieczeń społecznych norma prawna, której dyspozycja z zaistnieniem ubezpieczeniowo-prawnego stanu faktycznego wiąże określony skutek<sup>557</sup>. Dotyczy to za-

---

<sup>551</sup> W przypadku relacji organ–ubezpieczony instytucja ubezpieczeniowa nie ma uprawnień władczych, lecz ciąży na niej obowiązek udzielenia świadczeń przewidzianych prawem. Przedmiotem zobowiązaniowego stosunku jest przede wszystkim świadczenie, czyli zachowanie nakazane dłużnikowi, które prowadzi do powstania korzyści po stronie wierzyciela – A. Klein, *Elementy zobowiązaniowego stosunku prawnego*, Wrocław 2005, s. 56. Zob. więcej na ten temat: R. Pacud, *Stosunki prawne ubezpieczenia społecznego*, [w:] *System...*, s. 286–289 i 305–308 oraz powołana tam literatura, w której dowodzi się zobowiązaniowego charakteru stosunku prawnego ubezpieczenia społecznego. Tak też: D. Dzieński, *Prawo...*, s. 113.

<sup>552</sup> Tak też zdaje się przyjmować: R. Pacud, *Stosunki prawne ubezpieczenia społecznego*, [w:] *System...*, s. 289 oraz s. 306–308. K. Antonów, *Stosunek prawa ubezpieczeń społecznych do prawa cywilnego*, [w:] *Każdy ma prawo do... Ochrona praw człowieka w świetle przepisów prawa pracy i zabezpieczenia społecznego*, red. A.M. Świątkowski, Warszawa 2009, s. 309. Tak też nt. stosunków zabezpieczenia społecznego: J. Jończyk, *Prawo...*, s. 11.

<sup>553</sup> A. Redelbach, S. Wronkowska, Z. Ziemiński, *op. cit.*, s. 157 i n.

<sup>554</sup> Tak też: R. Pacud, *Stosunki prawne ubezpieczenia społecznego*, [w:] *System...*, s. 310; K. Antonów, *Zagadnienia ogólne prawa ubezpieczeń społecznych*, [w:] *Prawo pracy i ubezpieczeń społecznych*, red. K.W. Baran, Warszawa 2022, s. 732–733.

<sup>555</sup> W. Czachórski, *op. cit.*, s. 36–38.

<sup>556</sup> Por. R. Pacud, *Stosunki prawne ubezpieczenia społecznego*, [w:] *System...*, s. 347. Por. podobnie w odniesieniu do prawa podatkowego – A. Goettel, *op. cit.*, s. 44–45. Por. też nt. znaczenia dla podziału na prawo prywatne i publiczne wpływu uczestników stosunku prawnego na jego treść – W. Łączkowski, *Ustrojowe podstawy prawa publicznego* [w:] *Studia z prawa publicznego*, t. 1, red. S. Fundowicz, Lublin 1999, s. 15.

<sup>557</sup> Tak też w odniesieniu do prawa podatkowego – B. Brzeziński, *Kilka...*, s. 43–44.



równy przypadków powstania stosunków ubezpieczenia społecznego z mocy prawa, jak i na skutek dokonanego zgłoszenia do dobrowolnego ubezpieczenia społecznego. Ustalenie, że stosunki prawne ubezpieczenia społecznego w przeważającej mierze mają charakter zobowiązaniowy, nie otwiera prawa ubezpieczeń społecznych na prawo cywilne. Z tego punktu widzenia zobowiązaniowa kwalifikacja stosunków prawnych ubezpieczenia społecznego pozostaje bez jakiegokolwiek znaczenia<sup>558</sup>.

Inna niż cywilnoprawna metoda regulacji<sup>559</sup>, wynikająca z braku cywilnoprawnej wzajemności świadczeń oraz równorzędnej i autonomicznej pozycji stron<sup>560</sup>, odrębne uwarunkowania aksjologiczne i prakseologiczne, brak związków genetycznych z prawem cywilnym determinują inny niż cywilnoprawny charakter stosunków prawnych ubezpieczenia społecznego<sup>561</sup>. Oznacza to szerszy zakres autonomii prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego, a tym samym brak podstaw do uznania, że między normami tych gałęzi prawa zachodzi relacja *lex specialis – lex generalis*<sup>562</sup>. Przepisów prawa cywil-

---

<sup>558</sup> Tak podobnie: E. Janik, *op. cit.*, s. 62. Por. inaczej zagadnienie to zdaje się interpretować K. Antonów, *Stosunek...*, s. 309 i n. oraz s. 319. Autor ten uznaje np., że ubezpieczeni mogą wobec płatników składek, w sytuacji braku wystarczających środków prawnych, realizować ochronę na podstawie prawa cywilnego, tj. przepisów o odpowiedzialności kontraktowej.

<sup>559</sup> Por. częściowo inaczej: R. Pacud, *Stosunki prawne ubezpieczenia społecznego*, [w:] *System...*, s. 269.

<sup>560</sup> Tak też nt. braku synallagmatyczności (por. łac. *synallagma*) między świadczeniem a składką w ubezpieczeniach społecznych – K. Antonów, *Sprawy...*, s. 104. Tymczasem SN w uchwale z dnia 9 czerwca 1995 r., III CZP 72/95, OSN 1995/10/146, uznał za charakterystyczną cechę stosunków cywilnoprawnych w szczególności równorzędność stron tych stosunków jest wzajemność (ekwiwalentność) ich świadczeń. Tak też: A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *op. cit.*, s. 16.

<sup>561</sup> Wyraził to wprost SN w wyroku z dnia 7 marca 2017 r., III UK 88/16, OSNP 2018/5/62, stwierdzając, że „Stosunek ubezpieczenia społecznego nie jest stosunkiem cywilnoprawnym, opartym na równorzędności jego podmiotów i wzajemności (ekwiwalentności) świadczeń, lecz uregulowanym ustawowo stosunkiem prawnym opartym na zasadzie solidaryzmu, a wynikające z niego świadczenia stron nie są świadczeniami cywilnoprawnymi”. Por. inaczej na ten temat: Cz. Jackowiak, *Ochrona praw nabytych w polskim systemie emerytalno-rentowym*, „Przegląd Sądowy” 1992, nr 11–12, s. 7; K. Kolasiński, *Charakter prawny sporów z ubezpieczenia społecznego*, Toruń 1974, s. 117; Z. Salwa, *Prawo pracy i ubezpieczeń społecznych*, Warszawa 1995, s. 317. Z kolei J. Jończyk dobitnie zauważa, że „prawo ubezpieczeń społecznych nie było i nie jest częścią prawa cywilnego, jest to odrębny system prawny, a przepisy k.c. stosuje się tylko, gdy istnieje wyraźne ustawowe odesłanie” – J. Jończyk, *Prawo...*, s. 11.

<sup>562</sup> Por. nt. relacji K.s.h. do K.c. – A. Kidyba, *op. cit.*, art. 2; por. też: J. Frąckowiak, *Zasada jedności prawa cywilnego czy prawa prywatnego a optymalna regulacja prawa handlowego*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2022, nr 12, s. 5 i n.

nego nie stosuje się więc na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych ani odpowiednio<sup>563</sup>, ani tym bardziej wprost<sup>564</sup>.

Potwierdzeniem tego, w sferze normatywnej, jest brak w prawie ubezpieczeń społecznych przepisu (normy odsyłającej generalnie, blankietowo) zawierającego odesłanie do przepisów K.c. w sprawach nieunormowanych przepisami tego prawa. Nie można zatem uznać, że prawo cywilne stosuje się posiłkowo na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych.

Powyższe ustalenia nie przekreślają jednak możliwości zastosowania na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych określonej instytucji cywilnoprawnej, jeśli przeważa w jej konstrukcji tzw. komponent techniczny oraz pozostanie to w zgodzie z aksjologią i prakseologią prawa ubezpieczeń społecznych. Jak zauważono w doktrynie, „to, że cywilnoprawna metoda regulacji nie może do danych stosunków społecznych znaleźć zastosowania, nie znaczy więc, że nie mogą zostać zastosowane poszczególne instytucje cywilnoprawne”<sup>565</sup>. Kwestią jest jednak sposób i zakres ich zastosowania, zależne w znacznym stopniu o występowania związków funkcjonalnych lub strukturalnych między obiema gałęziami prawa.

Rozważenia wymaga także zastosowanie regulacji prawa cywilnego na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych *per analogiam*<sup>566</sup>, wobec ewentualnego uznania występowania luki *extra legem* w prawie ubezpieczeń społecznych. Odniesienie się do tego zagadnienia należy poprzedzić analizami dotyczącymi właściwości regulacji prawnej prawa cywilnego oraz prawa ubezpieczeń społecznych, a także specyfiki wykładni ich przepisów oraz stosowania prawa.

---

<sup>563</sup> Stosowanie odpowiednio oznacza stosowanie bez modyfikacji, z modyfikacjami oraz brak stosowania – por. J. Nowacki, *Odpowiednie stosowanie przepisów prawa*, PiP 1964, z. 3, s. 370 i n. Także formą odpowiedniego stosowania może być stosowanie niektórych przepisów wprost, jeśli nie będą występowały jakiegokolwiek modyfikacje albo też modyfikacje będą miały jedynie charakter gramatyczny, dostosowujący brzmienie przepisu do konkretnego stanu prawnego, z modyfikacjami merytorycznymi to – odpowiednio – por. A. Kidyba, *op. cit.*, art. 2.

<sup>564</sup> Por. S. Grzybowski, *op. cit.*, s. 19. Konsekwencją ustalenia cywilnoprawnego stosunku jest stosowanie przepisów prawa cywilnego wprost – zob. art. 1 k.c. Por. R. Szczepaniak, *Stosowanie...*, s. 149. Por. też nt. stosowania wprost przepisów części ogólnej kodeksu zobowiązań do stosunku pracy z powodu uważania wcześniej umownych stosunków pracy za zobowiązania prawa cywilnego – K. Roszewska, *Związki...*, s. 233. Tak też: T. Zieliński, *Stosowanie...*, s. 6.

<sup>565</sup> R. Szczepaniak, *Stosowanie...*, s. 147.

<sup>566</sup> Por. *ibidem*, s. 152–153; D. Dzienisiuk, *Miejsce...*, s. 107.

Cechą prawa ubezpieczeń społecznych jest ustawowa gwarancja świadczeń, a środkiem jej realizacji pozostaje regulacja prawna określająca, komu, kiedy i jakie świadczenia przysługują<sup>567</sup>. Sprzyja jej schematyzm świadczeń oparty na schematycznym obrazie potrzeb wspólnoty ryzyka, bez względu na indywidualne sytuacje jednostek i związane z nimi potrzeby (np. szczególne warunki życiowe, stan zdrowia, wiek, sytuacja materialna)<sup>568</sup>. W doktrynie prawa ubezpieczeń społecznych uznaje się zgodnie, że regulacja tego prawa powinna realizować postulat *ius strictum*, nie odsyłając do norm i zasad pozaprawnych<sup>569</sup>. Wykluczona jest więc wykładnia przepisów prawa ubezpieczeń społecznych z uwzględnieniem zasad słuszności (współżycia społecznego), nadto rygoryzm prawa ubezpieczeń społecznych nie może być łagodzony konstrukcją nadużycia prawa<sup>570</sup>. W regulacji prawnej ubezpieczeń społecznych nie stosuje się zatem klauzul generalnych<sup>571</sup>, rozumianych jako konstrukcja normatywna wskazująca adresatom norm prawnych na potrzebę brania pod uwagę kryteriów pozaprawnych w decyzjach stosowania prawa czy w zachowaniach jego przestrzegania<sup>572</sup>, dzięki czemu przyjęte rozstrzygnięcie ma uzasadnienie zewnętrzne i wartościujące. Klauzule generalne ocenić należy jako sprzeczne ze schematyzmem form świadczeniowych, wedle którego nie można uwzględniać indywidualnych różnic w położeniu osób oraz szczególnych okoliczności, determinujących sytuację socjalno-bytową jednostki<sup>573</sup>. Pogląd o tym, że w prawie ubezpieczeń społecznych nie ma miejsca na stosowanie klauzul generalnych, znajduje umocowanie dogmatycznoprawne. Żadna z ustaw z zakresu tego prawa nie zawiera takich klauzul ani też nie odsyła blankietowo do przepisów K.p. czy K.c., wyrażających

<sup>567</sup> W. Szubert, *op. cit.*, s. 48.

<sup>568</sup> *Ibidem*, s. 52–53.

<sup>569</sup> B. Wagner, *Zasada równego traktowania w ubezpieczeniu chorobowym*, [w:] *Ubezpieczenie chorobowe*, Iwonicz-Zdrój 2010, s. 30; T. Liszcz, *Ubezpieczenie społeczne i zaopatrzenie...*, s. 25–26; S. Płażek, *Autonomia...*, s. 52; K. Ślęzak, *Prawo...* s. 23, 67–68; T. Zieliński, *Ubezpieczenia...*, s. 83; K. Antonów, *Właściwości...*, s. 133.

<sup>570</sup> M. Łaga, *op. cit.*, s. 192; K. Antonów, *Właściwości...*, s. 133.

<sup>571</sup> T. Zieliński, *Swobodne „poszukiwanie prawa” w systemie ubezpieczeń społecznych*, „*Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska*” 1983, vol. XXX, 5, s. 81 i 90. W prawie ubezpieczeń społecznych występują zwroty niedookreślone, ale ich stosowanie nie oznacza sięgania do norm pozaprawnych czy norm słusznościowych – por. inaczej – K. Antonów, *Stosunek...*, s. 319.

<sup>572</sup> Najistotniejszą część zwrotu wyrażającego klauzulę generalną jest funkcjonalnie identyfikowana z koniecznością sięgnięcia po elementy ocenne, których podstawa wskazana jest w tekście prawnym przez nazwę niezdefiniowanego prawnie kryterium – L. Leszczyński, *Stosowanie generalnych klauzul odsyłających*, Warszawa 2001, s. 21–22.

<sup>573</sup> W. Szubert, *op. cit.*, s. 51–52. Por. K. Antonów, *Właściwości...*, s. 123; *idem*, *Stosunek...*, s. 317.

klauzule generalne. W prawie ubezpieczeń społecznych nie ma też konkretnego odesłania ani do przepisu art. 5 K.c., ani też przepisu art. 8 K.p.<sup>574</sup>

Tymczasem w prawie cywilnym klauzule generalne zajmują ważne miejsce i odgrywają kluczową rolę. W tej gałęzi prawa oceny słuszności, staranności działania i właściwego korzystania z uprawnień są nierozzerwalnie związane z każdym zachowaniem podmiotów tego prawa<sup>575</sup>. Znaczenie klauzul generalnych uwidacznia się zwłaszcza w sferze kształtowania ładu gospodarczego, gdyż umożliwiają one uelastycznienie przepisów, dzięki czemu cały system prawa cywilnego jest bardziej dynamiczny<sup>576</sup> i otwarty na zewnątrz. Służą one uniknięciu nadmiernej formalizacji obrotu gospodarczego<sup>577</sup> oraz podejmowaniu sprawiedliwych decyzji prawnych<sup>578</sup>, kształtowaniu i realizowaniu stosunków cywilnoprawnych w sposób niesprzeczny z zasadami moralnymi<sup>579</sup>. Szczególną funkcję w prawie cywilnym pełni klauzula zasad współżycia społecznego, czyli reguł postępowania w relacjach międzyludzkich ukształtowanych i ocenianych w społeczeństwie jako właściwe, słuszne i przyzwoite. Organ stosujący prawo ma możliwość kwalifikowania zachowań stron stosunku cywilnoprawnego z punktu widzenia ich zgodności z takimi wartościami, jak dobro, sprawiedliwość, imperatyw życzliwości wobec innych i społeczny imperatyw dbałości o dobro innych<sup>580</sup>. W prawie cywilnym klauzula ta odgrywa trojaką rolę: 1) stanowi przeszkodę w korzystaniu z przysługujących uprawnień i kompetencji, jeśli wiązałoby się to z naruszeniem zasad współżycia społecznego, 2) uzależnienia powstanie, zmianę lub ustanie konkretnych praw lub obowiązków cywilnoprawnych od oceny danego stosunku prawnego z punktu widzenia tych zasad oraz 3) służy bliższemu sprecyzowaniu treści stosunku cywilnoprawnego<sup>581</sup>.

---

<sup>574</sup> Tak też: wyrok SN z dnia 2 grudnia 2009 r., I UK 174/09, Legalis nr 303893; wyrok SN z dnia 29 października 1997 r., II UKN 311/97, Legalis nr 31734; wyrok SN z dnia 26 maja 1999 r., II UKN 669/98, Legalis nr 47339. Zob. też przypadki sięgania do klauzul generalnych: wyrok SN z dnia 20 października 2004 r., III UK 111/04, OSNP 2005/8/115; wyrok SN z dnia 5 marca 2008 r., III UK 78/07; III AUa 1547/06, LEX nr 310411. Krytycznie na temat takich przypadków sięgania po klauzule generalne: A. Bielska-Brodziak, *op. cit.*, s. 24.

<sup>575</sup> T. Chauvin, T. Stawecki, P. Winczorek, *op. cit.*, s. 45.

<sup>576</sup> A. Doliwa, *op. cit.*, s. 49.

<sup>577</sup> Wyrok TK z dnia 7 grudnia 1999 r., K 6/99, Legalis nr 45625.

<sup>578</sup> A. Doliwa, *op. cit.*, s. 51.

<sup>579</sup> Z. Radwański, A. Olejniczak, *Prawo...*, s. 18.

<sup>580</sup> A. Doliwa, *op. cit.*, s. 51.

<sup>581</sup> Pełne wyliczenie przepisów k.c., które odwołują się do zasad współżycia społecznego wedle ich trojakiej roli zawiera: A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *op. cit.*, s. 74–75. Zob. też: A. Doliwa, *op. cit.*, s. 52.

Sytuacjonistyczna słuszość, determinowana konkretnymi uwarunkowaniami indywidualnego (słuszość indywidualna, wyrównawcza) przypadku leży u podstaw instytucji nadużycia prawa podmiotowego ujętej w art. 5 K.c. Mamy wtedy do czynienia z aksjologiczną korektą prawa zapobiegającą wydaniu niesłusznego orzeczenia<sup>582</sup>. Także klauzula nieczynienia użytku z prawa, który byłby sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa, została ustanowiona dla zapewnienia aksjologicznej i funkcjonalnej zgodności systemu prawa cywilnego ze stosunkami społecznymi i związanym z nimi systemem wartości<sup>583</sup>.

Klauzule generalne służą urzeczywistnieniu słuszości w prawie cywilnym. Słuszość traktowana jako podstawa oceny normy prawnej z inną normą o pozaprawnym charakterze może sprzyjać stworzeniu normy w razie braku regulacji pozytywnej (luki w prawie), a nawet prowadzić do odmowy zastosowania formalnie obowiązującej normy, dekodowanej na podstawie reguł językowych, jeśli prowadziłyby ona do niesprawiedliwego rozstrzygnięcia<sup>584</sup>.

Przez szerokie zastosowanie klauzul w prawie cywilnym nastąpiła „humanizacja” tego prawa, kosztem jednak zasady bezpieczeństwa obrotu<sup>585</sup>. Zapewniają one elastyczność i żywotność prawa, ale wiąże się także z nimi niebezpieczeństwo subiektywizmu<sup>586</sup>.

Aktualnym zagadnieniem zarówno dla ogólnej teorii prawa, jak i teorii poszczególnych dogmatyk jest także kwestia „gałęziowych” uwarunkowań wykładni przepisów prawnych<sup>587</sup>. Odrębności w zakresie metody regulacji, rodzaju stosunków społecznych czy kształtu obrotu prawnego, charakterystyczne dla danej gałęzi prawa rzutują na przyjmowane na jej gruncie reguły wykładni<sup>588</sup>. Stąd np. w doktrynie prawa podatkowego wskazuje się, że proces jego wykładni „powinien uwzględniać istotę, funkcje i cechy tej gałęzi prawa”<sup>589</sup>.

<sup>582</sup> A. Doliwa, *op. cit.*, s. 56–57.

<sup>583</sup> Wyrok NSA z dnia 22 września 1983 r., SA/Wr 367/83, ONSA 1983/2/75.

<sup>584</sup> A. Doliwa, *op. cit.*, s. 52 i n.

<sup>585</sup> A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *op. cit.*, s. 78.

<sup>586</sup> *Ibidem*, s. 77–77.

<sup>587</sup> Zob. A. Kotowski, *Polska...*, s. 167 i powołana tam literatura. Por. nt. znaczenia podziału na prawo prywatne i publiczne w procesach wykładni i stosowania prawa, choćby ze względu na przyjmowane odmienne reguły interpretacyjne – I. Zachariasz, *op. cit.*, s. 59.

<sup>588</sup> L. Leszczyński, *Wykładnia prawa. Odrębności w wybranych gałęziach prawa*, Lublin 2006, s. 7.

<sup>589</sup> D. Antonów, *Wybrane problemy wykładni prawa podatkowego*, [w:] *Księga jubileuszowa Profesora Ryszarda Mastalskiego. Stanowienie i stosowanie prawa podatkowego*, red. W. Miemiec, Wrocław 2009, s. 39.

Specyfika wykładni prawa ubezpieczeń społecznych wiąże się z tym, że stosunki prawne ubezpieczenia społecznego mają, inaczej niż w prawie cywilnym, źródło w ustawie (zasada wyłączności ustawowej). Z uwagi na ścisłość regulacji charakteryzującą prawo ubezpieczeń społecznych i szablonowość rozwiązań, w procesie jego wykładni liczą się przede wszystkim pewność prawa i bezpieczeństwo prawne. Roszczenia o świadczenie nie można wywodzić z zasad współżycia społecznego, przywileje (uprawnienia i wyjątki) podlegają ścisłej interpretacji, zaś kontrowersje w doktrynie nie mogą uzasadniać zarzutu naruszenia prawa<sup>590</sup>.

Dlatego też w odniesieniu do prawa ubezpieczeń społecznych podkreśla się priorytetowe znaczenie wykładni językowej<sup>591</sup>. W prawie cywilnym znaczenie mają zaś dyrektywy wykładni celowościowej<sup>592</sup>, które służą nasyceniu w procesie wykładni określonych regulacji elementami aksjologicznymi, funkcjonalnymi, pozwalającymi nawiązywać także do wartości pozaprawnych<sup>593</sup>.

Choć więc wykładnia przepisów obu gałęzi prawa polega na zastosowaniu językowych, funkcjonalnych i systemowych dyrektyw interpretacyjnych<sup>594</sup>, to jednak znamienne jest – w zależności od gałęzi prawa – różne rozłożenie akcentów w procesie wykładni<sup>595</sup>, gdyż „zasady wykładni muszą być konfrontowane z regułami rządzącymi konkretną gałęzią prawa”<sup>596</sup>.

Pomimo że nie można już w pełni zgodzić się z poglądem, że w prawie ubezpieczeń społecznych dominuje formalno-dogmatyczna metoda wykładni i ma miejsce całkowite pomijanie zabiegów wartościujących<sup>597</sup>, to jednak ten aspekt wykładni (koncepcji) wyraźnie różni prawo ubezpieczeń społecznych od prawa cywilnego. Należy jednak w pewnym uogólnieniu stwierdzić, że dla prawa ubezpieczeń społecznych wykładnia językowa odgrywa podobną rolę do tej pełnionej przez wykładnię funkcjonalną w prawie cywilnym<sup>598</sup>.

---

<sup>590</sup> J. Jończyk, *Prawo...*, s. 23.

<sup>591</sup> T. Zieliński, *Swobodne...*, s. 80; B. Wagner, *Zasada...*, s. 30; B. Wagner, *Z problematyki...*, s. 242; K. Antonów, *Stosunek...*, s. 317; A. Wypych-Żywicka, *Prawo do renty rodzinnej uprawionego – zabójcy żywiciela*, GSP 2008, XIX, s. 274.

<sup>592</sup> A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *op. cit.*, s. 103.

<sup>593</sup> Por. M. Gutowski, P. Kardas, *op. cit.*, s. 259.

<sup>594</sup> T. Zieliński, *Ubezpieczenia...*, s. 165.

<sup>595</sup> G. Jędrejek, *Wykładnia...*, s. 11.

<sup>596</sup> A. Stelmachowski, *Wstęp do teorii prawa cywilnego*, Warszawa 1984, s. 420.

<sup>597</sup> Por. T. Zieliński, *Ubezpieczenia...*, s. 83.

<sup>598</sup> Por. B. Wagner, *Z problematyki...*, s. 242.

Jednocześnie podkreślić trzeba, że są to teoretycznoprawne ustalenia co do specyfiki wykładni prawa ubezpieczeń społecznych i prawa cywilnego. Analiza orzecznictwa sądowego nie pozwala jednak na tak jednoznaczny wniosek na temat paradygmatu interpretacyjnego dominującego w obu gałęziach prawa. Można znaleźć przykłady wykładni przepisów prawa cywilnego zasadzające się na wykładni językowej, argumentacji *a contrario* wraz z kierowaniem szeregu uwag *de lege ferenda* obok podobnej liczby przykładów zastosowania szerszego instrumentarium, obejmującego dyrektywy wykładni funkcjonalnej oraz polegającego na poszukiwaniu jak najodpowiedniejszego rozwiązania *de lege lata*<sup>599</sup>. Podobne uwagi można odnieść do praktyki wykładni przepisów należących do prawa ubezpieczeń społecznych, w której stanowisko podkreślające znaczenie wykładni językowej występuje obok przekonania o konieczności uwzględniania w jej procesie wyniku interpretacji systemowej i funkcjonalnej, a nawet sięgania po tzw. przełamanie znaczenia literalnego<sup>600</sup>.

Niezależnie od powyższego – ze względów podniesionych we wcześniejszym fragmencie – należy zachować daleko idącą ostrożność przed uwzględnianiem w toku wykładni przepisów i stosowania prawa ubezpieczeń społecznych norm prawnych odkodowywanych na gruncie prawa cywilnego, stanowiących wynik uwzględnienia dyrektyw funkcjonalnych, czy też tzw. przełamania znaczenia literalnego ze względów aksjologicznych lub zastosowania rzymskich paremii tj. np. *in dubio pro libertate* (wykładnia na rzecz wolności), *volenti non fit iniuria* (chcącemu nie dzieje się krzywda), *in toto et pars continetur* (komu przysługuje całość, temu przysługuje część)

<sup>599</sup> Zob. E. Rott-Pietrzyk, *Kilka uwag o wykładni prawa prywatnego materialnego*, PiP 2023, nr 6, s. 112–114; zob. też na temat pierwszeństwa wykładni językowej w prawie cywilnym – G. Jędrejek, *Wykładnia...*, s. 100.

<sup>600</sup> Zob. uchwała SN z dnia 22 lutego 1074 r., III UZP 1/72, OSPiKA 1974/10/217; wyrok SN z dnia 19 czerwca 1986 r., II URN 96/86, „Służba Pracownicza” 1989, nr 3; wyrok SN z dnia 12 marca 1997 r., II UKN 37/97, OSNAPiUS 1998/1/20; wyrok SN z dnia 17 czerwca 1982 r., II URN 9/82, OSPiKA 1984/2/38; wyrok SN z dnia 26 maja 1999 r., II UKN 669/98, Legalis nr 47339; wyrok SN z dnia 7 lutego 2021 r., I UK 276/11, Legalis nr 483340 i powołane tam orzecznictwo; T. Bińczycka-Majewska, *Glosa do wyroku SN z 8 IV 1999, II UKN 619/98*, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2002, poz. 26, s. 105; *idem*, *Glosa do wyroku SN z 7 VI 1999, III RN 25/99*, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2002, poz. 48, s. 187; K. Ślebzak, *Prawna problematyka odsetek za opóźnienie w ustaleniu świadczeń z ubezpieczenia emerytalno-rentowego*, „Przegląd Sądowy” 2006, nr 2, s. 107 i n.; wyrok SN z dnia 7 lutego 2006, I UK 191/05, OSNP 2007/1–2/28; wyrok SA w Katowicach z dnia 21 grudnia 2006, III AUa 1171/05, LEX nr 310385; wyrok SA w Katowicach z dnia 26 września 2006, III AUa 1126/5, LEX nr 310445; wyrok SN z dnia 26 maja 2021 r., II USKP 47/21 z glosą R. Babińskiej-Góreckiej, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2023, nr 3, poz. 5, s. 113.

albo nawet *summum ius, summa iniuria* (w kontekście wykładni literalnej – najwyższe prawo może stać się najwyższym bezprawiem)<sup>601</sup>.

W kontekście prowadzonych rozważań na temat uwarunkowań autonomii prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego, w tym autonomii na płaszczyźnie stosowania prawa, warto zauważyć kolejną różnicę między obiema gałęziami prawa, uzasadniającą ich niezależne od siebie postrzeganie i traktowanie. W ogólnej teorii prawa oraz w doktrynie prawa cywilnego przyjmuje się bowiem, że w prawie cywilnym stosuje się *analogię legis*, jeśli z przepisów wynika, że mamy do czynienia z luką w prawie, a nie z decyzją ustawodawcy, by świadomie zawęzić zastosowanie pewnych wzorców zachowania<sup>602</sup>. Korzystanie w prawie cywilnym z *analogii legis* jest zjawiskiem powszechnym<sup>603</sup>. Wynika to z właściwości tej gałęzi prawa jako stanowiącej regulację niezupełną i otwartą<sup>604</sup>.

Z kolei sprawa dopuszczalności stosowania *analogii legis* na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych, zwłaszcza z przepisów innych gałęzi prawa, w tym prawa cywilnego, w świetle poglądów doktryny pozostaje dyskusyjna<sup>605</sup>. Część autorów uznaje, że można sięgać po analogię, w tym także z przepisów prawa cywilnego, inni wskazują pewne ograniczenia w tym zakresie, jeszcze inni dowodzą, że w prawie ubezpieczeń społecznych nie jest dopuszczalne stosowanie zarówno *analogii iuris*, jak i *analogii legis*<sup>606</sup>.

W doktrynie prawa ubezpieczeń uznano zaś za dopuszczalne stosowanie na gruncie tego prawa wnioskowań opartych na wynikaniu norm, czyli podejmowanie działań inferencyjnych polegających na wyprowadzeniu normy

---

<sup>601</sup> Zob. na temat zastosowania tych paremii w prawie cywilnym: G. Jędrejek, *Wykładnia...*, s. 118 i n.

<sup>602</sup> T. Chauvin, T. Stawecki, P. Winczorek, *op. cit.*, s. 248; S. Grzybowski, *op. cit.*, s. 164. Por. inaczej na temat istoty luki w prawie, którą można uzupełnić w drodze analogii – Z. Ziemiński, *Podstawy sporów o „luki w prawie”*, PiP 1966, z. 2, s. 214–215.

<sup>603</sup> A. Stelmachowski, *Wstęp...*, s. 211.

<sup>604</sup> Postanowienie SN z dnia 8 listopada 1994 r., P 1/94, OSNKW 2001/9–10/81.

<sup>605</sup> T. Zieliński, *Ubezpieczenia...*, s. 134.

<sup>606</sup> R. Pacud, *Stosunki prawne ubezpieczenia społecznego*, [w:] *System...*, s. 279. Stosowanie *analogii legis* na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych, w tym także z norm prawa cywilnego dopuszcza, pod pewnymi warunkami, K. Antonów, *Stosunek...*, s. 317. Z kolei zdaniem T. Zielińskiego należy liczyć się z koniecznością zastosowania niekiedy analogii w prawie ubezpieczeń społecznych, jednakże Autor ten nie wskazuje zarówno uwarunkowań takiego zabiegu, jak i zasadności. Przeciwnie, powołuje argumenty przeciwko w postaci *ius strictum* oraz wymogu pewności prawa, z którym pozostaje w sprzeczności koncepcja swobodnego poszukiwania prawa – T. Zieliński, *Ubezpieczenia...*, s. 134.



prawnej z innej normy prawnej, co oznacza rozszerzenie granic normatywnych tej gałęzi prawa. Opowiadając się za tego typu zabiegami, R. Pacud podkreśla jednak, że w przypadku prawa ubezpieczeń społecznych bezdyskusyjnie można dopuścić wnioskowania logiczne, które nie naruszają dogmatu *ius strictum*. Wnioskowania logiczne są bowiem przeprowadzane wedle rozumowań sylogistycznych wykluczających elementy wartościujące<sup>607</sup>. W obrębie prawa ubezpieczeń społecznych można więc stosować reguły inferencyjne typu *argumentum a fortiori*, czego dowodzi praktyka organów rentowych i sądów<sup>608</sup>.

Innym zagadnieniem jest jednak sięganie w toku stosowania prawa ubezpieczeń społecznych po argumenty *a simili*, czyli odwoływanie się do *analogii legis i analogii iuris*.

Mając powyższe na uwadze, warto przypomnieć, że zastosowanie wnioskowania *a simili* wymaga stwierdzenia luki *extra legem*, czyli braku regulacji, co do którego możemy stwierdzić, że nie jest przez ustawodawcę zamierzony<sup>609</sup>. Jest to brak regulacji, którego stwierdzenie – w odróżnieniu od luki rzeczywistej (konstrukcyjnej)<sup>610</sup> – ma charakter oceniający, a nie opisowy<sup>611</sup>. Oba typy luk można jednak przeciwstawić luce aksjologicznej (luka *contra legem* lub luka pozorną), czyli przekonaniu, że dany stan – w świetle przyjętych założeń aksjologicznych – powinien zostać przez ustawodawcę uregulowany w ogóle lub uregulowany w określony sposób. Co istotne, za lukę aksjologiczną uznaje się też sytuacje polegające na tym, że „dany system obarczony jest swoistą wadą prakseologiczną: w systemie tym brak jest pewnych norm niezbędnych do tego, by akceptowane społecznie instytucje prawne wyznaczone przez normy systemu mogły funkcjonować sprawnie i mogły należycie oddziaływać na życie społeczne”<sup>612</sup>.

<sup>607</sup> R. Pacud, *Stosunki prawne ubezpieczenia społecznego*, [w:] *System...*, s. 278–279.

<sup>608</sup> Jak wskazał SN w wyroku z dnia 15 czerwca 1987 r. (II UR 8/87, PiZS 1988, nr 7, s. 61), „wykładnia logiczna art. 102 ust. 1 pkt 4 ustawy o z.e.p. [ustawa z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, Dz. U. poz. 267 ze zm. – RBG] prowadzi do wniosku, że skoro organ rentowy jest uprawniony do wstrzymania wypłaty świadczenia w całości, gdy okaże się, że prawo do niego nie istniało, to również jest do wstrzymania wypłaty tego świadczenia w części, gdy okaże się, że od początku przysługiwało ono w niższej wysokości (*argumentum a maiori ad minus*). W takiej sytuacji następuje wstrzymanie wypłaty tej części świadczenia, która przewyższa świadczenie w wysokości przysługującej”.

<sup>609</sup> T. Chauvin, T. Stawecki, P. Winczorek, *op. cit.*, s. 138; I. Nowacki, Z. Tobor, *op. cit.*, s. 268.

<sup>610</sup> Niekompletność reguł wyznaczających pozytywne konsekwencje pewnego faktu, bez czego wydanie pozytywnego rozstrzygnięcia nie jest możliwe – K. Opatek, J. Wróblewski, *op. cit.*, s. 109.

<sup>611</sup> *Ibidem*.

<sup>612</sup> A. Redelbach, S. Wronkowska, Z. Ziemiński, *op. cit.*, s. 218.

W celu zastosowania *analogii legis* (*analogii extra legem*<sup>613</sup>) konieczne jest – poza stwierdzeniem luki – ustalenie, że obowiązuje przepis, który reguluje podobną kwestię, choć jego zakres zastosowania jest węższy. Rezultat wnioskovania *per analogiam* wykracza poza zakres objęty normowaniem prawnym<sup>614</sup>, a sam zabieg wnioskovania nie podlega ocenie logicznej z punktu widzenia prawdy i fałszu. Znajduje tu zastosowanie celowościowy miernik prawidłowości uzyskanych w drodze *analogii legis* wyników, czyli funkcja i cel normy przyjętej do wypełniania luki<sup>615</sup>. Stąd „zasadniczą przesłanką sięgania do analogii z ustawy jest podobieństwo stanów faktycznych, przy takim samym motywie legislacyjnym (*ratio legis*)”<sup>616</sup>. Należy jednak doprecyzować, że chodzi o podobieństwo stanów faktycznych pod względem prawnym, zaś różnice w samym stanie faktycznym muszą być nieistotne w świetle przyjętej *ratio legis*<sup>617</sup>. Ważne jest zatem, czy dany przepis mający mieć zastosowanie do „wypełnienia” luki jest adekwatny pod względem celu, skutków prawnych i sposobu regulacji wymagającej uzupełnienia oraz znajduje uzasadnienie aksjologiczne w ocenach warunkujących normy wyraźnie w ustawie wyrażone<sup>618</sup>.

Poczynione ustalenia stanowią istotną przeszkodę w stosowaniu na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych analogii z przepisów prawa cywilnego (*analogia extra legem*). Warunkiem zastosowania *analogii legis* jest ustalenie, że *ratio legis* dla obu regulacji prawnych (uzupełniającej i uzupełnianej) jest wspólna dla obydwu przypadków, przy czym rozszerzenie zakresu zastosowania danego przepisu może zmierzać tylko w kierunku objętym jego racją, a nie zaś w kierunku dowolnym, służącym realizacji celu i wartości regulacji uzupełnianej.

Z uwagi na zdecydowanie różny system wartości i celów charakteryzujących obie gałęzie prawa zakres przypadków, w których można by stwierdzić – potrzebną dla zastosowania analogii na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych z przepisów prawa cywilnego – zgodność aksjologiczną (wspólna podstawa aksjologiczna norm należących do danej gałęzi prawa) oraz prakseologiczną (zastosowana norma prawna służy osiągnięciu celów danej instytucji prawnej

---

<sup>613</sup> *Analogia extra legem* wykracza poza obowiązujące prawo, stosuje się ją w przypadku braku regulacji pozytywnej i w przeważającej mierze teorii analogii właśnie ten typ analogii ma się na uwadze – K. Opałek, J. Wróblewski, *op. cit.*, s. 318.

<sup>614</sup> *Ibidem*.

<sup>615</sup> M. Kosiarski, *op. cit.*, s. 49 i powołana tam literatura.

<sup>616</sup> Uchwała SN z dnia 11 października 1991 r., III CZP 37/91, OSNC 1992/4/50.

<sup>617</sup> A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *op. cit.*, s. 105.

<sup>618</sup> Z. Ziemiński, *Logika praktyczna*, Warszawa 1999, s. 251.

lub jest efektywnym środkiem realizacji funkcji danej gałęzi prawa) jest znacznie ograniczony lub nie wystąpi w ogóle. Zastosowanie *analogii iuris*, a nawet *analogii legis* z przepisów prawa cywilnego w prawie ubezpieczeń społecznych mogłoby podważać nadto zaufanie do państwa i stanowionego przez nie prawa oraz osłabiać poczucie pewności i bezpieczeństwa prawnego<sup>619</sup>.

Warto jednocześnie zauważyć, że ustawodawca ubezpieczeniowy często sięga po przepisy zawierające normy blankietowe, odsyłające do odpowiedniego stosowania w przypadkach podobnych innych przepisów w obrębie danej ustawy lub poza nią, zawartych w innych ustawach z zakresu prawa ubezpieczeń społecznych (np. art. 22, art. 31 ust. 5, art. 35 ust. 2 oraz art. 47 ustawy chorobowej)<sup>620</sup>. Można by na tej podstawie uznać, że w sferze nieobjętej takiego typu odesłaniami nie możemy stwierdzać luki *extra legem* i nie powinniśmy stosować *analogii legis*<sup>621</sup>. Przykładowo przepis art. 58 ustawy wypadkowej przewiduje odpowiednie stosowanie przepisów ustawy chorobowej oraz ustawy emerytalnej w zakresie nieuregulowanym ustawą wypadkową. Stąd na gruncie przepisów ustawy wypadkowej regulujących prawo do jednorazowego odszkodowania stosuje się odpowiednio przepis art. 136 ustawy emerytalnej do sytuacji śmierci osoby uprawnionej do tego świadczenia oraz konieczności wskazania kręgu osób mogących otrzymać to świadczenie jako należne zmarłemu, ale mu niewypłacone. Przepisy ustawy wypadkowej nie określają *expressis verbis* kręgu podmiotów, które są uprawnione do otrzymania jednorazowego odszkodowania w razie śmierci osoby do niego uprawnionej. Regulacji takiej nie zawiera też przepis art. 13 ust. 2 ustawy wypadkowej, wskazujący krąg osób, które

<sup>619</sup> T. Chauvin, T. Stawecki, P. Winczorek, *op. cit.*, s. 248.

<sup>620</sup> Tego typu przypadki nie stanowią jednak wnioskowania *per analogiam* – tak M. Kosiariski, *op. cit.*, s. 44–45.

<sup>621</sup> Ewentualnie można dowodzić, że w prawie ubezpieczeń społecznych stosowanie *per analogiam* rozwiązań normatywnych z tej samej lub innej ustawy – innych niż mające wprost zastosowanie do danego stanu faktycznego – jest możliwe w drodze wyjątku, gdy wypełnienie określonej luki legislacyjnej jest względnie korzystne dla ubezpieczonego, tj. nie nastąpi przy tym rozszerzenie jego obowiązków ani też uprawnień, oraz jest prawidłowe ze względów aksjologicznych i racjonalne ze względów społecznych i ekonomicznych, zapewniając efektywność obowiązującego prawa – por. podobnie na temat prawa podatkowego – B. Brzeziński, *Podstawy wykładni prawa podatkowego*, Gdańsk 2008, s. 132; R. Mastalski, *Wprowadzenie do prawa podatkowego*, Warszawa 1995, s. 118. Zob. też podobnie nt. prawa administracyjnego – E. Smoktunowicz, *op. cit.*, s. 152; J.P. Tarno, *Naczelny Sąd Administracyjny a wykładnia prawa administracyjnego*, Warszawa 1999, s. 53. Zdaniem E. Smoktunowicza to nie aksjologia jest głównym zagrożeniem dla pewności prawa, stąd nie ma powodu dla ustanowienia zakazu analogii w prawie administracyjnym, jeśli nie prowadzi to do nałożenia na jednostkę obowiązku lub ograniczenia jej praw – E. Smoktunowicz, *op. cit.*, s. 120–123.

mogą nabyć prawo do jednorazowego odszkodowania. Jednocześnie w orzecznictwie zakwestionowano zasadność wypełnienia tej luki, występującej w ustawie wypadkowej, w drodze analogii z przepisów prawa spadkowego, powołując się na to, że „stosunek ubezpieczenia społecznego nie jest stosunkiem cywilnoprawnym, opartym na równorzędności jego podmiotów i wzajemności (ekwiwalentności) świadczeń, lecz uregulowanym ustawowo stosunkiem prawnym opartym na zasadzie solidaryzmu, a wynikające z niego świadczenia stron tego stosunku nie są świadczeniami cywilnoprawnymi”, a tym samym „prawo do świadczeń z ubezpieczeń społecznych, a więc także prawo do jednorazowego odszkodowania z ubezpieczenia wypadkowego, nie wynika zatem ze stosunków o charakterze cywilnoprawnym, wobec czego nie podlega dziedziczeniu na podstawie art. 922 § 1 k.c.”<sup>622</sup>

W kontekście rozważań na temat uwarunkowań autonomii prawa ubezpieczeń społecznych wobec prawa cywilnego warto też odnieść się do zagadnienia granic systemu prawa oraz jego istoty, a tym samym punktów odniesienia dla określenia zjawisk prawnych oddziałujących na daną gałąź prawa w ujęciu wewnątrzsystemowym. Na ukształtowanie i tworzenie prawa ubezpieczeń społecznych wpływ mają uwarunkowania normatywne zawarte w przepisach Konstytucji RP, w aktach prawa międzynarodowego, a nawet prawa UE<sup>623</sup>. Także w procesie wykładni przepisów i stosowania prawa ubezpieczeń społecznych sądy powinny wykorzystywać szereg systemów nadrzędnych wobec ustaw ubezpieczeniowych, w tym w szczególności z zakresu systemów socjalnych praw człowieka i obywatela zawartych w aktach prawnych MOP, ONZ, Rady Europy oraz UE. Aplikacja bowiem norm odkodowanych z przepisów prawa ubezpieczeń społecznych na gruncie konkretnej sprawy jest możliwa jedynie pod warunkiem, że nie pozostają one w sprzeczności ze standardami wynikającymi z systemów nadrzędnych wobec ustaw<sup>624</sup>.

Niektóre akty prawa międzynarodowego regulują kwestie socjalne w sposób na tyle szczegółowy, że wręcz uznaje się, iż obowiązują one wprost,

---

<sup>622</sup> Wyrok SN z dnia 7 marca 2017 r., III UK 88/16, Legalis nr 1581145 oraz powołane tam orzecznictwo: uchwała SN z dnia 4 września 1992 r., II UZP 17/92, OSNCP 1993/6/91 i z dnia 30 czerwca 1994 r., II UZP 15/94, OSNAPiUS 1994/8/131; wyrok SN z dnia 23 października 2006 r., I UK 128/06, OSNP 2007/23-24/359, uzasadnienie wyroku SN z dnia 23 sierpnia 2007 r., I UK 68/07, OSNP 2008/19-20/300; uzasadnienie uchwały SN (7) z dnia 21 kwietnia 2010 r., II UZP 1/10, OSNP 2010/21-22/267.

<sup>623</sup> Por. W. Sanetra, *Stanowienie...*, s. 117.

<sup>624</sup> Por. M. Gutowski, P. Kardas, *op. cit.*, s. 222.

*ex proprio vigore*, bez potrzeby włączania ich do prawa krajowego osobnym aktem<sup>625</sup>. Ogólnie, zakres zdeterminowania treści regulacji prawnej ubezpieczeń społecznych wymogami określonymi w prawie międzynarodowym jest duży. Wspomnieć wystarczy ratyfikowaną w znacznej części przez Polskę, a zarazem wiążącą w całości na mocy ratyfikowanego przez Polskę przepisu art. 12 Europejskiej Karty Społecznej Rady Europy, Konwencję nr 102 MOP z 1952 r. o minimalnych normach zabezpieczenia społecznego, której postanowienia oraz treść jej załączników, stanowiących integralną część konwencji, wyznaczają w sposób konkretny i szczegółowy ramy socjalnej ochrony prawnej. Konwencja nr 102 MOP, określając minimalny standard zabezpieczenia społecznego w sposób bardzo szczegółowy, pozwala zarazem na jednoznaczne wskazanie obowiązków w zakresie realizacji zabezpieczenia społecznego<sup>626</sup>.

W innym kontekście konstytucyjnym i prawnomiędzynarodowym umiejscowione są wewnątrzsystemowe i dogmatycznoprawne uwarunkowania kształtowania i tworzenia oraz stosowania prawa cywilnego. Autonomia woli stron, czyli jedna z najważniejszych cech (wartości) prawa cywilnego, jest umieszczana w kontekście aksjologiczno-konstytucyjnym, jako przejaw realizacji konstytucyjnych zasad ochrony godności ludzkiej i wolności oraz wolności gospodarczej<sup>627</sup>. Prawo międzynarodowe determinuje prawo cywilne przede wszystkim przez oddziaływanie systemu praw człowieka i obywatela pierwszej generacji, wyrażających prawo do życia, równości, wolności i ochrony własności.

Można więc uznać, że normy prawa międzynarodowego i prawa konstytucyjnego nie łączą prawa ubezpieczeń społecznych z prawem cywilnym. Obie gałęzie prawa podlegają odrębnym standardom praw człowieka: 1) prawo cywilne – zwłaszcza prawom pierwszej generacji (wolność i równość), zaś 2) prawo ubezpieczeń społecznych podlega prawom drugiej generacji, prawom socjalnym, w tym prawu do zabezpieczenia społecznego.

Choć pojęcie pracownika na gruncie niektórych prawnomiędzynarodowych regulacji praw socjalnych ma – jak przyjmuje się w doktrynie – szerszy zakres, wykraczający poza stosunek pracy i obejmujący tym samym osoby wy-

---

<sup>625</sup> Por. H. Szurgacz, *Prawo socjalne w latach 1989–1999. Kilka uwag o kierunkach rozwoju*, [w:] *Prawo pracy a wyzwania XXI wieku. Księga Jubileuszowa Profesora Tadeusza Zielińskiego*, Warszawa 2002, s. 525.

<sup>626</sup> K. Ślebzak, *Prawo...*, s. 49, 113–114 i n.

<sup>627</sup> M. Safjan, *Zasady prawa cywilnego*, [w:] *System Prawa prywatnego*, t. 1, *Prawo cywilne – część ogólna*, red. M. Safjan, Warszawa 2012, s. 273–275. Zob. podobnie ujmowana jest w kategoriach konstytucyjnoprawnych autonomia woli stron umowy w orzecznictwie Federalnego Trybunału Konstytucyjnego (*Bundesverfassungsgericht*) – M. Łolik, *op. cit.*, *passim*.

konujące pracę w reżimie prawa cywilnego<sup>628</sup>, to jednak wskazane normy nie są adresowane do ustawodawcy cywilnoprawnego i nie stanowią systemu nadrzędnego względem prawa cywilnego.

Z kolei przepis art. 67 Konstytucji RP nie wiąże prawa do zabezpieczenia społecznego ze statusem podmiotu zatrudnionego także na podstawie cywilnoprawnej, lecz ze statusem obywatela, któremu zagraża określone ryzyko społeczne. Konstytucyjne prawo do zabezpieczenia społecznego jest obywatelskim prawem socjalnym<sup>629</sup>. Także z tego punktu widzenia prawo cywilne nie jest wprost instrumentem realizacji prawa do zabezpieczenia społecznego. Przepis art. 67 Konstytucji RP oraz akty prawa międzynarodowego nie łączą też prawa do zabezpieczenia społecznego z instytucją ubezpieczeń gospodarczych, a tym samym z cywilnoprawną odpowiedzialnością gwarancyjną oraz umową ubezpieczenia<sup>630</sup>.

Odmienne systemy determinant nadrzędności wewnątrzsystemowej w odniesieniu do prawa ubezpieczeń społecznych i prawa cywilnego sprawia, że proces dekodowania norm prawnych odbywa się na ich gruncie w ramach różnego kontekstu wykładni systemowej i funkcjonalnej.

W prawie ubezpieczeń społecznych nie znajduje zastosowania klauzula społeczno-gospodarczego przeznaczenia prawa, na podstawie której można by uznać, że np. dysponowanie dochodem na poziomie minimum socjalnego lub wyższym – odpowiadającym wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę – jest podstawą do odmowy ustalenia nabycia prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego<sup>631</sup>. Powyższe twierdzenie znajduje umocowanie prawno-

---

<sup>628</sup> Ogólnym celem jest zapewnienie jednolitych i uniwersalnych standardów ochrony praw socjalnych przez prawo międzynarodowe. Stąd w celu zapobieżenia obchodzeniu w prawie krajowym wielu międzynarodowych gwarancji pracowniczych przyjmuje się szerokie definicje „pracy” i „pracownika” – A. Krzywoń, *op. cit.*, s. 78. Podobnie na gruncie prawa unijnego pojęcie pracownika obejmuje osoby zatrudnione w pełnym i niepełnym wymiarze czasu pracy, pracowników sezonowych, zatrudnionych na podstawie umów cywilnoprawnych, uzyskujących dochody poniżej minimalnego wynagrodzenia za pracę, a nawet poniżej minimum egzystencji – por. krytycznie w stosunku do takiego rozumienia – G. Uścińska, *Definicja pracownika dla celów ubezpieczenia społecznego*, [w:] *Księga jubileuszowa Profesora Grzegorza Goździewicza. Tendencje rozwojowe indywidualnego i zbiorowego prawa pracy*, Toruń 2017, s. 606. Zob. też: A. Krzywoń, *op. cit.*, s. 64 i n. oraz powołane tam orzecznictwo TSUE.

<sup>629</sup> B. Wagner, *Z problematyki...*, s. 225.

<sup>630</sup> Por. podobnie: W. Sanetra, *Ubezpieczenie...*, s. 2.

<sup>631</sup> Por. na ten temat: T. Zieliński, *Klauzule generalne w przepisach prawa pracy i ubezpieczeń społecznych*, PiZS 2001, nr 11, s. 7. Od stosowania klauzuli społeczno-gospodarczego przeznaczenia prawa odróżnić należy stosowanie zwrotów szacunków oraz dyrektyw wykładni funkcjonalnej, co w prawie ubezpieczeń społecznych występuje na mocy wyraźnej decyzji ustawodawcy (np. art. 17 ustawy chorobowej).

konstytucyjne oraz prawnomiędzynarodowe. Otóż zestawienie dwóch przepisów, zawartych w wyodrębnionych dwóch ustępach art. 67 Konstytucji RP, jednoznacznie wskazuje na to, że prawo do zabezpieczenia społecznego w razie niezdolności do pracy ze względu na chorobę lub inwalidztwo oraz po osiągnięciu wieku emerytalnego jest niezależne od oceny pod kątem posiadania innych środków utrzymania. Zasada taka wynika także z postanowień Konwencji nr 102 MOP<sup>632</sup>.

Na uwagę zasługuje też wyodrębniona w Konwencji nr 102 MOP szczególna rola stażu ubezpieczeniowego (inaczej tzw. okresu wyczekiwania) jako zarówno warunku nabycia prawa do świadczeń, jak i instrumentu zapobiegającego „nadużyciu tego prawa” (art. 17, art. 51 Konwencji nr 102 MOP). Tak skonstruowany instrument zapobiegający „nadużyciom prawa” do świadczeń z ubezpieczenia społecznego (np. zasiłków z ubezpieczenia chorobowego, rent) pozostaje w zgodzie z aksjologicznymi (konstytucyjnymi) podstawami prawa ubezpieczeń społecznych, w tym z zasadą zaufania do prawa, pewności i bezpieczeństwa prawnego, jednocześnie pozwalając na zachowanie wartości i celów samego prawa ubezpieczeń społecznych („ochrony socjalnego ryzyka” opartej na sprawiedliwości dystrybutywnej i solidarności oraz wzajemności ubezpieczeniowej). Brakuje tym samym podstaw do sięgania po cywilnoprawną instytucję nadużycia prawa podmiotowego<sup>633</sup>. Prawidłowo skonstruowane instytucje prawa ubezpieczeń społecznych (np. warunki nabycia prawa do zasiłków) nie mogą bowiem abstrahować od – akceptowanej i wynikającej z norm nadrzędnych – aksjologii, ani też tym bardziej pozostawać z nią w sprzeczności. Ewentualna rozbieżność w tym zakresie grozi jednocześnie dysfunkcjonalnością przyjętych rozwiązań prawnych (np. w zakresie „ochrony socjalnego ryzyka”). Zachowanie zgodności między prawem ubezpieczeń społecznych a odpowiednimi standardami prawnomiędzynarodowymi gwarantuje zarazem spójność aksjologiczną i prakseologiczną<sup>634</sup>.

---

<sup>632</sup> Por. podobnie K. Ślęzak, *Prawo...*, s. 127–129 i inne. Choć Polska, ratyfikując w 2003 r. Konwencję nr 102 MOP, nie przyjęła wprost zobowiązań wynikających z jej części III (zasiłki chorobowe), to jednak, za sprawą odesłania zawartego w przyjętym przez Polskę art. 12 pkt 2 Europejskiej Karty Socjalnej, uznać należy, że jest związana postanowieniami tej konwencji w całości (zob. Ślęzak, *Prawo...*, s. 112).

<sup>633</sup> Zob. nt. prywatnoprawnego pochodzenia instytucji nadużycia prawa podmiotowego – J. Parchomiuk, *Wstęp*, [w:] *idem, Nadużycie prawa w prawie administracyjnym*, Warszawa 2018, s. XIX, XXIII–XXIV.

<sup>634</sup> Por. podobnie: M. Gutowski, P. Kardas, *op. cit.*, s. 226 i przypis 115.

Także z postanowień Konwencji nr 102 MOP (art. 14, art. 47 i art. 50) wynika postrzeganie sytuacji ziszczenia się ryzyka socjalnego jako nie tylko stanu dotyczącego możliwości psychofizycznych organizmu w zakresie zdolności do pracy, lecz także konsekwencji tego stanu w postaci straty majątkowej (utruty zarobku). Stanowi jednocześnie ważne uwarunkowanie dla autonomicznego postrzegania kategorii ryzyka socjalnego względem cywilnoprawnej kategorii ryzyka „prywatnego”, „komercyjnego”, do którego odnosi się umowa ubezpieczenia osobowego. Brakuje w każdym razie podstaw do sprowadzania przedmiotu ochrony w ramach prawa ubezpieczeń społecznych wyłącznie do dóbr niemajątkowych (osobistych) zagrożonych stratą w razie ziszczenia się ryzyka socjalnego i tym samym zrównywania go z przedmiotem ochrony na podstawie cywilnoprawnej umowy ubezpieczenia osobowego<sup>635</sup>. W świetle przepisów Konwencji nr 102 MOP ryzyko socjalne stanowi swoiste zjawisko, uwarunkowane odrębnymi – od celu i przedmiotu ubezpieczeń gospodarczych (osobowych) – czynnikami, związanymi z sytuacją jednostki jako wykonawcy pracy dostarczającej jej środków do życia. Dlatego też ryzyko to obejmuje dwa elementy. Czynnikiem (elementem) socjalnego ryzyka jest bowiem także – poza niezdolnością do pracy – realna groźba utraty zarobku. Element ten nie zawsze jednak znajduje odzwierciedlenie w regulacji prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego. W ubezpieczeniu chorobowym jest on uwzględniony tylko w odniesieniu do ubezpieczonych pracowników, gdyż tylko do nich adresowany jest art. 12 ust. 1 ustawy chorobowej, przewidujący, że zasiłek chorobowy nie przysługuje za okresy niezdolności do pracy, w których ubezpieczony na podstawie przepisów o wynagradzaniu zachowuje prawo do wynagrodzenia. W ustawie tej nie ma zaś przepisu, który stanowiłby ogólnie, w odniesieniu do wszystkich ubezpieczonych (wykonawców umów cywilnoprawnych, tzw. samozatrudnionych oraz prowadzących pozarolniczą działalność) o nieprzysługiwaniu lub zawieszeniu prawa do zasiłku chorobowego w razie osiągnięcia dochodu z aktywności (wykonywania pracy) stanowiącej tytuł ubezpieczenia chorobowego w okresie orzeczonej niezdolności do pracy. Być może stanowi to skutek nieszanowania przez ustawodawcę autonomii prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego w aspekcie istoty ryzyka „chronionego przez cywilną umowę ubezpieczenia osobowego oraz istoty ryzyka socjalnego<sup>636</sup>.

---

<sup>635</sup> Por. inaczey: K. Antonów, *Prawo...*, s. 51–52. Autor ten stwierdza, że „kategoria ryzyka ubezpieczeniowego (socjalnego i prywatnego/komercyjnego) wiąże się z potrzebą ustanowienia systemu ochrony dóbr niemajątkowych (osobistych) zagrożonych stratą w razie jego wystąpienia”.

<sup>636</sup> W ustawie chorobowej brakuje regulacji prawnej na miarę § 49 SGB V (niem. *Sozialgesetzbuch Fünftes Buch, Gesetzliche Krankenversicherung*; niemiecki kodeks socjalny, księga V,



#### 4. Granice autonomii kształtowania i tworzenia oraz wykładni przepisów i stosowania prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego

Absolutna autonomia wewnątrzsystemowa określonej gałęzi prawa jest niemożliwa (nieosiągalna). W szczególności w odniesieniu do nieklasycznych gałęzi prawa, czyli prawa pracy, prawa podatkowego czy właśnie prawa ubezpieczeń społecznych charakterystyczny jest znaczny stopień zależności od innych, tzw. tradycyjnych gałęzi prawa, tj. prawa cywilnego, prawa karnego czy prawa administracyjnego, przejawiający się w warstwie terminologicznej, pojęciowej i instytucjonalnej oraz w sferze związków funkcjonalnych.

Granice autonomii prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego stanowi pewien zespół cech – zasad i wartości – które oddzielają strefę niezależności normatywnej i funkcjonalnej od wspólnego obszaru pojęć, instytucji prawnych oraz innych powiązań międzygałęziowych i wśródsystemowych. Ten wspólny obszar od strony materialnej tworzą związki polegające na tym, że skutkiem realizacji norm prawa cywilnego jest powstanie stanów faktycznych, z którymi prawo ubezpieczeń społecznych wiąże określone konsekwencje prawne oraz związki strukturalne, polegające na występowaniu w sferze normatywnej „paraleli” terminów, pojęć i instytucji prawnych. Od strony formalnoprawnej współkształtują zaś zasady i wartości konstytucyjne stanowiące filar kultury prawnej demokratycznego państwa prawnego, w tym także zasady techniki legislacyjnej<sup>637</sup>.

Zasady pewności prawa, bezpieczeństwa prawnego, zaufania obywateli do państwa oraz określoności przepisów prawa, choć są powszechnie uznawane oraz głęboko uzasadnione, nie mogą jednak być rozumiane jako domagające się prawa niezmiennego<sup>638</sup>. Dlatego też nie można ich postrzegać jako bezwzględnej przeszkody na drodze do kształtowania autonomicznych wzglę-

---

ustawowe ubezpieczenie chorobowe), wedle której prawo do zasiłku chorobowego ulega zawieszeniu tak długo, jak długo ubezpieczony otrzymuje podlegające oskładkowaniu wynagrodzenie za pracę lub przychód z tytułu prowadzonej działalności lub z innego tytułu.

<sup>637</sup> Zaliczane w orzecznictwie TK do zasad prawidłowej legislacji, służących realizacji zasady zaufania obywateli do państwa, wywodzonej z zasady demokratycznego państwa prawnego (art. 2 Konstytucji RP) – T. Zalasieński, *Zasada prawidłowej legislacji w poglądach Trybunału Konstytucyjnego*, Warszawa 2008, s. 51 i n. oraz s. 189 i n.

<sup>638</sup> Por. S. Wronkowska, *Tworzenie prawa w demokratycznym państwie prawnym*, Warszawa 1992, s. 151–152.

dem prawa cywilnego pojęć i instytucji w prawie ubezpieczeń społecznych. W tym obszarze ich rola – jako samoistnych podstaw kontroli konstytucyjności prawa – sprawdzić się powinna w procesie identyfikowania i eliminowania aktów autonomizacji pojęciowej, instytucjonalnej i funkcjonalnej, podejmowanych przez ustawodawcę lub organy stosujące prawo ubezpieczeń społecznych. Akty te, stanowiące wyraz instrumentalnego traktowania prawa – podejmowane pod pozorem zachowania autonomii obu gałęzi prawa względem siebie – zmierzać mogą do osiągnięcia doraźnych, przeciwstawnych funkcjom prawa ubezpieczeń społecznych celów<sup>639</sup> (na etapie kształtowania i tworzenia prawa) albo do realizacji i ochrony partykularnych interesów grup lub osób (np. jako przejaw tzw. prawa sędziowskiego). Jednocześnie mogą podważać skuteczność i efektywność prawa ubezpieczeń społecznych, co jednoznacznie godzi w zasadę zaufania obywateli do państwa, rozumianą jako „obowiązek przyznawania obywatelom praw z jednoczesnym ustanowieniem gwarancji realizacji tych praw”<sup>640</sup>, a także narusza wymóg określoności przepisów prawa, oznaczający pełną możliwość realizacji zakładanych przez prawo celów oraz autentyczność przyznanych praw<sup>641</sup>.

Niezależnie zatem od podziału gałęzi prawa na tradycyjne i nowo powstałe granice autonomii wewnętrznej (wewnątrz systemu prawa) prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego wyznaczają takie zasady i wartości, jak: pewność, bezpieczeństwo prawne, zaufanie do państwa oraz określoność przepisów prawa. Szczególne znaczenie w kontekście prowadzonych rozważań ma zasada określoności (jasności, precyzyjności) przepisów prawa. Prawo jasne to zbiór norm prawnych, tworzących uporządkowaną, także pod względem aksjologicznym, całość, a także prawo „precyzyjnie wyznaczające co, kto i kiedy powinien czynić”<sup>642</sup>. Z punktu widzenia wymienionych zasad należy więc odróżnić autonomię prawa ubezpieczeń społecznych wobec prawa cywilnego –

---

<sup>639</sup> Np. „fetyshyzacja” finansów publicznych prowadząca do osłabienia ochrony socjalnego ryzyka – por. B. Wagner, *Z problematyki...*, s. 230.

<sup>640</sup> Orzeczenie TK z dnia 30 listopada 1988 r., K 1/88, OTK 1988/1/6. Dotyczy to sytuacji, gdy niekiedy środki publicznoprawne są niewystarczające dla realizacji określonej polityki czy też efektywności danej regulacji prawnej, czyli istnieje potrzeba poszerzenia spectrum oddziaływania na dane zjawisko lub obszar przez włączenie do ich realizacji instrumentów typowo cywilnoprawnych – por. D. Wolski, *op. cit.*, s. 82. Zachowanie w tych okolicznościach autonomii prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego może więc naruszać zasadę zaufania do państwa.

<sup>641</sup> T. Zalasinski, *op. cit.*, s. 209 i n.

<sup>642</sup> *Ibidem*, s. 183.

w tym autonomię ustawodawcy i organów stosujących prawo oraz jej przejawy stanowiące konsekwencję szeregu uwarunkowań natury aksjologicznej, prakseologicznej oraz teoretyczno- i dogmatycznoprawnej – od aktów autonomizacji, będących wyrazem instrumentalnego traktowania prawa dla osiągnięcia do-  
rażnych celów politycznych, społecznych i ekonomicznych. Nadrzędne wobec tych celów są zasady pewności prawa, bezpieczeństwa prawnego oraz zaufania obywateli do państwa<sup>643</sup>. Zasady te wyrażają się „w takim stanowieniu prawa, by jednostka była w stanie organizować swoją aktywność w zaufaniu, że nie naraża się na prawne skutki, których nie mogła przewidzieć w momencie podejmowania decyzji i działań oraz w przekonaniu, że jej działania podejmowane są zgodnie z obowiązującym prawem i będą także w przyszłości uznawane za poprawne przez porządek prawny”<sup>644</sup>. Przewidywalność działań organu oraz prognozowanie własnych działań przez jednostkę dotyczy tak sfery stanowienia, jak i stosowania prawa<sup>645</sup>. Ochronie podlega też zaufanie obywatela nie tylko do litery prawa, ale także do interpretacji przepisów prawnych dominującej w praktyce, jeśli jest ona jednolita i trwała w danym okresie oraz nie jest oczywiście bezzasadna<sup>646</sup>.

Procesy kształtowania i tworzenia oraz wykładni przepisów i stosowania prawa ubezpieczeń społecznych winny także respektować związki funkcjonalne i strukturalne z prawem cywilnym, gdyż są one przejawem zupełności i jednolitości systemu prawa oraz faktycznych – powstających w przestrzeni prawnej, społecznej i ekonomicznej – zależności i oddziaływań między tymi gałęziami prawa<sup>647</sup>.

Dotyczy to zwłaszcza obszarów, w których wspomnianym związkom towarzyszy wspólnota celów, które przez rozwój określonych instytucji prawnych są realizowane – w różnych okresach i na różnych zasadach – przez obie gałęzie

<sup>643</sup> Por. nt. autonomii prawa podatkowego – M. Zirk-Sadowski, *op. cit.*, s. 41–42.

<sup>644</sup> A. Syryt, *Wybrane...*, s. 115; wyrok TK z dnia 7 lutego 2001 r., K 27/00, OTK 2001/2/29.

<sup>645</sup> A. Syryt, *ibidem*; wyrok TK z dnia 2 kwietnia 2007 r., SK 19/06, OTK-A ZU 2007/4/37. Por. też: A. Syryt, *Modele stosowania prawa*, [w:] *Wybrane zagadnienia teorii i filozofii prawa*, red. A. Kotowski, Warszawa 2021, s. 243. Zob. też na temat znaczenia zasady zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych – T. Liszcz, *Ubezpieczenia społeczne w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego*, [w:] *System ubezpieczeń społecznych – między solidaryzmem a indywidualizmem*, Warszawa–Lublin 2014, s. 32–33.

<sup>646</sup> T. Liszcz, *Ubezpieczenia społeczne w orzecznictwie...*, s. 33.

<sup>647</sup> Por. nt. granic pojęciowej i funkcjonalnej autonomii prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego z perspektywy wewnętrznej integracji systemu prawa oraz celów, jakie leżą u podstaw prawa cywilnego – R. Babińska-Górecka, *Instytucje...*, s. 7.

prawa (np. prawo rodzinne i prawo ubezpieczeń społecznych). Ustawodawca, wprowadzając w obszar wspólnego oddziaływania obu gałęzi prawa – prawa rodzinnego i prawa ubezpieczeń społecznych – pojęcie autonomiczne względem cywilistycznej aparatury terminologicznej i siatki pojęciowej, powinien unikać sytuacji, w której użycie swoistego terminu, np. z powodu jego wieloznaczności, prowadziłyby do naruszenia zasad prawidłowej legislacji oraz pewności i bezpieczeństwa prawnego, a zarazem byłoby nieakceptowalne z powodu nieefektywności przyjętych rozwiązań prawnych. Zerwanie terminologicznych i pojęciowych związków prawa ubezpieczeń społecznych z prawem cywilnym, zwłaszcza z prawem rodzinnym, przy zachowaniu związków funkcjonalnych może bowiem grozić niezgodnością prakseologiczną na różnych poziomach i płaszczyznach, począwszy od – niezgodnego z wolą stron oraz ukształtowanym przez nią układem stosunków majątkowych – pozbawienia ochrony socjalnej na wypadek śmierci żywiciela rodziny, przez nieuwzględnienie roli faktycznych stosunków majątkowych i niemajątkowych między małżonkami, aż po wypaczenie roli i celu renty rodzinnej jako świadczenia, które łagodzi skutek ryzyka mającego swoje źródło w relacjach ukształtowanych przez stosunki i prawo rodzinne. Decyzja w kwestii zachowania autonomii pojęciowej lub instytucjonalnej przez ustawodawcę ubezpieczeniowego względem pojęć i instytucji prawa rodzinnego powinna być podejmowana na gruncie wszechstronnej wiedzy co do okoliczności i skutków takiego działania oraz odpowiednio uporządkowanego systemu wartości<sup>648</sup>.

Granica pojęciowej i instytucjonalnej autonomii prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego jest więc, obok zgodności (spójności) aksjologicznej, także postulat (dążenie do zapewnienia) skuteczności prawa, w przypadku którego zagrożeniem może być nadmiar prawa przejawiający się nowymi definicjami (legalnymi lub operatywnymi), odbiegającymi od codziennego życia czy też celów, dla jakich dane pojęcie czy też wiązana przez nie instytucja zostały stworzone. Ów nadmiar modyfikacji – oceniany przez pryzmat zasady prawidłowej legislacji – może też podważać jasność i precyzyjność prawa, a przez to także jego pewność oraz zaufanie obywateli do państwa<sup>649</sup>.

---

<sup>648</sup> Por. S. Wronkowska, *Problemy...*, s. 27. Np. krytyce poddaje się uznaniowy charakter wieloznacznego stanu niepozostawiania wdowy/wdowca we wspólności małżeńskiej (art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej), który jest niezdefiniowany w prawie ubezpieczeń społecznych oraz nie odpowiada terminom i pojęciom prawa rodzinnego – por. Z. Myszka, *Dylematy orzekania o prawie wdowy do renty rodzinnej*, GSP 2007, nr XVII, s. 451.

<sup>649</sup> Jako naruszenie obowiązku stanowienia prawa spójnego, jasnego i zrozumiałego dla obywatela – zob. orzeczenie TK z dnia 30 listopada 1988 r., K 1/88, OTK 1988/1/6. Zob. też więcej

Prawo, w tym także prawo ubezpieczeń społecznych, powinno zabezpieczać realizację celów i chronić interesy, dla których zostało stworzone. Nie może zaś kreować nowych, obcych swej „naturze” interesów i celów, gdyż utraci wtedy rację bytu, stając się dowolnym narzędziem w rękach ustawodawcy czy organów stosujących prawo, służącym im do realizacji celów zewnętrznych wobec prawa ubezpieczeń społecznych i jego prawnych oraz pozaprawnych uwarunkowań. Nieznajdujące uzasadnienia w aksjologicznych, prakseologicznych oraz teoretyczno-dogmatycznych uwarunkowaniach autonomii prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego modyfikacje „paralelnych” pojęć lub instytucji mogą zostać zakwalifikowane jako akty autonomizacji, godzące w konstytucyjne wartości i zasady oraz podważające skuteczność rozwiązań prawnych przyjętych w obu gałęziach prawa. Tym bardziej, że instytucje prawne nie są „po prostu zbiorem połączonych ze sobą norm społecznych (lub zbiorem typów zachowań się), lecz systemem określonym przez relacje zachodzące pomiędzy jego elementami. Poszczególne elementy instytucji nabierają znaczenia tylko w kontekście instytucji jako całości. Mogą one być zrozumiane i zinterpretowane tylko na tle innych elementów, poprzez odwołanie się do ich powiązań z różnymi elementami”<sup>650</sup>. W tym kontekście należy dostrzec problem aktów autonomizacji instytucjonalnej, gdy pod pozorem odrębności prawa ubezpieczeń społecznych wobec prawa cywilnego ustawodawca nadaje instytucjom o cywilnoprawnej proveniencji autonomiczny kształt, modyfikując je w sposób odbiegający od cywilnoprawnego pierwowzoru, jednocześnie realizując cele przeciwstawne funkcjom i wartościom prawa ubezpieczeń społecznych (np. cele i interesy fiskalne instytucji ubezpieczeniowej)<sup>651</sup>.

Zważywszy na zasadę pewności prawa, jego określoności oraz zaufania do państwa, autonomia pojęciowa podmiotu stosującego prawo, wyrażająca się w nadaniu terminowi równobrzmiącemu do terminu występującego w pra-

---

na temat zasady prawidłowej legislacji jako elementu służącego realizacji zasady zaufania obywateli do państwa – T. Zalasziński, *op. cit.*, s. 41 i n.

<sup>650</sup> T. Gizbert-Studnicki, *Ujęcie...*, s. 131.

<sup>651</sup> Np. zmiana art. 84 ust. 1 ustawy systemowej polegająca na odejściu od cywilistycznej zasady odsetek na rzecz konstrukcji, która zawiera elementy kary i zaostrzenia odpowiedzialności osoby, która nienależnie pobrała świadczenia w imię ochrony fiskalnych interesów funduszu ubezpieczeń społecznych i budżetu państwa (interesu instytucji ubezpieczeniowej), ale z naruszeniem zasady pewności i bezpieczeństwa prawnego oraz zaufania do państwa. Por. podobne zastrzeżenia nt. zasad ustalania odsetek w razie nieterminowego opłacenia składek przez płatników oraz nieterminowego przekazania składek przez ZUS do OFE – K. Antonów, *Sprawy...*, s. 92–93.

wie cywilnym i tam zdefiniowanego odmiennego znaczenia musi mieć oparcie w brzmieniu tekstu prawnego (kontekst słowny) oraz w niebudzącym wątpliwości systemie wartości i celów, co do znaczenia których istnieje powszechna w doktrynie zgodność poglądów. Istotne pozostaje także ustalenie intencji ustawodawcy, który wprowadzając do ustaw z zakresu prawa ubezpieczeń społecznych termin równobrzmiący terminowi cywilnoprawnemu (cywilnoprawna definicja legalna lub operatywna), nie nadał mu wyraźnie (definicja legalna) lub w drodze kontekstu słownego (językowego) swoistego znaczenia (definicja kontekstowa). Zgodne z tą wolą może być albo skonstruowanie i zastosowanie operatywnej (autonomicznej) definicji danego pojęcia, albo przeciwnie – odwołanie się do definicji występującej w prawie cywilnym<sup>652</sup>. Dodatkowego rozstrzygnięcia może wymagać to, czy należy dociekać woli ustawodawcy historycznego, czy też aktualnego<sup>653</sup>. Zawsze jednak należy mieć na uwadze także ewentualny związek funkcjonalny między obiema gałęziami prawa, z którymi sprzężony jest związek strukturalny wyrażający się w użyciu równobrzmiącego terminu, i któremu nierzadko także przyświeca specyficzny cel lub system wartości. Podlega on bowiem rozpatrywaniu przez pryzmat problemu skuteczności prawa. Ewentualna niezależność (autonomia) pojęciowa powinna więc być funkcjonalna względem praktyki odpowiadającej potrzebom społecznym sprzężonych ze sobą gałęzi prawa, regulacji prawnych czy instytucji prawnych (np. instytucja alimentów i instytucja renty rodzinnej).

Granice autonomii prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego na etapie stosowania prawa wyznaczają także normy-zasady o wysokiej pozycji hierarchicznej – jako nie tylko normy konstytucyjnoprawne, ale także pełniące szczególną funkcję dla prawa cywilnego czy danej cywilnoprawnej instytucji. Normy-zasady służą zharmonizowaniu procesów wykładni przepisów i stosowania prawa, a także przyczyniają się do podejmowania decyzji co do sposobu korzystania przez jednostki ze swoich praw. Zapewnia to funkcjonalną całość normom systemu prawnego, pozwalając na harmonijne osiągnięcie wyznaczonych

---

<sup>652</sup> Por. A. Halasz, *Stosowanie...*, s. 605–606.

<sup>653</sup> Za dążeniem do ustalenia woli ustawodawcy aktualnego może przemawiać przypisywany prawu ubezpieczeń społecznych dynamizm, czyli tendencja do nieustających przeobrażeń tego prawa pod wpływem zmieniających się czynników ekonomicznych oraz społecznych, wywołanych postępowaniem cywilizacyjnym i technologicznym – por. T. Zieliński, *Ubezpieczenia...*, s. 74–75; R. Babińska-Górecka, K. Stopka, *Stare dogmaty i nowe wyzwania w prawie ubezpieczeń społecznych*, [w:] *Stare dogmaty – nowe wyzwania w prawie i ekonomii*, red. U. Kalina-Prasznica, Warszawa 2013, s. 199–200.

przez nie stanów rzeczy<sup>654</sup>. Do takich norm-zasad zalicza się w ogólnej teorii prawa zasadę swobody umów, która stanowi – jako zasada w znaczeniu opisowym – wzorzec ukształtowania umowy. Istota zasady swobody umów polega na tym, że prawodawca, chcąc wprowadzić jej ograniczenie, tj. ograniczyć zawieranie umów wiążących prawnie w obszarze całego systemu prawnego, musiałby dokonać tego wyraźnym przepisem prawa<sup>655</sup>. Dla organów stosujących prawo ubezpieczeń społecznych i znajdujących się w obliczu konieczności oceny następstw związków funkcjonalnych prawa ubezpieczeń społecznych z prawem cywilnym szczególne znaczenie ma analizowana zasada w jej wersji dyrektywalnej. Wynika z niej powinność uznawania za wiążące i realizowania wszelkiego rodzaju umów zawartych w drodze niewadliwego oświadczenia woli, jeśli brakuje przepisu, który wprowadzałby jakieś ograniczenia tego obowiązku ze względu na formę czy treść umowy<sup>656</sup>. Jednocześnie wszelkie ograniczenia tego typu – ze względu na metazasadę interpretacyjną *exemptiones non sunt extendendae* – należy interpretować według dyrektyw językowych, z wyłączeniem wykładni rozszerzającej<sup>657</sup>.

W kontekście oceny granic autonomii funkcjonalnej prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego należy także uwzględnić szczególne gwarancje prawidłowego pełnienia funkcji przez organy administracji czy też podmioty działające z mocy ustawy za pomocą form prawnych właściwych dla administracji, w tym organy rentowe. Działania tych organów odnoszące się do ustalenia – na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych – skutków czynności prawnych dokonanych w reżimie prawa cywilnego powinny znajdować konkretną podstawę prawną, gdyż normy kompetencyjne tworzą granice, poza które organy te nie mogą wykroczyć w swoim działaniu. Normy kompetencyjne nie podlegają wykładni rozszerzającej, tym bardziej nie jest dopuszczalne stosowanie w odniesieniu do nich analogii<sup>658</sup>.

<sup>654</sup> Por. nt. norm-zasad: A. Redelbach, S. Wronkowska, Z. Ziemiński, *op. cit.*, s. 222.

<sup>655</sup> Por. na temat zasady swobody umów – *ibidem*, s. 222–223. Por. też art. 22 § 1<sup>1</sup> i § 1<sup>2</sup> K.p., wedle którego zatrudnienie w warunkach zobowiązania się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę oraz do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem jest zatrudnieniem na podstawie stosunku pracy, bez względu na nazwę zawartej przez strony umowy. Nie jest dopuszczalne zastąpienie umowy o pracę umową cywilnoprawną przy zachowaniu warunków zobowiązania się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę oraz do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem.

<sup>656</sup> *Ibidem*, s. 223.

<sup>657</sup> *Ibidem*, s. 223. Np. nie można rozszerzać na grunt prawa ubezpieczeń społecznych reguły wyrażonej w art. 22 § 1<sup>1</sup> i § 1<sup>2</sup> K.p.

<sup>658</sup> M. Kosiarski, *op. cit.*, s. 56 i powołane tam literatura i orzecznictwo.

Każdy przypadek sięgania przez ustawodawcę, a tym bardziej przez organy stosujący prawo ubezpieczeń społecznych, po rozstrzygnięcie skutkujące autonomią pojęciową, instytucjonalną i funkcjonalną względem prawa cywilnego powinien podlegać rozważeniu z punktu widzenia powstania zagrożenia dla pewności prawa, bezpieczeństwa prawnego, określoności i precyzji prawa oraz zaufania do państwa. Powinien on także przechodzić globalną ocenę skutków prawnych obowiązywania danej autonomicznej regulacji lub praktyki stosowania prawa (autonomia funkcjonalna) albo przyjęcia autonomicznej wykładni przepisów<sup>659</sup>. Obok bowiem skutków oczekiwanych, znajdujących podstawę w dążeniu do nadania autonomicznych względem prawa cywilnego znaczeń i treści, modyfikacjom pojęciowym i instytucjonalnym mogą towarzyszyć nowe, nieoczekiwane skutki uboczne, których ocena aksjologiczna lub prakseologiczna może okazać się negatywna. Przykładowo, autonomia pojęciowa może pogłębiać niespójność językową oraz wieloznaczność terminów całego systemu prawa, sprawiając, że prawo stanie się niezrozumiałe (nieprecyzyjne) dla swych adresatów, a tym samym pozbawione swej efektywności<sup>660</sup>. Autonomia funkcjonalna prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego może zaś prowadzić do powstania „zjawiska dwoistości ocen tych samych zdarzeń, okoliczności czy cech, w przestrzeni prawa publicznego”, które stanowi „zagrożenie dla porządku prawnego i powinno być wykluczone w demokratycznym państwie prawnym”<sup>661</sup>.

---

<sup>659</sup> Por. Z. Ziemiński, *Wstęp...*, s. 80–81.

<sup>660</sup> Por. W. Sanetra, *O terminologii...*, s. 39 i n.

<sup>661</sup> Wyrok TK z dnia 26 października 2005 r., K 31/04, Legalis nr 70731; W. Ostaszewski, M. Wiącek, *op. cit.*, s. 37.



## ROZDZIAŁ II

# Związki funkcjonalne i strukturalne między prawem ubezpieczeń społecznych a prawem cywilnym

### 1. Związki funkcjonalne między prawem ubezpieczeń społecznych a prawem cywilnym

#### 1.1. Istota, treść i rola związków funkcjonalnych między prawem ubezpieczeń społecznych a prawem cywilnym

W kontekście analizowania związków funkcjonalnych prawa ubezpieczeń społecznych z prawem cywilnym można – nawiązując do wypowiedzi doktryny – wskazać na niesamodzielność<sup>662</sup> tego prawa w zakresie kształtowania ubezpieczeniowo-prawnych stanów faktycznych, czyli stanów, z którymi norma prawa ubezpieczeń społecznych wiąże powstanie, zmianę oraz ustanie stosunku ubezpieczenia społecznego, tak fazy gwarancyjnej (podlegania ubezpieczeniom społecznym<sup>663</sup>), jak i fazy realizacyjnej (nabycie prawa do świadczeń i ich realizacja). Elementami tych stanów są – w obszarze związków z prawem cywilnym – zdarzenia cywilnoprawne, z którymi norma prawa ubezpieczeń społecznych wiąże określone skutki prawne (np. umowa zlecenie, przysposobienie, postanowienie o uznaniu za zmarłego, śmierć).

Stanowiące przedmiot rozważań związki funkcjonalne oznaczają pewnego rodzaju oddziaływanie na siebie obu gałęzi prawa, które charakteryzuje się

---

<sup>662</sup> Zob. D. Dzienisiuk, *Miejsce...*, s. 91 i n.

<sup>663</sup> Przedmiotem stosunków prawnych podlegania ubezpieczeniom jest obowiązek ubezpieczenia społecznego lub prawo do dobrowolnego ubezpieczenia społecznego, któremu towarzyszą odpowiednie uprawnienia i obowiązki ubezpieczonego oraz płatnika jako wykonawcy ubezpieczenia – J. Jończyk, *Prawo...*, s. 51.

dynamiką sytuacji oraz ciągłą zmiennością. Związki te uwidaczniają się w sferze faktów oraz w procesie kształtowania i tworzenia prawa, jego stosowania przez organy, a także przestrzegania przez jednostki.

Ogólnie można wskazać na dwa obszary relacji funkcjonalnych prawa ubezpieczeń społecznych do prawa cywilnego. Pierwszy z nich dotyczy sfery stosunków rodzinnych – alimentacyjnych i opiekuńczych – oraz regulującego je prawa rodzinnego, drugi zaś odnosi się do sfery wymiany usług oraz regulującego je prawa umów i prawa handlowego (prawa spółek). O ile związki prawa rodzinnego i prawa ubezpieczeń społecznych są konsekwencją wzajemnych, kształtowanych i modyfikowanych na przestrzeni wieków – pod wpływem wielu złożonych czynników – zależności<sup>664</sup>, o tyle kwestia związków funkcjonalnych prawa ubezpieczeń społecznych z prawem cywilnym – prawem umów czy prawem spółek – jest zdecydowanie mniej „naturalna” i oczywista.

Prawo ubezpieczeń społecznych wykazuje zaś naturalne związki z zatrudnieniem lub z aktywnością zbliżoną do zatrudnienia<sup>665</sup> oraz z ryzykiem socjalnym<sup>666</sup>. Przy czym zatrudnienie, ujmowane jako kategoria prawno-społeczno-ekonomiczna, stanowiąca przejaw zaspokojenia jednej z podstawowych potrzeb osób w wieku produkcyjnym, powinno być względnie trwałe, stwarzać gwarancję realizacji różnych ról społecznych oraz chronić przed wykluczeniem społecznym i ubóstwem<sup>667</sup>. O istnieniu zatrudnienia stanowi przysługująca z jego tytułu płaca, spełniająca ważną funkcję społeczną, bo będąca źródłem stałego dochodu służącego utrzymaniu i zaspakajaniu potrzeb życiowych zatrudnionego i jego rodziny oraz podstawą finansowania instytucji ubezpieczenia społecznego. „Zatrudnienie” pozbawione tej funkcji społecznej nie pozostaje w związku z ryzykiem socjalnym<sup>668</sup>. Nie generuje tego ryzyka, gdyż określone niebezpieczeństwa nie pozbawiają zdolności do uzyskiwania środków do życia,

---

<sup>664</sup> Por. podobnie nt. związków prawa ubezpieczeń społecznych z prawem rodzinnym – D. Dzienski, *Miejsce...*, s. 93–94. Istotę związków prawa rodzinnego z niemieckim prawem socjalnym analizuje także: E. Eichenhofer, *op. cit.*, s. 151–155.

<sup>665</sup> Obejmuje aktywność osób żyjących z pracy własnych rąk – por. M. Gersdorf, [w:] M. Gersdorf, M. Raczkowski, R. Wyziński, *Zatrudnieni i zatrudniający na aktualnym rynku pracy*, Warszawa 2012, s. 57. Na temat związków prawa ubezpieczeń społecznych z zatrudnieniem – R. Pacud, *Stosunki prawne ubezpieczenia społecznego*, [w:] *System...*, s. 320.

<sup>666</sup> Por. podobnie: D.E. Lach, *Pojęcie...*, s. 49.

<sup>667</sup> Por. A. Sobczyk, *op. cit.*, s. 41–42. Zob. też podobnie nt. pracy w znaczeniu konstytucyjnym – A. Krzywoń, *op. cit.*, s. 100–101.

<sup>668</sup> J. Jończyk, *Rodzaje i formy zatrudnienia*, PiZS 2012, nr 6, s. 2 i n.; *idem*, *O formach zatrudnienia i formach ubezpieczeń społecznych*, [w:] *Szczególne formy...*, s. 48.

ani też nie stwarza podstaw materialnych do jego zabezpieczenia<sup>669</sup>. Także brak szeroko rozumianej ochrony życia i zdrowia oraz pozostałych interesów życiowych osób „zatrudnionych” w procesie ich aktywności dochodowej oznacza, że ich zdolność do „zatrudnienia” nie leży w interesie ogółu – z jednej strony. Z drugiej strony – brak takiej zdolności nie skutkuje ziszczeniem się ryzyka socjalnego.

Nie każda aktywność dochodowa jest więc formą zatrudnienia w przyjętym znaczeniu<sup>670</sup>. Nie z każdą taką aktywnością dochodową wiąże się tym samym ryzyko socjalne. Istotnym elementem oceny występowania czynników socjalnego ryzyka w przypadku konkretnego rodzaju aktywności dochodowej jest jej charakter i cel. Z ryzykiem socjalnym mamy do czynienia, gdy aktywność ta wykazuje cechy pewnej stałości oraz takiej stałości działania wymaga, jest tym samym czasochłonna, a także pełni funkcję alimentacyjną<sup>671</sup>, nie zmierzając wyłącznie do pomnażania majątku<sup>672</sup>. Jeżeli dana aktywność zarobkowa nie wymaga zaangażowania fizycznych i psychicznych sił organizmu ludzkiego w stopniu, którego można oczekiwać od osób w wieku produkcyjnym, utrzymujących się z własnej pracy, a także nie wymaga ciągłego powtarzania pewnych działań w określonym rytmie, to nie generuje ona ryzyka socjalnego, lecz ewentualne ryzyko ekonomiczne, dotyczące niepewności co do efektów ekonomicznych podjętych działań (inwestycji itp.)<sup>673</sup>. Ten szczególny cel – „ochrona socjalnego ryzyka” – determinując zakres wspólnoty wyodrębnionej przez kryterium wspólnego niebezpieczeństwa, wpływać powinien na ukształtowanie instytucji podlegania ubezpieczeniom społecznym opartej na przymusie ubezpieczenia.

W kontekście powyższego zauważyć należy, że umowy cywilnoprawne (umowy o świadczenie usług) służą wymianie usług, będąc instrumentem regulacji obrotu gospodarczego i zaspokojenia – obok wymiany dóbr – potrzeb

---

<sup>669</sup> Por. J. Jończyk, *Ochrona...*, s. 3.

<sup>670</sup> Należy rozróżnić sytuację osób, dla których praca zarobkowa jest głównym źródłem utrzymania, oraz osób, które mają inne – podstawowe – źródła utrzymania – por. D. Dzieński, *Prawo...*, s. 59. Zob. podobnie nt. cech zatrudnienia i samozatrudnienia – A. Tyc, *Self-employment in spanish law*, „Acta Universitatis Lodzianensis Folia Iuridica” 2023, vol. 103, s. 170 i 194.

<sup>671</sup> Por. na temat alimentacyjnego celu wynagrodzenia za pracę – K. Walczak, *Funkcje wynagrodzeń w społecznej gospodarce rynkowej – teoria i praktyka*, „Studia Prawa Pracy i Polityki Społecznej” 2012, s. 120. Zob. też na temat korelacji zatrudnienia (aktywności zarobkowej) z ubezpieczeniem społecznym – W. Koczur, K. Roszewska, *op. cit.*, s. 169.

<sup>672</sup> R. Babińska-Górecka, *Ewolucja treści ryzyka socjalnego osób „zatrudnionych” na podstawie umów cywilnoprawnych w ubezpieczeniu społecznym*, [w:] *Umowy cywilnoprawne w ubezpieczeniach społecznych*, red. M. Szablowska-Juckiewicz, M. Wałachowska, J. Wantoch-Rekowski, Warszawa 2015, s. 30–31.

<sup>673</sup> *Ibidem*.

w dziedzinie gospodarczej i kulturalnej wszystkich podmiotów prawa cywilnego<sup>674</sup>. Ich rolą jest bardziej kompleksowe zaspokojenie potrzeb podmiotów prawa cywilnego przez świadczenie różnego rodzaju usług, najczęściej (choć niekoniecznie) w zamian za określony ekwiwalent majątkowy<sup>675</sup>.

Charakterystyczny dla tych umów brak ciągłości, wymogu osobistego świadczenia, typowej roli społeczno-alimentacyjnej, czasochłonności, a także trwałości więzi i ochrony pracy, sprawia, że brakuje przesłanek zaliczenia ich do podstaw prawnych kreowania zatrudnienia<sup>676</sup>. Można by zatem przyjąć, że brakuje także podstaw do oceny ryzyka socjalnego w kontekście wyróżnionych umów cywilnoprawnych, gdyż występują daleko idące oraz teoretycznie istotne różnice pomiędzy sytuacją społeczną pracowników (zatrudnionych) a sytuacją (często profesjonalnych) wykonawców dzieła, świadczących usługi czy realizujących zlecenie. Umowy te nie rodzą – ze względu na ich nietrwałość, warunki świadczenia usług, brak wymogu osobistego świadczenia oraz rolę uzyskiwanego z ich tytułu dochodu (w tym także brak ochrony wynagrodzenia i jego charakter prawny)<sup>677</sup> – zagrożenia utraty zdolności do zatrudnienia w takim znaczeniu i stopniu, jak w przypadku pracowników (zatrudnionych)<sup>678</sup>. Dlatego też nie można stwierdzić, że prostym skutkiem realizacji norm prawa cywilnego prowadzącej do zawarcia umów o świadczenie usług jest powstanie stanów faktycznych rodzących obowiązki ubezpieczenia społecznego<sup>679</sup>. Jeśli zaś – będąca także umową cywilnoprawną – umowa o pracę nakładczą stanowi dla wykonawcy wyłączone lub główne źródło utrzymania, *de lege lata* ilość pracy powinna być tak ustalona, aby jej wykonanie zapewniało uzyskanie wynagrodzenia nie mniejszego od najniższego wynagrodzenia<sup>680</sup>.

---

<sup>674</sup> Por. W. Czachórski, *op. cit.*, s. 308.

<sup>675</sup> Por. nt. nazwanej umowy o świadczenie usług – umowy o dzieło – G.G. Kozieł, [w:] *Kodeks spółek handlowych. Tom I. Komentarz*, red. A. Kidyba, Warszawa 2017, art. 627 K.c.

<sup>676</sup> R. Babińska-Górecka, *Ewolucja treści...*, s. 36. Jak zauważa R. Pacud, w odróżnieniu od stosunku pracy, w przypadku niewykonywania usług zleceniobiorca lub podmiot wykonujący usługi na zasadach odpowiadających zleceniu powinien być wyrejestrowany z ubezpieczenia społecznego – R. Pacud, *Stosunki prawne ubezpieczenia społecznego*, [w:] *System...*, s. 303.

<sup>677</sup> Zob. na temat cech umów cywilnoprawnych (zlecenia, o dzieło) a umowy o pracę – M. Gersdorf, *Prawo zatrudnienia*, Warszawa 2013, s. 84 i n.

<sup>678</sup> Zob. więcej na temat właściwości umów cywilnoprawnych z punktu widzenia istoty ryzyka socjalnego – R. Babińska-Górecka, *Ewolucja treści...*, s. 34 i n. Por. K. Roszewska, [w:] *Ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych. Komentarz*, red. K. Antonów, Warszawa 2024, s. 160–162.

<sup>679</sup> Por. inaczej na temat związków prawa cywilnego z prawem podatkowym – R. Mastalski, *Autonomia...*, s. 13.

<sup>680</sup> § 3 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975 r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą (Dz. U. z 1976 r. Nr 3, poz. 19).

Podobna konstatacja dotyczy tzw. prawnohandlowego zatrudnienia<sup>681</sup>, czyli zróżnicowanej grupy przypadków osiągania dochodów przez wspólników lub akcjonariuszy spółek prawa handlowego<sup>682</sup>. W tej grupie znajdują się osoby, które świadczą pracę lub usługi na rzecz spółki, na podstawie stosunku pracy lub umowy cywilnoprawnej, osoby będące akcjonariuszami w zamian za wkład w postaci świadczenia pracy lub usług (prosta spółka akcyjna), ale też osoby, które czerpią zyski wyłącznie lub w przeważającej mierze z posiadania udziałów w spółce, a ich więź ze spółką ma charakter wyłącznie korporacyjny (komplementariusz w spółce komandytowo-akcyjnej, wspólnicy spółek osobowych lub wspólnik jednoosobowej spółki z o.o.). Podejmowana w tych przypadkach aktywność zarobkowa nie zawsze wiąże się z ryzykiem socjalnym, gdyż nie zawsze wymaga ona zaangażowania fizycznych i psychicznych sił organizmu ludzkiego w stopniu, którego można oczekiwać od osób w wieku produkcyjnym, a także nie wymaga ciągłego powtarzania pewnych działań w określonym rytmie. Aktywność ta generuje ewentualne ryzyko ekonomiczne, dotyczące niepewności co do efektów ekonomicznych podjętych działań (inwestycji itp.)<sup>683</sup>.

Jednocześnie zważyć należy na to, że druga połowa XX w. przyniosła istotne zmiany w sferze stosunków społecznych i gospodarczych oraz zatrudnienia i pracy. Znacząco spadła produktywność dóbr (w poszczególnych częściach świata) na rzecz intensywnego rozwoju rynku usług<sup>684</sup>. Charakteryzująca społeczeństwo postindustrialne ekspansja rynku usług, a także inne okoliczności znamionujące rynek pracy i rynek finansowy (wysokie bezrobocie, większa konkurencja, globalizacja i korporacjonizm) doprowadziły do wzrostu wykorzystania umów cywilnoprawnych jako nie tylko instrumentów profesjonalnej wymiany dóbr i usług, ale także podstaw prawnych zatrudnienia. Historia zatoczyła koło i powróciliśmy do momentu, w którym praca stanowiła usługę świadczoną na podstawie umów najmu usług, opartych na formalnej równości stron, bez gwarancji korzystania z praw socjalnych<sup>685</sup>.

---

<sup>681</sup> Por. K. Antonów, [w:] *System Prawa Pracy*, t. VII, *Zatrudnienie niepracownicze*, red. K.W. Baran, Warszawa 2015, *passim*.

<sup>682</sup> Zob. podobnie krytycznie nt. obejmowania ochroną ubezpieczeniową więzi o charakterze korporacyjnym lub doraźnym, podmiotów nieświadczących pracy osobiście – W. Koczur, K. Roszewska, *op. cit.*, s. 179.

<sup>683</sup> Zob. nt. konieczności odróżnienia ryzyka gospodarczego od ryzyka socjalnego w kontekście zróżnicowania form zatrudnienia i form ubezpieczenia społecznego – J. Jończyk, *Prawo...*, s. 101–102.

<sup>684</sup> Por. na temat skutków społecznych i prawnych społeczeństwa postindustrialnego – D. Dzienisiuk, *Prawo...*, s. 35–36.

<sup>685</sup> Por. J. Jończyk, *Najem pracy*, PiZS 2016, nr 12, s. 2. W doktrynie dowodzi się jednocześnie, że różne podstawy zatrudnienia, w tym zatrudnienie na podstawie umów cywilnoprawnych,

Asumpt dla powstania związku funkcjonalnego między prawem ubezpieczeń społecznych a prawem cywilnym dało zatem pojawienie się zjawiska zatrudnienia cywilnoprawnego<sup>686</sup>, a także tzw. zatrudnienia prawnohandlowego. Następnie prawo ubezpieczeń społecznych – w określonym zakresie – ujęło je jako tytuły ubezpieczenia społecznego. Nie zagwarantowano jednak – przez odpowiednie przepisy prawa cywilnego lub ewentualnego (przyszłego?) prawa zatrudnienia<sup>687</sup> – wykonawcom pracy na podstawie umów cywilnoprawnych zarówno instrumentów ochrony zdolności do pracy, jak i innych praw socjalnych<sup>688</sup>. Zrodziło to szereg problemowych zagadnień dotyczących kwestii tak teoretycznych, jak i praktycznych, do których należą: 1) zakres i znaczenie zasady swobody umów wraz ze stanowiącą jej przejaw dyrektywą wykładni oświadczeń woli w procesie kwalifikowania umów cywilnoprawnych jako elementów ubezpieczeniowo-prawnego stanu faktycznego oraz 2) uwarunkowania, zakres i skutki uznania tych umów za tytuły ubezpieczenia społecznego. W tle zaś raz jest wzniesiona, raz gaśnie dyskusja na temat koncepcji prawa zatrudnienia, wyrastającej z przekonania, że wraz rozwojem form i podstaw prawnych świadczenia pracy – uzasadnionych potrzebami organizacji pracy i elastycznego rynku pracy – nie należy rezygnować z pewnych standardów ochrony socjalnej<sup>689</sup>.

---

stanowią wyraz wolności gospodarczej, iż z art. 24 Konstytucji RP nie wynika „brak możliwości ustalenia i oceny, czy praca może być świadczona nie tylko w ramach stosunku pracy wynikającego z zawartej umowy o pracę lub innych aktów kreujących stosunek pracy, ale także na podstawie umów (nazwanych i nienazwanych) prawa cywilnego” – M. Gersdorf, *Nowe...*, s. 36–37.

<sup>686</sup> Zatrudnienie to charakteryzuje pozostawanie wykonawcy usług w więzi prawnej na ogół tylko z jednym podmiotem zatrudniającym, więź ta jest względnie trwała, charakteryzuje ją zobowiązanie do osobistego świadczenia, a wynagrodzenie z jej tytułu stanowi podstawowe lub jedyne źródło utrzymania – J. Wratny, *Problemy...*, s. 7.

<sup>687</sup> Zob. na temat koncepcji „prawa zatrudnienia” w relacji do „prawa pracy” – B.M. Ćwiertniak, *op. cit., passim*.

<sup>688</sup> Zob. nt. koncepcji przyznania wykonawcom pracy na podstawie umów cywilnoprawnych uprawnień o charakterze pracowniczym (np. prawo do wypoczynku rocznego i dziennego, prawa do ochrony wynagrodzenia za pracę) – M. Gersdorf, *Jaka...*, s. 4–5; J. Wratny, *Przemiany stosunku pracy w III RP*, PiZS 2012, nr 5, s. 6–7.

<sup>689</sup> Tak: A.M. Świątkowski, *Umowa o pracę a umowy o zatrudnienie (przyczynek do dyskusji o ograniczeniu konkurencyjności umów)*, [w:] *Umowa o pracę a umowa o zatrudnienie*, red. G. Goździewicz, Warszawa 2018, s. 158 i n.; D. Dzieńsiuk, *Prawo...*, s. 36–37 i powołana tam literatura; Ż. Grygiel-Kaleta, *Ekspansja przepisów ochronnych na niepracownicze stosunki zatrudnienia – rozważania de lege lata i de lege ferenda na przykładzie umów zlecenia – zagadnienia wybrane*, SzPPiPS 2018, vol. 25, s. 21–22, 25–26 i 28. Por. na temat koncepcji prawa zatrudnienia jako dziedziny prawa, w ramach której można by przyjąć różnorodność rozwiązań i standardów ochronnych – M. Gersdorf, *Prawo...*, s. 177–179; *eadem*, *Jaka...*, s. 53. Zob. też uzasadnienie dla zachowania w ramach nowych form prawnych stosunków zatrudnienia równowagi między funkcją ochronną a funkcją organizacyjną – *eadem*, *Pozapracownicze...*, s. 16; *eadem*, *Jaka...*, s. 4–5.

Ustawodawca zdecydował się także – jak już zauważono – na wykreowanie związku funkcjonalnego między prawem ubezpieczeń społecznych a prawem cywilnym (prawem spółek) przez objęcie zakresem obowiązkowego ubezpieczenia społecznego (emerytalnego, rentowego i wypadkowego) współników spółek handlowych: osobowych i kapitałowych (art. 6 ust. 1 pkt 5 w zw. z art. 8 ust. 6 pkt 4, 4a i 4b ustawy systemowej). Sytuacja tych podmiotów oceniana przez pryzmat czynników ryzyka socjalnego jest zróżnicowana. Pod tym względem w innym położeniu znajduje się współnik prostej spółki akcyjnej wnoszący wkład w postaci świadczenia pracy lub usług, w innym – współnik jednoosobowej spółki z o.o., a w jeszcze innym – wspólnicy spółek osobowych. Różne i zmienne w czasie może być tutaj rozłożenie czynników socjalnego ryzyka, tj. socjalna rola uzyskiwanego dochodu oraz stopień, zakres i czasochłonność zaangażowania w prowadzenie spraw spółki czy świadczenie na jej rzecz pracy lub usług. Co istotne, podmioty te zostały na gruncie ustawy systemowej zakwalifikowane do szerszej grupy osób prowadzących pozarolniczą działalność. Zdecydowanie zatem ich ryzyko determinowane jest przez inne czynniki niż w przypadku pracowników (także zależnych wykonawców pracy na podstawie umów cywilnoprawnych), a bliższe w swej treści i istocie ryzyku osób wykonujących wolny zawód czy prowadzących działalność gospodarczą (wyjąwszy tzw. samozatrudnienie). Nie można więc uznać, że powodem rozszerzenia zakresu podmiotowego ubezpieczenia społecznego jest w tych przypadkach czysta potrzeba zabezpieczenia przed skutkami ziszczenia się ryzyka socjalnego<sup>690</sup>. Ustawodawca, konstruując instytucję podlegania ubezpieczeniom społecznym, nie przyjął jakichkolwiek kryteriów dyferencjacji sytuacji współników czy akcjonariuszy z punktu widzenia czynników socjalnego ryzyka, lecz posłużył się ogólnym schematem. Wykreowany związek funkcjonalny między prawem ubezpieczeń społecznych a prawem cywilnym – prawem spółek – można jedynie uzasadnić tym, że istnieją powody, by osoby utrzymujące się dzięki kapitałowi, profesjonalizmowi oraz pracy innych osób partycypowały w tworzeniu funduszu publicznego, służącego redystrybucji środków od lepiej uposażonych na rzecz bardziej potrzebujących<sup>691</sup>.

W kontekście analizowanego związku funkcjonalnego między prawem ubezpieczeń społecznych a prawem cywilnym można podać w wątpliwość, czy prawo cywilne (prawo umów czy prawo spółek) jest właściwym reżimem

---

<sup>690</sup> Por. M. Zieleniecki, *Zakres podmiotowy ubezpieczenia społecznego*, [w:] *Ubezpieczenie społeczne – dawniej i dziś. W 80-lecie uchwalenia ustawy o ubezpieczeniu społecznym*, Wrocław 2013, s. 51.

<sup>691</sup> Zob. W. Muszalski, *Prawo socjalne*, Warszawa 2007, s. 97.

prawnym dla zatrudnienia rozumianego jako zobowiązanie pełniące doniosłą funkcję społeczną, uzasadnioną wymogiem solidarności społecznej<sup>692</sup> oraz „ochroną socjalnego ryzyka”. Zjawisko tzw. zatrudnienia cywilnoprawnego, gdzie po stronie podmiotu zatrudniającego jest jedynie wolność bez publicznego obowiązku (w interesie społecznym) w zakresie ochrony pracy, godziwej i należnej płacy oraz odpowiedzialności za jego naruszenie niweczy „związek zatrudnienia z ochroną pracy” i tym samym związek wykonywanej w tych warunkach pracy z ubezpieczeniem społecznym<sup>693</sup>. Problem ten wzmagają wraz ze wzrostem znaczenia nowych technologii w procesach świadczenia pracy, przyczyniających się do dywersyfikacji rynku pracy, a tym samym większej zależności pracujących od zatrudniających oraz przeniesienia na tych pierwszych różnych przejawów ryzyka związanego z pracą, w tym także ryzyka socjalnego<sup>694</sup>. W praktyce prawo cywilne tworzy ramy prawne dla – uwarunkowanych tymi technologicznymi przemianami zaliczanych do kolejnych rewolucji przemysłowych<sup>695</sup> – różnych form świadczenia pracy, w tym także przyjmujących postać tzw. kontraktów zerogodzinowych lub umów min.–maks. W przypadku tego typu umów obowiązujący model związku funkcjonalnego między prawem cywilnym a prawem ubezpieczeń społecznych, oparty na typie umowy (nienazwana umowa o świadczenie usług), jest zawodnym instrumentem kreowania zakresu podmiotowego ubezpieczenia społecznego. Abstrahuje on od kryteriów i czynników socjalnego ryzyka oraz nie zapewnia jednocześnie stabilnego finansowania ubezpieczenia społecznego.

Dodatkowo, wykonywanie pracy na podstawie umów cywilnoprawnych wiąże się z brakiem regulacji prawnych chroniących wykonawcę, w szczególności jego zdolność do pracy za pomocą takich instrumentów prawnych jak regulacja czasu pracy, prawo do wypoczynku<sup>696</sup>, ochrona wynagrodzenia za pracę czy prawo do przerwy w pracy w okresach niezdolności do pracy z po-

---

<sup>692</sup> J. Jończyk, *Rekonstrukcja...*, s. 3; *idem*, *Rodzaje...*, s. 2; *idem*, *Ochrona...*, s. 3.

<sup>693</sup> Por. J. Jończyk, *Rekonstrukcja...*, s. 3; *idem*, *Rodzaje...*, s. 2; *idem*, *Ochrona...*, s. 3.

<sup>694</sup> Por. T. Jaspers, B. Mądrzycki, Ł. Pisarczyk, *Collective Bargaining in Technology – Based Employment*, „Białostockie Studia Prawnicze” 2024, nr 29(2), s. 40–41.

<sup>695</sup> Czwartej lub piątej rewolucji przemysłowej – nt. temat tych zmian zob. K.W. Baran, *The Right of Trade Unions to Information in the Era of the Fourth and Fifth Industrial Revolutions*, „Białostockie Studia Prawnicze” 2024, nr 29(2), s. 29 i n.

<sup>696</sup> Jak podkreśla J. Jończyk, „ochrona pracy oznacza ochronę zdolności do zatrudnienia (jako warunku zatrudnienia), a niedostatek ochrony (w normie i praktyce) szkodzi zatrudnieniu i tym samym stanowi zagrożenie dla finansowania ochrony socjalnego ryzyka” – J. Jończyk, *Rekonstrukcja...*, s. 3; *idem*, *Rodzaje...*, s. 2; *idem*, *Ochrona...*, s. 3.



wodu choroby lub niemożności świadczenia pracy z powodu pełnienia funkcji rodzicielskich<sup>697</sup>. Dlatego w doktrynie podnosi się, że „cywilnoprawne zatrudnienie» jest wyrazem polityki taniego zatrudnienia, czyli takiego, które jest pozbawione społecznego i ekonomicznego sensu”<sup>698</sup>, jest przejawem uchylania się od publicznoprawnego obowiązku ochrony pracy i płacy<sup>699</sup>. Zastrzeżenia budzi pozostawienie istotnej części regulacji zatrudnienia reżimowi prawa cywilnego, który ani pod względem aksjologicznym (zasada swobody umów i związana z nią zasada wykładni oświadczeń woli), ani też prakseologicznym (brak prawnych instrumentów ochrony pracy i płacy) nie odpowiada zasadniczej przyczynie zatrudnienia, jaką jest „ochrona socjalnego ryzyka”<sup>700</sup>.

Abstrahując od powyższego, ustawodawca objął jednak stan faktyczny – wykreowany przez uczestników obrotu gospodarczego i rynku usług – tzw. zatrudnienie cywilnoprawne obowiązkiem ubezpieczenia społecznego. Granice wykreowanego związku funkcjonalnego między obiema gałęziami prawa jedynie do pewnego stopnia uwzględniają fakt, że świadczenie usług nie zawsze odpowiada istocie i funkcji zatrudnienia, nie zawsze wiąże się z nim ryzyko socjalne<sup>701</sup>. Kształtując te granice, ustawodawca skonstruował dwustopniowy system selekcji.

Najpierw zastosował w art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej kryterium nazwy/typu umowy cywilnoprawnej<sup>702</sup>, wyłączając umowę o dzieło. Następnie

<sup>697</sup> Ogranicza to lub wyklucza efektywność prawa ubezpieczeń społecznych z powodu braku prawa do przerwy od pracy – zob. R. Babińska-Górecka, *Praca...*, s. 327–328. Por. na temat korelacji uprawnień w postaci urlopów i świadczeń kompensujących utracony dochód – D. Dzienski, *Związki prawa ubezpieczeń społecznych z prawem pracy*, OSAP 2018, nr XVI/3, s. 71.

<sup>698</sup> J. Jończyk, *Umowa...*, s. 4.

<sup>699</sup> J. Jończyk, *Zatrudnienie i ubezpieczenie społeczne (zagadnienia prawne)*, PiZS 2017, nr 4, s. 3; *idem*, *Ochrona...*, s. 5. Zob. nt. zasadności uzupełnienia regulacji prawa prywatnego o odpowiednie przepisy ochronne – A. Krzywoń, *op. cit.*, s. 124 i 135–136; J. Stelina, *Monocentryczne versus policentryczne prawo pracy*, [w:] *Przyszłość prawa pracy. Liber Amicorum. W pięćdziesięciolecie pracy naukowej Profesora Michała Seweryńskiego*, red. Z. Hajn, D. Skupień, Łódź 2015, s. 345.

<sup>700</sup> Na temat przyczyny zatrudnienia – zob. J. Jończyk, *Umowa...*, s. 4. Na temat braku możliwości skorzystania z praw socjalnych (prawa do świadczeń) w przypadku wykonawców pracy na podstawie umów cywilnoprawnych (tzw. fałszywych samozatrudnionych) – R. Babińska-Górecka, *Praca...*, s. 326–328.

<sup>701</sup> Na taką podstawę różnicowania form zatrudnienia oraz form ubezpieczeń społecznych wskazał J. Jończyk: *idem*, *O szczególnych...*, s. 48–49.

<sup>702</sup> Tytułem obowiązkowego ubezpieczenia emerytalnego i rentowego (art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej) oraz obowiązkowego ubezpieczenia wypadkowego (art. 12 ust. 1 w zw. z art. 6 ustawy systemowej) jest wykonywanie pracy na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia oraz innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z K.c. stosuje się przepisy dotyczące zlecenia. Dalej umowy te będą nazywane umowami cywilnoprawnymi albo umowami o świadczenie usług. Umowa agencyjna jest – po wejściu w życie ustawy z dnia 26 lipca 2000 r.

posłużył się typową dla prawa ubezpieczeń społecznych techniką schematu, uznając, że każda umowa cywilnoprawna spośród wskazanych w art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej – pozostająca w zbiegu ze stosunkiem pracy, z tytułu którego w podstawie wymiaru składek występuje co najmniej kwota minimalnego wynagrodzenia za pracę – nie spełnia socjalnej funkcji zatrudnienia, dlatego pozostaje poza przymusem ubezpieczenia społecznego. Na identycznym schemacie ukształtowano rozstrzygnięcie zbiegu tytułów ubezpieczenia w razie wystąpienia kilku umów cywilnoprawnych. Reguła wynikająca z art. 9 ust. 2 ustawy systemowej, nie bacząc na racje ubezpieczeniowej „ochrony socjalnego ryzyka”, wyłącza spod obowiązku ubezpieczenia emerytalnego i rentowego każdą drugą i kolejną umowę cywilnoprawną, jeżeli z pierwszą umową wiąże się uzyskiwanie przychodu w kwocie nie niższej niż minimalne wynagrodzenie za pracę. Stąd do skutków społecznych reguły rozstrzygania zbiegu tytułów ubezpieczenia emerytalnego i rentowego, określanej mianem „pierwszeństwa w czasie” (art. 9 ust. 2 ustawy systemowej), modyfikowanej zasadą zapewnienia w podstawie wymiaru składek co najmniej kwoty minimalnego wynagrodzenia za pracę (art. 9 ust. 2c ustawy systemowej) należą zachowania podmiotów w sferze pracy i zatrudnienia polegające na traktowaniu jej jako instrumentu zmniejszenia kosztów publicznej daniny przez zawieranie kilku następujących po sobie umów cywilnoprawnych (nienazwanych umów o świadczenie usług) w celu rozłożenia należnego wynagrodzenia w ten sposób, że wynagrodzenie z pierwszej umowy opiewałoby na kwotę minimalnego wynagrodzenia za pracę, zaś – z uwzględnieniem kolejnych umów – odpowiadałoby rzeczywistej wartości rynkowej świadczonej usługi (pracy). Natomiast kierując się kryterium związków zatrudnienia z „ochroną socjalnego ryzyka”, wszystkie łącznie umowy cywilnoprawne, bez względu na to, że wysokość podstawy wymiaru składek z tytułu pierwszej umowy przekracza kwotę minimalnego wynagrodzenia za pracę, należałoby potraktować jako jedną formę zatrudnienia, która – zarówno w ujęciu indywidualnym, jak i ogólnym: społeczno-ekonomicznym – rodzi ryzyko socjalne oraz realizuje założone cele zatrudnienia i ubezpieczenia społecznego. Na marginesie należy zauważyć, że wskazane

---

o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 74, poz. 857) – umową obustronnie profesjonalną, wymagającą od obu stron prowadzenia działalności gospodarczej. Wobec tego, w przypadku agentów tytułem podlegania obowiązkowi ubezpieczenia emerytalnego i rentowego jest prowadzenie pozarolniczej działalności (art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy systemowej), a nie wykonywanie pracy na podstawie umowy agencyjnej. Zob. więcej na ten temat – K. Roszewska, [w:] *Ustawa...*, s. 160–161.

zasady rozstrzygnięcia zbiegu tytułów ubezpieczenia emerytalnego i rentowego można także postrzegać przez pryzmat niedostatków ochrony pracy i źródeł finansowania „ochrony socjalnego ryzyka” w realiach społecznej gospodarki rynkowej, przez pryzmat niewłaściwie prowadzonych procesów rozwojowych prawa pracy i prawa ubezpieczeń społecznych.

Drugi stopień selekcji ustawodawca oparł zaś na kryterium sformułowanym przy użyciu zwrotu niedookreślonego „wykonywanie pracy na podstawie umowy zlecenia (...)”. Jest to kryterium na tyle nieoczywiste, że wręcz niedostrzegalne i niewystępujące w praktyce organów rentowych oraz sądów.

Oba kryteria mają – wobec szerokiego ujęcia wstępnego, odwołującego się do nazwy/typu umowy – znaczenie zawężające. Ich zastosowanie ogranicza przypadki zakwalifikowania „wykonywania pracy” na podstawie umowy cywilnoprawnej jako tytułu ubezpieczenia społecznego. Ze względów wyżej przedstawionych, właściwsze byłoby jednak użycie ogólnego kryterium okoliczności i warunków wykonywania danej pracy<sup>703</sup>, w tym kryterium społeczno-ekonomicznego znaczenia danej umowy dla jej wykonawców, uwzględniające fakt, że umowy cywilnoprawne pozostające w obrocie dzielą się na dwie grupy: 1) zachowujące swój pierwotny charakter i cel, czyli występujące w zwykłym obrocie cywilnoprawnym oraz 2) kreujące faktyczne zatrudnienie. Ten drugi przypadek obejmuje sytuacje, gdy umowy cywilnoprawne stanowią podstawę do świadczenia pracy na rzecz jednego podmiotu, są istotnym źródłem przychodu, nie wiążą się z prowadzeniem działalności gospodarczej, mają względnie trwałe charakter oraz sprowadzają się wyłącznie do osobistego świadczenia pracy<sup>704</sup>. Zasadne byłoby więc objęcie obowiązkiem ubezpieczenia społecznego nie wszystkie umowy cywilnoprawne, w tym także te, które spełniają wyłącznie określoną funkcję w obrocie gospodarczym, ale tylko te, które jednocześnie są podstawą prawną wykreowania zatrudnienia w opisanym znaczeniu. Tak ukształtowany tytuł ubezpieczenia społecznego powinien mieć jednocześnie bezwzględny charakter<sup>705</sup>.

Tymczasem zasady rozstrzygnięcia zbiegu tytułów ubezpieczenia społecznego sprawiają, że mamy do czynienia nie tylko z dyferencjacją ustalania

---

<sup>703</sup> Por. § 7 i 7a SGB (IV), przewidujący, że po pierwsze tytułem do ubezpieczenia społecznego jest zatrudnienie, w tym w ramach stosunku pracy, po drugie określający kompetencje i tryb ustalania zatrudnienia w sytuacji wątpliwości co do tego, czy mamy do czynienia z zatrudnieniem czy z pracą na własny rachunek.

<sup>704</sup> Por. J. Wratny, *Problemy...*, s. 7.

<sup>705</sup> Por. R. Babińska-Górecka, *Problem...*, s. 6.

składek na ubezpieczenie społeczne, ale także z istotnym zróżnicowaniem tytułów do tego ubezpieczenia. W następstwie tego pojawia się zjawisko sprzężenia zwrotnego, polegające na tym, że nie tylko prawo cywilne kształtuje ubezpieczeniowoprawne stany faktyczne, ale także prawo ubezpieczeń społecznych wpływa na decyzje podejmowane w sferze obrotu cywilnoprawnego i gospodarczego. Uczestnicy rynku i rynku pracy podejmują decyzje o podstawie zatrudnienia lub świadczenia usług, kierując się nie autonomicznymi przesłankami wynikającymi z tego, jaki typ umowy i reżim prawny będzie optymalny z punktu widzenia potrzeb kreowanej przez nich więzi prawnej, lecz ich wolę determinuje potencjalna sytuacja na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych, tj. możliwość obniżenia kosztów związanych z oskładkowaniem lub ich w ogóle uniknięcia<sup>706</sup>.

Skutkuje to przede wszystkim rezygnacją z ochrony przewidzianej w prawie pracy. Jednocześnie instytucja fikcji prawnej uznania za pracownika zawarta w art. 8 ust. 2a ustawy systemowej nie rozwiązuje tego problemu. Przepis art. 8 ust. 2a ustawy systemowej jest autonomiczną względem prawa pracy i prawa cywilnego instytucją prawną, ustanawiającą jedynie wyjątek od przepisu art. 9 ust. 1 ustawy systemowej, mającą na celu zapobieżenie „obejściu obowiązku składkowego” czy też „nadużyciu prawa do optymalizacji składkowej”<sup>707</sup>. Skutki prawne zastosowania tego przepisu nie przenoszą się na grunt prawa cywilnego czy prawa pracy<sup>708</sup>. Z punktu widzenia prawa pracy ubezpieczony jest nadal pracownikiem podmiotu, z którym zawarł umowę o pracę, pozostając jednocześnie zleceniobiorcą podmiotu trzeciego, z którym zawarł umowę o świadczenie usług. Czynności te na gruncie prawa cywilnego i prawa pracy traktowane są jako realizacja ważnych umów cywilnoprawnych, wywołujących

---

<sup>706</sup> R. Pacud, *Dyferencjacja...*, s. 66 i 69. Por. J. Jończyk, *O szczególnych...*, s. 39.

<sup>707</sup> Zob. więcej na temat art. 9 ustawy systemowej w kontekście optymalizacji składkowej – K. Ślebzak, *O niektórych założeniach konstrukcyjnych systemu ubezpieczeń społecznych*, [w:] *Prawo pracy i prawo socjalne. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Herbertowi Szurgaczowi*, red. R. Babińska-Górecka, A. Przybyłowicz, K. Stopka, A. Tomanek, Wrocław 2021, s. 368–369.

<sup>708</sup> Dlatego bezpodstawny jest wniosek, że art. 8 ust. 2a ustawy systemowej realizuje szereg funkcji ochronnych i porządkujących, iż przepis ten „ma zapobiegać pracy na podstawie umowy cywilnoprawnej zawartej z innym podmiotem i wykonywania pracy na rzecz podmiotu, z którym dana osoba zawarła umowę o pracę” (uchwała SN z dnia 26 sierpnia 2021 r., III UZP 6/21, Legalis nr 558658). Tymczasem taki pogląd często występuje w orzecznictwie: wyrok SN z dnia 21 lutego 2019 r., I UK 460/17, OSNP 2019/10/27; uchwała SN z dnia 26 sierpnia 2021 r., III UZP 3/21, Legalis nr 558658; wyrok SN z dnia 16 maja 2014 r., II UK 444/13, LEX nr 1508967; wyrok SN z dnia 18 października 2011 r., III UK 22/11, OSNP 2012/21–22/266.

określone skutki w sferze prawa cywilnego oraz realizujących swoje cele w obrocie społeczno-gospodarczym<sup>709</sup>. Zastosowanie przepisu art. 8 ust. 2a ustawy systemowej nie prowadzi ani do ustalenia nieważności umowy cywilnoprawnej ani też stwierdzenia wykonywania danej pracy w ramach stosunku pracy (w godzinach nadliczbowych)<sup>710</sup>. O ochronę w zakresie prawa pracy (zatrudnienia) zadbać muszą same strony (pracownicy, zleceniobiorcy), z możliwością uruchomienia postępowania kontrolnego przez organy inspekcji pracy<sup>711</sup>.

Fikcja prawna uznania za pracownika wprawdzie zrównuje umowy cywilnoprawne ze stosunkiem pracy, ale tylko pod pewnymi warunkami i tylko w wąskim zakresie – w odniesieniu do obowiązku składkowego, uwzględniając „interes” FUS i budżetu państwa. Nie czyni tego już w pozostałym zakresie, także dotyczącym ochrony ubezpieczeniowej (np. zachowano zróżnicowanie na wypadek przy pracy, dotyczący wyłącznie stosunku pracy i wypadek niepracowniczy, dotyczący cywilnoprawnego wykonawcy pracy na rzecz własnego pracodawcy lub w ramach zawartej z własnym pracodawcą umowy)<sup>712</sup>. U jej podstaw leżą zatem względy pozaubezpieczeniowe (fiskalne)<sup>713</sup>, czyli ograniczenie optymalizacji składkowej, będącej *de facto* skutkiem różnicowania podstaw zatrudnienia z punktu widzenia zakresu „ochrony socjalnego ryzyka” (podlegania przymusowi ubezpieczenia społecznego).

Wobec tego instytucja przewidziana w art. 8 ust. 2a ustawy systemowej jest przykładem aktu autonomizacji prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego i prawa pracy, czyli przejawem instrumentalnego potraktowania tego prawa dla osiągnięcia celów niezwiązanych z „ochroną socjalnego ryzyka” i abstrahujących od sprzężonego interesu ogólnego z interesem jednostki (zatrudnionego). Przepis art. 8 ust. 2a ustawy systemowej nie jest ani uwarunkowany aksjologią, ani też prakseologią prawa ubezpieczeń społecznych. Dzięki niemu możliwe jest natomiast – w granicach określonych przez ustawodawcę<sup>714</sup> – osiągnięcie skutku podobnego do zastosowania klauzuli generalnej obejścia obowiązku oskładkowania – do pełnej wysokości – stosunku pracy.

---

<sup>709</sup> Możliwe jest jednak ich zakwestionowanie w odrębnym trybie ustalenia istnienia stosunku pracy – art. 189 K.p.c. w zw. z art. 22 K.p.

<sup>710</sup> R. Babińska-Górecka, *Problem...*, s. 8.

<sup>711</sup> SN w wyroku z dnia 16 lutego 2022 r., III PSKP 58/21, Legalis nr 2666451.

<sup>712</sup> Por. nt. zjawiska pracowniocentryzmu w analizie prawa pracy i jego skutków – A. Sobczyk, *op. cit.*, s. 27 i n.

<sup>713</sup> Zob. podobnie – G. Uścińska, *Definicja...*, s. 608 i 610.

<sup>714</sup> Zob. więcej na temat tych granic – R. Babińska-Górecka, *Problem...*, s. 8 i n.

Reasumując, związek prawa ubezpieczeń społecznych z prawem cywilnym w obszarze umów jako tytułów ubezpieczenia społecznego powstał mimo tego, że prawo cywilne nie stanowi właściwego reżimu prawnego dla zatrudnienia, nie gwarantując praw socjalnych i nie stwarzając tym samym przesłanek dla „ochrony ryzyka socjalnego” oraz warunków jego finansowania. Skoro jednak ów związek zaistniał *de facto*, prawo ubezpieczeń społecznych zareagowało na niego, nadając mu określone, acz niedoskonałe ramy prawne.

Przed wszystkim wykształciło ono koncepcję prymatu stosunku pracy, w ten sposób obejmując w ograniczonym zakresie obowiązkiem ubezpieczenia społecznego wykonywanie pracy na podstawie umowy zlecenia oraz innych nienazwanych umów o świadczenie usług oraz przyjęło – *de facto* dla celów fiskalno-składkowych – fikcję uznania za pracownika wykonawcy pracy na podstawie umów cywilnoprawnych (w tym wyjątkowo także umowy o dzieło) w razie świadczenia jej na rzecz własnego pracodawcy lub zawarcia tych umów z własnym pracodawcą.

Uczyliło to w sposób abstrahujący od istoty ochrony ubezpieczeniowej, jej związków z pierwotną – *de lege lata* hermetyczną, zarezerwowaną wyłącznie dla stosunku pracy – ochroną zdolności do pracy<sup>715</sup>. Ochronę tę gwarantuje bowiem rozbudowane – prawne, organizacyjne i ekonomiczne – instrumentarium służące ochronie życia, zdrowia i innych dóbr oraz interesów pracowników, tak w procesie pracy, jak i poza nią (bhp, prawo do wypoczynku, limitowany czas pracy, prawo do wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych, ochrona wynagrodzenia za pracę, prawo do przerw w pracy w związku z pełnieniem funkcji rodzicielskich i opiekuńczych).

Brak adekwatnych rozwiązań prawnych w odniesieniu do wykonawców pracy na podstawie umów cywilnoprawnych stawia pod znakiem zapytania efektywność przepisów prawa ubezpieczeń społecznych normujących podleganie przez nich ubezpieczeniom społecznym. Umowy te nie stanowią alternatywy dla stosunku pracy jako podstawy zatrudnienia i jego związku z ubezpieczeniem społecznym, jako źródła ryzyka socjalnego (uzasadnienie ochrony ubezpieczeniowej) oraz źródła finansowania ubezpieczenia społecznego.

---

<sup>715</sup> Fakt, że „konkretne rozwiązania ochronne należą się osobie z tytułu zatrudnienia pracowniczego, a nie z powodu, że pracujący jest człowiekiem”, iż „w analizach prawniczych milcząco lub wprost przyjmuje się, że zatrudnienie pracownicze (podporządkowane) ma wartość samą w sobie, wyjątkową, samoistnie uzasadniającą rozwiązania ochronne” A. Sobczyk określa mianem „pracowniczocentryzmu” – A. Sobczyk, *op. cit.*, s. 26–27.

Skoro jednak zdecydowano się na wykreowanie związku funkcjonalnego między prawem ubezpieczeń społecznych a prawem cywilnym – prawem umów o świadczenie usług – przez objęcie wykonawców tych umów obowiązkiem ubezpieczenia społecznego, to należałoby także zagwarantować im ochronę pracy w szerszym zakresie, niż wynika to z art. 304 K.p.<sup>716</sup> Paradoksalnie bowiem zrównanie umów cywilnoprawnych z umową o pracę wedle aksjologii związków zatrudnienia z „ochroną socjalnego ryzyka” służyć może wzmocnieniu autonomii tych umów na gruncie prawa cywilnego, w obrocie gospodarczym. O ile bowiem dyferencjacja form zatrudnienia wedle ich społecznej funkcji (wedle płacy i składki) determinuje wybory w sferze obrotu gospodarczego w oderwaniu od kryteriów ekonomicznego przeznaczenia, o tyle zrównanie form zatrudnienia pod względem zasad „ochrony socjalnego ryzyka” jako sprzyjające swobodzie wyboru podstawy wykonywania pracy, wzmocnić może zarazem realizację zasad rynku pracy i rynku usług<sup>717</sup>.

Jak już zauważono, pomiędzy prawem ubezpieczeń społecznych a prawem cywilnym występuje jeszcze inny typ związków funkcjonalnych, będący następstwem niesamodzielności prawa ubezpieczeń społecznych oraz jego funkcjonowania w obszarze podobnych zjawisk społecznych i ekonomicznych, czyli stosunków rodzinnych, które jednocześnie pozostają w związku z kategorią ryzyka socjalnego. Związki te dotyczą podstawowych funkcji prawa rodzinnego: alimentacyjnej i opiekuńczej. Można jednocześnie przyjąć, że w obszarze realizacji obu tych funkcji oddziaływanie prawa ubezpieczeń społecznych i prawa cywilnego nie jest jednostronne, lecz zachodzi w obu kierunkach. Instytucje prawa rodzinnego (np.: małżeństwo, obowiązek alimentacyjny, władza rodzicielska, przysposobienie), determinując kształt instytucji prawa ubezpieczeń społecznych (np. renta rodzinna, zasiłek macierzyński, zasiłek opiekuńczy), wpływają na zachowania podmiotów w sferze zatrudnienia i ubezpieczenia społecznego. Jednocześnie te same instytucje prawa ubezpieczeń społecznych determinują postawy i zachowania podmiotów w sferze prawa rodzinnego, ułatwiając (a nawet motywując) podjęcie decyzji w kwestii np. zawarcia małżeństwa lub przysposobienia dziecka.

---

<sup>716</sup> Z przepisu art. 24 Konstytucji RP wynika ogólnoustrojowy kontekst ochrony pracy, adresowanej do wszystkich zatrudniających (wszystkich form zatrudnienia, nie tylko pracowniczego), zaś jej zakres powinien wykraczać poza przepisy i zasady bhp, obejmując także czas pracy i wypoczynek, by ochrona pracy oznaczała także „ochronę zdolności do zatrudnienia (jako warunku zatrudnienia)” – zob. J. Jończyk, *Ochrona...*, s. 3.

<sup>717</sup> Por. R. Pacud, *Dyferencjacja...*, s. 74, 69; na temat oddziaływania prawa ubezpieczeń społecznych na inne obszary (gałęzie) prawa – por. D. Dzieński, *Miejsce...*, s. 102.

Jednym z łączników prawa rodzinnego i prawa ubezpieczeń społecznych jest funkcja, którą przypisujemy rodzinie, czyli funkcja gospodarcza, polegająca na dostarczeniu członkom rodziny środków utrzymania. Funkcję tę realizuje rodzina za pomocą instytucji prawa pracy i zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej oraz prawa ubezpieczeń społecznych czy innych opartych na idei zabezpieczenia społecznego systemów świadczeniowych<sup>718</sup>. Prawo rodzinne określa ramy prawne (reżim prawny) dla realizacji przez członków rodziny pełnionych przez nią funkcji: alimentacyjnej i opiekuńczej. Przedmiotem prawa rodzinnego są stosunki majątkowe – alimentacyjne i stosunki niemajątkowe – osobiste i opiekuńcze. Prawo ubezpieczeń społecznych zaś – w zakresie realizacji funkcji alimentacyjnej – zastępuje instytucje prawa rodzinnego lub je komplementarnie uzupełnia. Natomiast w odniesieniu do funkcji opiekuńczej prawa rodzinnego udziela jej wsparcia przez system świadczeń kompensujących utracony dochód w związku z niemożnością świadczenia pracy z powodu realizacji ról rodzicielskich i opiekuńczych. Prawo ubezpieczeń społecznych stanowi swoistą kontynuację celu, postulatów i funkcji, jakie spełnia rodzina względem swych członków. W pewnym stopniu umacnia ono więzi rodzinne. Związek prawa ubezpieczeń społecznych z prawem rodzinnym opiera się na pierwiastku osobowym, będąc rezultatem stosunku prawnego małżeństwa, pokrewieństwa, adopcji, czyli więzi uczuciowej, opiekuńczej i gospodarczej, która cechuje stosunki rodzinne. Stąd mają znaczenie elementy osobistych stosunków prawnych, a skutki zdarzeń (np. śmierci) mogą zależeć też od zachowań (np. trwania we wspólności małżeńskiej czy prowadzenia wspólnego gospodarstwa domowego lub pozostawania w nim).

Obszarem wspólnego oddziaływania obu gałęzi prawa jest więc sfera relacji osobistych, opiekuńczych, alimentacyjnych i gospodarczych między członkami rodziny<sup>719</sup>. Od zamierzalnych czasów w razie śmierci żywiciela rodziny świadczenie typu współczesna renta rodzinna – archetyp ochrony ubezpieczeniowej – zastępuje oparte na więzach rodzinnych wsparcie materialne, do którego prawnie (i moralnie) żywiciel ten był zobowiązany wobec określonych członków jego rodziny (dzieci, wdowy, rodziców). Renta rodzinna – pełniąc funkcję alimentacyjną i realizując cel majątkowy<sup>720</sup> – jest świadczeniem kom-

---

<sup>718</sup> Por. na temat funkcji rodziny – T. Smoczyński, *Prawo rodzinne...*, s. 4.

<sup>719</sup> „Żywiciel” stanowi więc kategorię prawną, wyrażającą stosunki prawne o charakterze alimentacyjnym – J. Jończyk, *Prawo...*, s. 16.

<sup>720</sup> Z. Myszka, *Dylematy...*, s. 453.



plementarnym wobec regulacji prawa rodzinnego, przewidujących obowiązek wspierania, tj. dostarczania środków utrzymania oraz wychowania wobec określonych członków rodziny. Stosunek prawnorodzinny małżeństwa, ojcostwa czy macierzyństwa determinuje treść stosunku prawnego ubezpieczenia społecznego. W zakresie oddziaływania na prawo ubezpieczeń społecznych, znaczenie ma przede wszystkim prawny reżim więzi rodzinnych i obowiązku alimentacyjnego, w tym także obowiązku współmałżonka do wzajemnej pomocy i współdziałania dla dobra rodziny, na podstawie którego można było opracować schemat żywiciela rodziny, czyli ustalić, kto wedle prawa powinien nim być. Łącznikiem między obiema gałęziami prawa jest w tym zakresie kategoria żywiciela rodziny, której korzeni i jednocześnie kryteriów wyodrębnienia spośród różnych szeroko rozumianych więzi rodzinnych poszukujemy właśnie w prawie rodzinnym oraz w stosunkach rodzinnych<sup>721</sup>. Można stwierdzić, że renta rodzinna zastępuje żywiciela rodziny, czyli tego, na kim spoczywa obowiązek alimentacyjny, jako że obowiązek ten wygasa z chwilą śmierci (*alimenta cum vita finiuntur*)<sup>722</sup>. W tym kontekście znaczenie ma też zdarzenie prawa cywilnego, jakim jest śmierć, oraz postanowienie o uznaniu za zmarłego w razie zaginięcia. Prawo cywilne określa ramy prawne kwalifikowania tych zdarzeń oraz uznawania ich skutków prawnych<sup>723</sup>.

Z funkcją alimentacyjną rodziny wiąże się też rozwój innych świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Na skutek rewolucji przemysłowej rodzina przestała spełniać funkcję zabezpieczającą byt jej członkom w okresach niezdolności do pracy na skutek choroby, inwalidztwa czy starości<sup>724</sup>. Funkcję tę

---

<sup>721</sup> Jak zauważono w doktrynie, katalog uprawnionych do renty rodzinnej nie obejmował początkowo w sposób jednakowy dzieci własnych, różnicując je na ślubne, nieślubne i legitymowane. Współcześnie zwraca się uwagę na potrzebę uwzględnienia konkubentów i partnerów w związkach partnerskich – W. Koczur, K. Roszewska, *op. cit.*, s. 174; K. Roszewska, *Prawo do renty rodzinnej dla konkubenta lub partnera, „Z zagadnień zabezpieczenia społecznego”* 2013, nr 5, s. 23.

<sup>722</sup> Por. G. Jędrejek, *Wykładnia...*, s. 124–125.

<sup>723</sup> Zob. na temat prawa do niewypłaconego świadczenia na podstawie art. 136 ust. 1 ustawy emerytalnej w przypadku wskazania w akcie zgonu daty znalezienia zwłok zamiast daty śmierci, znaczenia zasady domniemania życia oraz art. 38 ustawy z dnia 28 listopada 2014 r. – Prawo o aktach stanu cywilnego (Dz. U. z 2023 r. poz. 1378) – wyrok SA w Łodzi z dnia 30 stycznia 2019 r., III AUa 697/18, LEX nr 3188867. Zob. też na temat skutku (*ex tunc*) postanowienia o uznaniu za zmarłego w kontekście nienależnego charakteru opłaconych składek – wyrok SN z dnia 3 marca 2016 r., II UK 86/15, OSNP 2017/9/118.

<sup>724</sup> Por. na temat przykładów zastąpienia funkcji prawa cywilnego (prawa rodzinnego) przez prawo socjalne – E. Eichenhofer, *op. cit.*, s. 149 i n. Zob. na temat procesów odwrotnych, gdy w razie braku systemów zabezpieczenia społecznego, właściwe dla nich funkcje realizuje rodzina – K. Ślebzak, *Prawo...*, s. 38.

przejęło m.in. prawo ubezpieczeń społecznych. Obecnie możliwe jest w tym zakresie komplementarne współdziałanie obu gałęzi prawa, przez zapewnienie najpierw świadczenia z ubezpieczeń społecznych (renty, emerytury), ewentualnie w pozostałym zakresie przez ustalenie (skonkretyzowanie) obowiązku alimentacyjnego.

Funkcjonalne związki prawa rodzinnego i prawa ubezpieczeń społecznych dotyczą – jak już zauważono – nie tylko stosunków o charakterze alimentacyjnym, ale też mających naturę niemajątkową, związanych z pełnieniem funkcji opiekuńczych (pieczy, dostarczania środków wychowania). Związki te są konsekwencją ewolucji, która nastąpiła w obrębie ryzyka socjalnego, a którą zainicjowało – począwszy od XX w. – masowe wejście kobiet na rynek pracy, a w dalszej kolejności przejście ze społeczeństwa industrialnego do postindustrialnego<sup>725</sup>. Dało to asumpt do przeobrażeń w obrębie ryzyka socjalnego – ryzyka niemożności świadczenia pracy z powodów medycznych (ciąża, poród, połóg) – oraz powstania nowego ryzyka socjalnego, związanego z problemem godzenia pracy z obowiązkami rodzicielskimi i opiekuńczymi (tzw. konflikt strukturalny między pracą a opieką charakteryzujący społeczeństwo postindustrialne, a także obserwowane dziś społeczeństwo nowych technologii, ery cyfryzacji). Źródłem obowiązku pieczy są zaś normy prawa rodzinnego, w tym przepisy określające stosunek prawnorodzinny powiązany z ojcostwem, macierzyństwem i przysposobieniem (władza rodzicielska) lub ze stosunkiem opieki albo kurateli. Prawo ubezpieczeń społecznych, gwarantując zasiłki na wypadek ziszczenia się ryzyka niemożności świadczenia pracy z powodu pełnienia ról rodzicielskich lub konieczności zapewnienia opieki dziecku lub choremu członkowi rodziny (opieka krótkoterminowa), wspiera funkcję opiekuńczą rodziny, zapewniając materialne podstawy dla jej wykonywania. Jest gwarantem skuteczności realizacji norm prawa rodzinnego. W tym wypadku łącznikiem między obiema gałęziami prawa są określone więzi rodzinne lub prawne, ujęte w ramy prawa rodzinnego, na podstawie których można skonstruować katalog podmiotów zagrożonych ryzykiem niemożności świadczenia pracy z powodu pełnienia ról rodzicielskich lub konieczności zapewnienia opieki. Prawne kategorie związane z władzą rodzicielską, prawem do opieki czy sprawowaniem kurateli lub ogólnie określające więzi pokrewieństwa wyznaczają zarazem treść prawa ubezpieczeń społecznych.

---

<sup>725</sup> Zob. więcej na temat tego zjawiska – R. Babińska-Górecka, *Ewolucja funkcji zasiłku macierzyńskiego (uwagi na tle ostatnich zmian przesłanek nabycia prawa do zasiłku macierzyńskiego dla ubezpieczonego ojca dziecka)*, PiZS 2015, nr 11, s. 11 i in.

Jednocześnie zauważyć należy, że ustawodawca ustalił strefę, w obrębie której wpływ (związek) prawa rodzinnego (prawa stanu cywilnego) na prawo ubezpieczeń społecznych jest wykluczony. Zgodnie z przepisem art. 2a ust. 1 i 2 ustawy systemowej ustawa stoi na gruncie równego traktowania wszystkich ubezpieczonych bez względu na płeć, rasę, pochodzenie etniczne, narodowość, stan cywilny oraz stan rodzinny.

Zawarte w art. 2a ustawy systemowej reguły oraz zakres i kryteria zakazanego różnicowania ubezpieczonych (kryterium stanu cywilnego) determinują kierunek wykładni przepisów z zakresu prawa ubezpieczeń społecznych<sup>726</sup>, czyli stanowią – sformułowaną w obowiązującym prawie – dyrektywę interpretacyjną<sup>727</sup>. W świetle powyższego możemy wyprowadzić wniosek o istnieniu dogmatycznoprawnej podstawy w dziedzinie ubezpieczenia społecznego dla praktyki zarówno stosowania reguł systemowych w ramach danego znaczenia językowego<sup>728</sup>, jak i przełamania tego znaczenia przez odniesienie się do reguł wykładni systemowej, uwzględniających zasadę ujętą w art. 2a ust. 1 ustawy systemowej. Zgodnie z przepisem art. 2a ust. 3 ustawy systemowej przyjąć należy, że jeśli organ rentowy nie zastosował (nie uwzględnił) zasady równego traktowania na etapie podejmowania decyzji interpretacyjnej, to mamy do czynienia z naruszeniem prawa, którego można dochodzić przed sądem. W teorii prawa stwierdza się wręcz, że w procesie wykładni przepisów prawnych znaczenie językowe konfrontuje się m.in. z zasadami obowiązującymi w tym samym układzie – horyzontalnym – i uzyskana norma prawna powinna otrzymać kształt zgodny z tymi zasadami<sup>729</sup>. Nie można zatem – bez narażenia się na naruszenie zasady równego traktowania ubezpieczonych – ukształtować prawa w ten sposób, by określony stan cywilny był przesłanką nabycia prawa do świadczenia albo dekodować normę prawną z takim skutkiem prawnym<sup>730</sup>.

<sup>726</sup> Tak J. Jończyk, *Prawo...*, s. 101.

<sup>727</sup> Por. K. Opalek, J. Wróblewski, *op. cit.*, s. 281.

<sup>728</sup> Np. w razie wieloznaczności wyrażenia normokształtnego otrzymanego z przepisu niewysławiającego zasady trzeba to wyrażenie tak rozumieć, by treść otrzymanej normy była zgodna z treścią normy-zasady odtworzonej z przepisów tego samego aktu – M. Zieliński, *Wykładnia prawa. Zasady – reguły – wskazówki*, Warszawa 2012, s. 305.

<sup>729</sup> K. Osajda, *Znaczenie zasad prawa dla wykładni prawa (na przykładzie prawa cywilnego)*, [w:] *Teoria i praktyka wykładni prawa*, red. P. Winczorek, Warszawa 2005, s. 262.

<sup>730</sup> Np. do 14 sierpnia 2015 r. (zmiana dokonana ustawą z dnia 15 maja 2015 r. o zmianie ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa oraz niektórych innych ustaw; Dz. U. z 2015 r. poz. 1066) prawo do zasiłku opiekuńczego, przewidziane w art. 32 ust. 1 pkt 1 lit. b i c) ustawy chorobowej zależało od tego, czy ubezpieczony pozostawał w małżeństwie i tym samym jego dzieckiem stale opiekował się rodzic dziecka będą-

## 1.2. Prawo cywilne jako źródło ubezpieczeniowo-prawnych stanów faktycznych

Ubezpieczeniowo-prawne stany faktyczne, dla których punktem odniesienia jest prawo cywilne, zasadniczo dzieli się na dwa typy: 1) stany faktyczne, z którymi norma prawa ubezpieczeń społecznych wiąże powstanie obowiązku ubezpieczenia lub dopuszcza jego dobrowolność oraz 2) stany faktyczne, z którymi norma prawa ubezpieczeń społecznych wiąże powstanie, realizację i ustanie prawa do świadczeń (przesłanki nabycia, realizacji lub utraty/nieprzystąpienia do świadczeń).

Na tle tego wyróżnienia wskazać można na dwa wykluczające się podejścia kwalifikacyjne dotyczące istoty prawnego ujęcia związku funkcjonalnego prawa ubezpieczeń społecznych z prawem cywilnym.

Wedle pierwszego z nich można przyjąć, że ujęcie to charakteryzuje się tym, iż elementami ubezpieczeniowo-prawnego stanu faktycznego są zdarzenia prawne (fakty prawne) wywołujące skutki objęte normami prawa cywilnego (zdarzenia cywilnoprawne<sup>731</sup>, np. zawarcie umowy zlecenia, zawarcie małżeństwa, postanowienie o uznaniu za zmarłego, urodzenie się człowieka) oraz jednocześnie prawa ubezpieczeń społecznych (np. powstanie *ex lege* stosunku ubezpieczenia społecznego). Taka kwalifikacja otwierałaby pole do ustaleń, czy dane zdarzenie cywilnoprawne (np. dwa zgodne oświadczenia woli zmierzające do zawarcia umowy o dzieło) – wbrew przyjętej przez strony nazwie umowy – doprowadziło do nawiązania stosunku prawnego o określonej treści odpowiadającej nazwie umowy, zawartej w przepisach regulujących podleganie ubezpie-

---

cy zarazem małżonkiem ubezpieczonego. Właściwie odkodowana z tego przepisu norma prawna, pozostająca w zgodzie z zasadą równego traktowania ubezpieczonych, powinna pomijać aspekt stanu cywilnego ubezpieczonego, czyli obejmować swoją hipotezą wyłącznie sytuację choroby lub pobytu rodzica dziecka stale opiekującego się dzieckiem, bez względu na jego stan cywilny i relację do ubezpieczonego. Od 15 sierpnia 2015 r. przepis ten stanowi, że zasiłek opiekuńczy przysługuje ubezpieczonemu zwolnionemu od wykonywania pracy z powodu konieczności osobistego sprawowania opieki nad dzieckiem w wieku do ukończenia 8 lat w przypadku porodu lub choroby małżonka ubezpieczonego lub rodzica dziecka, stale opiekujących się dzieckiem, jeżeli poród lub choroba uniemożliwia temu małżonkowi lub rodzicowi sprawowanie opieki albo pobytu małżonka ubezpieczonego lub rodzica dziecka, stale opiekujących się dzieckiem, w szpitalu albo innym zakładzie leczniczym podmiotu leczniczego wykonującego działalność leczniczą w rodzaju stacjonarne i całodobowe świadczenia zdrowotne.

<sup>731</sup> Czyli fakty, z którymi prawo cywilne łączy powstanie, zmianę lub ustanie stosunków cywilnoprawnych albo skutki w sferze podmiotowości cywilnoprawnej – A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *op. cit.*, s. 115.

czeniu społecznym (np. umowa zlecenie lub nienazwana umowa o świadczenie usług) lub powstanie, realizację i ustanie prawa do świadczeń (np. ustalenie alimentów), czyli do ustaleń, jaka jest „prawdziwa” treść danej czynności prawnej<sup>732</sup>. Traktowanie elementów ubezpieczeniowo-prawnego stanu faktycznego, wynikających ze związków funkcjonalnych obu gałęzi prawa, z punktu widzenia jurydycznego prowadzi do postrzegania ich i traktowania jako zdarzeń cywilnoprawnych, najczęściej czynności prawnych, w skład których wchodzi zgodne oświadczenia woli, stanowiące ujawniony (uzewnętrzniony) zamiar wywołania skutków prawnych wyrażonych w tych oświadczeniach, wynikających z ustawy, z zasad współżycia społecznego i ustalonych zwyczajów. Taka perspektywa postrzegania elementów ubezpieczeniowo-prawnych stanów faktycznych mogłaby przemawiać – jako jeden z argumentów – na rzecz dopuszczalności ich oceny i weryfikacji także na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych.

Można też przyjąć, że związek funkcjonalny prawa ubezpieczeń społecznych z prawem cywilnym polega na wykorzystaniu stanów prawnych powstałych w reżimie prawa cywilnego, niezbędnych dla ukształtowania hipotezy norm prawnych należących do prawa ubezpieczeń społecznych<sup>733</sup>. Wtedy umowę zlecenia, umowę o dzieło, małżeństwo itp. należy traktować wyłącznie w kategoriach faktów, podlegających ustaleniu, ale już nie weryfikacji pod kątem prawdziwości treści danej czynności prawnej i jej zgodności z przyjętą przez strony nazwą umowy. Użyte w art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej określenie „umowa zlecenia”, a nie „zawarcie umowy zlecenia” może uzasadniać twierdzenie, że elementem ubezpieczeniowo-prawnego stanu faktycznego jest fakt występowania w obrocie cywilnoprawnym – określonej w sposób ścisły w art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej – umowy, a nie zdarzenia cywilnoprawnego (fakt prawny), zmierzającego do jej zawarcia<sup>734</sup>. Brak tym samym podstaw do przyjęcia, że zakresem art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej czy art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy systemowej w zw. z art. 8 ust. 6 pkt 4–4b ustawy systemowej objęte są fakty prawne, a więc także czynności faktyczne podmiotów prawa cywilnego, zmierzające do wywołania określonych przez to prawo skutków.

---

<sup>732</sup> Np. jak stwierdzono w doktrynie, „(...) rolę sądu jest odkrycie prawdziwej relacji prawnej łączącej strony zobowiązania” (danej umowy kreującej zatrudnienie) – P. Prusinowski, *Uprawienie sądu ubezpieczeń społecznych w zakresie kwalifikacji rodzaju prawnego zatrudnienia*, [w:] *Umowy cywilnoprawne...*, s. 242.

<sup>733</sup> Por. podobnie: D. Dzieniszuk, *Związki...*, s. 69.

<sup>734</sup> Por. w odniesieniu do stanów faktycznych prawa administracyjnego – wyrok NSA z dnia 11 lipca 2007 r., II OSK 1024/06, LEX nr 366751; por. też na temat tego wyroku: B. Adamiak, *op. cit.*, s. 31.

Reasumując, prawo ubezpieczeń społecznych w przepisach określających podleganie tym ubezpieczeniom, wskazując na umowę zlecenia, umowę agencyjną, nienazwaną umowę o świadczenie usług czy status prawny współnika jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością oraz wspólników spółki jawnej, komandytowej lub partnerskiej, akcjonariusza prostej spółki akcyjnej wnoszącego do spółki wkład, którego przedmiotem jest świadczenie pracy lub usług oraz komplementariusza w spółce komandytowo-akcyjnej – czyli w zakresie kreowania związków funkcjonalnych z prawem cywilnym – odwołuje się do pewnych stanów prawnych, podlegających jedynie ustaleniu i udokumentowaniu, a nie do faktów prawnych (zdarzeń cywilnoprawnych), zmierzających do zawarcia umowy czy uzyskania określonego statusu w ramach spółki prawa handlowego<sup>735</sup>. Jeżeli zaś skuteczność/ważność danej czynności cywilnoprawnej, motywy jej dokonania miałyby znaczenie dla ustalenia podlegania ubezpieczeniom społecznym, wtedy ustawodawca powinien dać temu wyraz w odpowiednim sformułowaniu przepisu prawnego określającego tytuły podlegania ubezpieczeniom społecznym albo przyznającego odpowiednie kompetencje do działania organowi rentowemu<sup>736</sup>. Zagadnienie to będzie przedmiotem dalszych rozważań i analiz.

Z jeszcze innym wyrażeniem ubezpieczeniowo-prawnego stanu faktycznego mamy do czynienia w art. 6 ust. 1 pkt 2 ustawy systemowej. W przepisie tym odwołano się do sytuacji faktycznej – wykonywania pracy nakładczej<sup>737</sup>, a nie stanu prawnego w postaci zawartej umowy o pracę nakładczą. Takie wyrażenie tytułu ubezpieczenia społecznego znajduje też uzasadnienie w § 3 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975 r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą<sup>738</sup>, wedle którego jeżeli praca nakładcza stanowi dla wykonawcy wyłączne lub główne źródło utrzymania, ilość pracy powinna być tak ustalona, aby jej wykonanie zapew-

---

<sup>735</sup> Por. podobnie na temat odwoływania się w prawie ubezpieczeń społecznych do stanów prawnych, a nie zdarzeń cywilnoprawnych – D. Dzienisiuk, *Refleksje wokół stosowania koncepcji nadużycia prawa wobec ubezpieczeń społecznych*, [w:] *Ubezpieczenia społeczne a nadużycie prawa*, red. A. Napiórkowska, B. Rutkowska, Toruń 2019, s. 32 i powołana tam literatura w przypisie 21.

<sup>736</sup> Zob. rozdział II pkt 1.3.

<sup>737</sup> Podobną konstrukcję zastosowano w odniesieniu do tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym w postaci pozostawania w stosunku pracy (art. 6 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 8 ust. 1 ustawy systemowej i art. 22 § 1 K.p.). Stąd można przyjąć, że ubezpieczeniowo-prawny stan faktyczny tworzy nie określony fakt prawny – umowa o pracę, lecz stan faktyczny, polegający na pozostawaniu w stosunku pracy w rozumieniu art. 22 § 1 K.p. – por. K. Ślebza, *Kontrola...*, s. 34 i n.

<sup>738</sup> Dz. U. z 1976 r. Nr 3, poz. 19.

niało uzyskanie wynagrodzenia nie mniejszego od najniższego wynagrodzenia. Wobec tego zasadne jest ustalanie wykonywania pracy nakładczej, spełniającego warunki określone w tym rozporządzeniu, a nie samej okoliczności zawarcia umowy o pracę nakładczą.

Konstrukcja ubezpieczeniowo-prawnych stanów faktycznych jest ponadto złożona. Mając na uwadze wskazany wyżej pierwszy z dwóch wyróżnionych typów, kształtujący instytucję podlegania ubezpieczeniom społecznym, można spróbować wskazać na pewien schemat. Otóż przepisy określające podleganie ubezpieczeniom społecznym, będące przykładem związków funkcjonalnych (funkcjonalnej niesamodzielnosci prawa ubezpieczeń społecznych) z prawem cywilnym, formułują stany faktyczne składające się z dwóch elementów wyrażonych przez zwrot odwołujący się do sytuacji faktycznej, podlegającej ustaleniu, czyli „wykonywania pracy” (art. 6 ust. 1 pkt 2 i 4 ustawy systemowej) oraz zwrot wskazujący na ściśle określony stan prawny (stosunek prawny ukształtowany w reżimie prawa cywilnego – prawa umów – czyli umowę agencyjną, umowę zlecenia oraz inną nienazwaną umowę o świadczenie usług, do której stosuje się przepisy o zleceniu). Jednakże w odniesieniu do tytułów związanych z tzw. zatrudnieniem prawnohandlowym, stan faktyczny określony jest jedynie przez wskazanie samego stanu prawnego. Choć bowiem art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy systemowej posługuje się zwrotem „prowadzenie działalności gospodarczej”, to jednocześnie jego sens zostaje sprowadzony w art. 8 ust. 6 pkt 4–4b ustawy systemowej do ściśle określonych stosunków prawnych, ukształtowanych przez prawo spółek, tj. statusu prawnego współnika jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością oraz współników spółki jawnej, komandytowej lub partnerskiej, akcjonariusza prostej spółki akcyjnej wnoszącego do spółki wkład, którego przedmiotem jest świadczenie pracy lub usług oraz komplementariusza w spółce komandytowo-akcyjnej.

*De lega lata* elementem konstrukcyjnym normatywnego ujęcia tytułu ubezpieczenia społecznego w postaci umowy cywilnoprawnej jest – poza wskazaniem w art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej konkretnej umowy prawa cywilnego: zlecenia, agencyjnej i nienazwanej umowy o świadczenie usług – wyraźne dookreślenie, że umowa taka jest podstawą „wykonywania pracy”, czyli kreowania zatrudnienia w znaczeniu wyżej ustalonym, a także przyjętym w doktrynie<sup>739</sup>. Interpretując w ten sposób przepis art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy

<sup>739</sup> Zob. rozdział II pkt 1.1. Zwraca na to uwagę także P. Prusinowski, *op. cit.*, s. 243–244.

systemowej oraz stosując go w konkretnym stanie faktycznym sprawy, można stwierdzić, że pomimo zawartej umowy cywilnoprawnej nie mamy do czynienia z wystąpieniem tytułu ubezpieczenia społecznego, gdyż nie spełniono warunku „wykonywania” na podstawie tej umowy „pracy”, czyli nie jest ona podstawą wykreowania zatrudnienia. Z punktu widzenia tego przepisu liczy się „rzeczywisty stan i sposób wykonywania zatrudnienia, a nie sam fakt sporządzenia umowy”. Istotne jest zatem, by dana umowa cywilnoprawna miała znaczenie jako „źródło utrzymania” zatrudnionego i jego rodziny<sup>740</sup>.

Znaczenie ma więc odpowiednia interpretacja sformułowania „wykonywanie pracy”, będącego elementem ubezpieczeniowo-prawnego stanu faktycznego wskazanego w przepisie art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej, z którym ustawa wiąże obowiązek ubezpieczenia społecznego, uwzględniająca sens pary zwrotów: praca – zatrudnienie (zastosowanie reguł językowych i systematyki) oraz ich związek z „ochroną socjalnego ryzyka” (reguły systemowe i funkcjonalne, jako wzmocnienie wyniku wykładni językowej)<sup>741</sup>. Przy czym jednocześnie warto wskazać, że zwrot „wykonywanie pracy” nie tylko występuje w przepisach ustawy systemowej, charakteryzujących tytuły cywilnoprawne ubezpieczenia społecznego, lecz znajdujemy go przede wszystkim w przepisie art. 22 § 1 K.p. Uzasadnia to wniosek, że charakteryzujący cywilnoprawne tytuły ubezpieczenia społecznego zwrot „wykonywanie pracy” nie oznacza „każdej ukierunkowanej wola działalności człowieka”<sup>742</sup>. Zwrot ten określa aktywność, która odgrywa ważną rolę społeczno-ekonomiczną, będąc źródłem dochodu pozwalającego na zaspokojenie potrzeb życiowych zatrudnionych i ich rodzin oraz stanowiąc podstawę do tworzenia i finansowania instytucji zabezpieczenia na wypadek ziszczenia się ryzyka socjalnego<sup>743</sup>. Dookreślając związek funkcjonalny prawa ubezpieczeń spo-

---

<sup>740</sup> Zob. uzasadnienie wyroku SA w Szczecinie z dnia 27 lutego 2020 r., III AUa 534/19, Legalis nr 3015285. W wyroku tym SA w Szczecinie prawidłowo dostrzegł powód podlegania ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania pracy na podstawie umów cywilnoprawnych. Rozstrzygnięcie o niepodleganiu tym ubezpieczeniom z tytułu umowy cywilnoprawnej, u podstaw której nie leżało dostarczenie środków utrzymania oraz „wykonywanie pracy” w stopniu i wymiarze uzasadniającym ochronę na wypadek ziszczenia się ryzyka socjalnego wystarczyło jednak oprzeć na samym przepisie art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej. Zbędne i zarazem bezpodstawne było powołanie w podstawie prawnej rozstrzygnięcia przepisu art. 58 § 1 K.c. i ocena, że zawarcie takiej „marginalnej” umowy miało na celu obejście art. 17 ust. 1 i art. 18 ust. 1 ustawy systemowej.

<sup>741</sup> Na temat reguł wykładni zob. M. Zieliński, *Wykładnia...*, 2017, s. 210–211.

<sup>742</sup> Por. inaczej – P. Czarnecki, *Glosa do uchwały SN z dnia 16 czerwca 2016 r., III UZP 6/16*, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2017, nr 7–8, s. 27

<sup>743</sup> Zob. J. Jończyk, *Umowa...*, s. 2 i n.; *idem*, *Ochrona...*, s. 3; R. Babińska-Górecka, *Ewolucja treści...*, s. 32–33



łecznych z prawem cywilnym i jednocześnie stosując art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej (podobnie art. 8 ust. 2a ustawy systemowej czy także art. 9 ust. 2 ustawy systemowej), należy odwołać się do ubezpieczeniowej dyrektywy interpretacyjnej. Zastosowanie tej dyrektywy polegać powinno na prowadzeniu ustaleń, czy na podstawie danej umowy cywilnoprawnej (będącej potencjalnie jedynym tytułem do ubezpieczenia lub zawartej z własnym pracodawcą albo zawartej jako tzw. pierwsza w czasie) jest w rzeczywistości realizowane zatrudnienie spełniające funkcję społeczną i socjalną. Ubezpieczeniowa dyrektywa interpretacyjna odwołuje się do socjalnego i społecznego znaczenia umowy *in concreto*, ocenianej nie przez pryzmat celu stosunków gospodarczych, lecz jako potencjalna podstawa zatrudnienia, czyli aktywności mającej społeczną naturę, generującej ryzyko socjalne oraz będącej zarówno źródłem utrzymania zatrudnionego i jego rodziny, jak i finansowania ubezpieczenia społecznego.

Użyte w art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej (także art. 8 ust. 2a ustawy systemowej) sformułowanie „wykonywanie pracy na podstawie umowy (...)” ma – jak już zauważono – walor zawężający, gdyż eliminuje przypadki, w których – pomimo zawarcia umowy zlecenia lub nienazwanej umowy o świadczenie usług – nie powstaje tytuł ubezpieczenia społecznego z tego powodu, że nie kreują one zatrudnienia, nie będąc podstawą „wykonywania pracy”. Nie ulega bowiem wątpliwości, że dla objęcia ubezpieczeniami społecznymi nie wystarcza – w świetle powołanych przepisów ustawy systemowej – samo zawarcie umowy cywilnoprawnej, jeśli nie doszło na jej podstawie do „wykonywania pracy”. Zasadne może się więc okazać zakwestionowanie istnienia tytułu ubezpieczenia społecznego, wobec braku „wykonywania pracy” na podstawie – zawartej i ewentualnie wykonywanej w innym celu – umowy cywilnoprawnej.

W odniesieniu do drugiego z wyróżnionych na wstępie typów ubezpieczeniowo-prawnych stanów faktycznych, stanowiących wyraz związków funkcjonalnych między prawem ubezpieczeń społecznych a prawem cywilnym – prawem rodzinnym – zauważyć należy, że obejmują one albo ściśle określone stany prawne: 1) stosunki prawne (np. małżeństwo, przysposobienie, stosunek pokrewieństwa, ustalone prawo do alimentów) lub 2) zdarzenia cywilnoprawne (np. postanowienie o uznaniu za zmarłego, orzeczenie o separacji) – albo stany faktyczne (np. „przyjęcie na wychowanie i utrzymanie”<sup>744</sup>).

---

<sup>744</sup> Por. art. 58 K.r.o. w zw. z art. 69 ustawy emerytalnej. Zob. też wyrok SN z dnia 2 sierpnia 2017 r., II UK 403/16, LEX nr 2349413; wyrok SN z dnia 11 lutego 2014 r., I UK 320/13, LEX nr 1446441.

### 1.3. Automatyzm prawny czy autonomia funkcjonalna? Problem podstaw prawnych weryfikacji lub re kwalifikacji stanów prawnych pochodzenia cywilnoprawnego stanowiących źródło (element) ubezpieczeniowo-prawnych stanów faktycznych

Pomimo że umowy o świadczenie usług – jak już zauważono – są wykorzystywane także do kreowania zatrudnienia i ustawodawca zdecydował się je objąć – w pewnych granicach – obowiązkiem ubezpieczenia społecznego, to jednak *de lege lata* wykonywanie pracy na podstawie umowy zlecenia, umowy agencyjnej oraz nienazwanej umowy o świadczenie usług pozostające w danym czasie w zbiegu np. ze stosunkiem pracy (art. 6 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 8 ust. 1 ustawy systemowej) przekształca się – co do zasady (zob. wyj. z art. 9 ust. 1a ustawy systemowej) – w tytuł dobrowolnego ubezpieczenia emerytalnego i rentowego (art. 9 ust. 1 ustawy systemowej). Regulacja art. 9 ust. 1 ustawy systemowej sprzyja więc praktykom tworzenia bądź korzystania przez pracodawców z podmiotów trzecich, które – powiązane z nimi kapitałowo, gospodarczo lub organizacyjnie – zawierają umowy cywilnoprawne z pracownikami tych pracodawców<sup>745</sup>. Przy czym ze względu na normę wynikającą z art. 8 ust. 2a *in fine* ustawy systemowej, zachodzi konieczność oddzielenia sytuacji, w której mamy wtedy do czynienia z „wykonywaniem pracy na rzecz pracodawcy”, objętym fikcją uznania za pracownika od sytuacji, gdy beneficjentem pracy zleceniobiorcy jest jednak podmiot trzeci – zleceniodawca<sup>746</sup>, korzystający tym samym ze zwolnienia takiej umowy cywilnoprawnej z obowiązku podlegania ubezpieczeniom społecznym.

W odniesieniu do tego przypadku dylemat: automatyzm prawny czy autonomia funkcjonalna sprowadza się do kwestii reakcji organów stosujących prawo ubezpieczeń społecznych na ustalenia faktyczne, z których wynika, iż – mimo powiązań kapitałowych czy organizacyjnych między pracodawcą a zleceniodawcą – beneficjentem pracy wykonywanej na podstawie umowy cywilnoprawnej, zawartej z podmiotem trzecim, nie jest jednak pracodawca (np. spółka zależna w grupie spółek), lecz zleceniodawca lub inny podmiot

---

<sup>745</sup> Por. K. Ślebzak, *O niektórych...*, s. 371.

<sup>746</sup> Jednoznacznie sformułowanie w art. 8 ust. 2a *ab initio* ustawy systemowej, że za pracownika uważa się także osobę, która wykonuje pracę na podstawie umowy agencyjnej, zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z K.c. stosuje się przepisy o zleceniu oraz umowy o dzieło, jeśli umowę taką zawarto z pracodawcą, eliminuje przypadki budzące wątpliwości z punktu widzenia zakresu zastosowania tego przepisu.

(np. spółka dominująca w grupie spółek). Przy założeniu prawidłowego zinterpretowania i zastosowania przesłanek fikcji prawnej uznania za pracownika wykonawcy pracy na podstawie umowy cywilnoprawnej, zawierających się w sformułowaniu „wykonywanie pracy na rzecz pracodawcy”<sup>747</sup>, należałoby przyjąć w takim stanie faktycznym – na zasadzie automatyzmu skutku – że zawarta umowa cywilnoprawna z podmiotem trzecim, pozostając w zbiegu ze stosunkiem pracy, nie podlega obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu i rentowemu, czyli nie mieści się w zakresie zastosowania przepisu art. 8 ust. 2a *in fine* ustawy systemowej.

Skoro bowiem ustawodawca zdecydował się na wprowadzenie art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, to należy uznać, że wszelkie próby rozszerzenia wyjątku od art. 9 ust. 1 ustawy systemowej w imię autonomii funkcjonalnej prawa ubezpieczeń społecznych wobec prawa cywilnego – w szczególności przez kwestionowanie skuteczności umów czy innych czynności prawnych dokonanych w reżimie prawa cywilnego (prawa spółek) na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych, z powołaniem się na klauzule generalne obejścia czy nadużycia prawa – nie tylko nie znajdują uzasadnienia teoretyczno- i dogmatycznoprawnego<sup>748</sup>, lecz także pozostają w sprzeczności z zasadami pewności, bezpieczeństwa prawnego i zaufania do prawa<sup>749</sup>. Wolą ustawodawcy było określenie granic autonomii funkcjonalnej<sup>750</sup> przez wprowadzenie przepisu art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, a nie pozostawienie tej kwestii organom stosującym prawo.

Obszarem, w którym można dostrzec przypadki zachowania autonomii funkcjonalnej organów stosujących prawo ubezpieczeń społecznych jest także praktyka ustalania przez nie wystąpienia tytułu do obowiązkowego ubezpieczenia społecznego w postaci nienazwanej umowy o świadczenie usług w miejsce formalnie zawartej przez uczestników obrotu cywilnoprawnego umowy o dzieło. Praktykę taką można określić mianem rekwalfikacji umowy o dzieło na nienazwaną umowę o świadczenie usług, do której stosuje się przepisy K.c. o zleceniu. Otóż spośród umów o świadczenie usług umowa o dzieło nie stanowi *de lege lata* samodzielnego tytułu ubezpieczenia społecznego<sup>751</sup>. Okoliczność

---

<sup>747</sup> Zob. więcej na temat interpretacji tych zwrotów: R. Babińska-Górecka, *Problem...*, s. 8 i n.

<sup>748</sup> Zob. rozdział I pkt 3.2.

<sup>749</sup> Zob. rozdział I pkt 4.

<sup>750</sup> Przez np. nierespektowanie skutków rozdzielenia funkcji pracodawcy i zleceniodawcy w kontekście ustalania obowiązku składkowego, co wywołuje dualizm kwalifikacyjny.

<sup>751</sup> W doktrynie zauważa się m.in., że umowa o dzieło, będąc umową rezultatu nastawioną na krótki czas realizacji, nie może być traktowana jako podstawa kreowania zatrudnienia pozostającego

ta sprzyja wzrostowi zastosowania umów o dzieło, na podstawie których dochodzi nie tylko – zgodnie z przeznaczeniem tych umów – do wykonania dzieła czy wykonywania serii dzieł<sup>752</sup>, lecz także do stałego świadczenia usług (wykonywania pracy) w stopniu i zakresie, jaki może charakteryzować zatrudnienie.

Organy stosujące prawo sięgają więc po różne instrumenty prawne, które – w ich ocenie – pozwalają im na osiągnięcie celów prawa ubezpieczeń społecznych w sytuacji, gdy ustalony stan faktyczny sprawy (np. zawarta umowa o dzieło) nie odpowiada zakresowi przepisów regulujących przymusowe podleganie ubezpieczeniom społecznym. Praktykowana – w tym obszarze – autonomia funkcjonalna prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego opiera się na koncepcji, wedle której skuteczność czynności cywilnoprawnych na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych zależy od tego, czy nie stanowią one działań zmierzających do obejścia lub nadużycia tego prawa<sup>753</sup>.

Zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie sądowym uznaje się, że przepis art. 83 ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej przyznaje organom kompetencję do ustalania tytułu przymusowego podlegania ubezpieczeniom społecznym m.in. w sytuacji, gdy ze stanu faktycznego sprawy wynika, że strony zawarły umowę o dzieło, ale sposób świadczenia usługi i inne okoliczności sprawy nie spełniają kryteriów kwalifikacyjnych dla tego typu umowy<sup>754</sup>. Podkreśla się, że organ

---

stającego w związku z ubezpieczeniem społecznym i jego finansowaniem przez podmiot zatrudniającego. Zauważa się, że projekty zmierzające do zrównania umowy o dzieło z umową zlecenia są „prawniczo nieporozumieniem” – M. Gersdorf, *Prawo...*, s. 92–93.

<sup>752</sup> Jak zauważono w doktrynie prawa cywilnego, wykonywanie czynności o charakterze powtarzalnym nie pozbawia czynności prawnej cech umowy o dzieło – B. Lackoroński, *op. cit.*, s. 50–51. Zob. też na temat ewolucji poglądów doktryny prawa cywilnego i judykatury na temat dopuszczalnego przedmiotu umowy o dzieło. Zgodnie z badaniami przeprowadzonymi przez T. Nowakowskiego początkowo uznawano, że rezultat umowy o dzieło może przyjmować każdą formę: materialną i niematerialną (nieucieleśnioną w rzeczy) oraz obejmować np. proste prace fizyczne, tj. naprawy, renowacje. Obecnie zaś przyjmuje się, że przedmiot umowy o dzieło ma mieć postać materialną lub utrwaloną w sposób zapewniający samoistość oraz kwestionuje się wykonywanie w ramach umowy o dzieło takich czynności, jak: malowanie ścian, ułożenie kostki brukowej itp. – T. Nowakowski, *op. cit.*, s. 24–25 oraz powołane tam literatura i orzecznictwo.

<sup>753</sup> Por. na temat podobnych przejawów autonomii prawa podatkowego względem prawa cywilnego i innych gałęzi prawa – M. Zirk-Sadowski, *op. cit.*, s. 51 i powołane tam orzecznictwo sądów administracyjnych.

<sup>754</sup> K. Roszewska, [w:] *Ustawa...*, s. 165–166; A. Cicherska, *op. cit.*, s. 86–89; por. też: K. Śleb-zak, *Zasady...*, s. 533. Wyroki SN z dnia: 26 marca 2013 r., II UK 201/12; 10 lipca 2014 r., II UK 454/13; 13 stycznia 2016 r., III UK 53/15; 11 kwietnia 2019 r., I UK 28/18. Zdaniem I. Sierockiej „zarówno organowi rentowemu, jak i sądowi przysługuje prawo kwestionowania rodzaju zawartej umowy” – I. Sierocka, *Umowa zlecenia i umowa o dzieło w systemie ubezpieczeń społecznych*, [w:] *Ubezpieczenia społeczne a nadużycie...*, s. 107.

rentowy, który „stwierdza podleganie ubezpieczeniu społecznemu, może – bez względu na nazwę umowy i jej postanowienia wskazujące na charakter stosunku prawnego, którym strony zamierzały się poddać – ustalić rzeczywisty jego charakter i istniejący tytuł ubezpieczenia”<sup>755</sup>. W postanowieniu SN z dnia 29 sierpnia 2008 r.<sup>756</sup> podkreślono także, iż „ustalenie, że między stronami umowy o dzieło zachodzą stosunki polegające na wykonywaniu za wynagrodzeniem usług odpowiadających umowom nazwanym, zdefiniowanym w art. 734 i 758 k.c. lub właściwych umowom, do których – stosownie do art. 750 k.c. – stosuje się przepisy o zleceniu, nakazuje wydanie decyzji na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1 i 3 z zastosowaniem art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 13 pkt 2 u.s.u.s. [ustawa systemowa – RBG]”.

Ewentualna niezgodność zapatrywań dotyczy tego, czy zasadna jest autonomiczna kwalifikacja umów cywilnoprawnych, dokonywana wyłącznie na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych przy użyciu niecywilnoprawnych kryteriów wykładni umów. Czy też istnieją podstawy do autonomicznego na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych definiowania umowy o dzieło, czyli nadawania jej znaczenia niekorespondującego z jej cywilnoprawną kwalifikacją<sup>757</sup>. W pierwszym przypadku proponuje się wykładnię oświadczeń woli przez pryzmat tego, czy strony – zawierając daną umowę – zmierzały do uniknięcia obowiązku wynikającego z prawa ubezpieczeń społecznych<sup>758</sup>.

Mając powyższe na uwadze, nie sposób nie dostrzec argumentów na rzecz autonomii funkcjonalnej organów rozstrzygających o podstawach do dokonania zgłoszeń do przymusowego ubezpieczenia społecznego. Przede wszystkim nie budzi wątpliwości stwierdzenie, że skuteczność prawa ubezpieczeń społecz-

---

<sup>755</sup> Zob. uzasadnienie wyroku SN z dnia 1 lutego 2017 r., I UK 81/16, Legalis nr 1577917; wyrok SN z dnia 21 marca 2019 r., II UK 554/17, Legalis nr 1888529; por. też wyrok SN z dnia 10 lipca 2014 r., II UK 454/13, Legalis nr 1044889.

<sup>756</sup> II UK 438/17, Legalis nr 1819166.

<sup>757</sup> B. Lackoroński, *op. cit.*, s. 37; zob. wyroki SN z dnia: 6 września 2018 r., II UK 236/17, OSNP 2019/4/50; 12 grudnia 2019 r., I UK 303/18, LEX nr 2751794; 2 września 2020 r., I UK 96/19, LEX nr 3071517; 9 marca 2022 r., I USKP 102/21, LEX nr 3410102; wyrok SA w Krakowie z dnia 12 czerwca 2019 r., III AUa 1790/16, Legalis nr 2240604.

<sup>758</sup> T. Nowakowski, *op. cit.*, s. 25–28; por. wyrok SA w Szczecinie z dnia 29 maja 2015 r., III AUa 645/14, Legalis nr 1410180; wyrok SA w Gdańsku z dnia 14 września 2016 r., III AUa 596/16, Legalis nr 1576475. W istocie rzeczy jednak takie podejście pozostaje w sprzeczności z istotą cywilnoprawnej instytucji wykładni oświadczeń woli (art. 65 § 2 K.c.), której kryteria zawiera prawo cywilne, zaś pierwszeństwo w procesie tej wykładni ma wzorzec subiektywny, polegający na odpowiedzi na pytanie, jak strony rozumieją postanowienia umowy – zob. G. Jędrejek, *Wykładnia...*, s. 127–129 i powołane tam orzecznictwo. Koncepcja przyjmowana w orzecznictwie sądowym dotyczącym weryfikowania umów o dzieło w procesie ustalania tytułu ubezpieczenia wypacza więc sens instytucji, która *de facto* stanowi ucieleśnienie autonomii woli stron.

nych gwarantuje odpowiednie ukształtowanie tytułów podlegania tym ubezpieczeniom, a także właściwa wykładnia przepisów i stosowanie tego prawa w tym zakresie. Jak już zauważono, instytucje oparte na autonomii woli stron nie sprawdzają się na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych, nie są adekwatne z punktu widzenia celu, funkcji i wartości prawa ubezpieczeń społecznych.

W każdym razie, ewentualną autonomię funkcjonalną można by postrzegać jako przejaw wprowadzenia do prawa prywatnego – ze skutkiem jednak wyłącznie dla prawa publicznego – perspektywy bazującej na aksjologii sprawiedliwości dystrybucyjnej oraz solidarności wspólnoty ryzyka, zamiast aksjologii uwzględniającej reguły słuszności, sprawiedliwości wyrównawczej, a przede wszystkim paradygmatu autonomii woli stron<sup>759</sup>.

Odniesień do ustalenia treści dyrektyw wykładni przepisów i tym samym rekonstrukcji normy prawnej w procesie stosowania, z uwzględnieniem koncepcji eklektyzmu metodologicznego w dziedzinie wykładni prawa<sup>760</sup> – na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych – przepisów prawa cywilnego należałoby przede wszystkim szukać wśród aksjologii uniwersalnej dla całego systemu prawnego, tj. konstytucyjnej, unijnej. Nie jest jednak oczywiste, czy punktem odniesienia mogą być w tym przypadku zasady i cele innej gałęzi prawa – np. prawa ubezpieczeń społecznych.

Konstatacja ta może – mimo wyrażonej wyżej niepewności – uzasadniać potencjalną autonomię pojęciową, instytucjonalną, a nawet funkcjonalną ustawodawcy ubezpieczeniowego albo organów stosujących prawo w zakresie używania pojęć związanych z prawem umów, kwalifikowania umów i ustalania skutków prawnych innych czynności prawa cywilnego na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych.

W obszarze umów cywilnoprawnych pełniących *de facto* podstawę prawną zatrudnienia mamy do czynienia z koegzystencją różnych wartości i celów. Powstaje więc kwestia, czy w procesie określania i weryfikowania skutków umów cywilnoprawnych na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych mamy do czynienia z dostatecznie uzasadnionymi podstawami do ograniczenia formalnej autonomii stron na rzecz zagwarantowania autonomii rzeczywiście.

W doktrynie ogólnie zauważono, że „stosunek zatrudnienia stanowiący tytuł ubezpieczenia społecznego to *causa sui generis*, a sam stosunek ubezpie-

---

<sup>759</sup> Por. na temat socjalizacji prawa prywatnego pod wpływem aksjologii praw podstawowych i prawa unijnego – M. Safjan, *O urokach...*, s. 33–34.

<sup>760</sup> *Ibidem*, s. 20–21.

czenia społecznego jest kauzalny do stosunku zatrudnienia, gdyż w przypadku jego nieważności nieważny jest również stosunek ubezpieczenia<sup>761</sup>. Co do zasady należy zgodzić się z tym poglądem. Nie ulega wątpliwości, że stwierdzenie nieważności zawartej umowy cywilnoprawnej należy – kierując się zasadą automatyzmu prawnego ubezpieczeń społecznych – *post factum* uwzględnić, potwierdzając *ex tunc* niepodleganie ubezpieczeniom społecznym. Dotyczy to więc sytuacji, gdy – na gruncie prawa cywilnego i ze skutkami dla tego prawa – podważono by we właściwym trybie ważność zawartych umów cywilnoprawnych. Natomiast wątpliwości dotyczą tego, czy można zakwestionować i rekwalifikować umowę cywilnoprawną wyłącznie na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych, w związku z ustalaniem istnienia – wbrew nazwie umowy – tytułu do podlegania tym ubezpieczeniom<sup>762</sup>.

Przede wszystkim wskazać trzeba, że stwierdzenie argumentów (uwarunkowań aksjologicznych i prakseologicznych) na rzecz autonomii prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego, w tym w szczególności autonomii funkcjonalnej na etapie wykładni przepisów i stosowania tego prawa nie może abstrahować od ogólnego wymogu wskazania normy kompetencyjnej organów do takiego działania. Norma taka może zostać wskazana wprost, może też ewentualnie wynikać z szerszego kontekstu normatywnego, na podstawie którego można by ją bezsprzecznie odkodować.

Jak już zauważono, w doktrynie i judykaturze przyjmuje się, że podstawą prawną dla takich działań organów jest art. 83 ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej, stanowiący, iż ZUS wydaje decyzje w zakresie indywidualnych spraw dotyczących w szczególności zgłaszania do ubezpieczeń społecznych. Niekiedy dodatkowo przywołuje się także art. 41 ust. 12 i 13 ustawy systemowej, z którego wynika m.in. obowiązek przekazywania przez płatnika imiennych raportów miesięcznych i ich ewentualnego korygowania także w zakresie informacji dotyczących tytułu ubezpieczenia oraz ogólna kompetencja organu do wydania decyzji – po uprzednio przeprowadzonym postępowaniu wyjaśniającym – kwestionującej informacje dotyczące stanu faktycznego sprawy, zawarte w raporcie<sup>763</sup> oraz art. 86 ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej wskazujący zakres kontroli przeprowadzanej przez ZUS i obejmującej zgłoszenie doko-

<sup>761</sup> R. Pacud, *Stosunki prawne ubezpieczenia społecznego*, [w:] *System...*, s. 302.

<sup>762</sup> Tak w piśmiennictwie m.in. A. Cicherska, *op. cit.*, s. 87; wyrok SN z dnia 10 lipca 2014 r., II UK 454/13, LEX nr 1495840.

<sup>763</sup> Np. uchwała SN (7) z dnia 29 listopada 2023 r., III UZP 3/23, Legalis nr 3051550.

nywane przez płatników do ubezpieczeń społecznych. Zdarza się także, że normę kompetencyjną organu wywodzi się z art. 68 ust. 1 pkt 1 lit. a) ustawy systemowej określającego zakres zadań ZUS w zakresie „stwierdzenia i ustalenia obowiązku ubezpieczeń społecznych”<sup>764</sup>. O ile można przyjąć, że z przepisów art. 83 ust. 1 ustawy systemowej oraz art. 41 ust. 12 i 13 ustawy systemowej podlega odkodowaniu ogólna norma kompetencyjna organu do rozstrzygania wskazanych w nim kwestii w drodze decyzji, w sposób określający (ustalający) wiążąco sytuację prawną ubezpieczonego czy płatnika składek<sup>765</sup>, to jednak taki sam wniosek nie może dotyczyć art. 86 ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej czy w szczególności art. 68 ust. 1 ustawy systemowej. Jak zauważa się w doktrynie, zadania organu definiuje się zazwyczaj jako główne cele, które ma osiągnąć w swej działalności dany organ, oraz kierunki, jakim ma ją podporządkować<sup>766</sup>. Choć art. 68 ust. 1 ustawy systemowej pozwala wskazać główne obszary działalności ZUS, które przesądzają o jej istocie, to jednak „zadania nie stanowią samodzielnej podstawy do podejmowania jakichkolwiek działań władczych, w tym w szczególności wydawania aktów administracyjnych (np. decyzji administracyjnych). Mowa tu choćby o takich zadaniach jak stwierdzanie i ustalanie obowiązku ubezpieczeń społecznych czy ustalanie uprawnień do świadczeń z ubezpieczeń społecznych. W tym zakresie normy zadaniowe muszą być uzupełnione o odpowiednie normy kompetencyjne. Normy te znajdują się w ustawie o systemie ubezpieczeń społecznych oraz w innych ustawach regulujących działalność ZUS, w tym zwłaszcza poszczególne rodzaje ubezpieczeń społecznych”<sup>767</sup>. W doktrynie jednoznacznie wskazuje się, że „zadania mogą być realizowane tylko wtedy, gdy są ustanowione kompetencje, a kompetencje pełnią funkcje służebne w stosunku do zadań w tym sensie, że stanowią jeden z instrumentów wykonywania zadań”<sup>768</sup>. Kompetencje określają, w jaki sposób organy mają wykonywać przypisane im zadania<sup>769</sup>.

---

<sup>764</sup> *Ibidem*.

<sup>765</sup> Wedle art. 66 ust. 4 ustawy systemowej ZUS przysługują środki prawne właściwe organom administracji państwowej, stąd przyjmuje się, że ZUS – w zakresie jego zadań określonych przez art. 68–71 ustawy systemowej – występuje w postępowaniu jako organ administracji publicznej – S. Gajewski, *op. cit.*, art. 66.

<sup>766</sup> M. Wierzbowska, A. Wiktorowska, *Podziały terytorialne państwa*, [w:] *Prawo administracyjne*, red. J. Jagielski, M. Wierzbowski, Warszawa 2017, s. 181.

<sup>767</sup> S. Gajewski, *op. cit.*, art. 68.

<sup>768</sup> M. Kosiarski, *op. cit.*, s. 57–58 i powołana tam literatura.

<sup>769</sup> *Ibidem*.



Przepisy zawarte w art. 83 ust. 1 pkt 1 oraz art. 41 ust. 12 i 13 ustawy systemowej udzielają organowi ogólnej kompetencji do wydawania decyzji w sprawach, których zakres przedmiotowy został sformułowany przez użycie zwrotu „w sprawach zgłaszania do ubezpieczeń społecznych” czy informacje „o tytule ubezpieczenia”. Pełne odkodowanie normy kompetencyjnej w tych przypadkach wymaga uwzględnienia innych przepisów ustawy systemowej czy przepisów innych ustaw z zakresu ubezpieczeń społecznych. W kontekście zgłaszania do ubezpieczenia społecznego znaczenie mają w szczególności przepisy art. 6–8 oraz art. 13–14 ustawy systemowej. Na ich podstawie można przyjąć, że wydawanie decyzji w sprawach zgłaszania do ubezpieczenia społecznego czy w zakresie zakwestionowanego stanu faktycznego dotyczącego tytułu ubezpieczenia może obejmować rozstrzygnięcie, że np.: 1) wykonawca pracy na podstawie umowy cywilnoprawnej zawartej z podmiotem trzecim jest świadczącym pracę na rzecz pracodawcy i podlega zgłoszeniu do obowiązkowego ubezpieczenia społecznego (art. 83 ust. 1 pkt 1 i art. 41 ust. 12–13 ustawy systemowej w zw. z art. 8 ust. 2a ustawy systemowej), 2) mimo zawarcia umowy zlecenia nie stwierdzono wykonywania na jej podstawie pracy, wobec czego nie stanowi ona tytułu ubezpieczenia (art. 41 ust. 12–13 ustawy systemowej w zw. z art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej), 3) osoba jest współnikiem jednoosobowej spółki z o.o. i tym samym podlega zgłoszeniu do ubezpieczenia społecznego (art. 83 ust. 1 pkt 1 i/lub art. 41 ust. 12–13 ustawy systemowej w zw. z art. 6 ust. 1 pkt 5 i art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy systemowej).

W kontekście analizowanego zagadnienia należy zaś zauważyć, że żaden z przepisów prawa ubezpieczeń społecznych nie zawiera regulacji, wedle której można by – na gruncie tego prawa – wbrew nazwie umowy cywilnoprawnej (brzmienia oświadczeń woli) ustalać i oceniać jej rzeczywisty cel i zamiar stron. Inaczej rzecz ujmując, żaden przepis nie wyraża reguły, że „o tym, jaki stosunek prawny w rzeczywistości łączy strony rozstrzygają warunki, w jakich praca jest wykonywana, a nie sama nazwa umowy czy nawet wola stron (...)”<sup>770</sup>. Jak już zauważono, analiza art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej prowadzi do wniosku, że elementem ubezpieczeniowo-prawnego stanu faktycznego jest określony stan prawny (np. umowa zlecenia), a nie fakt prawny, podlegający badaniu i ocenie. Celem porównania można wskazać na przepis art. 22 § 1

---

<sup>770</sup> Por. podobnie: D. Dzienisiuk, *Związki...*, s. 70. Niezależnie od tego regułę taką formułuje judykatura – np. wyrok SA w Szczecinie z dnia 18 czerwca 2019 r., III AUa 55/19, Legalis nr 2243185.

i § 1<sup>1</sup> K.p., wedle którego zatrudnienie w warunkach określonych w definicji stosunku pracy jest zatrudnieniem na podstawie stosunku pracy, bez względu na nazwę zawartej przez strony umowy. Dopiero tak sformułowany przepis, w związku z art. 189 K.p.c., pozwala na odkodowanie podstawy prawnej dla sądu badającego, czy dany stosunek prawny jest stosunkiem pracy, niezależnie od nazwy zawartej przez strony umowy. Przepis ten eliminuje ewentualny zarzut przełamania zasady *pacta sunt servanda*, ze względu na szczególne racje aksjologiczne i prakseologiczne związane z dążeniem do „ochrony osoby, która świadcząc pracę faktycznie w warunkach umowy o pracę, została pozbawiona przez swego pracodawcę pracowniczego statusu wskutek nadużycia ekonomiczno-organizacyjnej przewagi”<sup>771</sup>. Przepis art. 22 § 1<sup>1</sup> K.p. stwarza jednoznaczną podstawę prawną dla sądowego ustalania – na podstawie metody typologicznej – stosunku pracy w miejscu zawartej przez strony umowy cywilnoprawnej, nawet pomimo tego, że na gruncie prawa pracy znajduje zastosowanie klauzula obejścia prawa (art. 8 K.p.). Inną możliwą opcją byłoby – podobnie jak w przepisach niemieckiego kodeksu socjalnego (zob. § 7a SGB IV) – wskazanie wprost w przepisie ustawy systemowej, że organ może ustalić – niezależnie od kwalifikacji prawnej na gruncie innych gałęzi prawa (np. prawa cywilnego czy prawa pracy) – występowanie tytułu ubezpieczenia społecznego, ogólnie określanego jako „zatrudnienie” (niem. *Beschäftigung*).

Dodatkowo warto zauważyć, że związek funkcjonalny prawa ubezpieczeń społecznych z prawem cywilnym jest podobny do związku prawa podatkowego z prawem cywilnym<sup>772</sup>. Elementami stanu faktycznego, z którym prawo podatkowe wiąże powstanie obowiązku podatkowego, są także pewne stany prawne<sup>773</sup> (np. umowa sprzedaży, umowa darowizny). Liczy się zatem fakt dokonania danej czynności cywilnoprawnej, który podlega ustaleniu<sup>774</sup>. Jednocześnie – podobnie do art. 83 ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej czy art. 41 ust. 12–13 ustawy systemowej – art. 21 § 1 pkt 1 i 2 Ordynacji podatkowej<sup>775</sup> stanowi, że

---

<sup>771</sup> Postanowienia SN z dnia: 2 sierpnia 2023 r., II USK 271/22, Legalis nr 3094680; 10 stycznia 2024 r., II USK 308/22, Legalis nr 3054409.

<sup>772</sup> Zob. na temat związku prawa podatkowego z prawem cywilnym – M. Goettel, A. Goettel, *op. cit.*, s. 29–30; zob. B. Brzeziński, *Kilka...*, s. 44 i n.

<sup>773</sup> Por. wedle art. 1 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 8 września 2000 r. o podatku od czynności cywilnoprawnych (Dz. U. z 2024 r. poz. 295) podatkwowi podlegają następujące czynności cywilnoprawne: umowa sprzedaży (...).

<sup>774</sup> B. Brzeziński, *Kilka...*, s. 46 i 51.

<sup>775</sup> Dz. U. z 2023 r. poz. 2383.

organ podatkowy w drodze decyzji ustala wysokość zobowiązania podatkowego, które z kolei powstaje z dniem zaistnienia zdarzenia (np. czynności cywilnoprawnej), z którym ustawa podatkowa wiąże powstanie takiego zobowiązania. Podmioty prawa cywilnego mogą wpłynąć na treść zdarzenia cywilnoprawnego w sposób korzystny dla siebie, unikając czy pomniejszając obowiązek podatkowy, co stanowi konsekwencję specyficznych mechanizmów prawa cywilnego, w tym zasady swobody umów<sup>776</sup>. Niezależnie więc od ujętej w art. 21 § 1 Ordynacji podatkowej – ogólnej normy kompetencyjnej organu podatkowego – dla przyznania temu organowi kompetencji do weryfikacji rzeczywistej treści czynności cywilnoprawnej i jej ewentualnej rekwalfikacji prawnej ze skutkiem na gruncie prawa podatkowego, ustawodawca wyposażył go w wyraźne do tego uprawnienie w art. 199a Ordynacji podatkowej. Zgodnie z tym przepisem organ podatkowy, dokonując ustalenia treści czynności prawnej, uwzględnia zgodny zamiar stron i cel czynności, a nie tylko dosłowne brzmienie oświadczeń woli złożonych przez strony czynności (§ 1). Jeżeli pod pozorem dokonania czynności prawnej dokonano innej czynności prawnej, skutki podatkowe wywodzi się z tej ukrytej czynności prawnej (§ 2). Jeżeli z dowodów zgromadzonych w toku postępowania, w szczególności zeznań strony, chyba że strona odmawia składania zeznań, wynikają wątpliwości co do istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, z którym związane są skutki podatkowe, organ podatkowy występuje do sądu powszechnego o ustalenie istnienia lub nieistnienia tego stosunku prawnego lub prawa (§ 3).

Stąd – jak zauważa się w doktrynie – „ustawodawca przewidział w unormowaniach prawa podatkowego instrumenty, dzięki którym możliwa jest korekta, a nawet eliminowanie ustaleń podmiotów stosunków cywilnoprawnych (...). Istnienie tego rodzaju rozwiązań stanowi jeszcze jeden przejaw autonomii prawa podatkowego”<sup>777</sup>. Należy jednak odnotować fakt, że do momentu wprowadzenia do prawa podatkowego najpierw art. 24b § 1 Ordynacji podatkowej<sup>778</sup>, a następnie art. 199a ustawy Ordynacji podatkowej<sup>779</sup> zdarzały się także przypadki weryfikacji i rekwalfikowania cywilnoprawnych czynności na gruncie prawa podatko-

---

<sup>776</sup> M. Goettel, A. Goettel, *op. cit.*, s. 52–53.

<sup>777</sup> *Ibidem*, s. 52.

<sup>778</sup> Przepis ten, obowiązujący od 1 stycznia 2003 r., uprawniał organy podatkowe przy rozstrzyganiu spraw podatkowych do pominięcia „podatkowych” skutków czynności prawnych dokonanych wyłącznie dla uzyskania korzyści o charakterze podatkowym. Przepis ten został pozabawiony mocy obowiązującej przez wyrok TK z dnia 11 maja 2004 r., K 4/03, Legalis nr 62947.

<sup>779</sup> Przepis ten obowiązuje od dnia 1 września 2005 r., Dz. U. Nr 143, poz. 1199.

wego. Na przykład w sytuacji, gdy strony nie chciały, by zawarta pomiędzy nimi czynność prawna stanowiła zbycie przedsiębiorstwa i w związku z tym dokonały kilku czynności prawnych, na podstawie których zbyto poszczególne składniki przedsiębiorstwa, to w praktyce organy podatkowe rekwaliifikowały te czynności jako jedną czynność zbycia przedsiębiorstwa<sup>780</sup>. Praktyka ta jednak została skrytykowana zarówno w doktrynie, jak i w judykaturze prawa podatkowego, gdzie podkreślono brak kompetencji organu podatkowego w zakresie prawnopodatkowej oceny czynności cywilnoprawnych podatnika<sup>781</sup>.

Tymczasem w prawie ubezpieczeń społecznych stwierdzić należy brak – analogicznego do art. 199a Ordynacji podatkowej – przepisu, stanowiącego podstawę prawną dla praktykowanych przejawów autonomii funkcjonalnej względem prawa cywilnego na etapie wykładni przepisów i stosowania prawa ubezpieczeń społecznych<sup>782</sup>. Dodatkowo należy zauważyć, że zarówno na gruncie prawa pracy, jak i prawa podatkowego dokonywanie ustaleń w kwestii istnienia lub nieistnienia odpowiednio stosunku pracy lub stosunku prawnego albo prawa, z którym ustawa wiąże skutki podatkowe następuje wyłącznie przed sądem. Samodzielnej kompetencji w tym względzie nie ma ani inspektor pracy, ani też organ podatkowy, pomimo że ten drugi organ posiada ogólną kompetencję do wydawania decyzji w kwestii ustalenia zobowiązania podatkowego w związku z zaistnieniem określonego podatkowego stanu faktycznego, w skład którego wchodzi określona czynność cywilnoprawna.

---

<sup>780</sup> P. Dąbek, *op. cit.*, s. 41; wyrok NSA z dnia 5 maja 1996 r., I SA/Gd 433/96, LEX nr 27224; wyrok SN z dnia 20 grudnia 2001 r., III RN 163/00, OSNP 2002/9/199.

<sup>781</sup> Tak: B. Brzeziński, *Narodziny...*, s. 9 i n.; tak też: wyrok NSA z dnia 24 listopada 2003 r., FSA 3/03.

<sup>782</sup> Warto odnotować, że w art. 11 pkt 2 poselskiego projektu ustawy o ograniczeniu biurokracji i barier prawnych (druk sejmowy nr 558, Sejm X kadencji) przewiduje się dodanie do art. 83 ustawy systemowej ustępów 8 i 9 w brzmieniu: „8. Jeżeli w toku postępowania zaistnieje rozbieżność stanowisk organu i stron, co do istnienia, nieistnienia lub treści stosunku prawnego lub prawa, z którym związane są skutki na gruncie ubezpieczeń społecznych, Zakład przed wydaniem decyzji występuje do sądu powszechnego o ustalenie istnienia, nieistnienia lub treści tego stosunku prawnego lub prawa i zawiesza postępowanie do czasu prawomocnego rozstrzygnięcia sprawy. 9. Do czasu prawomocnego rozstrzygnięcia sprawy Zakład nie wywodzi skutków prawnych dla ubezpieczonego”. Projektowana zmiana jednak – poza wprowadzeniem upoważnienia do ustalenia istnienia, nieistnienia lub treści tego stosunku prawnego lub prawa – nie przewiduje ustanowienia przepisu podobnego do art. 199a § 1 i 2 Ordynacji podatkowej czy art. 22 § 1<sup>1</sup> K.p. Nawet po wejściu w życie projektowanej zmiany żaden z przepisów prawa ubezpieczeń społecznych nie zawierałby regulacji, wedle której można by – na gruncie tego prawa – wbrew nazwie umowy cywilnoprawnej (brzmieniu oświadczeń woli) ustalać i oceniać jej rzeczywisty cel i zamiar stron.

Tym bardziej więc uznać należy, że na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych organy stosujące to prawo nie mają kompetencji (brak podstawy dogmatycznoprawnej) do tego, by ustalać, jaką funkcję pełni dana umowa cywilnoprawna, czy stanowi ona podstawę zatrudnienia, bez względu na jej nazwę lub typ oraz bez względu na to, czy pozostaje ona w zbiegu ze stosunkiem pracy lub innym tytułem ubezpieczenia<sup>783</sup>. Należy też pamiętać, że przy ustalaniu norm kompetencyjnych obowiązuje zakaz wykładni rozszerzającej oraz stosowania *analogii legis*, iż kompetencje każdego organu muszą być ściśle określone przez prawo, a w razie braku takiego określenia należy przyjąć również brak takich kompetencji<sup>784</sup>.

W analizowanym obszarze, na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych, wobec braku wyraźnych podstaw prawnych, ewentualna autonomia funkcjonalna ustępuje miejsca zasadzie automatyzmu prawnego<sup>785</sup>, rozumianej tutaj jako wiążące ustalenie *ex lege* skutków czynności prawnych dokonanych na gruncie prawa cywilnego, nie tylko bez względu na to, czy dokonano zgłoszenia do ubezpieczenia, ale też bez możliwości ich weryfikacji i rekwalfikacji na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych<sup>786</sup>. Organy stosujące prawo ubezpieczeń społecznych mogą zatem jedynie – ustaliwszy dany stan prawny – np. umowę zlecenia czy umowę o dzieło – stwierdzić, że mieści się on lub nie mieści w zakresie ubezpieczeniowo-prawnego stanu faktycznego i podjąć odpowiednią w tym zakresie decyzję. Nie mają jednak kompetencji do tego, by daną umowę potraktować jako zdarzenie prawne weryfikowalne z odwo-

---

<sup>783</sup> Por. § 7 i 7a SGB (IV), przewidujący, że po pierwsze tytułem do ubezpieczenia społecznego jest po prostu zatrudnienie, w tym w ramach stosunku pracy, po drugie ustalający tryb ustalania zatrudnienia w sytuacji wątpliwości co do tego, czy mamy do czynienia z zatrudnieniem czy z pracą na własny rachunek lub innymi czynnościami. Tym samym w niemieckim prawie socjalnym ustanowiono jednoznacznie kompetencję dla instytucji ubezpieczeniowej do prowadzenia postępowania wyjaśniającego w celu ustalenia, czy w konkretnym przypadku – mimo odmiennego formalnie stanowiska „wykonawcy pracy” itp. – występuje tytuł do ubezpieczenia w postaci zatrudnienia – zob. A. Knospe, *Zweiter Titel – Beschäftigung und selbständige Tätigkeit, § 7 Beschäftigung*, [w:] *SGB IV Gemeinsame Vorschriften für die Sozialversicherung Kommentar*, Erich Schmidt Verlag 2023, s. 1 i n.; *idem*, *Zweiter Titel – Beschäftigung und selbständige Tätigkeit, § 7a Anfrageverfahren*, [w:] *SGB IV Gemeinsame Vorschriften für die Sozialversicherung Kommentar*, Erich Schmidt Verlag 2023, s. 45 i n.

<sup>784</sup> M. Kosiarski, *op. cit.*, s. 56 oraz przypis 78 i powołane tam stanowisko TK.

<sup>785</sup> Por. nt. zasady automatyzmu prawnego w prawie ubezpieczeń społecznych – K. Ślęzak, *Zasady...*, s. 531–533; T. Zieliński, *Ubezpieczenia...*, s. 129–130.

<sup>786</sup> Odstępuję zatem od stanowiska dopuszczającego rekwalfikację przez organ umów o dzieło na nienazwane umowy o świadczenie usług, które wyraziłam przede wszystkim w opracowaniu – R. Babińska-Górecka, *Ocena...*, s. 162 i 167–168.

łaniem się do rzeczywistej woli stron i ich intencji czy też faktycznego stanu „zatrudnienia”<sup>787</sup>. *De lege lata* ustalenie, jaka była „prawdziwa” treść czynności prawnej, jest częścią składową ustalania stanu faktycznego sprawy, stąd ocen w tym zakresie można dokonywać jedynie zgodnie z przepisami K.c., z zachowaniem zasady swobody umów<sup>788</sup>. Wydawanie zaś rozstrzygnięć na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej czy także art. 41 ust. 12 i 13 ustawy systemowej, w zakresie dotyczącym umów cywilnoprawnych, ogranicza się jedynie do ustalenia materiału nadającego się do subsumcji pod normę prawa ubezpieczeń społecznych, dekodowaną z art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej w zw. z art. 734 K.c. i art. 758 K.c. lub art. 750 K.c.

Jednocześnie warto zauważyć, że dualizm kwalifikacyjny – przewidziany *expressis verbis* w przepisach prawa podatkowego (art. 199a oraz art. 23 § 1 Ordynacji podatkowej, art. 6 ust. 3 i 4 ustawy z dnia 9 września 2000 r. o podatku od czynności cywilnoprawnych<sup>789</sup>, art. 19 ust. 4 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych<sup>790</sup>), polegający na odmiennej kwalifikacji prawnej danej czynności prawnej lub jej treści na gruncie dwóch różnych gałęzi prawa traktuje się w doktrynie prawa podatkowego jako odstępstwo od ogólnych zasad i jako taki nakazuje stosować – ze względu na cywilistyczną zasadę swobody umów – z należytą ostrożnością<sup>791</sup>. Tym bardziej nie można zaakceptować prawotwórczej praktyki wykładni prawa ubezpieczeń społecznych, skutkującej rozszerzeniem i domniemaniem kompetencji organów do rekwaliifikowania umów o dzieło na nienazwane umowy o świadczenie usług w celu objęcia ich obowiązkiem ubezpieczenia społecznego. Godząc w poczucie pewności i bezpieczeństwa prawnego oraz zaufania do państwa i prawa, nie są one przejawem autonomii funkcjonalnej prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego, lecz aktem autonomizacji, motywowanym głównie względami fiskalnymi<sup>792</sup>. Uznając jednak, że istnieją w tym względzie argumenty natury aksjologicznej i prakseologicznej<sup>793</sup> przemawiające na rzecz auto-

---

<sup>787</sup> Por. P. Majka, *Skutki prawopodatkowe przekwalifikowania umów cywilnoprawnych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych*, [w:] *Umowy cywilnoprawne...*, s. 326.

<sup>788</sup> Por. B. Brzeziński, *Kilka...*, s. 51.

<sup>789</sup> Dz. U. z 2023 r. poz. 170 t.j.

<sup>790</sup> Dz. U. z 2024 r. poz. 226 t.j.

<sup>791</sup> W. Nykiel, *Autonomia...*, s. 403–404; por. też wyrok TK z dnia 14 czerwca 2006 r., K 35/05, *Legalis* nr 80820, uznający, że art. 199a Ordynacji podatkowej nie jest niezgodny z ustawą zasadniczą.

<sup>792</sup> Por. podobnie: D. Dzienisiuk, *Związki...*, s. 70.

<sup>793</sup> Zob. w szczególności rozdział I pkt 3.1. i 3.2.

nomii funkcjonalnej prawa ubezpieczeń społecznych wobec prawa cywilnego, można postulować wprowadzenie konkretnej regulacji prawnej, która wyposażałaby organy w kompetencję do przeprowadzania ustaleń tego, jaki stosunek prawny w rzeczywistości łączy strony na podstawie warunków, w jakich praca dana jest wykonywana, a nie tylko nazwy umowy czy woli stron, czyli pozwalałaby na odkrycie prawdziwej relacji prawnej łączącej strony danej umowy<sup>794</sup>. Ewentualne zmiany w tym zakresie powinny jednak zostać poprzedzone analizą skali i zakresu umów o dzieło, które występują samodzielnie i jednocześnie można je – pomijając względy natury fiskalnej („interes” FUS i budżetu państwa) – uznać za podstawy prawne kreowania zatrudnienia<sup>795</sup>.

Jednym z obszarów występowania – na etapie wykładni i stosowania prawa – autonomii funkcjonalnej mogą być także relacje prawa ubezpieczeń społecznych z prawem rodzinnym. W kontekście ustalania nabycia prawa do renty rodzinnej znaczenie ma okoliczność, czy wdowa (wdowiec) lub małżonka rozwiedziona (małżonek rozwiedziony) pozostawali ze zmarłym ubezpieczonym/świadczeniobiorcą we wspólności małżeńskiej lub mieli ustalone prawo do alimentów. O ile sam przepis art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej posługuje się sformułowaniem „prawo do alimentów (...) ustalone wyrokiem lub ugodą sądową”, o tyle – na mocy wyroku TK z dnia 13 maja 2014 r. (SK 61/13)<sup>796</sup> – zakres zastosowania tego przepisu został rozszerzony na prawo do alimentów ustalone także w inny sposób niż w drodze wyroku lub ugody sądowej. Poza tym kwestią, która może budzić wątpliwości, jest znaczenie zwrotu „alimenty” na gruncie art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej. W szczególności powstaje pytanie, czy chodzi tu o realizację obowiązku alimentacyjnego *sensu stricto* (art. 127 i n. K.r.o.), czy też szersze jego rozumienie, obejmujące także realizację obowiązku przyczyniania się do zaspokojenia potrzeb rodziny (art. 27 K.r.o.). W kontekście tego powstaje pytanie, czy organ może – w ramach autonomii funkcjonalnej – różnicować (uznawać lub nie) skutki wyroku lub ugody ustalającej „alimenty” w zależności od tego, na jakiej podstawie zostały one wydane/zawarte (art. 60 K.r.o. czy art. 27 K.r.o.)<sup>797</sup>. Poza tym, w związku ze skutkami powołanego wyroku TK,

<sup>794</sup> *De lege lata* taką regułę tworzy judykatura – zob. wyrok SA w Szczecinie z dnia 18 czerwca 2019 r., III AUa 55/19, LEX nr 2706931; zob. też: P. Prusinowski, *op. cit.*, s. 242.

<sup>795</sup> Por. na temat nieobjęcia ubezpieczeniem społecznym samodzielnej umowy o dzieło – G. Uścińska, *Definicja...*, s. 611.

<sup>796</sup> Legalis nr 864628.

<sup>797</sup> Zob. uzasadnienie wyroku SN z dnia 18 grudnia 2014 r., III UK 54/14, Legalis nr 1180462, z którego wynika, że organ rentowy oraz sądy – stosując art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej – wery-

może powstać też obszar, w którym organy weryfikują określone stany prawne (ugodę zawartą przed notariuszem) lub faktyczne (regularne, dobrowolne dostarczanie alimentów) i – korzystając z autonomii funkcjonalnej – uznają lub odmawiają uznania ich skutków na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych. Należy bowiem mieć na uwadze to, że także w tym zakresie orientujący się na określony efekt ukształtowania się sytuacji prawnej na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych (nabycia prawa do świadczenia) ubezpieczeni mogą świadomie kreować stany (fakty) prawne, by ich skutki odpowiadały przyjętym przez nich zamierzeniom, choćby nie były związane ze ziszczeniem się ryzyka socjalnego (śmierci żywiciela rodziny).

Według art. 83 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej organ ma ogólnie sformułowaną kompetencję do wydawania decyzji w zakresie indywidualnych spraw dotyczących ustalania uprawnień do świadczeń z ubezpieczeń społecznych. Kompetencja ta wymaga doprecyzowania przez przepisy ustaw z zakresu ubezpieczeń społecznych, regulujące warunki nabycia prawa do świadczeń i ustalenia ich wysokości. Stąd na podstawie zwrotu „prawo do alimentów (...) ustalone wyrokiem lub ugodą sądową”, ujętego w art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej, można przyjąć, że organ ma kompetencję do ustalenia, czy w obrocie prawnym jest wyrok lub ugoda sądowa, przyznające prawo do alimentów. Prawomocny wyrok i ugoda sądowa wiążą organ wydający decyzję w sprawie ustalenia prawa do renty rodzinnej, gdyż brakuje wyraźnej normy udzielającej mu kompetencji do dokonywania ocen i uznawania, że taki wyrok lub ugoda nie ustalają prawa do alimentów w rozumieniu art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej. Występowanie w obrocie prawnym wyroku lub ugody sądowej, ustalających prawo do alimentów, stanowi więc fakt podlegający jedynie ustaleniu. Nie traktujemy ich zaś w kategoriach faktów prawnych (zdarzeń cywilnoprawnych) poddawanych weryfikacji i ocenie w myśl założeń autonomii funkcjonalnej, pozwalającej kwestionować związek w postaci śmierci żywiciela rodziny – jako ryzyka otwierającego dostęp do renty rodzinnej – ze ściśle określonymi zdarzeniami ze sfery prawa rodzinnego, tj. ustalone prawo do alimentów w drodze wyroku lub ugody sądowej.

Należy mieć jednak na uwadze to, że z punktu widzenia wymogu określoności prawa ubezpieczeń społecznych oraz zakresu i charakteru kompetencji organu zastrzeżenia mogą budzić jednak same skutki powołanego wyżej wyroku TK (SK 61/13). Dodatkowo, z uwagi na typ tego wyroku i sposób sformu-

---

fikują ugody sądowe ustalające prawo do alimentów i – zależnie od wyniku tej oceny – uznają lub odmawiają uznania ich skutków prawnych na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych.



łowania jego sentencji (tzw. zakresowa, ale bez wskazania konkretnego fragmentu aktu normatywnego – fragmentu przepisu – podlegającego eliminacji) nie są jasne jego skutki prawne w odniesieniu do całego przepisu art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej. Skrajna koncepcja może prowadzić do konkluzji, że wyrok ten – wobec występowania na gruncie art. 190 Konstytucji RP tylko dwóch rodzajów trybunalskich rozstrzygnięć (o zgodności i o niezgodności z Konstytucją) – pozbawił mocy obowiązującej cały przepis art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej. Trzymając się mniej rygorystycznej koncepcji, można uznać, że wyrok TK (SK 61/13) wyeliminował z art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej pewien – zakresowo wskazany fragment wskazanej w nim jednostki redakcyjnej danego aktu prawnego – czyli zwrot „wyrokiem lub ugodą sądową”<sup>798</sup>. Jeśli uznać, że wyrok ten doprowadził do zmiany normatywnej, pozbawiając mocy obowiązującej ten właśnie fragment przepisu art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej, to należałoby jednocześnie przyjąć, iż organ bada jedynie, czy „alimenty” zostały w jakiegokolwiek dozwolonej przez prawo i skutecznej formie ustalone. W związku z tym, jedynie uwzględniając przewidziane w prawie formy ustalania alimentów, można wtedy uznać, że – po wejściu w życie wyroku powołanego wyżej TK (SK 61/13) – odkodowując normę prawną z art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej oraz z innych przepisów, w tym prawa cywilnego, organ ustala, czy w sprawie alimentów wydano np. wyrok lub zawarto ugodę sądową. Wprost jednak w samym przepisie art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej nie zachowano tej formy przyznawania alimentów (wyrok lub uгода sądowa)<sup>799</sup>. Niezależnie od powyższego, z uwagi na znaczenie i moc wiążącą wyroku lub ugody sądowej, organ nie ma prawa dokonywać oceny zasadności ustalenia wtedy prawa do alimentów, zarówno w kontekście faktycznego ziszczenia się ryzyka śmierci żywiciela rodziny, jak i jego skuteczności – na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych – w postaci spełnienia *ex lege* warunku nabycia prawa do renty rodzinnej. Uznać należy, że tego typu rozstrzygnięcia stanowią wiążące organ potwierdzenie, iż zmarły ubezpieczony/świadczeniobiorca był żywicielem rodziny osoby uprawnionej do alimentów i podlegają uwzględnieniu jako elementy ubezpieczeniowo-prawnego stanu faktycznego na zasadzie automatyzmu skutku prawnego.

---

<sup>798</sup> Zob. nt. formuł sentencji i skutków prawnych wyroków zakresowych TK – R. Babińska-Górecka, *Skutki prawne orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego w dziedzinie ubezpieczenia społecznego*, Warszawa 2014, s. 66–68.

<sup>799</sup> Por. inaczej na temat skutków tego wyroku TK – T. Lasocki, P. Modrzejewski, *Glosa do wyroku SN z 18 grudnia 2014 r. (III UK 54/14) dotyczącego uprawnień byłego małżonka do renty rodzinnej*, PiZS 2015, nr 7, s. 40.

Sformułowanie „ustalone prawo do alimentów”, pomimo niedookreślenia formy tego ustalenia, nakazuje przyjmować, że wymagane jest „ustalenie” tego prawa, czyli nie wystarcza dobrowolne, bez jakiegokolwiek ustalenia, spełnianie pewnej powinności przyczyniania się do zaspakajania potrzeb małżonka (art. 27 K.r.o.) czy też dostarczania środków utrzymania byłemu małżonkowi (art. 60 K.r.o.). Nadal jednak nie jest jasne, czy – w razie uwzględnienia opisanych wyżej skutków wyroku TK (SK 61/13) – organ może samodzielnie badać i oceniać, czy dany przypadek posiadania „ustalonych alimentów” – w inny sposób niż w drodze wyroku lub ugody sądowej – w rozumieniu K.r.o., odpowiada sytuacji posiadania „żywiciela rodziny” w rozumieniu ustawy emerytalnej. Skoro dla takiej kwalifikacji kluczowe jest znaczenie zwrotu „alimenty”, to należałoby jednak uznać, że organ może oceniać, czy zawarte porozumienie między małżonkami lub byłymi małżonkami służy realizacji obowiązku alimentacyjnego wynikającego z K.r.o.

Najogólniej rzecz ujmując, jeśli organ ustali, że między wdową (wdowcem) lub małżonką rozwiedzioną (małżonkiem rozwiedzionym) a zmarłym ubezpieczonym/świadczeniobiorcą można stwierdzić występowanie obowiązku alimentacyjnego, którego formę aktualizacji stanowią przekazywane sumy pieniężne, to – bez względu na sposób ich ustalenia – stwierdzenie tego faktu wiąże organ.

Organ może jednak zakwestionować jako „ustalone alimenty” sytuację, w której zawarte porozumienie między małżonkami lub byłymi małżonkami ma charakter quasi-alimentacyjny, lecz nie realizuje obowiązku alimentacyjnego<sup>800</sup>. Gdy organ ten zmieni kwalifikację porozumienia między małżonkami lub byłymi małżonkami ustalającego „prawo do alimentów”, ze względu na brak obowiązku alimentacyjnego lub obowiązku zbliżonego do alimentacyjnego (obowiązek alimentacyjny *sensu largo*), na czynność prawną o innej treści (np. umowa darowizny<sup>801</sup>), to mamy wtedy do czynienia z przejawem autonomii funkcjonalnej prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego.

Koncepcja, wedle której organ może zanegować automatyzm – na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych – skutków prawnych umów zawartych w reżimie prawa cywilnego (rodzinnego), ustalających wedle woli stron i treści tych umów „prawo do alimentów”, może budzić jednak wątpliwości z punktu widzenia pewności i bezpieczeństwa prawnego. Badanie przez organ podstawy ustalonych przez podmioty prawa cywilnego alimentów, w tym ocena, czy wy-

---

<sup>800</sup> Zob. na temat tego rozróżnienia – *ibidem*.

<sup>801</sup> *Ibidem*, s. 41.

stąpiły przesłanki zaktualizowania obowiązku alimentacyjnego wymaga przeprowadzenia skomplikowanego postępowania wyjaśniającego oraz wykładni i zastosowania przepisów K.r.o. zawierających zwroty nieostre i/lub klauzule generalne. Z tych powodów wykreowana przez TK – przez dopuszczenie ustalenia prawa do alimentów w bliżej nieokreślonej formie – potencjalna strefa autonomii funkcjonalnej organu podlegać winna negatywnej ocenie zarówno z punktu widzenia nadrzędnej aksjologii systemu prawa (równość, pewność prawa, bezpieczeństwo prawne), jak i prakseologii instytucji prawa ubezpieczeń społecznych, tj. skuteczności i efektywności ochrony na wypadek śmierci żywiciela rodziny.

## 2. Związki strukturalne między prawem ubezpieczeń społecznych a prawem cywilnym

### 2.1. Istota i rola związków strukturalnych między prawem ubezpieczeń społecznych a prawem cywilnym

Istota związków strukturalnych między prawem ubezpieczeń społecznych a prawem cywilnym sprowadza się do tego, że w strukturze aktu normatywnego (w jego fragmencie) występują nazwy będące terminami prawa cywilnego, należące nadto do jego siatki pojęciowej<sup>802</sup>. Wskazane związki strukturalne dowodzą istnienia sieci powiązań terminologicznych lub pojęciowych między obiema gałęziami prawa, znajdującej wyraz w sferze normatywnej. Niektóre z nich są także konsekwencją i zarazem przejawem związków funkcjonalnych między prawem ubezpieczeń społecznych a prawem cywilnym.

Związki strukturalne mogą też wyrażać się przez zawarte w akcie prawnym przepisy blankietowe, bezpośrednio odsyłające do przepisów K.c. Wtedy przepisy prawa cywilnego są stosowane wprost<sup>803</sup> lub odpowiednio do innego

---

<sup>802</sup> Por. na temat postaci powiązań „strukturalnych” oznaczających wzajemne przenikanie norm przynależnych do różnych gałęzi prawa – T. Zieliński, *Ubezpieczenia...*, s. 133 i powołana tam literatura, m.in. E. Smoktunowicz, *op. cit.*, s. 200 i n. Podobnie do T. Zielińskiego istotę związków strukturalnych między gałęziami prawa ujmuje D. Dzieńsiuk, *Miejsce...*, s. 101. Autorka ta stwierdza bowiem, że związki strukturalne występują wtedy, gdy normy prawne przynależne do dwóch lub więcej gałęzi prawa regulują określony zakres stosunków społecznych, stanowiących jedność. Zdaje się, że podejście to po pierwsze opiera się na bliżej nienazwanej „jedności” stosunków społecznych należących do tych powiązanych „strukturalnie” gałęzi prawa, po drugie – nie uwzględnia ono założenia teoretycznoprawnego o odrębności przepisów prawnych i norm prawnych.

<sup>803</sup> Zob. uzasadnienie uchwały SN z dnia 21 kwietnia 2010 r., II UZP 1/10.

stanu faktycznego, niż ten, dla którego zostały one przeznaczone<sup>804</sup>. Stosowanie to polega na „przejmowaniu” na potrzeby prawa ubezpieczeń społecznych przepisów prawa cywilnego, służących uzupełnieniu przepisów prawa ubezpieczeń społecznych. Przepisy prawa cywilnego, objęte odesłaniem, stanowią budulec dla odkodowywanej normy prawnej, będącej jednak normą prawa ubezpieczeń społecznych<sup>805</sup>.

Jak już zauważono, związki strukturalne przejawiają się występowaniem w tekście prawnym powiązań z prawem cywilnym o charakterze terminologicznym lub pojęciowym<sup>806</sup>. W przypadku powiązań pojęciowych (jednolitość pojęć) mamy jednocześnie do czynienia ze związkami treściowymi między elementami systemu prawa – normami prawnymi<sup>807</sup>.

Ze wspomnianymi związkami wiązą się różne następstwa dla sfery wykładni przepisów i stosowania prawa ubezpieczeń społecznych. Na płaszczyźnie wykładni konieczne staje się zbadanie, czy występowanie w tekście prawnym ustaw z zakresu prawa ubezpieczeń społecznych terminu o proweniencji cywilnoprawnej oznacza związek wyłącznie terminologiczny, przy zachowaniu odrębności pojęciowej, czy także związek pojęciowy (co do znaczenia, sensu). Okoliczność występowania związku strukturalnego, którego wyrazem jest występowanie w tekście ustaw z zakresu prawa ubezpieczeń społecznych terminów cywilnoprawnych (równobrzmiących – taka sama postać graficzna i fonetyczna) stanowi dyrektywę wykładni uwzględniającą perspektywę pozałęziową, nakazującą uwzględniać ich znaczenie także w obrębie prawa ubezpieczeń społecznych. Oddziaływanie tej dyrektywy jest silniejsze, gdy możemy stwierdzić występowanie – poza związkiem pojęciowym – także związków funkcjonalnych oraz uwarunkowań dzielenia wspólnego pola w zakresie aksjologii i prakseologii<sup>808</sup>.

W obrębie związków pojęciowych, należy wyróżnić jeszcze pojęcia takie same (równokształtne<sup>809</sup>, choć nie identyczne) i pojęcia te same (identycz-

---

<sup>804</sup> Por. podobnie – G. Jędrejek, *Wykładnia...*, s. 107.

<sup>805</sup> Por. podobnie w odniesieniu do prawa podatkowego – B. Brzeziński, *Kilka...*, s. 47.

<sup>806</sup> T. Zieliński określa je mianem „pojęciowych związków międzygałęziowych” – *Ubezpieczenia...*, s. 135 i 137.

<sup>807</sup> Por. na temat związków, w tym treściowych, między elementami systemu prawa – T. Chauvin, T. Stawiecki, P. Winczorek, *op. cit.*, s. 131.

<sup>808</sup> Por. na temat znaczenia wspólnego katalogu wartości i zasad na poziomie wykładni, uwzględniającej semantykę w obrębie całego systemu prawnego – M. Safjan, *O urokach...*, s. 20–21.

<sup>809</sup> *Ibidem*, s. 50.

ne)<sup>810</sup>. Istotą związku pojęciowego z prawem cywilnym jest bowiem przeniesienie (przejęcie<sup>811</sup>) – wraz z terminem – także pojęcia cywilnoprawnego. Sens (znaczenie) terminu jest wtedy taki sam jak w prawie cywilnym (np. umowa o dzieło, umowa zlecenia, małżeństwo, hipoteka). Jednakże rola tego pojęcia (należącego do cywilistycznej siatki pojęciowej) – jako pojęcia wiążącego daną instytucję prawną (np. umowa o dzieło, hipoteka) – jest różna na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych, w zależności od tego, czy wiązana przez to pojęcie instytucja prawna występuje w ramach związków tylko strukturalnych z prawem cywilnym, czy także funkcjonalnych. Z tym samym pojęciem (identycznym) mamy do czynienia w razie łącznego występowania związków strukturalnych i funkcjonalnych (np. umowa o dzieło), zaś z takim samym pojęciem (równokształtnym) mamy do czynienia w razie występowania tylko związku strukturalnego (np. hipoteka). Rozróżnienie to determinuje też charakter instytucji prawnych, wiązanych przez pojęcia równokształtne lub identyczne w stosunku do pojęć cywilnoprawnych i uzasadnia wyodrębnienie instytucji cywilistycznych (np. umowa o dzieło) oraz instytucji prawa ubezpieczeń społecznych, stanowiących modyfikację instytucji prawa cywilnego (np. hipoteka). W razie zaś zachowania autonomii pojęciowej w odniesieniu do równobrzmiącego terminu cywilnoprawnego, możliwe jest wyodrębnienie – wiązanych przez to autonomiczne pojęcie – instytucji ukształtowanych w sposób całkowicie odmienny w stosunku do instytucji prawa cywilnego. Są to tzw. paralele instytucji cywilistycznych (np. potrącenie)<sup>812</sup>.

Poza sferą wykładni przepisów prawa ubezpieczeń społecznych, odesłania do prawa cywilnego, zarówno bezpośrednie i pośrednie, jak i o charakterze terminologicznym lub pojęciowym powodują wymagające wyjaśnienia implikacje dla etapu stosowania tego prawa. Pojawia się bowiem kwestia, czy stanowiące rezultat związków strukturalnych lub funkcjonalnych między prawem ubezpieczeń społecznych a prawem cywilnym, występujące w aktach prawnych z zakresu prawa ubezpieczeń społecznych odesłania i powiązania strukturalne prowadzą do tego, że stosuje się – obok prawa ubezpieczeń społecznych – także prawo cywilne, czy też „rozwija” się prawo ubezpieczeń społecznych, niejako „kosztem” (lub dzięki prawu cywilnemu) prawa cywilnego. Jeśli na zagadnienie

---

<sup>810</sup> *Ibidem.*

<sup>811</sup> *Ibidem*, s. 49–50.

<sup>812</sup> Por. podobnie w odniesieniu do instytucji prawa cywilnego i prawa administracyjnego – R. Szczepaniak, *Stosowanie...*, s. 153.

to spojrzymy – z jednej strony – przez pryzmat procesu odkodowywania normy prawnej z przepisów prawnych, która następnie podlega zastosowaniu w odniesieniu do danego – ustalonego – stanu faktycznego sprawy, z drugiej strony uwzględnimy to, że zobowiązaniowy stosunek prawa ubezpieczeń społecznych nie jest stosunkiem cywilnoprawnym<sup>813</sup>, to uznać należy, że dany materiał normatywny – prawo cywilne, do którego nastąpiło odesłanie lub z którym istnieje związek strukturalny – służy jedynie dopełnieniu prawa ubezpieczeń społecznych (uzupełnieniu jego materii normatywnej)<sup>814</sup>. Wtedy odkodowana norma prawna stanowi normę prawa ubezpieczeń społecznych, a nie prawa cywilnego. Wobec tego, w konsekwencji użycia terminu lub pojęcia cywilnoprawnego w prawie ubezpieczeń społecznych (związek strukturalny) nie dochodzi do stosowania prawa cywilnego na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych<sup>815</sup>, lecz do „repcji” czy „korzystania” z prawa cywilnego<sup>816</sup>.

Jeśli więc dane pojęcie, wyrażające związek strukturalny między prawem ubezpieczeń społecznych a prawem cywilnym, jest tożsame z jego cywilnoprawnym odpowiednikiem (pojęcie identyczne) oraz dodatkowo wiąże ono określoną instytucję cywilnoprawną (zachodzą przy tym związki strukturalne i funkcjonalne), to uznać należy, że „korzystamy” wtedy z prawa cywilnego, dekodując normę prawa ubezpieczeń społecznych także z przepisów prawa cywilnego (np. gdy ustalamy tytuł do ubezpieczenia społecznego czy ustalamy warunki nabycia prawa do renty rodzinnej). Podobnie będzie w sytuacji, gdy mamy do czynienia z tożsamością pojęciową, zaś wiązana przez dane pojęcie instytucja prawna stanowi modyfikację instytucji cywilnoprawnej. Jeśli zaś występuje tożsamość pojęciowa (takie samo pojęcie, np. hipoteka) lub – pomimo związku terminologicznego – autonomia pojęciowa (np. potrącenie), przy jednoczesnej autonomii na płaszczyźnie instytucji prawnych (tzw. paralela instytucji cywilnoprawnej, wyczerpująco uregulowanej w prawie ubezpieczeń społecznych), to – przy dekodowaniu normy prawa ubezpieczeń społecznych – nie „używamy” (nie „korzystamy” z) prawa cywilnego.

---

<sup>813</sup> Tak rozdział I pkt 3.2.

<sup>814</sup> Taką koncepcję kwalifikowania przypadków „stosowania” przepisów prawa cywilnego w odniesieniu do stosunku administracyjnoprawnego rozwija R. Szczepaniak, *Stosowanie...*, s. 152–153 oraz powołana tam literatura.

<sup>815</sup> Por. B. Brzeziński, *Kilka...*, s. 49. Zdaniem tego autora w przypadku nadania terminom cywilnoprawnym odmiennego znaczenia stają się one pojęciami prawa podatkowego. Zob. podobnie co do instytucji prawnych – K. Antonów, *Sprawy...*, s. 29. Por. R. Szczepaniak, *Stosowanie...*, s. 152 i 156.

<sup>816</sup> Por. R. Szczepaniak, *Stosowanie...*, s. 152.

## 2.2. Odesłania bezpośrednie do prawa cywilnego

W prawie ubezpieczeń społecznych mamy do czynienia z jednym przykładem bezpośredniego odesłania do prawa cywilnego. Dotyczy ono prawa do odsetek, przewidzianego zarówno na rzecz ZUS-u (art. 84 ustawy systemowej), jak i uprawnionego/świadczeniobiorcy (art. 85 ust. 1 ustawy systemowej). Zgodnie z art. 84 ust. 1 ustawy systemowej osoba, która pobrała nienależne świadczenie z ubezpieczeń społecznych, jest obowiązana do jego zwrotu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, w wysokości i na zasadach określonych przepisami prawa cywilnego.

Zawarte w tym przepisie odesłanie do prawa cywilnego dotyczy wyłącznie kwestii zasad i wysokości ustalania odsetek<sup>817</sup>. Nie odnosi się zaś do pojęcia oraz instytucji nienależnego pobrania świadczeń z ubezpieczeń społecznych. Za taką interpretacją przemawiają następujące argumenty. Po pierwsze, przepis art. 84 ust. 1 zd. pierwsze *in fine* ustawy systemowej, zawiera – poza sformułowaniem „w wysokości i na zasadach określonych przepisami prawa cywilnego” – także odesłanie do art. 84 ust. 11 ustawy systemowej. Z kolei przepis ten – stanowiąc, że jeżeli osoba pobierająca świadczenia zawiadomiła organ wypłacający te świadczenia o zajściu okoliczności powodujących ustanie prawa do świadczeń albo wstrzymanie ich wypłaty, a mimo to świadczenia były nadal wypłacane, kwoty nienależnie pobranych świadczeń z ubezpieczeń społecznych podlegają zwrotowi bez odsetek – bezsprzecznie dotyczy wyłącznie kwestii odsetek. Po drugie, regulacja dotycząca świadczenia nienależnego, zawarta w K.c., nie zawiera reguły ustalenia „wysokości” czegokolwiek, w tym zwłaszcza odsetek. Stąd ewentualne odesłanie do prawa cywilnego w szerszym zakresie, dotyczącym nie tylko odsetek, ale całej regulacji świadczenia nienależnie pobranego byłoby bezprzedmiotowe, nie znajdując regulacji stanowiącej przedmiot takiego odesłania.

Odesłanie w kwestii odsetek do prawa cywilnego zawiera też art. 85 ust. 1 ustawy systemowej, zgodnie z którym, jeżeli ZUS – w terminach przewidzianych w przepisach określających zasady przyznawania i wypłacania świadczeń

---

<sup>817</sup> Tak też: B. Gudowska, [w:] *Ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych. Komentarz*, red. B. Gudowska, J. Strusińska-Żukowska, Warszawa 2014, wyd. 2, s. 953–955; wyrok SN z dnia 4 września 2007 r., I UK 90/07, Legalis nr 111281; wyrok SN z dnia 16 grudnia 2008 r., I UK 154/08, Legalis nr 125929. Zob. inaczej: J. Kuźniar, *Pojęcie „nienależnie pobrane świadczenie”*, „Przegląd Ubezpieczeń Społecznych i Gospodarczych” 2001, nr 4, s. 35.

pieniężnych z ubezpieczeń społecznych lub świadczeń zleconych do wypłaty na mocy odrębnych przepisów albo umów międzynarodowych – nie ustalił prawa do świadczenia lub nie wypłacił tego świadczenia, jest obowiązany do wypłaty odsetek od tego świadczenia w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie określonych przepisami prawa cywilnego.

Użyty w obu przepisach ustawy systemowej termin odsetki należy do cywilnoprawnej aparatury terminologicznej i siatki pojęciowej. Ustalając więc jego znaczenie na gruncie obu przepisów ustawy systemowej, należy uwzględnić tę okoliczność. Nie bez znaczenia pozostaje jednak kontekst normatywny (językowy), w obrębie którego termin odsetki występuje w ustawie systemowej. Uwzględniając go, można wstępnie przyjąć, że pomimo identyczności terminologicznej (termin równobrzmiący z terminem prawa cywilnego) jego znaczenie (pojęcie) na gruncie obu przepisów art. 84 ust. 1 i art. 85 ust. 1 ustawy systemowej jest różne.

W odniesieniu do regulacji zawartej w art. 85 ust. 1 ustawy systemowej należy podnieść, że znaczenie terminu „odsetki” na gruncie tego przepisu zostało zdeterminowane przez wyraźny cel oraz kontekst językowy, w jakim on występuje. Kontekst ten wyraźnie wskazuje na znaczenie odsetek jako wynagrodzenia za opóźnienie w ustaleniu przez organ prawa do świadczenia pieniężnego lub jego wysokości albo w jego wypłacie.

Brakuje przesłanek (sformułowanej *expressis verbis* definicji lub kontekstu językowego), na podstawie którego można by dowodzić autonomii pojęciowej terminu odsetki występującego w art. 85 ust. 1 ustawy systemowej względem jego znaczenia w prawie cywilnym (art. 481 i n. K.c.). Termin ten jest pojęciowo identyczny z cywilnoprawnym pojęciem odsetek za opóźnienie, czyli oznacza wynagrodzenie za opóźnienie w zapłacie wymagalnej już sumy pieniężnej<sup>818</sup>.

Sama jednak instytucja odsetek została w art. 85 ust. 1 ustawy systemowej zmodyfikowana w stosunku do instytucji odsetek za opóźnienie, uregulowanej w art. 481 K.c. Według cywilnoprawnej regulacji sam fakt opóźnienia przesądza o tym, że wierzycielowi należą się odsetki<sup>819</sup>. W doktrynie stwierdza się, że „obojętne są więc rodzaj tego opóźnienia (zwykłe czy kwalifikowane – por. art. 476 K.c. lub art. 477 K.c.) oraz przyczyny tego opóźnienia. Obojętne jest zwłaszcza to, czy jest ono spowodowane faktem, za który dłużnik ponosi

---

<sup>818</sup> Por. T. Dybowski, A. Pyrzyńska, [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 5, *Prawo zobowiązań – część ogólna*, red. K. Osajda, Warszawa 2013, s. 308.

<sup>819</sup> Wyrok SA w Katowicach z dnia 24 maja 2013 r., V ACa 130/13, Legalis nr 747848.



odpowiedzialność”<sup>820</sup>. Zgodnie bowiem z art. 481 § 1 K.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody, opóźnienie zaś było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności. Tymczasem wedle art. 85 ust. 1 ustawy systemowej prawo do odsetek za opóźnienie w ustaleniu prawa do świadczeń lub jego wysokości albo w jego wypłacie nie dotyczy przypadku, gdy opóźnienie w przyznaniu lub wypłaceniu świadczenia jest następstwem okoliczności, za które Zakład nie ponosi odpowiedzialności.

W kontekście związków strukturalnych między prawem ubezpieczeń społecznych a prawem cywilnym, poza kwestią autonomii lub identyczności terminologicznej lub pojęciowej, należy też rozważyć zagadnienie zakresu bezpośredniego odesłania do prawa cywilnego, wyrażającego się w zwrocie „jest obowiązany do wypłaty odsetek od tego świadczenia w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie określonych przepisami prawa cywilnego”. Zakres tego odesłania obejmuje wyłącznie kwestię dotyczącą wysokości. Ustalając wysokość odsetek za opóźnienie w ustaleniu prawa do świadczenia lub jego wysokości albo jego wypłacie, należy uwzględnić przepisy art. 481 § 2–2<sup>4</sup> K.c. *De lege lata* trzeba przyjąć, że należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5%.

Bardziej skomplikowane zagadnienie pojawia się na tle odesłania terminologicznego – za pośrednictwem zwrotu „odsetki” – do prawa cywilnego oraz bezpośredniego odesłania do przepisów prawa cywilnego, zawartego w art. 84 ust. 1 ustawy systemowej. Także w tym przypadku – jak już zauważono – należy wziąć pod uwagę to, że termin „odsetki” należy do aparatury terminologicznej i siatki pojęciowej prawa cywilnego, zaś w prawie ubezpieczeń społecznych brakuje jego definicji. Przy ustalaniu jego znaczenia na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych trzeba jednak uwzględnić kontekst językowy, w jakim termin ten występuje w art. 84 ust. 1 ustawy systemowej. Kontekst ten nadto uległ zmianie od 1 stycznia 2022 r. Otóż do 1 stycznia 2022 r., kierując się względami związanymi z tym, że użycie zwrotu „odsetki” nie wiązało się z wyraźnymi, dodatkowymi uwarunkowaniami na gruncie ustawy systemowej (brak szczególnego kontekstu językowego, na podstawie którego można by im przypisać jakieś szczególne znaczenie, inne niż cywilnoprawne), należało – ustalając jego sens – zakładać tożsamość pojęciową ze zwrotem „odsetki” za opóźnienie,

---

<sup>820</sup> W. Borysiak, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. serii K. Osajda, red. tomu W. Borysiak, Warszawa 2024, art. 481.

w znaczeniu nadanym mu w prawie cywilnym. W rezultacie czego, w doktrynie i w orzecznictwie przyjmowano, że „organy ZUS powinny naliczać odsetki ustawowe (...) od dnia doręczenia decyzji obligującej do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia. «Żądanie zwrotu» nienależnie pobranego świadczenia następuje przez doręczenie dotyczącej tego decyzji (roszczenie staje się wymagalne w tej chwili, a nie w czasie spełniania świadczeń). Z tą chwilą następuje też wymagalność (...) roszczenia o odsetki, gdyż od tej chwili dłużnik pozostaje w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia głównego” (art. 481 § 1 K.c.)<sup>821</sup>.

Od 1 stycznia 2022 r. – jak już wspomniano – przepis art. 84 ust. 1 ustawy systemowej uległ zmianie, skutkującej pojawieniem się kontekstu językowego (wokółzdaniowego), w obrębie którego termin „odsetki” występuje. Dodane do ustępu pierwszego art. 84 zdanie drugie, wedle którego „odsetki są naliczane od dnia następującego po dniu wypłaty świadczenia do dnia spłaty” modyfikuje znaczenie terminu odsetki w stosunku do jego cywilnoprawnego znaczenia. Jak już zauważono, cywilnoprawne odsetki za opóźnienie powstają z chwilą, gdy należność główna stanie się wymagalna<sup>822</sup>. Odsetki za opóźnienie powstają odrębnie za każdy dzień opóźnienia w spłacie należności głównej, a ich byt i powstanie jest zależne od momentu spłaty należności głównej (istnieją od chwili wymagalności roszczenia głównego do chwili jego przedawnienia)<sup>823</sup>. Tymczasem odsetki uregulowane w art. 84 ust. 1 ustawy systemowej są naliczane od sumy pieniężnej, czyli od wypłaconego świadczenia, które następnie zostało uznane za nienależnie pobrane. Reguła wynikająca z art. 84 ust. 1 zd. drugie ustawy systemowej nakazuje je naliczać od całego świadczenia oraz za cały okres dysponowania kwotą tego świadczenia, czyli – wypłaconą i uznaną *ex post* za nienależnie pobraną – sumą pieniężną. Nie odpowiadają one także pojęciu odsetek kapitałowych (art. 359 K.c.). Przede wszystkim wysokość odsetek kapitałowych jest obliczana według pewnej stopy procentowej w stosunku do czasu użycia kapitału<sup>824</sup>, co nie dotyczy odsetek od nienależnie pobranego świadczenia, podlegającego zwrotowi.

---

<sup>821</sup> B. Gudowska, *op. cit.*, art. 84; wyrok SN z dnia 16 grudnia 2008 r., I UK 154/08, OSNP 2010/11-12/148; zob. uzasadnienie postanowienia SN z dnia 27 kwietnia 2023 r., III USK 144/22, LEX nr 3594042; wyrok SN z dnia 3 lutego 2010 r., I UK 210/09, Legalis nr 3283333; wyrok SA w Białymstoku z dnia 3 grudnia 2014 r., III AUa 935/14, Legalis nr 1185987.

<sup>822</sup> W. Borysiak, [w:] *Kodeks...*, art. 481.

<sup>823</sup> Wyrok SA w Łodzi z dnia 16 września 2016 r., I ACa 1578/15, Legalis nr 1543966.

<sup>824</sup> A. Zbiegień-Turzańska, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. serii K. Osajda, red. tomu W. Borysiak, Warszawa 2024, wyd. 32, art. 359.

Należy więc przyjąć autonomię pojęciową terminu „odsetki” na gruncie art. 84 ust. 1 ustawy systemowej względem jego znaczenia w prawie cywilnym (odsetki za opóźnienie). Wbrew tożsamości terminologicznej na gruncie art. 84 ust. 1 ustawy systemowej nie mamy do czynienia z odsetkami w cywilnoprawnym znaczeniu, lecz z kategorią prawną przypominającą bardziej wynagrodzenie za bezpodstawne korzystanie ze środków pieniężnych (kapitału)<sup>825</sup> lub karę pieniężną. Jak się bowiem zauważa w doktrynie prawa cywilnego w odniesieniu do odsetek za opóźnienie, „skoro nie można mówić o opóźnieniu w odniesieniu do świadczenia nieoznaczonego, należy przyjąć, że odsetki za opóźnienie przysługują poszkodowanemu dopiero od dnia wydania wyroku”<sup>826</sup>. W przypadku „odsetek” przewidzianych w art. 84 ust. 1 ustawy systemowej „odsetki są naliczane od dnia wypłaty świadczenia”, które *de facto* – jako nienależne i podlegające zwrotowi – zostaje ustalone (oznaczone) dopiero po uprawomocnieniu się decyzji lub wyroku. Są więc liczone przed wymagalnością należności głównej, nadto za okres, gdy była ona „nieoznaczona”. Nie sposób więc przyjąć, że od momentu wypłaty świadczenia – uznanego później za nienależnie pobrane – do momentu takiego ustalenia i uprawomocnienia się w tej kwestii decyzji lub wyroku, mamy do czynienia z opóźnieniem. Tymczasem w cywilnoprawnej konstrukcji odsetek za opóźnienie, roszczenie o odsetki powstaje dopiero od chwili opóźnienia<sup>827</sup>, nadto mają one charakter uboczny wobec świadczenia głównego. Jeśli należność główna nie istnieje, nie może powstać należność uboczna w postaci odsetek<sup>828</sup>.

Jednocześnie, z uwagi na to, że termin „odsetki” ma znaczenie ustalone w prawie cywilnym, jego autonomia pojęciowa na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych może być myląca dla ubezpieczonych/świadczeniobiorców, wprowadzając ich w błąd oraz podważając zaufanie wobec państwa i prawa. Dlatego też można określić ją mianem – dokonanego przez ustawodawcę – aktu autonomizacji prawa ubezpieczeń społecznych wobec prawa cywilnego. Pod pozorem użycia znanej i akceptowanej społecznie instytucji prawnej – ustawowych odsetek za opóźnienie – wprowadzono do prawa ubezpieczeń społecznych dodatkowy środek, obok zwrotu nienależnie pobranych świadczeń, czyli swoiste wyna-

---

<sup>825</sup> Por. W. Borysiak, [w:] *Kodeks...*, art. 481.

<sup>826</sup> *Ibidem*, art. 481 i powołane tam liczne orzecznictwo sądowe.

<sup>827</sup> Por. K. Zagrobelny, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, P. Machnikowski, Warszawa 2023, wyd. 11, art. 481.

<sup>828</sup> W. Czachórski, *op. cit.*, s. 70.

grodzenie dla ZUS (FUS) za bezpodstawne korzystanie przez świadczeniobiorcę ze środków pieniężnych (kapitału), liczone już od momentu wypłaty świadczenia uznanego następnie za nienależnie pobrane, względnie karę pieniężną. Warto też dodać, że uregulowane w prawie cywilnym odsetki za opóźnienie, zwane „sankcyjnymi”, pełnią nie tyle funkcję odszkodowawczą i represyjną, co przede wszystkim stymulującą (prewencyjną i motywacyjną) do spełnienia świadczenia<sup>829</sup>. Takiej funkcji pozbawione są zatem „odsetki” przewidziane w art. 84 ust. 1 ustawy systemowej, dla których funkcja penalizująca jest podstawowa.

W kontekście związków strukturalnych między prawem ubezpieczeń społecznych a prawem cywilnym, poza kwestią autonomii lub identyczności terminologicznej lub pojęciowej (odesłanie pośrednie), należy też rozważyć zagadnienie zakresu bezpośredniego odesłania do prawa cywilnego, wyrażającego się w zwrocie „wraz z odsetkami, w wysokości i na zasadach określonych przepisami prawa cywilnego”. Zakres tego odesłania obejmuje wyłącznie przepisy prawa cywilnego określające zasady i wysokość odsetek za opóźnienie.

Choć z uwagi na specyficzny kontekst art. 84 ust. 1 ustawy systemowej (dodane zdanie drugie) – jak już zauważono – samo słowo „odsetki” nie jest pojęciowo tożsame z „ustawowymi odsetkami za opóźnienie” z art. 481 K.c., to jednak w kwestii ustalenia wysokości odsetek na gruncie art. 84 ust. 1 ustawy systemowej należy odnieść się do art. 481 § 2 K.c. Przepis ten odsyła do stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i określa wysokość odsetek jako sumę tej stopy referencyjnej i 5,5%. Wysokość ustawowych odsetek za opóźnienie jest więc *de lege lata* wyższa o 2%, niż wysokość odsetek ustawowych (por. art. 359 § 2 K.c.). Za właściwe na gruncie art. 84 ust. 1 ustawy systemowej należy uznać też zasady, wedle których roszczenie o zapłatę odsetek za opóźnienie, chociaż powstaje z pierwszym dniem opóźnienia, staje się wymagalne osobno w każdym dniu opóźnienia i w związku z tym przedawnia się osobno za każdy taki dzień<sup>830</sup>. Otóż o ile kwestia przedawnienia roszczenia głównego – należności z tytułu nienależnie pobranych świadczeń – została uregulowana w ustawie systemowej, o tyle w ustawie tej nie została jednak uregulowana kwestia przedawnienia odsetek. Należy więc przyjąć, że zwrot „na zasadach”,

---

<sup>829</sup> Por. K. Zagrobelny, *op. cit.*, art. 481 i powołana tam literatura oraz art. 359.

<sup>830</sup> Por. uchwała SN z dnia 5 kwietnia 1991 r., III CZP 20/91, Legalis nr 27287 z glosą apr. w tym zakresie L. Steckiego, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 1992, nr 1, poz. 3, s. 6–8 oraz glosą krytyczną R. Karcza, „Monitor Prawniczy” 1999, nr 3, s. 21; wyrok SN z dnia 22 czerwca 2010 r., IV CSK 16/10, Legalis nr 392584.

odsyłający do przepisów prawa cywilnego, obejmuje także to zagadnienie. Tymczasem w doktrynie prawa cywilnego oraz w judykaturze zauważa się, że choć roszczenie o zapłatę odsetek ma charakter akcesoryjny (uboczny), to jednak z chwilą powstania takiego roszczenia uzyskuje ono niezależny byt prawny i ulega przedawnieniu według własnych reguł<sup>831</sup>. Dlatego też stwierdza się, że „roszczenia o odsetki przedawniają się w sposób określony w art. 118 KC”<sup>832</sup>. Każde świadczenie odsetkowe powstaje z upływem jednego dnia i ulega przedawnieniu sukcesywnie z upływem trzech lat od tej chwili (z terminem zakończenia biegu przedawnienia na ostatni dzień danego roku kalendarzowego), co wynika z ich charakteru jako roszczenia okresowego<sup>833</sup>. Odsetki nie mogą być liczone od świadczenia głównego po chwili, w której uległo ono przedawnieniu. Nie zamyka to drogi do dochodzenia od dłużnika odsetek, które powstały przed tą chwilą<sup>834</sup>. Powyższe zasady znajdują zastosowanie do odsetek ustalanych na podstawie art. 84 ust. 1 ustawy systemowej.

### 2.3. Odesłania pośrednie do prawa cywilnego

W przepisach ustawy systemowej występuje też typ pośredniego odesłania do prawa cywilnego. Art. 31 ustawy systemowej zawiera odesłanie do wskazanych w nim przepisów Ordynacji podatkowej. Z kolei niektóre z tych przepisów, tj. art. 91 i art. 98 § 1 Ordynacji podatkowej, zawierają odesłania do Kodeksu cywilnego. W innym zaś przepisach Ordynacji podatkowej, które podlegają odpowiedniemu zastosowaniu do „należności z tytułu składek”, występują liczne związki terminologiczne lub pojęciowe z prawem cywilnym (np. art. 29 § 1 i 2, art. 93 § 1 i 2, art. 97 § 1 oraz art. 110 § 1 Ordynacji podatkowej<sup>835</sup>).

<sup>831</sup> Por. uchwała SN z dnia 5 kwietnia 1991 r., III CZP 21/91, Legalis nr 27287; wyrok SN z dnia 19 stycznia 1990 r., IV CR 294/89, OSNCP 1991/2-3/33.

<sup>832</sup> Takie stanowisko dominuje w doktrynie i judykaturze prawa cywilnego, choć kwestia ta jest kontrowersyjna – zob. K. Zagrobelny, *op. cit.*, art. 481 i powołana tam literatura oraz orzecznictwo sądowe.

<sup>833</sup> T. Dybowski, A. Pyrzyńska, *op. cit.*, s. 295.

<sup>834</sup> W. Borysiak, [w:] *Kodeks...*, art. 481. Tak też: wyrok SN z dnia 19 stycznia 1990 r. (IV CR 294/89, Legalis nr 26871) z uwagami aprobowanymi w głosie L. Steckiego, OSP 1991/6/146, s. 280–281) oraz dwie uchwały SN z dnia 5 kwietnia 1991 r. (III CZP 20/91, OSNC 1991/10-12/120 z głosem kryt. R. Karcza, „Monitor Prawniczy” 1999, nr 3, s. 20). Por. też jednak inaczej: „roszczenie o zapłatę odsetek przedawnia się bowiem najpóźniej z chwilą przedawnienia roszczenia głównego” – uchwała SN (7) z dnia 26 stycznia 2005 r., III CZP 42/04, OSNC 2005/9/149.

<sup>835</sup> W doktrynie analizę niektórych z tych odesłań i powiązań przeprowadził K. Antonów, *Sprawy...*, s. 98–99 i n.

Jak już zauważono, wedle art. 31 ustawy systemowej wskazane w tym przepisie regulacje Ordynacji podatkowej podlegają w odniesieniu do „należności z tytułu składek” odpowiedniemu zastosowaniu. Oznacza to, że przepisów tych nie należy stosować wprost, lecz z uwzględnieniem różnic pomiędzy należnościami z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne a podatkami<sup>836</sup>. Przy czym odpowiednie stosowanie przepisów Ordynacji podatkowej nie może prowadzić do modyfikowania przepisów ustawy systemowej oraz do takiej ich interpretacji, która prowadziłaby do rekonstrukcji normy prawnej sprzecznej z *ratio legis* przepisów prawa ubezpieczeń społecznych. Jak jednak zauważa się w doktrynie, „«odpowiednie» stosowanie przepisów Ordynacji podatkowej nie może prowadzić do ich zmian na tyle daleko idących, aby przepis stosowany (zawarty w Ordynacji podatkowej) nie utracił swojego „zasadniczego charakteru (...). Gdyby bowiem ustawodawca chciał uregulować daną materię w sposób znacznie odbiegający od treści przepisu odniesienia, uczyniłby to w sposób niepozostawiający wątpliwości. Przyjął jednak, że do jej uregulowania wystarczy wskazanie na «odpowiednie» zastosowanie enumeratywnie wyszczególnionych przepisów Ordynacji podatkowej”<sup>837</sup>.

W kontekście związków prawa ubezpieczeń społecznych z prawem cywilnym znaczenie mają jednak wskazane odesłania pośrednie do Kodeksu cywilnego. Obejmują one zastosowanie do odpowiedzialności solidarnej za „należności z tytułu składek” przepisów Kodeksu cywilnego dotyczących zobowiązań cywilnoprawnych (art. 91 Ordynacji podatkowej) oraz do odpowiedzialności spadkobierców za „należności z tytułu składek” spadkodawcy przepisów Kodeksu cywilnego o przyjęciu i odrzuceniu spadku oraz o odpowiedzialności za długi spadkowe (art. 98 § 1 Ordynacji podatkowej).

Odpowiedzialność solidarna z tytułu należności składkowych znajduje oparcie w mających odpowiednie zastosowanie przepisach Ordynacji podatkowej i dotyczy m.in.: rozwiedzionego małżonka płatnika z płatnikiem składek (art. 110 § 1 Ordynacji podatkowej); członka rodziny płatnika z płatnikiem składek (art. 111 § 1 Ordynacji podatkowej); nabywcy przedsiębiorstwa lub zorganizowanej części przedsiębiorstwa z płatnikiem składek (art. 112 § 1 Ordynacji podatkowej); jednoosobowej spółki kapitałowej powstałej w wyniku

---

<sup>836</sup> P. Dobrowolski, J. Szyjewska-Bagińska, [w:] *Ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych. Komentarz*, red. K. Antonów, Warszawa 2024, art. 31.

<sup>837</sup> *Ibidem*.

przekształcenia przedsiębiorcy-płatnika będącego osobą fizyczną z tym przedsiębiorcą-płatnikiem (art. 112b Ordynacji podatkowej); spółki niemającej osobowości prawnej, do której osoba fizyczna wniosła na pokrycie udziału swoje przedsiębiorstwo, z tą osobą fizyczną – płatnikiem składek (art. 112c Ordynacji podatkowej); wspólnika spółki cywilnej, jawnej, partnerskiej oraz komplementariusza spółki komandytowej albo komandytowo-akcyjnej ze spółką i z pozostałymi wspólnikami (art. 115 § 1 Ordynacji podatkowej). Przy czym solidarna odpowiedzialność dłużników za zobowiązania składkowe musi wynikać z przepisu prawa, co wyklucza zastosowanie art. 369 K.c., przewidującego, iż podstawą zaistnienia zobowiązania solidarnego może być także (obok ustawy) czynność prawna, nie ma zastosowania do odpowiedzialności za składki ubezpieczeniowe<sup>838</sup>. Zobowiązania solidarne, obejmujące „należności z tytułu składek” mogą się między sobą różnić co do treści (każde może być płatne w innym czasie, inna może być kwota należności) oraz co do czasu i przyczyny powstania (np. odpowiedzialność płatnika składek i odpowiedzialność osoby trzeciej wynikająca z decyzji), jednak wszystkie są ze sobą powiązane wspólnym celem, którym jest zabezpieczenie i ułatwienie realizacji praw wierzyciela. Zobowiązania solidarne mogą być zróżnicowane, co oznacza, że każdy z dłużników solidarnych może być zobowiązany w odmienny sposób, stąd np. może być różny termin przedawnienia każdego roszczenia<sup>839</sup>. Tytułem przykładu można wskazać na odpowiedzialność płatnika składek (np. spółki kapitałowej) oraz solidarną odpowiedzialność osób trzecich (członków zarządu spółki). Co istotne, „odpowiedzialność osób trzecich za zaległości składkowe jest odpowiedzialnością za cudzy dług, uzależnioną od istnienia zobowiązania składkowego płatnika składek, co powoduje, że ma ona charakter akcesoryjny, następczy, gwarancyjny i subsydiarny”<sup>840</sup>. W doktrynie zauważono także, że ZUS nie dysponuje kompetencją do wyboru dłużników solidarnych, w stosunku do których będzie wszczęte postępowanie w przedmiocie orzeczenia o ich solidarnej odpowiedzialności z tytułu składek, iż „prawo wyboru dłużnika solidarnego, wobec którego ZUS będzie dochodził zapłaty zaległości z tytułu składek, istnieje dopiero na etapie postępowania egzekucyjnego i oznacza, że egzekucja może być skierowana, zgodnie z art. 366 § 1 k.c. w zw. z art. 91 o.p. [Ordynacji podatkowej

---

<sup>838</sup> *Ibidem*.

<sup>839</sup> Por. wyrok SN z dnia 11 lutego 2003 r., V CKN 1664/00, OSNC 2004/5/75.

<sup>840</sup> P. Dobrowolski, J. Szyjewska-Bagińska, *op. cit.*, art. 31; zob. postanowienie SN z dnia 20 lutego 2020 r., I UK 79/19, LEX nr 3221355.

– RBG] i art. 31 u.s.u.s. [ustawy systemowej – RBG], do wszystkich dłużników łącznie, do kilku z nich lub do każdego z osobna. Jednak zapłata (również przez skuteczną egzekucję) przez któregokolwiek z dłużników solidarnych zwalnia pozostałych dłużników z odpowiedzialności wobec ZUS<sup>841</sup>.

Na mocy art. 98 § 1 Ordynacji podatkowej w zw. z art. 31 ustawy systemowej, do odpowiedzialności spadkobierców za „należności z tytułu składek” spadkodawcy stosuje się przepisy K.c. o przyjęciu i odrzuceniu spadku oraz o odpowiedzialności za długi spadkowe. W zakresie tego odesłania należy uwzględnić przepis art. 922 § 1 K.c., wedle którego prawa i obowiązki majątkowe zmarłego przechodzą z chwilą jego śmierci na jedną lub kilka osób (chwila otwarcia spadku). Jednakże przejęcie „należności z tytułu składek” spadkodawcy będzie miało charakter tymczasowy, gdyż zgodnie z art. 1012 K.c. spadkobierca może spadek odrzucić. Znajdą wtedy zastosowanie przepisy art. 1012–1024 K.c., wedle których oświadczenie o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku może być złożone w ciągu sześciu miesięcy od dnia, w którym spadkobierca dowiedział się o tytule swego powołania. Spadkobierca może przyjąć spadek wprost, przyjmując go z dobrodziejstwem inwentarza bądź odrzucić. W przypadku odrzucenia spadku spadkobierca jest traktowany, jakby nie dożył otwarcia spadku. Nie dziedziczy wówczas praw ani obowiązków wchodzących w skład spadku. Brak oświadczenia spadkobiercy w terminie sześciu miesięcy od dnia, w którym spadkobierca dowiedział się o tytule swego powołania, jest jednoznaczny z przyjęciem przez spadkobiercę spadku z dobrodziejstwem inwentarza. Złożenie oświadczenia o przyjęciu spadku wprost lub o odrzuceniu go kształtuje sytuację materialnoprawną spadkobiercy i decyduje o zakresie jego odpowiedzialności za zobowiązania spadkodawcy. Brak złożenia przez spadkobiercę jakiegokolwiek oświadczenia wywołuje skutek w postaci nabycia przez niego spadku z dobrodziejstwem inwentarza, czyli do wartości stanu czynnego spadku<sup>842</sup>.

W ściśle ograniczonym zakresie, czyli do „należności z tytułu składek” – za sprawą odesłania zawartego w art. 31 ustawy systemowej do niektórych przepisów Ordynacji podatkowej – powstają pośrednie związki pojęciowe lub terminologiczne z prawem cywilnym. Przy czym nie są to związki strukturalne między prawem ubezpieczeń społecznych a prawem cywilnym. Przykładowo na uwagę zasługuje art. 29 § 1 i 2 Ordynacji podatkowej, który zawiera takie

---

<sup>841</sup> *Ibidem.*

<sup>842</sup> *Ibidem.*



terminy i pojęcia cywilnoprawne jak: małżeństwo<sup>843</sup>, majątek wspólny i majątek odrębny podatnika i jego małżonka czy ograniczenie, zniesienie, wyłączenie lub ustanie wspólności majątkowej<sup>844</sup>, a także ubezwłasnowolnienie. Z kolei art. 110 § 1–3 Ordynacji podatkowej posługuje się cywilnoprawnymi pojęciami i instytucjami w postaci rozwiedzionego małżonka czy unieważnienia małżeństwa oraz separacji. Art. 93 § 1 i 2 Ordynacji podatkowej jest wyrazem związków terminologicznych i/lub pojęciowych z prawem cywilnym, w tym prawem spółek za sprawą występujących w nim terminów: osoba prawna, spółka komandytowo-akcyjna, osobowe spółki handlowe czy kapitałowe spółki handlowe<sup>845</sup>.

Przywołane przykłady związków terminologicznych i pojęciowych oraz instytucjonalnych z prawem cywilnym należy zakwalifikować jako przejaw związków strukturalnych między prawem cywilnym a prawem podatkowym, mających jednak wpływ na wykładnię przepisów i stosowanie prawa ubezpieczeń społecznych w wąskim zakresie, wyznaczonym odesłaniem do odpowiedniego stosowania Ordynacji podatkowej oraz wskazaniem na zakres spraw dotyczących „należności z tytułu składek”.

Ponadto, przez odesłanie zawarte w art. 123 ustawy systemowej do K.p.a., na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych mamy też do czynienia z pośrednim odesłaniem do przepisów prawa cywilnego w kwestii oceny zdolności prawnej oraz zdolności do czynności prawnych (art. 30 § 1–5 K.p.a.). Wedle przepisów Kodeksu cywilnego ustalamy zdolność prawną i zdolność do czynności prawnych, zaś kwestię reprezentacji wedle K.p.a., jako że sprawa ta jest uregulowana w tej ustawie.

---

<sup>843</sup> W doktrynie prawa podatkowego przyjęto, że „instytucja małżeństwa, którym to określeniem posługuje się prawo podatkowe występuje w znaczeniu nadanym jej przez art. 1 ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy” – K. Michałowska, *Związek małżeński i związek partnerski w aspekcie wybranych uprawnień i obowiązków podatkowych*, [w:] *Zastosowanie instytucji prawa cywilnego w prawie podatkowym*, red. B. Gnela, Warszawa 2012, s. 106 i 116; por. też wyrok WSA w Krakowie z dnia 13 stycznia 2010 r., I SA/Kr 1280/09, LEX nr 549812 i powołane tam orzecznictwo sądów administracyjnych.

<sup>844</sup> Także w odniesieniu do terminów określających stosunki majątkowe małżeńskie, w doktrynie prawa podatkowego przyjęto tożsamość pojęciową i instytucjonalną z odpowiednimi terminami i instytucjami prawa rodzinnego – *ibidem*, s. 106–107 i 114–115; B. Brzeziński *et al.*, *Ordynacja podatkowa. Komentarz praktyczny*, Gdańsk 2006, s. 109.

<sup>845</sup> Zob. przyjęte znaczenia terminu osobowa spółka prawa handlowego – A. Sobiech, *Odpowiedzialność współników spółek osobowych za zobowiązania podatkowe*, [w:] *Zastosowanie instytucji prawa cywilnego w prawie podatkowym*, red. B. Gnela, Warszawa 2012, s. 122 i n.

## 2.4. Związki strukturalne w formie terminów i pojęć prawnych (związki terminologiczne lub pojęciowe)

### 2.4.1. Uwagi ogólne

Występowanie w przepisach prawa ubezpieczeń społecznych terminu należącego do aparatury terminologicznej i siatki pojęciowej prawa cywilnego stanowi istotną wskazówkę interpretacyjną. Wskazówka ta nabiera dodatkowego znaczenia, w sytuacji gdy jest to klasyczny termin prawa cywilnego, nadto wyraża pojęcie wiążące instytucję cywilistyczną<sup>846</sup>, na której opiera się związek funkcjonalny prawa ubezpieczeń społecznych z prawem cywilnym (np. umowa zlecenia, umowa o dzieło, małżeństwo, przysposobienie, separacja, rozwód). Poza tym istotnym kryterium jest też to, że w prawie ubezpieczeń społecznych nie ma regulacji tej instytucji, czy to w formie zmodyfikowanej w stosunku do prawa cywilnego, czy też całkowicie nowej, różnej (tzw. paralela instytucji cywilistycznej).

W razie braku w prawie ubezpieczeń społecznych definicji legalnej danego pojęcia, a także braku podstaw dla zastosowania dyrektywy domniemania pierwszeństwa znaczenia języka polskiego<sup>847</sup> oraz w razie niewystępowania w tym prawie danego terminu (równobrzmiącego) w odgrywającym znaczeniotwórczą rolę kontekście językowym (brak definicji kontekstowej)<sup>848</sup>, przy jednoczesnym współwystępowaniu związków funkcjonalnych i strukturalnych, brakuje też podstaw do przyjmowania autonomii pojęciowej prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego na etapie wykładni przepisów, dokonywanej zarówno *in abstracto*, jak i *in concreto* (konstruowanie autonomicznej definicji doktrynalnej lub operatywnej).

Poza uwarunkowaniami granic autonomii prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego, tj. pewność, bezpieczeństwo prawne, należy

---

<sup>846</sup> Tak: L. Morawski, *op. cit.*, s. 97.

<sup>847</sup> Np. w związku z tym, że w języku polskim pojęcie takie nie występuje, jego znaczenia nie są adekwatne do kontekstu występowania badanego terminu lub ma on w języku polskim konwencjonalne, specjalistyczne znaczenie, przeniesione np. z języka prawnego lub prawniczego. W teorii prawa dyrektywę tę uznaje się za najważniejszą ze wszystkich reguł wykładni. Domniemanie (pierwszeństwa) znaczenia języka polskiego może nastąpić pod warunkiem, że są uzasadnione przesłanki, by przyjmować, iż ustawodawca posłużył się danym terminem w szczególnym, konwencjonalnym lub specjalistycznym znaczeniu – M. Gutowski, P. Kardas, *op. cit.*, s. 245–246 i powołana tam literatura.

<sup>848</sup> Tzw. definicja w uwikłaniu, która nie może przełamywać znaczenia wynikającego z definicji legalnej – S. Żółtek, *Znaczenie normatywne ustawowych znamion czynu zabronionego. Z zagadnień semantycznej strony zakazu karnego*, Warszawa 2017, s. 342 i n.

– w analizowanym kontekście – brać też pod uwagę postulat *ius strictum* odnoszony do prawa ubezpieczeń społecznych oraz fakt, że *de lege lata* ustawodawca różnego typu przejawy autonomii prawa ubezpieczeń społecznych względem innym gałęzi prawa zawiera *expressis verbis* w przepisach prawnych, tj. posługując się autonomicznymi terminami lub definicjami (np. płatnik składek, osoba współpracująca, pracownik) lub kreując ramy prawne autonomii funkcjonalnej (fikcja prawna uznania za pracownika).

Nierzadko, pomimo występowania w przepisach prawa ubezpieczeń społecznych terminu należącego do terminologii prawa cywilnego, pojawiają się przypadki autonomii na płaszczyźnie pojęciowej względem cywilistycznej siatki pojęciowej. Do wstępnych przesłanek tej autonomii można zaliczyć: 1) brak – mimo związku strukturalnego – więzi funkcjonalnej, 2) brak przynależności do tzw. klasycznego terminu prawa cywilnego, 3) ustalenie, że dane pojęcie wiąże instytucję, która została uregulowana w prawie ubezpieczeń społecznych w postaci zmodyfikowanej w stosunku do instytucji prawa cywilnego lub też całkowicie nowej, odrębnej (tzw. paralela instytucji cywilistycznej).

W takiej sytuacji można ustalić występowanie autonomii pojęciowej ustawodawcy, przejawiającej się przez sformułowanie definicji legalnej lub swoistej „definicji w uwikłaniu”, czyli mającej postać definicji kontekstowej albo swoistego określenia desygnatów danego terminu.

Dopuszczalne jest także przyjęcie autonomii pojęciowej prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego na etapie wykładni przepisów – zarówno *in abstracto*, jak i *in concreto* (skonstruowanie autonomicznej definicji doktrynalnej lub operatywnej). W tym zakresie znaczenie mogą mieć w szczególności aksjologiczne i prakseologiczne oraz teoretyczno- i dogmatycznoprawne uwarunkowania autonomii prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego<sup>849</sup>.

Mając na uwadze powyższe ustalenia, można rozważyć znaczenie niektórych wybranych terminów prawa cywilnego, których równobrzmiące odpowiedniki występują w prawie ubezpieczeń społecznych. Jedną grupę stanowią te terminy, co do których można stwierdzić nie tylko związek strukturalny między obiema gałęziami prawa, lecz także funkcjonalny. Drugą zaś stanowią terminy wprawdzie równobrzmiące, występujące w strukturze normatywnej ustaw z zakresu prawa ubezpieczeń społecznych, lecz nieodpowiadające poję-

<sup>849</sup> Rozdział I pkt 3.1. oraz 3.2.

ciom wiążącym instytucje cywilnoprawne wchodzące w zakres ubezpieczeniowo-prawnych stanów faktycznych.

#### 2.4.2. Termin „umowa o dzieło”

W obrębie pierwszej z wyróżnionych grup warto zwrócić uwagę na tzw. klasyczny termin prawa cywilnego, jakim jest „umowa o dzieło”, który występuje w art. 8 ust. 2a ustawy systemowej.

Odnosząc się do zagadnienia znaczenia tego terminu na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych, dostrzec wypada, że choć nie został on odmieniony – w prawie ubezpieczeń społecznych – zdefiniowany (definicja legalna), to jednak występuje w specyficznym kontekście językowym. W najbliższym otoczeniu językowym terminu „umowa o dzieło” pojawia się zwrot „wykonywanie pracy na podstawie (...)”. Należy więc zmierzyć się z zagadnieniem, czy ów kontekst wewnątrzdzaniowy, uzyskany przez zwrot doprecyzowujący „wykonywanie pracy na podstawie umowy o dzieło” determinuje inne niż w prawie cywilnym znaczenie terminu „umowa o dzieło” na gruncie przepisu art. 8 ust. 2a ustawy systemowej.

Zgodnie z art. 627 K.c. przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Ustawowe znaczenie umowy o dzieło doprecyzowuje doktryna i judykatura prawa cywilnego, przyjmując, że jest ona „typem umowy obejmującej odpłatne świadczenie usług określonego rodzaju”<sup>850</sup>, rodzajem „umowy terminowej”<sup>851</sup>, mającej za przedmiot doprowadzenie do „konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu”<sup>852</sup>, przybierającego postać zjawiska świata zewnętrznego oraz sprawdzalnego na istnienie wad fizycznych i prawnych<sup>853</sup>. Co jednak kluczowe, przedmiot umowy o dzieło „może być określony w różny sposób i różny może być stopień dokładności tego określenia, pod warunkiem że nie budzi on wątpliwości, o jakie dzieło chodzi”<sup>854</sup>. W judykaturze zauważono, że art. 627 K.c. wymaga „oznaczenia dzieła”, stąd można to uczynić w umowie „ogólnie, w sposób nadający się do przyszłego dookreślenia na podstawie wskazanych w umowie podstaw lub bezpośrednio przez zwyczaj lub zasady

---

<sup>850</sup> G.G. Kozieł, *op. cit.*, art. 627 i powołana tam literatura oraz orzecznictwo sądów cywilnych.

<sup>851</sup> *Ibidem.*

<sup>852</sup> *Ibidem.*

<sup>853</sup> Zob. orzeczenie SN z dnia 27 marca 2013 r., I CSK 403/12, LEX nr 1341643.

<sup>854</sup> G.G. Kozieł, *op. cit.*, art. 627.

uczciwego obrotu (art. 56 K.c.)<sup>855</sup>. Dodaje się też, że jedynie „przy dziełach skomplikowanych poza określeniem wszystkich istotnych cech dzieła niezbędna jest dalsza indywidualizacja jego przedmiotu w postaci rozwiniętego opisu rezultatu (...)”<sup>856</sup>. Przy czym, w zależności od przedmiotu umowy o dzieło, „jeśli w kosztorysie określono je, podano termin wykonania, zleceniobiorcę, zleceniodawcę i wynagrodzenie, to zostały spełnione niezbędne warunki umowy o dzieło”<sup>857</sup>. Nadto – co szczególnie istotne w kontekście prowadzonych rozważań – „wykonanie oznaczonego dzieła jest zwykle określonym procesem pracy lub twórczości o możliwym do wskazania momencie początkowym i końcowym (...)”<sup>858</sup>, co nie wyklucza sytuacji, w której przedmiotem umowy o dzieło jest więcej niż jeden, ściśle oznaczony rezultat, czyli ich zespół (np. wymurowanie kominów, posprzątanie pokoi, namalowanie kilku obrazów). W doktrynie prawa cywilnego stwierdzono jednoznacznie, że „wykonywanie czynności o charakterze powtarzalnym nie pozbawia czynności prawnej cech umowy o dzieło”<sup>859</sup>.

Oznacza to, że określony w art. 8 ust. 2a ustawy systemowej warunek „wykonywania pracy na podstawie umowy o dzieło” będzie spełniony, gdy praca taka będzie wykonywana przez pewien czas, a jej rezultat będzie z góry określony, zindywidualizowany, weryfikowalny na podstawie znanych kryteriów i poddający się sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych, za który odpowiedzialność ponosić będzie wykonawca. Choć inny jest cel umowy o dzieło w świetle przepisu art. 627 K.c., a inny „wykonywania pracy na podstawie umowy o dzieło” na gruncie przepisu art. 8 ust. 2a ustawy systemowej<sup>860</sup>, to jednak nie daje to podstaw do konstruowania autonomicznego znaczenia tego terminu w prawie ubezpieczeń społecznych<sup>861</sup>. Można pogodzić wykonywanie pracy na podstawie umowy o dzieło przy zachowaniu jej typowo cywilistycznych cech

---

<sup>855</sup> Wyrok SN z dnia 5 marca 2004 r., I CK 329/3, niepubl. – cyt. za: G.G. Kozieł, *ibidem*, art. 627. Por. nieszanujące tych wypracowanych w prawie cywilnym uwarunkowań, zastrzeżenia dotyczące sposobu określenia dzieła – wyrok SN z dnia 2 września 2020 r., I UK 170/19, OSP 2021/9/74; wyrok SN z dnia 21 marca 2019 r., II UK 554/17, LEX nr 2638582.

<sup>856</sup> *Ibidem*, art. 627.

<sup>857</sup> Wyrok SN z dnia 10 listopada 2005 r., V CK 332/05, „Gazeta Prawna” 2005, nr 22, s. 23.

<sup>858</sup> *Ibidem*.

<sup>859</sup> T. Nowakowski, *op. cit.*, s. 27–28.

<sup>860</sup> W pierwszym przypadku podstawową funkcją umowy o dzieło jest zapewnienie prawnej możliwości wymiany dóbr, umowa ta pozwala na zaspokojenie podstawowych potrzeb w przestąpieniu gospodarczej i kulturalnej podmiotów prawa cywilnego. W drugim umowa ta kreuje zatrudnienie, stanowiąc podstawę wykonywania pracy na rzecz własnego pracodawcy.

<sup>861</sup> Tak też: T. Bakalarz, *op. cit.*, s. 277–279.

i kodeksowego (cywilnoprawnego) znaczenia, obejmujących starania przyjmującego zamówienie do uzyskania w przyszłości konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu<sup>862</sup>.

W świetle przedstawionych wcześniej uwarunkowań formułowania autonomicznych pojęć w odniesieniu do terminów zdefiniowanych w prawie cywilnym (definicje legalne, doktrynalne i operatywne), nadto mających cywilistyczną proveniencję, brakuje podstaw do tego, by terminowi „umowa o dzieło” nadawać odmienne niż w prawie cywilnym, ubezpieczeniowe znaczenie<sup>863</sup>. Dlatego też wszelkie tego typu przypadki występujące na etapie wykładni przepisów i stosowania prawa – które można odnotować na podstawie analizy orzecznictwa sądów pracy i ubezpieczeń społecznych<sup>864</sup> – należy zakwalifikować do aktów autonomizacji prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego, mających związek z tzw. fiskalnym aspektem ubezpieczenia społecznego<sup>865</sup>. Aspekt ten nie wynika ani z uwarunkowań aksjologicznych czy prakseologicznych autonomii prawa ubezpieczeń społecznych względem pra-

<sup>862</sup> Tak na temat cech umowy o dzieło – G.G. Kozieł, *op. cit.*, art. 627.

<sup>863</sup> Przeglądu poglądów doktryny i judykatury na rozumienie „umowy o dzieło” w kontekście tytułu do podlegania ubezpieczeniom społecznym, w tym opowiadających się za jej autonomicznym na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych rozumieniem dokonał T. Bakalarz, *op. cit.*, s. 274–277.

<sup>864</sup> Np. pogląd, że stosunek prawny wynikający z umowy o dzieło nie ma charakteru zobowiązania trwałego (ciągłego), albowiem stanowi on zobowiązanie do świadczenia jednorazowego i to po obu stronach tego stosunku zobowiązaniowego” (wyrok SA w Krakowie z dnia 12 czerwca 2019 r., III AUa 1790/16, LEX nr 2712213), iż „przedmiotem umowy o dzieło nie może być osiągnięcie kolejnych, bieżąco wyznaczonych rezultatów. W tym sensie nie może istnieć ciąg tzw. małych dzieł, składających się na końcowy efekt, za który odpowiedzialność przyjmuje zlecający pracę” (wyrok SA w Krakowie z dnia 15 listopada 2017 r., III AUa 695/16, LEX nr 2414665; wyrok SA w Szczecinie z dnia 18 czerwca 2019 r., III AUa 55/19, LEX nr 2706931). Przejawem nadawania umowie o dzieło autonomicznego znaczenia na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych jest także pogląd, że dzieło powinno stanowić unikalny, mający bliżej nieuchwytnie cechy niepowtarzalności wytwór pracy ludzkiej (np. wyrok SN z dnia 21 października 2020 r., I UK 83/19, Legalis nr 2500917; wyrok SA w Łodzi z dnia 16 lipca 2019 r., III AUa 393/18, Legalis nr 2264332) lub odpowiadać indywidualnym wymaganiom bądź upodobaniom zamawiającego (wyrok SN z dnia 21 lutego 2019 r., II UK 589/17, LEX nr 2623755). Ponadto praktyce autonomicznego rozumienia umowy o dzieło towarzyszy zabieg autonomicznej wykładni umowy o dzieło z punktu widzenia zasady powszechności i przymusowości ubezpieczeń społecznych, sprowadzający się do badania, czy strony nie zawarły umowy o dzieło w celu uniknięcia obowiązku wynikającego z prawa ubezpieczeń społecznych (tak m.in. wyrok SA w Krakowie z dnia 15 listopada 2017 r., III AUa 695/16, LEX nr 2414665; wyrok SA w Łodzi z dnia 16 lipca 2019 r., III AUa 393/18, Legalis nr 2264332). W przypadku wskazanej wyżej praktyki, pod pozorem ustalenia określonego znaczenia umowy o dzieło (nie jako ciągu dzieł), rzeczywistą podstawą zanegowania takiej umowy jest autonomiczna wykładnia oświadczeń woli.

<sup>865</sup> Por. T. Nowakowski, *op. cit.*, s. 24.

wa cywilnego, przede wszystkim zaś – z powodu niespełnienia szeregu warunków (ochrona zdolności do pracy, wynagrodzenie – podstawa wymiaru składki i świadczenia – gwarantujące adekwatne do istoty ryzyka świadczenie) – nie koresponduje z ochroną na wypadek socjalnego ryzyka.

### 2.4.3. Termin „waloryzacja”

Jako przejaw aktu autonomizacji ustawodawcy ubezpieczeniowego należy potraktować – ze względów wyżej podniesionych – także incydentalne (dwukrotne) nadanie innego znaczenia (sensu) waloryzacji (waloryzacja kwotowa), odbiegającego od istoty i sensu m.in. waloryzacji na gruncie prawa cywilnego. Otóż ustawodawca w ustawach z dnia 13 stycznia 2012 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw<sup>866</sup> dla roku 2012 oraz z dnia 2 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw<sup>867</sup>, dla roku 2017, konstruując incydentalnie mechanizm „waloryzacji”, tzn. wyłączając okresowo zastosowanie mechanizmu określonego w art. 88 i 89 ustawy emerytalnej, odstąpił od jej cywilnoprawnego znaczenia. Okazało się bowiem, że wobec części świadczeniobiorców, którzy pobierają świadczenia przewyższające kwotę 1480 zł – w wyniku zastosowania nowego mechanizmu „waloryzacji” – nie osiągnięto jej celu (istoty), tj. utrzymania „realnej wartości świadczeń w stosunku do spadku siły nabywczej pieniądza”<sup>868</sup>.

Tymczasem w doktrynie prawa cywilnego zauważa się, że waloryzacja „polega na uwzględnieniu istotnych zmian siły nabywczej pieniądza zaistniałych w okresie między powstaniem a wykonaniem zobowiązania pieniężnego”, iż „zasada dobrej wiary i uczciwości w wykonaniu zobowiązania ma zapobiegać sytuacjom, w których spełnienie świadczenia przez dłużnika w sposób formalnie zgodny z treścią zobowiązania nie zaspokajałoby uzasadnionego interesu wierzyciela. Taką sytuację tworzy istotna zmiana siły nabywczej po powstaniu zobowiązania”<sup>869</sup>. Waloryzacja wyraża ideę, że „w świadczeniach pieniężnych niezwykle ważna jest wysokość świadczenia w chwili zapłaty,

<sup>866</sup> Dz. U. z 2012 r. poz. 118.

<sup>867</sup> Dz. U. z 2017 r. poz. 2.

<sup>868</sup> Zob. wyrok TK z dnia 19 grudnia 2012 r., K 9/12, OTK-A 2012/11/136.

<sup>869</sup> K. Czub, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany*, red. M. Balwicka-Szczyrba, A. Sylwestrzak, LEX/el. 2024, art. 358<sup>1</sup>.

gdyż powinna ona uwzględniać zmianę siły nabywczej pieniądza po powstaniu zobowiązania<sup>870</sup>.

#### 2.4.4. Terminy „małżonka”, „małżonka rozwiedziona”, „wdowa”, „separacja”

Związek strukturalny między prawem ubezpieczeń społecznych a prawem cywilnym (prawa rodzinnego, prawa akt stanu cywilnego) pojawia się także w przypadku występowania w tekstach ustaw z zakresu prawa ubezpieczeń społecznych takich terminów, jak: małżonka/małżonek (np. art. 7 ust. 8 oraz art. 25b ust. 5 ustawy emerytalnej, art. 67 ust. 3 ustawy emerytalnej, art. 13 ust. 32 pkt 1 ustawy wypadkowej czy art. 32 ust. 1 pkt 1 lit. b–c ustawy chorobowej), separacja (art. 13 ust. 3 ustawy wypadkowej), małżonka rozwiedziona/małżonek rozwiedziony (art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej) oraz wdowa/wdowiec (art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej), a także przysposobienie (art. 29 ust. 1 pkt 2 ustawy chorobowej).

Przepisy K.r.o. oraz Prawa o aktach nie definiują małżeństwa oraz terminu małżonkowie. Definicje te znajdujemy zaś w doktrynie<sup>871</sup>. Z przepisów prawa

<sup>870</sup> P. Nazaruk, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany*, red. J. Ciszewski, LEX/el. 2023, art. 358<sup>1</sup>. Por. też prawniczą i nieprawniczą definicję waloryzacji, które *de facto* oznaczają to samo, gdyż wedle nich waloryzacja służy przywróceniu bądź zachowaniu realnej wartości świadczenia w obliczu zmian poziomu cen w gospodarce – K. Berrahal, *Różnorodność wskaźników waloryzacji w ubezpieczeniu emerytalnym w świetle celu i funkcji waloryzacji*, USTIP 2015/4, s. 37–38; J. Jończyk, *Prawo...*, s. 62; G. Szklarski, *Zakres ochrony prawa do zabezpieczenia społecznego z art. 67 Konstytucji RP*, Warszawa 2021, s. 245 i n. Por. uchwała SN z dnia 4 września 1992 r., II UZP 17/92 (OSNAPiUS 1993/6/91), wedle której art. 358<sup>1</sup> § 3 K.c. nie ma zastosowania do świadczeń emerytalno-rentowych. Stwierdzenie to odnosi się jednak do innej kwestii niż sama istota waloryzacji, która nie odbiega od – co do zasady – jej cywilnoprawnego znaczenia. Ma ono na uwadze to, że „odmienność waloryzacji sądowej określonej w art. 358<sup>1</sup> § 3 k.c. i waloryzacji w ubezpieczeniach społecznych uwypukla dodatkowo kwestia ewentualnego obniżenia wysokości świadczenia. Mechanizm adaptacyjny występujący w prawie cywilnym zabezpiecza obie strony stosunku zobowiązaniowego przed jakąkolwiek zmianą siły nabywczej pieniądza – również przed nieoczekiwanym i nadmiernym wzmocnieniem waluty krajowej”. Waloryzacja w rozumieniu art. 88 i n. ustawy emerytalnej jest więc dostosowaniem jednostronnym (w tym sensie indeksacja świadczenia oznacza wyłącznie jego podwyżkę). Nie zawsze jednak systemy ubezpieczeń społecznych wykluczają możliwość zmniejszania świadczeń rentowych w razie zmiany okoliczności, np. obniżania się cen (np. rozwiązania szwedzkie) – K. Antonów, M. Bartnicki, [w:] R. Babińska-Górecka, S. Gajewski, B. Suchacki, M. Zieleniecki, K. Antonów, M. Bartnicki, *Komentarz do ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych*, [w:] *Emerytury i renty z FUS. Emerytury pomostowe. Okresowe emerytury kapitałowe. Komentarz do trzech ustaw emerytalnych*, wyd. I, LEX/el. 2019, art. 88, art. 89, art. 93, art. 94.

<sup>871</sup> J. Gajda, *Zawarcie małżeństwa*, [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 12, *Prawo rodzinne*, red. T. Smoczyński, wyd. 2, Warszawa 2014, s. 70–71 i powołana tam literatura. Zgodnie z dyrektywą języka prawniczego w razie braku definicji ustawowej należy przyjmować znaczenie nadane w doktrynie i orzecznictwie, szczególnie w razie zgodności poglądów, tj. sytuacji *communis opinio doctorum* – zob. M. Zieliński, *Wykładnia...*, 2012, s. 335; L. Morawski, *op. cit.*, s. 97 i 99.



cywilnego wynika, kiedy dochodzi do zawarcia małżeństwa, zaś akt stanu cywilnego rejestruje stan cywilny (sytuację prawną) osoby, ukształtowany przez zawarcie małżeństwa. Terminy te – występując w prawie ubezpieczeń społecznych – mają znaczenie wynikające z prawa cywilnego<sup>872</sup>. Taka sama konkluzja dotyczy znaczenia terminu „przysposobienie” czy innych podobnych terminów, mających ustalone i utrwalone znaczenia w prawie cywilnym (np. rodzice, dzieci własne). W przypadkach tych należy przyjąć zarówno tożsamość terminologiczną, jak i pojęciową. Znaczenie tych terminów wyznaczają przepisy Prawa o aktach. Tak też będzie w przypadku terminu „dzieci drugiego małżonka”. Warto tu zauważyć, że ustawodawca nie posłużył się na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych innym cywilnoprawnym terminem „pasierb”/„pasierbica”, lecz określeniem „dzieci drugiego małżonka”. Oznacza to, że w razie ustania małżeństwa, dzieci te nie będą należały do kręgu uprawnionych do renty rodzinnej czy innych świadczeń. Po ustaniu małżeństwa, w świetle przepisów Prawa o aktach, dzieci nie będą miały statusu „dzieci drugiego małżonka”.

W prawie ubezpieczeń społecznych występuje – jak już zauważono – termin „wdowa” („wdowiec”). Nie został on w tych przepisach zdefiniowany. Brakuje też wyraźnego kontekstu językowego, z którego wynikałoby, czy zachowuje status wdowy/wdowca osoba, która ponownie wyszła za mąż<sup>873</sup>. Także pod rządami wcześniej obowiązujących ustaw nie definiowano tego pojęcia, lecz co najwyżej określano konsekwencje ponownego wyjścia za mąż „wdowy uprawnionej do renty rodzinnej” w postaci zawieszenia prawa do renty na czas trwania nowego małżeństwa<sup>874</sup>. Wobec tego przyjmowano wtedy, że ponowne

---

<sup>872</sup> Tak: T. Zieliński, *Ubezpieczenia...*, s. 141–144; A. Wypych-Żywicka, *Glosa do uchwały SN z dnia 17 stycznia 2012 r., I UZP 8/11*, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2013, nr 2, poz. 22, s. 161.

<sup>873</sup> Chyba że z kontekstu językowego, w ramach którego dany termin występuje w prawie ubezpieczeń społecznych, co innego wynika – por. „zgodnie z art. 2 ustawy z dnia 12 października 2017 r. o świadczeniu rekompensacyjnym z tytułu utraty prawa do bezpłatnego węgla (Dz. U. z 2017 r. poz. 1971) osobami uprawnionymi: do przedmiotowego świadczenia rekompensacyjnego są emeryci i renciści mający ustalone prawo do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy, zwanej dalej «rentą», i pobierający to świadczenie, uprawnieni w trakcie pobierania świadczenia z tytułu emerytury lub renty do bezpłatnego węgla na podstawie postanowień układów zbiorowych pracy, porozumień lub innych regulacji obowiązujących w przedsiębiorstwie górniczym, które utraciły moc obowiązującą przed dniem wejścia w życie ustawy, na skutek zawartych porozumień lub dokonanych wypowiedzeń oraz wdowy, wdowcy i sieroty mający ustalone prawo do renty rodzinnej po osobie, o której mowa wyżej” – wyrok SO w Gliwicach z dnia 20 lutego 2020 r., VIII Pa 158/19, LEX nr 3043000.

<sup>874</sup> Wedle art. 19 ustawy z dnia 1 lutego 1983 r. o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin (Dz. U. z 1995 r. Nr 30, poz. 154 t.j.) prawo do górniczej renty rodzinnej podlegało zawieszeniu na zasadach określonych w przepisach o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników

wyjście za mąż nie zmienia statusu kobiety, której mąż zmarł. Nawet po ponownym wyjściu za mąż pozostaje ona wdową (po mężu, który zmarł), a jej prawo do renty nie ustaje, tylko ulega zawieszeniu. „Wdowa” jest terminem języka polskiego oraz – jak już zaważono – języka tekstów prawnych. Wedle słowników języka polskiego wdową jest „kobieta, która straciła męża”, „kobieta, której mąż zmarł”<sup>875</sup>. Powołane definicje nie określają jednoznacznie, czy wdową jest kobieta, której zmarł ostatni z mężów (lub ostatni, jedyny dotąd mąż), czy też kobieta, której zmarł konkretny mąż, czyli po prostu kobieta po stracie danego męża.

Natomiast prawne uściślenie znaczenia tego terminu na gruncie języka prawnego, języka prawa cywilnego, wynika z kontekstu art. 29 ust. 2 Prawa o aktach, według którego przestaje być wdową/wdowcem osoba, która ponownie wstąpiła w związek małżeński. Zważywszy na okoliczność, że termin „wdowa”/„wdowiec” nie tylko należy do cywilistycznej aparatury terminologicznej oraz siatki pojęciowej, ale przede wszystkim jest terminem języka polskiego oraz kierując się dyrektywą domniemania pierwszeństwa znaczenia języka polskiego, uznać należy, że oznacza on – zgodnie z tym językiem – osobę po śmierci męża/żony. Tym samym uznać należy na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych, że stan taki jest niezależny od ewentualnej późniejszej zmiany statusu cywilnego, gdyż wdową/wdowcem po danej osobie pozostaje się do końca życia. Odpowiada to istocie ryzyka śmierci żywiciela rodziny oraz ukształtowaniu prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego w sposób niezależny od sytuacji majątkowej, materialnej czy dochodowej, w tym od posiadania innych środków utrzymania (zob. też art. 67 ust. 1 Konstytucji RP a art. 67 ust. 2 Konstytucji RP), za wyjątkiem zbiegu prawa do świadczeń z ubezpieczenia społeczne-

---

i ich rodzin, a w razie zawarcia ponownego związku małżeńskiego przez wdowę uprawnioną do renty rodzinnej. Regulacja ta nie została recypowana przez ustawę o emeryturach i rentach z FUS, nie przewidywała ich także ustawa z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. z 1990 r. Nr 36, poz. 206 ze zm. t.j.), chociaż jej art. 119 (odnosząc się do poprzedzającej ją ustawy) stwierdzał możliwość wznowienia wypłaty renty rodzinnej, do której prawo zostało zawieszane z powodu zawarcia związku małżeńskiego przed dniem wejścia w życie tej ustawy, na wniosek osoby zainteresowanej. Przewidywał je natomiast wcześniej art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 23 stycznia 1968 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym (Dz. U. z 1972 r. Nr 3, poz. 6 ze zm.), który stanowił, że małżonkowi uprawnionemu do renty rodzinnej, który zawarł związek małżeński, zawiesza się prawo do renty na czas trwania małżeństwa.

<sup>875</sup> *Uniwersalny...*, s. 371; *Słownik języka polskiego*, wyd. I, red. L. Drabik, Warszawa 2021; *Słownik języka polskiego*, t. III, red. H. Szkiłdź, S. Bik, B. Pakosz, C. Szkiłdź, Warszawa 1979, s. 671.

go lub zaopatrzenia emerytalnego albo uzyskiwania dochodu z pracy (przesłanki zawieszenia wypłaty lub zmniejszenia wysokości świadczenia). Renta rodzinna jest świadczeniem, które wiąże się z utratą konkretnego żywiciela. Prawo do tego świadczenia jest zatem niezależne od tego, czy – na skutek zawarcia kolejnego związku małżeńskiego – zyskało się nowego żywiciela. Dlatego też w judykaturze przyjmuje się, że „nieuprawnione jest w tym zakresie sięganie (...) do definicji wdowy zawartej w ustawie o aktach stanu cywilnego [Prawo o aktach – RBG], bez wyraźnego odesłania do tego przepisu”<sup>876</sup> oraz dodaje, iż „brak ustawowych podstaw do twierdzenia, że wdowa, która ponownie zawarła związek małżeński, wobec utraty statusu wdowy, traci prawo do renty rodzinnej po pierwszym mężu”<sup>877</sup>.

Analogiczne rozumowanie należy odnieść do terminu „małżonka rozwiedziona”, występującego w art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej, który w języku polskim oznacza kobietę, która się rozwiodła. Termin „małżonek rozwiedziony” występuje także w art. 60 K.r.o. Kontekst językowy (okołozdaniowy i okołotekstowy), w jakim zwrot „małżonek rozwiedziony” pojawia się w art. 60 K.r.o. wskazuje na to, że nie odpowiada on znaczeniu terminu „rozwiedziony”/„rozwiedziona” w rozumieniu art. 29 Prawa o aktach. Na podstawie art. 29 Prawa o aktach należałoby przyjmować, że nie jest osobą rozwiedzioną osoba, która ponownie wstąpiła w związek małżeński. Tymczasem według art. 60 § 3 K.r.o. obowiązek dostarczania środków utrzymania małżonkowi rozwiedzionemu wygasa w razie zawarcia przez tego małżonka nowego małżeństwa. Należy więc przyjąć, że nie traci się statusu małżonka rozwiedzionego w razie zawarcia ponownego małżeństwa, niemniej – na mocy wyraźnego przepisu – wygasa wtedy obowiązek alimentacyjny obciążający byłego małżonka (art. 60 § 3 K.r.o.). Pozwala to przyjąć pewną tożsamość pojęciową terminu „rozwiedziony” na gruncie języka polskiego<sup>878</sup> oraz w prawie cywilnym, tj. w K.r.o. Identyczne będzie też znaczenie terminu „małżonka rozwiedziona” na gruncie art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej.

Choć termin „separacja” ma także określone znaczenie w języku polskim<sup>879</sup>, w tym jedno z nich wyraźnie przejęte z języka prawnego<sup>880</sup>, to jednak

<sup>876</sup> Wyrok SO w Gliwicach z dnia 20 lutego 2020 r., VIII Pa 158/19, LEX nr 3043000.

<sup>877</sup> Wyrok SA w Katowicach z dnia 22 września 2005 r., III AUa 231/04, LEX nr 164655.

<sup>878</sup> „Rozwiedziony” to „taki, który się rozwiodł, który uzyskał rozwód”, „osoba, która się rozwiodła” – *Uniwersalny...*, s. 1067; *Słownik języka polskiego*, t. III..., s. 128–129.

<sup>879</sup> „Separacja” to „oddzielenie, odłączenie, izolacja” lub „żyć, być w separacji” – *Uniwersalny...*, s. 1177.

<sup>880</sup> Separacja jako „uchylenie wspólnoty małżeńskiej bez prawa wstępowania przez którekolwiek z małżonków w nowy związek małżeński” – *ibidem*.

wewnątrzdzaniowy kontekst językowy, w jakim słowo „separacja” występuje w art. 13 ust. 3 ustawy wypadkowej („orzeczenia separacji”), wskazuje na to, że jego znaczenie jest tożsame (identyczne) z pojęciem separacji na gruncie prawa cywilnego i odpowiada sytuacji prawnej ukształtowanej przez prawomocne orzeczenie sądu (tzw. separacja prawna).

#### 2.4.5. Termin „alimenty”

W art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej występuje jeszcze inny cywilnoprawny termin, a mianowicie „alimenty” (por. art. 137 § 2 K.r.o., art. 144<sup>1</sup> K.r.o.), niezdefiniowany jednak w K.r.o. Termin ten występuje także w języku polskim. Nie znajdzie tu jednak zastosowania dyrektywa domniemania pierwszeństwa znaczenia języka polskiego, gdyż ustalone w języku polskim jego znaczenie jako „obowiązkowe świadczenie na rzecz tych osób z rodziny, które nie są w stanie utrzymać się same, zazwyczaj ustalane sędownie”<sup>881</sup> zostało przeniesione z języka prawniczego (z prawa cywilnego)<sup>882</sup>.

W prawie cywilnym definicje terminu alimenty formułuje doktryna i judykatura, bazując na właściwych regulacjach K.r.o. „Alimenty” są więc terminem języka prawnego, stanowiąc zarazem pojęcie języka prawniczego (doktryny prawa cywilnego i orzecznictwa). Znaczenie tego terminu nawiązuje do sformułowanego i zdefiniowanego w prawie rodzinnym pojęcia obowiązku alimentacyjnego oraz pojęcia świadczeń alimentacyjnych. Według art. 128 K.r.o. obowiązek dostarczania środków utrzymania, a w miarę potrzeby także środków wychowania (obowiązek alimentacyjny) obciąża krewnych w linii prostej oraz rodzeństwo. Zgodnie z art. 135 § 1 K.r.o. zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Dodatkowo, według art. 60 § 1 K.r.o., małżonek rozwiedziony, który nie został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia i który znajduje się w niedostatku, może żądać od drugiego małżonka rozwiedzionego dostarczania środków utrzymania w zakresie odpowiadającym usprawiedliwionym potrzebom uprawnionego oraz możliwościom zarobkowym i majątkowym zobowiązanego. Ponadto, wedle art. 61 K.r.o., z zastrzeżeniem przepisu artykułu poprzedzającego do obowiązku dostarczania środków utrzymania przez jednego

---

<sup>881</sup> *Uniwersalny...*, s. 53; *Słownik języka polskiego*, t. I, red. H. Szkiłdź, S. Bik, C. Szkiłdź, Warszawa 1979, s. 34.

<sup>882</sup> Por. tak w odniesieniu do terminu nieruchomości czy darowizna – B. Brzeziński, *Kilka...*, s. 52 i 54.

z małżonków rozwiedzionych drugiemu stosuje się odpowiednio przepisy o obowiązku alimentacyjnym między krewnymi.

Niewątpliwie świadczenia, do których prawo ustalono na podstawie przywołanych przepisów, jako służące realizacji i aktualizacji obowiązku alimentacyjnego, odpowiadają pojęciu alimentów na gruncie art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej.

Zauważyć jednocześnie należy, że obok obowiązku alimentacyjnego względem krewnych i innych osób, czyli obowiązku dostarczania alimentów w celu zaspokojenia potrzeb danej osoby (art. 128 K.r.o. oraz art. 60 i 61 K.r.o. w zw. z art. 128 K.r.o. oraz art. 61<sup>4</sup> § 4 w zw. z art. 60 i 61 oraz art. 128 K.r.o.), w prawie rodzinnym wyróżniono też obowiązek współdziałania małżonków na płaszczyźnie majątkowej pod postacią wspólnego zaspokajania potrzeb rodziny (art. 27 K.r.o.). Choć – jak podkreśla się w doktrynie prawa cywilnego – „na płaszczyźnie konstrukcyjno-prawnej dostrzega się różnice między obowiązkiem przyczyniania się do zaspokojenia potrzeb rodziny (art. 27) a obowiązkiem, np. krewnego do dostarczenia alimentów dla zaspokojenia potrzeb innego krewnego”<sup>883</sup> (obowiązek dostarczania środków utrzymania), to jednak stwierdza się także, że „treścią tego obowiązku jest świadczenie lub zespół świadczeń, które są podobne do świadczeń alimentacyjnych (...)”<sup>884</sup>. Dodaje się także, że wobec faktu, iż w K.r.o. brakuje przepisu kreującego wprost obowiązek alimentacyjny między małżonkami, to art. 27 K.r.o. jest „jedyną podstawą prawną dla żądania środków utrzymania dla małżonka”, stąd „wykonanie obowiązku z art. 27 KRO między tylko małżonkami jest po prostu wykonaniem obowiązku alimentacyjnego, chociaż unormowanego w innym rozdziale KRO”<sup>885</sup>.

<sup>883</sup> T. Smoczyński, [w:] *System...*, s. 224–226.

<sup>884</sup> *Ibidem*. Por. też uchwałę SN z dnia 7 sierpnia 1974 r., III CZP 46/74, OSNCP 1975/12/160, w której SN środki przyznane na podstawie art. 27 K.r.o. określa mianem quasi-alimentów. Tak też: orzeczenia SN z dnia: 24 sierpnia 1990 r., I CR 422/90, OSN 1991/10–12/124; 22 listopada 1968 r., I CR 434/68, OSN 1969/11/203. Por. podobnie: uzasadnienie uchwały SN z dnia 5 lipca 1995 r., III CZP 86/95, OSNCP 1995/11/161.

<sup>885</sup> *Ibidem*. Tak też: J. Ignatowicz, *Prawo rodzinne. Zarys wykładu*, Warszawa 1995, s. 276–278; T. Smoczyński, *Prawo rodzinne i opiekuńcze. Analiza i wykładnia*, Warszawa 2001, s. 93 i 379; M. Tenenbaum-Kulig, *Renta z art. 446 § 2 K.c.*, [w:] *Renta w prawie polskim*, red. M. Dreła, Wrocław 2016, s. 59 i powołana tam literatura. Podobnie: orzeczenie SN z dnia 11 września 1992 r., III CZP 107/92, OSNCP 1993/5/73; wyrok SA w Krakowie z dnia 12 grudnia 2023 r., I ACa 801/22, LEX nr 367275; postanowienie SN z dnia 10 czerwca 2021 r., IV CSKP 55/21, LEX nr 3214680 („Wyłączenie spraw o alimenty z kategorii spraw podlegających zaskarżeniu skargą kasacyjną dotyczy wszelkich postępowań dotyczących obowiązku dostarczania środków utrzymania, w tym obowiązku przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny na podstawie art. 27 k.r.o.”),

Można zatem ogólnie stwierdzić dwa znaczenia terminu „alimenty”:

- 1) szersze, obejmujące także realizację między małżonkami powinności z art. 27 K.r.o. oraz 2) węższe (obowiązek alimentacyjny *sensu stricto*), oznaczającą obowiązek alimentacyjny, określony w art. 128 K.r.o., który na mocy odesłań z art. 60, art. 61 oraz art. 61<sup>4</sup> K.r.o. dotyczy małżonków rozwiedzionych, a także małżonków (wdowy/wdowca), pozostających w prawnej separacji. Przy czym kontekst językowy – tekstowy, okołozdaniowy – w jakim występuje termin „alimenty” w art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej wskazuje na jego szersze znaczenie, wykraczające poza obowiązek alimentacyjny *sensu stricto*<sup>886</sup>. Z kontekstu tego wynika, że alimenty może mieć także ustalony małżonka (wdowa/wdowiec) w chwili śmierci męża. Wtedy do czasu śmierci ubezpieczonego lub świadczeniobiorcy mogą być ustalone wyłącznie alimenty na podstawie art. 27 K.r.o. Właściwy wydaje się zatem pogląd, że zasądzenie odpowiednich kwot w procesowym trybie dochodzenia roszczeń z art. 27 K.r.o. oznacza zaistnienie prawa do alimentów w rozumieniu art. 70 ust. 3 ustawy systemowej<sup>887</sup>. W przeciwnym razie traciłby sens przepis o posiadaniu w dniu śmierci męża prawa do alimentów dla wdowy, która nie pozostawała z mężem we wspólności małżeńskiej<sup>888</sup>. Zwrot „ustalone prawo do alimentów” obejmuje przypadek realizacji, także po rozwodzie, obowiązku alimentacyjnego, który został ustalony przed rozwodem na podstawie art. 27 K.r.o.<sup>889</sup>

Oznacza to tożsamość pojęciową zwrotu „alimenty” występującego w art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej w stosunku do jego znaczenia występującego i ustalonego w prawie cywilnym (w doktrynie i orzecznictwie).

---

postanowienie SN z dnia 27 października 2020 r., IV KK 299/19, LEX nr 3153469 („Skoro, co do zasady, źródłem obowiązku alimentacyjnego – i to samoistnym – pozostaje nadal ustawa, to jest art. 128–132 oraz art. 141, art. 144 i art. 27 k.r.o., w których obowiązkiem tym obciążono krewnych w linii prostej, rodzeństwo, małżonków, przysposabiających i powinowatych – w zakresie i kolejności ustalonych w tych przepisach”).

<sup>886</sup> Tak też, choć częściowo na podstawie innej argumentacji – A. Wypych-Żywicka, *Renta...*, s. 108–115. Por. inaczej: Z. Myszka, *Kontrowersje w orzekaniu o prawie do renty rodzinnej dla wdowy (wdowca) lub małżonki rozwiedzionej*, PiZS 1999, nr 7–8, s. 51–52.

<sup>887</sup> Odmiennie jednak w uzasadnieniu wyroku SN z dnia 25 listopada 2004 r., I UK 17/04, OSNPUSiSP 2005/11/164.

<sup>888</sup> R. Babińska-Górecka, M. Bartnicki, *Komentarz do ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych*, [w:] *Emerytury i renty z FUS. Emerytury pomostowe. Okresowe emerytury kapitałowe. Komentarz do trzech ustaw emerytalnych*, wyd. I, red. K. Antonów, LEX/el. 2019, art. 70.

<sup>889</sup> Zob. wyrok SN z dnia 18 grudnia 2014 r., III UK 54/14 wraz z glosą T. Lasockiego i P. Modrzejewskiego, PiZS 2015, nr 7, s. 38–42.

#### 2.4.6. Termin „hipoteka”

W art. 26 ust. 2–7 ustawy systemowej występuje też termin „hipoteka”, należący do cywilistycznej aparatury terminologicznej i siatki pojęciowej. W prawie ubezpieczeń społecznych termin ten nie został zdefiniowany. Brak też podstaw dla sformułowania autonomicznej doktrynalnej czy operatywnej jego definicji. Dlatego też należy przyjąć, że w prawie ubezpieczeń społecznych termin ten występuje w takim samym znaczeniu, jakie zostało mu nadane w prawie cywilnym<sup>890</sup>. Według art. 65 ust. 1 u.k.w.h. w celu zabezpieczenia oznaczonej wierzytelności wynikającej z określonego stosunku prawnego można nieruchomości obciążyć prawem, na mocy którego wierzyciel może dochodzić zaspokojenia z nieruchomości bez względu na to, czyją stała się własnością, i z pierwszeństwem przed wierzycielami osobistymi właściciela nieruchomości (hipoteka).

W związku z brakiem podstaw do przyjęcia w odniesieniu do terminu „hipoteka” na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych autonomii pojęciowej, należy przyjąć, że także hipoteka określona w art. 26 ustawy systemowej może być ustanowiona tylko w celu zabezpieczenia wierzytelności pieniężnej (art. 65 u.k.w.h.)<sup>891</sup>. Hipoteka umożliwia ZUS dochodzenie zaspokojenia wierzytelności (należności z tytułu składek) z nieruchomości lub innego przedmiotu obciążonego tym ograniczonym prawem rzeczowym. Hipoteka przyznaje ZUS uprawnienie do zaspokojenia się z obciążonej nieruchomości (lub innego przedmiotu obciążonego hipoteką) bez względu na to, czyją stała się własnością i z pierwszeństwem przed wierzycielami osobistymi właściciela, będąc prawem zastawniczym na cudzej rzeczy<sup>892</sup>. Należy więc przyjąć, że „hipoteka” na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych stanowi równoznaczne w stosunku do prawa cywilnego pojęcie, choć nie identyczne. W tym zakresie między obiema gałęziami prawa zachodzi bowiem jedynie związek strukturalny, bez występowania związku

---

<sup>890</sup> Por. podobnie w odniesieniu do hipoteki przymusowej jako formy zabezpieczenia zobowiązania podatkowego – K. Kopyściańska, *Interdyscyplinarny charakter prawa podatkowego na przykładzie hipoteki przymusowej*, [w:] *Księga Jubileuszowa Profesora Ryszarda Mastalskiego – stanowienie i stosowanie prawa podatkowego*, Wrocław 2009, s. 228.

<sup>891</sup> Co nie jest jednak równoznaczne ze stwierdzeniem, że art. 26 ustawy systemowej stanowi *lex specialis* względem art. 65 K.w.h. Por. inaczej – SN w postanowieniu z dnia 20 listopada 2002 r., V CKN 348/01, „Biuletyn SN” 2003, nr 4, poz. 14 (także: uchwała SN z dnia 5 grudnia 2002 r., III CZP 78/02, OSNC 2003/10/135), w którym stwierdzono, że „przepis art. 26 u.s.u.s. [ustawy systemowej – RBG] zachował charakter przepisu szczególnego w stosunku do art. 65 u.k.w.h.”

<sup>892</sup> S. Kostecki, [w:] *Ustawa o księgach wieczystych i hipotece. Komentarz*, red. serii K. Osajda, red. W. Bartosiak, wyd. 6, Warszawa 2022, art. 65 u.k.w.h.

funkcjonalnego. Sprawia to, że inaczej należy postrzegać samą instytucję hipoteki, uregulowaną w ustawie systemowej, dla której „takie samo pojęcie” jak w prawie cywilnym odgrywa rolę wiążącą. Brak związku funkcjonalnego przejawia się w tym, że choć pojęcie hipoteki jest równokształtne ze swoim cywilnoprawnym odpowiednikiem (zachowana jest ogólna istota), to jednak występują też pewne różnice wynikające z tego, że źródłem (czynnikiem) ustanowienia tej hipoteki nie są zdarzenia cywilnoprawne, lecz z zakresu prawa ubezpieczeń społecznych, związane z realizacją stosunku ubezpieczenia społecznego i dotyczącej relacji między ZUS a płatnikiem. Ponadto z uwagi na to, że celem hipoteki przewidzianej w art. 26 ustawy systemowej (hipoteka przymusowa) jest zabezpieczenie należności z tytułu składek, art. 26 ust. 4 ustawy systemowej przewiduje odpowiednie stosowanie przepisów Ordynacji podatkowej, dotyczących hipoteki przymusowej.

Odrębnie należy zwrócić uwagę na rolę przepisu art. 26 ust. 3c ustawy systemowej, według którego do hipoteki, o której mowa w art. 3a–3b, stosuje się odpowiednio przepisy o hipotece na nieruchomości. Podobnie brzmiący przepis zawiera art. 34 § 5 Ordynacji podatkowej. Na gruncie tego przepisu, zarówno w doktrynie prawa podatkowego<sup>893</sup>, jak i w judykaturze, uznaje się, że przepis ten zawiera odesłanie do przepisów prawa cywilnego, tj. u.k.w.h. Mając to na uwadze, dostrzec należy, że w art. 84 ust. 1 i art. 85 ust. 1 ustawy systemowej – odsyłając do prawa cywilnego – ustawodawca wyraźnie dookreśla ten zakres, posługując się zwrotem „odsetek ustawowych za opóźnienie określonych przepisami prawa cywilnego”. Także, odsyłając do prawa podatkowego, w art. 26 ust. 4 ustawy systemowej, ustawodawca wskazuje *expressis verbis*, że „stosuje się odpowiednio przepisy ustawy – Ordynacja podatkowa, dotyczące hipoteki przymusowej”. Ponadto należy uwzględnić cały kontekst uregulowania instytucji hipoteki przymusowej w ustawie systemowej. W szczególności za uważać należy, że wspomniane odesłanie do „przepisów dotyczących hipoteki na nieruchomości” odnosi się do art. 26 ust. 3a i 3b ustawy systemowej. Przepisy te wskazują na możliwe – inne niż cała nieruchomość – jej przedmioty lub prawa, np. użytkowanie wieczyste, statki. Jednocześnie art. 26 ust. 1–3 ustawy systemowej reguluje pewne ogólne kwestie dotyczące hipoteki na nieruchomości. Rolą odesłania zawartego w art. 26 ust. 3c ustawy systemowej jest więc przesądzenie, że zawarte w ustawie systemowej przepisy, dotyczące hipoteki

---

<sup>893</sup> Zob. K. Kopyściańska, *op. cit.*, s. 229–230.



na nieruchomości, mają także zastosowanie do hipoteki ustanowionej na jej częściach lub innych rzeczach albo prawach, zgodnie z art. 26 ust. 3a–3b ustawy systemowej.

#### 2.4.7. Termin „członek najbliższej rodziny”

W art. 29 ustawy chorobowej występuje zwrot „członek najbliższej rodziny” służący określeniu podmiotu, który może nabyć *ex lege* prawo do zasiłku macierzyńskiego. Przy czym żaden z przepisów ustawy chorobowej oraz innych ustaw z zakresu prawa ubezpieczeń społecznych nie definiuje tego pojęcia. Dlatego też ustalenie, czy dana osoba (ubezpieczony w ramach ubezpieczenia chorobowego) spełnia warunki zakwalifikowania jej do grupy „członków najbliższej rodziny” rodzi istotny problem interpretacyjny oraz związany ze stosowaniem prawa<sup>894</sup>. W związku z tym zauważyć należy, że termin „członek najbliższej rodziny” występuje w art. 446 § 3 K.c., wedle którego sąd może ponadto przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Jak jednak zauważa się w orzecznictwie, „artykuł 446 § 3 jest przepisem bardzo trudnym w interpretacji, gdyż zawiera aż trzy zwroty nieostre, mianowicie «najbliżsi członkowie rodziny zmarłego», «stosowne odszkodowanie» oraz «znaczne pogorszenie sytuacji życiowej». Stąd też rozpiętość propozycji interpretacyjnych może być tu szeroka (...)”<sup>895</sup>. Wieloznaczność zwrotu „członek najbliższej rodziny” wynika m.in. z braku jednoznaczności na gruncie obowiązującego prawa co do rozumienia pojęcia rodziny<sup>896</sup>. Podobnie w języku

<sup>894</sup> Brakuje natomiast podstaw do tego, by uznać, że w odniesieniu do kategorii innego ubezpieczonego członka najbliższej rodziny winna znaleźć zastosowanie definicja członka rodziny zawarta w przepisie art. 32 ust. 2 ustawy chorobowej. W myśl tej definicji za członków rodziny, o których mowa w ust. 1 pkt 3, uważa się małżonka, rodziców, rodzica dziecka, ojczyma, macochę, teściów, dziadków, wnuki, rodzeństwo oraz dzieci w wieku powyżej 14 lat – jeżeli pozostają we wspólnym gospodarstwie domowym z ubezpieczonym w okresie sprawowania opieki. Po pierwsze, przepisy art. 29 ust. 5 i in. ustawy chorobowej posługują się terminem „ubezpieczony–inny członek najbliższej rodzin”, zaś przepis art. 32 ust. 2 ustawy chorobowej definiuje pojęcie członka rodziny. Po drugie, podkreślić można zupełny brak adekwatności tej definicji do sytuacji chronionych przez wypłatę zasiłku macierzyńskiego. Zakładając, że w świetle przepisu art. 29 ust. 5 i in. ustawy chorobowej chodzi o stosunek bliskości ubezpieczonego – innego członka rodziny wobec dziecka, nad którym jest sprawowana opieka, nie jest możliwe do przyjęcia, że pod tym pojęciem może mieścić się np.: małżonka, teściowie, wnuki czy dzieci powyżej 14 lat.

<sup>895</sup> G. Karaszewski, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany*, red. J. Ciszewski, P. Nazaruk, LEX/el. 2023, art. 446 K.c.

<sup>896</sup> Zob. art. 23 oraz art. 27 K.r.o.; art. 6 pkt 14 ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (Dz. U. z 2023 r. poz. 901 t.j.); art. 3 pkt 16 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świad-

polskim określenie rodzina nie jest wolne od wieloznaczności. Także sformułowanie „najbliższa rodzina” może mieć więcej znaczeń, w każdym razie nie pozwala na precyzyjne dookreślenie kręgu osób.

W kontekście adekwatności znaczenia zwrotu „najbliższy członek rodziny” w świetle prawa cywilnego, ustalonego w orzecznictwie w kontekście art. 446 § 3 K.c. na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych, zauważyć należy przede wszystkim odmienny cel obu instytucji prawnych. Sprawia to, że o ile na gruncie prawa cywilnego termin ten można sprowadzać do relacji osób powiązanych „węzłami małżeństwa, przysposobienia, pokrewieństwa i, jak się wydaje, także powinowactwa (...)”<sup>897</sup>, o tyle ujęcie takie będzie budziło zastrzeżenia w kontekście kwalifikowania do kręgu osób ubiegających się o zasiłek macierzyński. Wszak w przypadku tego świadczenia kryterium przesądzającym powinien być stosunek bliskości ubezpieczonego – innego członka najbliższej rodziny – wobec dziecka, nad którym będzie sprawowana opieka. Stąd nie jest możliwe do przyjęcia, że kryterium wyodrębnienia członka najbliższej rodziny będą – jak w przypadku art. 446 § 3 K.c. – więzy małżeńskie, przysposobienia czy nawet powinowactwa. Pomimo tożsamości terminologicznej należy zatem przyjąć odmienną pojęciową obu zwrotów, występujących w prawie ubezpieczeń społecznych oraz w prawie cywilnym.

#### 2.4.8. Terminy „przedawnienie”, „przedawnia się”

Podobnie pomimo identyczności terminologicznej (terminy równo-brzmiające), występujące w prawie ubezpieczeń społecznych (art. 24 ust. 4, art. 24 ust. 6g i art. 84 ust. 7 ustawy systemowej, art. 2a ust. 2 i art. 67 ustawy chorobowej oraz art. 6 ust. 3 ustawy wypadkowej) oraz w prawie cywilnym (art. 117 i n. K.c.) zwroty „przedawnienie” („przedawnia się”) nie są tożsame pojęciowo<sup>898</sup>. Termin „przedawnienie”, odnoszący się, zgodnie z art. 117 i n. K.c. do roszczeń majątkowych oznacza „powstanie po stronie podmiotu obowiązka-

---

zeniach rodzinnych (Dz. U. z 2024 r. poz. 323 t.j.). Zob. też: M. Mędrała, *Uprawnienia rodzicielskie dla członków najbliższej rodziny pracownika*, SzPPIPS 2016, vol. 23, s. 84–85.

<sup>897</sup> G. Karaszewski, *op. cit.*, art. 446.

<sup>898</sup> Tak też: T. Zieliński, *Stosowanie...*, s. 14–16. Identyczna konkluzja dotyczy terminu „zwłoka” występującego w art. 23 ust. 1 ustawy systemowej oraz w art. 476 K.c. O ile w prawie cywilnym „zwłoka” wiąże się z winą dłużnika, o tyle „zwłoka” na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych oznacza każde opóźnienie, bez względu na to, czy płatnik ponosi za nie odpowiedzialność – M. Bartoszevska, [w:] *Ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych. Komentarz*, red. J. Wantoch-Rekowski, Warszawa 2015, s. 238–239; wyrok SN z dnia 9 maja 2007 r., I UK 362/06, OSNP 2008/11–12/175.

nego do świadczenia prawa podmiotowego (w postaci zarzutu) do uchylenia się od obowiązku świadczenia”, nie powodując jednak „automatycznego ani wygaśnięcia roszczenia, ani jego przekształcenia w roszczenie naturalne”<sup>899</sup>. Ponadto, ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może zrzec się prawa do korzystania z zarzutu przedawnienia, zaś ważne zrzeczenie się zarzutu przedawnienia każe kwalifikować roszczenie jako zaskarżalne, jakby nie upłynął termin przedawnienia<sup>900</sup>. Roszczenie przedawnione nie gaśnie, lecz nie będzie mogło być przymusowo zrealizowane. Natomiast „przedawnienie” zarówno należności z tytułu nienależnie pobranych świadczeń, nadpłaconych składek lub należnych składek albo praw do świadczeń z ubezpieczenia społecznego powoduje ich utratę. Upływ terminu „przedawnienia” na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych skutkuje wygaśnięciem roszczenia. W odniesieniu do terminu „przedawnienie” mamy zatem do czynienia z autonomią pojęciową prawodawcy ubezpieczeniowego względem prawa cywilnego<sup>901</sup>. Znajduje to uzasadnienie w istocie i funkcji ubezpieczenia społecznego. Nie jest bowiem dopuszczalne, by ubezpieczony będący zarazem płatnikiem składek na własne ubezpieczenia społeczne, zapłacił np. po ziszczeniu się ryzyka socjalnego (np. dożywszy wieku

---

<sup>899</sup> P. Sobolewski, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 1, red. K. Osajda, Warszawa 2017, kom. do art. 117, nt II; P. Nazaruk, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany*, red. J. Ciszewski, LEX/el. 2023, art. 117.

<sup>900</sup> Z. Radwański, A. Olejniczak, *Prawo...*, s. 398–399.

<sup>901</sup> Uwaga ta dotyczy także art. 117 § 2<sup>1</sup> K.c., wedle którego po upływie terminu przedawnienia nie można domagać się zaspokojenia roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi. Przepis ten „stanowi *lex specialis* do art. 117 § 2 k.c. Twierdzenie to wynika z rozróżnienia zarzutu w sensie materialnoprawnym oraz w sensie procesowym. Ten drugi oznacza zarzut skierowany przeciwko jakemukolwiek roszczeniu procesowemu i mogący polegać na zaprzeczeniu twierdzeń strony przeciwnej. Wspomniany art. 117 § 2 (1) k.c. nie może być interpretowany w ten sposób, że upływ terminu przedawnienia w stosunkach konsumenckich będzie skutkować wygaśnięciem roszczenia. Nie oznacza on także zakazu dochodzenia roszczenia przed sądem. Takie wątpliwości pojawiają się po zestawieniu brzmienia nowej regulacji art. 117 § 2 (1) k.c.” – K. Wielgus, *Nowelizacja instytucji przedawnienia w polskim Kodeksie cywilnym z 13 kwietnia 2018 r. – analiza prawna*, „Transformacje Prawa Prywatnego” 2019, nr 2, s. 109–147. Upływ terminu przedawnienia w stosunku do konsumenta sąd będzie zobowiązany uwzględnić z urzędu, a w odniesieniu do osoby niebędącej konsumentem jedynie na zarzut – M. Krajewski, *Zmiany regulacji przedawnienia roszczeń*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2018, nr 12, s. 12–21. Wedle bowiem art. 117<sup>1</sup> § 1 K.c., w wyjątkowych przypadkach sąd może, po rozważeniu interesów stron, nie uwzględnić upływu terminu przedawnienia roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi, jeżeli wymagają tego względy słuszności. Zdaniem A. Malarewicz-Jakubów „na gruncie prawa podatkowego występuje instytucja przedawnienia umarzającego, która zawiera cechy przedawnienia, jak i terminów zawitych” – A. Malarewicz-Jakubów, *Przedawnienie w prawie cywilnym i w prawie podatkowym*, [w:] *Zastosowanie instytucji prawa cywilnego w prawie podatkowym*, red. B. Gnela, Warszawa 2012, s. 27.

emerytalnego) przedawnione składki, uzyskując wtedy możliwość uwzględnienia ich w wysokości emerytury (zob. art. 40 ust. 1 pkt 2 ustawy systemowej).

#### 2.4.9. Termin „potrącenie”

Identyczną konkluzję odniesiono w doktrynie do innego – także równobrzmiącego w prawie ubezpieczeń społecznych i w prawie cywilnym (art. 498 K.c.) – terminu, jakim jest „potrącenie”<sup>902</sup>. Pogląd ten z przyczyn podanych niżej zachowuje aktualność także w obecnym stanie prawnym. W cywilnoprawnym znaczeniu „potrącenie” jest formą umorzenia wzajemnych wierzytelności. Według art. 498 § 1–2 K.c. potrącenie polega na tym, że gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym. Wskutek potrącenia obie wierzytelności umarzają się nawzajem do wysokości wierzytelności niższej<sup>903</sup>.

Po pierwsze zatem, prawo ubezpieczeń społecznych nie posługuje się kategorią prawną wierzytelności dla określenia „należności z tytułu nienależnie pobranych świadczeń” (art. 84 ust. 4 ustawy systemowej), „należności z tytułu składek” (art. 24 ust. 2 ustawy systemowej) czy też tym bardziej należnych świadczeń z ubezpieczeń społecznych, a także w żaden inny sposób nie nawiązuje do cywilistycznej siatki pojęciowej związanej z cywilnoprawnym pojęciem i instytucją kompensaty<sup>904</sup>. Przepis art. 31 ustawy systemowej swoim odesła-

---

<sup>902</sup> T. Zieliński, *Stosowanie...*, s. 18–19; por. inny pogląd w odniesieniu do instytucji potrącenia w prawie podatkowym w relacji do potrącenia w K.c. – (rozumienie potrącenia w sposób cywilistyczny) – E. Janik, *op. cit.*, s. 61.

<sup>903</sup> Zob. więcej: G. Sikorski, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany...*, art. 498 K.c.; A. Janiak, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 3, Część ogólna, red. A. Kidyba, Warszawa 2010, s. 690; G. Sikorski, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. M. Balwicka-Szczyrba, A. Sylwestrzak, Warszawa 2022, art. 498 K.c.

<sup>904</sup> Inaczej jest w przypadku „potrącenia” w prawie podatkowym, które w art. 59 § 1 pkt 3 Ordynacji podatkowej zostało ujęte jako forma wygaśnięcia zobowiązania podatkowego. Ponadto art. 64 § 1 Ordynacji podatkowej stanowi, że zobowiązania podatkowe oraz zaległości podatkowe wraz z odsetkami za zwłokę w podatkach stanowiących dochód budżetu państwa podlegają, na wniosek podatnika, potrąceniu z wzajemnej, bezspornej i wymagalnej wierzytelności podatnika wobec Skarbu Państwa z tytułu m.in. prawomocnego wyroku, prawomocnej ugody sądowej, nabycia przez Skarb Państwa nieruchomości, odszkodowania za niesłuszne skazanie. Dlatego też w doktrynie prawa podatkowego uznaje się, że „potrącenie” w prawie podatkowym należy rozumieć w sposób cywilistyczny – E. Janik, *op. cit.*, s. 61 i powołana tam literatura. Podobnie jest na gruncie SGB – por. W. Gitter, *op. cit.*, s. 338 i n.

niem do prawa podatkowego nie obejmuje też art. 64 § 1 Ordynacji podatkowej, w którym posłużono się przy okazji określania przedmiotu potrącenia sformułowaniem „wierzitelności podatnika wobec Skarbu Państwa” i wskazano na ich wzajemny charakter. Choć w odniesieniu do „należności z tytułu składek”, na mocy art. 31 ustawy systemowej, stosujemy odpowiednio przepis art. 59 § 1 Ordynacji podatkowej, który – zastosowany odpowiednio do składek – potrącenie uznaje za sposób „wygaśnięcia” należności z tytułu składek, to jednak samo znaczenie terminu „potrącenie”, także w odniesieniu do „należności z tytułu składek” należy ustalać, kierując się kontekstem językowym, wynikającym z art. 139–144 ustawy emerytalnej<sup>905</sup>. Przepis ten stanowi podstawę potrącania m.in. nieopłaconych należności z tytułu składek z wypłacanych przez ZUS świadczeń długoterminowych. Potrącenie jest także przewidziane wobec świadczeń krótkoterminowych wypłacanych przez ZUS (art. 66a ust. 1 ustawy chorobowej).

Po drugie, zachowuje aktualność pogląd wyrażony przez T. Zielińskiego, że występujące na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych „potrącenie” nie stanowi „umorzenia wzajemnych wierzitelności z mocy oświadczenia woli strony będącej dłużnikiem w cywilnoprawnym znaczeniu”<sup>906</sup>. Nadto, także wedle obowiązującego obecnie prawa (art. 139 ustawy emerytalnej) należności podlegające potrąceniu, np. kwoty nienależnie pobranych emerytur, rent i innych świadczeń z różnych tytułów (ubezpieczenie społeczne, zaopatrzenie emerytalne) lub kwoty nienależnie pobranych świadczeń wychowawczych i świadczeń dobry start albo nieopłacone należności z tytułu składek nie można uznać za „wierzitelności wzajemne” względem świadczeń pieniężnych z ubezpieczenia społecznego, uregulowanych w ustawie emerytalnej<sup>907</sup>.

Po trzecie, „potrącenie” na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych nie oznacza odliczenia („wzajemnego umorzenia”) danej należności do wysokości należności niższej, jak to wynika z art. 498 § 2 K.c. W świetle regulacji zawartej w art. 140–141 ustawy emerytalnej, skutkiem prawnym potrącenia nie może być pełne skompensowanie się należności niższej w kwocie należ-

---

<sup>905</sup> Jak zauważa się w doktrynie, „instytucja potrącenia, o której mowa w art. 59 § 1 pkt 3 o.p., [Ordynacji podatkowej – RBG] jako sposobu wykonania zobowiązania skutkującego wygaśnięciem należności z tytułu składek została uregulowana w art. 139 ust. 1 pkt 2c u.e.r. [ustawy emerytalnej – RBG]” – P. Dobrowolski, J. Szyjewska-Bagińska, *op. cit.*, art. 31.

<sup>906</sup> T. Zieliński, *Stosowanie...*, s. 18–19.

<sup>907</sup> Por. *ibidem*.

ności wyższej. Przepis ten określa granice odliczenia kwoty np. nienależnie pobranych świadczeń czy nieopłaconych należności z tytułu składek od kwoty przysługujących świadczeń pieniężnych (świadczeń z ubezpieczenia społecznego), kierując się względami aksjologicznymi i prakseologicznymi związanymi z ochroną ubezpieczeniową.

Kontekst językowy (okołozdaniowy i tekstowy), w jakim termin „potrącenie” występuje w prawie ubezpieczeń społecznych, pozwala na przyjęcie autonomicznego, względem prawa cywilnego, jego rozumienia. Ustalając jego znaczenie, należy więc – w myśl dyrektywy domniemania pierwszeństwa znaczenia języka polskiego – przyjąć, że na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych sens terminu „potrącenie” zawiera w sobie główny komponent pojęciowy (znaczeniowy) „potrącenia” występujący w języku polskim, a oznaczający „odliczenie pewnej kwoty od innej ogólnej sumy”<sup>908</sup>, doprecyzowany (uzupełniony) o ustawowe, maksymalne granice tego odliczenia. Odliczenie to nie może bowiem oznaczać dowolnego obniżenia sumy świadczenia z ubezpieczenia społecznego przy dokonywaniu jego wypłaty lub jej wręcz sprowadzania do stanu zerowego. O zakresie takiego potrącenia muszą decydować – ujęte w schemat (ustawowo wskazane procentowe ograniczenia) – względy związane z zapewnieniem skuteczności ubezpieczeniowej ochrony oraz jej funkcjonalnej i aksjologicznej spójności (gwarancja ochrony na wypadek ziszczenia się socjalnego ryzyka, wzajemność ubezpieczeniowa, a nie ekonomiczna czy cywilnoprawna, funkcja alimentacyjna świadczeń z ubezpieczeń społecznych). Cywilnoprawne pojęcie potrącenia ukształtowała zaś – niezależnie od przekonań o dominacji w jego „naturze” komponentu technicznego nad aksjologicznym<sup>909</sup> – aksjologia sprawiedliwości wyrównawczej, słuszności oraz autonomii woli stron, które to wartości determinują sposób inicjowania potrącenia (wola stron, a nie przepis prawa) oraz określają jego przesłanki (wzajemny charakter świadczeń). Sięgnięcie zatem do reguły aksjologiczno-systemowej oraz celowościowo-funkcjonalnej w procesie dokonywania konfrontacji sensów równobrzmiącego terminu „potrącenie” na gruncie obu gałęzi prawa prowadzi do odmiennych wniosków z zakresu semantyki<sup>910</sup>.

---

<sup>908</sup> *Słownik języka polskiego*, t. II, red. H. Szkiłdź, S. Bik, B. Pakosz, C. Szkiłdź, Warszawa 1979, s. 858.

<sup>909</sup> Zob. R. Szczepaniak, *Stosowanie...*, s. 145–146.

<sup>910</sup> Por. L. Leszczyński, *Zagadnienia...*, s. 163.

#### 2.4.10. Termin „błąd”

Normatywną płaszczyznę dla ustalenia związku strukturalnego między prawem ubezpieczeń społecznych a prawem cywilnym tworzą także te przepisy ustawy emerytalnej oraz K.c., w których występuje termin „błąd”. Zgodnie z art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej w razie ponownego ustalenia przez organ rentowy prawa do świadczeń lub ich wysokości, przyznane lub podwyższone świadczenia wypłaca się za okres trzech lat poprzedzających bezpośrednio miesiąc, w którym zgłoszono wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy lub wydano decyzję z urzędu, jeżeli odmowa lub przyznanie niższych świadczeń były następstwem błędu organu rentowego lub odwoławczego. Według art. 135 ust. 3 ustawy emerytalnej, jeżeli wstrzymanie wypłaty świadczeń nastąpiło na skutek błędu organu rentowego, wypłatę wznawia się, poczynając od miesiąca, w którym je wstrzymano, jednak za okres nie dłuższy niż trzy lata poprzedzające bezpośrednio miesiąc, w którym zgłoszono wniosek o wznowienie wypłaty lub wydano decyzję z urzędu o jej wznowieniu. Spośród dwóch możliwych znaczeń w języku polskim słowa „błąd” („fałszywe mniemanie o czymś” lub „niewłaściwe posunięcie”<sup>911</sup>), występujący w tych przepisach termin „błąd” – zgodnie z koncepcją obiektywnego błędu organu rentowego lub odwoławczego – odpowiada temu drugiemu znaczeniu i oznacza rozbieżność pomiędzy stanem uprawnień przyznanych a rzeczywiście przysługujących (obiektywnie wadliwa decyzja). Na taką kwalifikację wpływ ma przede wszystkim brak kontekstu językowego, w świetle którego należałoby brać pod uwagę subiektywne przeświadczenie osób, które wydają rozstrzygnięcie w sprawie<sup>912</sup>. Należy więc przyjąć autonomię pojęciową terminu „błąd”, występującego w powołanych przepisach w stosunku do jego znaczenia na gruncie art. 84 i art. 86 K.c. W prawie cywilnym mamy do czynienia z błędem oznaczającym mylne rozumienie znaczenia (treści) dokonywanej czynności prawnej, niezgodne z prawdą wyobrażenie o rzeczywistości lub jej elemencie<sup>913</sup>, zaś w art. 133 ust. 1 pkt 2

<sup>911</sup> *Słownik języka polskiego*, t. I..., s. 177.

<sup>912</sup> S. Płażek, *Błąd organu rentowego lub odwoławczego w sprawach o świadczenia z zaopatrzenia emerytalnego pracowników i ich rodzin*, „Palestra” 1985, nr 6, s. 18–20; uchwała SN z dnia 12 stycznia 1995 r., II UZP 28/94, OSNP 1995/19/242; uchwała SN z dnia 26 listopada 1997 r., III ZP 40/97, OSNP 1998/14/429. Por. inaczej: uchwała SN z dnia 26 listopada 1997 r., III ZP 40/97, OSNP 1998/14/429, uchwała SN z dnia 12 stycznia 1995 r., II UZP 28/94, OSNP 1995/19/242, wyrok SN z dnia 5 marca 2003 r., II UK 384/02, „Prokuratura i Prawo” 2003, nr 10, poz. 41.

<sup>913</sup> P. Nazaruk, *op. cit.*, art. 84 K.c.; M. Maciejewska-Szałas, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany*, red. M. Balwicka-Szczyrba, A. Sylwestrzak, LEX/el. 2023, art. 84.

oraz art. 135 ust. 3 ustawy emerytalnej błąd oznacza obiektywną wadliwość decyzji organu, niezależną od subiektywnych przeżyć osób, które ją podjęły<sup>914</sup>. „Błąd” organu w znaczeniu obiektywnym – skutkujący podjęciem wadliwego rozstrzygnięcia, czyli nieodpowiadającego ukształtowanej *ex lege* sytuacji prawnej<sup>915</sup> – nie odpowiada cywilnoprawnemu pojęciu błędu. Jak zauważa się w doktrynie prawa cywilnego, nie stanowi „błędu” tzw. *falsa demonstratio* lub podpisanie dokumentu do zapłaty określonej sumy, bez zapoznania się z jego treścią albo wysnucie w znanym sobie rzeczywistym stanie rzeczy niewłaściwych wniosków co do podjęcia pewnej decyzji<sup>916</sup>.

Termin „błąd” występuje na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych w jeszcze innym kontekście i znaczeniu, w art. 138 ust. 2 pkt 2 ustawy emerytalnej oraz w art. 84 ust. 2 pkt 2 ustawy systemowej. W powołanym przepisie „błąd” stanowi następstwo świadomego działania pobierającego świadczenie, determinowanego wolą wywołania przekonania po stronie organu, że zostały spełnione warunki nabycia prawa do świadczenia lub świadczenia o określonej wysokości. W wyniku takiej postawy świadczeniobiorcy organ, podejmując decyzję, kieruje się mylnym wyobrażeniem o stanie uprawnień osoby, której rozstrzygnięcie dotyczy. Decyzja organu wydana na podstawie fałszywych zeznań lub dokumentów, zatajenia pewnych faktów jest decyzją błędną w sensie obiektywnym. W tym przypadku jednak „błąd”, choć sprawia, że mamy do czynienia ze sprzecznością między rzeczywistym stanem uprawnień a uprawnieniami ustalonymi, polega w istocie na niezgodnym z prawdą, subiektywnym przeświadczeniu organu rozpoznającego sprawę o stanie uprawnień świadczeniobiorcy. Podstępne wywołanie błędu w rozumieniu art. 86 K.c. polega analogicznie jak wprowadzenie w błąd organu na świadomym (umyślnym) działaniu sprawcy<sup>917</sup>. Inny jest jednak kontekst prawny pojęcia „błąd” w obu regulacjach prawa ubezpieczeń społecznych i prawa cywilnego. Prawo ubezpieczeń społecznych posługuje się kategorią błędu co do okoliczności uzasadniających ustalenie nabycia prawa do świadczeń lub świadczeń o określonej wysokości, natomiast art. 86 K.c. dotyczy błędu osoby składającej oświadczenie woli, podstępnie wywołanego przez drugą stronę danej czynności prawnej.

---

<sup>914</sup> S. Płażek, Błąd..., s. 19. Tak też: T. Zieliński, *Stosowanie...*, s. 17.

<sup>915</sup> Nt. koncepcji (obiektywnie) wadliwej decyzji rentowej – R. Babińska, *Wzruszalność prawomocnych decyzji rentowych*, Warszawa 2007, s. 55 i 64.

<sup>916</sup> S. Grzybowski, *op. cit.*, s. 580.

<sup>917</sup> S. Dmowski, S. Rudnicki, *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga pierwsza. Część ogólna*, Warszawa 2003, s. 350; S. Grzybowski, *op. cit.*, s. 585–586.



## ROZDZIAŁ III

# Wpływ pojęć, instytucji i innych kategorii prawa cywilnego oraz konstrukcji judykatury na wykładnię przepisów i stosowanie prawa ubezpieczeń społecznych

## 1. Wpływ pojęć i instytucji prawa cywilnego na wykładnię przepisów i stosowanie prawa ubezpieczeń społecznych

### 1.1. Wykładnia i stosowanie przepisów prawa ubezpieczeń społecznych zawierających terminy lub normujących instytucje identyczne lub podobne w zakresie brzmienia (nazwy) do terminów i instytucji cywilnoprawnych

#### 1.1.1. Uwagi ogólne

Można wyróżnić trzy typy sytuacji związanych z relacją przepisów zawierających terminy lub normujących instytucje identyczne albo podobne w zakresie brzmienia (nazwy) do terminów i instytucji cywilnoprawnych: 1) pojęcie prawne występujące w prawie ubezpieczeń społecznych tworzy związek strukturalny z pojęciem wiążącym instytucję prawa cywilnego (np. umowa o dzieło, małżeństwo). Jednocześnie w prawie ubezpieczeń społecznych, poza identycznym pojęciem (tożsamość pojęciowa) nie ma regulacji danej instytucji prawnej. Wtedy wpływ prawa cywilnego na stosowanie prawa ubezpieczeń społecznych jest najszerszy i najbardziej zaawansowany, gdyż wyraża się w przejmowaniu tego prawa (jego przepisów) na użytek odkodowania normy prawa ubezpieczeń społecznych. Wpływ na wykładnię dotyczy natomiast ustalenia znaczenia samego terminu, wyrażającego pojęcie wiążące daną cywilnoprawną instytucję i w tym przypadku mamy do czynienia z przeniesieniem (przejęciem) znacze-

nia (sensu)<sup>918</sup>; 2) w prawie ubezpieczeń społecznych występuje identyczne pojęcie (tożsamość pojęciowa), które jednocześnie wiąże zmodyfikowaną w stosunku do cywilnoprawnego wzorca instytucję prawną (np. hipoteka<sup>919</sup>). Wpływ prawa cywilnego na stosowanie prawa ubezpieczeń społecznych jest wtedy wyraźnie ograniczony. Można wtedy – pod warunkiem wspólnego *ratio legis* oraz innych uwarunkowań natury prakseologicznej i aksjologicznej – zastosować („użyć”) prawo cywilne w drodze *analogii legis*. Choć trzeba wziąć pod uwagę to, że w prawie ubezpieczeń społecznych mamy jednak zmodyfikowaną instytucję prawną, co może przemawiać przede wszystkim przeciwko ustaleniu luki *extra legem*. Ogólnie jednak wyłącznie *analogia legis* mogłaby być w tych przypadkach dopuszczalną formą wpływu prawa cywilnego na stosowanie prawa ubezpieczeń społecznych<sup>920</sup>, pod warunkiem ustalenia jednak wspólnego *ratio legis*<sup>921</sup>. Wpływ na wykładnię dotyczy ustalenia znaczenia samego terminu, wyrażającego pojęcie wiążące daną instytucję prawną lub – ewentualnie – powiązanych z nim innych terminów; 3) w prawie ubezpieczeń społecznych występuje identyczny termin lub podobny – w warstwie wyrazu/brzmienia – do terminu cywilnoprawnego, ale mający inny sens (autonomia pojęciowa), wyrażający pojęcie wiążące instytucję ukształtowaną odmiennie w stosunku do instytucji cywilistycznej (paralela instytucji cywilistycznej, autonomia instytucjonalna). Braną pod uwagę, aczkolwiek wątpliwą formą wpływu prawa cywilnego na stosowanie prawa ubezpieczeń społecznych może być jedynie *analogia legis*<sup>922</sup>. Uwarunkowania prakseologiczne, aksjologiczne i funkcjonalne uzasadniające stworzenie nowej instytucji prawnej (paraleli instytucji cywilnoprawnej) będą jednak przemawiały przeciwko stwierdzeniu luki *extra legem* i stosowaniu analogii<sup>923</sup>. Wpływ na wykładnię może dotyczyć ustalenia znaczenia samego terminu, wyrażającego pojęcie wiążące daną instytucję prawną lub – ewentualnie

---

<sup>918</sup> Por. podobnie w odniesieniu do relacji prawo podatkowe a prawo cywilne – B. Brzeziński, *Kilka...*, s. 50.

<sup>919</sup> Por. uwagi na temat stosowania przepisów prawa cywilnego (u.k.w.h.) regulujących hipotekę do instytucji hipoteki przymusowej uregulowanej w Ordynacji podatkowej – B. Brzeziński, *ibidem*, s. 46–47.

<sup>920</sup> Por. podobnie – T. Zieliński, *Ubezpieczenia...*, s. 139.

<sup>921</sup> Zob. więcej na ten temat: rozdział I pkt 3.2.

<sup>922</sup> Tak też w odniesieniu do tych przypadków, w których w SGB uregulowano daną instytucję na zasadzie paraleli do prawa cywilnego (np. przedawnienie w § 45 SGB) – W. Gitter, *op. cit.*, s. 329–330.

<sup>923</sup> Tak też w odniesieniu do paraleli instytucji cywilistycznych w prawie administracyjnym – R. Szczepaniak, *Stosowanie...*, s. 153.

– powiązanych z nim innych terminów. Brakuje tutaj jakiejś formy związania cywilnoprawną siatką pojęciową, stąd wpływ na wykładnię przepisów prawa ubezpieczeń społecznych będzie jedynie subsydiarny i uzupełniający.

Wskazując uogólniająco na uwarunkowania wpływu prawa cywilnego na wykładnię przepisów oraz stosowanie prawa ubezpieczeń społecznych, należy także wziąć pod uwagę ogólny kontekst funkcjonowania instytucji prawnych w systemie prawa i w jego częściach (gałęziach) oraz sposobu ich regulacji (dyspozytywny i otwarty lub zamknięty i ścisły), zdeterminowanego przez przynależność gałęziową<sup>924</sup>, z jednej strony. Z drugiej zaś, należy – wychodząc poza kontekst dogmatycznoprawny i wybierając dane rozwiązanie prawne (instrument prawny) – kierować się tym, za pomocą czego osiągniemy zakładane w danej dziedzinie skutki prawne i społeczne<sup>925</sup>. Stąd zasadniczym kryterium wyboru adekwatności danej instytucji prawnej (jej przydatności na gruncie innej gałęzi prawa) powinna być ogólna idea (system wartości i metodologii), leżąca u podstaw danej instytucji prawnej, gdyż instytucja prawna rozumiana jako środek regulacji konkretnych zjawisk społecznych jest zespołem norm wyślawiających pewną ideę. Polega to na tym, że „komponenty każdej instytucji są zintegrowane przez wspólny cel lub wspólną wartość przypisaną danej instytucji jako całości”<sup>926</sup>, zaś „poszczególne elementy instytucji nabierają znaczenia tylko w kontekście instytucji jako całości”<sup>927</sup>. Nadto instytucja jest systemem reguł stanowiących „podstawę pewnej dziedziny praktyki społecznej”<sup>928</sup>. Dlatego w odniesieniu do przypadków, w których przez związek strukturalny – pojęciowy – prawa ubezpieczeń społecznych z prawem cywilnym zostaje wykreowany także związek instytucjonalny (np. małżeństwo, umowa o dzieło), wtedy regulacja danej instytucji cywilnoprawnej oraz sposób jej funkcjonowania w prawie cywilnym determinuje zarówno wykładnię przepisów, jak i stosowanie prawa ubezpieczeń społecznych, chyba że z wyraźnego stanowiska ustawodawcy ubezpieczeniowego wynikałoby co innego (kontekst językowy lub przepis dający

---

<sup>924</sup> Np. w prawie cywilnym regulacja jest oparta na normach dyspozytywnych, realizując tym samym autonomię stron stosunku prawnego; w prawie ubezpieczeń społecznych oczekuje się od regulacji ścisłości, wyczerpującego opisu zjawisk za pomocą prawa.

<sup>925</sup> Jak zauważa Z. Ziemiński, rozwiązywanie problemów dogmatycznoprawnych w prawnawstwie z reguły jest podporządkowane rozwiązywaniu określonych problemów socjotechnicznych – Z. Ziemiński, *O miejscu problematyki metodologicznej w naukach prawnych*, PiP 1977, z. 1, s. 4.

<sup>926</sup> T. Gizbert-Studnicki, *Ujęcie...*, s. 131.

<sup>927</sup> *Ibidem*.

<sup>928</sup> *Ibidem*.

kompetencją do weryfikowania danego zdarzenia cywilnoprawnego). Oznacza to jednocześnie, że w razie uregulowania w prawie ubezpieczeń społecznych instytucji o cywilnoprawnej proveniencji w sposób zmodyfikowany lub zupełnie różny, należy w toku wykładni przepisów i stosowania prawa ubezpieczeń społecznych respektować taką decyzję prawodawcy, uznając, że – ze względu na niezależność regulacyjną (brak związku funkcjonalnego i strukturalnego) – instytucji tej przyświeca także inny cel i system wartości. Taką instytucję należy traktować jaką pewną integralną – złączoną pod względem wartości, celu i metodologii – całość, uznając, że jej wykładnia i stosowanie „w oświeceniu” prawa cywilnego będą godziły w tę ucieleśnioną w niej jedność aksjologiczną i prakseologiczną.

### 1.1.2. Terminy „przedawnienie” i „przedawnia się”

Jak wcześniej zauważono, terminologiczny łącznik między prawem ubezpieczeń społecznych a prawem cywilnym zawierają przepisy ustaw z zakresu prawa ubezpieczeń społecznych, w których występuje pojęcie „przedawnienie” oraz wiązana przez nie instytucja. Wstępna analiza instytucji przedawnienia, uregulowanej przepisami ustaw z zakresu prawa ubezpieczeń społecznych pozwala na wskazanie jej trzech wariantów.

Po pierwsze, przepisy art. 2a ustawy chorobowej oraz art. 6 ust. 2 ustawy wypadkowej przewidują, że w przypadku osób prowadzących pozarolniczą działalność oraz osób z nimi współpracujących, a także duchownych będących płatnikami składek na własne ubezpieczenie, w razie występowania zadłużenia z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne na kwotę przekraczającą 1% minimalnego wynagrodzenia za pracę odpowiednio w dniu powstania prawa do świadczenia (zasiłek chorobowy, świadczenie rehabilitacyjne, zasiłek macierzyński i zasiłek opiekuńczy) albo w dniu wypadku lub w dniu złożenia wniosku o przyznanie świadczeń z tytułu choroby zawodowej, świadczenia nie przysługują do czasu spłaty całości zadłużenia oraz prawo do tych świadczeń przedawnia się, jeżeli zadłużenie to nie zostanie uregulowane w ciągu sześciu miesięcy odpowiednio od dnia powstania prawa do świadczenia albo od dnia wypadku lub od dnia złożenia wniosku o przyznanie tych świadczeń z tytułu choroby zawodowej. Obie regulacje prawne nie przewidują zawieszenia lub przerwania biegu terminu przedawnienia, nie odsyłają też w tym zakresie ani do przepisów art. 24 ust. 5a–c ustawy systemowej, ani tym bardziej do art. 121 K.c. czy art. 123 K.c. Przepisy te nie odsyłają też do – odpowiedniego, czyli w zakresie

dotyczącym uregulowania zadłużenia – stosowania art. 67 ust. 3 ustawy chorobowej. Prawo do świadczenia ulega przedawnieniu, jeśli w ciągu sześciu miesięcy nie zostanie uregulowane zadłużenie. W razie jego uregulowania przed tym terminem, przepis art. 6 ust. 3 ustawy wypadkowej (podobnie art. 2a ustawy chorobowej) nie znajduje już zastosowania, nie wyznaczając np. terminu przedawnienia na złożenie wniosku o świadczenie<sup>929</sup>.

Po drugie, przepis art. 67 ust. 1, 3–4 ustawy chorobowej stanowi, że roszczenie o wypłatę zasiłku chorobowego, wyrównawczego, macierzyńskiego oraz opiekuńczego przedawnia się po upływie sześciu miesięcy od ostatniego dnia okresu, za który zasiłek przysługuje (ust. 1). Jeżeli niewypłacanie zasiłku w całości lub w części było następstwem błędu płatnika składek, o którym mowa w art. 61 ust. 1 pkt 1, albo Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, roszczenie o wypłatę zasiłku przedawnia się po upływie trzech lat (ust. 4). Przy czym, wedle art. 67 ust. 3 ustawy chorobowej, jeżeli niezgłoszenie roszczenia o wypłatę zasiłku nastąpiło z przyczyn niezależnych od osoby uprawnionej, termin sześciu miesięcy liczy się od dnia, w którym ustała przeszkoda uniemożliwiająca zgłoszenie roszczenia. Rozwiązanie to powoduje odroczenie początku biegu terminu przedawnienia. Przepis art. 67 ustawy chorobowej nie przewiduje jednak zawieszenia lub przerwania biegu terminu przedawnienia, nie odsyła też w tym zakresie ani do przepisów art. 24 ust. 5a–5c ustawy systemowej, ani tym bardziej do art. 121 K.c. lub art. 123 K.c.

Po trzecie, przepisy art. 24 ust. 4 i ust. 5–5c ustawy systemowej oraz art. 84 ust. 7 ustawy systemowej regulują przedawnienie dwóch typów należności, tj. z tytułu składek (art. 24 ust. 4) oraz z tytułu nienależnie pobranych świadczeń (art. 84 ust. 7). Dodatkowo, w art. 24 ust. 5–5c ustawy systemowej, mających także zastosowanie do należności z tytułu nienależnie pobranych świadczeń (art. 84 ust. 7 zdanie drugie ustawy systemowej), przewidują, że bieg terminu przedawnienia nie rozpoczyna się, a rozpoczęty ulega zawieszeniu od dnia zawarcia umowy o odroczeniu terminu płatności lub rozłożeniu na raty do dnia terminu płatności odroczonej należności z tytułu składek lub ostatniej raty. Bieg terminu przedawnienia zostaje zawieszony od pierwszego dnia miesiąca, w którym nastąpiło rozpoczęcie potrąceń ze świadczeń z ubezpieczeń społecznych wypłacanych przez ZUS lub podjęcie pierwszej czynności zmierzającej do wyegzekwowania należności z tytułu składek, o której dłużnik został zawiadomiony, do ostat-

<sup>929</sup> Zob. inaczej – postanowienie SN z dnia 2 czerwca 2020 r., II UK 126/19, LEX nr 3207626.

niego dnia miesiąca, w którym zakończono potrącenia, lub do dnia zakończenia postępowania egzekucyjnego. Bieg terminu przedawnienia przerywa ogłoszenie upadłości. Po przerwaniu biegu terminu przedawnienia rozpoczyna się na nowo od dnia następującego po dniu uprawomocnienia się postanowienia o ukończeniu postępowania upadłościowego lub jego umorzeniu.

W przypadku przedawnienia interesującym przykładem przejawów oddziaływania prawa cywilnego (w szczególności przepisów art. 121 i art. 123 K.c.) na prawo ubezpieczeń społecznych jest wykładnia przepisów art. 2a ustawy chorobowej oraz art. 6 ust. 2–4 ustawy wypadkowej oraz ich stosowanie.

Otóż wykładnia przepisów art. 2a ustawy chorobowej i art. 6 ust. 2–4 ustawy wypadkowej może odbywać się niejako „w oświetleniu” prawa cywilnego i przyjmować zasadniczo cztery postacie: 1) respektowania w kategoriach przesłanki przerwania biegu terminu przedawnienia faktu zgłoszenia roszczenia i sprowadzać się do odkodowania normy prawnej przewidującej przerwanie biegu terminu przedawnienia<sup>930</sup> (wpływ art. 123 § 1 pkt 1 K.c.), 2) respektowania w kategoriach przesłanki zawieszenia terminu przedawnienia czynności zmierzającej do realizacji danego obowiązku opłacenia składek, np. zawarcie układu ratalnego<sup>931</sup> lub przedsięwzięcie działań w kierunku ustalenia istnienia albo wysokości zadłużenia<sup>932</sup> (wpływ art. 121 pkt 5–6 K.c.), 3) respektowania w kategoriach przesłanki zawieszenia terminu przedawnienia sytuacji zwłoki w spełnieniu obowiązku z przyczyn niezależnych od płatnika składek<sup>933</sup> (wpływ art. 121 K.c. pkt 4) albo 4) uznawania, że bieg przedawnienia nie rozpoczyna się, a rozpoczęty ulega zawieszeniu w przypadku zawartego układu ratalnego (art. 29 ust. 1 ustawy systemowej)<sup>934</sup>, ze względu na wykładnię ter-

---

<sup>930</sup> Tak np. wyrok SN z dnia 6 stycznia 2009 r., II UK 118/08, OSNP 2010/13–14/168; wyrok SN z dnia 6 marca 2008 r., II UK 132/07, LEX nr 411131.

<sup>931</sup> Zob. Postanowienie SN z dnia 2 czerwca 2020 r., II UK 126/19, LEX nr 3207626, w którym SN stwierdził, że „w przypadku zawarcia układu ratalnego nie dochodzi do przedawnienia roszczeń z ustawy wypadkowej bowiem wstrzymany zostaje bieg terminu z art. 6 ust. 3 ustawy wypadkowej, a w przypadku, gdy on biegnie – następuje jego zawieszenie”.

<sup>932</sup> W wyroku SN z dnia 11 marca 2015 r. (III UK 149/14, Legalis nr 1242247) przyjęto, że bieg terminu przedawnienia prawa do jednorazowego odszkodowania ulega zawieszeniu, jeżeli wnioskodawca w ciągu sześciu miesięcy od dnia wypadku wszczął postępowanie zmierzające do ustalenia kwoty zaległości składkowych lub ustalenia okresu podlegania ubezpieczeniu społecznemu.

<sup>933</sup> Np. z powodu wydawania błędnego zaświadczenia o niezaleganiu z zapłatą składek przez organ rentowy – wyrok SN z dnia 20 maja 2013 r. (I UK 608/12, Legalis nr 726187).

<sup>934</sup> Tak m.in. SN w wyroku z dnia 17 stycznia 2019 r., III UK 204/17, LEX nr 2607293 – „uregulowaniem zadłużenia będzie zatem również ustalenie w układzie ratalnym harmonogramu spłat zaległości składkowych (art. 29 ust. 1 ustawy systemowej). Oznacza to, że roszczenie

minu „zadłużenie”<sup>935</sup> uwzględniającą cywilnoprawny kontekst znaczeniowy i przyjmującą, że „zadłużenie” odpowiada sytuacji niespełnienia świadczenia w terminie, jako „zadłużenie” wymagalne<sup>936</sup> (wpływ rozróżnienia i rozumienia w prawie cywilnym kategorii długu<sup>937</sup> – świadczenia niewymagalnego oraz zadłużenia – świadczenia wymagalnego i niespełnionego<sup>938</sup>).

W zakresie zaś wpływu przepisów prawa cywilnego na stosowanie przepisów ustaw z zakresu prawa ubezpieczeń społecznych, przewidujących „przedawnienie” zauważyć należy, że może on przyjmować dwie postacie: 1) zastosowanie w tych przypadkach także art. 5 K.c.<sup>939</sup> lub 2) stwierdzanie luki *extra*

---

o wypłatę świadczenia nie wygasa (z powodu przedawnienia), gdy dłużnik w dniu wypadku jest związany układem ratalnym albo gdy zawrze taki układ w terminie 6 miesięcy od dnia wypadku”.

<sup>935</sup> Według *Słownika języka polskiego* „zadłużenie” oznacza „ogólną sumę długów danej osoby lub przedsiębiorstwa” – *Słownik języka polskiego*, t. III..., s. 900.

<sup>936</sup> W praktyce sądowej zauważa się, że „zawierając układ ratalny, strony przekształcają objęte układem wszystkie wymagalne dotychczas należności z tytułu nieopłaconych składek ponownie w zadłużenie w danej chwili niewymagalne, które dopiero może stać się ponownie wymagalne, w przypadku, gdy dłużnik nie zapłaci danej raty w terminie ustalonym w umowie z organem rentowym. W ocenie Sądu w art. 2a ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, mowa jest o długu – zadłużeniu wymagalnym. W ocenie Sądu, w art. 2a ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, mowa jest o długu – zadłużeniu wymagalnym” – orzeczenie SR we Wrocławiu z dnia 13 września 2022 r., IV U 690/22, LEX nr 3660248. Por. inaczej – wyrok SN z dnia 6 stycznia 2009 r., II UK 118/08, Legalis nr 240702 – „(...) należności z tytułu składek spłacane w ramach układu ratalnego nie tracą charakteru zaległości składkowych do czasu ich całkowitego uregulowania (...)”; tak też: wyrok SR w Świdnicy z dnia 1 września 2022 r., IV U 261/22, LEX nr 3485389.

<sup>937</sup> „Dług jest wyrazem powinności dłużnika, która polega na obowiązku spełnienia świadczenia na rzecz wierzyciela. Z kolei odpowiedzialność, która zazwyczaj łączy się z długiem, ale nie jest z nim tożsama, oznacza wszelkie negatywne dla dłużnika konsekwencje prawne związane z niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania.” – K. Czub, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany*, red. M. Balwicka-Szczyrba, A. Sylwestrzak, LEX/el. 2024, art. 353; podobnie: P. Nazaruk, *op. cit.*, art. 353 K.c.; B. Fuchs, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. III, *Zobowiązania. Część ogólna (art. 353–534)*, red. M. Frasz, M. Habdas, Warszawa 2018, art. 353.

<sup>938</sup> W kwestii znaczenia terminu „dług” i „zadłużenie” na gruncie prawa cywilnego zob. W. Broniewicz, *Glosa do postanowienia SN z dnia 8 października 1998 r.*, II CKN 251/98, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2000, nr 6, poz. 91; wyrok SA w Białymstoku z dnia 28 września 2018 r., I ACa 329/18, Legalis nr 1846310. Por. też na temat rozróżnienia na składkę należną (dług, świadczenie) oraz składkę niezapłaconą w terminie (zadłużenie) – uchwała SN (7) z dnia 10 września 2009 r., I UZP 5/09, OSNP 2010/5–6/71.

<sup>939</sup> O ile w wyroku SN z dnia 13 maja 2021 r. (III USKP 53/21, LEX nr 3171908) stwierdzono, że „konstrukcyjnie wadliwe jest tworzenie w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych podstawy skargi kasacyjnej, której elementem – przy przepisach ubezpieczeniowych dotyczących terminów przedawnienia roszczeń o świadczenia – jest art. 5 k.c.”, o tyle w wyroku SN z dnia 5 marca 2008 r. (III UK 78/07, LEX nr 459297), stwierdzono, że „w przypadku zbyt późnego poinformowania wnioskodawców o istnieniu zadłużenia z tytułu składek i konsekwencjach tej oko-

*legem* oraz stosowanie przez analogię norm przewidujących zawieszenie lub przerwanie terminu przedawnienia, odkodowanych z przepisów art. 121 K.c. i art. 123 K.c.<sup>940</sup>

Odnosząc się do opisanych przypadków i przejawów potencjalnego wpływu prawa cywilnego na wykładnię przepisów i stosowanie prawa ubezpieczeń społecznych, należy wziąć pod uwagę *ratio legis* instytucji przedawnienia w obu gałęziach prawa oraz sens zawieszenia lub przerwania biegu terminu przedawnienia w prawie cywilnym. W odniesieniu do przedawnienia w prawie cywilnym zauważa się, że „istotą przedawnienia, związaną z jego funkcją stabilizującą stosunki prawne, jest ograniczenie w czasie dochodzenia roszczenia, co ma swoje znaczenie w wymiarze ekonomicznym, w kontekście pewności i bezpieczeństwa obrotu prawnego”. Otóż „cel i funkcja instytucji przedawnienia sprządzają się do usunięcia stanu niepewności prawnej w sytuacji, gdy uprawniony przez bardzo długi czas nie wykonuje swoich praw podmiotowych, nie realizuje przysługujących mu roszczeń” (funkcja stabilizująca)<sup>941</sup>. Jak zauważa się w doktrynie, „jest bowiem zjawiskiem społecznie niepożądanym, aby ludzie niekiedy przez dziesięciolecia pozostawali w niepewności co do przysługujących im praw”<sup>942</sup>. Poza tym przedawnienie pełni w prawie cywilnym „funkcję ochronną, przejawiającą się w wymuszeniu na wierzycielu dochodzenia praw w takim czasie, który umożliwiłby dłużnikowi skuteczną obronę”<sup>943</sup>.

Inne jest *ratio legis* „przedawnienia” prawa do świadczeń z ubezpieczeń społecznych z powodu nieuregulowania we wskazanym terminie zadłużenia w opłacaniu składek. Jak zauważa się w doktrynie, „poprzez wprowadzoną regulację ustawodawca dążył do rozwiązania ewentualnego problemu realizowa-

---

liczności dla możliwości wystąpienia o wypłatę jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy, zasadny jest zarzut naruszenia zasad współżycia społecznego i nadużycia prawa podmiotowego przez powołanie się na upływ terminu przedawnienia roszczenia o jednorazowe odszkodowanie przewidzianego w art. 6 ust. 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych [ustawa wypadkowa – RBG]”.

<sup>940</sup> Inną kwestią jest wywodzenie takich norm z art. 9 K.p.a. czy przez odwołanie się do ustawy chorobowej – art. 67 ust. 3 ustawy chorobowej – por. wyrok SN z dnia 5 marca 2008 r., III UK 78/07, LEX nr 459297.

<sup>941</sup> P. Nazaruk, *op. cit.*, art. 117 K.c.; zob. też na temat funkcji instytucji zaliczanych do „dawności” – S. Grzybowski, *op. cit.*, s. 632–633.

<sup>942</sup> Z. Radwański, A. Olejniczak, *Prawo...*, s. 393; A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *op. cit.*, s. 346; por. też wyrok SN z dnia 12 lutego 1991 r., III CRN 500/90, OSN 1992/7–8/137; A. Malarewicz-Jakubów, *op. cit.*, s. 27.

<sup>943</sup> L. Jantowski, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany*, red. M. Balwicka-Szczyrba, A. Sylwestrzak, LEX/el. 2024, art. 117 K.c.



nia przez osoby w nim wymienione (płatników składek na własne i osób z nimi współpracujących ubezpieczenia) obowiązków w zakresie obliczania i odprowadzania składek na ubezpieczenia społeczne oraz ewentualnego korzystania ze świadczeń gwarantowanych w ramach ubezpieczenia chorobowego w sytuacji, gdy płatnicy nie wypełniają nałożonych na nich obowiązków. Przyjęte przez ustawodawcę rozwiązanie służy zatem dyscyplinowaniu osób podlegających dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu, będących jednocześnie płatnikami składek na własne ubezpieczenie do realizacji obowiązków w zakresie obliczania i realizowania składek na ubezpieczenia społeczne pod groźbą utraty prawa do świadczeń<sup>944</sup> (funkcja dyscyplinująca oraz funkcja kary). Z uwagi na relację płatnik (płatnik i jednocześnie ubezpieczony) – ZUS oraz specyficzną rolę płatników składek w ramach ubezpieczenia społecznego, brakuje podstaw do tego, by uznać, że instytucja przedawnienia z art. 2a ustawy chorobowej oraz art. 6 ust. 2–4 ustawy wypadkowej pełni funkcję stabilizującą stosunki między płatnikiem a organem rentowym oraz służącą zagwarantowaniu, by organ ten nie utracił – z powodu upływu czasu – możliwości obrony (funkcja ochronna).

Powyższe stwierdzenia sprawiają, że brakuje uzasadnienia w postaci wspólnej *ratio legis* dla stosowania („użycia”) w wymienionych przypadkach przepisów prawa cywilnego regulujących zawieszenie czy przerwanie biegu przedawnienia w drodze *analogii legis*.

Ponadto, względy natury prakseologicznej (skuteczność środków dyscyplinujących płatników składek) oraz aksjologicznej (sprawiedliwość społeczna, ochrona socjalnego ryzyka oparta na solidarności społecznej) determinują inne – niż na gruncie realizacji majątkowych zobowiązań (roszczeń) cywilnoprawnych – postrzeganie konsekwencji przedawnienia prawa do świadczeń<sup>945</sup>. Nie można też dzielić racji, które uzasadniają zawieszenie biegu okresu przedawnienia w prawie cywilnym, iż „zawieszenie biegu przedawnienia stanowi egzemplifikację zasady, że przedawnienie nie powinno biec przeciwko temu, kto ze szczególnych względów nie może się przeciwko przedawnieniu roszczenia bronić”<sup>946</sup>.

---

<sup>944</sup> K. Stopka, *Świadczenia pieniężne z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa. Komentarz*, Warszawa 2022, art. 2(a).

<sup>945</sup> Zob. na temat różnic w sferze aksjologiczno-prakseologicznej w prawie cywilnym i w prawie ubezpieczeń społecznych na przykładzie regulacji kształtujących obowiązki oraz odpowiedzialność za ich niewykonanie (m.in. efekt odstraszenia, funkcja prewencyjna) – rozdział I pkt 3.1.

<sup>946</sup> L. Jantowski, *op. cit.*, art. 121.

Wątpliwości budzi także wykładnia przepisów art. 2a ustawy chorobowej czy art. 6 ust. 2–4 ustawy wypadkowej dokonywana pod wpływem emanowania cywilnoprawnej instytucji zawieszenia czy przerwania biegu przedawnienia i prowadząca do odkodowywania norm prawnych, w świetle których określone zdarzenia (np. zachowania płatnika lub zachowania płatnika i organu rentowego) skutkowałyby zawieszeniem lub przerwaniem biegu przedawnienia. W szczególności przyjęcie stanowiska, że „«przesłankę stanu zadłużenia w dniu wypadku» z art. 6 ust. 2 ustawy wypadkowej, pozbawiającą prawa do świadczenia, należy oceniać *ex post* – z perspektywy wywiązania się dłużnika z decyzji warunkowej (art. 1 ust. 8 ustawy abolicyjnej) lub postanowień układu ratalnego, co stanowi ostatnią okoliczność niezbędną do ustalenia prawa do tych świadczeń (art. 6 ust. 4 ustawy wypadkowej)”<sup>947</sup>, może prowadzić do skutków sprzecznych z istotą i celem świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego. Uznanie, że zawarcie układu ratalnego na dowolny okres (np. przekraczający sześć miesięcy lub dłuższy) powoduje zawieszenie lub przerwanie biegu terminu przedawnienia prawa do świadczeń, prowadziłoby do tego, że wypłata świadczenia nie pozostawałaby w związku czasowym ze ziszczeniem się ryzyka socjalnego. Świadczenie to nie pełniłoby funkcji alimentacyjnej, jako kompensujące stratę spowodowaną ziszczeniem się ryzyka<sup>948</sup>. Poza tym groziłoby luką dotyczącą tego, jakie należy podjąć działania, w sytuacji wypłaty świadczenia w okresie obowiązywania układu ratalnego, który jednak *ex post* okazał się niezrealizowany.

### 1.1.3. Terminy „świadczenie nienależne” i „świadczenia nienależnie pobrane”

Podobne spostrzeżenia dotyczyć winny ewentualnego wpływu przepisów art. 409–411 K.c. na wykładnię i stosowanie przepisów regulujących w prawie ubezpieczeń społecznych instytucję nienależnie pobranych świadczeń (art. 84 ustawy systemowej, art. 138 ustawy emerytalnej). Choć mamy tu do czynienia z występowaniem w warstwie terminologicznej pewnego podobieństwa (terminy podobnie brzmiące: świadczenie nienależne – art. 410 K.c. i świadczenia nienależnie pobrane – art. 84 ust. 2 ustawy systemowej oraz art. 138 ust. 2 ustawy emerytalnej), to jednak z uwagi na zachowaną autonomię pojęciową<sup>949</sup> i in-

---

<sup>947</sup> Wyrok SN z dnia 17 stycznia 2019 r., III UK 204/17, OSNP 2019/12/144.

<sup>948</sup> Zob. *ratio legis* przepisu art. 67 ust. 1 ustawy chorobowej przewidującego przedawnienie (utrata) prawa do zasiłku, jeśli nie złożono wniosku o wypłatę w terminie sześciu miesięcy od ostatniego dnia okresu, za który zasiłek przysługuje.

<sup>949</sup> Kryterium różnicującym znaczenie terminów (pojęć) nienależnie pobranych świadczeń od świadczenia nienależnego nie jest – jak twierdzono w doktrynie (zob. T. Zieliński,

stytucjonalną, tj. wyczerpujące i odmienne uregulowanie instytucji nienależnie pobranych świadczeń w regulacji prawnej ubezpieczeń społecznych, podlegające zasadzie, wedle której nie wszystkie świadczenia z ubezpieczeń społecznych wypłacone bez podstawy prawnej są świadczeniami nienależnie pobranymi – brakuje podstaw zarówno do „uzupełniającego” – w drodze *analogii legis* – stosowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych przepisów K.c. o świadczeniu nienależnym (np. art. 411 K.c.<sup>950</sup>) oraz bezpodstawnym wzbogaceniu (rozszerzenie obowiązku zwrotu, stosownie do treści art. 409 K.c.<sup>951</sup>)<sup>952</sup>,

*Stosowanie...*, s. 34–35) – element pouczenia w definicji nienależnie pobranych świadczeń, lecz to, że nie wszystkie świadczenia z ubezpieczenia społecznego wypłacone bez podstawy prawnej są świadczeniami nienależnie pobranymi. Ubezpieczeniowa definicja nienależnie pobranych świadczeń nie obejmuje tych świadczeń, które zostały nienależnie przyznane lub wypłacone z powodu własnych uchybień organu rentowego lub sądu, określanych przez doktrynę i orzecznictwo mianem „błędu” (R. Babińska, *Pojęcie i rodzaje błędu organu rentowego lub odwoławczego*, PiP 2005, z. 12, s. 50 i n.; por. T. Szymanek, S. Szymańska, *Pojęcie nienależnego świadczenia w ujęciu ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników oraz w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego*, PiZS 1987, nr 12, s. 30). Na powstanie tych nieprawidłowości nie mają wpływu inne, poza organami rozpoznającymi sprawę, podmioty. Z powodu tak rozumianego błędu organu rentowego lub sądu dochodzi do przyznania lub wypłaty świadczeń bez podstawy prawnej. Nie stanowią one jednak świadczeń nienależnie pobranych, podlegających zwrotowi, w rozumieniu art. 84 ust. 2 ustawy systemowej, gdyż uchybienie organu rentowego lub sądu nie jest wynikiem zachowań (działań lub zaniechań) zainteresowanych, świadczeniobiorców, płatników lub innych podmiotów – R. Babińska-Górecka, [w:] *Ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych. Komentarz*, red. K. Antonów, Warszawa 2024, art. 84. Tak też nt. tego, że zwrot nienależnie pobranych świadczeń odbywa się w pewnych granicach, w tym m.in. ze względu na społeczny wymiar świadczeń z ubezpieczeń społecznych – wyrok TK z dnia 5 lipca 2016 r., P 131/15; A. Napiórkowska, *Zwrot świadczeń nienależnych w prawie ubezpieczeń społecznych – wybrane zagadnienia*, PPIA 2017, t. CIX, AUWr No 3775, s. 56.

<sup>950</sup> Por. też art. 411 § 1 K.c. i art. 138 ust. 4 ustawy emerytalnej. Zob. też więcej na temat różnic dotyczących obu instytucji – I. Jędrasik-Jankowska, *Pojęcia...*, wyd. 3, s. 180.

<sup>951</sup> W dawnym orzecznictwie SN twierdzono jednak, że „trybu określonego w art. 106 i art. 107 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. Nr 40, poz. 267) nie stosuje się do potrącenia przez organ rentowy nadpłaty emerytury lub renty powstałej w wyniku błędnego wyliczenia ich wysokości w decyzji o przyznaniu świadczenia. Dochodzenie tych roszczeń może nastąpić w drodze procesu cywilnego” (uchwała SN z dnia 21 maja 1984 r., III UZP 20/84, OSNC 1985/1/3) oraz „jeżeli organ rentowy z innych przyczyn, nie wymienionych w art. 106 ust. 2 ustawy o z.e.p. dokona wypłaty nienależnych kwot, zwrotu ich może dochodzić w trybie procesu cywilnego przed sądem powszechnym, a nie w trybie określonym w dziale VI rozdziału 4 tej ustawy” – wyrok SN z dnia 26 czerwca 1985 r., II URN 98/85, OSNC 1986/4/59.

<sup>952</sup> W wyroku SA w Krakowie z dnia 6 maja 2016 r. (III AUa 938/15, Legalis nr 1470103) stwierdzono, że „odesłanie do prawa cywilnego dotyczy wyłącznie zasad zapłaty i wysokości odsetek, a nie zasad zwrotu nienależnego świadczenia. Nie ma żadnych podstaw do stosowania przepisów prawa cywilnego (o bezpodstawnym wzbogaceniu lub czynnie niedozwolonym) do

jak i do posługiwania się „cywilistyczną optyką” przy wykładni przepisów ubezpieczeniowych o nienależnie pobranych świadczeniach<sup>953</sup>. Dotyczy to m.in. braku podstaw do zastosowania art. 409 K.c. nawet wtedy, gdy świadczeniobiorca zużył lub utracił nienależnie pobrane świadczenie z ubezpieczenia społecznego w sposób niepowodujący jego wzbogacenia się<sup>954</sup>. Zauważyć należy, że świadczenia z ubezpieczenia społecznego służą zaspokojeniu bieżących potrzeb życiowych i ich zużycie w krótkim czasie po ich pobraniu jest wpisane w ich przeznaczenie. Dopuszczalność wykładni przepisów art. 84 ust. 2 ustawy systemowej lub art. 138 ust. 2 ustawy emerytalnej przez pryzmat art. 409 K.c. albo zastosowania w tych przypadkach w drodze *analogii legis* normy prawnej z niego odkodowanej niweczyłyby w pewnym zakresie skuteczność samej instytucji nienależnie pobranych świadczeń, zwłaszcza w przypadku określonym w art. 84 ust. 2 pkt 3 ustawy systemowej, niewymagającym uwzględniania świadomości świadczeniobiorcy co do przesłanek ustania czy nieprzysługiwania prawa do świadczenia.

#### 1.1.4. Termin „separacja”

Z innym przykładem wpływu prawa cywilnego (prawa rodzinnego) na wykładnię przepisów i stosowanie prawa ubezpieczeń społecznych możemy mieć do czynienia w przypadku art. 13 ust. 3 ustawy wypadkowej, wedle którego jednorazowe odszkodowanie nie przysługuje małżonkowi w razie orzeczonej separacji. Poza tym, z przepisu art. 13 ustawy wypadkowej wynika, że jednorazowe odszkodowanie nie przysługuje także małżonkom rozwiedzionym, nawet jeśli w chwili śmierci ubezpieczonego mieli ustalone prawo do alimentów (por. art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej). Z uwagi na związek strukturalny między prawem ubezpieczeń społecznych, wyrażający się w tym, że w art. 13 ust. 3 ustawy wypadkowej występuje równobrzmiący termin i identyczne pojęcie „separacja” w stosunku do terminu i pojęcia prawa cywilnego,

---

oceny wymagalności, czy przedawnienia samego nienależnie pobranego świadczenia”. Por. wątpliwości dotyczące takiej interpretacji odesłania zawartego w art. 84 ust. 1 ustawy systemowej – A. Napiórkowska, *op. cit.*, s. 58–59.

<sup>953</sup> R. Babińska-Górecka, [w:] *Ustawa...*, art. 84. Tak też: T. Zieliński, *Stosowanie...*, s. 36 i powołana tam literatura. Zauważyć należy, że instytucja bezpodstawnego wzbogacenia jest kwalifikowana w doktrynie prawa cywilnego jako odznaczająca się dość silnym komponentem aksjologicznym, co ogranicza jej uniwersalny charakter i zastosowanie poza prawem cywilnym i stosunkiem cywilnoprawnym – R. Szczepaniak, *Stosowanie...*, s. 146.

<sup>954</sup> Wyrok Trybunału Ubezpieczeń Społecznych z dnia 5 kwietnia 1974 r., IV TR 218/74, PiZS 1975, nr 4.

można potencjalnie przyjąć, że – poza związaniem orzeczeniem o separacji (brak autonomii pojęciowej i funkcjonalnej) – prawo cywilne może emanować na wykładnię przepisu art. 13 ust. 3 wypadkowej w szerszym zakresie, obejmującym kodeksową regulację instytucji separacji i jej skutki w sferze relacji między małżonkami. Otóż – jak wynika z art. 61<sup>1</sup> § 3 i 4 K.r.o. – jeżeli wymagają tego względy słuszności, małżonkowie pozostający w separacji obowiązani są do wzajemnej pomocy. Realizacja obowiązku dostarczania środków utrzymania przez jednego z małżonków pozostających w separacji drugiemu może polegać na ustanowieniu na rzecz małżonka znajdującego się w niedostatku obowiązku dostarczania środków utrzymania w zakresie odpowiadającym usprawiedliwionym potrzebom uprawnionego oraz możliwościom zarobkowym i majątkowym zobowiązanego. Jeżeli jeden z małżonków został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia, a separacja pociąga za sobą istotne pogorszenie sytuacji materialnej małżonka niewinnego, sąd na żądanie małżonka niewinnego może orzec, że małżonek wyłącznie winny obowiązany jest przyczyniać się w odpowiednim zakresie do zaspokajania usprawiedliwionych potrzeb małżonka niewinnego, chociażby ten nie znajdował się w niedostatku (odpowiednie stosowanie do separacji art. 60 § 1 i 2 K.r.o.). Uznanie emanowania prawnych konsekwencji separacji w sferze obowiązków alimentacyjnych małżonków na wykładnię przepisów i stosowanie prawa ubezpieczeń społecznych może skłaniać do interpretacji uznającej, że tylko w sytuacji separacji niepołączonej z ustalonym obowiązkiem do przyczyniania się w odpowiednim zakresie do zaspokajania usprawiedliwionych potrzeb współmałżonka znajduje zastosowanie przepis art. 13 ust. 3 ustawy wypadkowej, wykluczający nabycie prawa do jednorazowego odszkodowania.

Tym bardziej, że można dostrzec zróżnicowane podejście ustawodawcy ubezpieczeniowego określającego konsekwencje prawne orzeczonej separacji w zakresie spełnienia warunków nabycia prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Prawo do zasiłku pogrzebowego przysługuje na podstawie art. 77 ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej także w razie śmierci małżonka pozostającego w separacji w rozumieniu art. 61<sup>4</sup> K.r.o.<sup>955</sup> Separacja nie wyklucza wprost nabycia prawa do renty rodzinnej, choć – po uwzględnieniu jej istoty i skutków określonych przez prawo rodzinne – uznać można, że następstwem orzeczonej separacji może być – lecz nie musi – niepozostawanie we wspólności małżeń-

<sup>955</sup> Uchwała SN z dnia 17 stycznia 2012 r., I UZP 8/11, OSNP 2012/13–14/176.

skiej (art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej). W takim przypadku – wobec nieustalenia prawa do alimentów – prawo do renty rodzinnej nie będzie przysługiwało. Wreszcie orzeczona separacja stanowi, zgodnie z art. 13 ust. 3 ustawy wypadkowej, negatywną przesłankę nabycia prawa do jednorazowego odszkodowania. Określając tę przesłankę, ustawodawca nie wykreował jakiegokolwiek kontekstu językowego, na podstawie którego można by różnicować skutki orzeczonej separacji dla uzyskania prawa do jednorazowego odszkodowania przez wdowę/wdowca.

Uwzględniając uwarunkowania aksjologiczne i prakseologiczne przemawiające na rzecz autonomii prawa ubezpieczeń społecznych i prawa cywilnego, a także biorąc pod uwagę złożoność i zróżnicowanie – w zależności od stopnia uwikłania danego rodzaju świadczenia w stosunki prawnorodzinne i alimentacyjne, w tym historycznego rozwoju i wzajemnego przenikania się oraz wspierania instytucji rodziny i prawa rodzinnego oraz świadczeń z ubezpieczeń społecznych – związku funkcjonalnego między prawem rodzinnym a prawem ubezpieczeń społecznych, uznać należy, że ustawodawca ubezpieczeniowy ma podstawy do tego, by stopniować zależność/autonomię przyjmowanych rozwiązań prawnych względem prawa cywilnego. Zarówno uzależnienie warunków nabycia prawa do świadczeń od tego, jakie znaczenie i skutki mają pojęcia i instytucje prawa rodzinnego, powiązane strukturalnie lub funkcjonalnie z prawem ubezpieczeń społecznych, jak i ukształtowanie tych warunków w sposób względem nich autonomiczny wymaga pogłębionej refleksji i baczności. Przede wszystkim, należy z jednej strony kierować się celem i funkcją świadczeń z ubezpieczeń społecznych, z drugiej należy mieć na uwadze to, że nie tylko treść więzi rodzinnych i małżeńskich oraz regulujące je prawo rodzinne oddziałują na prawo ubezpieczeń społecznych, lecz także poszczególne instytucje tego prawa mogą determinować postawy podmiotów stosunków rodzinnych i alimentacyjnych.

Instytucje te – prawo do jednorazowego odszkodowania dla członków rodziny oraz separacja – spełniają odmienne zadania na gruncie normujących je gałęzi prawa. Faktyczna lub orzeczona separacja niewątpliwie wyznacza treść ryzyka śmierci żywiciela rodziny. Jednakże rola tej kategorii prawa ubezpieczeń społecznych jest różna w zależności od typu/rodzaju świadczenia z ubezpieczenia społecznego dla członków rodziny zmarłego ubezpieczonego lub świadczeniobiorcy. Archetypem ochrony w razie ziszczenia się tego typu ryzyka socjalnego jest renta rodzinna. Separacja – zarówno sankcjonu-

jąc (zerwanie więzi emocjonalnej i uczuciowej, fizycznej i gospodarczej), jak i kształtując (ustalenie obowiązku alimentacyjnego) stosunki małżeńskie – określa tym samym relację prawnoubezpieczeniową, czyli wskazuje, kto jest wobec kogo żywicielem. W przypadku zasiłku pogrzebowego powyższe względy, zwłaszcza natury alimentacyjnej, nie mają znaczenia. Jak zauważył SN, „uprawnienie do zasiłku pogrzebowego łączy się z poniesieniem kosztów pogrzebu, dlatego jego podstawową funkcją jest funkcja kompensacyjna, oderwana od tego, czy zmarły przyczynił się do pokrywania kosztów utrzymania osoby, która poniosła koszty jego pochówku i pogrzebu. Uprawnionymi do zasiłku pogrzebowego są przede wszystkim – choć nie tylko (por. art. 78 ust. 2, art. 79 ustawy [ustawy emerytalnej – RBG]) – członkowie rodziny osoby zmarłej. Zasiłek pogrzebowy ma w ich przypadku także charakter doraźnej pomocy socjalnej, mającej na celu zagwarantowanie im szybkiego dostarczenia środków finansowych, w trudnym dla nich momencie śmierci osoby bliskiej, ponieważ pogrzeb i pochówek łączą się z nieprzewidzianymi i stosunkowo wysokimi wydatkami. Z tego punktu widzenia nie ma jakiegokolwiek doniosłości prawnej przysługiwanie małżonkowi pozostającemu w separacji, który pokrył koszty pogrzebu drugiego zmarłego małżonka, prawa do alimentów orzeczonych wyrokiem sądu lub ustalonych w ugodzie sądowej<sup>956</sup>. Z kolei prawo do jednorazowego odszkodowania dotyczy jeszcze innego typu więzi i relacji z kategorią i pojęciem rodziny oraz prawem rodzinnym. W szczególności jednorazowe odszkodowanie – inaczej niż renta rodzinna – nie stanowi swoistej kontynuacji procesu zaspakajania potrzeb członków rodziny w ramach trwającej więzi gospodarczej lub dostarczania alimentów. Jest natomiast swoistą formą zadośćuczynienia za utratę członka rodziny – osoby bliskiej<sup>957</sup>, za naruszenie więzi emocjonalnej i uczuciowej oraz spowodowanie straty obejmującej nie tylko aspekt gospodarczy, ale także – w odniesieniu do małżonków – w równym stopniu więź duchową i fizyczną. Dlatego też zarówno rozwód, jak i orzeczona separacja wykluczają nabycie prawa do jednorazowego odszkodowania dla małżonka/byłego małżonka. Nie ma zatem jednego uniwersalnego modelu relacji prawa ubezpieczeń społecznych (związku funkcjonalnego) z prawem rodzinnym, który determinowałby warunki nabycia prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

<sup>956</sup> Uchwała SN z dnia 17 stycznia 2012 r., I UZP 8/11, OSP 2013/2/22, s. 158–159.

<sup>957</sup> Por. podobnie – wyrok SN z dnia 7 marca 2017 r., III UK 88/16, OSNP 2018/5/62.

Powyższe ustalenia mają znaczenie dla oceny ewentualnego wpływu prawa cywilnego (prawa rodzinnego) na wykładnię przepisów i stosowanie prawa ubezpieczeń społecznych, określających warunki nabycia prawa do poszczególnych świadczeń, w tym do jednorazowego odszkodowania. Skoro ustawodawca ubezpieczeniowy w różny sposób respektuje związki prawa rodzinnego z prawem ubezpieczeń społecznych, kształtując warunki nabycia prawa do świadczeń dla członków rodziny zmarłego ubezpieczonego lub świadczeniobiorcy, zaś dyferencjacja ta znajduje wszechstronne – dogmatyczne, aksjologiczne i prakseologiczne – uzasadnienie, to należy uznać ją za dopuszczalną.

Dlatego też wpływ prawa cywilnego (instytucji separacji) na stosowanie prawa ubezpieczeń społecznych (prawa do jednorazowego odszkodowania) jest ograniczony do stwierdzenia określonego stanu prawnego, tj. orzeczonej separacji i użycia w tym zakresie przepisów K.r.o., nie obejmuje zaś emanowania prawa cywilnego (całej regulacji separacji w K.r.o.) na wykładnię przepisu art. 13 ustawy wypadkowej i zróżnicowania warunków nabycia prawa do jednorazowego odszkodowania stosownie do treści art. 61<sup>1</sup> § 3 i 4 K.r.o. w zw. z art. 60 § 1 i 2 K.r.o.

#### 1.1.5. Terminy „wspólność majątkowa małżeńska” i „wspólność małżeńska”

Równie interesującym przypadkiem relacji prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego (rodzinnego) jest zagadnienie wykładni przepisu art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej w zakresie, w jakim zawiera on zwrot „wspólność małżeńska”. Stwierdzenie braku owej wspólności stanowi negatywną przesłankę nabycia prawa do renty rodzinnej przez wdowę (wdowca), chyba że w sprawie było ustalone prawo do alimentów ze strony zmarłego małżonka (ubezpieczonego lub świadczeniobiorcy). W kontekście ewentualnego wpływu prawa cywilnego na wykładnię przepisu art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej zauważyć należy, że termin „wspólność małżeńska” jest interpretowany przez pryzmat znaczenia terminu cywilnoprawnego, nadto podobnie brzmiącego, jakim jest „wspólność majątkowa małżeńska”<sup>958</sup>. Zważywszy jednak na to, że renta rodzinna pełni – jak już zauważono – funkcję alimentacyjną, to istnienie między małżonkami rozdzielności majątkowej, które ani nie oznacza uchylenia obowiązku przyczyniania się do zaspakajania potrzeb rodziny (art. 27 K.r.o.), ani też nie jest tożsame z ustaniem więzi duchowej i fizycznej między małżonkami czy

---

<sup>958</sup> A. Bielska-Brodziak, *op. cit.*, s. 12 i inne oraz powołane tam orzecznictwo sądowe.



przede wszystkim szczególnie istotnej w tym względzie wspólności gospodarczej (prowadzenie wspólnego gospodarstwa domowego)<sup>959</sup>, nie jest okolicznością prawnie doniosłą z punktu widzenia nabycia prawa do renty rodzinnej.

Pojęcie „wspólność majątkowa małżeńska” określa jeden z ustrojów majątkowych małżeńskich, czyli dotyka innych kwestii niż – pozostające z funkcjonalnym związkiem z rentą rodzinną – prawa i obowiązki małżonków, zwłaszcza o charakterze gospodarczym (art. 23–30 K.r.o.). Odnosząc się do umowy majątkowej małżeńskiej, SN w wyroku z dnia 25 listopada 2003 r. stwierdził, że „celem tego rodzaju umowy jest ustalenie zasad, według których mają kształtować się wzajemne stosunki majątkowe małżonków, a więc uregulowanie – w granicach dozwolonych przez prawo – istnienia i zakresu wspólności ustawowej (art. 47 § 1 k.r.o.)”<sup>960</sup>. W doktrynie podnosi się, że „umowa majątkowa małżeńska pozwala na dokonanie wyboru takiego ustroju majątkowego, który w danych okolicznościach najbardziej odpowiada interesom i planom małżonków. Motywy, którymi kierują się małżonkowie lub przyszli małżonkowie, zawierając intercyzę, są zróżnicowane (...), ale – co do zasady – nie mają znaczenia prawnego”<sup>961</sup>. W szczególności, „celem małżeńskiej umowy majątkowej nie jest przenoszenie określonych przedmiotów majątkowych z majątku wspólnego do majątku osobistego jednego z małżonków, lecz uregulowanie (określenie) zasad, według których mają się kształtować relacje majątkowe między małżonkami”<sup>962</sup>.

Wobec tego uznać należy brak wpływu przepisów art. 47 i n. K.r.o. na ustalenie samego znaczenia terminu „wspólność małżeńska”, a także – z powodu braku związków funkcjonalnych oraz wspólnego pola aksjologii (autonomia woli małżonków w sferze dotyczącej ich majątków a ochrona na wypadek śmierci żywiciela rodziny oparta na solidarności społecznej) i prakseologii (określenie wzajemnych stosunków majątkowych między małżonkami a gospodarcza funkcja rodziny i zaspakajanie potrzeb rodziny oraz dostarczenie środków do życia) – także brak podstaw do przeprowadzania wykładni przepisu art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej „w oświeceniu” przepisów K.r.o. regulujących małżeńskie ustroje majątkowe.

<sup>959</sup> Por. T. Smoczyński, *Prawo...*, s. 218–219.

<sup>960</sup> II CK 273/02, LEX nr 424449.

<sup>961</sup> E. Skowrońska-Bocian, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. J. Wierciński, Warszawa 2014, art. 47.

<sup>962</sup> P. Warczyński, *Skuteczność małżeńskiej umowy majątkowej wobec osób trzecich w ujęciu prawnoporównawczym*, „Przegląd Sądowy” 2010, nr 10, s. 48–60.

## 1.2. Wykładnia przepisów i stosowanie prawa ubezpieczeń społecznych zawierających pojęcia lub normujących instytucje identyczne lub podobne w zakresie celu/funkcji do pojęć i instytucji cywilnoprawnych

### 1.2.1. Uwagi ogólne

Inną płaszczyznę analiz oddziaływania prawa cywilnego na wykładnię przepisów i stosowanie prawa ubezpieczeń społecznych otwierają relacje między pojęciami i instytucjami obu gałęzi prawa, które łączą identyczne lub podobne cele i funkcje. Także w tym przypadku emanowanie prawa cywilnego może przybierać różne formy, od wpływu na samą wykładnię przepisów, w tym przypisanie znaczenia terminowi różno- lub podobnie brzmiącemu po zastosowaniu danej normy prawnej *per analogiam*. Przy czym, przez wzgląd na ustalenie wspólnego (zbieżnego) *ratio legis* pojęć i instytucji można *a priori* przyjąć, że stopień tego oddziaływania prawa cywilnego może być istotny oraz znaczny.

Przeprowadzone we wcześniejszym fragmencie analizy zagadnienia wpływu prawa cywilnego na wykładnię przepisu art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej oraz ustalenie znaczenia terminu „wspólność małżeńska” wymagają dopełnienia o uwzględnienie także tych pojęć i instytucji prawa cywilnego (rodzinnego i spadkowego), które można by wstępnie uznać za powiązane wspólnotą celu i funkcji z kategorią „wspólności małżeńskiej” oraz ochroną na wypadek śmierci żywiciela rodziny<sup>963</sup>.

### 1.2.2. Pojęcie „wspólność małżeńska”

Stosując przepis art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej, sądy odwołują się albo do obowiązków małżonków określonych w art. 23 K.r.o., tj. wspólne pożycie, wzajemna pomoc, wierność oraz współdziałanie dla dobra rodziny<sup>964</sup>, albo do kategorii wspólności gospodarczej, rozumianej jako „wspólne zamieszkiwanie i prowadzenie przez małżonków wspólnego gospodarstwa domowego”<sup>965</sup> bądź łączą wszystkie te kategorie (wspólne pożycie, wspólność duchowa oraz wspólność gospodarcza), uznając, że „wspólność małżeńska” wymaga obok wspólnego zamieszkiwania i prowadzenia przez małżonków wspólnego gospodarstwa domowego także wierności, wspólnego pożycia i wzajemnej pomocy<sup>966</sup>. Na

---

<sup>963</sup> Zob. aprobusując o takiej zależności (wpływie) – A. Wypych-Żywicka, *Renta...*, s. 123.

<sup>964</sup> Np. wyrok SN z dnia 20 maja 1997 r., II UKN 122/97, OSNP 1998/6/189.

<sup>965</sup> Zdanie sądu I instancji w uzasadnieniu wyroku SN z dnia 6 marca 1997 r., II UKN 17/9, OSNP 1997/23/477.

<sup>966</sup> Pogląd Sądu Najwyższego w uzasadnieniu wyroku SN z dnia 6 marca 1997 r., II UKN 17/9, OSNP 1997/23/477.

uwagę zasługują także poglądy, według których „wspólność małżeńska”, będąc pewnym stanem faktycznym, oznacza „więź gospodarczą lub inną”<sup>967</sup> albo istniejącą do chwili śmierci rzeczywistą więź materialną i duchową<sup>968</sup>.

Nie wszystkie z wyróżnionych pojęć prawa rodzinnego, wiążących instytucję praw i obowiązków małżonków (art. 23–30 K.r.o.) w jednakowym stopniu i zakresie dzielają i oddają cel zamieszczenia w art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej pojęcia „wspólność małżeńska”, warunkującego nabycie prawa do renty rodzinnej dla wdowy/wdowca. Z tego punktu widzenia, spośród elementów wspólnego pożycia, takich jak: wspólność fizyczna<sup>969</sup>, wspólność duchowa<sup>970</sup> oraz wspólność gospodarcza, ta ostatnia może mieć największe znaczenie w kontekście wpływu na wykładnię przepisu art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej i jego stosowanie. Otóż wspólność gospodarcza, jak stwierdza się w doktrynie, „przejawia się przede wszystkim we wspólnym gospodarstwie domowym. W nim bowiem małżonkowie zaspokajają swoje codzienne potrzeby bytowe. Udział małżonków we wspólnym gospodarstwie domowym jest niezależny od rodzaju ustroju majątkowego, w jakim oni pozostają. Małżonkowie mogą bowiem przyjąć ustrój rozdzielności majątkowej i prowadzić wspólne gospodarstwo domowe”<sup>971</sup>. Znaczenie ma „wspólne, faktyczne zamieszkanie, a nie formalny tytuł wskazujący na posiadanie jednego mieszkania”<sup>972</sup>. Poza tym, z uwagi na alimentacyjny cel renty rodzinnej oraz powiązanie jej z kategorią (ryzykiem śmierci) żywiciela rodziny, prawnorodzinne powinności przyczyniania się do utrzymania rodziny – majątkowe prawa i obowiązki małżonków – powinny stanowić kluczowe kryterium oce-

<sup>967</sup> Uchwała SN z dnia 16 stycznia 1987 r., II UZP 56/86; wyrok SN z dnia 14 maja 1992 r., II URN 13/92 – cyt. za A. Bielska-Brodziak, *op. cit.*, *passim*.

<sup>968</sup> Wyrok SN z dnia 22 stycznia 1993 r., II URN 61/92, OSNC 1994/3/68; wyrok SN z dnia 7 lipca 1995 r., II URN 13/95, OSNP 1995/22/281. Zob. też przykłady różnego rozumienia „wspólności małżeńskiej” w powiązaniu z pojęciami prawa rodzinnego – A. Wypych-Żywicka, *Renta...*, s. 119–120 i powołana tam literatura.

<sup>969</sup> Jak zauważono w doktrynie, „wspólność fizyczna wynika z realizacji funkcji seksualnej i prokreacyjnej rodziny. Istnienie tej wspólności zależy jednak od natężenia funkcji seksualnej i zmienia się, a nawet zanika pod wpływem wielu czynników obiektywnych i subiektywnych. Pożycie fizyczne nie jest więc w każdym przypadku niezbędnym elementem wspólnego pożycia jako podstawy dobrego funkcjonowania małżeństwa” – T. Smoczyński, *Prawo...*, s. 218.

<sup>970</sup> W doktrynie zauważono, że „wspólność duchowa wynika z więzi psychicznej małżonków opartej na uczuciu miłości i przywiązania. Dalszym skutkiem tej więzi jest wzajemny szacunek, lojalność i wierność. Ten rodzaj więzi małżeńskiej wymyka się spod oceny i kontroli zewnętrznej, ponieważ uczucia i «stan ducha» człowieka są niemierzalne i subiektywne” – *ibidem*.

<sup>971</sup> *Ibidem*.

<sup>972</sup> *Ibidem*.

ny występowania „wspólności małżeńskiej”. Co istotne, „należą one do grupy uprawnień i obowiązków wyłączonych ze stosunków majątkowych ukształtowanych w ramach konkretnego ustroju majątkowego”, gdyż „stosunki majątkowe unormowane w art. 27–30 KRO dotyczą każdego związku małżeńskiego, niezależnie od ustroju majątkowego, w jakim małżonkowie pozostają. W prawie francuskim ten zbiór przepisów określa się jako *regime primaire, regime de base*, tj. normujący fundamentalne dla rodziny kwestie bytowe, niezależne od ustroju majątkowego”<sup>973</sup>.

Wobec tego wpływ pojęcia i związanej przez nie instytucji separacji na wykładnię przepisu art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej będzie ograniczony. Wszak sama rozdzielnosc majątkowa jako skutek separacji (art. 54 § 1 K.r.o.) nie jest – jak już zauważono – okolicznością prawnie doniosłą z punktu widzenia nabycia prawa do renty rodzinnej. Mimo orzeczenia separacji małżeństwo trwa, dlatego też wobec formalnego istnienia małżeństwa, niepozostawanie we wspólności małżeńskiej może być co najwyżej skutkiem orzeczenia separacji<sup>974</sup>. Innymi słowy, orzeczona separacja nie przesądza *ipso iure* braku wspólności małżeńskiej<sup>975</sup>, gdyż ta ostatnia oznacza pewien stan faktyczny<sup>976</sup>, który może kształtować się i zmieniać zależnie od postaw małżonków i innych okoliczności oraz niezależnie od sytuacji prawnej, w tym formalnej separacji.

W związku z dokonanymi ustaleniami wątpliwy jest także wpływ instytucji wydziedziczenia (art. 1008 K.c.) na wykładnię przepisu art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej. Podniesione w oświadczeniu spadkodawcy zarzuty pod adresem małżonka, że 1) postępuje uporczywie w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego lub 2) dopuścił się względem spadkodawcy lub jednej z najbliższych mu osób umyślnego przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności albo rażącej obrazy czci albo 3) uporczywie nie dopełnia względem

---

<sup>973</sup> *Ibidem*, s. 224.

<sup>974</sup> Wyrok SN z dnia 26 lipca 2006 r., III UK 60/06, LEX nr 1001325.

<sup>975</sup> Choć w niektórych orzeczeniach stwierdza się, że orzeczenie separacji wyklucza prawo do renty rodzinnej – wyrok SN z dnia 9 sierpnia 2007 r., I UK 67/06, OSNP 2008/19–20/297; wyrok SN z dnia 15 czerwca 2005 r., II UK 248/04, OSNP 2006/3–4/62; uchwała SN z dnia 17 stycznia 2012 r., I UZP 8/11, OSP 2013/2/22.

<sup>976</sup> Zob. uchwała SN (7) z dnia 26 października 2006 r., III UZP 3/06, OSNP 2007/9–10/138: „Warunkiem nabycia prawa do renty rodzinnej przez wdowę (wdowca) jest, poza spełnieniem przesłanek określonych w art. 70 ust. 1 i 2 ustawy 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (...) pozostawanie przez małżonków do dnia śmierci jednego z nich w stanie faktycznej wspólności małżeńskiej (art. 70 ust. 3 tej ustawy). Ciężar dowodu niepozostawania w tej wspólności spoczywa na organie rentowym”.

spadkodawcy obowiązków rodzinnych nie przystają do funkcji renty rodzinnej dla wdowy/wdowca i powiązanych z nią obowiązków i praw małżonków, w tym także o charakterze majątkowym. W kontekście ostatniego z wyróżnionych zarzutów, uzasadniających wydziedziczenie, należy dodatkowo zauważyć, że choć dotyczy on sfery obowiązków małżonków, to jednak jego podniesienie nie może stanowić przesłanki przemawiającej na rzecz uznania, że między zmarłym spadkodawcą, który dopuścił się wydziedziczenia małżonka, a tym małżonkiem nie występowała „wspólność małżeńska”. Ponieważ „prawa i obowiązki małżonków nie mają charakteru ekwiwalentności w rozumieniu ekwiwalentności świadczeń stron stosunku zobowiązaniowego (...)” i „obowiązek wierności, pomocy, dostarczania środków utrzymania obciąża każdego małżonka, niezależnie od tego, czy drugi małżonek również zachowuje się poprawnie i wykonuje własne obowiązki”<sup>977</sup>, fakt niedopełniania przez małżonka obowiązków rodzinnych względem spadkodawcy nie uzasadnia wniosku, że spadkodawca nie był „żywicielem” swego małżonka. Kategoria żywiciela rodziny w przypadku wdowy/wdowca czy małżonków rozwiedzionych konstruowana jest – ze względu na aksjologiczne oraz teoretyczno- i dogmatycznoprawne uwarunkowania kształtowania i stosowania prawa ubezpieczeń społecznych – przez odwołanie się do zobiektywizowanego modelu obowiązku alimentacyjnego między małżonkami, wykluczając działania korygujące z powołaniem się na zasady współżycia społecznego. Na stosowanie art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej, w tym wykładnię zwrotu „wspólność małżeńska”, nie mogą mieć wpływu zarówno wydziedziczenie oparte na art. 1008 pkt 1 K.c., jak i możliwość uchylenia się od wykonania obowiązku alimentacyjnego na podstawie art. 144<sup>1</sup> K.r.o.<sup>978</sup> czy też ewentualnie wystąpienie okoliczności uzasadniające uznanie spadkobiercy za niegodnego (art. 928 K.c.). Natomiast w odniesieniu do zarzutu dopuszczenia się względem spadkodawcy lub jednej z najbliższych mu osób umyślnego przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności albo rażącej obrazy czci (art. 1008 pkt 2 K.c.) podkreślić trzeba, że okoliczność taka była rozpatrywana w orzecznictwie i doktrynie, a nawet wykorzystana w praktyce jako mająca wpływ na wykładnię i zastosowanie art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej ze skutkiem w postaci odmowy prawa do renty ro-

<sup>977</sup> T. Smoczyński, *Prawo...*, s. 215.

<sup>978</sup> Przed wejściem w życie art. 144<sup>1</sup> K.r.o. (przed 13 czerwca 2009 r.) – na podstawie art. 5 K.c. – zob. uchwała pełnego składu Izby Cywilnej i Administracyjnej z dnia 16 grudnia 1987 r., III CZP 91/86, OSNC 1988/4/42.

dzinnej w stosunku do wdowy, która zabiła męża<sup>979</sup>. Jednocześnie dostrzec wypada, że zastosowanie dyrektywy wykładni historyczno-prawnej nakazuje uznać, że *de lege lata* ustawodawca nie warunkuje nabycia prawa do renty rodzinnej od postawy moralnej oraz innych zachowań (w tym dopuszczenia się umyślnego czynu przestępnego przeciwko żywicielowi) osoby należącej potencjalnie do kręgu osób, które tracą żywiciela rodziny. O ile bowiem na gruncie poprzednio obowiązującej ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin<sup>980</sup> (art. 77 ust. 1) prawa do świadczeń albo do świadczeń w wyższym wymiarze nie nabywała osoba, która wywołała przestępstwem umyślnym okoliczności uzasadniające powstanie tego prawa, o tyle na gruncie obowiązującej od 1 stycznia 1999 r. ustawy emerytalnej okoliczność taka nie ma prawnego znaczenia.

### 1.2.3. Pojęcie „przyczynianie się do utrzymania”

Potencjalny obszar wpływu prawa cywilnego (rodzinnego) na wykładnię przepisów regulujących prawo do renty rodzinnej pojawia się także na gruncie przepisu art. 71 pkt 1 ustawy emerytalnej, zawierającego – podobne w zakresie celu do obowiązku dostarczenia alimentów dla krewnych (art. 127 i art. 133 § 1 i 2 K.r.o.) – pojęcie „przyczyniania się do utrzymania” (art. 71 pkt 1 ustawy emerytalnej).

Ponieważ pojęcie „przyczynianie się do utrzymania” występuje w kontekście warunku nabycia prawa do renty rodzinnej przez rodziców w związku ze śmiercią ich dziecka, będącego ubezpieczonym lub świadczeniobiorcą, w orzecznictwie pojawiło się dążenie do nadawania znaczenia temu terminowi przez pryzmat warunków ustalenia obowiązku alimentacyjnego dziecka wobec rodzica. Skoro, według art. 133 § 2 K.r.o., rodzic jest uprawniony do świadczeń alimentacyjnych od dziecka, jeżeli znajduje się w niedostatku, w orzecznictwie tym uznaje się powszechnie, że także pozostawanie w niedostatku dookreśla (uzupełnia zawężająco) sens terminu „przyczynianie się do utrzymania”, iż warunkiem nabycia prawa do renty rodzinnej jest „stałe przyczynianie się do utrzymania rodziców w sposób adekwatny do spełniania obowiązku alimentacyjnego uregulowanego w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym”<sup>981</sup>. Wobec tego wywodzi się, że „«przyczynianie się do utrzymania» oznacza, z jednej strony

---

<sup>979</sup> Zob. A. Bielska-Brodziak, *op. cit.*, s. 21 oraz powołane w całym opracowaniu orzecznictwo.

<sup>980</sup> Dz. U. Nr 40, poz. 267 ze zm.

<sup>981</sup> Postanowienie SN z dnia 24 stycznia 2024 r., I USK 58/23, LEX nr 3658509.

regularność świadczeń, które jednak nie polegają na polepszeniu standardu życia, jeżeli przed otrzymaniem dodatkowych środków, rodzic był w stanie zaspokoić swoje podstawowe potrzeby socjalne<sup>982</sup>, stąd renta rodzinna po zmarłym dziecku należy się rodzicom wtedy, gdy dziecko bezpośrednio przed śmiercią przyczyniało się do ich utrzymania, czyli spełniało „obowiązek alimentacyjny wobec rodziców pozostających w niedostatku”<sup>983</sup>.

Wykładnia przepisu art. 71 pkt 1 ustawy emerytalnej w zakresie zarówno znaczenia zwrotu „przyczynianie się do utrzymania”, jak i ogólnie warunków nabycia prawa do renty rodzinnej dokonywana pod wpływem prawa cywilnego, czyli z uwzględnieniem warunku pozostawania w niedostatku z art. 133 § 2 K.r.o. wprowadzać może stan niepewności co do treści i zakresu ochrony na wypadek ziszczenia się ryzyka śmierci żywiciela<sup>984</sup>. Pojęcie niedostatku nie zostało bowiem zdefiniowane w przepisach K.r.o. W orzecznictwie sądów cywilnych przyjmuje się zaś niejednolicie, że „stan niedostatku, o którym mowa w art. 133 § 2 k.r.o., ma miejsce wówczas, gdy dana osoba ma trudności z utrzymaniem się na minimalnym poziomie”<sup>985</sup>, gdy brakuje jej środków na pokrycie niezbędnych w jej sytuacji życiowej i zdrowotnej potrzeb<sup>986</sup> lub gdy osoba uprawniona nie może w pełni zaspokoić swoich usprawiedliwionych potrzeb<sup>987</sup> (por. art. 135 K.r.o.). Także w doktrynie prawa cywilnego brakuje zgodności co do znaczenia terminu „niedostatek”. Jedni autorzy twierdzą, że „nie można zgodzić się z poglądem, że stan niedostatku należy oceniać przez pryzmat minimum socjalnego”<sup>988</sup>,

---

<sup>982</sup> Postanowienie SN z dnia 16 czerwca 2020 r., I UK 223/19, LEX nr 3157579; także wyrok SN z dnia 4 czerwca 2013 r., I UK 18/13, Legalis nr 768507.

<sup>983</sup> Wyrok SN z dnia 18 października 2018 r., III UK 159/17, LEX nr 2563540; tak też: postanowienie SN z dnia 24 stycznia 2024 r., I USK 58/23, LEX nr 3658509 oraz wyrok SN z dnia 4 czerwca 2013 r., I UK 18/13, Legalis nr 768507.

<sup>984</sup> Zob. na temat pewności prawa w stosunkach regulowanych przez prawo ubezpieczeń społecznych w kontekście relacji do prawa cywilnego i jego wpływu na stosowanie prawa ubezpieczeń społecznych – T. Zieliński, *Ubezpieczenia...*, s. 135.

<sup>985</sup> Wyrok SO w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 22 września 2014 r., II Ca 507/14, LEX nr 1611250.

<sup>986</sup> Wyrok NSA w Warszawie z dnia 20 lutego 2002 r., III SA 2549/00, LEX nr 76611.

<sup>987</sup> G. Jędrejek, *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz aktualizowany*, LEX/el. 2019, art. 133 i powołane tam orzecznictwo, m.in. wyrok SN z dnia 20 stycznia 2000 r., I CKN 1187/99, LEX nr 51632; orzeczenie SN z dnia 29 września 1958 r., II Cr 817/57, OSPiKA 1959/11/294; orzeczenie SN z dnia 23 października 1962 r., III Cr 16/62, OSPiKA 1964/10/191; uchwała SN z dnia 16 grudnia 1987 r., III CZP 91/86, OSNCP 1988/4/42; wyrok SN z dnia 3 marca 1999 r., III CKN 826/98, LEX nr 1213503.

<sup>988</sup> A. Kawałko, H. Witczak, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz aktualizowany*, red. M. Fras, M. Habdas, LEX/el. 2023, art. 133. W doktrynie prawa cywilnego krytycznie traktuje się

inni zaś uznają, że niedostatek zachodzi wtedy, gdy nie można samodzielnie zaspokoić niezbędnych czy wręcz elementarnych (a nie „usprawiedliwionych”) potrzeb<sup>989</sup>. Ta niejasność i zróżnicowanie stanowisk doktryny i judykatury prawa cywilnego w kwestii rozumienia „niedostatku” przemawia na rzecz zachowania autonomii względem prawa cywilnego w toku wykładni przepisu art. 71 pkt 1 ustawy emerytalnej, czyli określania strony podmiotowej ryzyka śmierci żywiciela rodziny.

Ponadto należy zauważyć, że instytucja renty rodzinnej nie jest prostym odzwierciedleniem obowiązku alimentacyjnego<sup>990</sup>. Przesłanki powstania tego obowiązku mogą, ale nie muszą – stosownie do decyzji ustawodawcy ubezpieczeniowego – determinować kluczową kategorię prawa ubezpieczeń społecznych, jaką jest ryzyko socjalne. Na kształt tego obowiązku składają się bowiem uwarunkowania<sup>991</sup> (np. uwzględnienie konieczności zaspokojenia potrzeb innych członków rodziny, np. dzieci; zob. też przesłanki ograniczenia obowiązku alimentacyjnego, określone w art. 133, art. 134 i art. 135 K.r.o.), które w przypadku renty rodzinnej – wypłacanej z funduszu publicznego, działającego na podstawie zasady solidarności wspólnoty ryzyka i zakładającego redystrybucję środków wedle przyjętych kryteriów ochrony socjalnego ryzyka – nie mają znaczenia. Alimenty dostarczają środków do życia, natomiast renta rodzinna pełni funkcję kompensacyjną w stosunku do straty spowodowanej śmiercią żywiciela rodziny, jest dochodem zastępczym i mającym stworzyć dla członków rodziny szansę na zachowanie dotychczasowego poziomu życia<sup>992</sup>. Prawo ubezpieczeń społecznych, kształtując kategorię „ży-

---

praktykę używania „niedostatku” jako kryterium służącego do doprecyzowania przesłanki stanu usprawiedliwionych potrzeb z art. 135 § 1 K.r.o. – J. Strzebińczyk, *Prawo rodzinne*, Warszawa 2013, s. 353–355.

<sup>989</sup> J. Strzebińczyk, *op. cit.*, s. 353; M. Tenenbaum-Kulig, *op. cit.*, s. 56 i powołana tam literatura.

<sup>990</sup> Dla porównania instytucja prawa cywilnego – renta z art. 446 § 2 K.c. – została ukształtowana z uwzględnieniem związku gałęziowego z prawem rodzinnym, gdyż warunkiem jej zasądzenia jest „ciążenie na zmarłym obowiązku alimentacyjnego” – renta obligatoryjna albo dobrowolna realizacja obowiązku alimentacyjnego (renta fakultatywna) – zob. więcej – M. Tenenbaum-Kulig, *op. cit.*, s. 51 i n.

<sup>991</sup> Jedynie w przypadku renty z art. 446 § 2 K.c., ze względu na warunki jej uzyskania wyrażone *expressis verbis*, przy ocenie, czy rodzicom zmarłego przysługuje roszczenie rentowe, należy uwzględnić uprzywilejowaną pozycję dzieci zmarłego. Wtedy roszczenia rodziców – ze względu na możliwości zarobkowe i majątkowe zmarłego oraz potrzeby jego zstępnych – mogą zostać nieuwzględnione – *ibidem*, s. 73.

<sup>992</sup> T. Bińczycka-Majewska, *Wybrane zagadnienia prawa do renty rodzinnej*, GSP 2007, tom XVII, s. 407; A. Wypych-Żywicka, *Renta...*, s. 182.



wiciela rodziny”, niekiedy w pełni respektuje związki funkcjonalne z prawem rodzinnym i – w odniesieniu do warunków nabycia prawa do renty rodzinnej przez dzieci własne lub przysposobione czy wdowę/wdowca lub małżonków rozwiedzionych – bazuje na ukształtowanym przez prawo rodzinne modelu stosunków alimentacyjnych między tymi członkami rodziny, w tym małżonkami/byłymi małżonkami. Innym razem jednak – korzystając z uzasadnionej względami aksjologicznymi i prakseologicznymi autonomii – kształtuje, niezależnie od K.r.o., obraz żywiciela rodziny uwzględniający rzeczywisty stan stosunków społecznych i relacji międzyludzkich (rodzinnych). Odpowiada to poglądom doktryny, że ryzyko śmierci żywiciela rodziny polega na prawdopodobieństwie wystąpienia zagrożenia „obumarcia” i pozostawienia bez środków utrzymania osób, wobec których żywiciel z tytułu prawnego, ale też z tytułu społecznego, obyczajowego i moralnego ma zobowiązanie o charakterze alimentacyjnym<sup>993</sup>. Przykładem takiego podejścia jest, obok np. regulacji zawartej w art. 68 ust. 1 ustawy emerytalnej w zakresie prawa do renty rodzinnej dla dzieci drugiego małżonka<sup>994</sup> lub art. 69 ustawy emerytalnej, prawo do renty rodzinnej dla rodziców (art. 71 ustawy emerytalnej). Także analiza historycznoprawna dowodzi tezy, że dokonywane z upływem lat zmiany warunków nabycia prawa do renty rodzinnej są inspirowane wartościami wyznaczającymi osiągnięty w danym okresie postęp społeczny, co skutkuje z reguły łagodzeniem przesłanek ograniczających dostęp do tego świadczenia<sup>995</sup> (szerszym ujęciem treści kategorii żywiciela rodziny). Ustalając znaczenie zwrotu „przyczyniał się do utrzymania”, należy dać pierwszeństwo dyrektywie domniemania znaczenia języka polskiego, przyjmując, że oznacza ono „przykładanie ręki” do utrzymania, „doprowadzanie” do utrzymania, „udział” w utrzymaniu, zaś samo „utrzymanie” oznacza „pieniądze wydawane na życie”, bez jednak podstaw do limitowania poziomu tego życia (jego standardu)<sup>996</sup>.

<sup>993</sup> Por. J. Jończyk, *Prawo...*, s. 16.

<sup>994</sup> Tu także ustawodawca, korzystając z autonomii względem prawa cywilnego, objął dzieci drugiego małżonka zakresem prawa do renty rodzinnej, bez uwzględnienia okoliczności posiadania przez nie uprawnień do alimentów od drugiego rodzica. Dlatego też nie zasługuje na akceptację wykładnią zakładającą wpływ prawa rodzinnego w zakresie regulacji obowiązku alimentacyjnego na wykładnię i stosowanie art. 68 ust. 1 ustawy emerytalnej w stosunku do dzieci drugiego małżonka. Zob. wyrok SN z dnia 17 czerwca 1982 r., II URN 91/82, LEX nr 12753.

<sup>995</sup> T. Bińczycka-Majewska, *Wybrane...*, s. 407.

<sup>996</sup> Nt. znaczenia warunku przyczyniania się do utrzymania por. też: A. Wypych-Żywicka, *Renta...*, s. 143 i n.

### 1.3. Wykładnia przepisów i stosowanie prawa ubezpieczeń społecznych zawierających terminy lub normujących instytucje nieznane prawu cywilnemu, ale oparte na ideach prawa cywilnego

#### 1.3.1. Idea dziedziczenia

Zgodnie z przepisem art. 136 ust. 1–3 ustawy emerytalnej, w razie śmierci osoby, która zgłosiła wniosek o świadczenia określone ustawą, świadczenia należne jej do dnia śmierci wypłaca się małżonkowi, dzieciom, z którymi prowadziła wspólne gospodarstwo domowe, a w razie ich braku – małżonkowi i dzieciom, z którymi osoba ta nie prowadziła wspólnego gospodarstwa domowego, a w razie ich braku – innym członkom rodziny uprawnionym do renty rodzinnej lub na których utrzymaniu pozostawała ta osoba. Osoby te mają prawo do udziału w dalszym prowadzeniu postępowania o świadczenia, nieukończonego wskutek śmierci osoby, która o te świadczenia wystąpiła. Roszczenia o wypłatę świadczeń wygasają po upływie 12 miesięcy od dnia śmierci osoby, której świadczenia przysługiwały, chyba że przed upływem tego okresu zgłoszony zostanie wniosek o dalsze prowadzenie postępowania.

Przepis art. 136 ustawy emerytalnej reguluje instytucję wypłaty określonym osobom nabytego przez zmarłą osobę uprawnioną i zrealizowanego przez nią (złożenie wniosku) świadczenia z ubezpieczeń społecznych<sup>997</sup>, choć niepozwolonego do jej dyspozycji (świadczenie niewypłacone). Instytucja ta jest jednym z wielu przykładów autonomii instytucjonalnej ustawodawcy ubezpieczeniowego i polega na przyjęciu w pełni odrębnej i przede wszystkim swoistej dla prawa ubezpieczeń społecznych regulacji (instytucji) prawnej. Odpowiada ona aksjologii i metodologii tej gałęzi prawa, konsekwentnie respektując po pierwsze fakt, że osoba uprawniona do świadczeń nie może zrzec się swojego prawa ani też przekazać go innej wybranej przez siebie osobie (brak możliwości swobodnego rozporządzania prawem, także na wypadek śmierci<sup>998</sup>), zaś usta-

---

<sup>997</sup> Prawo nabyte i zrealizowane w związku ze spełnieniem warunków określonym w ustawie (art. 100 ustawy emerytalnej) oraz ze złożeniem wniosku o ustalenie prawa (art. 116 i art. 129 ustawy emerytalnej). „Realizowane” prawo do świadczeń z ubezpieczeń społecznych to prawo „nabyte” (*ex lege*) oraz zarazem prawo, o ustalenie którego złożono wniosek, gdyż wedle art. 129 ustawy emerytalnej wypłata świadczenia następuje od miesiąca złożenia wniosku. Określenie „zrealizowane” świadczenie obejmuje realizację w sensie prawnym, a nie w sensie faktycznym – czyli pozostawienie w dyspozycji – tak: wyrok SA w Szczecinie z dnia 29 listopada 2023 r., III AUa 423/22, LEX nr 3696344; por. wyrok SN z dnia 22 września 2021 r., III USKP 61/21, Legalis nr 2638613.

<sup>998</sup> I. Jędrasik-Jankowska, *Pojęcia...*, wyd. 6, s. 41.

wodawca korzysta ze swobody ustanowienia normami bezwzględnie obowiązującymi regulacji prawnej, przewidującej możliwość „przejścia” tych uprawnień na inne osoby. Po drugie, instytucja wypłaty nabytego i zrealizowanego świadczenia z ubezpieczeń społecznych uwzględnia to, że świadczenia z ubezpieczeń społecznych (dla ubezpieczonych oraz członków ich rodzin) mają osobisty charakter i są ściśle związane z osobą uprawnioną<sup>999</sup>, jej osobistym interesem wyrażonym w ochronie na wypadek ziszczenia się ryzyka socjalnego. Ryzyko to dotyka bowiem osobistej kwestii zdolności do pracy czy też szerzej – możliwości jej świadczenia, uwarunkowanej okolicznościami natury biologicznej (medycznej), psychicznej i umysłowej, związanymi z indywidualnymi predyspozycjami, wiekiem, wykształceniem i umiejętnościami (kwalifikacjami) oraz z pełnionymi rolami społecznymi (małżonek, rodzic, dziecko, członek rodziny itp.). Prawa do emerytury, renty, zasiłków z ubezpieczenia chorobowego i wypadkowego oraz pozostałych świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego z chwilą śmierci osoby uprawnionej tracą swój cel i – pomimo majątkowego charakteru – nie wchodzi do spadku<sup>1000</sup>. Za takim wnioskiem przemawiają też względy natury teoretyczno-dogmatycznoprawnej, w tym okoliczność, że dziedziczeniu podlegają jedynie prawa i obowiązki o charakterze cywilnoprawnym, wynikające ze stosunków cywilnoprawnych<sup>1001</sup>. Stąd także w razie braku wymienionych w art. 136 ust. 1–3 ustawy emerytalnej osób albo niezgłoszenia przez nie roszczenia we wskazanym terminie 12 miesięcy od dnia śmierci uprawnionego – prawo do niewypłaconych świadczeń z ubezpieczeń społecznych wygasa.

<sup>999</sup> Tak: postanowienie SN z dnia 3 lutego 2022 r., II USK 448/21, LEX nr 3397423; por. wyrok SN z dnia 12 lutego 1971 r., I CR 651/70, Legalis nr 15191.

<sup>1000</sup> W doktrynie prawa cywilnego zgodnie się przyjmuje, że spadek obejmuje ogół cywilnoprawnych praw i obowiązków majątkowych, które po śmierci danej osoby w związku z tą zaszczością odpowiednio przysługują lub obciążają jej spadkobiercę lub spadkobierców. Przy czym w skład spadku wchodzi też te obowiązki, które nigdy nie ciążyły na spadkodawcy – J. Kuźmicka-Sulikowska, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, wyd. 11, red. E. Gniewek, P. Machnikowski, Warszawa 2023, art. 922. Na spadkobierców przechodzi też obowiązek zwrotu korzyści majątkowej uzyskanej przez spadkodawcę bezpodstawnie, zaś po stronie uprawnionej – roszczenie o wydanie takiej korzyści bądź jej wartości. Skoro jednak świadczeń z ubezpieczeń społecznych nie zalicza się do cywilnoprawnych praw majątkowych, to również nienależnie pobrane świadczenia w rozumieniu art. 84 ust. 2 ustawy systemowej, ustalone w decyzji skierowanej do świadczeniobiorcy, który następnie zmarł, nie wchodzi w skład spadku.

<sup>1001</sup> Por. W. Borysiak, *Dziedziczenie. Konstrukcja prawna i ochrona*, Warszawa 2013 i powołana tam literatura oraz uchwała SN z dnia 26 marca 2002 r., III CZP 14/02, OSNC 2002/12/148; wyrok SN z dnia 7 marca 2017 r., III UK 88/16, OSNP 2018/5/62; J. Kuźmicka-Sulikowska, *op. cit.*, art. 922.

Przepis art. 136 ustawy emerytalnej realizuje ideę wyrażoną w art. 922 § 2 K.c., wedle której nie należą do spadku prawa i obowiązki zmarłego ściśle związane z jego osobą, jak również prawa, które z chwilą jego śmierci przechodzą na oznaczone osoby niezależnie od tego, czy są one spadkobiercami<sup>1002</sup>. Przepis ten, ustanawiając swoistą instytucję prawną „przejścia” praw do świadczeń z ubezpieczeń społecznych na wskazane w nim osoby, w sposób luźny nawiązuje do katalogu spadkobierców, określonego w prawie cywilnym, kategorii obowiązku alimentacyjnego i do pewnego stopnia także – nawiązującej do ogólnego modelu obowiązku alimentacyjnego – kategorii żywiciela rodziny, wyznaczającej zakres podmiotowy renty rodzinnej.

W ogólnej konstrukcji instytucji wypłaty nabytego i zrealizowanego świadczenia z ubezpieczeń społecznych (świadczenia niewypłaconego) wybrzmiewa zaś cywilistyczna idea dziedziczenia, według której ustawodawca – działając w granicach swojej autonomii, zdeterminowanej przez wewnętrzne i zewnętrzne uwarunkowania prawne i społeczne danej gałęzi prawa i regulowanej przez nią dziedziny stosunków społecznych – może określić krąg następców prawnych, zapewniają sukcesję praw majątkowych<sup>1003</sup>. Idea dziedziczenia wyraża się w dostrzeżeniu potrzeby majątkowej ochrony osób sobie bliskich, gdyż w obrębie podstawowej komórki społecznej – rodziny – winno następować wsparcie nie tylko w sferze niematerialnej, ale przede wszystkim w wymiarze materialnym<sup>1004</sup>. Idea dziedziczenia jest kontynuacją myśli (idei prawa rodzinnego), by zabezpieczyć zbliżony poziom życia dla poszczególnych członków rodziny oraz zagwarantować im odpowiedni status materialny<sup>1005</sup>. Mają tu znaczenie więzi wynikające z pozycji prawnej, o charakterze rodzinnym, ale także więzi typu osobistego, oparte na wspólności duchowej czy uczuciowej<sup>1006</sup>.

---

<sup>1002</sup> Por. I. Jędrasik-Jankowska, *Komentarz do ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych*, [w:] *Prawo do emerytury z ubezpieczenia i zabezpieczenia społecznego. Komentarz do ustaw z orzecznictwem*, wyd. II, Warszawa 2019, art. 136.

<sup>1003</sup> Może też zadecydować o dalszych losach danego prawa majątkowego, przewidując np., że w razie niedopełnienia określonych warunków (złożenia w terminie wniosku o niewypłacone świadczenie) nastąpi jego wygaśnięcie (wygaśnięcie uprawnienia do uzyskania niezrealizowanego świadczenia). Por. wyrok SA w Łodzi z dnia 13 sierpnia 2018 r., III AUa 1460/17, LEX nr 2600860.

<sup>1004</sup> M. Załucki, *Wydziedziczenie w prawie polski de lege lata*, [w:] *Wydziedziczenie w prawie polskim na tle porównawczym*, Warszawa 2020, *passim*.

<sup>1005</sup> *Ibidem*.

<sup>1006</sup> Por. *ibidem*.

Choć instytucja wypłaty nabytego i zrealizowanego świadczenia z ubezpieczenia społecznego (świadczenia niewypłaconego) nawiązuje do idei dziedziczenia ustawowego, została ona jednak ukształtowana w całości autonomicznie względem regulacji prawa spadkowego. W szczególności nie przewiduje ona możliwości jakiegokolwiek rozporządzenia *mortis causa* mającego za przedmiot nabyte i zrealizowane prawa do świadczeń niewypłaconych za życia uprawnionego. Przepisy prawa spadkowego w zakresie regulującym wydziedziczenie (art. 1008 K.c. i n.), a także sam fakt skorzystania z tego uprawnienia przez zmarłego świadczeniobiorcę nie mają żadnego wpływu na wykładnię przepisu art. 136 ustawy emerytalnej i jego stosowanie. W zakresie analizowanej instytucji pomiędzy prawem ubezpieczeń społecznych a prawem cywilnym (spadkowym) nie zachodzą jakiegokolwiek związki strukturalne. Przeciwno faktycznym związkom funkcjonalnym przemawia zaś odrębność celów instytucji uregulowanej w art. 136 ustawy emerytalnej oraz instytucji dziedziczenia. Celem dziedziczenia jest dążenie do zachowania „ciągłości wielu stosunków prawnych i zabezpieczenia interesów pozostałych uczestników obrotu, tak by nie tracili swoich uprawnień w zależności do okoliczności losowej w postaci śmierci swojego kontrahenta”<sup>1007</sup>. Dziedziczenie dotyczy sukcesji i ewentualnego podziału praw i obowiązków cywilnoprawnych, stąd krąg ustawowych spadkobierców oparto na tzw. hipotetycznej woli statystycznego spadkodawcy, by odpowiadał on aktualnym oczekiwaniom społecznym. Ponieważ stosunki cywilnoprawne o charakterze majątkowym są obliczone najczęściej na czas niezależny od długości życia ich podmiotów będących osobami fizycznymi, to prawo spadkowe powinno wyznaczyć następców w razie śmierci podmiotu takiego stosunku. Tylko bowiem pojawienie się sukcesora stwarza szansę na kontynuację gospodarczego użytku majątku należącego do spadkodawcy i służy ochronie bezpieczeństwa obrotu<sup>1008</sup>.

Cel instytucji wypłaty nabytego i zrealizowanego świadczenia z ubezpieczeń społecznych (świadczenia niewypłaconego) jest uwarunkowany pozycją prawną zmarłego jako emeryta, rencisty czy ubezpieczonego i określa on krąg osób uprawnionych do wypłaty na podstawie kryterium obowiązku alimentacyjnego lub/i faktycznych więzi gospodarczych. Nie chodzi tu o kontynuację stosunków cywilnoprawnych, czyli cele związane z ochroną obrotu gospodar-

<sup>1007</sup> J. Kuźmicka-Sulikowska, *op. cit.*, art. 922.

<sup>1008</sup> M. Załucki, *op. cit.*, *passim*. Por. uzasadnienie do projektu ustawy z dnia 2 kwietnia 2009 r. – o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, Druk Sejmowy nr 1541, s. 1 i n.

czego, lecz o kontynuację obowiązku zaspakajania potrzeb rodziny i związaną ze świadczeniami z ubezpieczeń społecznych ochroną socjalną. Z tego też powodu roszczenie o wypłatę świadczenia wygasa po upływie 12 miesięcy od dnia śmierci uprawnionego. Odzwierciedla to istotę świadczeń z ubezpieczeń społecznych, które mają zaspakajać – podobnie jak utracony/ograniczony na skutek ziszczenia się ryzyka socjalnego dochód – bieżące potrzeby, a nie służyć (zmierzać do) kapitalizacji. Dlatego też realizacja i wypłata nabytego *ex lege* (prawo nabyte *in abstracto*, prawo nabyte niezrealizowane) prawa do świadczeń następuje na wniosek (np. art. 116 ustawy emerytalnej), zaś samo prawo do wypłaty wygasa po upływie wskazanego w ustawach okresu, jeśli roszczenie o ustalenie i wypłatę nie zostanie zgłoszone (np. art. 129 ustawy emerytalnej, art. 67 ustawy chorobowej).

Brak akceptacji dla wpływu instytucji prawa spadkowego (w tym wydziedziczenia) na wykładnię przepisów i stosowanie prawa ubezpieczeń społecznych znajduje uzasadnienie nie tylko ze względów prakseologicznych, ale też aksjologicznych (rozporządzanie majątkiem na wypadek śmierci wiąże się z autonomią woli podmiotów prawa cywilnego<sup>1009</sup>). Względy natury teoretyczno-dogmatycznoprawnej przemawiają zaś przeciwko odwoływaniu się do instytucji przewidujących stosowanie klauzul generalnych.

### 1.3.2. Idea powiernictwa

Innym przykładem instytucji prawa ubezpieczeń społecznych, nieznaney prawu cywilnemu, ale opartej na jego ideach jest uregulowany w art. 29 ust. 1 ustawy systemowej układ ratalny.

Zgodnie z tym przepisem ze względów gospodarczych lub innych przyczyn zasługujących na uwzględnienie Zakład może na wniosek dłużnika odroczyć termin płatności należności z tytułu składek oraz rozłożyć należność na raty, uwzględniając możliwości płatnicze dłużnika oraz stan finansów ubezpieczeń społecznych. Zawierana wtedy umowa (art. 29 ust. 1a ustawy systemowej) może dotyczyć także należności z tytułu składek w części finansowanej przez ubezpieczonego. Co istotne, nieopłacone w ustawowym terminie składki w części finansowanej przez ubezpieczonego nie stanowią własności płatnika, lecz należność przysługującą (własność) pracownikowi lub wykonawcy pracy na podstawie umowy cywilnoprawnej z tytułu niewypłaconego wynagrodze-

---

<sup>1009</sup> M. Załucki, *op. cit., passim*; B. Kordasiewicz, *Testamentowe dziedziczenie*, Wrocław 1978, s. 58.

nia<sup>1010</sup> (potrącenie kwoty składki z wynagrodzenia brutto). Jak zauważono w doktrynie, niewykonanie obowiązku składkowego powoduje, że płatnik staje się dłużnikiem wobec ZUS oraz wobec ubezpieczonego<sup>1011</sup>, choć w tym drugim przypadku podstawą tego stosunku i roszczeń są nie przepisy prawa ubezpieczeń społecznych, lecz prawo pracy lub prawo cywilne<sup>1012</sup>. Przepis art. 29 ust. 1 ustawy systemowej, upoważniając płatnika do zawarcia umowy ratalnej z ZUS dotyczącej także składek niezapłaconych, w części finansowanej przez ubezpieczonego daje mu „prawo do dysponowania składkami stanowiącymi własność ubezpieczonego”<sup>1013</sup>.

Zauważa się, że płatnik ma wtedy uprawnienia quasi-właścicielskie, choć powinien je wykonywać w ściśle określony sposób. Podkreśla się, że sytuacja taka jest szczególną cechą idei powiernictwa, odpowiadającego wyróżnionemu w doktrynie modelowi powiernictwa bez przeniesienia własności (powiernik włada cudzym majątkiem w imieniu własnym z uprawnieniami zbliżonymi do właścicielskich, zaś właściciel jest pozbawiony możliwości sprawowania zarządu)<sup>1014</sup>.

Mając powyższe na uwadze, można uznać, że nie budzi wątpliwości twierdzenie, iż płatnik zawierając umowę z ZUS o rozłożenie na raty należności z tytułu niezapłaconych składek także w części finansowanej przez ubezpieczonego działa w imieniu własnym, ponieważ zapłata składek stanowi jego obowiązek wynikający z prawa ubezpieczeń społecznych<sup>1015</sup>. Należy jednak podkreślić, że działania podejmowane przez płatnika zawierającego umowę z ZUS o rozłożenie na raty należności z tytułu niezapłaconych składek, dotyczącą także należności z tytułu składek w części finansowanej przez ubezpieczonego, nie mają wpływu na powstanie i treść ekspektatyw do świadczeń w określonej prawnie wysokości (art. 40 ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej, art. 40a ust. 1 ustawy systemowej, art. 40 ust. 1d w zw. z art. 40 ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej)<sup>1016</sup>. W zaistniałej sytuacji – z tytułu nieopłaconych składek w części finansowanej

---

<sup>1010</sup> I. Jędrasik-Jankowska, *Pojęcia i konstrukcje prawne ubezpieczenia społecznego*, wyd. 8, Warszawa 2016, s. 54; R. Pacud, *Stosunki prawne ubezpieczenia emerytalnego...*, s. 72; J. Szyjewska-Bagińska, *Umowa o rozłożenie należności z tytułu składek na raty – pozycja prawna dłużnika (płatnika składek)*, PiZS 2018, nr 10, s. 28.

<sup>1011</sup> J. Szyjewska-Bagińska, *op. cit.*, s. 29–30.

<sup>1012</sup> Zob. uchwała SN z dnia 5 grudnia 2013 r., III PZP 6/13; D. Dzieniszuk, *Prawo...*, s. 134.

<sup>1013</sup> J. Szyjewska-Bagińska, *op. cit.*, s. 30.

<sup>1014</sup> *Ibidem*, s. 30–31.

<sup>1015</sup> *Ibidem*, s. 31.

<sup>1016</sup> *Ibidem*, s. 32–33.

przez ubezpieczonego – to płatnik, a nie ubezpieczony jest dłużnikiem wobec ZUS. Wobec tego nie przekonuje twierdzenie, że beneficjentem działań płatnika – zawierającego układ ratalny, dotyczący nieopłaconych składek w części finansowanej przez ubezpieczonego – jest wtedy ubezpieczony (działanie płatnika w imieniu własnym, ale na rachunek ubezpieczonego)<sup>1017</sup>.

Powyższe nie podważa koncepcji, według której pozycja prawna płatnika, wykreowana przez przepis art. 29 ust. 1 ustawy systemowej, „nasuwa myśl o istnieniu pewnej formy powiernictwa ustawowego”<sup>1018</sup>.

Idea powiernictwa to – najogólniej rzecz ujmując – idea prawa prywatnego (prawa cywilnego, z pogranicza prawa rzeczowego) znana od czasów rzymskich, znajdująca obecnie zastosowanie w prawie prywatnym gospodarczym (tzw. kontynentalny model powiernictwa) lub w innych obszarach prawa prywatnego (tzw. klasyczne *law of trusts*, realizujące cele społecznie użyteczne)<sup>1019</sup>. Treścią tej idei jest ustalenie sytuacji prawnej osoby będącej w posiadaniu cudzej rzeczy i działającej we własnym imieniu, uzasadnione potrzebami gospodarczymi (np. powiernictwo z upoważnienia, „gospodarcze”, zakładające działanie w imieniu własnym na rachunek powierzającego oraz władanie rzeczą jak właściciel<sup>1020</sup>, przewłaszczenie, przelew na zabezpieczenie, zarząd powierniczy przedsiębiorstwem<sup>1021</sup>) lub realizujące cele społecznie użyteczne (anglosaski trust), powiązane z kwestiami spadkowymi i prawnorodzinnymi<sup>1022</sup>. W odniesieniu do sytuacji wykreowanej przez przepis art. 29 ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej możemy przyjąć, że płatnik dysponuje jak właściciel składkami stanowiącymi własność ubezpieczonego, gdyż z chwilą nieopłacenia ich w terminie przekształciły się one we własność ubezpieczonych. Swoisty jednak jest cel instytucji uregulowanej w art. 29 ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej, przyjmujący postać interesu instytucji ubezpieczeniowej, wspólnoty oraz FUS i państwa w zapłaceniu składek należnych oraz wywiązanie się przez płatnika z obowiązku względem ZUS (działanie we własnym imieniu).

---

<sup>1017</sup> *Ibidem*, s. 32.

<sup>1018</sup> *Ibidem*, s. 27.

<sup>1019</sup> Por. P. Stec, *O anglosaskim i kontynentalnym rozumieniu powiernictwa*, „Problemy Współczesnego Prawa Międzynarodowego, Europejskiego i Porównawczego” A.D.MMIII, vol. I, s. 7–10 i 25–26.

<sup>1020</sup> *Ibidem*, s. 18–19.

<sup>1021</sup> S. Włodyka, [w:] *Prawo umów w obrocie gospodarczym*, red. S. Włodyka, Kraków 1994, s. 99–100.

<sup>1022</sup> *Ibidem*, s. 21–22.



W konstrukcji tej nie występuje jednak element działania na rzecz (na rachunek) ubezpieczonego, bo – po pierwsze – zobowiązanym do zapłaty składek jest płatnik („dłużnik” wobec ZUS) oraz – po drugie – ubezpieczony nie ma wtedy w zapłaceniu składek interesu, gdyż nabywa on ekspektatywę do świadczeń w określonej wysokości, ustalanej od należnej kwoty składek bez względu na ich opłacenie (ewidencjonowanie składek należnych lub uwzględnianie w podstawie wymiaru zasiłków wynagrodzenia wypłaconego). Sprawia to, że nie ma podstaw – w odróżnieniu od modelu powiernictwa występującego w krajach prawa stanowionego<sup>1023</sup> – do wywodzenia roszczenia odszkodowawczego przez ubezpieczonego względem płatnika, jeśli ten drugi nie dopełnia warunków zawartej z ZUS umowy.

Instytucja uregulowana w prawie ubezpieczeń społecznych, nawiązując do idei powiernictwa, bliższa jest anglosaskiej odmianie powiernictwa – trustowi<sup>1024</sup>, pomimo że w przypadku konstrukcji ubezpieczeniowej nie mamy do czynienia z przeniesieniem własności na powiernika oraz działaniem na rachunek powierzającego<sup>1025</sup>. Ponadto anglosaski trust może powstać też z mocy ustawy, w wyniku zdarzeń faktycznych, niezależnie od woli stron, a czasem nawet wbrew niej<sup>1026</sup>. W szczególności jednak ubezpieczony podobnie do ustanawiającego w angielskim *law of trust* nie tylko „znika z pola widzenia”<sup>1027</sup>, lecz wręcz przez cały czas pozostaje w cieniu płatnika (jako finansujący część składki z własnych środków, znoszący stan potrącenia składki z wynagrodzenia brutto), nie mając także roszczeń względem niego wynikających z prawa ubezpieczeń społecznych.

Układ ratalny, będący przejawem „powierzenia” z mocy ustawy (art. 29 ust. 1 ustawy systemowej) płatnikowi składek prawa do decydowania o własności ubezpieczonego odzwierciedla zasadniczą cechę idei powiernictwa – wyodrębnienie wyłącznego dysponenta do zarządzania powierzonym mu prawem we własnym imieniu<sup>1028</sup>. Brakuje tu jednak drugiego z zasadniczych elementów

<sup>1023</sup> Por. P. Stec, *O anglosaskim...*, s. 18.

<sup>1024</sup> Por. K. Michałowski, *Trust i stosunki powiernicze w prawie angielskim*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 1996, nr 2, s. 293 i n.

<sup>1025</sup> Por. P. Stec, *O anglosaskim...*, s. 12.

<sup>1026</sup> *Ibidem*, s. 13 i 15; K. Michałowski, *op. cit.*, s. 297 n. W prawie niemieckim występuje też powiernictwo publicznoprawne, powstające *ex lege* – por. P. Stec, *O anglosaskim...*, s. 16.

<sup>1027</sup> Por. P. Stec, *O anglosaskim...*, s. 26.

<sup>1028</sup> Por. też nt. koncepcji rozciągnięcia pojęcia (idei) powiernictwa na stosunki szczególnie zaufania, a także odnoszenia jej do takich instytucji, jak: fundacja, wykonawca testamentu czy podstawienie proste – S. Grundmann, *Der Treuhandvertrag, insbesondere die verbende Treuhand*, München/Monachium 1997, s. 549.

powiernictwa – wewnętrznego stosunku – polegającego na działaniu w interesie beneficjenta, któremu przysługują – w razie naruszenia przez powiernika obowiązków – roszczenia odszkodowawcze<sup>1029</sup>.

Obie przywołanej instytucje stanowią swoiste – ukształtowane jako przejaw autonomii ustawodawcy ubezpieczeniowego względem prawa cywilnego – instytucje prawa ubezpieczeń społecznych, nieznanne prawu cywilnemu. Prawo cywilne pozostaje bez wpływu na wykładnię przepisów i stosowanie prawa ubezpieczeń społecznych w zakresie ich regulacji. Odwoływanie się do idei dziedziczenia (spadkobrania)<sup>1030</sup> lub powiernictwa<sup>1031</sup> pozwala co najwyżej na lepsze poznanie obu instytucji prawnych oraz zobrazowanie ich funkcjonowania w obrocie prawnym i społecznym. Używanie pojęć „dziedziczenie” czy „powiernictwo” w kontekście odpowiednio regulacji art. 136 ustawy emerytalnej czy art. 29 ust. 1 ustawy systemowej pełni przede wszystkim funkcję deskryptywną<sup>1032</sup>, nie determinując w żadnym zakresie oceny skutków tych instytucji, zwłaszcza z punktu widzenia uprawnień zmarłego uprawnionego do świadczenia z ubezpieczeń społecznych (np. rozporządzenie na wypadek śmierci) czy ubezpieczonego, którego własności – mającej za przedmiot niezapłacone składki – dotyczy układ ratalny (np. roszczenie odszkodowawcze względem płatnika)<sup>1033</sup>.

## 2. Wpływ instytucji części ogólnej prawa zobowiązań na wykładnię przepisów i stosowanie prawa ubezpieczeń społecznych

### 2.1. Uwagi ogólne

W doktrynie prawa ubezpieczeń społecznych powszechnie uznaje się zobowiązaniowy charakter stosunku ubezpieczenia społecznego i choć jednocześnie zastrzega się, że nie oznacza to cywilnoprawnej kwalifikacji tego stosunku,

<sup>1029</sup> A. Kędzierska-Cieślak, *Powiernictwo*, PiP 1977, z. 8–9, s. 51; T. Dybowski, *Zasada jedności własności państwowej a stosunek powiernictwa*, PiP 1984, z. 10, s. 24–27.

<sup>1030</sup> Zob. postanowienie SN z dnia 28 maja 2021 r., III USK 286/21, LEX nr 3181393.

<sup>1031</sup> Zob. J. Szyjewska-Bagińska, *op. cit.*, s. 27–35.

<sup>1032</sup> Por. podobnie – G. Tracz, F. Zoll, *Przydatność pojęcia powiernictwa dla prawa prywatnego*, „Przegląd Prawa Handlowego” 1998, nr 4, s. 24.

<sup>1033</sup> Por. inaczej w kontekście badań na konstrukcją prawną systemu opieki zdrowotnej w Polsce – D.E. Lach, *Powiernicza technika realizacji zabezpieczenia społecznego (na przykładzie ubezpieczenia zdrowotnego)*, PiP 2009, z. 3, s. 45, przypis 17.

to jednak na podstawie tego faktu albo stosuje się – cywilnoprawną, z zakresu prawa zobowiązań – terminologię do opisu relacji płatnik–ZUS czy ZUS–ubezpieczony w postaci określeń dłużnik i wierzyciel<sup>1034</sup> lub opisu konkretnych instytucji (np. obliczenia, potrącenia i zapłaty składek jako przekazania świadczenia, zobowiązania przekazanego<sup>1035</sup>) albo wyciąga się z tej ogólnej kwalifikacji jeszcze dalej idące wnioski polegające na uznaniu dopuszczalności stosowania przepisów K.c. (części ogólnej prawa zobowiązań) wprost lub *per analogiam* na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych<sup>1036</sup>. Podstawą dla takich twierdzeń może być także specyficznie pojmowany postulat (zasada) zupełności systemu prawa<sup>1037</sup>, według którego samo pozostawienie przez prawodawcę pewnych zachowań poza sferą regulacji prawnej ubezpieczeń społecznych, przy jednoczesnym braku wyraźnego odesłania do prawa cywilnego, daje podstawę do nadania im prawnego znaczenia przez zastosowanie odpowiednich przepisów prawa cywilnego, nawet bez konieczności stwierdzania luki<sup>1038</sup>. Zgodnie z tym poglądem w razie stwierdzenia, że dane zachowanie w określonej gałęzi prawa (na przykład w prawie podatkowym czy prawie ubezpieczeń społecznych) jest prawnie indyferentne i jednocześnie brakuje podstaw do uznania luki *extra legem* wypełnianej w drodze *analogii legis*, zachowanie zaś to jest uregulowane w prawie cywilnym, należałoby określić skutki prawne tego zachowania przez zastosowanie przepisów prawa cywilnego<sup>1039</sup>.

<sup>1034</sup> K. Antonów, *Stosunek...*, s. 312 i n.

<sup>1035</sup> Por. R. Pacud, *Stosunki prawne ubezpieczenia społecznego*, [w:] *System...*, s. 343.

<sup>1036</sup> Np. w zakresie stosowania przepisów o odpowiedzialności cywilnej w razie wyrządzenia szkody lub/i krzywdy – J. Jończyk, *Prawo...*, s. 69. W zakresie dopuszczalności zastosowania przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu oraz subrogacji – D.E. Lach, *Roszczenie...*, s. 25 i n. Należy jednak zauważyć, że w doktrynie prawa cywilnego podkreśla się, że „konsekwencją twierdzenia, że mamy do czynienia ze stosunkiem cywilnoprawnym, jest wniosek, iż do danego stosunku stosujemy prawo cywilne wprost” – R. Szczepaniak, *Stosowanie...*, s. 149.

<sup>1037</sup> Należy jednak podkreślić, że K. Antonów twierdzi, odwołując się do przekonania o ścisłości prawa ubezpieczeń społecznych, że prawo to stanowi zupełny system norm – K. Antonów, *Stosunek...*, s. 316–317.

<sup>1038</sup> Zdaniem R. Mastalskiego „brak określonej regulacji w prawie podatkowym nie oznacza zatem luki w prawie [...], lecz stanowi świadome odesłanie przez prawodawcę do przepisów prawa cywilnego [...], zgodnie z zasadą, iż prawo podatkowe jest częścią obowiązującego w Polsce porządku prawnego. Wszędzie tam, gdzie prawodawca nie korzysta z autonomii prawa podatkowego [...], należy w imię zasad zupełności i spójności systemu prawa – posługiwać się wykładnią systemową zewnętrzną prawa podatkowego, pozwalającą na odpowiednie stosowanie w tym prawie instytucji prawa cywilnego” – R. Mastalski, *Autonomia...*, s. 15–16.

<sup>1039</sup> R. Babińska-Górecka, *Zagadnienie stosowania przepisów kodeksu cywilnego do określenia niektórych następstw relacji płatnik – ubezpieczony z punktu widzenia założenia racjonalności prawodawcy*, PPIA 2020, t. CXX/2, s. 562.

## 2.2. Instytucja bezpodstawnego wzbogacenia, spełniania świadczenia przez osobę trzecią oraz subrogacji

Przykładowo w doktrynie i w orzecznictwie pojawiły się koncepcje ukształtowania relacji płatnik–ubezpieczony przez subsydiarne lub *per analogiam* zastosowanie przepisów Kodeksu cywilnego, jeżeli doszło do opłacenia przez płatnika z własnych środków (tj. bez potrącenia jej z przychodu ubezpieczonego) tej części składki, którą – zgodnie z art. 16 ustawy systemowej – finansuje ubezpieczony przez albo zastosowanie przepisów K.c. o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 409 i n. K.c.), o subrogacji (art. 518 K.c.) albo o spełnieniu świadczenia przez osobę trzecią (art. 474 K.c.).

Zgodnie z poglądami doktryny oraz judykatury pracodawca po zapłaceniu składki w części finansowanej przez ubezpieczonego z własnych środków może dochodzić zwrotu zapłaconej kwoty składek na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 405 K.c. i następne w zw. z art. 300 K.p.)<sup>1040</sup>. Nie jest to jednak forma (przejaw) wpływu prawa cywilnego na stosowanie prawa ubezpieczeń społecznych. Przeciwno takiemu ujęciu przemawia odrębność prawa pracy i prawa ubezpieczeń społecznych oraz określonych tymi gałęziami prawa powinności i uprawnień odpowiednio stron stosunku pracy oraz stron relacji: ubezpieczony–płatnik, ukształtowanej prawem ubezpieczeń społecznych. Ponadto, nawet na gruncie prawa pracy czy prawa cywilnego (umów) zastosowanie w tym przypadku przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu nie znajduje uzasadnienia<sup>1041</sup>.

Jak już zauważono, na stosowanie prawa ubezpieczeń społecznych w analizowanym przypadku mogłyby mieć wpływ: 1) przepisy K.c. o spełnieniu świadczenia jako osoba trzecia, gdyż można by dowodzić, że płatnik, opłacając z własnych środków (finansując) część składki finansowanej zgodnie z art. 16 ustawy systemowej przez ubezpieczonego, spełnił świadczenie jako osoba trzecia albo 2) przepisy K.c. o subrogacji, gdyż można by dowodzić, że „«przekazując» (...), «odprowadzając» (...) finansowane przez ubezpieczonego (części) składki do właściwej instytucji ubezpieczeniowej płatnik spłaca tym samym cudzy dług w rozumieniu art. 518 § 1 pkt 1 k.c. W konsekwencji można by uznać, że nabywa on wierzytelność do wysokości dokonanej zapła-

<sup>1040</sup> Zob. D. Dzienisiuk, *Prawo...*, s. 361 i powołana tam literatura; uchwała SN z dnia 5 grudnia 2013 r., III PZP 6/13, Legalis nr 744455.

<sup>1041</sup> Zob. uzasadnienie tego stanowiska – R. Babińska-Górecka, *Zagadnienie...*, s. 567–569.

ty i z tego względu mógłby żądać od ubezpieczonego zwrotu obciążającej go części składki”<sup>1042</sup>.

Mając na uwadze teoretyczno- i dogmatycznoprawne oraz aksjologiczne i prakseologiczne uwarunkowania autonomii prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego, należy zadać pytanie, czy w ogóle dopuszczalne jest stosowanie wprost przepisów K.c., w tym części ogólnej zobowiązań do stosunku ubezpieczenia społecznego, w tym relacji między płatnikiem a ZUS<sup>1043</sup> oraz płatnikiem a ubezpieczonym. Stosunek ubezpieczenia społecznego, w tym relacja zachodząca między płatnikiem a ubezpieczonym, jest samoistnym, odrębnym stosunkiem prawnym od stosunku cywilnoprawnego. Stosunki zobowiązaniowe nie tworzą bowiem autonomicznej domeny prawa cywilnego, lecz występują jako np. zobowiązaniowe stosunki prawa ubezpieczeń społecznych. Brakuje teoretyczno- i dogmatycznoprawnych racji, by stosunek między płatnikiem a ubezpieczonym czy płatnikiem i ZUS traktować jako stosunek podlegający choćby subsydiarnej regulacji prawa cywilnego, w tym prawa zobowiązań. Otóż jak zauważa się w doktrynie prawa cywilnego, „specyfikę prawa zobowiązań podkreśla nazewnictwo stosowane ekskluzywnie w tym obszarze prawa cywilnego. Dotyczy ono wszystkich elementów stosunku prawnego, tj. podmiotów (wierzyciel i dłużnik), przedmiotu (świadczenie) oraz treści (wierzytelność i dług) zobowiązania. Odrębna nomenklatura służy uwydatnieniu odrębności

<sup>1042</sup> D.E. Lach, *Roszczenie...*, s. 26.

<sup>1043</sup> Wnioski przedstawione w tym fragmencie monografii, dotyczące dopuszczalności stosowania instytucji cywilnoprawnych na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych, należy także odnieść do przyjętej w orzecznictwie koncepcji stosowania instytucji skargi pauliańskiej. Por. podobnie w odniesieniu do prawa podatkowego kwestionuje się zasadność i potrzebę stosowania art. 527 i n. K.c. – B. Brzeziński, *Komentarz...*, s. 109–110; W. Górecki, *Ochrona beneficjentów podatkowych małżonków. Zagadnienia wybrane*, [w:] *Problemy pogranicza...*, s. 166–167; J. Lachner, *Stosowanie do zobowiązań podatkowych cywilnoprawnych instytucji ochrony wierzyciela w razie niewypłacalności dłużnika*, [w:] *Zastosowanie instytucji prawa cywilnego w prawie podatkowym*, red. B. Gnela, Warszawa 2012, s. 71 i n. Należy jednocześnie wskazać, że w uchwale SN (7) z dnia 12 marca 2003 r. (III CZP 85/02, OSNC 2003/10/129) stwierdzono, że „droga sądowa w sprawie, w której ZUS domaga się na podstawie art. 527 k.c. (skarga pauliańska) ochrony należności z tytułu składki na ubezpieczenie społeczne, jest dopuszczalna (...) Jeżeli bowiem strona (osoba, której przysługuje publiczne prawo podmiotowe) w ogóle nie ma możliwości wykorzystania drogi postępowania administracyjnego w odniesieniu do danego żądania, to nie powinno się jej ograniczać drogi sądowej tylko ze względu na fakt, że żądanie jej, mając jako podłoże przepisy prawa cywilnego materialnego, zmierza do ochrony wierzytelności publicznoprawnej. W takim wypadku nie ma mowy o jakimkolwiek nakładaniu się obu dróg – cywilnoprawnej i administracyjnoprawnej” (zob. też wyroki SN: z dnia 14 września 2017 r., V CSK 664/16, LEX nr 2353040; z dnia 27 stycznia 2016 r., II CSK 149/15, LEX nr 2010213). Zob. krytycznie wobec podobnego stanowiska, wyrażonego także na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych – J. Lachner, *op. cit.*, s. 74 i n.

ontycznej stosunków obligacyjnych istniejącej w ramach gałęzi prawa cywilnego”<sup>1044</sup>. Ponadto także racje natury prakseologicznej i aksjologicznej przemawiają przeciwko sięganiu na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych po instytucje prawa cywilnego, które podlegają specyficznemu, cywilnoprawnemu przeznaczeniu i systemowi wartości. Subrogacja służy bowiem zabezpieczeniu interesów osoby trzeciej, która dokonuje spłaty wierzyciela i doprowadza do wygaśnięcia długu, stąd jest traktowana jako szeroko rozumiany regres<sup>1045</sup>. Celem subrogacji ustawowej jest zatem przede wszystkim zapewnienie praw osobie trzeciej względem dłużnika w związku ze spełnieniem za niego świadczenia, gdyż jej skutek następuje w sytuacjach opisanych w art. 518 § 1 K.c. *ex lege*, bez czynnego udziału tak wierzyciela, jak i dłużnika, nawet wbrew ich woli<sup>1046</sup>. Uzasadnieniem tej instytucji jest stworzenie możliwości łatwego dochodzenia tego, co osoba trzecia świadczyła za dłużnika wierzycielowi<sup>1047</sup>.

Tymczasem sytuacje, w których mogłoby dojść do zapłaty części składki – ze środków własnych płatnika – finansowanej przez ubezpieczonego może zaistnieć w kilku stanach faktycznych i prawnych. Może ona być następstwem: 1) naruszenia przez płatnika obowiązku terminowego obliczenia, potrącenia i opłacenia składki; 2) ustalenia przez organy stosujące prawo, że między stronami na przykład formalnej umowy o dzieło istniała umowa o świadczenie usług, do której zgodnie z K.c. stosuje się przepisy o zleceniu; 3) ustalenia istnienia stosunku pracy (art. 22 § 1 K.p. w zw. z art. 189 K.p.c.). Pojawia się wątpliwość, czy zważywszy na niewątpliwy udział płatnika w doprowadzeniu do wystąpienia takich sytuacji, należy zapewnić mu ochronę na miarę cywilnoprawnej ochrony interesu osoby trzeciej, która świadczyła za dłużnika wierzycielowi. Nadto, stosując prawo ubezpieczeń społecznych, należy eliminować czynniki, które by stały na przeszkodzie w motywowaniu osoby wykonującej pracę zarobkową do podejmowania działań zmierzających do zapewnienia sobie ochrony socjalnej<sup>1048</sup>. Uznanie, że w razie skutecznego wytoczenia powództwa o ustalenie istnienia stosunku pracy pracownik–ubezpieczony byłby obciążony obowiązkiem zwrotu na rzecz pracodawcy–płatnika składek kwoty zapłaconych składek za okresy wsteczne, w części obejmującej składki finan-

<sup>1044</sup> K. Czub, *op. cit.*, art. 353 K.c.

<sup>1045</sup> A. Szpunar, *Wstąpienie w prawa zaspokojonego wierzyciela*, Warszawa 2000, s. 48.

<sup>1046</sup> W. Kurowski, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. III, *Zobowiązania. Część ogólna (art. 353–534)*, red. M. Frasz, M. Habdas, Warszawa 2018, art. 518 K.c.

<sup>1047</sup> G. Sikorski, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany...*, art. 518 K.c.

<sup>1048</sup> R. Babińska-Górecka, *Zagadnienie...*, s. 570–571.

sowane w myśl ustawy przez ubezpieczonego, stałoby w sprzeczności z funkcją motywacyjną i ochronną prawa ubezpieczeń społecznych. Należy mieć też na uwadze to, że stosunek zachodzący między ubezpieczonym a płatnikiem składek charakteryzuje się jednostronnością ustawowych obowiązków nałożonych na płatnika. Relacja między ubezpieczonym a płatnikiem, obejmująca przede wszystkim obowiązek znoszenia potrąceń od wynagrodzenia brutto, wywodzony z art. 17 ust. 1 ustawy systemowej, polega na tym, że „płatnik jest zobowiązany wobec ZUS, ale też uprawniony wobec ubezpieczonego do potrącenia składki z wynagrodzenia lub innego dochodu ubezpieczonego, a ubezpieczony zobowiązany jest takie zachowanie znosić”<sup>1049</sup>. Wszelkie w tym zakresie uchybienia winny więc obciążać płatnika, w każdym razie brakuje racji, by stosować wobec niego regulacje ochronne przewidziane w stosunku do osoby trzeciej, która spłaciła cudzy dług.

W kontekście rozważań o możliwości zastosowania art. 518 K.c. na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych w drodze *analogii legis* zauważyć należy, że konieczne byłoby do tego uznanie, iż przepisy prawa ubezpieczeń społecznych regulują jakieś zachowanie ubezpieczonego w relacji do płatnika w sposób niepełny, prowadząc do powstania luki<sup>1050</sup>. Tymczasem uznać należy, że zawarta w ustawie systemowej oraz we wskazanych w art. 31 ustawy systemowej przepisach Ordynacji podatkowej regulacja obowiązków płatnika, egzekucji należności z tytułu składek itp. tworzy regulację pełną, pozbawioną luk technicznych. W każdym razie brakuje przepisu, wedle którego można by uznać, że na ubezpieczonym spoczywają obowiązki związane z realizacją (opłacaniem) należności z tytułu składek, że jego zachowanie w tym wypadku (niesfinansowanie ze swoich środków części składki lub niepotrącenie przez płatnika należnych składek z przychodu ubezpieczonego) jest jakoś pozytywnie przez prawo uregulowane, niemniej brakuje środków prawnych pozwalających na wyegzekwowanie skutków prawnych tej powinności. Warto zauważyć, że „w stosunkach prawnych ubezpieczenia społecznego nie ma jednak odrębnego świadczenia ubezpieczonego względem ZUS oraz świadczenia płatnika względem ubezpieczonego, ale raczej jedno zobowiązanie składkowe o złożonym

<sup>1049</sup> R. Pacud, *Stosunki prawne ubezpieczenia społecznego*, [w:] *System...*, s. 340.

<sup>1050</sup> Poza tym należy uwzględnić ogólne zastrzeżenia dotyczące sięgania po analogię legis na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych – zob. rozdział I, pkt 3.2. Należy też mieć na uwadze fakt, że ograniczeniem dla zastosowania *analogii legis* jest zakaz nakładania w ten sposób na jednostkę obowiązków lub ograniczania jej praw – por. J.P. Tarno, *op. cit.*, s. 53. Por. podobnie: R. Mastalski, *Wprowadzenie...*, s. 118.

charakterze”, iż „rodzajowa składka ubezpieczeniowa wymaga całościowego materialnoprawnego traktowania niezależnie od ustaleń, że pochodzi ze środków pieniężnych płatnika czy też ubezpieczonego (...)”<sup>1051</sup>. Poza tym powstaje kwestia, czy spełniony jest warunek dotyczący podobieństwa stanów faktycznych<sup>1052</sup>. Instytucje przewidziane w art. 474 K.c. oraz art. 518 K.c. odnoszą się do spełnienia przez osobę trzecią świadczenia za dłużnika<sup>1053</sup>. W świetle ustaleń dotyczących ukształtowania w ustawie systemowej sytuacji ubezpieczonego i płatnika w razie opłacenia przez płatnika z własnych środków po terminie składki finansowanej przez ubezpieczonego, dłużnikiem jest płatnik, a nie ubezpieczony<sup>1054</sup>. Oznacza to, że brakuje podstaw do uznania, że sytuacja ta odpowiada konstrukcji spełnienia świadczenia przez osobę trzecią lub subrogacji. W tym przypadku to płatnik realizuje, ciężące wyłącznie na nim, należności z tytułu składek i odpowiada za to całym swoim majątkiem. Zgodnie z art. 24 ust. 2 i n. ustawy systemowej płatnik składek jest nazwany *expressis verbis* dłużnikiem z tytułu należności składkowych. Termin zaś „należności z tytułu składek” obejmuje, w myśl art. 24 ust. 2 ustawy systemowej, składki, odsetki za zwłokę, koszty egzekucyjne, koszty upomnienia i dodatkową opłatę. Należą do nich także te części składek na poszczególne rodzaje ubezpieczeń społecznych, które finansowane są w myśl ustawy systemowej przez ubezpieczonego (z własnych środków), niebędącego jednocześnie płatnikiem. Ponadto w doktrynie prawa cywilnego zauważa się, że „konstrukcja jurydyczna subrogacji ustawowej zakłada, że stosunek zobowiązaniowy łączący wierzyciela z dłużni-

<sup>1051</sup> R. Pacud, *Stosunki prawne ubezpieczenia społecznego*, [w:] *System...*, s. 335–336 i 339. W doktrynie przyjmowano, że składka, niezależnie od tego, kto ją finansuje, stanowi umniejszenie bieżących zarobków na rzecz funduszków stanowiących „płacę odroczoną” – K. Ślebzak, *Aksjologiczne...*, s. 256 i powołana tam literatura, w tym m.in. W. Szubert, *op. cit.*, s. 14.

<sup>1052</sup> Zob. J. Nowacki, *Analogia...*, s. 9–61; K. Opałek, J. Wróblewski, *op. cit.*, s. 318.

<sup>1053</sup> W doktrynie prawa cywilnego zauważa się, że „w praktyce może wystąpić z różnych przyczyn sytuacja, gdy świadczenie zostanie spełnione nie przez dłużnika, ale przez osobę trzecią. Uzasadnieniem tego będą więzy łączące dłużnika lub wierzyciela z tą osobą. Może się też zdarzyć tak, że pomiędzy stronami stosunku zobowiązaniowego i osobą trzecią nie występują żadne powiązania prawne, ale mimo to ma ona zamiar spełnienia świadczenia za dłużnika. Powody są nieistotne z punktu widzenia wierzyciela i nie mają znaczenia dla możliwości dokonania spłaty. Aby ułatwić wzajemne rozliczenie osoby trzeciej z dłużnikiem na wypadek dokonania przez nią spłaty, przepisy przewidują wstąpienie osoby trzeciej w prawa zaspokojonego wierzyciela. Daje to jej możliwość łatwego dochodzenia tego, co świadczyła za dłużnika wierzycielowi” – G. Sikorski, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany...*, art. 518.

<sup>1054</sup> Tak: R. Pacud, *Stosunki prawne ubezpieczenia społecznego*, [w:] *System...*, s. 321. Jak uważa się w doktrynie, „ubezpieczony ma bowiem obowiązek sfinansować, a nie opłacić składkę” – D. Dzienisiuk, *Prawo...*, s. 359 i powołana tam literatura.



kiem, po spełnieniu świadczenia przez osobę trzecią, trwa nadal”<sup>1055</sup>. Tymczasem – jak już zauważono – to płatnik, a nie ubezpieczony pozostaje w stosunku zobowiązaniowym z ZUS, którego treścią jest obowiązek opłacenia składki spoczywający na płatniku. Zważywszy na to, że ekspektatywa do świadczenia w danej wysokości powstaje niezależnie od opłacenia należnych składek<sup>1056</sup> (zob. art. 40 ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej czy art. 36 ustawy chorobowej), nie można też uznać, że płatnik, realizując obowiązek z art. 17 ustawy systemowej, podejmuje działania na rzecz lub w interesie ubezpieczonego<sup>1057</sup>. Ponadto w doktrynie prawa cywilnego wskazuje się, że sytuacje określone w art. 518 § 1 pkt 1 K.c. „są jedynymi, co do których obowiązuje zasada podstawienia ustawowego, którego nie można stosować do innych nieopisanych w art. 518 stanów faktycznych, chyba że wynikają z przepisów szczególnych (art. 518 § 1 pkt 4)”<sup>1058</sup>. Powyższe stanowisko przemawia przeciwko stosowaniu art. 518 K.c. w drodze analogii, nawet w obrębie prawa cywilnego.

### 2.3. Odpowiedzialność odszkodowawcza (cywilnoprawna)

Wpływ instytucji prawa cywilnego na stosowanie prawa ubezpieczeń społecznych rozważa się także w obszarze potencjalnej realizacji uprawnień, w które zostali wyposażeni względem płatnika sami ubezpieczeni. W doktrynie dostrzega się, że ustawy z zakresu prawa ubezpieczeń społecznych nakładają na płatników obowiązki, dając odpowiednie uprawnienia ubezpieczonym, nie określają zaś możliwości skutecznego żądania ich wykonania<sup>1059</sup>. Dlatego też wskazuje się, że ochronę tę ubezpieczeni mogą realizować na gruncie prawa cywilnego<sup>1060</sup>. Odnosząc się do tej koncepcji, powtórzyć należy stanowisko, że stosunki zobowiązaniowe ubezpieczenia społecznego nie są stosunkami cywilnoprawnymi, co stanowi przesłankę negatywną stosowania w odniesieniu do tych stosunków wprost przepisów prawa cywilnego, w tym regulujących instytucję

<sup>1055</sup> W. Kurowski, *op. cit.*, art. 518.

<sup>1056</sup> Tak też: J. Szyjewska-Bagińska, *op. cit.*, s. 33.

<sup>1057</sup> Płatnik wykonuje zadania z zakresu ubezpieczenia społecznego we własnym imieniu i na swoją odpowiedzialność – R. Pacud, *Stosunki prawne ubezpieczenia społecznego*, [w:] *System...*, s. 319 i powołana tam literatura.

<sup>1058</sup> G. Sikorski, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany...*, art. 518.

<sup>1059</sup> K. Antonów, *Sprawy...*, s. 63 i n.; R. Pacud, *Stosunki prawne ubezpieczenia społecznego*, [w:] *System...*, s. 331 i n.

<sup>1060</sup> K. Antonów, *Stosunek...*, s. 309–310; *idem*, *Sprawy...*, s. 64–65; D. Dzienisiuk, *Prawo...*, s. 367.

odpowiedzialności odszkodowawczej *ex contractu*<sup>1061</sup>. Przeciwno zaś sięganiu po przepisy regulujące odpowiedzialność odszkodowawczą (art. 415 i n. K.c. lub art. 471 i n. K.c.) w drodze analogii przemawiają, poza ogólnymi względami teoretyczno- i dogmatycznoprawnymi<sup>1062</sup>, także okoliczności dotyczące sfery aksjologii i prakseologii.

Po pierwsze, w prawie ubezpieczeń społecznych mamy środki służące dyscyplinowaniu płatników oraz gwarancję uwzględnienia w formułach wysokości świadczeń składek należnych, choć niezapłaconych lub wypłaconego wynagrodzenia (w odniesieniu do podstawy wymiaru zasiłku)<sup>1063</sup>, czyli „odmienne” stanowisko ustawodawcy w kwestii odpowiedzialności płatnika z tytułu niedopełnienia ciężących na nim obowiązków „składkowych”, wyrażone *expressis verbis*. Poza tym, obowiązki określone w art. 17 i 46 ustawy systemowej są treścią relacji zachodzącej między płatnikiem a ZUS<sup>1064</sup>.

Po drugie, obowiązkowi „składkowym” płatnika oraz fazie gwarancyjnej i realizacyjnej stosunku ubezpieczenia społecznego przyświecają cele związane z funkcjonowaniem ubezpieczenia społecznego, z finansowaniem funduszu powstałego ze składek, których opłacanie jest formą partycypacji w kosztach zachodzącego ryzyka<sup>1065</sup>, oraz z ochroną gwarancyjną na wypadek ziszczenia się socjalnego ryzyka. Natomiast cywilnoprawna odpowiedzialność odszkodowawcza ma swoje źródło w idei sprawiedliwości wyrównawczej oraz w zasadach słuszności. Świadczenie odszkodowawcze ma, najogólniej rzecz ujmując, zmierzać do naprawienia szkody, czyli zaspokojenia uszczerbku powstałego w dobrach jednej osoby przez inny podmiot<sup>1066</sup>. Ponieważ celem prawa ubezpieczeń społecznych, w tym przepisów regulujących prawa i obowiązki stron stosunku ubezpieczenia społecznego, jest „ochrona socjalnego ryzyka”, to uznać należy, że wypłata odszkodowania czy zadośćuczynienia nie jest adekwatnym środkiem prawnym dla osiągnięcia tego celu. Nie sprawdzi się tutaj – bliska ak-

---

<sup>1061</sup> Normy odkodowane z przepisów o odpowiedzialności kontraktowej mają zastosowanie w stosunkach cywilnoprawnych, stąd odpowiedzialność kontraktowa znajduje zastosowanie tam, gdzie jest stosunek cywilnoprawny lub stosunek prawny, w odniesieniu do którego normy prawa cywilnego – na mocy odesłania – znajdują zastosowanie – por. D. Wajda, *Cywilnoprawna odpowiedzialność płatnika składek wobec ubezpieczonego za naruszenie obowiązków płatniczo-rozliczeniowych*, PiZS 2018, nr 6, s. 22.

<sup>1062</sup> Zob. rozdział I pkt 3.2.

<sup>1063</sup> Por. podobnie – K. Antonów, *Właściwości...*, s. 147–148.

<sup>1064</sup> D. Wajda, *op. cit.*, s. 17.

<sup>1065</sup> Por. R. Pacud, *Stosunki prawne ubezpieczenia społecznego*, [w:] *System...*, s. 336.

<sup>1066</sup> M. Kaliński, *op. cit.*, s. 15–16.

sjologii prawa cywilnego – kompensacyjna funkcja odpowiedzialności odszkodowawczej<sup>1067</sup>. Zaś funkcje prewencyjne odpowiedzialności odszkodowawczej są na ogół marginalizowane we współczesnej doktrynie prawa cywilnego<sup>1068</sup>. Znaczenie mają tutaj inne – przewidziane w prawie ubezpieczeń społecznych – instrumenty prawne, które dyscyplinują płatnika w zakresie ciężących na nim obowiązków zgłoszenia do ubezpieczenia, obliczenia wysokości składek, ich potrącenia i opłacenia. Istotne jest także to, że prawo ubezpieczeń społecznych wyposaża ubezpieczonego w uprawnienia w ramach procedury reklamacyjnej (art. 41 ust. 11 i art. 50 ust. 2e–2o ustawy systemowej), w formie zapytań monitorujących (art. 40 ust. 1a ustawy systemowej) oraz w żądanie wydania decyzji na podstawie art. 38 ust. 1 ustawy systemowej<sup>1069</sup>.

Z uwagi na specyficzny charakter obowiązków płatnika skorelowany z prymarnym celem ubezpieczenia społecznego („ochrona socjalnego ryzyka”) w razie nieopłacenia składki lub niedostarczenia informacji o wysokości należnej składki powstałby problem z oszacowaniem ewentualnej szkody. Ponadto, w takich przypadkach podmiotem bezpośrednio poszkodowanym „jest nie tyle ubezpieczony, za którego składkę nie opłacono, lecz ogół ubezpieczonych, których zbiorcze interesy reprezentuje w tym wypadku ZUS”, gdyż „uszczerplenie majątkowe (...) uderza w finanse FUS-u, a nie w osobę ubezpieczonego”<sup>1070</sup>.

Tylko w nielicznych przypadkach uchybienie obowiązkowi „składkowym” będzie skutkowało brakiem możliwości zaewidencjonowania należnych składek czy też wypłaty zasiłku w wysokości uwzględniającej wypłacone wynagrodzenie, stanowiące składnik podstawy wymiaru zasiłku. Należy bowiem mieć na uwadze możliwość zaewidencjonowania należnych składek, pomimo nawet wygaśnięcia zobowiązania na skutek jego przedawnienia. Problem może stanowić jedynie brak możliwości ustalenia wysokości należnych składek w sytuacji braku dokumentacji pracowniczej lub też – w przypadku zasiłków – w razie niewypłacenia należnego wynagrodzenia (zob. reguła z art. 36 ust. 1 ustawy chorobowej). Wtedy jednak ewentualne naprawienie szkody winno odbywać się na gruncie prawa pracy, w relacji między pracownikiem i pracodawcą, gdyż problem ten w relacji płatnik–ubezpieczony można by jedynie rozpatrywać w kategorii *lucrum cesans*, czyli korzyści, które ubezpieczony mógłby osiągnąć,

<sup>1067</sup> Por. D. Wajda, *op. cit.*, s. 71.

<sup>1068</sup> Tak: *ibidem*.

<sup>1069</sup> D. Wajda, *op. cit.*, s. 17.

<sup>1070</sup> *Ibidem*, s. 19.

gdyby mu szkody nie wyrządzono<sup>1071</sup> (art. 361 § 2 *in principio* K.c.). Przy czym niemożliwe byłoby jednak wykazanie przez ubezpieczonego, że bezsprzecznie wadliwe zachowanie płatnika spowodowało utratę korzyści, które mógłby on osiągnąć w rozumieniu art. 361 § 2 *in fine* K.c.<sup>1072</sup>

#### 2.4. Odpowiedzialność *in solidum*

W kontekście prowadzonych rozważań na temat wpływu instytucji prawa cywilnego na wykładnię przepisów prawa ubezpieczeń społecznych na uwagę zasługuje występujący w judykaturze pogląd, że na gruncie art. 84 ustawy systemowej można stwierdzić „podobieństwo do solidarności nieprawidłowej (*in solidum*). Wierzytelność jest określona i może być dochodzona – przy spełnieniu przesłanek odpowiedzialności – od płatnika lub od tej osoby [która świadczenie pobrała – RBG]. Organ rentowy może żądać zwrotu nienależnie pobranego świadczenia zarówno od osoby, która takie świadczenie pobrała, jak i od płatnika, jeżeli stwierdzi, że ubezpieczony nie podlegał ubezpieczeniom społecznym z tytułu, z którego wypłacono mu zasiłek chorobowy”<sup>1073</sup>. Także jako przejaw wykładni przepisu art. 84 ust. 6 ustawy systemowej dokonywanej pod wpływem instytucji prawa cywilnego można uznać praktykę podmiotów stosujących prawo, według której „przesłanką odpowiedzialności płatnika na podstawie art. 84 ust. 6 u.s.u.s. [ustawa systemowa – RBG] jest wina płatnika w niewykonaniu lub nienależytym wykonaniu przekazania organowi rentowemu wymaganych informacji, polegająca na niedochowaniu należytej staranności”<sup>1074</sup>, oraz przyjmującą, że „odpowiedzialność płatnika składek z tytułu naprawienia szkody wyrządzonej wskutek podania organowi rentowemu nieprawdziwych danych i spowodowania w ten sposób nienależnego świadczenia jest odpowiedzialnością deliktową i w żadnym razie nie ma ona charakteru absolutnego i nie jest niezależna od zachowania organu rentowego”<sup>1075</sup>.

<sup>1071</sup> *Ibidem*, s. 20.

<sup>1072</sup> *Ibidem*.

<sup>1073</sup> Wyrok SN z dnia 7 lutego 2018 r., II UK 673/16, OSNP 2019/2/19; wyrok SA w Gdańsku z dnia 27 września 2017 r., III AUa 467/17, Legalis nr 1795368; zob. też: uchwała SN (7) z dnia 11 grudnia 2019 r., III UZP 7/19, Legalis nr 2259219.

<sup>1074</sup> Wyrok SN z dnia 28 stycznia 2015 r., I UK 206/14, LEX nr 1653740; wyrok SA w Rzeszowie z dnia 16 lutego 2017 r., III AUa 698/16, Legalis nr 2120472.

<sup>1075</sup> Wyrok SN z dnia 28 stycznia 2015 r., I UK 206/14, Legalis nr 1200466; wyrok SN z dnia 25 lutego 2015 r., II UK 127/14, LEX nr 1666018; wyrok SN z dnia 16 maja 2017 r., I UK 186/16, Legalis nr 1625226 oraz powołane tam orzecznictwo.

Dla oceny ewentualnego wpływu prawa cywilnego, w tym kategorii odpowiedzialności *in solidum* lub instytucji cywilnoprawnej odpowiedzialności odszkodowawczej znaczenie ma szczególna pozycja i rola płatnika w prawie ubezpieczeń społecznych, w tym sposób i zakres określenia jego obowiązków w ustawie systemowej oraz w innych przepisach z zakresu prawa ubezpieczeń społecznych, do których należą m.in. obowiązek zgłoszenia do ubezpieczenia oraz wyrejestrowania ze zgłoszenia (art. 36 ust. 2 i n. ustawy systemowej), składania imiennych raportów miesięcznych i korekty (art. 41 ustawy systemowej), zasady składania raportów informacyjnych oraz ich skutki prawne w zakresie obowiązku przechowywania dokumentacji pracowniczej (art. 41c–41f ustawy systemowej) oraz obowiązki z zakresu ustalenia prawa do zasiłków i ich wypłaty (art. 61 ustawy chorobowej), a także obowiązki z zakresu gromadzenia dokumentacji niezbędnej do ustalenia prawa do świadczeń i ich wysokości, a także sporządzania wniosków i wydawania zaświadczeń (art. 125 i 125a ustawy emerytalnej)<sup>1076</sup>.

Przepis art. 84 ust. 6 ustawy systemowej, nakładający na płatnika lub inny podmiot obowiązek zwrotu nienależnie wypłaconych świadczeń nie powinien być interpretowany przez pryzmat instytucji cywilnoprawnej odpowiedzialności odszkodowawczej i jej przesłanek (odpowiedzialność *ex contractu* lub *ex delicto*). Przemawiają przeciwko temu względy natury dogmatycznoprawnej, gdyż przepis ten – nie zawierając zwrotu przełamującego domniemanie odpowiedzialności czy przewidującego ekskulpację, np. „nie dotyczy to przypadku, gdy wypłata nienależnych świadczeń była następstwem okoliczności, za które płatnik lub inny podmiot nie ponosi odpowiedzialności”<sup>1077</sup> – nie wyraża związku strukturalnego z prawem cywilnym, ani też nie „odsyła” do odpowiednich kategorii tego prawa (np. odpowiedzialności za czyn niedozwolony). Ujęcie obowiązku zwrotu nienależnie wypłaconych świadczeń przez płatnika lub inny podmiot jako mającego absolutny charakter, abstrahującego od elementów subiektywnych, wyraża – uzasadnioną względami natury aksjologicznej i prakseologicznej – autonomię prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego<sup>1078</sup>. Jest konsekwencją znaczenia instytucji płatnika w syste-

<sup>1076</sup> Podobnie na temat roli płatnika, jego obowiązków oraz kontroli płatnika – J. Jończyk, *Prawo...*, s. 117–119.

<sup>1077</sup> Por. art. 85 ust. 1 ustawy systemowej lub art. 118 ust. 1a ustawy emerytalnej.

<sup>1078</sup> Dlatego też uznaje się za naruszającą autonomię regulacji prawnej ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego praktykę organów rentowych i sądów polegającą na kwalifikowaniu konstrukcji obowiązku zwrotu nienależnie pobranych świadczeń (od września

mie ubezpieczeń społecznych, która to instytucja pełni kluczową funkcję (wobec nierówności materialnej stron stosunków zatrudnienia) w kształtowaniu wspólnoty ryzyka, jej obciążeń i przysporzeń w warunkach społecznej gospodarki rynkowej. Interpretując przepisy prawne, powinno się „dążyć do takiego tłumaczenia norm, które by tworzyło spójny z prakseologicznego punktu widzenia system”, nadto „zgodny z aksjologią ustrojową”<sup>1079</sup>. Zgodnie z tym w uchwale (7) SN z dnia 11 grudnia 2019 r. stwierdzono, że „między określeniem «jeśli pobranie nienależnych świadczeń zostało spowodowane» a zwrotem «obowiązek zwrotu tych świadczeń obciąża płatnika składek» zachodzi klarowna konsekwencja. Nie wpisuje się w nią cywilistyczny wzorzec wartościujący stopień przyczynienia się do powstania długu. Prawo ubezpieczeń społecznych posługuje się bardziej prostymi schematami – skoro «spowodowałeś» to «zwróć», bez wnikania w stopień przyczynienia się do zaistniałego efektu. Model ten akcentuje restrykcyjność odpowiedzialności charakterystyczną dla prawa publicznego”<sup>1080</sup>.

Niemniej, inaczej niż w cytowanej uchwale SN, uznać należy, że stosując art. 84 ust. 6 ustawy systemowej, organy nie mogą dokonać wyboru między płatnikiem a świadczeniobiorcą.

Otóż art. 84 ust. 6 ustawy systemowej dotyczy przypadków, w których przekazanie przez płatnika lub inny podmiot nieprawdziwych danych spowodowało wypłacenie świadczeń, które się nie należały świadczeniobiorcy, ale nie można uznać ich za świadczenia nienależnie pobrane, określone w art. 84 ust. 2 ustawy systemowej<sup>1081</sup>. Stąd uzasadnione jest stosowanie art. 84 ust. 6 ustawy systemowej w każdym przypadku ustalenia, że zaistniały okoliczności wskazane w tym przepisie, tj. przyczyną wypłacenia nienależnych świadczeń było przekazanie przez płatnika lub inny podmiot nieprawdziwych danych, gdyż zakres zastosowania art. 84 ust. 2 i 6 ustawy systemowej się wykluczają<sup>1082</sup>.

---

2021 r. nienależnie wypłaconych świadczeń), spoczywającego na płatniku lub innym podmiocie, w kategoriach cywilnoprawnej odpowiedzialności odszkodowawczej z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania (odpowiedzialność kontraktowa) lub stosowaniu konstrukcji odpowiedzialności deliktowej, opartej na winie sprawcy – R. Babińska-Górecka, [w:] *Ustawa...*, art. 84; por. wyrok SN z dnia 4 października 2013 r., I UK 103/13, LEX nr 1463838; wyrok SN z dnia 24 stycznia 2017 r., I UK 36/16, LEX nr 2237288; wyrok SN z dnia 16 maja 2017 r., I UK 186/16, Legalis nr 1625226.

<sup>1079</sup> Wyrok TK z dnia 10 lipca 2000 r., SK 12/99, Dz. U. Nr 55, poz. 665.

<sup>1080</sup> Uchwała SN (7) z dnia 11 grudnia 2019 r., III UZP 7/19, OSNP 2020/7/68.

<sup>1081</sup> Zob. uzasadnienie dla tego poglądu: R. Babińska-Górecka, [w:] *Ustawa...*, art. 84.

<sup>1082</sup> *Ibidem*.

Przy wykładni przepisu art. 84 ust. 6 ustawy systemowej, przewidującego zwrot świadczeń nienależnie wypłaconych, nie ma znaczenia cywilistyczna optyka, wedle której w pierwszej kolejności zwraca ten, kto został nienależnie wzbogacony<sup>1083</sup>. Liczą się zaś kształtujące autonomię tej regulacji względem prawa cywilnego obowiązki i rola płatnika, przy jednoczesnym braku adekwatnych obowiązków po stronie ubezpieczonego<sup>1084</sup>.

Odpowiedzialność solidarna oraz odwołująca się do niej kategoria cywilistyczna odpowiedzialności *in solidum*<sup>1085</sup>, na którą – z powodu braku ustawowej lub umownej podstawy prawnej<sup>1086</sup> – powołuje się w kontekście wykładni przepisu art. 84 ust. 6 ustawy systemowej judykatura, ma na celu ochronę interesu wierzyciela i jego majątku<sup>1087</sup>.

Racją instytucji prawa ubezpieczeń społecznych nie jest zaś sprawiedliwość wyrównawcza czy słuszność oraz przekonanie, że każde nieusprawiedliwione przesunięcie majątkowe nie jest obojętne<sup>1088</sup>, lecz charakterystyczna dla tego prawa funkcja represyjna i restrykcyjna<sup>1089</sup>, u podstaw której leży dążenie do stworzenia i utrzymania modelu gwarancyjnej ochrony na wypadek ziszczenia się socjalnego ryzyka, opartej na solidarności społecznej (solidarności wspólnoty ryzyka) oraz zapewnienia jego skuteczności. W modelu tym szczególną rolę odgrywa płatnik. Funkcją regulacji przewidzianej w art. 84 ust. 6 ustawy systemowej jest nie zwrot świadczenia nienależnie pobranego (art. 84 ust. 1 i 2 ustawy systemowej), lecz świadczenia nienależnie wypłaconego (art. 84 ust. 6 ustawy

---

<sup>1083</sup> Zob. uchwała SN z dnia 11 grudnia 2019 r., III UZP 7/19, Legalis nr 2259219; wyrok SN z dnia 17 stycznia 2012 r., I UK 194/11, Legalis nr 551880; wyrok SN z dnia 6 sierpnia 2013 r., II UK 11/13, Legalis nr 750330; wyrok SA w Gdańsku z dnia 27 września 2017 r., III AUa 467/17, Legalis nr 1795368.

<sup>1084</sup> Dlatego słusznie w wyroku SN z dnia 7 lutego 2017 r. (II UK 685/15, Legalis nr 1580505) stwierdzono, że „wobec przekazywania przez płatnika nieprawdziwych danych dotyczących ubezpieczenia zainteresowanej, w sytuacji braku rzeczywistego stosunku pracy, zostały wyczerpane przesłanki umożliwiające nałożenie obowiązku zwrotu świadczenia na płatnika (pracodawcę)”.

<sup>1085</sup> Zob. na temat solidarności nieprawidłowej (*in solidum*) – W. Czachórski, *op. cit.*, s. 98–99.

<sup>1086</sup> W wyroku SN z dnia 6 sierpnia 2013 r. (II UK 11/13, Legalis nr 750330) stwierdzono, że „nie można domniemywać solidarnej odpowiedzialności zainteresowanej i płatnika w sprawie zwrotu nienależnie pobranych świadczeń, gdyż musi ona wynikać z obowiązującego prawa, to zaś takiej formy odpowiedzialności w sprawach z ubezpieczenia społecznego dotyczących zwrotu nienależnie pobranych świadczeń nie przewiduje”. Tak też: wyrok SN z dnia 7 lutego 2018 r., II UK 673/16, OSNP 2019/2/19; wyrok SA w Gdańsku z dnia 27 września 2017 r., III AUa 467/17, Legalis nr 1795368.

<sup>1087</sup> Zob. też na ten temat – rozdział I pkt 3.1. oraz powołana tam literatura.

<sup>1088</sup> W. Czachórski, *op. cit.*, s. 10.

<sup>1089</sup> Tak też: SN w uchwale (7) z dnia 11 grudnia 2019 r., III UZP 7/19, Legalis nr 2259219.

systemowej), czyli instytucja niezależna od winy czy stopnia przyczynienia się płatnika oraz nieoparta na dążeniu do naprawienia szkody wyrządzonej, które z kolei znamionuje cel i uzasadnienie instytucji cywilnoprawnej odpowiedzialności odszkodowawczej<sup>1090</sup>. Zarówno subrogacja, bezpodstawne wzbogacenie, skarga pauliańska, jak i mechanizm naprawienia szkody stanowią grupę instytucji, w przypadku których silny jest cywilistyczny komponent aksjologiczny, co rodzi istotne opory przed ich zastosowaniem w „sektorze publicznym”<sup>1091</sup>.

Ponadto przed wykładnią art. 84 ust. 6 ustawy systemowej pozostającą pod wpływem kategorii prawa cywilnego – odpowiedzialności *in solidum* – chroni świadczeniobiorcę zasada zaufania do państwa i jego instytucji, także w sytuacji stwierdzenia współdziałania ubezpieczonego z płatnikiem. Skoro instytucja działająca pod nadzorem państwa (ZUS) nie kwestionowała określonego zachowania – zgłoszenia do ubezpieczenia społecznego, akceptowała opłacane składki – to ubezpieczony pozostawał w prawnie chronionym przekonaniu, że należy się mu ochrona prawna<sup>1092</sup>. Jednostka, działając w zaufaniu do państwa i stanowionego przez nie prawa, nie powinna być narażona na negatywne konsekwencje swoich działań, które to konsekwencje nie znajdują jednoznacznej podstawy w przepisach prawa i ich wykładni dokonywanej, według przyjętych reguł<sup>1093</sup>.

## 2.5. Granice autonomii woli stron (art. 353<sup>1</sup> K.c.)

Pewnym istotnym przejawem wpływu przepisów części ogólnej prawa zobowiązań zarówno na wykładnię, jak i stosowanie prawa ubezpieczeń społecznych jest – spotykająca się z pełną akceptacją ze strony judykatury<sup>1094</sup> – praktyka organów w zakresie ustalania występowania tytułu ubezpieczenia emerytalne-

---

<sup>1090</sup> Por. inaczej: S. Płażek, Z. Salomon, *Zwrot nienależnie pobranych świadczeń z ubezpieczenia społecznego*, „Palestra” 1988, nr 8–9, s. 56.

<sup>1091</sup> Por. R. Szczepaniak, *Stosowanie...*, s. 146–147.

<sup>1092</sup> Dłatego słusznie w wyroku SN z dnia 7 lutego 2017 r. (II UK 685/15, Legalis nr 1580505) stwierdzono, że „wobec przekazywania przez płatnika nieprawdziwych danych dotyczących ubezpieczenia zainteresowanej, w sytuacji braku rzeczywistego stosunku pracy, zostały wyczerpane przesłanki umożliwiające nałożenie obowiązku zwrotu świadczenia na płatnika (pracodawcę)”.

<sup>1093</sup> Por. W. Ostaszewski, M. Wiącek, *op. cit.*, s. 41; por. podobnie – M. Ryłski, *Pozorność nawiązania stosunku pracy z kobietą w ciąży a prawo do krótkoterminowych świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Część II*, PiZS 2023, nr 2, s. 14.

<sup>1094</sup> Zob. m.in. postanowienie SN z dnia 2 marca 2022 r., III USK 319/21, LEX nr 3405861; wyrok SN z dnia 9 listopada 2021 r., I USKP 72/21, LEX nr 3273559; wyrok SN z dnia 6 maja 2021 r., III USKP 78/21, LEX nr 3289270; postanowienie SN z dnia 26 stycznia 2021 r., II USK 41/21, LEX nr 3112866; postanowienie SN z dnia 14 stycznia 2021 r., I USK 15/21, LEX nr 3106184.



go i rentowego, polegająca na re kwalifikowaniu umowy o dzieło na nienazwaną umowę o świadczenie usług, wymienioną w art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej. Organy te – prowadząc postępowanie dotyczące ustalenia tytułu do ubezpieczenia społecznego („w sprawie zgłaszania do ubezpieczeń społecznych”) i podejmując rozstrzygnięcie na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej w powiązaniu m.in. z art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej – stosują także art. 353<sup>1</sup> K.c. w zakresie, w jakim wyraża on granice swobody stron w kreowaniu stosunków cywilnoprawnych. Przyjmują bowiem, że organ w tych przypadkach może (powinien) dokonywać oceny danej umowy cywilnoprawnej z punktu widzenia kryteriów wyrażonych art. 353<sup>1</sup> K.c., co – zdaniem judykatury – „wymaga skutecznego zaprzeczenia przez organ ubezpieczeń społecznych, że układając swą relację w formie umowy o dzieło, strony ustaliły ją w sposób odpowiadający właściwości tego stosunku prawnego, i wykazania, że łączył je inny stosunek prawny”<sup>1095</sup>. Organy, stosując prawo ubezpieczeń społecznych i podejmując rozstrzygnięcia w obszarze tego prawa, powołują się na art. 353<sup>1</sup> K.c. w zakresie, w jakim stanowi on, że treść lub cel stosunku prawnego nie może sprzeciwiać się właściwości (naturze) tego stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Przy zastosowaniu tego przepisu wywodzona jest norma prawna, że wolą stron nie można wykluczyć obowiązku ubezpieczenia społecznego, a zatem strony nie mogą nazwać umową o dzieło zobowiązania, którego przedmiotem nie jest dzieło w rozumieniu art. 627 K.c.<sup>1096</sup>

Ponadto, choć z art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej w zw. z art. 83 ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej nie wynika norma, wedle której umowa o dzieło niemająca cech takiej umowy, m.in. ze względu na przedmiot zobowiązania, jest nienazwaną umową o świadczenie usług, rodzącą obowiązek ubezpieczenia społecznego, to jednak emanowanie na jego wykładnię reguł zawartych w art. 353<sup>1</sup> K.c., ograniczających autonomię woli stron, skutkuje – zgodnie z przyjętą praktyką – odkodowaniem normy prawnej o takiej treści.

Tymczasem, jak już zauważono, przepisy prawa cywilnego wprost znajdują zastosowanie do stosunku cywilnoprawnego. Oczywiście jest więc, że do

---

<sup>1095</sup> M.in. wyrok SN z dnia 1 lutego 2017 r., I UK 81/16, LEX nr 2242159. Zob. pozytywnie na temat takiej praktyki – I. Sierocka, *op. cit.*, s. 107 i n.

<sup>1096</sup> Postanowienie SN z dnia 2 marca 2022 r., III USK 319/21, LEX nr 3405861; wyrok SN z dnia 9 listopada 2021 r., I USKP 72/21, LEX nr 3273559; wyrok SN z dnia 6 maja 2021 r., III USKP 78/21, LEX nr 3289270; postanowienie SN z dnia 26 stycznia 2021 r., II USK 41/21, LEX nr 3112866; postanowienie SN z dnia 14 stycznia 2021 r., I USK 15/21, LEX nr 3106184; wyrok SN z dnia 26 marca 2013 r., II UK 201/12, Legalis nr 734548.

umów o świadczenie usług (nazwanych i nienazwanych) art. 353<sup>1</sup> K.c. znajduje zastosowanie. Jednakże inny jest wtedy kontekst i tryb jego zastosowania. Organy ustalające podleganie ubezpieczeniom społecznym stosują prawo ubezpieczeń społecznych, zaś przepisy należące do innych gałęzi prawa, w tym prawo cywilne, w razie odesłań lub wyraźnych, wyrażonych w ustawie w formie terminów i pojęć, związków strukturalnych. Przedmiotem badania i ustalania na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej, czyli zakresem postępowania organu, mieszczącego się w obrębie jego kompetencji, jest stosunek ubezpieczenia społecznego, powstający w reżimie prawa ubezpieczeń społecznych i podlegający wprost jedynie przepisom tego prawa. Organ ten nie ma – jak już wskazano – kompetencji do oceny i weryfikacji stosunku cywilnoprawnego, w tym umów cywilnoprawnych<sup>1097</sup>.

### 3. Wpływ klauzul generalnych i innych kategorii prawa cywilnego oraz konstrukcji judykatury na wykładnię przepisów i stosowanie prawa ubezpieczeń społecznych

W judykaturze podkreśla się, iż „autonomiczność i odrębność przepisów prawa ubezpieczeń społecznych wobec przepisów prawa cywilnego sprawia, że na gruncie stosunków ubezpieczenia społecznego dopuszcza się tylko na zasadzie wyjątku stosowanie wskazanych *expressis verbis* regulacji cywilistycznych”, że wykluczona jest „możliwość wykładania przepisów prawa ubezpieczeń społecznych z uwzględnieniem reguł słuszności (zasad współżycia społecznego)”<sup>1098</sup>. Wskazuje się, że „do złagodzenia rygorów prawa ubezpieczeń społecznych nie stosuje się ani art. 5 k.c., ani art. 8 k.p., bo przepisy prawa ubezpieczeń społecznych mają charakter przepisów prawa publicznego. To samo można odnieść do dopuszczalności stosowania do stosunków ubezpieczeń społecznych art. 58 k.c.”<sup>1099</sup>

---

<sup>1097</sup> Zob. rozdział II pkt 1.3. Por. też art. 199a Ordynacji podatkowej w zw. z art. 189<sup>1</sup> K.p.c. Na temat uprawnień organu podatkowego w odniesieniu do oceny skutków czynności cywilnoprawnych – zob. M. Chodacka, *Ocena skuteczności umowy darowizny w świetle opodatkowania przychodów ze źródeł nieujawnionych*, [w:] *Zastosowanie instytucji prawa cywilnego w prawie podatkowym*, red. B. Gnela, Warszawa 2012, s. 215 i n.

<sup>1098</sup> Zob. wyrok SN z dnia 24 października 2017 r., I UK 220/17, OSNP 2018/8/109; także uzasadnienie wyroku SN z dnia 14 grudnia 2005 r., III UK 120/05, OSNP 2006/21–22/338.

<sup>1099</sup> Wyrok SN z dnia 23 października 2006 r., I UK 128/06, OSNP 2007/23–24/359; wyrok SN z dnia 2 grudnia 2009 r., I UK 174/09, Legalis nr 303893.

Także w doktrynie zauważa się, że korzystanie z ukształtowanych *ex lege* uprawnień do świadczeń z ubezpieczeń społecznych oraz realizowanych w granicach tego prawa nie może stanowić nadużycia prawa podmiotowego<sup>1100</sup>. Podnosi się, że posługiwanie się w tym kontekście klauzulą nadużycia prawa do świadczeń z ubezpieczeń społecznych, których nabycie i realizacja jest następstwem działania normy prawnej, oznaczałoby nieuprawnione korygowanie prawodawcy oraz prowadzonej przez niego polityki społecznej<sup>1101</sup>.

Mimo że zarówno judykatura, jak i doktryna stoją niezmiennie od lat na stanowisku, że „do stosunku ubezpieczenia społecznego nie stosuje się przepisów prawa cywilnego”, iż „rygoryzm prawa publicznego nie może być łagodzony konstrukcją nadużycia prawa podmiotowego przewidzianą w art. 5 k.c. lub w art. 8 k.p.”, a także konstrukcją niezgodności czynności prawnej z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 K.c.)<sup>1102</sup>, to jednak w orzecznictwie dostrzec można pewien obszar wpływu cywilnoprawnych klauzul generalnych nadużycia i obejścia prawa na stosowanie prawa ubezpieczeń społecznych. Obszar ten wyznaczony jest przez związki funkcjonalne i strukturalne prawa ubezpieczeń społecznych z prawem cywilnym, obejmujące umowy cywilnoprawne jako ele-

<sup>1100</sup> T. Zieliński, *Klauzule...*, s. 6.

<sup>1101</sup> K. Ślęzak, *Kontrola...*, s. 40–41; *idem*, *O niektórych...*, s. 380–381.

<sup>1102</sup> Uchwała SN (7) z dnia 21 kwietnia 2010 r., II UZP 1/10, OSNP 2010/21–22/267. Zob. też poglądy doktryny – rozdział I pkt 3.2. W wyroku SN z dnia 24 października 2017 r. (I UK 220/17, OSNP 2018/8/109), stwierdzono, że „Organ rentowy nie może powoływać się w odniesieniu do ubezpieczonego prowadzącego działalność gospodarczą na art. 58 k.c., z uwagi na brak wyraźnego odesłania w regulacjach dotyczących zasiłku macierzyńskiego do prawa cywilnego, a tym samym brak możliwości odpowiedniego stosowania przepisów Kodeksu cywilnego w sprawie o wypłatę tego świadczenia w przypadku ubezpieczonego prowadzącego działalność gospodarczą. Sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych nie są sprawami cywilnymi w znaczeniu materialnym”. Zob. też: J. Strzebińczyk, T. Żyliński, *Glosa do wyroku SN z 17.06.1982 r., II URN 82/9, OSPiKA 1984/2/38*, s. 107; uchwała SN z dnia 22 lutego 1974 r., III UZP 1/72, „Orzecznictwo Sądów Polskich i Komisji Arbitrażowych” 1974, nr 10, poz. 217; wyrok SN z dnia 19 czerwca 1986 r., II URN 96/86, Sł. Pracownicza 1987/3. Także w odniesieniu do prawa podatkowego wskazywano, że „artykuł 5 k.c. wytycza granice, w jakich osoba uprawniona może czynić użytek z przysługującego jej prawa; ze względu jednak na swą przynależność do systemu prawa cywilnego klauzula zgodności z zasadami współżycia społecznego nie może być stosowana w ocenie uprawnień lub obowiązków powstających w obszarze normowanym przepisami prawa administracyjnego bądź finansowego, w których nie występuje jej odpowiednik”, iż „klauzula generalna, w myśl której «nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego w Polsce Ludowej», została ustanowiona dla zapewnienia aksjologicznej i funkcjonalnej zgodności systemu prawa cywilnego ze stosunkami społecznymi i związanymi z nimi systemem wartości. Artykuł 5 k.c. wytycza zresztą jedynie granice, w jakich osoba uprawniona może czynić użytek z przysługującego jej prawa” – wyrok NSA z dnia 22 września 1983 r., SA/Wr 367/83, ONSA 1983/2/75.

menty ubezpieczeniowo-prawnego stanu faktycznego. Organy stosujące prawo ubezpieczeń społecznych sięgają bowiem po różne instrumenty cywilnoprawne, które – w ich ocenie – pozwalają im na osiągnięcie celów prawa ubezpieczeń społecznych w sytuacji, gdy ustalony stan faktyczny sprawy (np. zawarta umowa o dzieło) nie odpowiada zakresowi przepisów regulujących przymusowe podleganie ubezpieczeniom społecznym<sup>1103</sup>. Praktykowana – w tym obszarze – autonomia funkcjonalna prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego opiera się na założeniu, według którego skuteczność czynności cywilnoprawnych na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych zależy od tego, czy nie stanowią one działań zmierzających do obejścia<sup>1104</sup> lub nadużycia tego prawa, rozumianego jako czynienie z prawa użytku, który byłby sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego<sup>1105</sup>. Organy przeprowadzają zatem autonomiczną kwalifikację umów cywilnoprawnych, skuteczną wyłącznie na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych, dokonując wykładni oświadczeń woli przez pryzmat tego, czy strony – zawierając daną umowę cywilnoprawną – zmierzały do uniknięcia obowiązku wynikającego z prawa ubezpieczeń społecznych<sup>1106</sup>. Także, podejmując się oceny ważności umowy o pracę lub umowy cywilnoprawnej (umowy o dzieło lub nienazwanej umowy o świadczenie usług<sup>1107</sup>) w kontekście wystę-

<sup>1103</sup> Por. M. Rylski, *op. cit.*, s. 13 i powołane tam orzecznictwo sądowe.

<sup>1104</sup> W stosunku do normy odkodowanej np. z przepisów art. 6 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 18 ustawy systemowej, której zastosowania uczestnicy stosunków zatrudnienia i obrotu gospodarczego chcą uniknąć, można by mówić o obejściu prawa, zaś w stosunku do normy, której zastosowanie pozwoliło na obejście prawa (np. art. 734–751 K.c. oraz art. 9 ust. 1 ustawy systemowej), można by mówić o nadużyciu prawa – por. J. Parchomiuk, *Nadużycie...*, s. 293.

<sup>1105</sup> Por. nt. podobnych przejawów autonomii prawa podatkowego względem prawa cywilnego i innych gałęzi prawa – M. Zirk-Sadowski, *op. cit.*, s. 51 i powołane tam orzecznictwo sądów administracyjnych.

<sup>1106</sup> T. Nowakowski, *op. cit.*, s. 25–28; R. Babińska-Górecka, *Problem...*, s. 4–5. Por.: wyrok SA w Szczecinie z dnia 29 września 2015 r., III AUa 645/14, Legalis nr 1410180; wyrok SA w Gdańsku z dnia 14 września 2016 r., III AUa 596/16, Legalis nr 1576475. W istocie rzeczy jednak takie podejście pozostaje w sprzeczności z istotą cywilnoprawnej instytucji wykładni oświadczeń woli (art. 65 § 2 K.c.), której kryteria zawiera prawo cywilne, zaś pierwszeństwo w procesie tej wykładni ma wzorzec subiektywny, polegający na odpowiedzi na pytanie, jak strony rozumieją postanowienia umowy – zob. G. Jędrejek, *Wykładnia...*, s. 127–129 i powołane tam orzecznictwo. Koncepcja przyjmowana w orzecznictwie sądowym dotyczącym weryfikowania umów o dzieło w procesie ustalania tytułu ubezpieczenia wypacza więc sens instytucji, która *de facto* stanowi ucieśnienie autonomii woli stron.

<sup>1107</sup> Np. wyrok SN z dnia 29 sierpnia 2017 r., I UK 333/16, Legalis nr 1715301. Warto jednak zauważyć, że do oceny umowy zlecenia jako tytułu do ubezpieczenia społecznego zamiast art. 58 K.c. należałoby odpowiednio zinterpretować i zastosować art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy sys-

powania tytułu do objęcia ubezpieczeniem społecznym, przyjmują – zgodnie z utrwaloną linią orzecniczą – że umowę tę można weryfikować na podstawie przepisów o pozorności czynności prawnych<sup>1108</sup> lub dotyczących obejścia prawa<sup>1109</sup> albo jego nadużycia<sup>1110</sup>. Podobnie uznają za dopuszczalne podważanie wysokości wynagrodzenia za pracę w kontekście podstawy wymiaru świadczeń z ubezpieczeń społecznych, jeżeli okoliczności sprawy wskazują, że zostało ono wypłacone na podstawie umowy sprzecznej z prawem, zasadami współżycia społecznego lub umowy zmierzającej do obejścia prawa (art. 58 K.c.)<sup>1111</sup>.

Opisaną praktykę stosowania prawa ubezpieczeń społecznych lub też dokonywania wykładni jego przepisów – *de facto* odbywającą się pod wpływem instytucji pozorności oświadczeń woli albo cywilistycznych kategorii obejścia lub nadużycia prawa – ukrywa się pod zasłoną oceny oświadczeń woli składa-

---

temowej. Przepis ten przez zwrot „wykonywanie pracy” wyklucza bowiem przypadki, gdy dana umowa cywilnoprawna została zawarta w celu „przedmiotowego wykorzystania przepisów o ubezpieczeniu społecznym”, a nie jako źródło utrzymania – por. wyrok SN z dnia 29 sierpnia 2017 r., I UK 333/16, Legalis nr 1715301. Por. podobnie też na temat bezpodstawnego stosowania art. 83 § 1 K.c. w kontekście kwestionowania tytułu do ubezpieczenia społecznego, jakim jest prowadzenie pozarolniczej działalności – K. Ślęzak, J. Zieliński, *Kontrola...*, s. 40.

<sup>1108</sup> W praktyce regułą jest stosowanie art. 83 K.c. na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych w powiązaniu z przepisami regulującymi podleganie ubezpieczeniom społecznym (np. wyrok SN z dnia 22 czerwca 2015 r., I UK 367/14) lub nabywanie prawa do świadczeń (zob. np. na temat pozornego rozwiązania stosunku pracy dla celów emerytalnych – postanowienie SN z dnia 9 lutego 2023 r., III USK 343/22). Nie występują zaś przypadki stosowania tego przepisu przy ocenie np. spełnienia warunków nabycia prawa do świadczeń, w tym do oceny innych czynności prawa cywilnego, tj. np. małżeństwo, ustalenie alimentów.

<sup>1109</sup> Np. w wyroku SA w Szczecinie z dnia 27 litego 2020 r. (III AUa 534/19) stwierdzono, że „Nawet formalnie poprawna realizacja umowy zlecenia, w efekcie może zmierzać do obejścia prawa. A zatem nawet rzeczywiste wykonywanie umowy zlecenia, nie wyłącza możliwości dokonania oceny ważności tego zobowiązania jako podstawy ubezpieczenia społecznego”.

<sup>1110</sup> Wyrok SN z dnia 22 czerwca 2015 r., I UK 367/14, i powołane tam orzecznictwo. K. Ślęzak dowodzi nieprawidłowości tej koncepcji, odwołując się do przepisów ustawy systemowej. Autor ten wskazuje, że zgodnie z przepisami ustawy systemowej tytułem ubezpieczeń społecznych nie jest umowa o pracę, lecz stosunek pracy. Wobec tego K. Ślęzak wskazuje, że prawidłowa metodologia oceny tytułu ubezpieczeń społecznych w przypadku pracowników powinna odnosić się do ustalenia i zweryfikowania, czy został zawarty stosunek pracy w rozumieniu art. 22 § 1 K.p., podkreślając, że „w ten sposób na pierwszy plan wysuwa się nie tyle kwestia związana z pozornością oświadczeń woli, obejściem prawa czy jego nadużyciem, ile zagadnienie istnienia stosunku pracy” – K. Ślęzak, *Kontrola...*, s. 34–35.

<sup>1111</sup> Uchwała SN z dnia 27 kwietnia 2005 r., II UZPP, OSNP 2005/21/191; wyroki SN z dnia 4 sierpnia 2005 r., II UK 16/05, OSNP 2006/11–12/91; z dnia 9 sierpnia 2005 r., III UK 89/05, OSNP 2006/11–12/192. Akceptująco wobec przedstawionej praktyki stosowania klauzul generalnych do oceny wysokości wynagrodzenia za pracę w kontekście podstawy wymiaru składki i świadczenia, odniósł się Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 29 listopada 2017 r. (P 9/15).

jących się na daną umowę cywilnoprawną lub umowy o pracę<sup>1112</sup>. Wskazuje się bowiem, że „w każdym zatem przypadku ocenie pod kątem zgodności z normami prawa cywilnego nie podlega stosunek ubezpieczenia społecznego, lecz wpływający na niego pośrednio stosunek o charakterze cywilnoprawnym lub taki, do którego przepisy prawa cywilnego znajdują zastosowanie z mocy odesłania ustawowego”<sup>1113</sup>.

Tymczasem nie może umknąć uwadze fakt, że organy, stosując wtedy prawo ubezpieczeń społecznych, np. art. 6 ust. 1 pkt 1 czy pkt 4 ustawy systemowej, czynią to w powiązaniu z prawem cywilnym, np. z art. 5 K.c., art. 58 K.c. lub art. 83 K.c. i na jego podstawie albo uznają nieważność danej czynności prawnej albo dokonują jej rekwaliifikacji na inną czynność prawną („ukrytą przez strony”).

Skoro przedmiotem ustaleń jest wtedy stosunek ubezpieczenia społecznego, to należy uznać, że stosowanie wskazanych przepisów K.c. odbywa się także na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych<sup>1114</sup>. Za każdym razem skutek w postaci możliwości stwierdzenia sprzeczności z prawem, zasadami współżycia społecznego lub zamiaru obejścia prawa jest w tych orzeczeniach odnoszony do przepisów regulujących ustalanie tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym oraz dokonywanie zgłoszenia do ubezpieczenia<sup>1115</sup>.

Oznacza to, że w praktyce organów – klauzule występujące w prawie cywilnym (nadużycia prawa, zasad współżycia społecznego, zamiaru obejścia prawa) – pośrednio, bo przez ocenę umowy o pracę lub umowy cywilnoprawnej służą także ocenie istnienia tytułu do ubezpieczenia społecznego<sup>1116</sup>. Kwestionowanie zaś wysokości ustalonego w umowie o pracę wynagrodzenia przez pryzmat obejścia prawa, naruszenia zasad współżycia społecznego czy nadużycia prawa wywiera wpływ na ocenę podstawy wymiaru (wysokości) nabywanego z ubezpieczeń społecznych świadczenia. Podczas weryfikacji umowy

---

<sup>1112</sup> Por. krytyczne stanowisko na temat podobnej praktyki starającej się uzyskać „efekt opodatkowania” w sytuacji braku tzw. ogólnej klauzuli antyabuzywnej przez zaburzenie relacji między pojęciami prawa podatkowego i cywilnego – B. Brzeziński, *Kilka...*, s. 45.

<sup>1113</sup> Postanowienie SN z dnia 29 września 2020 r., III UK 496/19; uchwała SN (7) z dnia 21 kwietnia 2010 r., II UZP 1/10, OSNP 2010/21–22/267.

<sup>1114</sup> Wprost zresztą zawieranie w określonych warunkach umów cywilnoprawnych przez osoby pozostające jednocześnie w stosunku pracy traktuje się jako przejaw „nadużycia umów cywilnoprawnych w sferze prawa pracy z konsekwencjami dla prawa ubezpieczeń społecznych” – zob. uzasadnienie uchwały SN z dnia 26 sierpnia 2021 r., III UZP 3/21, Legalis nr 2601864.

<sup>1115</sup> Por. K. Ślebzak, *Kontrola...*, s. 31.

<sup>1116</sup> Por. *ibidem*, s. 33.

o pracę czy umowy cywilnoprawnej z punktu widzenia nadużycia lub obejścia prawa albo zasad współżycia społecznego czy społeczno-gospodarczego przeznaczenia prawa czyni się punktem odniesienia nie prawo cywilne, lecz przepisy, zasady lub funkcje prawa ubezpieczeń społecznych. Gdyby bowiem nie uwzględniono funkcji, zasad czy przepisów prawa ubezpieczeń społecznych, oceniane stosunki cywilnoprawne nie byłyby kwalifikowane – w świetle prawa cywilnego – jako zmierzające do obejścia lub nadużycia prawa. W związku z tym pojawia się nieakceptowalna z punktu widzenia zasad wykładni niespójność dogmatycznoprawna i aksjologiczna. Praktyka taka może także prowadzić do zakwestionowania danych stosunków prawnych nie tylko na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych, lecz także spowodować nieoczekiwane następstwa na gruncie np. prawa cywilnego lub prawa podatkowego<sup>1117</sup>.

Innym przejawem wpływu prawa cywilnego na wykładnię przepisów i stosowanie prawa ubezpieczeń społecznych jest – w toku rozstrzygania o podleganiu ubezpieczeniom społecznym – kwestionowanie stanów prawnych ukształtowanych w reżimie prawa cywilnego (np. utworzenie grupy spółek, rozdzielanie funkcji zatrudnienia pracowników i zleceniobiorców pomiędzy spółki zależne lub spoza grupy, powierzenie zatrudniania pracowników spółce zależnej<sup>1118</sup>) na podstawie konstruktów wypracowanych w judykaturze na użytek zwalczania „nadużycia” czy „obejścia” prawa cywilnego, w tym prawa spółek albo prawa pracy, tj. np. „unoszenie zasłony korporacyjności”, „nadużycie koncepcji pracodawcy”<sup>1119</sup>. Uznaje się, że sama koncepcja „unoszenia zasłony osobowości prawnej” pozwala na wykrycie nadużycia czy obejścia prawa ubezpieczeń społecznych przez ujawnienie prawdziwego pracodawcy<sup>1120</sup>. Wspomniane konstrukcje – od strony dogmatycznoprawnej – bazują na klauzulach naduży-

---

<sup>1117</sup> Np. sądowa zmiana kwalifikacji prawnej zawartej umowy cywilnoprawnej (z umowy na dzieło na umowę o świadczenie usług), z powołaniem się na funkcje czy zasady prawa ubezpieczeń społecznych, może skutkować wygaśnięciem określonych uprawnień czy zobowiązań stron tej umowy albo prowadzić do wystąpienia trudnych do skorygowania skutków w sferze prawa podatkowego – zob. więcej na ten temat: T. Nowakowski, *op. cit.*, s. 26; A. Laskowska-Hulisz, *Prawomocny wyrok sądu cywilnego wydany w sprawie roszczeń wynikających z umowy a kwalifikacja prawna umowy dokonywana przez organ rentowy*, [w:] *Umowy cywilnoprawne...*, s. 273 i n.

<sup>1118</sup> Zob. uzasadnienie uchwały SN z dnia 16 czerwca 2016 r., III UZP 6/16, Legalis nr 1460292.

<sup>1119</sup> Zob. uzasadnienie uchwały SN z dnia 23 maja 2006 r., III PZP 2/06, OSNCP 2007/3–4/38; uzasadnienie uchwały SN z dnia 16 czerwca 2016 r., III UZP 6/16, Legalis nr 1460292; uzasadnienie wyroku SN z dnia 17 stycznia 2019 r., II UK 477/17, OSNP 2020/2/16.

<sup>1120</sup> Zob. uchwała SN z dnia 16 czerwca 2016 r., III UZP 6/16, Legalis nr 1460292, i powołane tam orzecznictwo SN.

cia lub obejścia prawa. Są nadto wytworem judykatury i nie znajdują podstawy w przepisach obowiązującego prawa. W prawie cywilnym czy w prawie pracy klauzule te znajdują zastosowanie na podstawie wyraźnych przepisów, tj. art. 5 K.c. lub art. 8 K.p.<sup>1121</sup> Tymczasem w prawie ubezpieczeń społecznych – jak już wcześniej dowodzono – brakuje teoretyczno- i dogmatycznoprawnego uzasadnienia dla sięgania po te klauzule w procesie jego stosowania<sup>1122</sup>.

Prawo cywilne przez kategorie nadużycia czy obejścia prawa oraz oparte na nich konstrukcje judykatury, tj. np. „nadużycie koncepcji pracodawcy”, „unoszenie zasłony korporacyjności”, wpływa m.in. na wykładnię art. 8 ust. 2a ustawy systemowej oraz art. 9 ust. 1 ustawy systemowej. Niepodleganie bowiem ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy cywilnoprawnej z powodu jednoczesnego pozostawania w stosunku pracy (art. 9 ust. 1 ustawy systemowej) bywa kwalifikowane jako 1) „nadużycie konstrukcji osobowości prawnej lub konstrukcji pracodawcy z art. 3 k.p.”, które może zostać – w ocenie judykatury – zakwestionowane na podstawie „znanej w piśmiennictwie i orzecznictwie Sądu Najwyższego konstrukcji «uniesienia» czy «przebicia zasłony osobowości prawnej», określonej również jako «pomijanie osobowości prawnej», «pomijanie prawnej odrębności osób prawnych» lub «przebijanie welonu korporacyjnego»<sup>1123</sup> i jednocześnie przekwalifikowywane na sytuację 2) mieszczącą się w zakresie fikcji prawnej uznania za pracownika (art. 8 ust. 2a *in fine* ustawy systemowej)<sup>1124</sup>.

Tymczasem należy zauważyć, że wolą ustawodawcy było określenie granic autonomii funkcjonalnej<sup>1125</sup> przez wprowadzenie przepisu art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, a nie pozostawienie tej kwestii podmiotom stosującym prawo. Jak zauważył SN, tylko przepis art. 8 ust. 2a ustawy systemowej „stanowi jedyny – prawnie skonkretyzowany – instrument pomijania prawnej odrębności członków holdingu (...). Jego prawne skonkretyzowanie ma tę zaletę, że abstrahuje od konieczności dowodzenia jakichkolwiek nadużyć pozycji pracodaw-

<sup>1121</sup> Zob. więcej na temat roli i uwarunkowań tych koncepcji – R. Babińska-Górecka, *Problem...*, s. 7–8.

<sup>1122</sup> Rozdział I pkt 3.2. Por. też na temat braku podstaw do stosowania art. 58 K.c. i art. 83 K.c. na gruncie prawa podatkowego, w ramach tzw. „sądowej klauzuli obejścia prawa podatkowego” – B. Brzeziński, *Kilka...*, s. 54–55.

<sup>1123</sup> Wyrok SN z dnia 3 października 2017 r., II UK 488/16, LEX nr 2361596.

<sup>1124</sup> Zob. interpretację art. 8 ust. 2a ustawy systemowej wolną od wpływów prawa cywilnego – R. Babińska-Górecka, *Problem...*, s. 8–11.

<sup>1125</sup> Przez np. nierespektowanie skutków rozdzielenia funkcji pracodawcy i zleceniodawcy w kontekście ustalania obowiązku składkowego, co skutkuje dualizmem kwalifikacyjnym.



cy w grupie spółek”<sup>1126</sup>. Nie znajduje też podstawy prawnej zakwestionowanie np. nienaruszającej reżimu prawa cywilnego umowy cywilnoprawnej zawartej w celu uniknięcia obowiązku ubezpieczenia społecznego jako czynności prawnej niezgodnej z prawem ubezpieczeń społecznych czy też zmierzającej do jego obejścia (art. 58 K.c.). Żaden bowiem przepis prawa ubezpieczeń społecznych nie ustanawia w tym zakresie adekwatnej normy prawnej<sup>1127</sup>. Przeciwnie, ustawodawca wprost dopuszcza sytuację, w której umowa zlecenia czy inna nienazwana umowa o świadczenie usług nie będzie stanowiła tytułu obowiązkowego ubezpieczenia emerytalnego i rentowego (art. 9 ust. 1–3 ustawy systemowej). Poza tym przepisy prawa ubezpieczeń społecznych – w zakresie regulacji podlegania ubezpieczeniom społecznym – nie zawierają norm nakazujących określone zachowania lub zakazujących ich, lecz jedynie konsekwencje zachowań określonych podmiotów na gruncie tego prawa<sup>1128</sup>. Nie ma bowiem normy prawnej, która zakazywałaby zawierania określonych umów cywilnoprawnych, realizujących cele obrotu gospodarczego oraz spełniających jednocześnie cel socjalny – zatrudnienia. Podobnie brakuje na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych normy prawnej, która nakazywałaby zawieranie wyłącznie takich umów, z którymi prawo to – w danym stanie faktycznym i prawnym – wiąże obowiązek ubezpieczenia społecznego. Przeciwnie, obowiązuje przepis art. 9 ustawy systemowej, który – przewidując przekształcenie się obowiązku ubezpieczenia społecznego w dobrowolność w określonych sytuacjach – stwarza ramy dla legalnego unikania oskładkowania. W takich przypadkach nie można przyjąć, że strony umowy cywilnoprawnej, dążąc do uniknięcia oskładkowania, dokonują czynności zmierzającej do osiągnięcia celu czy też skutku niezgodnego z prawem w znaczeniu art. 58 K.c., czyli do obejścia prawa<sup>1129</sup>.

Jeszcze innym przejawem wpływu prawa cywilnego na wykładnię przepisów prawa oraz stosowanie prawa ubezpieczeń społecznych może być wykreowanie – nawiązującej do cywilistycznych kategorii prawnych – własnej, ubezpieczeniowej konstrukcji nadużycia lub/i obejścia prawa<sup>1130</sup>. Działanie takie może uzasadniać pogląd, że niektóre instytucje prawa cywilnego można

<sup>1126</sup> Uchwała SN z dnia 16 czerwca 2016 r., III UZP 6/16, Legalis nr 1460292.

<sup>1127</sup> Por. W. Ostaszewski, M. Wiącek, *op. cit.*, s. 38.

<sup>1128</sup> Por. podobnie w odniesieniu do materii prawa podatkowego – wyrok NSA z dnia 24 listopada 2003 r., FSA 3/03, Legalis nr 60036.

<sup>1129</sup> Por. podobnie – P. Kaczmarek, *op. cit.*, s. 66–67; B. Brzeziński, *Narodziny...*, s. 8 i n.

<sup>1130</sup> Por. K. Antonów, piszący o nadużyciu uprawnienia do zadeklarowania podstawy wymiaru składki w ustawowych granicach – K. Antonów, *Kompetencje...*, s. 9; *idem*, *Właściwości...*, s. 125.

uznać za wyraz pewnych konstytucyjnych zasad<sup>1131</sup>. Pogląd ten odnoszony jest m.in. do zasady zakazującej nadużywania praw podmiotowych<sup>1132</sup>. Uznanie, że zasada ta należy do katalogu naczelných zasad całego systemu prawnego<sup>1133</sup>, prowadzi do wniosku, że odwoływanie się do niej nie jest równoznaczne ze stosowaniem art. 5 K.c.<sup>1134</sup> Przeciwko takim praktykom można jednak podnieść argumenty natury teoretyczno- i dogmatycznoprawnej<sup>1135</sup> (np. właściwości regulacji prawa ubezpieczeń społecznych; niestosowanie na gruncie tego prawa klauzul generalnych oraz odesłań do norm i zasad pozaprawnych; ograniczenia w zakresie wykładni dopuszczającej przełamanie znaczenia wynikającego z reguł wykładni językowej na rzecz znaczenia ustalonego na podstawie reguł wykładni systemowej czy aksjologicznej<sup>1136</sup>) oraz wskazać na jednoznaczne stanowisko ustawodawcy ubezpieczeniowego<sup>1137</sup>, który od ponad 20 lat konsekwentnie realizuje strategię, według której – zamiast wprowadzenia do prawa ubezpieczeń społecznych na mocy odrębnego przepisu prawnego np. klauzuli zapobiegającej obchodzeniu obowiązku składkowego od umów cywilnoprawnych lub klauzuli zapobiegającej nadużyciu prawa do deklarowania wysokości podstawy wymiaru składki przez przedsiębiorców albo regulacji czynności pozornych na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych<sup>1138</sup> – ustanawia regulację prawną (np. art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, art. 9 ust. 2a i ust. 2b w związku z art. 18a ustawy systemowej, art. 18a ust. 2 ustawy systemowej, art. 38a usta-

<sup>1131</sup> R. Szczepaniak, *Stosowanie...*, s. 154.

<sup>1132</sup> *Ibidem*.

<sup>1133</sup> Por. J. Parchomiuk, *Nadużycie...*, s. 739.

<sup>1134</sup> R. Szczepaniak, *Stosowanie...*, s. 154–155 i powołane tam przykłady z orzecznictwa TK i NSA.

<sup>1135</sup> Rozdział I pkt 3.2.

<sup>1136</sup> Jak zauważa się w nauce prawa, zastosowanie konstrukcji nadużycia prawa modyfikuje reguły wykładni zarówno w kontekście ich kolejności, jak i znaczenia dla ostatecznej rekonstrukcji normy prawnej – L. Leszczyński, *Nadużycie prawa – teoretycznoprawny kontekst aksjologii luzu decyzyjnego*, [w:] *Nadużycie prawa. Konferencja Wydziału Prawa i Administracji 1 marca 2002 r.*, red. H. Izdebski, A. Stępkowski, Warszawa 2003, s. 36.

<sup>1137</sup> Por. inaczej w odniesieniu do prawa podatkowego – art. 119a Ordynacji podatkowej. Por. też: art. 24b Ordynacji podatkowej, który został pozbawiony mocy obowiązującej na mocy wyroku TK z dnia 11 maja 2004 r., K 4/03. Zob. też wcześniejszą koncepcję orzecznictwa dopuszczającą autonomiczną kwalifikację czynności cywilnoprawnych na gruncie prawa podatkowego – wyrok NSA z dnia 10 listopada 1994 r., SA/Po 1652/94, „Monitor Podatkowy” 1995/4/118; wyrok NSA z dnia 31 stycznia 2002 r., I SA/Gd 771/01, „Monitor Podatkowy” 2002/6/49; wyrok NSA (7) z dnia 24 listopada 2003 r., FSA 3/03, ONSA 2004/2/44; B. Brzeziński, *Narodziny...*, s. 7–13.

<sup>1138</sup> Por. inaczej na gruncie prawa podatkowego – art. 24a Ordynacji podatkowej, obecnie – art. 199a Ordynacji podatkowej; zob. też: J. Loranc-Borkowska, *Cywilnoprawna a podatkowa czynność pozorna*, [w:] *Zastosowanie instytucji prawa cywilnego w prawie podatkowym*, red. B. Gnela, Warszawa 2012, s. 98 i n.

wy systemowej, art. 40 ust. 8 ustawy systemowej, art. 9 ust. 2 ustawy chorobowej, art. 17 ust. 1 ustawy chorobowej, art. 48a ustawy chorobowej), za pomocą której osiąga – w ściśle wyznaczonym przez użyte w niej zwroty i pojęcia zakresie – zamierzone cele prawne i społeczne<sup>1139</sup>.

Wykreowanie własnej ubezpieczeniowej instytucji nadużycia czy obejścia prawa wymagałoby podjęcia skomplikowanych zabiegów teoretyczno- i dogmatycznoprawnych. Zważyć bowiem należałoby na fakt, że instytucje te mają prywatnoprawne pochodzenie<sup>1140</sup>. Wiąże się to z cywilnoprawną metodą regulacji stosunków prawnych, która – w przeciwieństwie do metody regulacji charakterystycznej dla prawa ubezpieczeń społecznych – oparta jest na wolności kształtowania relacji prawnych i tym samym sprzyja zjawiskom nadużywania praw podmiotowych czy też podejmowania działań w celu obejścia prawa<sup>1141</sup>. Wykreowanie instytucji nadużycia czy obejścia prawa w odniesieniu do gałęzi prawa publicznego należałoby traktować w kategoriach wyjątku, który wymaga szczególnie mocnego uzasadnienia w wartościach i zasadach, które mają jed-

<sup>1139</sup> R. Babińska-Górecka, *Problem...*, s. 11–12.

<sup>1140</sup> J. Parchomiuk, *Nadużycie...*, s. XIX, XXIII–XXIV.

<sup>1141</sup> R. Babińska-Górecka, *Problem...*, s. 12. Zakaz nadużycia prawa czy obejścia prawa wymaga sformułowania klauzuli generalnej, czyli wprowadzenia do procesu stosowania prawa elementów elastyczności i szerokiego luzu decyzyjnego. Automatycznie powstaje wtedy zagadnienie kolizji aksjologicznej z wartościami praworządności, legalności, pewności prawa i jednolitości jego stosowania. W prawie ubezpieczeń społecznych taki konflikt wartości, z uwagi na postulat *ius strictum* i związaną ochroną prawem w celu ochrony jednostki i realizacji jej praw socjalnych, byłby wyjątkowo silny. Więcej argumentów przemawiałoby na rzecz wykreowania instytucji nadużycia prawa w znaczeniu nadużycia władzy niż koncepcji „nadużycia prawa” przez jednostkę korzystającą z przyznawanych jej uprawnień przez ustawodawcę – R. Babińska-Górecka, *ibidem*, s. 12 i powołana tam literatura oraz orzecznictwo. W kontekście nadużycia prawa przez organ podnoszący zarzut przedawnienia prawa do jednorazowego odszkodowania – zob. wyrok SN z dnia 15 marca 2008 r., III UK 78/07, LEX nr 459297 (zob. też wyrok SN z dnia 20 maja 2013 r., I UK 608/12, LEX nr 1348190), w którym podstawy prawnej dla zastosowania zasady ogólnej systemu prawnego w postaci zakazu nadużywania prawa doszukano się jednak nie w – systemowo odrębnym od prawa ubezpieczeń społecznych – prawie cywilnym (art. 5 K.c.), lecz w art. 124 ustawy systemowej oraz art. 9 K.p.a. i wynikającego z niego obowiązku organu administracji publicznej do należytego i wyczerpującego informowania stron o okolicznościach faktycznych i prawnych, które mogą mieć wpływ na ustalenie ich praw i obowiązków będących przedmiotem postępowania administracyjnego. Por. też na temat możliwości pociągnięcia Skarbu Państwa do odpowiedzialności z tytułu nadużycia wobec jednostki uprawnień kontrolnych ZUS – M. Ryłski, *op. cit.*, s. 16–17. Trudno zgodzić się ze stanowiskiem, że nadużycia ZUS w tym zakresie nie mieszczą się w pojęciu „niezgodnego z prawem działania lub zaniechania” (art. 417 K.c.), lecz jedynie naruszenia zasad współżycia społecznego. Nie ulega bowiem wątpliwości, że ustawa systemowa nie wyposaża ZUS w kompetencje do weryfikowania czynności cywilnoprawnych, ich rekwalfikowania itp. – zob. rozdział II pkt 1.3.

noznaczną, prawnie weryfikowalną i doktrynalnie akceptowaną treść<sup>1142</sup>. Tym bardziej, że nawet na gruncie prawa cywilnego przy stosowaniu konstrukcji nadużycia prawa zaleca się umiar i ostrożność, gdyż jej zbyt szerokie i liberalne stosowanie może podważać pewność obrotu i naruszać zasady praworządności<sup>1143</sup>. W teorii prawa stwierdza się, że obowiązywanie klauzuli nienadużywania praw podmiotowych na gruncie innych niż prawo cywilne czy prawo pracy gałęzi prawa uzasadniać winna „zgodna opinia nauki prawa i orzecznictwa sądowego”, traktująca ją jako „składnik historycznie ukształtowanej kultury prawnej”<sup>1144</sup>. Warunek ten nie został spełniony w odniesieniu do prawa ubezpieczeń społecznych<sup>1145</sup>.

---

<sup>1142</sup> W prawie ubezpieczeń społecznych brakuje normatywnego katalogu zasad. Stąd problemem pozostaje kwestia wyboru zasad i wartości w kontekście problemu instrumentalnego kreowania instytucji nadużycia czy obejścia prawa. Por. odmienne stanowiska w kwestii znaczenia zasady solidarności (solidarności wspólnoty ryzyka) i zasady ekwiwalentności: K. Ślebzak, *Kontrola...*, s. 40–41; *idem*, *Aksjologiczne...*, s. 250–257; K. Antonów, *Kompetencje...*, s. 8–9. W kontekście tych różnic nie ma zaś znaczenia, czy np. zasadę solidarności społecznej (wspólnoty ryzyka) uznamy za zasadę w znaczeniu dyrektywalnym, za normę naczelną, wyznaczającą treść innych norm prawnych, czy też za zasadę w znaczeniu opisowym, za wzorzec ukształtowania instytucji ubezpieczenia społecznego – por. T. Chauvin, T. Stawecki, P. Winczorek, *op. cit.*, s. 118–119.

<sup>1143</sup> A. Wolter; J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *op. cit.*, s. 152 i powołane tam orzecznictwo sądowe.

<sup>1144</sup> P. Kaczmarek, J. Kaczor, *op. cit.*, s. 37.

<sup>1145</sup> Zob. stanowisko doktryny prawa ubezpieczeń społecznych w kwestii stosowania klauzul generalnych na gruncie tego prawa – rozdział I pkt 3.2.; zob. też: A. Wypych-Żywicka, *Prawo do...*, s. 273–275; T. Zieliński, *Ubezpieczenia...*, s. 83–84; *idem*, *Klauzule...*, s. 6–7.

## Zakończenie

Przeprowadzone badania i analizy potwierdziły tezę, że nie ma możliwości określenia jednej reguły relacji prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego, pozwalającej na automatyczne rozstrzygnięcie powstałych między nimi kwestii granicznych, iż zachodzi konieczność każdorazowego badania, czy występują związki funkcjonalne lub strukturalne między tymi gałęziami prawa oraz obszary wpływu prawa cywilnego na wykładnię przepisów oraz stosowanie prawa ubezpieczeń społecznych.

Jednocześnie podjęto próbę: 1) wskazania ogólnych (w miarę możliwości uniwersalnych) kryteriów istotnych z punktu widzenia oceny tej relacji na różnych płaszczyznach i w różnych konfiguracjach (np. kryterium występowania związków strukturalnych lub funkcjonalnych, kryterium *ratio legis* instytucji prawnej, kryterium aksjologiczne i prakseologiczne) oraz 2) określenia wzorca, według którego można – za pomocą obranych kryteriów – podejmować konkretne rozstrzygnięcia (np. ustalenie sensu terminu równobrzmiącego, występującego w aktach prawnych obu gałęzi prawa czy „użycie” prawa cywilnego w procesie stosowania prawa ubezpieczeń społecznych).

W monografii zakwestionowano bezapelacyjną przydatność pojęć, instytucji czy innych kategorii prawnych i prawniczych prawa cywilnego na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych, dostarczając argument na rzecz różnych przejawów autonomii prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego, w tym m.in. pojęciowej czy funkcjonalnej.

Niemniej w odniesieniu do tego ostatniego przejawu autonomii prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego uznano, że wobec braku wyraźnych podstaw prawnych ewentualna autonomia funkcjonalna ustępuje miejsca zasadzie automatyzmu prawnego, rozumianej jako wiążące ustalenie *ex lege* skutków czynności prawnych dokonanych na gruncie prawa cywilnego, nie tylko bez względu na to, czy dokonano zgłoszenia do ubezpieczenia, ale też bez możliwości ich weryfikacji i rekwalfikacji na gruncie prawa ubezpieczeń

społecznych. Organy stosujące prawo ubezpieczeń społecznych mogą jedynie – ustaliwszy dany stan faktyczny – np. zawarcie umowy zlecenia czy umowy o dzieło – stwierdzić, że mieści się on lub nie mieści w zakresie ubezpieczeniowo-prawnego stanu faktycznego i podjąć odpowiednią w tym zakresie decyzję. Nie mają jednak kompetencji do tego, by daną umowę potraktować jako zdarzenie prawne weryfikowalne z odwołaniem się do rzeczywistej woli stron i ich intencji czy też faktycznego stanu „zatrudnienia”. Podobnie nie traktujemy innych zdarzeń cywilnoprawnych (ustalenie alimentów, zawarcie małżeństwa, przysposobienie dziecka itp.) w kategoriach faktów prawnych poddawanych weryfikacji i ocenie w myśl założeń autonomii funkcjonalnej, pozwalającej kwestionować związek w postaci np. śmierci żywiciela rodziny czy niemożności świadczenia pracy z powodu pełnienia funkcji rodzicielskich – jako ryzyka otwierającego dostęp do renty rodzinnej czy zasiłku macierzyńskiego – ze ściśle określonymi zdarzeniami ze sfery prawa rodzinnego, tj. ustalone prawo do alimentów w drodze wyroku lub ugody sądowej, zawarcie małżeństwa, przysposobienie dziecka.

W kontekście zakresu autonomii pojęciowej jako formy relacji obu gałęzi prawa zwrócono uwagę na występowanie między nimi związków strukturalnych oraz ich następstwa w sferze wykładni przepisów i stosowania prawa ubezpieczeń społecznych zawierających terminy o proveniencji cywilnoprawnej (ocena, czy jest to związek wyłącznie terminologiczny, przy zachowaniu odrębności pojęciowej, czy także związek pojęciowy, tj. co do znaczenia, sensu). Przyjęto przy tym, że okoliczność występowania związku strukturalnego, którego wyrazem jest umieszczenie w tekście ustaw z zakresu prawa ubezpieczeń społecznych terminów cywilnoprawnych (równobrzmiących) stanowi dyrektywę wykładni uwzględniającą perspektywę poza – gałęziową, nakazującą brać pod uwagę ich znaczenie także w obrębie prawa ubezpieczeń społecznych. Oddziaływanie tej dyrektywy jest silniejsze, gdy możemy stwierdzić występowanie – poza związkiem pojęciowym – także związków funkcjonalnych oraz uwarunkowań dzielenia wspólnego pola w zakresie aksjologii i prakseologii. Wskazówka ta nabiera dodatkowego znaczenia, w sytuacji gdy jest to klasyczny termin prawa cywilnego, nadto wyraża pojęcie wiążące instytucję cywilistyczną, na której opiera się związek funkcjonalny prawa ubezpieczeń społecznych z prawem cywilnym (np. umowa zlecenia, umowa o dzieło), zaś w prawie ubezpieczeń społecznych nie ma regulacji tej instytucji, czy to w formie zmodyfikowanej w stosunku do prawa cywilnego, czy też całkowicie nowej, odrębnej

(tzw. paralela instytucji cywilistycznej). Uznano zatem, że w razie braku w prawie ubezpieczeń społecznych definicji legalnej danego pojęcia, także braku podstaw dla zastosowania dyrektywy domniemania pierwszeństwa znaczenia języka polskiego oraz w razie niewystępowania w tym prawie danego terminu (równobrzmiącego) w odgrywającym znaczeniowoczą rolę kontekście językowym (brak definicji kontekstowej), przy jednoczesnym współwystępowaniu związków funkcjonalnych i strukturalnych, brakuje podstaw do przyjmowania autonomii pojęciowej prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego na etapie wykładni przepisów – zarówno *in abstracto*, jak i *in concreto* – oraz stosowania prawa (konstruowanie autonomicznej definicji doktrynalnej lub operatywnej).

W obrębie związków pojęciowych wyróżniono nadto pojęcia takie same (równokształtne, choć nie identyczne) i pojęcia te same (identyczne), uznając, że istotą związku pojęciowego z prawem cywilnym jest przeniesienie (przejęcie) – wraz z terminem – także pojęcia cywilnoprawnego. Sens (znaczenie) terminu jest wtedy taki sam, jak w prawie cywilnym (np. umowa o dzieło, umowa zlecenia, małżeństwo, hipoteka). Jednakże rola tego pojęcia (należącego do cywilistycznej aparatury pojęciowej) – jako pojęcia wiążącego daną instytucję prawną (np. umowa o dzieło, hipoteka) – jest różna na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych, w zależności od tego, czy wiązana przez to pojęcie instytucja prawna występuje w ramach związków tylko strukturalnych z prawem cywilnym, czy także funkcjonalnych. Przyjęto też, że z tym samym pojęciem (identycznym) mamy do czynienia w razie łącznego występowania związków strukturalnych i funkcjonalnych (np. umowa o dzieło, przysposobienie dziecka), zaś z takim samym pojęciem (równokształtnym) mamy do czynienia w razie występowania tylko związku strukturalnego (np. hipoteka). Rozróżnienie to determinuje charakter instytucji prawnych, wiązanych przez pojęcia równokształtne lub identyczne w stosunku do pojęć cywilnoprawnych i uzasadnia wyodrębnienie instytucji cywilistycznych (np. umowa o dzieło) oraz instytucji prawa ubezpieczeń społecznych, stanowiących modyfikację instytucji prawa cywilnego (np. hipoteka). W razie zaś zachowania autonomii pojęciowej w odniesieniu do równobrzmiącego terminu cywilnoprawnego uznano, że możliwe jest wyodrębnienie – wiązanych przez to autonomiczne pojęcie – instytucji ukształtowanych w sposób całkowicie odmienny w stosunku do instytucji prawa cywilnego (tzw. paralele instytucji cywilistycznych).

Wskazano też, że – poza sferą wykładni przepisów prawa ubezpieczeń społecznych – odesłania do prawa cywilnego, zarówno bezpośrednie, jak i o charakterze terminologicznym lub/i pojęciowym powodują wymagające wyjaśnienia implikacje dla etapu stosowania tego prawa. Jednocześnie przyjęto w tym zakresie, że stanowiące rezultat związków strukturalnych i/lub funkcjonalnych między prawem ubezpieczeń społecznych a prawem cywilnym, występujące w aktach prawnych z zakresu prawa ubezpieczeń społecznych odesłania i powiązania strukturalne prowadzą do tego, iż „rozwija” się prawo ubezpieczeń społecznych, niejako „kosztem” (lub dzięki prawu cywilnemu) prawa cywilnego.

W odniesieniu do zagadnienia występowania obszarów wpływu prawa cywilnego na wykładnię przepisów i stosowanie prawa ubezpieczeń społecznych wskazano na: 1) obszar wyznaczony przez przepisy zawierające terminy lub normujące instytucje identyczne lub podobne w zakresie brzmienia (nazwy) do terminów i instytucji cywilnoprawnych; 2) obszar wyznaczony przez przepisy zawierające pojęcia lub normujące instytucje identyczne lub podobne w zakresie celu/funkcji do pojęć i instytucji cywilnoprawnych; 3) obszar wyznaczony przez przepisy zawierające terminy lub normujące instytucje nieznanne prawu cywilnemu, ale oparte na ideach prawa cywilnego; 4) obszar wpływu pojęć i instytucji części ogólnej prawa cywilnego na wykładnię przepisów i stosowanie prawa ubezpieczeń społecznych oraz 5) obszar wpływu instytucji i kategorii prawnych oraz konstrukcji judykatury prawa cywilnego na wykładnię przepisów i stosowanie prawa ubezpieczeń społecznych.

W ramach skonstruowanego wzorca, według którego można – za pomocą obranych kryteriów – podejmować konkretne rozstrzygnięcia w kwestii relacji prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego, przyjęto m.in., że: 1) wpływ prawa cywilnego na wykładnię przepisów i stosowanie prawa ubezpieczeń społecznych jest najszerszy i najbardziej zaawansowany, gdy pojęcie prawne występujące w prawie ubezpieczeń społecznych tworzy związek strukturalny z pojęciem wiążącym instytucję prawa cywilnego (np. umowa o dzieło, małżeństwo). Jednocześnie w prawie ubezpieczeń społecznych, poza identycznym pojęciem (tożsamość pojęciowa), nie ma regulacji danej instytucji prawnej; 2) wpływ prawa cywilnego na stosowanie prawa ubezpieczeń społecznych jest wyraźnie ograniczony, gdy w prawie ubezpieczeń społecznych występuje identyczne pojęcie (tożsamość pojęciowa), które jednocześnie wiąże zmodyfikowaną w stosunku do cywilnoprawnego wzorca instytucję prawną. Można wtedy – pod warunkiem wspólnego *ratio legis* oraz innych uwarunkowań natury prak-



---

seologicznej i aksjologicznej – zastosować (użyć) prawo cywilne w drodze *analogii legis*, pod warunkiem ustalenia jednak wspólnego *ratio legis*. Fakt, że dana instytucja prawna stanowi modyfikację instytucji cywilnoprawnej, przemawia jednak przeciwko ustaleniu luki *extra legem*; 3) możliwą, aczkolwiek wątpliwą formą wpływu prawa cywilnego na stosowanie prawa ubezpieczeń społecznych może być jedynie *analogia legis*, gdy w prawie ubezpieczeń społecznych występuje identyczny (taka sama postać gramatyczna i fonetyczna) termin lub podobny do terminu cywilnoprawnego, ale mający inny sens (autonomia pojęciowa), nadto wyrażający pojęcie wiążące instytucję ukształtowaną odmiennie w stosunku do instytucji cywilistycznej (paralela instytucji cywilistycznej, autonomia instytucjonalna). Swoiste dla prawa ubezpieczeń społecznych uwarunkowania prakseologiczne, aksjologiczne i funkcjonalne uzasadniające stworzenie nowej instytucji prawnej (paraleli instytucji cywilnoprawnej) przemawiają wtedy przeciwko stwierdzeniu luki *extra legem* i stosowaniu analogii. Ponieważ brakuje w tych wypadkach jakiejś formy związania cywilnoprawną siatką pojęciową, wpływ na wykładnię przepisów prawa ubezpieczeń społecznych jest jedynie subsydiarny i uzupełniający.

# Bibliografia

## Literatura

- Adamiak B., *Uwagi o cywilizacji stosowania przepisów prawa administracyjnego*, [w:] *Cywilizacja administracji publicznej. Księga Jubileuszowa z okazji 80. lecia urodzin prof. nadzw. UW. dra hab. Jana Jeżewskiego*, red. J. Korczak, Wrocław 2018.
- Antonów K., *Kompetencje ZUS w zakresie weryfikacji prowadzenia działalności gospodarczej oraz deklarowanej podstawy wymiaru składek z tego tytułu*, PiZS 2021, nr 2.
- Antonów K., *Koncepcja ryzyka socjalnego w polskim prawie ubezpieczeń społecznych*, PPIA 2020, t. CXXIII.
- Antonów K., *Prawo ubezpieczeń społecznych a prawo ubezpieczeń gospodarczych (osobowych)*, OSAP 2018, nr XVI/3.
- Antonów K., *Sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych. Pojęcie oraz właściwości postępowań przedsądowych i ochrony cywilnosądowej*, Warszawa 2011.
- Antonów K., *Stosunek prawa ubezpieczeń społecznych do prawa cywilnego*, [w:] *Każdy ma prawo do... Ochrona praw człowieka w świetle przepisów prawa pracy i zabezpieczenia społecznego*, red. A.M. Świątkowski, Warszawa 2009.
- Antonów K., [w:] *System Prawa Pracy*, t. VII, *Zatrudnienie niepracownicze*, red. K.W. Baran, Warszawa 2015.
- Antonów K., *The scope of risk community solidarity*, [w:] *Solidarity in social insurance*, red. R. Babińska-Górecka, „Ubezpieczenia Społeczne. Teoria i Praktyka” 2019, nr 2.
- Antonów K., [w:] *Ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych. Komentarz*, red. K. Antonów, Warszawa 2024.
- Antonów K., *Właściwości prawa ubezpieczeń społecznych*, [w:] *System prawa ubezpieczeń społecznych. Część ogólna*, red. A. Wypych-Żywicka, Warszawa 2020.
- Antonów D., *Wybrane problemy wykładni prawa podatkowego*, [w:] *Księga jubileuszowa Profesora Ryszarda Mastalskiego. Stanowienie i stosowanie prawa podatkowego*, red. W. Miemieć, Wrocław 2009.
- Antonów K., *Zagadnienia ogólne prawa ubezpieczeń społecznych*, [w:] *Prawo pracy i ubezpieczeń społecznych*, red. K.W. Baran, Warszawa 2022.
- Antonów K., Bartnicki M., *Komentarz do ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych*, [w:] *Emerytury i renty z FUS. Emerytury pomostowe. Okresowe emerytury kapitałowe. Komentarz do trzech ustaw emerytalnych*, red. K. Antonów, wyd. I, LEX/el. 2019.

- Babińska R., *Pojęcie i rodzaje błędu organu rentowego lub odwoławczego*, PiP 2005, z. 12.
- Babińska R., *Wzruszalność prawomocnych decyzji rentowych*, Warszawa 2007.
- Babińska-Górecka R., *Ewolucja funkcji zasiłku macierzyńskiego (uwagi na tle ostatnich zmian przesłanek nabycia prawa do zasiłku macierzyńskiego dla ubezpieczonego ojca dziecka)*, PiZS 2015, nr 11.
- Babińska-Górecka R., *Ewolucja treści ryzyka socjalnego osób „zatrudnionych” na podstawie umów cywilnoprawnych w ubezpieczeniu społecznym*, [w:] *Umowy cywilnoprawne w ubezpieczeniach społecznych*, red. M. Szabłowska-Juckiewicz, M. Wałachowska, J. Wantoch-Rekowski, Warszawa 2015.
- Babińska-Górecka R., *Instytucje i pojęcia prawa cywilnego a prawo ubezpieczeń społecznych*, PiZS 2020, nr 8.
- Babińska-Górecka R., *Ocena tytułu do ubezpieczenia społecznego przez pryzmat związków zatrudnienia z ochroną pracy i ryzykiem socjalnym*, [w:] *Rekonstrukcja prawa pracy i zabezpieczenia społecznego – zatrudnienie i jego związek z ubezpieczeniami społecznymi i zdrowotnym. Prace dedykowane pamięci Profesora Jana Jończyka*, red. K. Antonów, R. Babińska-Górecka, Wrocław 2024.
- Babińska-Górecka R., *Praca na własny rachunek a uprawnienia związane z rodzicielstwem*, SzPPiPS 2022, vol. 29, z. 3.
- Babińska-Górecka R., *Problem niepodlegania ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania pracy na podstawie umów cywilnoprawnych (uwagi na tle relacji przepisu art. 8 ust. 2a ustawy systemowej do przepisu art. 9 ust. 1 ustawy systemowej)*, PiZS 2023, nr 6.
- Babińska-Górecka R., *Skutki prawne orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego w dziedzinie ubezpieczenia społecznego*, Warszawa 2014.
- Babińska-Górecka R., *Ustawa o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Komentarz*, red. K. Walczak, Legalis 2020.
- Babińska-Górecka R., *Wypadki – ustawa. Komentarz*, Warszawa 2021, red. K. Walczak, wyd. 2.
- Babińska-Górecka R., *Zagadnienie stosowania przepisów kodeksu cywilnego do określenia niektórych następstw relacji płatnik – ubezpieczony z punktu widzenia założenia racjonalności prawodawcy*, PPIA 2020, t. CXX/2.
- Babińska-Górecka R., [w:] *Ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych. Komentarz*, red. K. Antonów, Warszawa 2024.
- Babińska-Górecka R., Bartnicki M., *Komentarz do ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych*, [w:] *Emerytury i renty z FUS. Emerytury pomostowe. Okresowe emerytury kapitałowe. Komentarz do trzech ustaw emerytalnych*, wyd. I, red. K. Antonów, LEX/el. 2019.
- Babińska-Górecka R., Stopka K., *Stare dogmaty i nowe wyzwania w prawie ubezpieczeń społecznych*, [w:] *Stare dogmaty – nowe wyzwania w prawie i ekonomii*, red. U. Kalina-Prasznica, Warszawa 2013.
- Bakalarz T., *Kontrowersje wokół podlegania ubezpieczeniom społecznym artystów wykonawców*, SzPPiPS 2023, vol. 30, z. 3.

- Baran K.W., *The Right of Trade Unions to Information in the Era of the Fourth and Fifth Industrial Revolutions*, „Białostockie Studia Prawnicze” 2024, nr 29/2.
- Bartoszevska M., [w:] *Ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych. Komentarz*, red. J. Wantoch-Rekowski, Warszawa 2015.
- Bator A., Gromski W., Kozak A., Kaźmierczak S., Pulka Z., *Wprowadzenie do nauk prawnych. Leksykon tematyczny*, Warszawa 2008.
- Becker U., *Systematisierung des Sozialrechts: Ansätze und Bedeutung*, PPIA 2017, t. CIX.
- Berman H.J., *Prawo i rewolucja. Kształtowanie się zachodniej tradycji prawnej*, Warszawa 1995.
- Berrahal K., *Różnorodność wskaźników waloryzacji w ubezpieczeniu emerytalnym w świetle celu i funkcji waloryzacji*, „Ubezpieczenia Społeczne. Teoria i Praktyka” 2015, nr 4.
- Bielska-Brodziak A., *Problemy z Alojzym*, [w:] *Prawnicze dylematy interpretacyjne*, Toruń 2011.
- Bińczycka-Majewska T., *Glosa do wyroku SN z 8 IV 1999, II UKN 619/98*, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2002, poz. 26.
- Bińczycka-Majewska T., *Glosa do wyroku SN z 7 VI 1999, III RN 25/99*, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2002, poz. 48.
- Bińczycka-Majewska T., *Wybrane zagadnienia prawa do renty rodzinnej*, GSP 2007, t. XVII.
- Borszowski P., *Działalność gospodarcza w konstrukcji podatku*, Warszawa 2010.
- Borszowski P., *Podejmowanie działalności gospodarczej wyznacznikiem pojęcia podatnika*, [w:] *Księga Jubileuszowa Profesora Ryszarda Mastalskiego. Stanowienie i stosowanie prawa podatkowego*, red. R. Miemieć, Warszawa 2010.
- Borucka-Arctowa M., *Podejście socjologiczne*, [w:] *Metody badania prawa. Materiały sympozjum Warszawa 28–29 IV 1971 r.*, red. A. Łopatka, Wrocław–Warszawa–Kra-ków–Gdańsk 1973.
- Borysiak W., *Dziedziczenie. Konstrukcja prawna i ochrona*, Warszawa 2013.
- Borysiak W., [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. serii K. Osajda, red. tomu W. Borysiak, Warszawa 2024.
- Brańka T., *Treść i zakres pojęcia „autonomia”. Wyzwania definicyjne*, „Acta Politica Polonica” 2018, nr 3 (45).
- Broniewicz W., *Glosa do postanowienia SN z 8.10.1998 r., II CKN 251/98*, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2000, nr 6, poz. 91.
- Brzeziński B., *Kilka refleksji o związkach oraz instytucjach prawa cywilnego z prawem podatkowym*, „Studia Iuridica Toruniensia” 2008, t. 4.
- Brzeziński B., *Komentarz do wyroku SN z dnia 13 maja 2005 r. (I CK 677/04)*, „Przegląd Orzecznictwa Podatkowego” 2006, nr 2.
- Brzeziński B., *Narodziny i upadek orzeczniczej doktryny obojętności prawa podatkowego*, „Przegląd Orzecznictwa Podatkowego” 2004, nr 1.
- Brzeziński B., *Podstawy wykładni prawa podatkowego*, Gdańsk 2008.

- Brzeziński B., *Uwagi o znaczeniu definicji w prawie podatkowym*, [w:] *Księga Jubileuszowa Profesora Marka Mazurkiewicza. Studia z dziedziny prawa finansowego, prawa konstytucyjnego i ochrony środowiska*, red. R. Mastalski, Wrocław 2001.
- Brzeziński B., Kalinowski M., Masternak M., Morawski W., *Ordynacja podatkowa. Komentarz praktyczny*, Gdańsk 2006.
- Brzeziński B., Masternak M., *O tak zwanym ciężarze dowodu w postępowaniu podatkowym*, „Przegląd Podatkowy” 2004, nr 5.
- Brzeziński B., Nykiel W., *Zasady ogólne prawa podatkowego*, „Przegląd Podatkowy” 2002, nr 3.
- Burczaniuk P., *Norma prawna jako wypowiedź językowa*, [w:] *Wybrane zagadnienia teorii i filozofii prawa*, red. A. Kotowski, Warszawa 2021.
- Chauvin T., Stawecki T., Winczorek P., *Wstęp do prawoznawstwa*, wyd. 6, Warszawa 2011.
- Cicherska A., *Związek prawa ubezpieczeń społecznych z prawem cywilnym w świetle orzecznictwa sądowego – wybrane zagadnienia*, OSAP 2018, nr XVI (3).
- Chmielak-Łubińska E., *Źródła prawa ubezpieczeń społecznych*, [w:] *Problemy prawa ubezpieczenia społecznego*, red. B. Wagner, Kraków 1996.
- Chodacka M., *Ocena skuteczności umowy darowizny w świetle opodatkowania przychodów ze źródeł nieujawnionych*, [w:] *Zastosowanie instytucji prawa cywilnego w prawie podatkowym*, red. B. Gnela, Warszawa 2012.
- Choduń A., Zieliński M., *Aspekty granic wykładni*, [w:] *Stanowienie i stosowanie prawa podatkowego. Księga Jubileuszowa Profesora Ryszarda Mastalskiego*, red. W. Mieścic, Wrocław 2009.
- Czachórski W., *Zobowiązania. Zarys wykładu*, Warszawa 1994.
- Czarnecki P., *Glosa do uchwały SN z dnia 16 czerwca 2016 r., III UZP 6/16*, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2017, nr 7–8.
- Czepita S., Wronkowska S., Zieliński M., *Założenia szkoły poznańsko-szczecińskiej w teorii prawa*, PiP 2013, nr 2.
- Czub K., [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany*, red. M. Bałwicka-Szczyrba, A. Sylwestrzak, LEX/el. 2024.
- Ćwiertniak B.M., *Pojęcie i systematyka prawa pracy*, [w:] *System Prawa Pracy*, t. I, *Część ogólna*, red. K.W. Baran, Warszawa 2017.
- Dąbek P., *Wpływ cywilnoprawnej instytucji „przedsiębiorstwa” na stosowanie prawa podatkowego*, [w:] *Zastosowanie instytucji prawa cywilnego w prawie podatkowym*, red. B. Gnela, Warszawa 2012.
- Dębska M., *Zasady techniki prawodawczej. Komentarz*, Warszawa 2013.
- Dmowski S., Rudnicki S., *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga pierwsza. Część ogólna*, Warszawa 2003
- Dobrowolski P., Szyjewska-Bagińska J., [w:] *Ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych. Komentarz*, red. K. Antonów, Warszawa 2024.
- Domańska A., *Zasady sprawiedliwości społecznej we współczesnym polskim prawie konstytucyjnym*, „Acta Universitatis Lodzianensis, Folia Iuridica” 2001, nr 66.

- Doliwa A., *Jaki paradygmat słuszności w stosunkach cywilnoprawnych wynika z zasad współżycia społecznego*, [w:] *Problemy pogranicza prawa cywilnego*, red. R. Szczepaniak, Warszawa 2022.
- Dubis W., [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, wyd. 7, red. E. Gniewek, P. Machnikowski, Warszawa 2016.
- Dumkiewicz M., *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Warszawa 2020.
- Dybowski T., *Zasada jedności własności państwowej a stosunek powiernictwa*, PiP 1984, nr 10.
- Dybowski T., Pyrżyńska A., [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 5, *Prawo zobowiązań – część ogólna*, red. K. Osajda, Warszawa 2013.
- Dzienisiuk D., *Miejsce prawa ubezpieczeń społecznych w systemie prawa i związki z innymi gałęziami prawa*, [w:] *System prawa ubezpieczeń społecznych. Część ogólna*, red. A. Wypych-Żywicka, Warszawa 2020.
- Dzienisiuk D., *Prawo pracy a prawo ubezpieczeń społecznych*, Warszawa 2016.
- Dzienisiuk D., *Refleksje wokół stosowania koncepcji nadużycia prawa wobec ubezpieczeń społecznych*, [w:] *Ubezpieczenia społeczne a nadużycie prawa*, red. A. Napiórkowska, B. Rutkowska, Toruń 2019.
- Dzienisiuk D., *Związki prawa ubezpieczeń społecznych z prawem pracy*, OSAP 2018, nr XVI/3.
- Eichenhofer E., *Sozialrecht und Privatrecht – Komplexe und komplizierte Wechselbeziehungen*, [w:] *Gedächtnisschrift für Meinhard Heinze*, red. A. Söllner, W. Gitter, R. Waltermann, O. Ricken, Warszawa 2005.
- Frąckowiak J., *Zasada jedności prawa cywilnego czy prawa prywatnego a optymalna regulacja prawa handlowego*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2022, nr 12.
- Fuchs B., *Czy istnieje prawo ubezpieczeń gospodarczych, czyli nt. przymiotników w prawie ubezpieczeniowym?*, [w:] *Problemy pogranicza prawa cywilnego*, red. R. Szczepaniak, Warszawa 2022.
- Fuchs B., [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. III, *Zobowiązania. Część ogólna (art. 353–534)*, red. M. Fras, M. Habdas, Warszawa 2018.
- Gajewski S., [w:] *Ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych. Komentarz*, red. K. Antonów, Warszawa 2024.
- Gajda J., *Zawarcie małżeństwa*, [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 12, *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, wyd. 2, red. T. Smoczyński, Warszawa 2014.
- Gersdorf M., *Jaka przyszłość: jeden kodeks zatrudnienia, czy prawo zatrudnienia złożone z wielu aktów prawnych*, PiZS 2017, nr 6.
- Gersdorf M., *Odpowiedzialność cywilnoprawna za wypadki przy pracy*, PiZS 2003, nr 6.
- Gersdorf M., *Nowe trendy gospodarcze a reguła domniemania zawarcia umowy o pracę*, [w:] *Stosowanie umów cywilnoprawnych w świetle przepisów prawa pracy i ubezpieczeń społecznych*, red. T. Duraj, Łódź 2019.
- Gersdorf M., *Prawo zatrudnienia*, Warszawa 2013.
- Gersdorf M., *Pozapracownicze stosunki zatrudnienia w najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego*, PiZS 2012, nr 11.

- Gersdorf M., [w:] *Zatrudnieni i zatrudniający na aktualnym rynku pracy*, M. Gersdorf, M. Raczkowski, R. Wyziński, Warszawa 2012.
- Gitter W., *Zivilrechtliche Institute im Rahmen des Sozialversicherungsverhältnisses*, Vierteljahresschrift für Sozialrecht (VSSR), Monachium 1977.
- Gizbert-Studnicki T., *Studia z filozofii prawa*, vol. 1, red. J. Stelmach, Kraków 2001.
- Gizbert-Studnicki T., *Ujęcie instytucjonalne w teorii prawa*, [w:] *Studia z filozofii prawa*, vol. 1, red. J. Stelmach, Kraków 2002.
- Goettel A., *Porozumienie jako czynnik kształtujący stosunek prawnopodatkowy*, [w:] *Zastosowanie instytucji prawa cywilnego w prawie podatkowym*, red. B. Gnela, Warszawa 2012.
- Goettel M., Goettel A., *Prawo cywilne a prawo podatkowe*, [w:] *Instytucje prawa cywilnego w konstrukcji prawnej podatków*, red. M. Goettel, M. Lemonnier, Warszawa 2011.
- Goćkowski J., *Dzieło literackie jako źródło dyrektyw socjotechnicznych*, „Studia Socjologiczne” 1966, nr 4 (23).
- Goćkowski J., *Typy ekspertyz socjotechnicznych i formy współpracy decydentów i ekspertów w sprawach socjotechniki*, „Prakseologia” 1974, nr 1 (49).
- Góral Z., Prusinowski P., *Umowne podstawy zatrudnienia*, Warszawa 2012.
- Górecki W., *Ochrona beneficjentów podatkowych małżonków. Zagadnienia wybrane*, [w:] *Problemy pogranicza prawa cywilnego*, red. R. Szczepaniak, Warszawa 2022.
- Grochowski M., *Słuszność a autonomia woli – uwagi o nieoczywistej relacji*, [w:] *Aksjologia prawa cywilnego i cywilnoprawna ochrona dóbr*, red. J. Pisuliński, J. Zawadzka, Warszawa 2020.
- Gromski W., *Akty instrumentalizacji prawa i ich granice*, PPIA 2018, t. CXIV.
- Gromski W., *Autonomia i instrumentalny charakter prawa*, Wrocław 2000.
- Grundmann S., *Der Treuhandvertrag, insbesondere die verbende Treuhand*, München 1997.
- Grygiel-Kaleta Ź., *Ekspansja przepisów ochronnych na niepracownicze stosunki zatrudnienia – rozważania de lege lata i de lege ferenda na przykładzie umów zlecenia – zagadnienia wybrane*, SzPPIPS 2018, vol. 25, z. 1.
- Grzybowski S., *System prawa cywilnego*, t. I, Część ogólna, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1974.
- Gudowska B., [w:] *Ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych. Komentarz*, wyd. 2, red. B. Gudowska, J. Strusińska-Żukowska, Warszawa 2014.
- Gutowski M., *Autonomia woli a automatyzacja obrotu prawnego (granice przypisywania skutków oświadczeń woli składanych elektronicznie)*, [w:] *Aksjologia prawa cywilnego i cywilnoprawna ochrona dóbr*, red. J. Pisuliński, J. Zawadzka, Warszawa 2020.
- Gutowski M., Kardas P., *Wykładnia i stosowanie prawa w procesie opartym na Konstytucji*, Warszawa 2017.
- Guzewicz A., *Kilka uwag w kwestii zastosowania terminu „aksjologia” w orzecznictwie TSUE dotyczącym unijnym znaków towarowych*, [w:] *Aksjologia prawa cywilnego i cywilnoprawna ochrona dóbr*, red. J. Pisuliński, J. Zawadzka, Warszawa 2020.

- Halasz A., *Niejednolite stosowanie definicji pojęć prawnych w prawie podatkowym*, „Kwartalnik Prawa Podatkowego” 2017, nr 3.
- Halasz A., *Stosowanie definicji pojęć prawnych w prawie podatkowym – w poszukiwaniu woli ustawodawcy*, PPIA 2020, t. CXX, AUWr No 3978.
- Haładyj A., *Luki konstrukcyjne w prawie ochrony środowiska – wykładnia i stosowanie*, „Studia Prawnicze KUL” 2018, nr 3 (75).
- Helios J., *Publicyzacja prawa prywatnego – prywatyzacja prawa publicznego w kontekście rozważań nad prawem europejskim*, PPIA 2013, t. XCII.
- Ignatowicz J., *Prawo rodzinne. Zarys wykładu*, Warszawa 1995.
- Ignatowicz J., Nazar M., *Prawo rodzinne*, Warszawa 2016.
- Jabłoński A., *Charakter prawny członkostwa w otwartym funduszu emerytalnym*, [w:] *Konstrukcje prawa emerytalnego*, red. T. Bińczycka-Majewska, Kraków 2004.
- Jabłoński P., Kaczmarek P., *O grze interpretatora z tekstem prawnym i czynnikami pozatekstowymi w derywacyjnej koncepcji wykładni prawa*, „Archiwum Filozofii Prawa i Filozofii Społecznej” 2020, nr 2.
- Jackowiak Cz., *Ochrona praw nabytych w polskim systemie emerytalno-rentowym*, „Przeegląd Sądowy” 1992, nr 11–12.
- Jakubowski S., *Z problematyki metodologicznej badań prawno-porównawczych*, PiP 1963, z. 7.
- Janiak A., [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 3, *Część ogólna*, red. A. Kidyba, Warszawa 2010.
- Janik E., *Instytucja potrącenia jako efektywny sposób wygaśnięcia zobowiązania podatkowego*, [w:] *Zastosowanie instytucji prawa cywilnego w prawie podatkowym*, red. B. Gnela, Warszawa 2012.
- Janiszewska A., *O potrzebie zmiany klauzuli zasad współżycia społecznego (głos w dyskusji)*, „Przeegląd Ubezpieczeń Gospodarczych” 2003, nr 4.
- Jantowski L., [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany*, red. M. Balwicka-Szczyrba, A. Sylwestrzak, LEX/el. 2024.
- Jaspers T., Mądrzycki B., Pisarczyk Ł., *Collective Bargaining in Technology – Based Employment*, „Białostockie Studia Prawnicze” 2024, nr 29 (2).
- Jędrasik-Jankowska I., *Komentarz do ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych*, [w:] *Prawo do emerytury z ubezpieczenia i zabezpieczenia społecznego. Komentarz do ustaw z orzecznictwem*, wyd. II, Warszawa 2019.
- Jędrasik-Jankowska I., *Niektóre regulacje prawne ubezpieczenia chorobowego, rentowego i wypadkowego a konstytucyjna zasada równości i sprawiedliwości*, AUMCS. Sectio G 2015, vol. LXII.
- Jędrasik-Jankowska I., *Pojęcia i konstrukcje prawne ubezpieczenia społecznego*, wyd. 3, Warszawa 2010.
- Jędrasik-Jankowska I., *Pojęcia i konstrukcje prawne ubezpieczenia społecznego*, wyd. 6, Warszawa 2014.
- Jędrasik-Jankowska I., *Pojęcia i konstrukcje prawne ubezpieczenia społecznego*, wyd. 8, Warszawa 2016.



- Jędrasik-Jankowska I., *Prawo do emerytury i rent z ubezpieczenia społecznego*, Warszawa 1992.
- Jędrasik-Jankowska I., *Ubezpieczenie wypadkowe i chorobowe*, Warszawa 2002.
- Jędrejek G., *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz aktualizowany*, LEX/el. 2019.
- Jędrejek G., *Wykładnia przepisów prawa cywilnego*, Warszawa 2020.
- Jończyk J., *Najem pracy*, PiZS 2016, nr 12.
- Jończyk J., *Nowe prawo emerytalne*, PiP 1999, nr 7.
- Jończyk J., *O społecznej naturze zatrudnienia*, PiZS 2011, nr 6.
- Jończyk J., *O szczególnych formach zatrudnienia i formach ubezpieczeń społecznych*, [w:] *Szczególne formy zatrudnienia*, red. Z. Kubot, Wrocław 2000.
- Jończyk J., *Ochrona pracy*, PiZS 2013, nr 3.
- Jończyk J., *Prawo zabezpieczenia społecznego*, Kraków 2001.
- Jończyk J., *Rekonstrukcja zatrudnienia i zabezpieczenia społecznego. Podstawowe pojęcia prawne*, PiZS 2014, nr 1.
- Jończyk J., *Rodzaje i formy zatrudnienia*, PiZS 2012, nr 6.
- Jończyk J., *Sposób i miara zabezpieczenia społecznego*, PiP 2011, z. 10.
- Jończyk J., *Ubezpieczenie wypadkowe*, PiP 2003, z. 6.
- Jończyk J., *Umowa o zatrudnienie*, PiZS 2012, nr 2.
- Jończyk J., *Zatrudnienie i ubezpieczenie społeczne (zagadnienia prawne)*, PiZS 2017, nr 4.
- Kaczmarek P., Kaczor J., *Nadużycie prawa i obejście prawa w ujęciu teoretycznoprawnym*, [w:] red. J. Kosonoga, *Przeciwdziałanie nadużyciu uprawnień procesowych w postępowaniach sądowych*, Monografia Biura Studiów i Analiz SN, Warszawa 2022.
- Kaczmarek P., *Spór wokół rozumienia obejścia prawa w kontekście dyskusji nad autonomią prawa podatkowego względem prawa cywilnego*, PPIA 2009, t. LXXIX.
- Kaczor J., *Podmiotowość prywatnoprawna. Wolność – racjonalność – odpowiedzialność*, Wrocław 2019.
- Kalina-Prasznic U., *Social solidarity in pension insurance* [w:] *Solidarity in social insurance*, red. R. Babińska-Górecka, „Ubezpieczenia Społeczne. Teoria i Praktyka” 2019, nr 2.
- Kalina-Prasznic U., *Uwagi na temat reformy ubezpieczenia społecznego pracowników*, PiZS 1999, nr 1.
- Kaliński M., [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 6, *Prawo zobowiązań – część ogólna*, wyd. 4, red. A. Olejniczak, Warszawa 2023.
- Karaszewski G., [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany*, red. J. Ciszewski, P. Nazaruk, LEX/el. 2023.
- Karp J., *Sprawiedliwość społeczna. Szkice ze współczesnej teorii konstytucjonalizmu i praktyki polskiego prawa ustrojowego*, Kraków 2004.
- Kawałko A., Piątkowski J.S., Witczak H., [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 10, *Prawo spadkowe*, red. B. Kordasiewicz, Warszawa 2013.

- Kawałko A., Witczak H., [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz aktualizowany*, red. M. Fras, M. Habdas, LEX/el. 2023.
- Kawiński M., *Ubezpieczenia publiczne i prywatne w polityce społecznej. Skuteczność i efektywność*, Warszawa 2011.
- Kędzierska-Cieślak A., *Powiernictwo*, PiP 1977, z. 8–9.
- Kidyba A., *Komentarz aktualizowany do art. 1–300 Kodeksu spółek handlowych*, red. M. Dumkiewicz, A. Kidyba, LEX/el. 2024.
- Klein A., *Elementy zobowiązaniowego stosunku prawnego*, Wrocław 2005.
- Knospe A., *Zweiter Titel – Beschäftigung und selbständige Tätigkeit, § 7a Anfrageverfahren*, [w:] *SGB IV Gemeinsame Vorschriften für die Sozialversicherung Kommentar*, red. K. Hauck, W. Noftz, Berlin, 2023.
- Knospe A., *Zweiter Titel – Beschäftigung und selbständige Tätigkeit, § 7 Beschäftigung*, [w:] *SGB IV Gemeinsame Vorschriften für die Sozialversicherung Kommentar*, red. K. Hauck, W. Noftz, Berlin, 2023.
- Koczur W., Roszewska K., *Funkcje prawa ubezpieczeń społecznych*, [w:] *System prawa ubezpieczeń społecznych. Część ogólna*, red. A. Wypych-Żywicka, Warszawa 2020.
- Kolasiński K., *Charakter prawny sporów z ubezpieczenia społecznego*, Toruń 1974.
- Kondek J.M., [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, wyd. 32, red. K. Osajda, Warszawa 2024.
- Kordasiewicz B., *Testamentowe dziedziczenie*, Wrocław 1978.
- Kordela M., *Aksjologia źródeł prawa*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2016, nr 2.
- Kopaczyńska-Pieczniak K., [w:] *Kodeks spółek handlowych, t. I, Komentarz do art. 1–150*, red. A. Kidyba, Warszawa 2017.
- Kopyściańska K., *Interdyscyplinarny charakter prawa podatkowego na przykładzie hipoteki przymusowej*, [w:] *Księga Jubileuszowa Profesora Ryszarda Mastalskiego – stanowienie i stosowanie prawa podatkowego*, Wrocław 2009.
- Kosiarski M., *Zakres stosowania analogii legis w prawie administracyjnym: (część I)*, „Kwartalnik Prawa Publicznego” 200, nr 3 (1).
- Kostecki A., *Związki prawa finansowego z prawem pracy*, SzPPiPS 1994.
- Kostecki S., [w:] *Ustawa o księgach wieczystych i hipotece. Komentarz*, red. serii K. Osajda, red. W. Bartosiak, wyd. 6, Warszawa 2022.
- Koszowski M., *Autonomia prawa podatkowego – argumenty za i przeciw*, „Przegląd Prawa Publicznego” 2013, nr 11.
- Kotowski A., *Empiryczne koncepcje wykładni prawa*, [w:] *Wybrane zagadnienia teorii i filozofii prawa*, red. A. Kotowski, Warszawa 2021.
- Kotowski A., *Polska tradycja interpretacyjna na tle kultury prawa stanowionego*, [w:] *Wybrane zagadnienia teorii i filozofii prawa*, red. A. Kotowski, Warszawa 2021.
- Kotowski A., *Prawo jako zjawisko interpretacyjne*, [w:] *Wybrane zagadnienia teorii i filozofii prawa*, red. A. Kotowski, Warszawa 2021.

- Kowalewski E., *Ryzyko w działalności człowieka i możliwości jego ograniczenia*, [w:] *Ubezpieczenia gospodarcze*, red. T. Sangowski, Warszawa 1998.
- Kozieł G.G., [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. III, *Zobowiązania – część szczególna*, wyd. II, red. A. Kidyba, Warszawa 2014.
- Krajewski M., *Zmiany regulacji przedawnienia roszczeń*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2018, nr 12.
- Kreikebohm R., *Die Lebensstandardsicherung der gesetzlichen Rentenversicherung als auslaufendes Modell?*, „Sozialgerichtsbarkeit” 2015, nr 4.
- Kreikebohm R., *Editorial*, „Sozialgerichtsbarkeit” 2015, nr 4.
- Kretschmer H.J., *Der langsame Abschied von der solidarischen Sozialversicherung?*, „Sozialgerichtsbarkeit” 2015, nr 7.
- Krzeczkowski K., *Drogi ewolucji ubezpieczeń społecznych*, [w:] *Idee przewodnie ubezpieczeń społecznych (Fragmenty)*, [w:] *Studia i materiały z historii ubezpieczeń społecznych w Polsce*, red. I. Zielonkowa, ZUS, Warszawa 1983.
- Krzywoń A., *Konstytucyjna ochrona pracy i praw pracowniczych*, Warszawa 2017.
- Kubot Z., *Definicja legalna oraz definicje prawnicze płatnika składek*, [w:] *Księga Jubileuszowa Profesora Grzegorza Goździewicza. Tendencje rozwojowe indywidualnego i zbiorowego prawa pracy*, Toruń 2017.
- Kufel-Siemńska A., *Funkcje i zasady ubezpieczeń gospodarczych*, [w:] *Ubezpieczenia gospodarcze*, red. T. Sangowski, Warszawa 1998.
- Kurowski W., [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. III, *Zobowiązania. Część ogólna (art. 353–534)*, red. M. Fras, M. Habdas, Warszawa 2018.
- Kuźmicka-Sulikowska J., [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, wyd. 11, red. E. Gniewek, P. Machnikowski, Warszawa 2023.
- Kuźniar J., *Pojęcie „nienależnie pobrane świadczenia”*, „Przegląd Ubezpieczeń Społecznych i Gospodarczych” 2001, nr 4.
- Kwiecień I., *Istota i rola ubezpieczeń*, [w:] *Ubezpieczenia. Rynek i ryzyko*, red. W. Ronka-Chmielowiec, Warszawa 2002.
- Lach D.E., *Pojęcie i systematyka prawa ubezpieczeń społecznych*, [w:] *System prawa ubezpieczeń społecznych. Część ogólna*, red. A. Wypych-Żywicka, Warszawa 2020.
- Lach D.E., *Powiernicza technika realizacji zabezpieczenia społecznego (na przykładzie ubezpieczenia zdrowotnego)*, PiP 2009, z. 3.
- Lach D.E., *Roszczenie płatnika o zwrot części składki obciążającej ubezpieczonego na tle porównawczym*, PiZS 2021, nr 1.
- Lackoroński B., *Kwestia autonomicznej kwalifikacji umów cywilnoprawnych w systemie ubezpieczeń społecznych*, „Zeszyty Prawnicze Biura Studiów i Analiz Sejmowych” 2016, nr 4.
- Lachner J., *Stosowanie do zobowiązań podatkowych cywilnoprawnych instytucji ochrony wierzyciela w razie niewypłacalności dłużnika*, [w:] *Zastosowanie instytucji prawa cywilnego w prawie podatkowym*, red. B. Gnela, Warszawa 2012.
- Lang W., *System prawa i porządek prawny*, [w:] *System prawny a porządek prawny*, red. O. Bogucki, S. Czepita, Szczecin 2008.

- Lang W., Wróblewski J., Zawadzki S., *Teoria państwa i prawa*, Warszawa 1986.
- Laskowska-Hulisz A., *Prawomocny wyrok sądu cywilnego wydany w sprawie roszczeń wynikających z umowy a kwalifikacja prawna umowy dokonywana przez organ rentowy*, [w:] *Umowy cywilnoprawne w ubezpieczeniach społecznych*, red. M. Szablowska-Juckiewicz, M. Wałachowska, J. Wantoch-Rekowski, Warszawa 2015.
- Lasocki T., *Glosa do wyroku SN z 18.12.2014 r., III UK 54/14*, PiZS 2015, nr 7.
- Lasocki T., Modrzejewski P., *Glosa do wyroku SN z 18 grudnia 2014 r. (III UK 54/14) dotyczącego uprawnień byłego małżonka do renty rodzinnej*, PiZS 2015, nr 7.
- Leksykon filozofii klasycznej*, red. J. Herbert, Lublin 1997.
- Leszczyński L., *Nadużycie prawa – teoretycznoprawny kontekst aksjologii luzu decyzyjnego*, [w:] *Nadużycie prawa. Konferencja Wydziału Prawa i Administracji 1 marca 2002 r.*, red. H. Izdebski, A. Stępkowski, Warszawa 2003.
- Leszczyński L., *Pozytywizacja prawa w dyskursie dogmatycznym*, Kraków 2010.
- Leszczyński L., *Stosowanie generalnych klauzul odsyłających*, Warszawa 2001.
- Leszczyński L., *Wykładnia prawa. Odrębności w wybranych gałęziach prawa*, Lublin 2006.
- Leszczyński L., *Zagadnienia teorii stosowania prawa. Doktryna i tezy orzecznictwa*, Warszawa 2001.
- Lewandowicz-Machnikowska M., *Regulacja prawna socjalnego wsparcia dla osób o niskich dochodach*, Wrocław 2013.
- Liszc T., *Ubezpieczenie społeczne i zaopatrzenie społeczne w Polsce*, Kraków 1997.
- Liszc T., *Ubezpieczenia społeczne w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego*, [w:] *System ubezpieczeń społecznych – między solidaryzmem a indywidualizmem*, Warszawa–Lublin 2014.
- Liżewski B., *Cecha jednolitości systemu prawa w warunkach multicentryzmu*, AUMCS. Sectio G 2019, vol. LXVI.
- Liżewski B., *System prawa a porządek prawny. Między konstrukcją normatywną a prawem w działaniu*, Warszawa 2021.
- Loranc-Borkowska J., *Cywilnoprawna a podatkowa czynność pozorna*, [w:] *Zastosowanie instytucji prawa cywilnego w prawie podatkowym*, red. B. Gnela, Warszawa 2012.
- Łąga M., *Glosa do uchwały składu siedmiu sędziów SN z 21.04.2010 r., II UZP 1/10*, „Gdańskie Studia Prawnicze – Przegląd Orzecznictwa” 2010, nr 3–4.
- Łazowski J., *Linie rozwojowe ubezpieczeń społecznych w Polsce*, [w:] *Studia i materiały z historii ubezpieczeń społecznych w Polsce*, ZUS, z. 2, Warszawa 1984.
- Łączkowski W., *Ustrojowe podstawy prawa publicznego* [w:] *Studia z prawa publicznego*, t. 1, red. S. Fundowicz, Lublin 1999.
- Łętowska E., *Prawo cywilne: złudzenia – kamuflaże – manipulacje*, [w:] *Problemy pogranicza prawa cywilnego*, red. R. Szczepaniak, Warszawa 2022.
- Łolik M., *Konstytucyjne aspekty prawa kontraktów na przykładzie wybranych europejskich systemów prawnych (cz. 1)*, „Palestra” 2013, nr 3–4.

- Maciejewska-Szałas M., [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany*, red. M. Balwicka-Szczyrba, A. Sylwestrzak, LEX/el. 2023.
- Machnikowski P., [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 3, *Prawo rzeczowe*, red. T. Dybowski, Warszawa 2003.
- Majka P., *Skutki prawnopodatkowe przekwalifikowania umów cywilnoprawnych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych*, [w:] *Umowy cywilnoprawne w ubezpieczeniach społecznych*, red. M. Szablowska-Juckiewicz, M. Wałachowska, J. Wantoch-Rekowski, Warszawa 2015.
- Malarewicz-Jakubów A., *Przedawnienie w prawie cywilnym i podatkowym*, [w:] *Zastosowanie instytucji prawa cywilnego w prawie podatkowym*, red. B. Gnela, Warszawa 2012.
- Maniewska E., *Pojęcie pracownika dla celów ubezpieczeń społecznych (art. 8 ust. 2a ustawy systemowej)*, PiZS 2021, nr 11.
- Mastalski R., *Autonomia prawa podatkowego a spójność i zupełność systemu prawa*, „Przegląd Podatkowy” 2003, nr 10.
- Mastalski R., *Wprowadzenie do prawa podatkowego*, Warszawa 1995.
- Maśniak D., [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany*, red. M. Balwicka-Szczyrba, A. Sylwestrzak, LEX/el. 2023.
- Mędrala M., *Uprawnienia rodzicielskie dla członków najbliższej rodziny pracownika*, SzPPIPS 2016, vol. 23.
- Michalski T., *Ryzyko w działalności człowieka*, [w:] *Podstawy ubezpieczenia*, t. I, *Mechanizm i funkcje*, red. J. Monkiewicz, Warszawa 2000.
- Michałowska K., *Związek małżeński i związek partnerski w aspekcie wybranych uprawnień i obowiązków podatkowych*, [w:] *Zastosowanie instytucji prawa cywilnego w prawie podatkowym*, red. B. Gnela, Warszawa 2012.
- Michałowski K., *Trust i stosunki powiernicze w prawie angielskim*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 1996, nr 2.
- Modliński E., *Podstawowe zagadnienia prawa ubezpieczeń społecznych*, Warszawa 1968.
- Modliński E., *Stosunki prawne ubezpieczenia społecznego*, „Nowe Prawo” 1967, nr 12.
- Morawski L., *Zasady wykładni prawa*, Toruń 2006.
- Mostowik P., [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 6, *Prawo zobowiązań – część ogólna*, red. A. Olejniczak, Warszawa 2023.
- Mularski K., *Kilka uwag o granicach prawa i dyskusji nad tymi granicami*, [w:] *Problemy pogranicza prawa cywilnego*, red. R. Szczepaniak, Warszawa 2022.
- Muras Z., *Podstawy prawa*, Warszawa 2008.
- Muszalski W., [w:] *Kodeks pracy. Komentarz*, red. W. Muszalski, Warszawa 2000.
- Muszalski W., *Prawo socjalne*, Warszawa 2007.
- Muszalski W., *Ubezpieczenie społeczne*, Warszawa 2004.
- Muszalski W., *Zatrudnienie a ubezpieczenie społeczne*, Warszawa 1992.
- Myszka Z., *Dylematy orzekania o prawie wdowy do renty rodzinnej*, GSP 2007, t. XVII.

- Myszka Z., *Kontrowersje w orzekaniu o prawie do renty rodzinnej dla wdowy (wdowca) lub małżonki rozwiedzionej*, PiZS 1999, nr 7–8.
- Napiórkowska A., *Zwrot świadczeń nienależnych w prawie ubezpieczeń społecznych – wybrane zagadnienia*, PPIA 2017, t. CIX, AUWr No 3775.
- Nazaruk P., [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany*, red. J. Ciszewski, LEX/el. 2023.
- Nowacki J., *Analogia legis*, Warszawa 1966.
- Nowacki J., *Odpowiednie stosowanie przepisów prawa*, PiP 1964, z. 3.
- Nowacki J., Tobor Z., *Wstęp do prawoznawstwa*, Warszawa 2007.
- Nowak J., *Karne prawo – zakres pojęcia „osoba pozostająca we wspólnym pożyciu” zawartego w art. 115 par. 11 kodeksu karnego. Glosa do uchwały składu 7 sędziów SN z 25.02.2016 r., I KZP 20/15*, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2017, nr 4.
- Nowakowski T., *Umowa o dzieło a umowa o świadczenie usług w świetle orzecznictwa sądów pracy i rozważań doktryny prawa cywilnego*, „Monitor Prawa Pracy” 2021, nr 3.
- Nykiel W., *Autonomia prawa podatkowego (wybrane zagadnienia)*, [w:] *Konstytucja, ustrój, system finansowy państwa. Księga pamiątkowa ku czci Profesor Natalii Gajl*, red. T. Dębowska-Romanowska, A. Jankiewicz, Warszawa 1999.
- Nykiel W., *Zasady ogólne prawa podatkowego*, „Przegląd Podatkowy” 2002, nr 3.
- Opalek K., Wróblewski J., *Zagadnienia teorii prawa*, Warszawa 1969.
- Orlicki M., *Prawo ubezpieczeniowe, czyli paternalizm, protekcjonizm i publicyzacja*, [w:] *Problemy pogranicza prawa cywilnego*, red. R. Szczepaniak, Warszawa 2022.
- Orlicki M., [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 8, *Prawo zobowiązań – część szczegółowa*, red. J. Panowicz-Lipska, Warszawa 2011.
- Orłowski J., *Potrącenie zobowiązań podatkowych – zagadnienia podstawowe*, „Kwartalnik Prawa Podatkowego” 1999, nr 3–4.
- Osajda K., *Znaczenie zasad prawa dla wykładni prawa (na przykładzie prawa cywilnego)*, [w:] *Teoria i praktyka wykładni prawa*, red. P. Winczorek, Warszawa 2005.
- Ostaszewski W., Wiącek M., *Krytyka koncepcji tzw. wspólnika iluzorycznego*, PiZS 2022, nr 3.
- Overbye E., *Anmerkungen zur Entwicklung der sozialen Sicherheit in „modernen” Gesellschaften*, [w:] *Soziale Sicherheit von morgen: Kontinuität und Wandel*, „Studien und Forschungen” 1995, nr 36.
- Pacud R., *Cost of pensions to be borne in solidarity (principle of social insurance solidarity)*, [w:] *Solidarity in social insurance*, red. R. Babińska-Górecka, „Ubezpieczenia Społeczne. Teoria i Praktyka” 2019, nr 2.
- Pacud R., *Dyferencjacja części płacy przeznaczonej na składki ubezpieczeń społecznych*, PPIA 2019, t. CXVII.
- Pacud R., *Glosa do uchwały SN (7) z dnia 21 kwietnia 2010 r., II UZP 1/10*, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2011, nr 11/118.
- Pacud R., *Oczekiwanie prawne na emeryturę dożywotnią (ekspektatywa)*, Bydgoszcz–Katowice 2006.

- Pacud R., *Przedmiot prawa ubezpieczeń społecznych*, OSAP 2018, XVI/3.
- Pacud R., *Sprawiedliwość w prawie emerytalnym. Kwestie międzypokoleniowe oraz ekonomiczne*, AUMCS. Sectio G 2015, vol. LXII, 2.
- Pacud R., *Stosunki prawne ubezpieczenia emerytalnego*, Warszawa 2011.
- Pacud R., *Stosunki prawne ubezpieczenia społecznego*, [w:] *System prawa ubezpieczeń społecznych. Część ogólna*, red. A. Wypych-Żywicka, Warszawa 2020.
- Parchomiuk J., *Nadużycie prawa w prawie administracyjnym*, Warszawa 2018.
- Piekarski M., *Pozbawienie strony możliwości obrony swych praw w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 1964.
- Piotrowski J., *Zabezpieczenie społeczne. Problematyka i metody*, Warszawa 1966.
- Płażek S., *Autonomia prawa ubezpieczenia społecznego*, [w:] *Problemy prawa ubezpieczenia społecznego*, red. B. Wagner, Kraków 1996.
- Płażek S., *Błąd organu rentowego lub odwoławczego w sprawach o świadczenia z zaopatrzenia emerytalnego pracowników i ich rodzin*, „Palestra” 1985, nr 6.
- Płażek S., Salomon Z., *Zwrot nienależnie pobranych świadczeń z ubezpieczenia społecznego*, „Palestra” 1988, nr 8–9.
- Podkowik J., *Problem horyzontalnego działania praw jednostki w orzecznictwie sądów w sprawach cywilnych*, [w:] *Sądy i trybunały wobec horyzontalnego działania praw jednostki*, red. M. Florczak-Wątor, Kraków 2015.
- Prawo umów w obrocie gospodarczym*, red. S. Włodyka, Kraków 1994.
- Prusinowski P., *Uprawnienie sądu ubezpieczeń społecznych w zakresie kwalifikacji rodzaju prawnego zatrudnienia*, [w:] *Umowy cywilnoprawne w ubezpieczeniach społecznych*, red. M. Szabłowska-Juckiewicz, M. Wałachowska, J. Wantoch-Rekowski, Warszawa 2015.
- Pyziak-Szafnicka M., [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 5, *Prawo zobowiązań – część ogólna*, wyd. 3, red. K. Osajda, Warszawa 2020.
- Pyrzyńska A., Bocheńska A., *Relacje między systemem prawa cywilnego a systemem prawa pracy – czy wyłącznie oddziaływanie jednokierunkowe*, [w:] *Problemy pogranicza prawa cywilnego*, red. R. Szczepaniak, Warszawa 2022.
- Radwański Z., *Miejsce prawa rodzinnego w systemie prawa*, PiP 2008, z. 1.
- Radwański Z., Mularski K., [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 2, *Prawo cywilne – część ogólna*, wyd. 3, red. Z. Radwański, A. Olejniczak, Warszawa 2019.
- Radwański Z., Olejniczak A., *Prawo cywilne – część ogólna*, wyd. 16, Warszawa 2021.
- Radwański Z., Olejniczak A., *Zobowiązania – część ogólna*, Warszawa 2010.
- Radwański Z., Panowicz-Lipska J., *Zobowiązania – część szczegółowa*, Warszawa 2017.
- Rawls J., *Teoria sprawiedliwości*, Warszawa 1994.
- Redelbach A., Wronkowska S., Ziemiński Z., *Zarys teorii państwa i prawa*, Warszawa 1992.
- Rodzyńkiewicz M., *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, wyd. 7, Warszawa 2018.
- Ronka-Chmielowiec W., *Rys historyczny instytucji ubezpieczenia*, [w:] *Ubezpieczenia. Rynek i ryzyko*, red. W. Ronka-Chmielowiec, Warszawa 2002.

- Rosmarin S., *Prawo podatkowe a prawo prywatne w świetle wykładni prawa*, Archiwum Towarzystwa Naukowego we Lwowie, Dział II, Tom XXVI, z. 2, Lwów 1939.
- Roszevska K., *Prawo do renty rodzinnej dla konkubenta lub partnera*, „Z zagadnień zabezpieczenia społecznego” 2013, nr 5.
- Roszevska K., [w:] *Ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych. Komentarz*, red. K. Antonów, Warszawa 2024.
- Roszevska K., *Związki genetyczne i normatywne prawa pracy z prawem cywilnym*, „Zeszyty Prawnicze UKSW” 2008, t. 8, nr 1.
- Rot H., *Kształtowanie systemu prawa*, t. III, *Więź pozioma systemu prawa*, Wrocław 1984.
- Rott-Pietrzyk E., *Kilka uwag o wykładni prawa prywatnego materialnego*, PiP 2023, nr 6.
- Rylski M., *Pozorność nawiązania stosunku pracy z kobietą w ciąży a prawo do krótkoterminowych świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Część II*, PiZS 2023, nr 2.
- Safjan M., *O urokach eklektyzmu metodologicznego. Od wspólnoty zasad i aksjologii do wspólnoty konstrukcji i wykładni prawa*, [w:] *Problemy pogranicza prawa cywilnego*, red. R. Szczepaniak, Warszawa 2022.
- Safjan M., *Zasady prawa cywilnego*, [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 1, *Prawo cywilne – część ogólna*, red. M. Safjan, Warszawa 2012.
- Salwa Z., *Prawo pracy i ubezpieczeń społecznych*, Warszawa 1995.
- Sanetra W., *Charakter prawny stosunku pracy*, [w:] *System Prawa Pracy*, red. naczelny K.W. Baran, t. II, *Indywidualne prawo pracy. Część ogólna*, red. G. Goździewicz, Warszawa 2017.
- Sanetra W., *O pojmowaniu i uwarunkowaniach elastyczności zatrudnienia*, [w:] *Ochrona praw człowieka w świetle przepisów prawa pracy i zabezpieczenia społecznego*, red. A.M. Świątkowski, Warszawa 2009.
- Sanetra W., *O terminologii prawa pracy oraz dorobku J. Jończyka w dziedzinie modernizowania jego aparatury pojęciowej*, [w:] *Rekonstrukcja prawa pracy i zabezpieczenia społecznego – zatrudnienie i jego związek z ubezpieczeniami społecznymi i zdrowotnym. Prace dedykowane pamięci Profesora Jana Jończyka*, red. K. Antonów, R. Babińska-Górecka, Wrocław 2024.
- Sanetra W., *O założeniach nowego systemu świadczeń z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych*, PiZS 2003, nr 3.
- Sanetra W., *Ogólnie o aksjologicznych podstawach prawa pracy*, [w:] *Aksjologiczne podstawy prawa pracy i ubezpieczeń społecznych*, red. M. Skąpski, M. Ślebzak, Poznań 2014.
- Sanetra W., *Ogólnie o aksjologicznych podstawach prawa pracy*, PiZS 2013, nr 11.
- Sanetra W., *Stanowienie i stosowanie prawa z zakresu ubezpieczeń społecznych*, [w:] *Ubezpieczenie społeczne – dawniej i dziś. W 80-lecie uchwalenia ustawy o ubezpieczeniu społecznym*, Wrocław 2013.
- Sanetra W., *Ubezpieczenie społeczne i gospodarcze – razem czy osobno?*, „Przegląd Ubezpieczeń Społecznych i Gospodarczych” 2000, nr 12.
- Sanetra W., *W sprawie aksjologii prawa socjalnego*, [w:] *Konstytucyjnoprawne wytyczne dla konstruowania systemów opieki zdrowotnej w Niemczech i w Polsce*, red. D.E. Lach, Kraków 2016.



- Sangowski T., *Rozwój ubezpieczeń na świecie i w Polsce*, [w:] *Ubezpieczenia gospodarcze*, red. T. Sangowski, Warszawa 1998.
- Siegel T., *Europäisierung des öffentlichen Recht*, Tübingen 2012.
- Sierocka I., *Umowa zlecenia i umowa o dzieło w systemie ubezpieczeń społecznych*, [w:] *Ubezpieczenia społeczne a nadużycie prawa*, red. A. Napiórkowska, B. Rutkowska, Toruń 2019.
- Sikorski G., [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany*, red. J. Ciszewski, P. Nazaruk, LEX/el. 2023.
- Sikorski G., [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. M. Balwicka-Szczyrba, A. Sylwestrzak, Warszawa 2022.
- Skowrońska-Bocian E., [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. J. Wierciński, Warszawa 2014.
- Słownik języka polskiego*, wyd. I, red. L. Drabik, Warszawa 2021.
- Słownik języka polskiego*, t. I, red. H. Szkiłdź, S. Bik, C. Szkiłdź, Warszawa 1979.
- Słownik języka polskiego*, t. II, red. H. Szkiłdź, S. Bik, B. Pakosz, C. Szkiłdź, Warszawa 1979.
- Słownik języka polskiego*, t. III, red. H. Szkiłdź, S. Bik, B. Pakosz, C. Szkiłdź, Warszawa 1979.
- Sobczyk A., *Prawo pracy w świetle Konstytucji RP*, t. I, Warszawa 2013.
- Sobiech A., *Odpowiedzialność wspólników spółek osobowych za zobowiązania podatkowe*, [w:] *Zastosowanie instytucji prawa cywilnego w prawie podatkowym*, red. B. Gnela, Warszawa 2012.
- Sobolewski P., [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 1, red. K. Osajda, Warszawa 2017.
- Sowiński R., *Obejście ustawy w prawie podatkowym*, „Przegląd Podatkowy” 1996, nr 11.
- Smoktunowicz E., *Analogia w prawie administracyjnym*, Warszawa 1970.
- Smolak M., *Morfologiczne funkcje pojęć prawnych*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1997 LIX, z. 2.
- Smyczyński T., *Prawo rodzinne i opiekuńcze. Analiza i wykładnia*, Warszawa 2001.
- Smyczyński T., [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 11, *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, red. T. Smyczyński, Warszawa 2014.
- Stec P., *Czy żyjemy w epoce postcywilistycznej?*, [w:] *Problemy pogranicza prawa cywilnego*, red. R. Szczepaniak, Warszawa 2022.
- Stec P., *Kodeks cywilny – między dekodyfikacją a rekodyfikacją*, [w:] *50 lat Kodeksu cywilnego. Perspektywy rekodyfikacji*, red. P. Stec, M. Załucki, Warszawa 2015.
- Stec P., *O anglosaskim i kontynentalnym rozumieniu powiernictwa*, „Problemy Współczesnego Prawa Międzynarodowego, Europejskiego i Porównawczego” vol. I, A.D.MMIII.
- Stec P., *Umowy w administracji. Studium cywilnoprawne*, Warszawa 2013.
- Stefanicki R., *Prywatnoprawne środki dochodzenia roszczeń z tytułu naruszenia reguł konkurencji*, Warszawa 2014.

- Stelina, J., *Monocentryczne versus policentryczne prawo pracy*, [w:] *Przyszłość prawa pracy. Liber Amicorum. W pięćdziesięciolecie pracy naukowej Profesora Michała Seweryńskiego*, red. Z. Hajn, D. Skupień, Łódź 2015.
- Stelmachowski A., *Wstęp do teorii prawa cywilnego*, Warszawa 1984.
- Stelmachowski A., *Zarys teorii prawa cywilnego*, Warszawa 1998.
- Stopka K., *Świadczenia pieniężne z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa. Komentarz*, Warszawa 2022.
- Strzebińczyk J., *Prawo rodzinne*, Warszawa 2013.
- Strzebińczyk J., Żyliński T., *Glosa do wyroku SN z dnia 17 czerwca 1982 r., II URN 82/9, „Orzecznictwo Sądów Polskich i Komisji Arbitrażowych” 1984, nr 2 (38)*.
- Syryt A., *Modele stosowania prawa*, [w:] *Wybrane zagadnienia teorii i filozofii prawa*, red. A. Kotowski, Warszawa 2021.
- Syryt A., *Wybrane zagadnienia legisprudencji*, [w:] *Wybrane zagadnienia teorii i filozofii prawa*, red. A. Kotowski, Warszawa 2021.
- System Prawa Prywatnego*, t. 6, *Prawo zobowiązań – część ogólna*, red. A. Olejniczak, Warszawa 2009.
- Szczepaniak R., *Glosa do wyroku NSA z dnia 2 kwietnia 2015 r., II FSK 719/13, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2016, nr 9*.
- Szczepaniak R., *Stosowanie prawa cywilnego a podział na prawo publiczne i prywatne*, [w:] *Problemy pogranicza prawa cywilnego*, red. R. Szczepaniak, Warszawa 2022.
- Szklarski G., *Zakres ochrony prawa do zabezpieczenia społecznego z art. 67 Konstytucji RP*, Warszawa 2021.
- Szpor G., [w:] *Prawo administracyjne. Część materialna*, red. Z. Niewiadomski, Warszawa 2004.
- Szpunar A., *Wstąpienie w prawa zaspokojonego wierzyciela*, Warszawa 2000.
- Szubert W., *Ubezpieczenie społeczne. Zarys systemu*, Warszawa 1987.
- Szumlicz T., *Ekwiwalentność funduszowa i kompensacyjna w systemie zabezpieczenia społecznego – aspekt ubezpieczeniowy*, „Wiadomości Ubezpieczeniowe” 2017, nr 2.
- Szumlicz T., *Modele polityki społecznej*, „Monografie i Opracowania” 1994, nr 386.
- Szurgacz H., *Prawo socjalne w latach 1989–1999. Kilka uwag o kierunkach rozwoju* [w:] *Prawo pracy a wyzwania XXI wieku. Księga Jubileuszowa Profesora Tadeusza Zielińskiego*, Warszawa 2002.
- Szurgacz H., Babińska-Górecka R., *Sprawiedliwość społeczna w Konstytucji RP*, [w:] *Konstytucyjnoprawne wytyczne dla konstruowania systemów opieki zdrowotnej w Niemczech i w Polsce*, red. D.E. Lach, Kraków 2016.
- Szyjewska-Bagińska J., *Umowa o rozłożenie należności z tytułu składek na raty – pozycja prawna dłużnika (płatnika składek)*, PiZS 2018, nr 10.
- Szymanek T., Szymańska S., *Pojęcie nienależnego świadczenia w ujęciu ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników oraz w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego*, PiZS 1987, nr 12.

- Ślebzak K., *Aksjologiczne podstawy prawa ubezpieczeń społecznych ze szczególnym uwzględnieniem solidarności i sprawiedliwości*, [w:] *Aksjologiczne podstawy prawa pracy i ubezpieczeń społecznych*, red. K. Ślebzak, M. Skąpski, Poznań 2014.
- Ślebzak K., *Konstytucyjne podstawy prawa ubezpieczeń społecznych*, OSAP 2018, XVI/3.
- Ślebzak K., *Kontrola przez ZUS ważności umów o pracę stanowiących tytuł do ubezpieczenia społecznego – wybrane zagadnienia*, PiZS 2017, nr 2.
- Ślebzak K., *O niektórych założeniach konstrukcyjnych systemu ubezpieczeń społecznych*, [w:] *Prawo pracy i prawo socjalne. Teraźniejszość i przyszłość. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Herbertowi Szurgaczowi*, red. R. Babińska-Górecka, A. Przybyłowicz, K. Stopka, A. Tomanek, Wrocław 2021.
- Ślebzak K., *Ochrona emerytalnych praw nabytych*, Warszawa 2009.
- Ślebzak K., *Prawna problematyka odsetek za opóźnienie w ustaleniu świadczeń z ubezpieczenia emerytalno-rentowego*, „Przegląd Sądowy” 2006, nr 2.
- Ślebzak K., *Prawo do zabezpieczenia społecznego w Konstytucji RP. Zagadnienia podstawowe*, Warszawa 2015.
- Ślebzak K., *Uzupełniająca odpowiedzialność pracodawcy z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych*, PiZS 2009, nr 11.
- Ślebzak K., *Zasady prawa ubezpieczeń społecznych*, [w:] *System prawa ubezpieczeń społecznych. Część ogólna*, red. A. Wypych-Żywicka, Warszawa 2020.
- Ślebzak K., Zieliński M., *Kontrola przez ZUS prowadzonej działalności gospodarczej w kontekście weryfikacji podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe oraz wysokości świadczeń z tego tytułu (w świetle najnowszego orzecznictwa Sądu Najwyższego)*, PiZS 2020, nr 11.
- Świątkowski A.M., *Umowa o pracę a umowy o zatrudnienie (przyczynek do dyskusji o ograniczeniu konkurencyjności umów)*, [w:] *Umowa o pracę a umowa o zatrudnienie*, red. G. Goździewicz, Warszawa 2018.
- Światała F., *Nieważność czynności prawnej a autonomia prawa podatkowego*, „Monitor Podatkowy” 2002, nr 4.
- Tarno J.P., *Naczelny Sąd Administracyjny a wykładnia prawa administracyjnego*, Warszawa 1999.
- Tenenbaum-Kulig M., *Renta z art. 446 § 2 k.c.*, [w:] *Renta w prawie polskim*, red. M. Dreła, Wrocław 2016.
- Tkacz S., *Rozumienie sprawiedliwości społecznej w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego*, Katowice 2003.
- Tracz G., Zoll F., *Przydatność pojęcia powiernictwa dla prawa prywatnego*, „Przegląd Prawa Handlowego” 1998, nr 4.
- Tyc A., *Self-employment in spanish law*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Iuridica” 2023, nr 103.
- Uniwersalny słownik języka polskiego*, red. S. Dubisz, Warszawa 2006.
- Uścińska G., *Definicja pracownika dla celów ubezpieczenia społecznego*, [w:] *Tendencje rozwojowe indywidualnego i zbiorowego prawa pracy. Księga Jubileuszowa Profesora Grzegorza Goździewicza*, Toruń 2017.

- Uścińska G., *Europejskie standardy zabezpieczenia społecznego a współczesne rozwiązania polskie*, Warszawa 2005.
- Uścińska G., *Ryzyko jako przesłanka ochrony w systemie zabezpieczenia społecznego*, „Polityka Społeczna” 2013, nr 11–12.
- Wagner B., *Z problematyki równości w ubezpieczeniach społecznych*, [w:] *Aksjologiczne podstawy prawa pracy i ubezpieczeń społecznych*, red. M. Skąpski, K. Ślebzak, Poznań 2014.
- Wagner B., *Zasada równego traktowania w ubezpieczeniu chorobowym*, [w:] *Ubezpieczenie chorobowe*, Iwonicz-Zdrój 2010.
- Wagner B., *Związki prawa pracy z prawem cywilnym*, [w:] *Dziedzictwo prawne XX wieku. Księga pamiątkowa z okazji 150-lecia TBSP UJ*, Kraków 2001.
- Wajda D., *Cywilnoprawna odpowiedzialność płatnika składek wobec ubezpieczonego za naruszenie obowiązków płatniczo-rozliczeniowych*, PiZS 2018, nr 6.
- Walczak K., *Funkcje wynagrodzeń w społecznej gospodarce rynkowej – teoria i praktyka*, SzPPIPS 2012.
- Warczyński P., *Skuteczność małżeńskiej umowy majątkowej wobec osób trzecich w ujęciu prawnoporównawczym*, „Przegląd Sądowy” 2010, nr 10.
- Warkało W., *Prawo i ryzyko*, Warszawa 1949.
- Warkało W., [w:] *System prawa cywilnego*, t. III, cz. 2, *Prawo zobowiązań – część szczegółowa*, red. S. Grzybowski, Wrocław 1976.
- Warkało W., Marek W., Mogilski W., *Prawo ubezpieczeniowe*, Warszawa 1983.
- Wielgus K., *Nowelizacja instytucji przedawnienia w polskim Kodeksie cywilnym z 13 kwietnia 2018 r. – analiza prawna*, „Transformacje Prawa Prywatnego” 2019, nr 2.
- Wierczyński G., *Komentarz do rozporządzenia w sprawie „Zasad techniki prawodawczej”*, [w:] *Redagowanie i ogłaszanie aktów normatywnych. Komentarz*, wyd. II, Warszawa 2016.
- Wierzbowski M., Wiktorowska A., [w:] *Prawo administracyjne*, red. J. Jagielski, M. Wierzbowski, Warszawa 2017.
- Wilejczyk M., *Argument z autonomii woli czy argument ze sprawiedliwości. Dylematy wykładni prawa umów na przykładzie przepisów o karze umownej*, [w:] *Aksjologia prawa cywilnego i cywilnoprawna ochrona dóbr*, red. J. Pisuliński, J. Zawadzka, Warszawa 2020.
- Wilejczyk M., *Zagadnienia etyczne części ogólnej prawa cywilnego*, Warszawa 2014.
- Witoszko W., *Odpowiedzialność pracodawcy w razie dochodzenia uzupełniających roszczeń cywilnoprawnych z tytułu wypadku przy pracy i choroby zawodowej*, PiZS 2008, nr 11.
- Wojciechowski M., *Pewność prawa*, Gdańsk 2014.
- Wolski D., *Cywilnoprawna odpowiedzialność za naruszenie prawa konkurencji – uwagi na tle aksjologii i zasad prawa cywilnego*, [w:] *Aksjologia prawa cywilnego i cywilnoprawna ochrona dóbr*, red. J. Pisuliński, J. Zawadzka, Warszawa 2020.
- Wolter A., Ignatowicz J., Stefaniuk K., *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 2000.

- Wrątny J., *Problemy ochrony pracowników w elastycznych formach zatrudnienia*, PiZS 2007, nr 7.
- Wrątny J., *Przemiany stosunku pracy w III RP*, PiZS 2012, nr 5.
- Wronkowska S., *Problemy racjonalnego tworzenia prawa*, Poznań 1982.
- Wronkowska S., *Tworzenie prawa w demokratycznym państwie prawnym*, Warszawa 1992.
- Wronkowska S., Zieliński M., *O korespondencji dyrektyw redagowania i interpretowania tekstu prawnego*, „Studia Prawnicze” 1985, z. 3–4.
- Wróbel A., [w:] *System prawa administracyjnego*, red. R. Hauser, Z. Niewiadomski, A. Wróbel, t. III, *Europeizacja prawa administracyjnego*, Warszawa 2014.
- Wróblewski J., *Decyzja sądowa a koncepcja systemu prawa*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego. Seria I. Nauki Humanistyczno-Społeczne” 1978, z. 28.
- Wróblewski J., *Metody logiczno-językowe w prawoznawstwie*, [w:] *Metody badania prawa. Materiały sympozjum Warszawa 28–29 IV 1971 r.*, red. A. Łopatka, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1973.
- Wróblewski J., *Nieostrość systemu prawa*, „Studia Prawno-Ekonomiczne” 1983, nr 31.
- Wróblewski J., *Pisma wybrane*, Warszawa 2015.
- Wróblewski J., *Sądowe i pozasądowe stosowanie prawa – problemy teorii i ideologii*, „Studia Prawno-Ekonomiczne” 1981, t. XXVI.
- Wróblewski J., *Sądowe stosowanie prawa*, Warszawa 1988.
- Wróblewski J., *Zagadnienia teorii wykładni prawa ludowego*, Warszawa 1959.
- Wypych-Żywicka A., *Glosa do uchwały SN z 17 stycznia 2012 r., I UZP 8/11*, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2013, nr 2.
- Wypych-Żywicka A., *Prawo do renty rodzinnej uprawnionego – zabójcy żywiciela*, GSP 2008, t. XIX.
- Wypych-Żywicka A., *Refleksje nad art. 300 Kodeksu pracy*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2015, vol. XXIV, 3.
- Wypych-Żywicka A., *Renta rodzinna z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Zagadnienia materialnoprawne*, Gdańsk 2006.
- Wypych-Żywicka A., *Świadczenia z ubezpieczenia chorobowego – wybrane zagadnienia*, [w:] *Ubezpieczenia chorobowe*, Iwonicz-Zdrój 2010.
- Zachariasz I., *Prawo w ujęciu strukturalnym*, Warszawa 2016.
- Zacher H.F., *Prawo socjalne: jedność i pluralizm rozwiązań prawnych*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” 1987, No 1034.
- Zagrobelny K., [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, wyd. 11, red. E. Gniewek, P. Machnikowski, Warszawa 2023.
- Zalasiński T., *Zasada prawidłowej legislacji w poglądach Trybunału Konstytucyjnego*, Warszawa 2008.
- Żałucki M., *Wydziedziczenie w prawie polskim de lege lata*, [w:] *Wydziedziczenie w prawie polskim na tle porównawczym*, Warszawa 2010.

- Zbiegień-Turzańska A., [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, wyd. 32, red. serii K. Osajda, red. tomu Borysiak, Legalis 2024.
- Zieleniecki M., *Zakres podmiotowy ubezpieczenia społecznego*, [w:] *Ubezpieczenie społeczne – dawniej i dziś. W 80-lecie uchwalenia ustawy o ubezpieczeniu społecznym*, Wrocław 2013.
- Zieliński M., *Wykładnia prawa. Zasady – reguły – wskazówki*, Warszawa 2012.
- Zieliński M., *Wykładnia prawa. Zasady – reguły – wskazówki*, Warszawa 2017.
- Zieliński T., *Klauzule generalne w przepisach prawa pracy i ubezpieczeń społecznych*, PiZS 2001, nr 11.
- Zieliński T., *Prawo pracy. Zarys systemu. Część I ogólna*, Warszawa–Kraków 1986.
- Zieliński T., *Stosowanie przepisów i pojęć prawa cywilnego w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych*, „*Studia Cywilistyczne*” 1989, t. XXXV.
- Zieliński T., *Swobodne „poszukiwanie prawa” w systemie ubezpieczeń społecznych*, „*Annales Universitatis Mariae Curie-Sklodowska*” 1983, vol. XXX, 5.
- Zieliński T., *Ubezpieczenia społeczne pracowników*, Warszawa–Kraków 1994.
- Ziemiński Z., *Logika praktyczna*, Warszawa 1999.
- Ziemiński Z., *O miejsce problematyki metodologicznej w naukach prawnych*, PiP 1977, z. 1
- Ziemiński Z., *Podstawy sporów o „luki w prawie”*, PiP 1966, z. 2.
- Ziemiński Z., *Sprawiedliwość społeczna jako pojęcie prawne*, Warszawa 1996.
- Ziemiński Z., *Szkice z metodologii szczegółowych nauk prawnych*, Warszawa 1983.
- Ziemiński Z., *Wstęp do aksjologii prawa dla prawnika*, Warszawa 1990.
- Zirk-Sadowski M., *Problem autonomii prawa podatkowego w orzecznictwie NSA*, „*Kwartalnik Prawa Podatkowego*” 2001, nr 2.
- Żółtek S., *Znaczenie normatywne ustawowych znamion czynu zabronionego. Z zagadnień semantycznej strony zakazu karnego*, Warszawa 2017.
- Żukowski M., *Wielostopniowe systemy zabezpieczenia emerytalnego w Unii Europejskiej i w Polsce. Między państwem a rynkiem*, Poznań 1997.
- Żurawik A., *Problem publicyzacji prawa prywatnego w kontekście ustrojowym*, PiP 2010, z. 5.

## Źródła

- Wyrok TSUE z dnia 1 kwietnia 2008 r., *Gouvernement de la Communauté Française i Gouvernement Wallon*, C-212/06, EU:C:2008:178.
- Wyrok TSUE z dnia 21 stycznia 2016 r., *Komisja i Cypr*, C-515/14, EU:C:2016:30.
- Wyrok TSUE z dnia 6 października 2016 r., *Adrien i in.*, C-466/15, EU:C:2016:749.
- Orzeczenie TK z dnia 30 listopada 1988 r., K 1/88, OTK 1988/1/6.
- Wyrok TK z dnia 11 lutego 1992 r., K 14/91, OTK 1992/1/7.

- Wyrok TK z dnia 19 października 1993 r., K 14/92, OTK 1993/2/35.
- Wyrok TK z dnia 17 lipca 1996 r., K 8/96, OTK 1996/4/32.
- Wyrok TK z dnia 7 grudnia 1999 r., K 6/99, Legalis nr 45625.
- Wyrok TK z dnia 22 lutego 2000 r., K 8/98, OTK ZU 2000/3/87.
- Wyrok TK z dnia 10 lipca 2000 r., SK 12/99, Dz. U. Nr 55, poz. 665.
- Wyrok TK z dnia 4 grudnia 2001 r., SK 18/00, Legalis nr 52235.
- Wyrok TK z dnia 11 maja 2004 r., K 4/03, OTK-A 2004/5/41.
- Wyrok TK z dnia 27 listopada 2006 r., K 47/04, OTK-A 2006/10/153.
- Wyrok TK z dnia 2 kwietnia 2007 r., SK 19/06, OTK ZU 2007/4/A/37.
- Wyrok TK z dnia 19 grudnia 2012 r., K 9/12, OTK-A 2012/11/136.
- Wyrok TK z dnia 29 listopada 2017 r., P 9/15, OTK-A 2017/78.
- Wyrok NSA z dnia 22 września 1983 r., SA/Wr 367/83, ONSA 1983/2/75.
- Wyrok NSA z dnia 10 listopada 1994 r., SA/Po 1652/94, „Monitor Podatkowy” 1995, nr 4/118.
- Wyrok NSA z dnia 5 maja 1996 r., I SA/Gd 433/96, LEX nr 27224.
- Wyrok NSA z dnia 31 stycznia 2002 r., I SA/Gd 771/01, „Monitor Podatkowy” 2002, nr 6/49.
- Wyrok NSA w Warszawie z dnia 20 lutego 2002 r., III SA 2549/00, LEX nr 76611.
- Wyrok NSA (7) z dnia 24 listopada 2003 r., FSA 3/03, ONSA 2004/2/44.
- Wyrok NSA z dnia 11 lipca 2007 r., II OSK 1024/06, LEX nr 366751.
- Wyrok NSA (7) z dnia 28 czerwca 2010 r., I FPS 5/09, LEX nr 604178.
- Wyrok NSA z dnia 7 listopada 2019 r., I OSK 1905/18, Legalis nr 2266447.
- Wyrok WSA w Gdańsku z dnia 29 lipca 2021 r., III SA/Gd 198/21, LEX nr 3224092.
- Uchwała SN z dnia 22 lutego 1974 r., III UZP 1/72, OSPiKA 1974/10/217.
- Uchwała SN z dnia 7 sierpnia 1974 r., III CZP 46/74, OSNCP 1975/12/160.
- Uchwała SN (7) z dnia 26 czerwca 1978 r., V PZP 4/78, OSNCP 1978/10/173.
- Uchwała SN z dnia 21 maja 1984 r., III UZP 20/84, OSNC 1985/1/3.
- Uchwała SN z dnia 16 stycznia 1987 r., II UZP 56/86.
- Uchwała SN (pełny skład) z dnia 16 grudnia 1987 r., III CZP 91/86, OSNCP 1988/4/42.
- Uchwała SN z dnia 17 grudnia 1988 r., VI KZP 9/88, OSNKW 1989/1/1.
- Uchwała SN z dnia 5 kwietnia 1991 r., III CZP 20/91, Legalis nr 27287.
- Uchwała SN z dnia 11 października 1991 r., III CZP 37/91, OSNC 1992/4/50.
- Uchwała SN z dnia 4 września 1992 r., II UZP 17/92, OSNCP 1993/6/91.
- Uchwała SN z dnia 30 czerwca 1994 r., II UZP 15/94, OSNAPIUS 1994/8/131.
- Uchwała SN z dnia 12 stycznia 1995 r., II UZP 28/94, OSNP 1995/19/242.
- Uchwała SN z dnia 9 czerwca 1995 r., III CZP 72/95, OSN 1995/10/146.
- Uchwała SN z dnia 5 lipca 1995 r., III CZP 86/95, OSNCP 1995/11/161.

- Uchwała SN z dnia 26 listopada 1997 r., III ZP 40/97, OSNP 1998/14/429.
- Uchwała SN z dnia 8 lutego 2000 r., I KZP 50/99, OSNKW 2000/3-4/24.
- Uchwała SN z dnia 20 czerwca 2000 r., I KZP 16/00, OSNKW 2000/7-8/60.
- Uchwała SN z dnia 26 marca 2002 r., III CZP 14/02, OSNC 2002/12/148.
- Uchwała SN z dnia 5 grudnia 2002 r., III CZP 78/02, OSNC 2003/10/135.
- Uchwała SN (7) z dnia 12 marca 2003 r., III CZP 85/02, OSNC 2003/10/129.
- Uchwała SN z dnia 30 kwietnia 2003 r., I KZP 8/2003, OSNKW 2003/5-6/41.
- Uchwała SN z dnia 29 stycznia 2004 r., I KZP 39/03, OSNKW 2004/2/13.
- Uchwała SN (7) z dnia 26 stycznia 2005 r., III CZP 42/04, OSNC 2005/9/149.
- Uchwała SN z dnia 27 kwietnia 2005 r., II UZP 2/05, OSNP 2005/21/338.
- Uchwała SN z dnia 23 maja 2006 r., III PZP 2/06, OSNCP 2007/3-4/38.
- Uchwała SN (7) z dnia 26 października 2006 r., III UZP 3/06, OSNP 2007/9-10/138.
- Uchwała SN z dnia 20 listopada 2009 r., III CZP 99/09, OSNC 2010/5/74.
- Uchwała SN (7) z dnia 10 września 2009 r., I UZP 5/09, OSNP 2010/5-6/71.
- Uchwała SN (7) z dnia 21 kwietnia 2010 r., II UZP 1/10, Legalis nr 215206.
- Uchwała SN z dnia 17 stycznia 2012 r., I UZP 8/11, OSP 2013/2/22.
- Uchwała SN z dnia 5 grudnia 2013 r., III PZP 6/13, Legalis nr 744455.
- Uchwała SN z dnia 9 czerwca 2016 r., III UZP 8/16, OSNP 2016/12/153.
- Uchwała SN z dnia 16 czerwca 2016 r., III UZP 6/16, Legalis nr 1460292.
- Uchwała SN (7) z dnia 11 grudnia 2019 r., III UZP 7/19, Legalis nr 2259219.
- Uchwała SN z dnia 26 sierpnia 2021 r., III UZP 3/21, Legalis nr 2601864.
- Uchwała SN z dnia 26 sierpnia 2021 r., III UZP 6/21, Legalis nr 558658.
- Uchwała SN (7) z dnia 29 listopada 2023 r., III UZP 3/23, Legalis nr 3051550.
- Orzeczenie SN z dnia 29 września 1958 r., II Cr 817/57, OSPiKA 1959/11/294.
- Orzeczenie SN z dnia 23 października 1962 r., III Cr 16/62, OSPiKA 1964/10/191.
- Orzeczenie SN z dnia 22 listopada 1968 r., I CR 434/68, OSN 1969/11/203.
- Orzeczenie SN z dnia 24 sierpnia 1990 r., I CR 422/90, OSN 1991/10-12/124.
- Orzeczenie SN z dnia 11 września 1992 r., III CZP 107/92, OSNCP 1993/5/73.
- Orzeczenie SN z dnia 27 marca 2013 r., I CSK 403/12, LEX nr 1341643.
- Wyrok Trybunału Ubezpieczeń Społecznych z dnia 5 kwietnia 1974 r., IV TR 218/74, PiZS 1975, nr 4.
- Postanowienie SN z dnia 8 listopada 1994 r., P 1/94, OSNKW 2001/9-10/81.
- Postanowienie SN z dnia 20 listopada 2002 r., V CKN 348/01, „Biuletyn SN” 2003/4/14.
- Postanowienie SN z dnia 29 maja 2013 r., II UZ 38/13, Legalis nr 768572.
- Postanowienie SN z dnia 29 sierpnia 2018 r., II UK 438/17, Legalis nr 1819166.
- Postanowienie SN z dnia 20 lutego 2020 r., I UK 79/19, LEX nr 3221355.
- Postanowienie SN z dnia 2 czerwca 2020 r., II UK 126/19, LEX nr 3207626.



- Postanowienie SN z dnia 16 czerwca 2020 r., I UK 223/19, LEX nr 3157579.
- Postanowienie SN z dnia 29 września 2020 r., III UK 496/19, LEX nr 3077153.
- Postanowienie SN z dnia 27 października 2020 r., IV KK 299/19, LEX nr 3153469.
- Postanowienie SN z dnia 14 stycznia 2021 r., I USK 15/21, LEX nr 3106184.
- Postanowienie SN z dnia 26 stycznia 2021 r., II USK 41/21, LEX nr 3112866.
- Postanowienie SN z dnia 28 maja 2021 r., III USK 286/21, LEX nr 3181393.
- Postanowienie SN z dnia 10 czerwca 2021 r., IV CSKP 55/21, LEX nr 3214680.
- Postanowienie SN z dnia 3 lutego 2022 r., II USK 448/21, LEX nr 3397423.
- Postanowienie SN z dnia 2 marca 2022 r., III USK 319/21, LEX nr 3405861.
- Postanowienie SN z dnia 2 sierpnia 2023 r., II USK 271/22, Legalis nr 3094680.
- Postanowienie SN z dnia 10 stycznia 2024 r., II USK 308/22, Legalis nr 3054409.
- Postanowienie SN z dnia 24 stycznia 2024 r., I USK 58/23, LEX nr 3658509.
- Postanowienie SN z dnia 9 lutego 2023 r., III USK 343/22, LEX nr 3537890.
- Postanowienia SN z dnia 27 kwietnia 2023 r., III USK 144/22, LEX nr 3594042.
- Wyrok SN z dnia 12 lutego 1971 r., I CR 651/70, Legalis nr 15191.
- Wyrok SN z dnia 17 czerwca 1982 r., II URN 91/82, OSPiKA 1984/2/38.
- Wyrok SN z dnia 22 maja 1985 r., II RP 8/85, OSNCP 1986/1-2/20.
- Wyrok SN z dnia 26 czerwca 1985 r., II URN 98/85, OSNC 1986/4/59.
- Wyrok SN z dnia 19 czerwca 1986 r., II URN 96/86, „Służba Pracownicza” 1989, nr 3.
- Wyrok SN z dnia 10 listopada 1986 r., II URN 224/86, OSNCP 1988/1/18.
- Wyrok SN z dnia 15 czerwca 1987 r., II UR 8/87, PiZS 1988, nr 7, s. 61.
- Wyrok SN z dnia 19 stycznia 1990 r., IV CR 294/89, OSNCP 1991/2-3/33.
- Wyrok SN z dnia 12 lutego 1991 r., III CRN 500/90, OSN 1992/7-8/137.
- Wyrok SN z dnia 14 maja 1992 r., II URN 13/92.
- Wyrok SN z dnia 22 stycznia 1993 r., II URN 61/92, OSNC 1994/3/68.
- Wyrok SN z dnia 7 lipca 1995 r., II URN 13/95, OSNP 1995/22/281.
- Wyrok SN z dnia 6 marca 1997 r., II UKN 17/9, OSNP 1997/23/477.
- Wyrok SN z dnia 12 marca 1997 r., II UKN 37/97, OSNAPiUS 1998/1/20.
- Wyrok SN z dnia 20 maja 1997 r., II UKN 122/97, OSNP 1998/6/189.
- Wyrok SN z dnia 29 października 1997 r., II UKN 311/97, Legalis nr 31734.
- Wyrok SN z dnia 7 października 1998 r., II UKN 334/98, OSNAPiUS 1999/21/694.
- Wyrok SN z dnia 3 marca 1999 r., III CKN 826/98, LEX nr 1213503.
- Wyrok SN z dnia 26 maja 1999 r., II UKN 669/98, Legalis nr 47339.
- Wyrok SN z dnia 20 stycznia 2000 r., I CKN 1187/99, LEX nr 51632.
- Wyrok SN z dnia 15 maja 2000 r., V KKN 88/00, OSNKW 2000/7-8/63.
- Wyrok SN z dnia 20 grudnia 2001 r., III RN 163/00, OSNP 2002/9/199.
- Wyrok SN z dnia 12 czerwca 2002 r., II UKN 443/01, OSNP 2004/2/38.

- Wyrok SN z dnia 11 lutego 2003 r., V CKN 1664/00, OSNC 2004/5/75.
- Wyrok SN z dnia 5 marca 2003 r., II UK 384/02, „Prokuratura i Prawo” 2003, z. 10.
- Wyrok SN z dnia 25 listopada 2003 r., II CK 273/02, LEX nr 424449.
- Wyrok SN z dnia 10 grudnia 2003 r., V CK 35/03, LEX nr 196761.
- Wyrok SN z dnia 5 marca 2004 r., I CK 329/3, niepubl.
- Wyrok SN z dnia 20 października 2004 r., III UK 111/04, OSNP 2005/8/115.
- Wyrok SN z dnia 25 listopada 2004 r., I UK 17/04, OSNPUSiSP 2005/11/164.
- Wyrok SN z dnia 15 czerwca 2005 r., II UK 248/04, OSNP 2006/3–4/62.
- Wyrok SN z dnia 4 sierpnia 2005 r., II UK 16/05, OSNP 2006/11–12/91.
- Wyrok SN z dnia 9 sierpnia 2005 r., III UK 89/05, OSNP 2006/11–12/192.
- Wyrok SN z dnia 10 listopada 2005 r., V CK 332/05, „Gazeta Prawna” 2005, nr 22.
- Wyrok SN z dnia 14 grudnia 2005 r., III UK 120/05, OSNP 2006/21–22/338.
- Wyrok SN z dnia 7 lutego 2006 r., I UK 191/05, OSNP 2007/1–2/28.
- Wyrok SN z dnia 29 marca 2006 r., IV CSK 158/05, Legalis nr 108243.
- Wyrok SN z dnia 26 lipca 2006 r., III UK 60/06, LEX nr 1001325.
- Wyrok SN z dnia 23 października 2006 r., I UK 128/06, OSNP 2007/23–24/359.
- Wyrok SN z dnia 9 sierpnia 2007 r., I UK 67/06, OSNP 2008/19–20/297.
- Wyrok SN z dnia 4 września 2007 r., I UK 90/07, Legalis nr 111281.
- Wyrok SN z dnia 23 sierpnia 2007 r., I UK 68/07, OSNP 2008/19–20/300.
- Wyrok SN z dnia 5 marca 2008 r., III UK 78/07, LEX nr 459297.
- Wyrok SN z dnia 6 marca 2008 r., II UK 132/07, LEX nr 411131.
- Wyrok SN z dnia 15 marca 2008 r., III UK 78/07, LEX nr 459297.
- Wyrok SN z dnia 21 października 2008 r., II UK 71/98, OSNP 2010/7–8/104.
- Wyrok SN z dnia 16 grudnia 2008 r., I UK 154/08, OSNP 2010/11–12/148.
- Wyrok SN z dnia 6 stycznia 2009 r., II UK 118/08, Legalis nr 240702.
- Wyrok SN z dnia 2 grudnia 2009 r., I UK 174/09, Legalis nr 303893.
- Wyrok SN z dnia 3 lutego 2010 r., I UK 210/09, Legalis nr 3283333.
- Wyrok SN z dnia 22 czerwca 2010 r., IV CSK 16/10, Legalis nr 392584.
- Wyrok SN z dnia 11 sierpnia 2010 r., II UK 377/09, Legalis nr 315937.
- Wyrok SN z dnia 18 października 2011 r., III UK 22/11, OSNP 2012/21–22/266.
- Wyrok SN z dnia 17 stycznia 2012 r., I UK 194/11, Legalis nr 551880.
- Wyrok SN z dnia 26 marca 2013 r., II UK 201/12, Legalis nr 734548.
- Wyrok SN z dnia 20 maja 2013 r., I UK 608/12, LEX nr 1348190.
- Wyrok SN z dnia 4 czerwca 2013 r., I UK 18/13, Legalis nr 768507.
- Wyrok SN z dnia 6 sierpnia 2013 r., II UK 11/13, Legalis nr 750330.
- Wyrok SN z dnia 4 października 2013 r., I UK 103/13, LEX nr 1463838.
- Wyrok SN z dnia 5 lutego 2014 r., V CSK 125/13, Legalis nr 993304.

- Wyrok SN z dnia 11 lutego 2014 r., I UK 320/13, LEX nr 1446441.  
Wyrok SN z dnia 16 maja 2014 r., II UK 444/13, LEX nr 1508967.  
Wyrok SN z dnia 10 lipca 2014 r., II UK 454/13, LEX nr 1495840.  
Wyrok SN z dnia 18 grudnia 2014 r., III UK 54/14, PiZS 2015, nr 7.  
Wyrok SN z dnia 28 stycznia 2015 r., I UK 206/14, LEX nr 1653740.  
Wyrok SN z dnia 25 lutego 2015 r., II UK 127/14, LEX nr 1666018.  
Wyrok SN z dnia 11 marca 2015 r., III UK 149/14, Legalis nr 1242247.  
Wyrok SN z dnia 22 czerwca 2015 r., I UK 367/14, LEX nr 1771586.  
Wyrok SN z dnia 13 stycznia 2016 r., III UK 53/15, LEX nr 1984624.  
Wyrok SN z dnia 27 stycznia 2016 r., II CSK 149/15, LEX nr 2010213.  
Wyrok SN z dnia 3 marca 2016 r., II UK 86/15, OSNP 2017/9/118.  
Wyrok SN z dnia 24 stycznia 2017 r., I UK 36/16, LEX nr 2237288.  
Wyrok SN z dnia 1 lutego 2017 r., I UK 81/16, Legalis nr 1577917.  
Wyrok SN z dnia 7 lutego 2017 r., II UK 685/15, Legalis nr 1580505.  
Wyrok SN z dnia 7 marca 2017 r., III UK 88/16, Legalis nr 1581145.  
Wyrok SN z dnia 16 maja 2017 r., I UK 186/16, Legalis nr 1625226.  
Wyrok SN z dnia 2 sierpnia 2017 r., II UK 403/16, LEX nr 2349413.  
Wyrok SN z dnia 29 sierpnia 2017 r., I UK 333/16, Legalis nr 1715301.  
Wyrok SN z dnia 14 września 2017 r., V CSK 664/16, LEX nr 2353040.  
Wyrok SN z dnia 3 października 2017 r., I UK 390/16, LEX nr 2397633.  
Wyrok SN z dnia 3 października 2017 r., II UK 488/16, LEX nr 2361596.  
Wyrok SN z dnia 24 października 2017 r., I UK 220/17, OSNP 2018/8/109.  
Wyrok SN z dnia 7 lutego 2018 r., II UK 673/16, OSNP 2019/2/19.  
Wyrok SN z dnia 9 maja 2018 r., II UK 106/17, Legalis nr 1769247.  
Wyrok SN z dnia 6 września 2018 r., II UK 236/17, OSNP 2019/4/50.  
Wyrok SN z dnia 18 października 2018 r., III UK 159/17, LEX nr 2563540.  
Wyrok SN z dnia 17 stycznia 2019 r., II UK 477/17, OSNP 2002/2/16.  
Wyrok SN z dnia 17 stycznia 2019 r., III UK 204/17, LEX nr 2607293.  
Wyrok SN z dnia 21 lutego 2019 r., I UK 460/17, OSNP 2019/10/27.  
Wyrok SN z dnia 21 lutego 2019 r., II UK 589/17, LEX nr 2623755.  
Wyrok SN z dnia 21 marca 2019 r., II UK 554/17, Legalis nr 1888529.  
Wyrok SN z dnia 11 kwietnia 2019 r., I UK 28/18, LEX nr 2645158.  
Wyrok SN z dnia 12 grudnia 2019 r., I UK 303/18, LEX nr 2751794.  
Wyrok SN z dnia 16 lipca 2020 r., I UK 404/18, OSNP 2021/8/91.  
Wyrok SN z dnia 2 września 2020 r., I UK 96/19, LEX nr 3071517.  
Wyrok SN z dnia 2 września 2020 r., I UK 170/19, OSP 2021/9/74.  
Wyrok SN z dnia 21 października 2020 r., I UK 83/19, Legalis nr 2500917.

- Wyrok SN z dnia 7 lutego 2021 r., I UK 276/11, Legalis nr 483340.  
Wyrok SN z dnia 6 maja 2021 r., III USKP 78/21, LEX nr 3289270.  
Wyrok SN z dnia 13 maja 2021 r., III USKP 53/21, LEX nr 3171908.  
Wyrok SN z dnia 26 maja 2021 r., II USKP 47/21, OSP 2023/3/5.  
Wyrok SN z dnia 22 września 2021 r., III USKP 61/21, Legalis nr 2638613.  
Wyrok SN z dnia 9 listopada 2021 r., I USKP 72/21, LEX nr 3273559.  
Wyrok SN z dnia 16 lutego 2022 r., III PSKP 58/21, Legalis nr 2666451.  
Wyrok SN z dnia 9 marca 2022 r., I USKP 102/21, LEX nr 3410102.  
Postanowienie SA w Katowicach z dnia 23 maja 2006 r., III AUa 3383/04, LEX nr 189365.  
Wyrok SA w Katowicach z dnia 22 września 2005 r., III AUa 231/04, LEX nr 164655.  
Wyrok SA w Katowicach z dnia 26 września 2006, III AUa 1126/5, LEX nr 310445.  
Wyrok SA w Katowicach z dnia 21 listopada 2006 r., III AUa 1547/06, LEX nr 310411.  
Wyrok SA w Katowicach z dnia 21 grudnia 2006, III AUa 1171/05, LEX nr 310385.  
Wyrok SA we Wrocławiu z dnia 17 maja 2012 r., III APa 7/12, Legalis nr 745810.  
Wyrok SA w Szczecinie z dnia 26 marca 2013 r., I ACa 864/12, Legalis nr 738824.  
Wyrok SA w Katowicach z dnia 24 maja 2013 r., V ACa 130/13, Legalis nr 747848.  
Wyrok SA w Warszawie z dnia 9 maja 2014 r., III AUa 697/13, Legalis nr 1024250.  
Wyrok SA w Białymstoku z dnia 3 grudnia 2014 r., III AUa 935/14, Legalis nr 1185987.  
Wyrok SA w Szczecinie z dnia 29 maja 2015 r., III AUa 645/14, Legalis nr 1410180.  
Wyrok SA w Szczecinie z dnia 29 września 2015 r., III AUa 645/14, Legalis nr 1410180.  
Wyrok SA w Krakowie z dnia 6 maja 2016 r., III AUa 938/15, Legalis nr 1470103.  
Wyrok SA w Gdańsku z dnia 28 czerwca 2016 r., III AUa 375/16, Legalis nr 1507896.  
Wyrok SA w Gdańsku z dnia 14 września 2016 r., III AUa 596/16, Legalis nr 1576475.  
Wyrok SA w Łodzi z dnia 16 września 2016 r., I ACa 1578/15, Legalis nr 1543966.  
Wyrok SA w Rzeszowie z dnia 16 lutego 2017 r., III AUa 698/16, Legalis nr 2120472.  
Wyrok SA w Krakowie z dnia 24 maja 2017 r., I ACa 1789/16, LEX nr 2427784.  
Wyrok SA w Gdańsku z dnia 27 września 2017 r., III AUa 467/17, Legalis nr 1795368.  
Wyrok SA w Krakowie z dnia 15 listopada 2017 r., III AUa 695/16, LEX nr 2414665.  
Wyrok SA w Łodzi z dnia 13 sierpnia 2018 r., III AUa 1460/17, LEX nr 2600860.  
Wyrok SA w Białymstoku z dnia 28 września 2018 r., I ACa 329/18, Legalis nr 1846310.  
Wyrok SA w Łodzi z dnia 30 stycznia 2019 r., III AUa 697/18, LEX nr 3188867.  
Wyrok SA w Krakowie z dnia 12 czerwca 2019 r., III AUa 1790/16, Legalis nr 2240604.  
Wyrok SA w Szczecinie z dnia 18 czerwca 2019 r., III AUa 55/19, Legalis nr 2243185.  
Wyrok SA w Katowicach z dnia 26 września 2019 r., III AUa 59/19, LEX nr 2749010.  
Wyrok SA w Łodzi z dnia 16 lipca 2019 r., III AUa 393/18, Legalis nr 2264332.  
Wyrok SA w Szczecinie z dnia 27 lutego 2020 r., III AUa 534/19, LEX nr 3107810.  
Wyrok SA w Szczecinie z dnia 29 listopada 2023 r., III AUa 423/22, LEX nr 3696344.

## Bibliografia

---

Wyrok SA w Krakowie z dnia 12 grudnia 2023 r., I ACa 801/22, LEX nr 367275.

Wyrok SO w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 22 września 2014 r., II Ca 507/14, LEX nr 1611250.

Wyrok SO w Gliwicach z dnia 20 lutego 2020 r., VIII Pa 158/19, LEX nr 3043000.

Orzeczenie SR we Wrocławiu z dnia 13 września 2022 r., IV U 690/22, LEX nr 3660248.

Wyrok SR w Świdnicy z dnia 1 września 2022 r., IV U 261/22, LEX nr 3485389.

Opracowanie jest bardzo potrzebne praktyce i teorii prawa ubezpieczeń społecznych ze względu na tematykę i pogłębione teoretyczne podejście do niej (...). Informacje i wnioski przedstawione w opracowaniu są poparte zaawansowanymi badaniami literatury z różnych dziedzin prawa (niezbędne było odwołanie się nie tylko do literatury teoretycznoprawnej, z zakresu prawa ubezpieczeń społecznych i prawa cywilnego, ale również prawa podatkowego i – w mniejszym stopniu – administracyjnego), a wyniki (streszczenie) tych badań są czytelnie wplecione w wywód (...). Sposób ujęcia problematyki pracy pozwala zaobserwować różnorodność podejść do analizy związków pomiędzy różnymi dziedzinami prawa. Zgodnie z deklaracją dążono do stworzenia pewnego modelu relacji dwóch gałęzi prawa. W pracy przyjęto podejście formalne, bazujące na budowie norm prawnych odwołujące się zatem do istoty prawa jako systemu tych norm, z wykorzystaniem pogłębionych ustaleń teoretycznoprawnych oraz odniesień do zjawisk społecznych objętych tymi normami. Takie ujęcie uzmysławia, że rozpowszechnione codzienne stosowanie prawa ubezpieczeń społecznych wymaga zaawansowanej ogólnej wiedzy teoretycznoprawnej oraz więcej niż powierzchownej znajomości innych dziedzin prawa, w tym właśnie prawa cywilnego (...).

W pracy przedstawiono dopracowaną autorską koncepcję „autonomii” i „autonomizacji” prawa ubezpieczeń społecznych względem prawa cywilnego oraz opracowano i sklasyfikowano relacje między prawem cywilnym a prawem ubezpieczeń społecznych wraz z ich przykładami (...).

Z recenzji wydawniczej dr hab. Doroty Dzienisiuk, prof. UW

Monografia jest pierwszą tego typu pracą w naszej literaturze prawa ubezpieczeń społecznych. Czyni istotny postęp w teoretycznym rozumieniu relacji między prawem ubezpieczeń społecznych a prawem cywilnym. Umożliwia pełniejsze i lepsze zrozumienie istoty i zasad funkcjonowania ubezpieczeń społecznych. Praca jest adresowana przede wszystkim do środowisk zajmujących się naukowymi aspektami prawa ubezpieczeń społecznych (...). Przydatna może być także dla praktyki ubezpieczeń społecznych, zwłaszcza dla pracowników ZUS, sędziów i pełnomocników procesowych (...). Rozważania pracy prowadzone są na wysokim poziomie teoretycznym i dogmatycznoprawnym, z umiętnym i szerokim wykorzystaniem literatury ogólnej teorii prawa, dogmatyki prawniczej oraz orzecznictwa sądowego. Autorka w umiętny sposób łączy rozważania ogólnoteoretyczne z analizami konkretnych regulacji prawnych oraz ustaleń praktyki orzeczniczej (...). Wykazuje dużą dbałość o poprawność i jasność formułowanych wniosków cząstkowych oraz końcowych ustaleń pracy”.

Z recenzji wydawniczej prof. dr. hab. Waleriana Sanetry